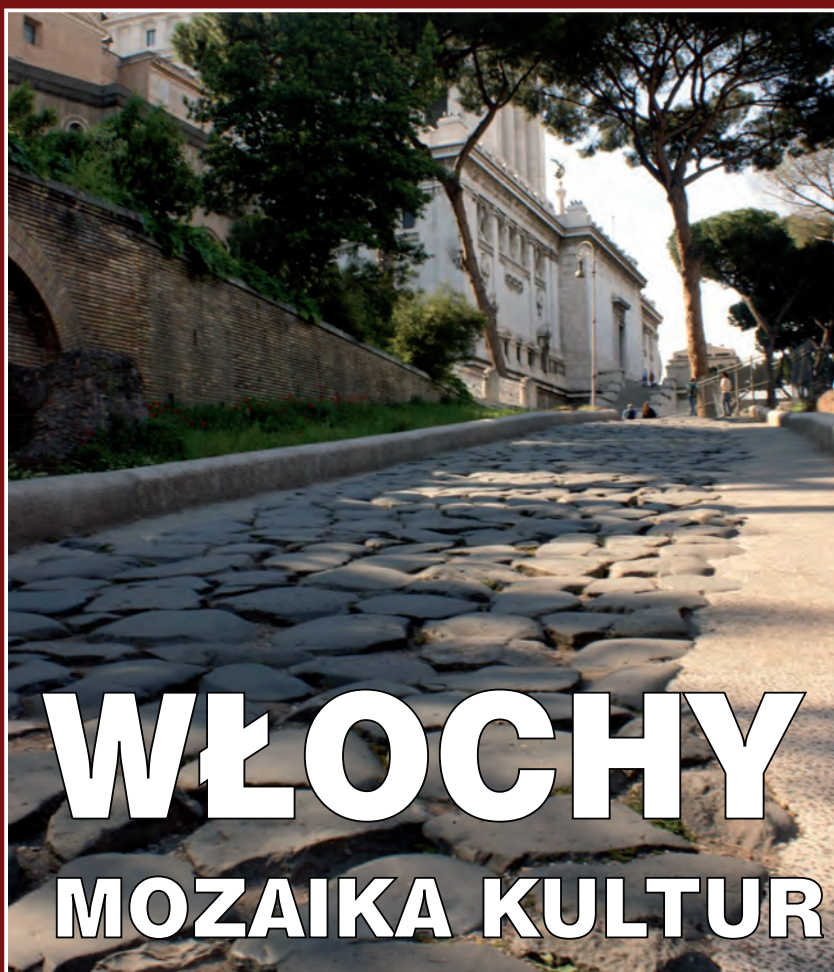




Karolina Golemo, Agnieszka Małek

WŁOCHY

MOZAIKA KULTUR



SOCIETAS

seria pod redakcją
BOGDANA SZLACHTY

117

Karolina Golemo, Agnieszka Małek

WŁOCHY

MOZAIKA KULTUR



Kraków 2019

© Copyright by Karolina Golemo, Agnieszka Małek, 2018

Recenzent
prof. dr hab. Tadeusz Paleczny

Redakcja
Ewa Dąbrowska

Projekt okładki
Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-045-4 (druk)
ISBN 978-83-8138-206-9 (on-line, pdf)

Publikacja dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
oraz Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87
e-mail: akademicka@akademicka.pl
Księgarnia internetowa: www.akademicka.pl

SPIS TREŚCI

Karolina Golemo, Agnieszka Małek, <i>Wprowadzenie. Włoska mozaika kulturowa</i>	7
CZĘŚĆ I. OBLICZA KULTUROWEJ RÓŻNORODNOŚCI WŁOCH. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ	
Karolina Golemo, „ <i>Wiele Italii</i> ”. <i>Problemy z włoską jednością</i>	15
Risorgimento. Zjednoczeniowe dążenia do jedności	16
Imperialistyczny mit wielkiej Italii	21
Dwie Italie. Nieudane czy niedokończone zjednoczenie?	24
Włoskie Mezzogiorno – ta „inna” Italia?	28
Separatyzmy po włosku. Padania, Wenecja, Sardynia	32
Różne oblicza włoskości	41
Agnieszka Małek, <i>Zróżnicowanie etniczne i ochrona praw mniejszości językowych we Włoszech</i>	45
Bogactwo języków i dialektów	49
Romów walka o uznanie	56
Językowa rzeczywistość współcześnie	60
CZĘŚĆ II. WŁOSKIE POGRANICZA KULTUROWE. WIELOKULTUROWOŚĆ REGIONÓW O STATUSIE SPECJALNYM	
Karolina Golemo, <i>Dolina Aosty. Włosko-frankofońska enklawa pośród alpejskich szczytów</i>	69
Zarys historii regionu	71
Sytuacja po zjednoczeniu Włoch. Pierwsze próby italianizacji Doliny i reakcje miejscowej ludności	72
Frankofonia, symbioza z przyrodą i góralska mentalność. Elementy waldostańskiej tożsamości	75
Doliny Aosty w czasach faszyzmu. Kolejna odsłona italianizacji	77
Czasy powojenne. Dolina Aosty jako region autonomiczny Republiki Włoskiej	80
Lata 70.-90. XX wieku. Ożywienie etniczne Waldostańczyków i dynamiczny rozwój regionu	81
Wielojęzykowe bogactwo Doliny Aosty	83
<i>Patois</i> , czyli język franko-prowansalski w Dolinie Aosty	85
Populacja Walser w Dolinie Aosty	86
Folklor, kuchnia, sport. Kulturowe przejawy odrębności Doliny Aosty	88
Waldostańczycy dzisiaj. Tożsamość konstruowana	90
Karolina Golemo, <i>Trydent-Górna Adyga. Problemy i wyzwania pogranicza włosko-germańskiego</i>	93
Wielokulturowa historia regionu	95
Konflikt tyrolski po wojnie	100
Ożywienie etniczne, <i>Pacchetto</i> i przemiany w regionie	104
Autonomiczna Prowincja Bolzano. Germańska większość we włoskim państwie	106
Ladyńcy. Pomiędzy kulturą włoską i austriacką	108
Inicjatywy integracyjne, programy strategiczne, euroregion alpejski	111
Problemy pogranicza. Dążenia do dominacji w regionie	112
Agnieszka Małek, <i>Friuli-Wenecja Julijska. Zróżnicowanie językowe</i>	117
Językowa mozaika	127

<i>Friulano</i> – język friuński	127
Społeczności słoweńskojęzyczne	131
Społeczności niemieckojęzyczne	134
Sauris – wyspa językowa	136
Spór o nazwę. Myślnik a sprawa włoska	137
Zakończenie	138
Agnieszka Małek, <i>Szkic o Sycylii</i>	141
Z kart historii	143
Ożywienie sycylijskiego separatyzmu	150
Dialekt sycylijski	152
Arboresze	153
Sycylijskie migrowanie	156
Karolina Golemo, <i>Sardynia. Wyspa na skrzyżowaniu kultur</i>	163
Rys historyczny	166
Sardyńskie dążenia do autonomii	169
Przejawy kulturowej odrębności Sardynii	172
Prehistoria i kultura pasterska	172
Muzyka Sardynii	176
Sardyńska wielojęzyczność	179
Język sardyński	180
Tabarchino, dialekty korsykańskie i sardyńsko-korsykańskie	183
Ślady kultury katalońskiej na Sardynii	184
Sardynia – mityczna kraina uwieczniona w siłach stereotypu?	190
 CZĘŚĆ III. WŁOSKI KRAJOBRAZ MIGRACYJNY	
Agnieszka Małek, <i>Procesy migracyjne we Włoszech</i>	197
Imigranci we Włoszech u progu trzeciej dekady XX wieku	206
Spóźniona reakcja polityczna	209
Ustawa, której nie ma	212
Nastroje społeczne	214
Zakończenie	215
Aneks	218
Karolina Golemo, Neri Italiani. <i>Dylematy tożsamościowe i relacje (po)kolonialne w twórczości artystycznej młodych Włochów pochodzenia afrykańskiego</i>	221
Kłopotliwy spadek po kolonializmie	223
Pokolenie G2. Ponad podziałami i definicjami	228
Historie życia i twórczości na pograniczu kultur	234
Igiaba Scego – Somalijka z pochodzenia, Włoszka z powołania	235
Amin Nour – rzymianin, Afrykanin, Europejczyk	243
Twórczość na pograniczu kultur. Spotkania Włoch i Afryki opowiedziane w osobistych historiach	250
Bibliografia	257
O autorkach	277
Streszczenie	279
Summary	281
Riassunto	283
Indeks osobowy	285
Indeks geograficzny	293

KAROLINA GOLEMO
AGNIESZKA MAŁEK

Wprowadzenie

Włoska mozaika kulturowa

Problematyka różnorodności kulturowej w zmieniających się i coraz bardziej złożonych społeczeństwach europejskich jest dzisiaj jedną z najbardziej interesujących kwestii, które są podejmowane przez kulturoznawców, socjologów czy politologów w ich rozważaniach. Postępująca hybrydyzacja współczesnej Europy wiąże się z rosnącą mobilnością jednostek, a zwłaszcza z coraz intensywniejszymi procesami migracyjnymi i uchodźczymi. Mnogość i krzyżowanie się kulturowych przepływów sprawia, że granice pomiędzy różnymi zbiorowościami stają się obecnie coraz bardziej płynne. Wielokulturowość ma jednak źródło również w uwarunkowaniach historyczno-geograficznych poszczególnych obszarów zamieszkiwanych przez społeczności o różnym pochodzeniu etnicznym i narodowym. Współczesne Włochy to przykład państwa, w którym zróżnicowanie – etniczne, narodowościowe, językowe, religijne – przybiera odmienne formy i przejawia się na wielu różnych poziomach. Ugruntowane przez wieki rozczłonkowanie Półwyspu Apenińskiego, silne regionalizmy oraz tendencje autonomiczne (a w przeszłości także separatystyczne)¹ regionów przygranicznych

¹ Wśród badaczy nie ma pełnej zgody co do tego, czym są ruchy autonomiczne i separatystyczne (a także irredentystyczne, secesjonistyczne czy regionalistyczne), por. E. Michna, *W poszukiwaniu śląskiego separatyzmu*, [w:] *Europejskie i polskie doświadczenia z etnicznością i migracjami w XXI wieku*, red. A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trościak, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2018, *Mniejszości. Migracje. Wielokulturowość*, t. 4. Na potrzeby niniejszej pracy przyjmujemy rozróżnienie zaproponowane przez Fiorenzo Toso, który ruchy dążące do uzyskania pewnej niezależności w zakresie stanowienia i wykonywania prawa w ramach istniejącego organizmu politycznego określa mianem autonomicznych. Ruchy separatystyczne (i irredentystyczne) utożsamia zaś ze skrajną postacią tendencji autonomicznych, dążeniem do utworzenia (lub odtworzenia) niezależnego państwa, w którym dotychczasowa mniejszość uzyskalaby status większości etniczno-językowej (F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 29, *Universale paperbacks Il mulino*, t. 551).

i wyspiarskich współgrają z nowymi rodzajami wielokulturowości i międzykulturowości, powodowanymi przez liczne społeczności imigranckie. Nie bez powodu jeden z włoskich dziennikarzy, Stefano Liberti, nazwał swój kraj *Lo Stivale meticcio* (dosł. „But mieszaniec”)².

Przez stulecia Półwysep Apeniński był podzielony na wiele jednostek: tworzyły go królestwa, księstwa, republiki. Poszczególne terytoria pozostawały kolejno w strefie wpływów czołowych europejskich mocarstw: Hiszpanii, Francji, Austrii. Włoskie Południe utrzymywało kontakty również ze światem arabskim, bizantyjskim czy normańskim. Splot różnych międzykulturowych doświadczeń zaowocował powstaniem tej mozaikowej, wieloskładnikowej struktury, którą są dzisiejsze Włochy. W ostatnich latach coraz większego znaczenia w tej układance nabierają procesy migracyjne. Pojawienie się przybyszów z różnych stron świata i stopień ich integracji z włoskim społeczeństwem wyznaczają dzisiaj nowy wymiar różnorodności kulturowej, a także rodzą nowe wyzwania. Imigranci zmieniają włoską rzeczywistość, co nie zawsze znajduje uznanie i zrozumienie wśród włoskich obywateli. Kulturowy wielogłos będący skutkiem procesów migracyjnych to z jednej strony nowa sytuacja, z którą trzeba się zmierzyć, a z drugiej – w pewnym sensie wariant sytuacji, której Włosi doświadczali już w przeszłości. Obecność na terenie Italii różnych mniejszości etniczno-językowych, odrębnych grup kulturowych zamieszkujących poszczególne włoskie regiony, zwłaszcza tych o statusie specjalnym, urzędowa dwu- lub trójjęzyczność na niektórych terytoriach – to zjawiska od stuleci cechujące włoską rzeczywistość społeczną. Od wieków współistniały obok siebie różne modele „włoskości”, współczesna włoska tożsamość pozostaje wciąż trudna do zdefiniowania.

Już od czasów włoskiego zjednoczenia (Risorgimento) funkcjonowało – we Włoszech i poza ich granicami – silne przekonanie o podziale na „dwie Italie”, północną i południową. Ten popularny schemat, choć po części znajdował uzasadnienie w rozbieżnościach między dwiema częściami Półwyspu, przesłaniał wiele innych, nakładających się na siebie podziałów. Przyglądając się współcześnie tej mozaice kulturowej (etnicznej, językowej, mentalnościowej), jaką współtworzą tak odmienne od siebie regiony Półwyspu Apenińskiego, coraz trudniej zgodzić się z tego rodzaju upraszczającą dychotomią. Włosi od wieków dzielili się przecież na wiele grup, dla których punktem odniesienia były odmienna historia oraz lokalne tradycje i zwyczaje obecne w życiu codziennym mieszkańców różnych regionów. Bogactwo językowo-dialektalne i wielość wariantów włoskie-

² T. Barrucci, S. Liberti, *Lo stivale meticcio. L'immigrazione in Italia oggi*, Carocci, Roma 2004, Quality Paperbacks.

go także dzisiaj powodują, że osoby pochodzące z różnych części kraju mogą mieć trudności z komunikacją, o ile nie zdecydują się na użycie standardowego *italiano*. To wielowiekowe obcowanie z odmiennością i przyzwyczajenie do kulturowej różnorodności może, choć nie musi, być czynnikiem ułatwiającym Włochom akceptację przybyszów z innych części Europy i świata oraz integrowanie się z nimi. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się konflikty, napięcia, próby chronienia własnej tożsamości. Poszerzanie definicji „włoskości” o elementy innych kultur, które przynoszą osiadający we Włoszech migranci, nie przychodzi z łatwością, ale jak każdy proces wymaga czasu i wzajemnego poznania. Obecni imigranci bywają postrzegani jako „Inni”, tak samo jak w przeszłości wewnętrzni imigranci ciągnący z Południa Italii ku bogatszej Północy w poszukiwaniu pracy i z nadzieją na lepsze życie.

Podobnie jak inne społeczeństwa, Włosi doświadczają skutków globalizacji. Z jednej strony przynosi ona mieszanie i przenikanie się kultur w wyniku ruchów migracyjnych (ale też innego rodzaju mobilności – turystycznej czy biznesowej), z drugiej – wyzwała dążenia do ochrony partykularnych narodowych interesów i wartości uznawanych za tradycyjne³. Przekonanie, że znaczenie zróżnicowania etnicznego i narodowego będzie traciło na sile wobec procesów integracyjnych w Europie, słabnie. Wydaje się raczej, że procesy te będą współistnieć, czego dowodami są zauważalne w ostatnich dekadach ożywienie etniczne i aktywność społeczności mniejszościowych⁴.

Kulturowe bogactwo Włoch starałyśmy się już wcześniej pokazać w wydanej w 2013 roku publikacji zatytułowanej *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*⁵. Mimo naszych starań, by ukazać mozaikowość włoskiej kultury w sposób możliwie syntetyczny i wyczerpujący, celowo zrezygnowałyśmy wówczas z niektórych wątków; poruszenie ich przy tak obszernej problematyce nie było możliwe. Ograniczyłyśmy wtedy naszą analizę do części regionów autonomicznych i wybranych zagadnień migracyjnych. Niniejsza publikacja jest kontynuacją i rozwinięciem podjętej kilka lat temu tematyki. Poświęcamy w niej miejsce m.in. dwóm regionom wyspiarskim o specjalnym statusie, Sycylii

³ O tej dynamice, związanej z postępującymi procesami globalizacji, pisze T. Paleczny, *Relacje międzykulturowe w dobie kryzysu ideologii i polityki wielokulturowości*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, s. 11, *Societas*, t. 102.

⁴ E. Michna, *Kwestie etniczno-narodowościowe na pograniczu Słowiańszczyzny Wschodniej i Zachodniej. Ruch Rusiński na Słowacji, Ukrainie i w Polsce*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2004, *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej*, t. 8.

⁵ *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, t. 72.

i Sardynii, których nie uwzględniliśmy w poprzedniej książce. Opisujemy system ochrony mniejszości językowych oraz inicjatywy grup walczących o uznanie. Poruszamy także wybrane kwestie związane z włoskim kolonializmem i kulturowym wymiarem postkolonialnych relacji współczesnych Włoch i Afryki. Przedstawiamy również procesy migracyjne, ze szczególnym uwzględnieniem najnowszych trendów. Od wydania pierwszej publikacji zaszły zmiany w krajo-brazie etnicznym i migracyjnym Włoch, dlatego uznaliśmy, że problematyka ta wymaga aktualizacji i pogłębienia. Nieuniknione są przy tym pewne powtórzenia, chociaż dołożyliśmy wszelkich starań, aby było ich jak najmniej. Oczywiście publikacja ta wciąż nie wyczerpuje złożonej problematyki wiążącej się z różnymi wymiarami włoskiej wielokulturowości⁶, jest jedynie kolejnym przybliżeniem tego zjawiska i kolejną próbą jego interpretacji. Należy przy tym wyjaśnić, że termin „wielokulturowość” stosujemy w niniejszej pracy przede wszystkim w ujęciu deskryptywnym, dla określenia struktury etnicznej i narodowej społeczeństwa włoskiego oraz złożoności językowej. Dotyczy on więc faktycznie istniejącej wielości kultur, „współwystępowania na tej samej przestrzeni (albo w bezpośrednim sąsiedztwie bez wyraźnego rozgraniczenia [...]) dwóch lub więcej grup społecznych o odmiennych kulturowo cechach dystynktywnych [...]”⁷, a nie ideologii czy praktyki politycznej⁸.

Wśród prac polskich badaczy i badaczek specjalizujących się w problematyce Włoch dominują opracowania dotyczące dziejów kraju (Józef Andrzej Gierowski, Tomasz Wituch, Mieczysław Żywczyński), historii idei i myśli politycznej (Marek Bankowicz, Jacek Bartyzel, Wiesław Kozub-Ciembroniewicz, Joanna Sondel-Cedarmas), systemu politycznego, administracji oraz zagadnień federalizmu (Stefan Bielański, Izolda Bokszczanin, Zbigniew Machelski, Witold Misiuda-Rewera, Dorota Struska, Zbigniew Witkowski, Janina Zakrzewska). Liczne są również prace z zakresu translatoryki oraz sytuujące się w obszarze badań literaturoznawczo-filologicznych i filmoznawczych czy teatrologicznych⁹. W osobny

⁶ Spośród pominiętych zagadnień na rozwinięcie zasługiwałaby m.in. kwestia unormowań w stosunku do historycznych mniejszości językowych żyjących poza regionami specjalnymi. Celowo rezygnujemy z zagadnień związanych z procesami uchodźczymi oraz dyskursem medialnym i politycznym sporem, który istnieje w związku z tym w Italii. Wymaga on bowiem kompleksowego ujęcia i przedstawienia w kontekście polityki azylowej Unii Europejskiej oraz decyzji i działań innych państw członkowskich.

⁷ M. Gołka, *Socjologia kultury*, Scholar, Warszawa 2007, s. 226, *Wykłady z Socjologii*, t. 5.

⁸ A. Porębski, *Wielokulturowość Szwajcarii na rozdrożu*, wyd. 2 poszerz., Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 186-188, *Varia Culturalia*.

⁹ Pośród wielu prac badawczych należy wskazać przede wszystkim na dorobek Joanny Ugniewskiej, Hanny Kralowej, Olgi Płaszczewskiej, Hanny Serkowskiej, Anny Tylusińskiej-Kowal-

nurt badawczy wpisują się też opracowania dotyczące różnie ujmowanych kontaktów i powinowactw polsko-włoskich (Mieczysław Brahmer, Ligia Henczel-Wróblewska, Diana Kozińska-Donderi).

Niewiele jest jednak na polskim rynku wydawniczym opracowań, które ukazywałyby problem różnorodności kulturowej Włoch z podwójnej perspektywy: historycznych mniejszości etniczno-językowych oraz metyzacji wynikającej ze współczesnych procesów migracyjnych¹⁰. Problematyka kolonializmu przedstawiana jest głównie z historycznego czy politologicznego punktu widzenia, mniej jest natomiast analiz dotyczących postkolonialnych powiązań kulturowych (widocznych choćby w twórczości artystycznej – zarówno Włochów, jak i imigrantów pochodzących z byłych włoskich kolonii). Naszym zamierzeniem było przynajmniej częściowo wypełnić tę lukę, łącząc perspektywę kulturoznawczą, socjologiczną i politologiczną. Mamy nadzieję, że dzięki temu udało się nam przedstawić główne procesy i zjawiska zachodzące w wielokulturowej, naznaczonej silnymi ruchami migracyjnymi Italii.

Książka jest podzielona na trzy części. W pierwszej zarysowujemy ogólny kontekst włoskiej różnorodności kulturowej, pokazując ją zarówno w perspektywie historycznej, jak i współcześnie. Rozdział pierwszy dotyczy różnych sposobów postrzegania „włoskości” i wyzwań związanych z procesem kształtowania się włoskiej wspólnoty narodowej. Jest w nim mowa o konsekwencjach włoskiego zjednoczenia i reakcjach ludności sprzeciwiającej się arbitralnej unifikacji. Pojawia się też kwestia tradycyjnego podziału na „dwie Italie” – północną i południową, a także jego znaczenia dla formowania się włoskiej tożsamości. Rozdział ten zamyka charakterystyka wybranych zagadnień związanych z dążeniami separatystycznymi we Włoszech. Rozdział drugi został poświęcony włoskiemu różnicowaniu regionalnemu i podziałom etniczno-językowym od czasów powstania Republiki Włoskiej po czasy współczesne oraz analizie unormowań prawnych dotyczących ochrony mniejszości. Omówiono w nim również wątek dotyczący sporów wokół przyznania społeczności romskiej oficjalnego statusu historycznej mniejszości językowej.

skiej czy Krzysztofa Żaboklickiego. Na pograniczu kulturoznawstwa i studiów nad filmem oraz teatrem włoskim lokują się prace Tadeusza Miczki czy Ewy Bal. Wskazanie na wszystkie dokonania w tym jakże rozległym obszarze jest tutaj niemożliwe.

¹⁰ W tym miejscu trzeba wymienić prace Witolda Misiudy-Rewery, znawcy problematyki mniejszości w kontekście autonomii regionów: W. Misiuda-Rewera, *Języki mniejszości i migracje w pejzażu kulturowym Włoch*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015 i idem, *Historyczne mniejszości językowe we włoskich regionach o statutach specjalnych. Rozważania o pojęciu autonomii i gwarancjach ochrony prawnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017.

Pięć kolejnych rozdziałów, składających się na drugą część książki, dotyczy włoskich pograniczy kulturowych, czyli regionów o statusie specjalnym. Specyfika trzech z nich – Trydentu-Górnej Adygi, Doliny Aosty oraz Friuli-Wenecji Julijskiej – polega na ich położeniu na granicy państw sąsiadujących z Włochami. Dwa pozostałe – Sycylia i Sardynia – mają zagwarantowaną szczególną autonomię z uwagi na wyspiarskość. Zaprezentowane zostały zarówno losy historyczne każdego z tych obszarów, jak i ich współczesna sytuacja, ze szczególnym naciskiem na rozkład etniczny zamieszkujących je zbiorowości, politykę językową, złożone tożsamości mieszkańców regionu, a także dynamikę relacji społeczności lokalnych.

Ostatnia część książki odnosi się do innego wymiaru różnorodności kulturowej – związanego ze zjawiskiem imigracji. Rozdział pierwszy prezentuje dynamikę procesów imigracyjnych, wzory osiedlania się imigrantów, uczestnictwo w rynku pracy, wyzwania polityki migracyjnej, w tym kontrowersje związane z prawem do obywatelstwa drugiego pokolenia imigrantów. Rozdział ten został pomyślany jako syntetyczny szkic na temat głównych trendów migracyjnych we Włoszech. Drugi rozdział dotyczy szczególnego aspektu włoskiej wielokulturowości, jakim jest coraz bardziej widoczna w przestrzeni publicznej obecność drugiego pokolenia imigrantów; została ona ukazana na przykładzie działalności społecznej i twórczości artystycznej młodych Włochów pochodzenia somalijskiego na podstawie istniejących już analiz oraz badań własnych. W rozdziale tym poruszono również tematykę postkolonialnych relacji Włoch i Afryki.

Mamy nadzieję, że książka okaże się przydatna nie tylko dla naukowców i badaczy, lecz także dla studentów kierunków społecznych i humanistycznych oraz dla wszystkich osób zainteresowanych społeczeństwem i kulturą Włoch w ich rozmaitych – mniej lub bardziej oczywistych – odsłonach.

Nasz projekt nie miałby szans powodzenia bez zaangażowania różnych osób i instytucji. Słowa podziękowania kierujemy przede wszystkim do recenzenta tej pracy, prof. dr. hab. Tadeusza Palecznego, za wartościowe komentarze i cenne sugestie. Dziękujemy ponadto władzom Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych oraz Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego za wsparcie finansowe, które umożliwiło wydanie monografii.

Karolina Golemo i Agnieszka Małek

CZEŚĆ I

Oblicza kulturowej różnorodności Włoch Historia i współczesność

„Wiele Italii”

Problemy z włoską jednością

W 2011 roku Włosi obchodzili 150. rocznicę Risorgimento, czyli zjednoczenia kraju. Zorganizowano z tej okazji wiele okolicznościowych imprez i wydarzeń kulturalnych, a w mediach pojawiały się komentarze na temat znaczenia tamtych, nie tak przecież odległych, wydarzeń dla współczesnych Włoch. Rok przed okrągłą rocznicą ukazała się książka zatytułowana *Scusi, lei si sente italiano?*¹, w której zamieszczono wypowiedzi na temat konsekwencji Risorgimento i tożsamości Włochów autorstwa włoskich intelektualistów: pisarzy, dziennikarzy, polityków. Interpretowali oni, co oznacza „być Włochami”, na wiele sposobów: „z przykrością, z radością, gniewem, oburzeniem, zdziwieniem czy rozczarowaniem. A czasem optymistycznie”². Te diagnozy i komentarze dotyczące włoskiej kultury i włoskiego społeczeństwa (jedne utrzymane w poważnym tonie, inne zabawne i anegdotyczne, niektóre gorzkie i sarkastyczne) pochodziły z różnych okresów – od początków XX wieku do pierwszej dekady kolejnego stulecia. Różnorodność tych perspektyw to dowód na to, jak bardzo aktualny jest we Włoszech problem narodowej identyfikacji i kulturowej jedności. Jak stwierdził już dwie dekady temu Ernesto Galli della Loggia, na kondycję współczesnej włoskiej tożsamości i wizerunek Włochów znacząco wpłynęła „historyczna nieobecność państwa”. Szybki rozwój kultury i sztuki w Italii łączył się z niewydolnością struktur państwowych i słabą organizacją życia zbiorowego³.

¹ Wł. „Przepraszam, czy czuje się Pan/Pani Włochem/Włoszką”? *Scusi, lei si sente italiano?*, a cura di F. M. Battaglia, P. Di Paolo, Laterza, Roma–Bari 2010, *Economica Laterza*, 720. W książce znalazły się komentarze m.in. takich osób, jak: Benedetto Croce, Claudio Magris, Oriana Fallaci, Sebastiano Vassalli, Eugenio Scalfari, Emilio Gentile, Antonio Gramsci, Leonardo Sciascia, Luigi Pirandello, Enzo Biagi, Dacia Maraini. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, tłumaczeń cytatów obcojęzycznych dokonała autorki.

² *Ibidem*, tekst z okładki.

³ E. Galli della Loggia, *L'identità italiana*, il Mulino, Bologna 1998, s. 113–115 i n., *Storica Paperbacks*, 70. Od momentu zjednoczenia w drugiej połowie XIX wieku było w kraju „dużo polityki i mało państwa, dużo ideologii, ale mało kultury państwowości [...]”. *Ibidem*, s. 143.

Risorgimento. Zjednoczeniowe dążenia do jedności

Współczesne Włochy mają tak wyraźnie wyznaczone granice terytorialne, że nie sposób pomylić ich z innym europejskim państwem. Zdecydowanie odcinają się na mapie Europy, przybierając charakterystyczny kształt wysokiego buta na obcasie. Mają one jednak stosunkowo krótką historię jako zjednoczone państwo; są opinie, że do dzisiaj Włochom nie udało się osiągnąć oczekiwanego poziomu zespolenia ani w wymiarze administracyjno-politycznym czy ekonomicznym, ani społeczno-kulturowym. Przez wieki Półwysep Apeniński tworzyły królestwa, księstwa, republiki, pozostające w ciągu kolejnych stuleci w strefie wpływów wiodących europejskich mocarstw: Hiszpanii, Francji, Austrii. Kiedy w drugiej połowie XIX wieku rozpoczął się żmudny i złożony proces zjednoczenia Włoch (wł. *Risorgimento* – „odrodzenie”, „zmartwychwstanie”), okazało się, że w skład nowo powstałego królestwa mają wejść jednostki znacznie różniące się od siebie pod względem rozwoju gospodarczego, historycznych doświadczeń, mentalności czy języka. Poszczególne części Królestwa Włoch miały też odmienne modele kultury politycznej i inne tradycje obywatelskiego zaangażowania. Był to agregat obszarów politycznych, które próbowały zespolić elity. W nowym unitarystycznym państwie spotkały się tradycje administracji piemonckiej, papieskiej i burbońskiej⁴.

Zjednoczenie różnych obszarów Półwyspu Apenińskiego, przez wieki cieszących się autonomią, „nie stanowiło organicznego procesu. Nie było to powolne zrastanie się części w jeden wielki organizm, ale prawie nagle połączenie części zgoła odmiennych, obcych, często niechętnych sobie. Zostały złączone w jedno państwo kraje zamieszkane przez odrębne grupy etniczne, o innej przeszłości historycznej, innym ustroju prawnym”⁵. Ta „etniczna mozaikowość zastąpiona przez konglomerat pretendujący do jednorodności”⁶ nie dawała się łatwo podporządkować nowym regułom, dlatego państwo centralistyczne wprowadzało radykalne formy kontroli, wzmagając działalność sił porządkowych. Władza

⁴ Zob. R. Mainardi, *L'Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, Bruno Mondadori, Milano 1998, s. 12-14, *Sintesi*.

⁵ M. Żywczyński, *Włochy nowożytne 1796-1945*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 173. O historii ziem włoskich od antyku do czasów Risorgimento w nawiązaniu do tradycji federalizmu pisze S. Bielański, *Dzieje włoskich państw regionalnych w kontekście tradycji federalizmu we Włoszech*, [w:] idem, *Tradycje federalizmu we Włoszech. Studia nad włoskim piśmiennictwem historyczno-politycznym XVIII i XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Carlo Cattaneo*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 41-81.

⁶ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 51.

państwowa usiłowała być wszechobecna, chciała „kontrolować, nadzorować, kierować, wprowadzać politykę italianizacji języka i obyczajów”⁷.

Wątpliwości mogą wzbudzać okoliczności, w jakich domagano się przyłączenia do zjednoczonego Królestwa Włoskiego wieloetnicznych obszarów pogranicza (należących jeszcze wówczas do Austrii), czyli Trydentu, Wenecji Julijskiej i tej części Friuli, która nie była jeszcze włoska (Val Canale i Carso). Zwolennicy irredentyzmu nie zważali na głębokie różnice (językowe, kulturowe, historyczne) występujące na tych przygranicznych terenach. Dążenie do italianizacji i unifikacji sprawiło, że ignorowano istniejącą tam różnorodność językowo-dialektalną (ludność mówiła po włosku, niemiecku, ladińsku, friulsku, słoweńsku, chorwacku), a także religijną (obok siebie mieszkali katolicy, Żydzi, prawosławni)⁸. Chęć asymilacji za wszelką cenę przysłańiała problemy i wyzwania wynikające z niejednorodności. Te nacjonalistyczne ruchy w okresie pojednzeniowym przybierały na sile od lat 70. XIX wieku, a później spłotły się z początkiem walk o zdobycie kolonii, które Włochy – dość nieudolnie – prowadziły w Afryce. W tych tendencjach nacjonalistycznych z przełomu XIX i XX wieku można doszukiwać się źródeł wydarzeń, do których doszło kilka dekad później, w czasach reżimu faszystowskiego we Włoszech⁹.

Spośród ok. 800 tys. osób uważanych przez irredentystów za Włochów, których należy wyzwolić spod jarzma austriackiego i przyjąć do nowo powstałego państwa, tylko mniejszość mówiła rzeczywiście po włosku. Większość posługiwała się dialektami – np. weneckim w rejonie Friuli czy Trydentu – albo językami mniejszościowymi, takimi jak friulski. Dyskusyjna pozostaje definicja „włoskości”, którą stosowano względem tych ludzi. Leonardo Zanier, pisarz tworzący właśnie w języku friulskim i promujący kulturę swojego regionu, zwrócił uwagę na nazwiska osób, które walczyły w I wojnie światowej po stronie Włoch (przeciwko Austrii): Arii, Caluter, Craigher, Del Linz, Ehner, Eder, Franz,

⁷ *Ibidem*, s. 53.

⁸ Zob. szerzej na ten temat: G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicpoli, Milano 2008, s. 70-72, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25.

⁹ *Ibidem*, s. 72. Stosunek włoskich nacjonalistów do tradycji Risorgimenta nie daje się jednoznacznie określić, ale część z nich upatrywała początków włoskiego nacjonalizmu właśnie w okresie walk o zjednoczenie Włoch. Zob. J. Söndel-Cedarmas, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 60-61 i n., *Societas*, 55. Analizując myśl polityczną szeregu włoskich nacjonalistów, autorka opisuje m.in. ich podejście do dziedzictwa Risorgimenta. Na temat powiązań między mitami zjednoczeniowymi a włoskim nacjonalizmem, a potem także faszyzmem zob. m.in.: F. Gaeta, *Il nazionalismo italiano*, Laterza, Roma-Bari 1981; F. Perfetti, *Il nazionalismo italiano dalle origini alla fusione col fascismo*, Cappelli, Bologna 1977, *Storia dei Partiti Politici*, 8.

Fruch, Gaier, Kaidinyak, Iuri, Laikauf, Leita, Maier¹⁰. Germańskie i słowiańskie brzmienie tych nazwisk wskazuje na niejednoznaczną przynależność narodową (walczyli po stronie Włoch, ale czy byli Włochami?) i trudności z identyfikacją mieszkańców pogranicza.

Risorgimento formalnie zakończyło się w 1871 roku, kiedy do Królestwa Włoch dołączył Rzym jako stolica kraju¹¹. Nie obyło się to bez sprzeciwu papieżstwa, które nie godziło się z przemianą ówczesnego bastionu chrześcijaństwa w stolicę nowo powstałego – z założenia laickiego – państwa¹². Mit stolicy odegrał ważną rolę m.in. w myśli Giuseppe Mazziniego, jednego z architektów zjednoczenia Włoch: po Rzymie Cesarzy i Rzymie Papieży miał się narodzić trzeci Rzym, *la Roma del Popolo* („Rzym Ludu”), „centrum nowej religii ludzkości”¹³. Do koncepcji trzeciego Rzymu (*la terza Roma*) odnosił się także poeta i polityk Giosuè Carducci, który dawał w ten sposób wyraz swojej fascynacji imperialistycznymi dążeniami Włoch. Nawiązywał do potęgi starożytnego Rzymu, wskazując na analogię między świetnością imperium rzymskiego a polityką nowego zjednoczonego włoskiego państwa. Pojęcie „włoskości” (*italianità*) odnosił do pogańskiego, przedchrześcijańskiego charakteru Rzymian, mówił o łacińskim rodowodzie włoskiego narodu. A więc ten trzeci Rzym miał być nie tylko stolicą zjednoczonych Włoch, ale przede wszystkim centrum nowego imperium, na wzór starożytnego Cesarstwa Rzymskiego¹⁴.

Zjednoczenie Włoch było w dużej mierze rezultatem działań piemonckich liberałów. Na ich czele stał wywodzący się z hrabiowskiej rodziny Camillo Benso di Cavour, premier Królestwa Sardynii, a potem pierwszy premier Królestwa Włoch. Nowe państwo od początku borykało się z problemami administracyj-

¹⁰ L. Zanier, *Cjermims Grenzsteine Mejniki Confini. Poesie 1970-1980*, Mittelcultura, Udine 1992, [cyt. za:] G. Campani, *op. cit.*, s. 73.

¹¹ Rzym został włączony do Królestwa Włoch we wrześniu 1870 roku, co oznaczało koniec Państwa Kościelnego. Niedługo potem, na mocy ustawy z lutego 1871 roku, stał się stolicą królestwa.

¹² Przez kolejne lata relacje Królestwa Włoch z papieżstwem nie należały do łatwych. Charakteryzując kontakty władz świeckich Rzymu z Państwem Kościelnym w okresie pozejednoczeniowym, Maciej Strutyński używa metafory nawiązującej do rzeki okalającej Watykan: „Tyber wąski” to określenie czasu, w którym relacje państwo włoskie–Kościół układają się poprawnie, natomiast „Tyber szeroki” oznacza ochłodzenie relacji i zwiększenie dystansu. Zob. M. Strutyński, *Relacje między państwem a Kościołem w ujęciu historyczno-prawnym*, [w:] *W murach Wiecznego Miasta – między państwem a Kościołem*, red. M. Łukasik, D. Mickiewicz, Koło Studentów Stosunków Międzynarodowych UJ, Kraków 2011, s. 71-80.

¹³ Zob. G. Belardelli, *La terza Roma*, [w:] G. Belardelli [et al.], *Miti e storia dell'Italia unita*, Il Mulino, Bologna 2000, s. 13, *Prismi*.

¹⁴ Zob. J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 107.

no-prawnymi, społeczno-gospodarczymi i etniczno-językowymi. Wprowadzono scentralizowany system podatkowy i bankowy, zaczęto budowę nowych linii kolejowych mających połączyć Północ z Południem kraju. Piemont, który przed zjednoczeniem stanowił część Królestwa Sardynii, był mocno związany z sąsiadującą Francją. Te zależności uwidaczniały się nie tylko w sferze politycznej i militarnej: Piemontczycy pozostawali także pod ogromnym wpływem francuskiej kultury i obyczajowości. Wyjazd poza granice państwa piemonckiego określano ponoć jako podróż „do Włoch”. Pomysł demokratów, szczególnie Giuseppe Mazziniego, na utworzenie jednego państwa narodowego nie był jedynym projektem, jaki brano wówczas pod uwagę; bardziej umiarkowana opinia publiczna rozważała raczej jakąś formę konfederacji między różnymi państwami Półwyspu Apenińskiego. Wygrał jednak wariant radykalny¹⁵. O tym, że unifikacja włoskich terytoriów była arbitralna i do pewnego stopnia sztuczna, świadczyła m.in. sytuacja w parlamencie Królestwa Włoch, w którym przez długi czas po zjednoczeniu deputowani dzielili się na ugrupowania bardziej według regionów pochodzenia niż wedle przynależności i ideologii partyjnej¹⁶.

W XIX wieku, w okresie zjednoczeniowym, ani Cavour, ani królowie piemonccy (Karol Albert, Wiktor Emanuel II) nie znali realiów panujących w innych włoskich państwach, które miały zostać wcielone do nowego Królestwa Włoch, nie mieli też w zwyczaju podróżować po włoskich ziemiach. Kosmopolita Cavour, który pomieszkiwał w Londynie czy Paryżu, nie przemieszczał się raczej po Półwyspie Apenińskim; podobno nigdy nie wybrał się dalej na południe niż do Florencji¹⁷. Optymistyczne i dość naiwne podejście elit do rozwoju przyszłego państwa wynikało z braku wiedzy na temat rzeczywistej sytuacji w różnych częściach Italii¹⁸. Arbitralne zespolenie ziem włoskich pod jednym berłem nie pokrywało się jednak z rzeczywistym zjednoczeniem społeczeństwa i odczuciami mieszkańców. Inicjatorom Risorgimenta zabrakło odpowiedniego rozeznania i przygotowania. To wtedy ukuto powiedzenie: „stworzyliśmy już Włochy, teraz musimy stworzyć Włochów”¹⁹. „Obywateli włoskich” – jako kategorii jednoczącej wszystkich mieszkańców Półwyspu Apenińskiego – jeszcze wówczas nie było.

Niewielu ówczesnych mężów stanu i intelektualistów otwarcie sprzeciwiło się programowi zjednoczenia. Należał do nich m.in. Carlo Cattaneo, zdecydowanie

¹⁵ *Ibidem*, s. 54.

¹⁶ G. Belardelli, *Le due Italie*, [w:] G. Belardelli [et al.], *op. cit.*, s. 56.

¹⁷ *Ibidem*, s. 54.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ R. D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, tłum. J. Szacki, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995, s. 35, *Demokracja*.

odrzucający działania zbrojne, za których pomocą „autokratyczne, biurokratyczne i militarne państwo podbiło i zaanektowało, przy wsparciu zmanipulowanych referendów, dawne włoskie organizmy państwowe”²⁰. Sytuacja w nowym państwie była skomplikowana. Pod koniec XIX wieku jedynie 10% społeczeństwa Królestwa Włoskiego mówiło poprawnie standardowym włoskim i mogło się porozumiewać w tym języku; 80% stanowili ludzie niepiśmienni, komunikujący się za pomocą różnych, często odległych od siebie dialektów²¹. Nowe państwo znajdowało się wówczas na takim poziomie rozwoju gospodarczego, na jakim była Anglia stulecie wcześniej, a Niemcy – w połowie XIX wieku²².

Bazą społeczną dla projektu zjednoczenia był niewielki odsetek mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. Tworzyli ją intelektualisci, urzędnicy, właściciele ziemscy, kupcy, przedsiębiorcy, stanowiący tę część dorosłych Włochów (oczywiście wyłącznie mężczyzn), wykształconych lub zamożnych, którzy posiadali prawo do głosowania. Lokalne frakcje burżuazji w poszczególnych regionach tylko częściowo popierały „projekt narodowy”. Ostateczny wynik udało się osiągnąć dzięki zręcznym zabiegom propagandowym: zapowiadano odrodzenie narodu, wzbudzając tym entuzjazm dla idei jednej, wspólnej włoskiej ojczyzny. Zjednoczenie miało być wyrazem postępu cywilizacyjnego, rozbudzenia świadomości narodowej, jego inicjatorzy obiecywali też poprawę sytuacji ekonomicznej i warunków życiowych biedniejszej warstwy społeczeństwa. I to najpewniej te ostatnie argumenty przyciągnęły sceptyczną ludność do udziału w plebiscytach. Dla większości rolników i uboższych warstw mieszczańskich pozbawionych praw politycznych zjednoczenie było jednak traumatycznym doświadczeniem, do którego musieli się przystosowywać przez kolejne pokolenia. Ludzie byli przyzwyczajeni do władzy będącej blisko i od wieków rządzącej w znany już sposób (co nie znaczy: dobry i pożądaný, ale przynajmniej „rozpracowany” przez podwładnych). Narzucone odgórnie nowe zasady funkcjonowania oznaczały koniec dotychczasowego porządku²³.

Nie brakuje we Włoszech badaczy, którzy sceptycznie podchodzą do zjednoczeniowego mitu i sprzeciwiają się opiniom uznającym proces unifikacji za sukces klasy politycznej dążącej do jedności. Jednym z nich był Gianfranco Miglio, który w swojej działalności badawczej podejmował liczne próby obalenia stereotypów zakorzenionych we włoskiej tradycji unitarnej. Uznawał on, że

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Z. Machelski, *System polityczny Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 15.

²² G. Bollati, *L'Italiano. Il carattere nazionale come storia e come invenzione*, Einaudi, Torino 1996, s. XXII, *Biblioteca Studio*.

²³ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 49-50.

Risorgimento było rezultatem operacji wojskowej. Dynastia sabaudzka traktowała ziemie Półwyspu Apenińskiego jako tereny do zdobycia, aby „podalpejskie królestwo stało się większe”. Inicjatorzy zjednoczenia, wywodzący się z elity administracyjnej Piemontu, zdaniem Miglia nie zdawali sobie sprawy, że tworzyli w ten sposób „giganta ubranego w szaty karła”²⁴.

Imperialistyczny mit wielkiej Italii

Igiaba Scego²⁵, włoska pisarka pochodzenia somalijskiego, przypomina, że w proces Risorgimenta wpisywała się również walka o wyzwolenie Włochów spod panowania sąsiednich mocarstw, które było jej zdaniem rodzajem „dominacji kolonialnej”. Co prawda tę walkę o wolność podjęły elity powiązane z „obcą” monarchią – dynastią sabaudzką – ale nie zmienia to faktu, że dążyły one do wyzwolenia włoskiego ludu. Dlatego właśnie włoski kolonializm, zdaniem Scego, był tak absurdalny: „Włosi, którzy doświadczyli na własnej skórze obcego jarzma, postanowili potem w ten sam brutalny sposób potraktować społeczność, którym przez myśl by nie przeszło, żeby wystąpić przeciwko Italii”²⁶. Ale włoskie pragnienie posiadania „miejsca pod słońcem” (*il posto al sole*) – jak ujął to kilka dekad później Benito Mussolini, uzasadniając wojnę etiopską²⁷ – było bardzo silne już w pierwszych latach po zjednoczeniu. I choć w niektórych środowiskach sprzeciwiano się udziałowi Włoch w kolonialnym wyścigu²⁸, wielu działaczy politycznych i myślicieli wyznających idee nacjonalistyczne podejmowało na przełomie XIX i XX wieku wątek imperialistycznej ekspansji Włoch

²⁴ S. Bielański, *op. cit.*, s. 35-36. Rozważania nad włoskim federalizmem podejmuje współcześnie m.in. Alessandro Vitale. Jego zdaniem w dużym stopniu również dzisiaj we Włoszech „odrębności pozostają nienaruszone, zaś zjednoczenie okazuje się zjawiskiem formalnym”. *Ibidem*, s. 39.

²⁵ O twórczości Igiaby Scego zob. ostatni rozdział tej książki.

²⁶ R. Bianchi, I. Scego, *Roma negata. Percorsi postcoloniali nella città*, Ediesse, Roma 2014, s. 56.

²⁷ *Ibidem*, s. 56-57.

²⁸ Zob. N. Labanca, *L'Africa Italiana*, [w:] *I luoghi della memoria. Simboli e miti dell'Italia unita*, a cura di M. Insenghi, Laterza, Roma-Bari 1996, s. 255-259, *Storia e Società*. Entuzjazmu względem ekspansji kolonialnej nie przejawiała spora część konserwatystów. Wśród socjalistów zdania na ten temat były podzielone: podczas gdy Filippo Turati uważał np. zajęcie obszarów erytrejskich za przedsięwzięcie czysto militarne i barbarzyńskie (negował handlową i gospodarczą motywację tej ekspansji) i otwarcie życzył włoskim oddziałom porażki, Antonio Labriola wierzył w misję wprowadzenia w afrykańskich koloniach idealnej wersji socjalizmu. *Ibidem*.

jako naturalnej konsekwencji umacniania pozycji włoskiego narodu. Pod koniec XIX stulecia uzasadniano te kolonialne ambicje i prawo do podboju nowych ziem, nawiązując do potęgi rzymskich przodków. Nowe królestwo miało dorównywać potęgą starożytnemu rzymskiemu imperium, dlatego mit „trzeciego Rzymu” zmienił swoją symboliczną wymowę – od emancypacji ludu do narodowej ekspansji²⁹.

Carducci, poeta i polityk nazywany „bardem Risorgimenta”, uważał, że okres ten był czasem odrodzenia włoskiego ducha narodowego, „zgaszonego przez wieki niewoli”. Popierał inicjatywy wojenne, które miały dopełnić proces zjednoczenia, utwierdzić wielkość narodu włoskiego i dać mu mocną pozycję w Europie³⁰. Także Pasquale Turiello postulował prowadzenie aktywnej polityki kolonialnej w basenie Morza Śródziemnego, nie tylko ze względów politycznych, lecz także z uwagi na sytuację społeczno-gospodarczą we Włoszech. Ekspansja kolonialna miała stanowić remedium na słabo rozwinięty przemysł, brak kapitału, złą sytuację w rolnictwie, duże bezrobocie, przeludnienie, biedę. Zdobywanie urodzajnych i bogatych w zasoby naturalne terenów poza granicami Włoch miało powstrzymać emigrację ludności z włoskiego Południa³¹. Podobnego zdania był Enrico Corradini: polityka imperialistyczna miała zahamować emigrację za ocean i ukierunkować siłę roboczą, głównie z zacofanego gospodarczo Południa, na kolonizację ziem afrykańskich³². Kolonie miały też rozwiązać problem eksportu włoskich towarów i dostarczać surowce dla włoskiego przemysłu – takie kwestie podnoszono m.in. jako uzasadnienie dla wojny libijskiej³³. Alfredo Rocco tłumaczył imperialistyczną politykę kolonialną potrzebą zapewnienia Włochom większej przestrzeni życiowej i nowych rynków zbytu dla włoskiej gospodarki. Rocco był też przekonany, że Włosi powinni odbić tereny afrykańskie skolonizowane przez Francuzów, a potem wszcząć walkę z imperializmem angielskim³⁴. Gabriele D’Annunzio także gorąco popierał imperializm, wskazując na dwa kierunki włoskiej ekspansji: śródziemnomorsko-afrykański (był zagorzałym zwolennikiem wojny libijskiej) i adriatycko-bałkański³⁵. W swojej twórczości odwoływał się do tradycji zwycięstw starożytnego Rzymu w Afryce, średniowiecznych

²⁹ B. Belardelli, *La terza Roma*, s. 15.

³⁰ J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 107.

³¹ *Ibidem*, s. 102.

³² *Ibidem*, s. 182-183.

³³ *Ibidem*, s. 239.

³⁴ *Ibidem*, s. 308-309.

³⁵ Uważał, że rasa łacińska powinna mieć prymat w basenie Morza Adriatyckiego, a wyższość cywilizacyjna Włochów miała ich predestynować do panowania nad Słowianami. Przywoływał czasy Republiki Weneckiej, kiedy do Włochów należała Dalmacja. Dostrzegał zagrożenie „wynaro-

krucjat, potęgi republik morskich i efektywności średniowiecznych komun włoskich, „wróżył Włochom wspaniałą przyszłość narodową, uświetnioną triumfami na morzu”³⁶. Wszystkie te nawiązania do chwalebnej przeszłości „włoskiego plemienia” (*stirpe italica*), podkreślanie prymatu moralnego i cywilizacyjnego oraz narodowych cnót miały zrekompensować poczucie dekadencji i niższości względem innych, bardziej wówczas zaawansowanych społeczeństw Europy – zwłaszcza Anglików, Francuzów i Niemców³⁷.

Nicola Labanca, znawca historii włoskiego kolonializmu, zwraca uwagę na popularność w XIX-wiecznych Włoszech wyobrażeń i mitów związanych z Afryką (szczególnie tą mniej rozpoznaną, Subsaharyjską), zasilających propagandowy dyskurs zwolenników ekspansji. Obszar ten traktowano jako prymitywny, dziewiczny, pozostający blisko natury, zamieszkiwany przez niewinną i szczęśliwą populację, nieskażoną grzechem i postępem. Mimo pojawiających się dzienników z podróży i artykułów prasowych pokazujących afrykańskie realia (w których podkreślano splendor i wychwalano osiągnięcia włoskich eksploratorów), stereotypowe obrazy Afryki, mające źródła jeszcze w poprzednich epokach, dominowały we włoskim społeczeństwie³⁸.

Wydarzeniem z historii włoskiego kolonializmu, które na trwałe wpisało się do zbiorowej pamięci Włochów, była klęska włoskich oddziałów w bitwie z Abisyńczykami pod Aduą 1 marca 1896 roku. Interpretowano ją jako przejaw załamania się polityki kolonialnej ówczesnego premiera Francesco Crispiego. Dla wielu myślicieli epoki był to moment przełomowy, który posłużył do skryzystalizowania i umocnienia idei nacjonalistycznych. Porażka pod Aduą miała dać Włochom impuls do działania i odbudowy autorytetu państwa, miała im też przypomnieć o świetności włoskiej tradycji (głównie starożytnego Rzymu), wyrwać z impasu i poczucia zagubienia. Wydarzenie odbiło się szerokim echem w świecie dyplomacji i polityki zagranicznej. Po przegranej Włochów po Europie i poza nią zaczęły krążyć opowieści o włoskich oddziałach zmuszonych do ucieczki przez słabszych liczebnie Abisyńczyków, Włochy stały się więc obiektem pogardy i kpin cudzoziemców³⁹. Aby zamazać tę plamę na honorze, część włoskich polityków, np. Turiello, nawoływała do zbrojnego rewanzu⁴⁰.

dowienia wschodnich wybrzeży Adriatyku przez napływową ludność słowiańską”. Kulminacją jego projektu irredentyzmu adriatyckiego było zajęcie miasta Fiume w 1919 roku. *Ibidem*, s. 130-131.

³⁶ *Ibidem*, s. 130.

³⁷ A. Cavalli, *Conclusion: gli italiani fra provincia e Europa*, [w:] *La cultura degli italiani*, a cura di S. Vertone, il Mulino, Bologna 1994, s. 161, *Contemporanea*, 68.

³⁸ N. Labanca, *op. cit.*, s. 259-260.

³⁹ J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 174-176.

⁴⁰ Zob. *ibidem*, s. 103. Turiello popierał też ostre metody stosowane przez państwo włoskie wobec tubylców w Abisynii.

Jak pisze Joanna Sondel-Cedarmas, zwycięstwo w wojnie libijskiej (1911/1912) stało się „symboliczną klamrą, która zamknęła okres przygnębienia Włochów po klęsce afrykańskiej w 1896 roku”⁴¹. Nacjonałiści doszukiwali się w tej wojnie szerszego moralnego przesłania, widząc w niej niemal drugie Risorgimento: miała ona uzdrowić włoskie społeczeństwo, przynieść odrodzenie narodowych wartości, przywrócić świadomość starożytniej tradycji i antycznej siły Włochów⁴². Po zwycięstwie w Libii Corradini napisał: „Chwała tym wszystkim, którzy polegli w czasie klęski pod Aduą, chwała tym wszystkim, którzy zginęli w czasie zwycięskiej wojny w Libii! Ponieważ te dwie wojny można uznać za dwie fazy jednego i tego samego konfliktu: wojny o stworzenie imperium włoskiego”⁴³.

Po przejściu władzy przez Mussoliniego imperialistyczne ambicje przybrały na sile. Naczelnym postulatem i celem władzy faszystowskiej było dążenie do osiągnięcia „narodowej wielkości” (*grandezza nazionale*)⁴⁴, co przekładało się na chęć rozszerzenia włoskich wpływów na nowe, podbijane terytoria.

Dwie Italie. Nieudane czy niedokończone zjednoczenie?

Z problematyką zjednoczenia Włoch wiąże się kwestia podziału państwa na „dwie Italie”, który często służy jako kod interpretacyjny zarówno do oceny tamtego okresu w historii, jak i do analizy współczesnych wydarzeń. Odwołanie do „dwóch Italii” miało uzasadnienie w realiach, z jakimi borykało się włoskie państwo po zjednoczeniu. Zauważalne były rozłamy (*cleavages*): na Włochy przemysłowe i rolnicze, miasto i wieś, peryferie i centrum, Włochy klerykalne i laickie, wreszcie – Północ i Południe. Sformułowanie „dwie Italie” – poza tym, że miało źródło w rzeczywistej sytuacji – posiadało także znaczenie wartościujące: dodatnie i ujemne, nasuwając przy tym przekonanie o niezmienności tego podziału⁴⁵. W popularnych wyobrażeniach (podzielanych przez niektórych polityków z Południa) w północnych Włoszech dominowały patriotyzm, poświęcenie i rozważa, a w południowych – interes, egoizm i niefrasobliwość. Te głębokie różnice kulturowe stanowiły pretekst dla elit kontrolujących proces zjednoczenia: uza-

⁴¹ *Ibidem*, s. 242.

⁴² *Ibidem*, s. 243.

⁴³ E. Corradini, *Commemorazione della battaglia di Adua*, 1 III 1914, [w:] idem, *Il nazionalismo Italiano*, Treves, Milano 1914, s. 243, [cyt. za:] J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 176-177.

⁴⁴ W. Laqueur, *Fascismi. Passato, presente, futuro*, trad. D. Ballarini, Tropea, Milano 2008, s. 36.

⁴⁵ G. Belardelli, *Le due Italie*, s. 53-54.

sadniały dążenia Północy, by użyć wszelkich środków (także siły) do „cywilizowania Południa”⁴⁶.

Wyraźne różnice między rozwiniętą ekonomicznie, przywykłą do nowoczesnej administracji Północą a despotycznie rządzonym Południem umocniły się w pierwszych latach po zjednoczeniu⁴⁷. Gospodarcze zespolenie północnej i południowej części Italii było trudne także dlatego, że każdy z tych obszarów utrzymywał silniejsze relacje handlowe z innymi częściami świata niż z drugą połową Półwyspu Apenińskiego⁴⁸. Biurokracja piemoncka była na Południu obca również ze względu na odmienny (dosłownie) język: południowcy nie rozumieli często ani standardowego włoskiego, ani północnych dialektów. Rozbieżności były dostrzegalne nie tylko na poziomie „twardych” danych ekonomicznych, lecz także w wymiarze kulturowym. Mieszkańcom Południa przeszkadzała manifestowana przez Piemontczyków arogancja i chęć upodabniania do siebie reszty Włoch, narzucania własnego sposobu myślenia i zwyczajów. Piemontczycy, zajmujący po zjednoczeniu wiele kluczowych stanowisk także na Południu Włoch, z pogardą wyrażali się o tamtejszej ludności, twierdzili, że jest „zacofana jak plemiona afrykańskie, ciemna i zabobonna”⁴⁹. Stacjonujący na Południu piemoncki generał tak pisał Cavourowi o tamtejszych realiach: „[...] Co za barbarzyństwo! To przecież nie są Włochy! To Afryka: Beduini w porównaniu z tymi prostakami to kwiat cnót obywatelskich”⁵⁰. Ambasador piemoncki w Neapolu pisał zaś (po francusku!), że jest to miasto kłamstwa i złej wiary, bez wyrazu i bez godności. Inni opisywali neapolitańską atmosferę jako „malowniczą i zarazem groteskową anarchię”⁵¹.

Proces zjednoczeniowy miał w południowych regionach kraju wielu przeciwników⁵². Szerzyło się zjawisko brygantyzmu – rebelii chłopów i chłopek walczących z wojskami z Piemontu⁵³ w imieniu zdominowanej ludności Południa. Oddziały brygantów często były dowodzone przez oficerów zbiegłych z wojsk burbońskich czy też wspierane – nieoficjalnie – przez lokalnych notabli. Pozjed-

⁴⁶ *Ibidem*, s. 55.

⁴⁷ Opisuje je J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985, s. 471-476.

⁴⁸ G. Belardelli, *Il saccheggio del Sud*, [w:] G. Belardelli [et al.], *op. cit.*, s. 51.

⁴⁹ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 474.

⁵⁰ G. Belardelli, *Le due Italie*, s. 55.

⁵¹ *Ibidem*, s. 55.

⁵² R. Mainardi, *op. cit.*, s. 15.

⁵³ O tych ciekawych, choć częściowo zapomnianych wydarzeniach z historii pojednoczeniowej Italii zob. K. Golemo, *Włoskie zjednoczenie i „dwie Italie”*. Tradycyjny podział na Północ i Południe oraz jego współczesne konsekwencje, [w:] *Włochy wielokulturowe...*, s. 33-37.

noczeniowe walki między żołnierzami piemontskimi a partyzantami z Południa przyniosły ponoć więcej ofiar niż wszystkie starcia w czasie Risorgimento⁵⁴. Brygantyzm, jak pisze Giovanni Belardelli, był pierwszym konkretnym zagrożeniem dla dopiero co ustanowionej (narzuconej?) jedności⁵⁵. Powstania chłopskie stanowiły odpowiedź na niesprawiedliwość społeczną i ekonomiczną, którą zjednoczenie Włoch miało zniwelować, a która w rzeczywistości stała się jeszcze bardziej dotkliwa dla ubogiej ludności południowych regionów państwa. Nie tylko nie doprowadzono do pożądanego przez piemontskie elity unifikacji kraju, lecz także spotęgowano historycznie ugruntowane nierówności, niesnaski, frustracje. Podziały na uprzywilejowanych i dyskryminowanych, bogatych i biednych nabrały w nowo powstałym 22-milionowym społeczeństwie nowego wymiaru⁵⁶. Władza stosowała wobec ruchu oporu brygantów różnego rodzaju represje, odbywały się masowe egzekucje, szczególnie w okresie zaraz po powstaniu Królestwa (w latach 1862-1864)⁵⁷. Mało zbadanym, dramatycznym wątkiem w historii włoskiego brygantyzmu jest czynny udział kobiet w walkach partyzanckich. Analiza tamtych wydarzeń z perspektywy feministycznej wskazuje na ich podwójnie niekorzystne położenie: ze względu na przynależność do niskich klas społecznych, wykorzystywanych i pozbawionych możliwości poprawy swojego bytu, oraz z uwagi na płęć⁵⁸.

Postrzeganie nowo powstałych Włoch przez pryzmat silnej polaryzacji na Północ i Południe bardzo upraszczało i zubożało różnorodność tradycji, kultur, zawłości historycznych i realiów społeczno-gospodarczych cechującą Półwysep. Ale polaryzacja ta znajdowała po 1860 roku częściowe potwierdzenie w niewydajności i zacofaniu południowego stylu życia⁵⁹. Obecnie, półtora wieku po procesie zjednoczenia, nadal istnieje w państwie włoskim wiele podziałów wewnętrznych, których nie udało się zniwelować. Przede wszystkim ciągle aktualne

⁵⁴ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 15.

⁵⁵ G. Belardelli, *Le due Italie*, s. 55.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 49.

⁵⁷ S. Bielański, *op. cit.*, s. 80.

⁵⁸ O udziale Włoszek z Południa w walkach przeciwko zjednoczeniu i ich wizerunku wykreowanym przez włoską historiografię i kulturę popularną zob. m.in. K. Golemo, *Wstęp. Wywiad z Marią Rosą Cutrufelli*, [w:] M. R. Cutrufelli, *Brygantka*, tłum. A. Gogolin, Studio Wydawnicze Dodo Editor, Kraków 2010, s. 5-18, *Swoimi Ścieżkami* oraz K. Golemo, *Donne con le armi. L'immagine del brigantaggio femminile nella letteratura e nei discorsi popolari italiani. Alcuni esempi*, „Mediterraneum. The Journal for Research and Studies” 2013, vol. 1, [on-line:] <http://mediterraneum.up.krakow.pl/pl/item/51-donne-con-le-armi-l%E2%80%99immagine-del-brigantaggio-femminile-nella-letteratura-e-nei-discorsi-popolari-italiani-alcuni-esempi> – 24 VII 2019.

⁵⁹ B. Belardelli, *Le due Italie*, s. 55.

jest historyczne rozróżnienie na Północ i Południe. Ten schemat bywa stosowany i utrwalany nie tylko na gruncie analiz naukowych czy prac historiograficznych, lecz także w kulturze popularnej. W rzeczywistości to upraszczające rozpatrywanie problemów Włoch w kontekście dychotomii *Nord-Sud* przysłańca wiele istotnych różnic i krzyżujących się podziałów występujących w Italii i wymykających się schematom. Zapomina się np. o podziale na wschodnią i zachodnią część Półwyspu – części ulokowane nad Morzem Adriatyckim z jednej strony i Morzem Tyrreńskim z drugiej. Jak twierdzi Galli della Loggia, masyw apeniński niemal tak samo utrudniał komunikację między tymi obszarami, jak Alpy odgradzające północną Europę od Italii. Miasto Livorno było tradycyjnie zwrócone bardziej ku Hiszpanii, Francji czy Afryce Północnej niż ku Wenecji, a Ankona podtrzymywała ściślejsze kontakty z wybrzeżem dalmackim i terenami na Morzu Egejskim niż np. z Neapolem⁶⁰.

Wieloletnie badania Roberta D. Putnama prowadzone w drugiej połowie XX wieku wykazały, że bogate północne regiony kraju, takie jak Emilia-Romania, Piemont czy Lombardia, dalece odbiegały od standardów panujących w południowej części kraju – w Kalabrii, Basilicacie czy na Sycylii⁶¹. Putnam postawił oryginalną jak na tamte czasy⁶² tezę: współczesny podział na Północ i Południe, przekładający się na różnice w rozwoju ekonomicznym, ale widoczny także w skuteczności zarządzania regionami, ma korzenie sięgające czasów średniowiecznych. Badacz przeanalizował przemiany włoskiej obywatelskości na przestrzeni siedmiu stuleci, próbując dociec, dlaczego niektóre włoskie regiony są bardziej obywatelskie niż inne. W opinii Putnama odpowiedzi należało szukać w odmiennych modelach życia społecznego, które kształtowały się właśnie od czasów średniowiecza. Efektywne działanie władz regionalnych w różnych częściach Włoch i idący za tym rozwój ekonomiczno-społeczny poszczególnych regionów wiązały się jego zdaniem z odmiennymi modelami kultury obywatelskiej na Północy i Południu⁶³.

⁶⁰ Zob. E. Galli della Loggia, *op. cit.*, s. 14-15.

⁶¹ R. D. Putnam, *op. cit.*, szczególnie s. 97-125.

⁶² Putnam, pisząc o „współczesności”, odnosił się w swojej analizie do ostatniego ćwierćwiecza XX wieku.

⁶³ Zob. *ibidem*, *passim*. Na temat klasycznego podziału na „dwie Italie” oraz współczesnych (także krytycznych) interpretacji putnamowskiego modelu zob. K. Golemo, *Włoskie zjednoczenie i „dwie Italie”...*, szczególnie s. 37-50.

Włoskie Mezzogiorno⁶⁴ – ta „inna” Italia?

Pod koniec XIX wieku północne obszary Włoch ulegały coraz większemu uprzemysłowieniu, podczas gdy kryzys rolniczy Południa uniemożliwiał mu wyjście z zacofania. To wtedy zaczęto publicznie mówić o „problemie Południa” (*la questione meridionale*), wskazując na pogłębiający się rozdźwięk między dwiema Italiami: produktywną i uprzemysłowioną oraz pasożytniczą, nieproduktywną i ciągle jeszcze feudalną⁶⁵. Turiello w dziele *Governo e governati in Italia* z 1882 roku wyliczał niedoskonałości państwa włoskiego i poszukiwał skutecznych rozwiązań. Zauważał m.in., że państwo przekazuje dużo mniejsze nakłady kapitału na rozwój obszarów południowych, a ta nierównomierność dystrybucji dóbr i różnice w mentalności powodują rozdźwięk w postawach obywatelskich między Północą a Południem⁶⁶. Neapolitański myśliciel dostrzegał też przepaść między rządzącymi a ludem. Klasa rządząca pomijała jego zdaniem prawdziwe potrzeby i charakter Włochów, wzorując się na zagranicznych wzorcach sprawowania władzy. Uważał, że prawdziwa natura (*la natura sciolta*) Włochów przejawia się w ich nadmiernym indywidualizmie i braku wewnętrznej dyscypliny i dlatego państwo powinno ją korygować⁶⁷. Ten indywidualizm z powodu braku silnych struktur administracyjnych był wyraźniejszy w południowych regionach państwa. Pojawiały się tam więc takie zjawiska, jak: przestępczość zorganizowana, korupcja, klientelizm polityczny, brygantyzm⁶⁸. Sytuację na południowych obszarach zjednoczonych Włoch utrudniały też zaściankowość silnie zakorzeniona w mentalności ludzi oraz pasywność i niezaangażowanie społeczne miejscowej burżuazji⁶⁹.

Na przestrzeni wieków losy południowych obszarów Italii różniły się znacząco od historii pozostałych terenów Półwyspu Apenińskiego. Włoskie Południe

⁶⁴ Mezzogiorno to termin oznaczający coś więcej niż obszar geograficzny, Południe Włoch; odnosi się też do specyfiki kulturowej tego terytorium.

⁶⁵ G. Belardelli, *Le due Italie*, s. 56.

⁶⁶ Zob. J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 96.

⁶⁷ Pojawiały się więc także opinie, że istnieje pewien wspólny dla wszystkich Włochów rys charakterologiczny czy model mentalnościowy. Kilkanaście lat po zjednoczeniu jeden z byłych oficerów piemonckiego wojska napisał w swoich wspomnieniach, że właściwie wszyscy Włosi posiadają w mniejszym lub większym stopniu „wady ludności z Południa, czyli niezdyscyplinowany indywidualizm, nieokiełznana wyobraźnia i zbyt „spekulacyjną” inteligencję”. Zob. N. Marselli, *Gli Italiani del Mezzogiorno*, Sommaruga, Roma 1884, s. 16, [cyt. za:] S. Patriarca, *Italianità. La costruzione del carattere nazionale*, Laterza, Roma-Bari 2010, s. 86-87, *Storia e Società*.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 95-96.

⁶⁹ Zob. J. Stefanowicz, *Włochy współczesne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976, s. 12-13, *Omega*, 294.

było zamieszkwane przez populacje pochodzenia greckiego, bizantyjskiego, arabskiego, normańskiego i hiszpańskiego. Kiedy we wczesnym średniowieczu Arabowie opanowali Sycylię, terytorium włoskie stało się obszarem kulturowych przepływów między chrześcijańską Europą oraz cywilizacją bizantyjską i muzułmańską. Już w czasach średniowiecznych południowym rynkiem i obiegiem towarów sterowali handlarze z Północy: pizańczycy, genueńczycy, weneccjanie⁷⁰. Risorgimento przyniosło jeszcze większe uzależnienie od północnych regionów Królestwa Włoskiego, ujawniając dysharmonię między zjednoczonymi terenami: południe Włoch było jednym z najbardziej zapóźnionych rejonów nie tylko Półwyspu Apenińskiego, lecz także całej ówczesnej Europy, a poziom życia mieszkańców tamtejszych wsi dalece odbiegał od standardów panujących w innych krajach zachodnioeuropejskich⁷¹.

Przełom XIX i XX wieku był czasem masowych migracji z Południa Włoch do bogatszych krajów europejskich, a także za ocean: do Stanów Zjednoczonych, Brazylii czy Argentyny. Zacołanie i ubóstwo włoskiego Południa pokazał Emanuele Crialese w filmie *Nuovomondo*⁷² (dosł. „nowy świat”, polski tytuł: *Złote wrota*) z 2006 roku. Reżyser skonfrontował marzenia biednych włoskich emigrantów o lepszym życiu⁷³ z bezwzględnością zamorskiej rzeczywistości. Masowe badania i kontrole higieniczno-sanitarne, surowe procedury wizowe połączone z aranżowanymi małżeństwami tuż po zejściu ze statku (ta wymuszona endogamia miała zapewne zapobiegać rozproszaniu się przybyszów ze Starego Świata i ich mieszanii się ze społeczeństwem amerykańskim) pokazują jednoznacznie, z jakim nastawieniem przyjmowano emigrantów z uboższego włoskiego Mezzogiorno. Reakcje ich samych zdradzają natomiast ówczesny poziom cywilizacyjny południowowłoskiej ziemi⁷⁴.

Putnam w przywoływanym wyżej studium przedstawił surową diagnozę włoskiego Mezzogiorno. Odwołując się to kilkusetletniej historii tego obszaru, wykazał, dlaczego jeszcze w latach 90. XX wieku był on zapóźniony w stosunku

⁷⁰ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 25.

⁷¹ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 484-495; M. Magoska, *Kultura polityczna we Włoszech*, [w:] *Media a integracja europejska*, red. T. Sasińska-Klas, A. Hess, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 68.

⁷² Zob. *Nuovomondo*, [on-line:] <http://www.cinemaitaliano.info/nuovomondo> – 30 VII 2019.

⁷³ O micie Ameryki we włoskiej kulturze symbolicznej zob. E. Franzina, *L'America*, [w:] *I luoghi della memoria...*, s. 329-360.

⁷⁴ Wymowna i wzruszająca jest scena, w której wychylający się zza krat okna urzędu kontroli granicznej Sycylijczycy na widok amerykańskiego wieżowca zaczynają snuć wizje przyszłego życia: jeden rozpyływa się w marzeniach o tym, że czeka go mieszkanie „tuż pod chmurami”, a drugi martwi się, w jaki sposób będzie tam wprowadzał swoje zwierzęta.

do środkowych i północnych regionów włoskich. Ludzie Południa, przyzwyczajeni przez wieki do systemu feudalnego i despotycznych rządów, tradycyjnie dystansowali się od innych, konkurując o przywileje: pracę lub bardziej urodzajny kawałek ziemi. Ubóstwo i ciągła walka o przetrwanie powodowały wzrost podejrzliwości nie tylko wobec władzy, lecz także wobec każdego, kto mógł stanowić konkurencję. Prowadzono nieustanne walki między sobą, zamiast łączyć siły przeciwko wyzyskiwaczom, solidarność klasowa ustępowała więc miejsca solidarności rodzinnej⁷⁵. Siłę, która spajała rozbite społeczeństwo, zapewniał klientelizm. Wynikał on z ogromnej izolacji osób, które nie czuły się moralnie zobowiązane wobec kogokolwiek poza rodziną⁷⁶. Nieefektywność archaicznego aparatu państwowego stała się przyczyną ucieczki obywateli w wąskie kręgi rodzinne (tzw. familijny partykularyzm) oraz prywatne zależności i układy⁷⁷. Zdiagnozowany przez Putnama brak poczucia wspólnoty obywatelskiej wynikał z nawyku nieposłuszeństwa, nabytego w ciągu kolejnych stuleci despotyzmu. Nawet przedstawiciele arystokracji z Południa przyzwyczaili się do oporu i byli przekonani, że władzę można oszukiwać bez skrupów tak długo, jak tylko się to udaje. Uchylenie się od płacenia podatków na rzecz państwa było – także po zjednoczeniu – częstą praktyką ludzi z Południa⁷⁸. Dezintegracja społeczna, pasywność i „zrezygnowana uległość” ludności stanowiły z jednej strony dobrą bazę dla nadużyć i arogancji władzy, a z drugiej – świetne podłoże dla działalności przestępczej. Nie bez przyczyny włoskie organizacje przestępcze (*mafia*, *camorra*, *ndrangheta*) narodziły się właśnie na Południu. Wobec nieudolności państwa instynkt przetrwania nakazywał zapewnić sobie pomoc kogoś silniejszego – rolę tę odgrywali lokalni mafiosi, którzy przejmowali w swoje ręce zarządzanie terenem i „pilnowanie” porządku⁷⁹.

Korupcja, oportunistyczna przebiegłość i klientelizm polityczny nie przemieniły wraz ze zjednoczeniem państwa włoskiego; co więcej, przestały być przypisywane wyłącznie Południu. Przyglądając się wydarzeniom na włoskiej scenie

⁷⁵ R. D. Putnam, *op. cit.*, s. 218-219.

⁷⁶ Zob. P. Turiello, *Governo e governati in Italia*, Nicola Zanichelli, Bologna 1882, s. 148, [cyt. za:] R. D. Putnam, *op. cit.*, s. 220.

⁷⁷ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 7.

⁷⁸ R. D. Putnam, *op. cit.*, s. 218.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 222-225. Diego Gambetta, autor monografii na temat włoskiej mafii, analizuje prywatną ochronę oferowaną przez mafiosów jako typowy dla Południa biznes możliwy do zrealizowania dzięki słabości struktur państwowych. Píše: „Jakkolwiek byłaby nędzna i niepewna, mafijnej ochronie udaje się czerpać zyski z braku zaufania i zadowalać interesy wielu osób”. Zob. D. Gambetta, *Mafia sycylijska. Prywatna ochrona jako biznes*, tłum. J. Kutyla, Oficyna Naukowa, Warszawa 2009, s. 30.

politycznej w ostatnich dekadach, można odnieść wrażenie, że skorumpowany świat polityki i biznesu (z dużym udziałem mediów) objawił się w całych Włoszech w nowej odsłonie, czego kulminacją było zjawisko berlusconizmu⁸⁰.

Analizy Putnama stanowią ważny etap w rozwoju badań nad włoską obywatelskością i regionalizmami, aczkolwiek jego tezy bywają do dzisiaj zarówno punktem wyjścia do dalszych badań, jak i przedmiotem krytyki i konfrontacji⁸¹. We współczesnych studiach nad włoskim Mezzogiorno badacze starają się uciec od piętnowania obszarów na południe od Rzymu i od stereotypowych wizji konfliktów między Południem i Północą. Proponują jednocześnie nowe strategie rozwoju dla południowych regionów⁸². Z drugiej jednak strony zjawisko „włoskiego Południa” zaczęło pełnić funkcję punktu odniesienia: używano tego przykładu także w innych kontekstach badań nad regionami. Kilka lat temu ukazała się praca zbiorowa (autorów polskich, włoskich i niemieckich) zatytułowana *Southern Italy, Eastern Germany, Eastern Poland. The Triple Mezzogiorno?* (Południowe Włochy, wschodnie Niemcy, wschodnia Polska. Potrójne Mezzogiorno?)⁸³. Tytułowe „Mezzogiorno” miało więc przywoływać skojarzenie z obszarem gorzej rozwiniętym, niedocenianym, ale – wartym zainteresowania i nowych inwestycji.

Choć popularne rozróżnienie na północną i południową część kraju utrzymuje się zarówno wśród części badaczy, jak i w obiegowych opiniach, istnieją głosy zdecydowanie sprzeciwiające się postrzeganiu Włoch według spopularyzowanego przez Putnama klucza Północ–Południe. Ten podział, który przez dekady po zjednoczeniu zakorzenił się w świadomości zbiorowej mieszkańców Półwyspu Apenińskiego (i zdobył uznanie za granicą)⁸⁴, bywa powodem uproszczeń i nadużyć. Groteskowym przejawem takiego sposobu myślenia była np. przez wiele lat ideologia partyjna Ligi Północnej.

⁸⁰ Na temat berlusconizmu i włoskiej kultury politycznej zob. K. Golemo, *Berlusconizm, czyli o włoskich kłopotach z kulturą polityczną w epoce Silvio Berlusconi*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. M. Banaś, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 67.

⁸¹ Jak np. wyjaśnić istnienie na „nieobywatelskim” Południu rozwiniętej współcześnie kultury zrzeszeniowości? Zob. I. Diamanti, F. Ramella, C. Trigilia, *Cultura e Sviluppo. L'associazionismo nel Mezzogiorno*, Meridiana Libri, Catanzaro 1995, *passim*, Saggi, 7.

⁸² Zob. D. Petrosino, *A New Paradigm for a New Mezzogiorno*, [w:] *Southern Italy, Eastern Germany, Eastern Poland. The Triple Mezzogiorno?*, eds. A. Kukliński, E. Malak-Petlicka, P. Żuber, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warsaw 2010, *REDEFO Regional Development Forum*, 5.

⁸³ *Southern Italy, Eastern Germany, Eastern Poland...*, *passim*.

⁸⁴ Model „dwóch Italii” pojawiał się także w opracowaniach polskich badaczy. Janusz Stefanowicz pisał np.: „Przepełnienie Włoch na Północ i Południe jest zjawiskiem wielostronnie uzasadnionym”. Zob. J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 15.

Separatyzmy po włosku. Padania, Wenecja, Sardynia

Włochy, scalone najpierw w 1871 roku jako królestwo, a następnie w 1946 jako republika, przez długie lata po tej unifikacji doświadczały podziałów, których źródła tkwią w historii Półwyspu. Przejawem tych różnic jest do dzisiaj wielość języków i dialektów na włoskim terytorium. Jak pisze Sabina Perrino: „dialekt» tokański miał to szczęście, że jako język literacki pojawiał się w twórczości sławnych pisarzy (Danteo, Boccaccia, Petrarki i innych) i jest dziś uznawany za standardowy włoski, natomiast pozostałe rdzenne języki (określane przez wielu Włochów mianem «dialektów») przetrwały przez stulecia, ponieważ były intensywnie używane w życiu codziennym”⁸⁵. I to właśnie kwestie odrębności etniczno-językowej stały się we Włoszech solidną postawą politycznych roszczeń o charakterze autonomicznym czy separatystycznym.

Choć apogeum tendencji odśrodkowych we Włoszech przypadło na ostatnią dekadę ubiegłego stulecia, wraz z upowszechnieniem się idei niepodległej Padanii, to w mniejszym stopniu są one zauważalne także w ostatnich latach. W 2017 roku w dwóch włoskich regionach, Lombardii i Wenecji Euganejskiej, odbyły się referenda, w których mieszkańcy mieli się wypowiedzieć, czy chcieliby uzyskać większą autonomię od włoskiego państwa. Na obu obszarach zdecydowanie przeważała odpowiedź twierdząca (na tak było ponad 98% Lombardczyków i ponad 95% mieszkańców Wenecji Euganejskiej⁸⁶; frekwencja wyniosła odpowiednio 57,2% oraz 38,3%). Warto dodać, że prezydentami w obu regionach byli wówczas politycy⁸⁷ związani z partią Liga (wcześniej Liga Północna), która zasłynęła jako ugrupowanie promujące powstanie odrębnego państwa na północnych terenach Włoch.

⁸⁵ S. Perrino, *Veneto out of Italy? Dialect, Migration, and Transnational Identity*, „Applied Linguistics” 2013, vol. 34, nr 5, s. 574-575.

⁸⁶ Pytanie referendalne brzmiało dokładnie: „Vuoi che alla Regione del Veneto siano attribuite ulteriori forme e condizioni particolari di autonomia?” („Czy chcesz, aby Regionowi Wenecji Euganejskiej zostały przyznane dodatkowe formy i szczególne warunki autonomii?”); w regionie Lombardii to samo pytanie sformułowano w nieco bardziej rozbudowany sposób, powołując się na artykuł 116 włoskiej konstytucji. Na temat wyników referendum w Wenecji Euganejskiej zob.: <http://referendum2017.consiglioveneto.it/sites/index.html#!/riepilogo> oraz <http://www.regione.veneto.it/web/referendum-autonomia-veneto/scheda-elettorale> – 21 VII 2019; na temat wyników referendum w regionie Lombardii zob. <https://www.regione.lombardia.it/wps/portal/istituzione/HP/DettaglioRedazionale/istituzione/autonomia-della-lombardia/referendum-autonomia/referendum-affluenza-risultati> – 20 VII 2019.

⁸⁷ Luca Zaia w regionie Wenecji Euganejskiej i Roberto Maroni w Lombardii.

Idea niepodległej Padanii jest bodaj najbardziej znanym i najczęściej przywoływanym przykładem włoskiego separatyzmu⁸⁸. Gdyby jej popularyzatorzy zdołali w latach 90. XX wieku zrealizować projekt odrębnego państwa, Padania byłaby dziś krajem o dość rozległej powierzchni, obejmującym grupę północnych regionów włoskich. Mimo rzeszy zwolenników, politycznego zaplecza Ligi Północnej i włoskich intelektualistów popierających ideę autonomii padańskiej, takich jak Gianfranco Miglio czy Gilberto Oneto – osobne państwo Padańczyków nie powstało. Obszar Padanii, nie do końca precyzyjnie wyznaczany przez samych jej pomysłodawców, nie jest terenem jednorodnym: ani kulturowo, ani językowo, ani w sensie gospodarczym czy nawet geograficznym. Jednak utrwalony w zbiorowej świadomości (nie tylko włoskiej) podział na Północ i Południe Italii jako odrębne pod wieloma względami całości posłużył padańskim separatystom jako punkt odniesienia.

Separatystyczne idee narodziły się w szeregach partii Lega Nord per l'Indipendenza della Padania (Liga Północna na rzecz Niepodległości Padanii), powstałej w 1989 roku jako konfederacja sześciu regionalnych ruchów autonomicznych działających w północnych Włoszech⁸⁹. Sympatycy Ligi Północnej w latach swojej największej aktywności sięgali do historii, plemiennych zwyczajów i celtyckich mitów, aby nadać realny kształt wyobrażonej wspólnocie kulturowej ziem padańskich. Padańską tożsamość umacniało istnienie wspólnych wrogów, zmieniających się w zależności od okoliczności politycznych. Najpierw były to włoskie Południe „pasożytyjące” na bogatej Północy (od którego Padańczycy chcieli się odłączyć)⁹⁰ oraz Rzym (stolica) – symbol nadmiernej centralizacji

⁸⁸ O genezie i rozwoju idei Padanii, padańskiej tożsamości promowanej przez Ligę Północną oraz programie i retoryce wyborczej tej partii zob. K. Golemo, *Zielone ludy Padanii. Plemiennie fantazje i ekonomiczne interesy włoskich separatystów*, „Politeja” 2014, nr 31 oraz eadem, *Zielone słońce Alp. Padania – między mitem a rzeczywistością*, [w:] *Włochy wielokulturowe...*, s. 73-96. W ostatnich latach temat działalności Ligi Północnej kontynuowali w Polsce m.in.: B. Secler, *Separatist and Autonomous Tendencies in Modern Italy*, „Przegląd Narodowościowy / Review of Nationalities” 2018, vol. 8, nr 1, s. 103-118; Ł. Wilkoń, *The Populist Chameleon: some general considerations on Lega Nord ideology*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2016, t. 17, s. 158-182.

⁸⁹ Początkowo ugrupowanie nosiło nazwę Movimento Lega Nord (Ruch Liga Północna). W jego skład weszły poszczególne regionalne ugrupowania: Liga Veneta (Liga Wenecka), Lega Lombarda (Liga Lombardzka), Piemont Autonomista (Autonomistyczny Piemont), Unione Ligure (Związek Liguryjski), Lega Emiliano-Romagnola (Liga Emiliańsko-Romańska) i Alleanza Toscana (Sojusz Toskański). Potem dołączyła do tej grupy także Il Melone, lista przedstawicieli rejonu Friuli. Zob. G. Gangemi, *Federalismo e secessionismo nel dibattito politico-culturale italiano*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevoła, Carocci, Roma 2003, s. 147, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221.

⁹⁰ Chociaż nastawienie legistów do włoskiego Południa nie zawsze było jednoznacznie negatywne. W jednych wypowiedziach oskarżano Południowców o brak woli, bierność, uległość, innym razem traktowano ich jako ofiary złych rządów – najpierw Burbonów, a potem rzymskiej

państwa i przerośniętej biurokracji. W 1996 roku Umberto Bossi, ówczesny lider Ligi Północnej, postulował wyzwolenie Północy z „trudnej sytuacji kolonialnej, w jakiej się znajduje”⁹¹, Padańczyków postrzegał zaś jako ofiary „wewnętrznego kolonializmu”⁹². W jego przemowach Padania przedstawiana była jako gigant, który rzuca wyzwanie Rzymowi⁹³. Potem, kiedy przebrzmiały już postulaty separatystyczne, przeciwnikami Ligi stali się imigranci spoza Unii Europejskiej, Romowie czy muzułmanie – rzekomo zagrażający kulturowej i religijnej tożsamości Włochów. Retoryka antyrzymska i antyimigrancka dawały się zresztą połączyć w obrębie tej samej ksenofobicznej ideologii: jedni i drudzy (Rzymianie i imigranci) przedstawiani byli jako najeźdźcy. „Obsesja tożsamościowa” powracała w dyskursie przedstawicieli Ligi Północnej od początków istnienia tego ugrupowania, zmieniała się tylko hierarchia najgroźniejszych przeciwników. Te etniczne i kulturowe uprzedzenia oraz mity na temat padańskiej wspólnoty stanowiły punkt wyjścia do konkretnych postulatów ekonomicznych – niezależności finansowej i gospodarczej, wszystko to z kolei tworzyło solidną postawę politycznych roszczeń.

Padański separatyzm bazował na elementach dwojakiego rodzaju: kulturowych (etnicznych, językowych) oraz społeczno-ekonomicznych. W niektórych regionach (Piemontcie, Lombardii, Friuli) Liga zyskała zwolenników wśród przedstawicieli ruchów regionalistycznych, założonych w latach 60. i 70. XX wieku, właśnie dzięki postulatowi rewitalizacji języków mniejszościowych i dialektów⁹⁴. Do sukcesu partii w regionie Veneto przyczyniła się znacząco antyimigrancka retoryka⁹⁵. W ciągu kilkunastu lat od powstania ugrupowanie przeszło gruntowną metamorfozę: „z niewielkiego ruchu na rzecz etniczno-językowej odrębności północnych regionów Włoch Liga stała się masową partią polityczną”⁹⁶.

centrali. Tłumaczono więc ubóstwo południowych regionów i ich zacofanie w stosunku do rozwiniętej Północy krzywdą, jakiej doznały ze strony egoistycznych elit rządzących. Zob. K. Golemo, *Zielone ludy Padanii...*, s. 443-444.

⁹¹ D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch*, Techgraf, Warszawa 2008, s. 144.

⁹² M. Aime, *Verdi tribù del Nord. La Lega vista da un antropologo*, Laterza, Roma 2012, s. 46, *Saggi Tascabili Laterza*, 367.

⁹³ D. Struska, *op. cit.*, s. 147.

⁹⁴ G. Campani, *op. cit.*, s. 165. Sformułowanie „języki mniejszościowe” jest używane, wedle obowiązującej w literaturze terminologii, w odniesieniu do języków mniejszości narodowych uznanych przez dane państwo. W tym miejscu stosuję ten termin, rozszerzając jego znaczenie i odnosząc go także do języków regionalnych używanych przez mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. *Ibidem*.

⁹⁵ S. Perrino, *Veneto out of Italy?...*, s. 576.

⁹⁶ B. Giordano, *The Politics of the Northern League and Italy's Changing Attitude Towards Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2004, vol. 5, nr 1, s. 64.

Ciekawym wątkiem jest przemiana obyczajowa legistów⁹⁷. Na początku swojej działalności nawiązywali do celtyckiego rodowodu Padańczyków i plemiennych obyczajów: brali druidzkie śluby, ożywiali pogańskie rytuały związane z bóstwem rzeki Pad. Po atakach na World Trade Center w 2001 roku, kiedy podsycano tezę o islamskim zagrożeniu (ale także ze względów pragmatycznych – potencjalny elektorat partii stanowili dość prości ludzie o konserwatywnych poglądach, którzy nie utożsamiali się z celtyckim folklorem), Liga Północna przyłączyła się do grona żarliwych wyznawców wiary katolickiej w jej najbardziej tradycyjnej postaci⁹⁸. To w czasie wyborów w 2001 roku partia zaczęła odchodzić od zarzutów wobec Południowców, stanowiących jej zdaniem zagrożenie dla kultury i gospodarki Północy. Rozpoczął się nowy etap: oskarżeń wobec zagranicznych imigrantów⁹⁹.

Matteo Salvini, od 2013 roku przewodniczący Ligi Północnej (obecnie partia nazywa się Liga¹⁰⁰), w ostatnich latach umocnił ten konserwatywny nurt, przyjmując we Włoszech rolę głównego obrońcy tradycji katolickiej i łącząc ją ze skrajnie nacjonalistyczną, antyeuropejską, ksenofobiczną ideologią skierowaną przeciwko imigrantom i uchodźcom. Od początków istnienia partię cechował dyskurs populistyczny. Kiedyś było to rozpatrywanie sytuacji północnych Włoch w kategoriach centrum–peryferie i w ramach dychotomii „lud”–„elity rządzące”¹⁰¹, obecnie motorem populistycznych haseł jest strach przed przybyszami i liberalizacją zagrażającą tradycyjnym wartościom. W radykalnych wypowiedziach działaczy Ligi Północnej wielokrotnie pojawiały się treści rasistowskie, rozpowszechniane przez nich m.in. w mediach społecznościowych¹⁰².

⁹⁷ Od włoskiego słowa *leghista* – zwolennik partii Liga Północna.

⁹⁸ Więcej na ten temat zob. K. Golemo, *Zielone ludy Padanii...*, *passim*.

⁹⁹ S. Perrino, *Veneto out of Italy?*..., s. 577.

¹⁰⁰ Przy okazji wyborów do włoskiego parlamentu w 2018 roku partia zmieniła nazwę z „Ligi Północnej” na „Ligę”, dając tym samym do zrozumienia, że pragnie dotrzeć ze swoim programem w nowe miejsca i reprezentować ogół włoskich obywateli, nie tylko tych z północnych regionów. Startowała pod przewodnim hasłem „LEGA Salvini premier” (proponując Salviniego na premiera). O zmianie retoryki partyjnej i jej zasięgu na ogólnowłoski świadczyło także powołanie w 2014 roku siostrzanego ugrupowania Noi con Salvini (My z Salvinim) – podobnie jak Liga o profilu prawicowym, populistycznym, antyimigranckim, eurosceptycznym – skierowanego do włoskich wyborców ze środkowych i południowych regionów kraju, w których Liga Północna nie miała swojej reprezentacji.

¹⁰¹ D. McDonnell, *A Weekend in Padania: Regionalist Populism and the Lega Nord*, „Politics” 2006, vol. 26, nr 2, s. 126. Artykuł opublikowano w sekcji tematycznej zatytułowanej „Alpejski Populizm”.

¹⁰² Na ten temat zob. P. Andrisani, *Facebook: le nuove forme di razzismo online*, [w:] *Cronache di ordinario razzismo. Secondo libro bianco sul razzismo in Italia*, a cura di Lunaria, Edizioni

Przykład Padanii pokazuje, że stworzona i zobiektywizowana „etniczność” oraz skuteczne wywoływanie poczucia przynależności do wyobrażonej (ale przekonująco urealnionej) wspólnoty kulturowej mogą wspomóc walkę o konkretne interesy polityczne i ekonomiczne. Retoryka zwolenników niezależnej Padanii mniej lub bardziej świadomie odwoływała się do zakorzenionego od czasów Risorgimenta rozłamu Italii na Północ i Południe. Już na przełomie XIX i XX wieku niektórzy włoscy antropolodzy interpretowali południowe zapóźnienie kulturowe według rasistowskiego klucza. Przekonywali, że dwie Italie, zamieszkałe przez różniące się od siebie plemiona, nigdy nie będą potrafiły naprawdę się zespolić¹⁰³.

Poza Lombardią, która stanowiła bazę ideologii padańskiej i była punktem wyjścia dla idei niezależnej Północy jeszcze przed powstaniem Ligi Północnej, ważne miejsce na geograficznej (i symbolicznej) mapie Padanii od początku zajmowała Wenecja. To w tym mieście kończy swój bieg „święta rzeka” Pad, zasilając wody Adriatyku. Właśnie tam odbywało się również coroczne Święto ludów padańskich (*Festa dei popoli padani*), które do 2015 r. przyciągało rzesze zwolenników Ligi. Miasto na wodzie to także meta rytualnego pochodu, w którym przenosi się ampułki napełnione wodą z rzeki Pad w miejscowości Pian del Re u stóp góry Monviso (gdzie znajdują się źródła) aż do Wenecji, gdzie się je opróżnia, wlewając zawartość do Morza Adriatyckiego, traktowanego jako przedłużenie Padu. Rytuał ten ma symbolizować i potwierdzać jedność wszystkich Padańczyków¹⁰⁴.

Słabość postulowanego „państwa padańskiego” odsłoniły m.in. dążenia do odrębności, które pojawiły się w regionie Veneto (Wenecji Euganejskiej)¹⁰⁵, czyli wewnątrz samej Padanii promowanej przez Ligę. W 1997 roku ośmiu aktywistów-rebeliantów zajęło dzwonnice na placu św. Marka w Wenecji, domagając się autonomii dla ziem byłej Republiki Weneckiej, a dokładniej – oddzielenia ich zarówno od Italii, jak i od Padanii. Posunięcie to przyczyniło się do osłabienia mitu Padanii w regionie Veneto i unaocznilo „próżnię” idei tożsamości padańskiej. Zdaniem niektórych badaczy dużo sensowniejsze i łatwiejsze do

dell'Asino, Roma 2011, s. 151-153, *I Libri Necessari. I Libri de lo Straniero*. Autorka raportu pisze, że znaczna liczba stron zawierających nawoływania do nienawiści jest prowadzona przez działaczy i sympatyków Ligi Północnej. Podaje m.in. przykład gry/aplikacji zamieszczonej na Facebooku przez Renza Bossiego, syna ówczesnego lidera partii, zatytułowanej „Rimbalza il clandestino” (Odbij nielegalnego imigranta). Zadaniem grających było usuwanie (poprzez kliknięcie) łodzi wypełnionych imigrantami, aby nie dopuścić do ich dopłynięcia do brzegu. Gra cieszyła się dużą popularnością zwolenników Ligi na stronie partii. *Ibidem*, s. 152.

¹⁰³ G. Belardelli, *Le due Italie*, s. 57.

¹⁰⁴ Zob. M. Aime, *op. cit.*, s. 29-31.

¹⁰⁵ Używam tych dwóch nazw (polskiej i włoskiej) wymiennie.

zaakceptowania byłoby odłączenie się właśnie terytorium niegdysiejszej Republiki Weneckiej jako pewnej wspólnoty historycznej i kulturowej¹⁰⁶. To wielonarodowościowe i wieloreligijne państwo było najdłużej istniejącą republiką w dziejach (nieprzerwanie od VIII wieku do 1797 roku, kiedy na mocy pokoju w Campo Formio została przekazana Austrii), a przez stulecia jednym z najmocniejszych graczy w basenie Morza Śródziemnego. Zamożność oraz bogactwo kulturowe Republiki łączyły się z wolnością obyczajową i silnym poczuciem niezależności. W 1848 roku w należącym do Austrii Królestwie Lombardzko-Weneckim wszczęto antyaustriackie powstanie. W ciągu kilku dni powstańcy proklamowali wówczas wenecką Republikę Świętego Marka. Ten niepodległościowy zryw został wkrótce stłumiony, a Wenecja stała się potem w wyniku procesów Risorgimento częścią Królestwa Włoskiego.

Tendencje autonomiczne w Veneto są współcześnie mocno związane z postulatami ochrony języka (dialektu)¹⁰⁷ weneckiego. Dążenia do jego ożywiania stają się częścią szerszego projektu rewitalizacji społeczno-kulturowej i wyrazem etnoregionalistycznych aspiracji w regionie Wenecji Euganejskiej. Perrino, analizując partyjne hasła, emblematy czy teksty programowe, a także fragmenty przemówień lokalnych polityków, pokazała, jak promocja języka wpływa na umacnianie się tożsamości (zarówno na poziomie zbiorowym, jak i osobistym, intymnym). Wytwarzanie się tej lokalnej tożsamości opartej na języku ma być reakcją na wzrastający napływ migrantów i uchodźców – do regionu, do Włoch i do Europy w ogóle¹⁰⁸. Badaczka wykazała, że język używany w przestrzeni publicznej przez przedstawicieli partii separatystycznych w regionie Veneto (głównie Ligi Weneckiej, będącej frakcją Ligi Północnej) łączy cechy dyskursu natywistycznego (odwołania do rdzennej kultury) i agresywnego rasistowskiego przekazu przeciwko napływowym mieszkańcom. Stosowanie naprzemiennie różnych kodów komunikacyjnych (przeplatanie się standardowego języka włoskiego i dialektu weneckiego w przemówieniach polityków, w zależności od podejmowanych wątków) arbitralnie włącza słuchaczy w uczestnictwo w publicznym wydarzeniu i wyłącza ich z niego¹⁰⁹.

¹⁰⁶ G. Gangemi, *op. cit.*, s. 142, 145. Tym bardziej, że z punktu widzenia „hydrograficznego” (czyli z perspektywy, którą przyjmują sami legiści: Padanię wyznacza obszar rzeki Pad i jej dopływów) terytoria weneckie nie są ziemiami padańskimi. *Ibidem*, s. 148.

¹⁰⁷ Wenecki bywa przez językoznawców klasyfikowany jako dialekt włoskiego, ale mieszkańcy regionu Veneto często uważają go za odrębny język.

¹⁰⁸ S. Perrino, *Intimate Identities and Language Revitalization in Veneto, Northern Italy*, „Journal of Cross-Cultural and Interlanguage Communication” 2018, vol. 38, nr 1, s. 29-50, *passim*.

¹⁰⁹ Zob. eadem, *Exclusionary Intimacies: Racialized language in Veneto, Northern Italy*, „Language & Communication” 2018, vol. 59, s. 28-41.

Przedstawiciele ugrupowań politycznych i działacze na rzecz rewitalizacji języka weneckiego z jednej strony próbują wykluczać ze wspólnoty imigrantów, z drugiej zaś budują poczucie transnarodowej weneckiej tożsamości, która miałaby łączyć emigrantów z regionu Veneto rozsianych po świecie. Ich celem staje się więc diaspora wenecka w różnych częściach globu. Założone z inicjatywy Ligi Weneckiej stowarzyszenie Veneti nel mondo (Wenecjanie w świecie) ma na celu promowanie dialektu weneckiego i kultury regionu – zarówno przez media i kanały wirtualne, jak i dzięki lokalnym inicjatywom – w społecznościach emigranckich w Argentynie, Brazylii, Chile, Urugwaju, Australii, Chinach czy Stanach Zjednoczonych¹¹⁰. Działające od 1998 roku stowarzyszenie dociera współcześnie przez swoje różne oddziały do ok. 5 mln osób z weneckiej diaspory, która wciąż pielęgnuje własny język i kulturę. Aby jeszcze skuteczniej wspierać tę grupę, nazywaną *l'altro Veneto* („inną Wenecją Euganejską”), powstała sieć GlobalVen. Jej celem jest docieranie przede wszystkim do nowych emigrantów z regionu Veneto, szczególnie do osób z kwalifikacjami (biznesmenów, naukowców, artystów, rzemieślników), i umożliwianie kulturowej wymiany między nimi samymi oraz nimi a włoskim regionem – macierzą „weneckości”. Co ciekawe, to ożywianie i podtrzymywanie dialektu weneckiego także poza granicami Włoch wiąże się z akceptacją różnych jego odmian i hybrydowych form powstających na styku weneckiego z językami kraju zamieszkania emigrantów. Mówi się o istnieniu np. takich odmian, jak wenecki-argentyński (z elementami hiszpańskiego) czy wenecki-brazylijski (z mocnymi naleciałościami portugalskiego z Brazylii, szczególnie z rejonu Rio Grande do Sul, gdzie osiadła spora grupa włoskich emigrantów z regionu Veneto). Wenecki w różnych hybrydalnych wariantach staje się więc międzynarodowym kodem, zglobalizowanym przejawem regionalnego dziedzictwa (*haritage code*)¹¹¹. Ugrupowaniami, które postawiły sobie za cel upowszechnianie weneckiego w dyskursie publicznym, były w ostatnich latach partie Liga Veneta (Liga Wenecka) i bardziej radykalna Veneto Stato (Państwo Veneto)¹¹². Jednak mimo starań trudno im przewyciężyć dominację standardo-

¹¹⁰ Eadem, *Veneto out of Italy?*..., s. 577-578. Zob. strona internetowa Veneti nel mondo: <http://www.venetinelmondo.org/> – 28 VII 2019.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 585-586. Można się zatem zastanawiać, jak mogłoby wyglądać niezależne weneckie państwo, skoro mieliby się z nim utożsamiać zarówno mieszkańcy regionu mówiący dialektem weneckim, jak i przedstawiciele diaspory, porozumiewający się różnymi hybrydowymi formami powstałymi na bazie weneckiego. *Ibidem*.

¹¹² W regionie Wenecji Euganejskiej na przestrzeni ostatnich kilku dekad działały różne ugrupowania stawiające sobie za cel osiągnięcie niezależności od włoskiego państwa, w sposób mniej lub bardziej radykalny. Najstarsza i najbardziej rozpoznawalna jest powstała w 1979 roku Liga Veneta (po wenecku *Liga Vènetà*; Liga Wenecka); pełna jej nazwa to Liga Wenecka-Liga Północna. W 1998 roku odłączyła się od niej frakcja pod nazwą Liga Veneta Repubblica (Liga Wenecka Re-

wego włoskiego, uważanego ciągle w sferze publicznej za narzędzie „elokwencji i efektywności”¹¹³.

Tendencje separatystyczne we Włoszech, w ich szczególnej wyspiarskiej odmianie, występowały również na Sardynii. Przykład tej wyspy pokazuje, jak kwestie autonomii i walka o szczególne prawa dla regionu mogą górować nad identyfikacją z określonym nurtem politycznym. Najbardziej aktywna lokalna partia separatystyczna, Partito Sardo d’Azione (Sardyńska Partia Działania, PSdA), od początku istnienia wielokrotnie zmieniała sympatie polityczne i wchodziła w koalicje z różnymi ugrupowaniami, sytuującymi się po skrajnych stronach włoskiej i regionalnej sceny politycznej. Jej założycielami byli powracający z frontu w 1921 roku żołnierze, którzy walczyli w I wojnie światowej na kontynencie. Partia powstała z inspiracji socjalistycznej, rewolucyjnej – dla jej inicjatorów, Emilio Lussu i Camillo Belliniego, ważne były ideały wolności i równości. Głównymi celami PSdA stały się ochrona i promocja kultury sardyńskiej: od pierwszych lat działalności partia deklarowała zaangażowanie w kwestie sardyńskiej autonomii¹¹⁴.

Odwołania do etniczno-językowej odrębności Sardynii i konkretne postulaty ochrony języka sardyńskiego pojawiły się w programie PSdA stosunkowo późno, dopiero w drugiej połowie lat 60. XX wieku, ale potem stały się zasadniczym elementem sardyńskiej myśli autonomicznej (*sardismo*) w ogóle. Propagatorem idei etnonacjonalistycznych w PSdA był Antonio Simon Mossa, zwolennik „federalizmu etnii”, który koncentrował się na ochronie historii, języka i kultury. Przejście od idei autonomicznych do separatystycznych nastąpiło w partii pod koniec lat 70. XX wieku. Od tego momentu odwołania do etnonacjonalizmu i kwestii językowej stały się zresztą ważnym punktem także w programach innych, pozapartyjnych ruchów (jak Su Populu sardu – Sardyński Lud czy Nazione sarda – Sardyński Naród) oraz w środowisku różnych grup walczących o niepodległość Sardynii (il Movimento indipendentista rivoluzionario sardo, il Fronte di liberazione della Sardegna, il Fronte indipendentista sardo, Partito

publika). W latach 2010-2016 działało ugrupowanie Veneto Stato (Państwo Veneto), które w 2016 roku przeobraziło się w Siamo Veneto (Jesteśmy Veneto). W 2014 roku utworzono też koalicję partii separatystycznych/walczących o autonomię o nazwie Noi Veneto Indipendente (My Niepodległe Veneto), w której skład weszły Liga Veneta Repubblica, Veneto Stato i inne mniejsze partie.

¹¹³ *Ibidem*, s. 588. Sabina Perrino przytacza doświadczenia ze swoich badań terenowych na obszarze Wenecji Eugenejskiej, które mogą świadczyć o pewnej niekonsekwencji lokalnych działaczy. Przedstawiciele partii politycznych postulujących niezależność tego regionu od Włoch, a nawet od UE, w wywiadach z nią unikali dialektu weneckiego (tak promowanego w programach politycznych) i preferowali rozmowę w standardowym języku włoskim.

¹¹⁴ G. Campani, *op. cit.*, s. 86-87.

indipendentista sardo)¹¹⁵. Partia PSdA była też jednym z założycieli European Free Alliance (Wolnego Sojuszu Europejskiego), organizacji partyjnej skupiającej różne ugrupowania nacjonalistyczne i regionalistyczne działające w Europie¹¹⁶.

W latach 70. XX wieku nastawienie sardyńskich nacjonalistów do państwa włoskiego stało się bardziej radykalne, lewicowi separatyści rośli w siłę. Skrajne postawy pojawiały się także wśród katalońskiej mniejszości na Sardynii. Rafael Caria, sardyński aktywista walczący o prawa ludności katalońskojęzycznej w rejonie Alghero, nawoływał do pogłębiania znajomości języka katalońskiego (w odmianie *algherese*), traktując to jako konieczny krok na drodze do przyszłego wyzwolenia. Sardynię nazywał otwarcie „kolonią” Włoch. W 1980 roku Caria założył lewicową organizację separatystyczną Sardenya i Llibertat (Sardynia i Wolność), której nazwa nawiązywała do baskijskiej organizacji ETA (Euskadi ta Askatasuna – Baskonia i Wolność)¹¹⁷.

Współcześnie nastroje są dużo bardziej umiarkowane: regionalni działacze partyjni i społeczni w większości nie wysuwają radykalnych haseł, koncentrując się na przestrzeganiu zasad autonomii gwarantowanych w statucie regionu, ochronie zasobów naturalnych, przyrody i kulturowego dziedzictwa wyspy. Główna siła polityczna regionu, Partito Sardo d’Azione, weszła w ostatnim czasie w centroprawicową koalicję pod przewodnictwem Ligi (Północnej). W wyborach regionalnych w 2019 roku zdobyła prawie 10% głosów, zajmując trzecie miejsce. Prezydentem Sardynii został wówczas wywodzący się z tej partii Christian Solinas¹¹⁸.

¹¹⁵ Kolejno: Sardyński Rewolucyjny Ruch Niepodległościowy, Front Wyzwolenia Sardynii, Sardyński Front Niepodległościowy, Sardyńska Partia Niepodległościowa. Zob. P. Segatti, S. Guglielmi, *Identità regionali e varietà linguistiche: Friuli Venezia Giulia e Sardegna*, [w:] *L'Italia e le sue regioni*, vol. 1: *Istituzioni*, a cura di M. Salvati, L. Sciolla, Enciclopedia Treccani, Roma 2015, s. 286-287.

¹¹⁶ E. Hepburn, *Explaining Failure: the Highs and Lows of Sardinian Nationalism*, „Regional & Federal Studies” 2009, vol. 19, nr 4-5, s. 9.

¹¹⁷ M. A. Farinelli, *The Invisible Motherland? The Catalan-speaking Minority in Sardinia and Catalan Nationalism*, „Studies on National Movements” 2014, nr 2, s. 17-18, <http://snm.nise.eu/index.php/studies/article/view/0206a/21> – 30 III 2019.

¹¹⁸ Zob. *Risultati elettorali – Regionali 2019*, [on-line:] <http://www.sardegnaelezioni.it/it/regionali/2019/risultati-elettorali> – 20 VII 2019. Na temat genezy i rozwoju sardyńskiego nacjonalizmu (*sardismo*) i przemian na sardyńskiej scenie politycznej po II wojnie światowej zob. np. m.in.: A. Accardo, *Sardegna: le iniquitudini di una regione autonoma*, [w:] *Altre Italie...*; E. Hepburn, *op. cit.*, s. 595-618. Do kwestii sardyńskiej autonomii powracam także w rozdziale *Sardynia. Wyspa na skrzyżowaniu kultur* niniejszej książki.

Różne oblicza włoskości

Specyfika włoskiej tożsamości polegała od wieków na jej „policentryzmie, fakcie, że jest ona mozaiką, siecią, archipelagiem (?) – najrozmaitszych tradycji historycznych, kulturowych, antropologicznych, językowych [...]”¹¹⁹. Włochy bywają dziś nazywane krajem „przypadkowo zjednoczonym i trwale prowizorycznym”¹²⁰. Jak współcześnie zdefiniować „włoskość”? Czy w dzisiejszym świecie międzykulturowych przepływów i wzmożonej mobilności ludzi ponad granicami państw da się jeszcze określić, czym jest narodowa tożsamość? Patrząc na historyczne losy różnych obszarów Półwyspu Apenińskiego i współczesną kulturową mozaikę włoskich regionów, coraz trudniej mówić o tradycyjnym podziale na „miejscowych” i „napływowych”, na tych „z Północy” i tych „z Południa”, na „swoich” i „obcych”. Dialektyczna zależność między „wewnętrznym” i „zewnętrznym”, lokalnym i globalnym, uniwersalnym i partykularnym nabiera obecnie coraz bardziej zwrotnego charakteru, staje się względna¹²¹.

Już w latach 70. ubiegłego wieku Lucio Dalla śpiewał o kulturowym melanżu stolicy Lombardii, wskazując na jego jednoczesne kosmopolityzm i swojskość: Mediolan kantorów i banków, siedziba finansjery i rozpusty, wie, co to prawdziwa rozrywka. Położony w sąsiedztwie Europy, a jednocześnie w zasięgu ręki, „zadaje pytanie po niemiecku, a odpowiada po sycylijsku”¹²². Współcześnie ta integracja Północy i Południa ma w Mediolanie także inne oblicza. Lombardzkie miasto jest główną siedzibą kalabryjskiej organizacji przestępczej ‘*ndrangheta*, której nowi szefowie – prowadzący luksusowe mediolańskie życie i legalne biznesy oraz unikający niepotrzebnego rozlewu krwi – kontrolują stamtąd rynek narkotykowy w całych Włoszech¹²³. Postępującą transkulturowość widać też na

¹¹⁹ J. Ugniewska, *Jeszcze nie w Polsce: czy Włochy istnieją*, dwutygodnik.com, [on-line:] <https://www.dwutygodnik.com/artukul/808-jeszcze-nie-w-polsce-czy-wlochy-istnieja.html> – 9 X 2019.

¹²⁰ *Ibidem*. Autorka przytacza to określenie za włoskim reporterem: G. Visetti, *Ex Italia. Viaggio nel Paese che non sa più chi è*, Baldini Castoldi Dalai, Milano 2009, *Boe*, 153.

¹²¹ Por. T. Paleczny, *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 240.

¹²² Swobodne tłumaczenie fragmentów tekstu piosenki Lucia Dalli zatytułowanej *Milano* (album *Lucio Dalla* z 1979 roku). W oryginale: „Milano vicino all’Europa / Milano che banche che cambi / Milano gambe aperte / Milano che ride e si diverte [...] / Milano a portata di mano / ti fa una domanda in tedesco / e ti risponde in siciliano [...]”.

¹²³ Zob. francuski film dokumentalny *Baby Boss. Italy’s New Face of Terror* (reż. Raphael Tresnini, Nicolas Dumond, 2018). Reportaż pokazała stacja TVN24 14 VII 2019 o godz. 12:45, w cyklu *Ewa Ewart poleca*.

przykładzie zmieniającego się rynku pracy: od kilku lat wyrabianiem pizzy zajmują się w Mediolanie głównie Południowcy – już nie, jak to kiedyś bywało, z Neapolu, ale przede wszystkim z Egiptu¹²⁴.

Pytania o przynależność do wspólnoty narodowej, na co dzień rozmywające się pod wpływem różnych indywidualnych decyzji i tożsamościowych wyborów, powracają w szczególnych sytuacjach. Obchody 150. rocznicy zjednoczenia skłoniły do refleksji nad poczuciem włoskości, która od momentu powstania Włoch pozostaje kwestią problematyczną, niedookreśloną. Jak stwierdził Galli della Loggia, długa nieobecność włoskiego państwa, a potem brak legitymizacji dla niego ze strony społeczeństwa spowodowały słabość ducha narodowego i tożsamości narodowej. Włosi, pisał, mają bardzo niewielkie poczucie, że są narodem, i niewiele okazji, aby to okazywać¹²⁵. Jak zauważa Joanna Ugniewska, Włochy to „kolaż, konglomerat, raczej rama niż obraz”, a ich mieszkańcy odwołują się na pierwszym miejscu do przynależności regionalnej czy lokalnej, a nie narodowej – włoskiej¹²⁶. Teksty zawarte w przywoływanej na wstępie tego rozdziału książce *Scusi, lei si sente Italiano?* pokazują, że włoskość istnieje jako osobna kategoria i że można ją interpretować i odczuwać na wiele sposobów.

Włosko-somalijska pisarka Igiaba Scego w bardzo osobisty, szczery i momentami zabawny sposób opowiada, jak bardzo czuje się Włoszką w różnych prozaicznych sytuacjach dnia codziennego¹²⁷. Ale jednocześnie ubolewa, że w czasie celebrowanej w 2011 roku rocznicy Risorgimento nie znalazło się miejsce na dyskusję o imperialistycznych zakusach w okresie pozejednoczeniowym oraz o spadku, jaki pozostawiła we Włoszech epoka kolonializmu. „W 150. rocznicę o Afryce w ogóle nie wspomniano”¹²⁸, choć przecież kulturowe odwołania do „włoskiej Afryki” były pod koniec XIX wieku ważną częścią narodowego projektu „stwarzania Włochów” w dopiero co utworzonym państwie¹²⁹. Włoska pisarka Dacia Maraini przypomina o jeszcze innym wymiarze włoskości – tworzonym przez najnowsze pokolenia włoskich emigrantów:

Ta Italia, która mentalnie szuka domu, jest ciekawa i otwarta, roztropna i gotowa, by poddać pod dyskusję swoje wątpliwości, przybiera nowe kształty, nieocze-

¹²⁴ Zob. notatkę prasową w mediolańskiej gazecie „Il Giorno”, [on-line:] <https://www.ilgiorno.it/milano/cronaca/pizzerie-1.2424805> – 23 VII 2019.

¹²⁵ E. Galli della Loggia, *op. cit.*, s. 155-157.

¹²⁶ J. Ugniewska, *op. cit.*

¹²⁷ *Scusi, lei si...*, s. VII-VIII. Autorzy publikacji cytują w niej fragment opowiadania Igiaby Scego *Salsicce*.

¹²⁸ R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 69.

¹²⁹ Zob. N. Labanca, *op. cit.*, s. 286.

kiwane i nieprzewidywalne. Tworzą ją osoby, których nie interesuje włoska zaściankowość ani gnuśny i kłótniwy parlament. Poszukują nowej Italii, którą także oni będą mogli budować. Italii, która świadomie uznaje swoją płodną przeszłość i chce znów przewodzić, ale na polu idei i odkryć, tak jak w wielu szczęśliwych momentach naszej historii¹³⁰.

¹³⁰ D. Maraini, *Quell'Italia in esilio che guarda avanti*, [w:] *Scusi, lei si...*, s. 163.

Zróźnicowanie etniczne i ochrona praw mniejszości językowych we Włoszech

Każde państwo ma w swojej historii momenty przełomowe, wydarzenia, które w istotny sposób determinują jego dalsze dzieje. W przypadku Włoch niewątpliwie jednym z najważniejszych było zjednoczenie (*Risorgimento*), wyznaczające początek włoskiej państwowości. Inne kluczowe wydarzenie to przekształcenie monarchii w republikę. O formie ustroju zdecydowali obywatele w referendum, które odbyło się 2 czerwca 1946 roku. Wyłączono z niego mieszkańców prowincji Bolzano oraz Triestu-Friuli-Wenecji Julijskiej-Zara, terenów wciąż pozostających pod kontrolą sił alianckich. W referendum wzięło udział 89% uprawnionych do głosowania, tj. blisko 25 mln osób. Ostateczne wyniki zostały ogłoszone 10 czerwca. Szala zwycięstwa przechyliła się na stronę zwolenników ustroju republikańskiego; za takim rozwiązaniem opowiedziało się 54,3% głosujących, za utrzymaniem monarchii głosowało 45,7%¹. Nie po raz pierwszy w historii Włoch ujawniły się wyraźne podziały polityczne między poszczególnymi rejonami, będące pochodną nierównomiernego rozwoju społeczno-gospodarczego. Mieszkańcy północnych i środkowych Włoch (z wyjątkiem Lacjum) głosowali za ustrojem republikańskim, Południe zdecydowanie opowiedziało się za monarchią. W dniu, w którym przeprowadzono referendum, odbyły się również wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego. Przyniosły one zwycięstwo chrześcijańskim demokratom, którzy zdobyli poparcie 35,2% głosujących, co zapewniło im 207 miejsc w 556-osobowym parlamencie. Liczące się wyniki uzyskali również socjaliści (20,7% głosów – 115 mandatów) i komuniści (19% głosów – 104 miejsca). Pozostałe mandaty przypadły kandydatom startującym z list Narodowej Unii Demokratycznej, Nowej Partii Człowieka Przeciętnego, Włoskiej Partii

¹ Za ustanowieniem republiki głosowało 12 718 641 osób, natomiast za monarchią opowiedziało się 10 718 502 Włochów; 1,5 mln głosów było nieważnych. Zob. *Referendum istituzionale 1946*, [online:] http://archivio.camera.it/patrimonio/archivi_della_transizione_costituzionale_1944_1948/guida:ITCD_00200_00003 – 20 XI 2018.

Republikańskiej oraz kilku mniejszych ugrupowań². Premierem został pochodzący z Trydentu Alcide De Gasperi z Chrześcijańskiej Demokracji.

Najważniejszym zadaniem, przed którym stanął koalicyjny rząd, było uchwalenie nowej konstytucji. Mimo napięć i problemów, z jakimi borykało się państwo (m.in. rozstrzygnięcie kwestii terytorialnych)³, a także wyraźnych różnic światopoglądowych między przedstawicielami głównych partii⁴, prace nad ustawą zasadniczą przebiegały sprawnie. W wielu kwestiach udało się dość szybko osiągnąć konsensus; największe spory wywołał zapis dotyczący paktów laterańskich, regulujący stosunki państwa z Kościołem. Konstytucja została zatwierdzona 22 grudnia 1947 roku⁵, zaś w życie weszła 1 stycznia następnego roku. Określiła republikański charakter ustroju państwowego, co oznaczało odejście od modelu rządzenia właściwego poprzednim dekadom, opartego na centralizmie polityczno-administracyjnym. Przyjęcie zasad regionalizmu wynikało z konieczności przyznania szczególnego rodzaju autonomii peryferyjnym obszarom państwa, na których wyraźnie manifestowały się nastroje separatystyczne i dążenia do uzyskania większej niezależności⁶. Jak podkreśla Witold Misiuda-Rewera, we Włoszech „ochrona historycznych mniejszości językowych jest paralelna z koncepcją regionalizmu”⁷, a „tzw. separatyzm językowy i bilingwizm stanowią, w systemie autonomii regionów o statutach specjalnych, przeciwdziałanie wobec niebezpieczeństwa separatyzmu terytorialnego”⁸.

Ze względu na specyfikę geograficzną części obszarów (tereny przygraniczne i wyspy), historię i wyraźne różnice językowe zdecydowano o wyodrębnieniu pięciu regionów i nadaniu im statusu regionów specjalnych⁹. Były to: Sycylia,

² *Il Referendum istituzionale e l'elezione dell'Assemblea costituente*, [on-line:] <http://leg16.camera.it/516?conoscereIacamera=118> – 28 V 2016.

³ Na mocy traktatu pokojowego podpisanego w Paryżu w lutym 1947 roku Włochy zobowiązały się oddać część spornych terenów Francji, Dodekanez Grecji, a Dalmację, Istrię i Fiume (Rijekę) Jugosławii.

⁴ Ścierały się trzy orientacje: katolicka, liberalna i marksistowska. Ostateczny tekst konstytucji, będący wynikiem kompromisu i uwzględniający postulaty każdej z frakcji, reprezentował kierunek liberalny poszerzony o koncepcje socjalnego państwa prawa. L. Jamróz, *Włochy*, [w:] *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, red. S. Bożyk, M. Grzybowski, Temida 2, Białystok 2012, s. 164.

⁵ Promulgowana zaś 27 grudnia.

⁶ M. Cotta, L. Verzichelli, *Il sistema politico italiano*, il Mulino, Bologna 2011, s. 39. Dotyczyło to w szczególności Sycylii i Trydentu-Górnej Adygi.

⁷ W. Rewera, *Historyczne mniejszości językowe we włoskich regionach o statutach specjalnych. Rozważania o pojęciu autonomii i gwarancjach ochrony prawnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 49.

⁸ *Ibidem*, s. 56.

⁹ J. Lemańska, *Koncepcja samorządu województwa na tle porównawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 48.

Sardynia, Dolina Aosty, Trydent-Górna Adyga i Friuli-Wenecja Julijska. Jeszcze przed uchwaleniem konstytucji Sycylia jako pierwsza otrzymała własny statut – w 1946 roku. Dwa lata później uchwalono statuty Sardynii, Doliny Aosty i Trydentu-Górnej Adygi. Najpóźniej zatwierdzono statut Friuli-Wenecji Julijskiej, piątego z regionów specjalnych. Nastąpiło to dopiero w 1963 roku, a powodem opóźnienia w stosunku do pozostałych regionów były m.in. nierozwiązane kwestie graniczne.

Kiedy zapewniono autonomię najbardziej oczekującym regionom, oddolna presja społeczna w pozostałych częściach kraju zaczęła słabnąć, zwłaszcza wobec wyzwań natury ekonomicznej i społecznej¹⁰. Priorytetami stały się powojenna modernizacja kraju, rozwiązywanie napięć wynikających z nierówności między Południem a Północą, a także wyzwania w polityce zagranicznej. Zainteresowanie kwestiami związanymi ze zróżnicowaniem kulturowym również osłabło. W konsekwencji kwestia regionów o normalnym statucie została „zamrożona”, a na pełną realizację postanowień konstytucji trzeba było czekać do lat 70.

Ostatecznie Włochy zostały podzielone na 20 regionów¹¹, z których 5 traktowanych jest na mocy konstytucji jako autonomiczne i posiadające szczególny status, a tym samym większą niż pozostałe samodzielność¹². Dodatkowo region Trydent-Górna Adyga składa się z dwóch autonomicznych prowincji: Trydentu

¹⁰ M. Cotta, L. Verzichelli, *op. cit.*, s. 40, 198.

¹¹ Regiony zwykłe to: Piemont, Lombardia, Wenecja Euganejska (Veneto), Liguria, Emilia-Romania, Toskania, Umbria, Marche, Lacjum, Abruzja, Molise, Kampania, Apulia, Basilicata, Kalabria. Regiony specjalne to wspomniane wyżej: Sycylia, Sardynia, Dolina Aosty, Trydent-Górna Adyga i Friuli-Wenecja Julijska. Obowiązujący podział tylko w niewielkim stopniu różni się od propozycji przedstawionej przez członków Konstytuanty z 1947 roku. W wersji pierwotnej, ze stycznia 1947 roku, znalazły się 22 regiony, w tym Salento i Lucania. Ten pierwszy został ostatecznie przyłączony do Apulii, zaś nazwę Lucania zmieniono na Basilicatę.

¹² Artykuł 116: „Friuli-Venezia Giulia, Sardynia, Sycylia, Trentino-Alto Adige/Sudtiroł i Valle d'Aosta/Vallee d'Aoste dysponują szczególnymi formami i warunkami autonomii, w myśl stosownych statutów specjalnych przyjętych w drodze ustawy konstytucyjnej”. *Costituzione della Repubblica Italiana, approvata dall'Assemblea Costituente il 22 dicembre 1947, promulgata dal Capo provvisorio dello Stato il 27 dicembre 1947, e entrata in vigore il 1° gennaio 1948*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1947, nr 298 (27 XII); *Konstytucja Republiki Włoskiej, Costituzione della Repubblica Italiana*, tłum. Z. Witkowski, [w:] *Konstytucje państw Unii Europejskiej*, red. W. Stańkiewicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011. Więcej na temat podziału kompetencji między władzami centralnymi a regionalnymi zob. Z. Witkowski, *System konstytucyjny Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, *Systemy Konstytucyjne Państw Świata*; A. Gaca, Z. Witkowski, *Podstawy ustroju konstytucyjnego Republiki Włoskiej*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej „Dom Organizatora”, Toruń 2012; P. Sarnecki, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Zakamycze, Kraków 2013, Seria Akademicka. W 1963 roku terytorium Abruzzi e Molise (Abruzja i Molise) podzielono na dwa niezależne regiony.

i Bolzano. Włochy posiadają zatem strukturę państwa regionalnego, ale w konstytucji wyraźnie podkreślono jednolitość i niepodzielność Republiki¹³. Dwa regiony – Dolina Aosty oraz Trydent-Górna Adyga – są oficjalnie dwujęzyczne: poza włoskim oficjalnymi językami urzędowymi są tam odpowiednio francuski oraz niemiecki. Odmienny jest przy tym rodzaj dwujęzyczności: w Dolinie Aosty można mówić o bilingwizmie inkluzywnym (jedna społeczność posługuje się dwoma językami), zaś w Trydencie-Górnej Adydze o bilingwizmie separacyjnym (dwie społeczności posługują się dwoma językami)¹⁴.

Rozróżnienie na regiony specjalne i zwykłe oznacza, że ich pozycja nie jest identyczna – te pierwsze mają szczególną formę i warunki autonomii (art. 116 konstytucji), zwłaszcza w odniesieniu do kwestii prawnych i finansowych¹⁵. Różnica dotyczy także sposobu uchwalania statutów: uchwalane dla regionów specjalnych mają rangę ustawy konstytucyjnej. Statuty regionów zwykłych są natomiast uchwalane przez rady regionalne bezwzględną większością głosów. Reforma konstytucyjna z 1999 (zatwierdzona przez obywateli w referendum konstytucyjnym w październiku 2001 roku) stworzyła możliwość przyznania szczególnych form i warunków autonomii regionom zwykłym, na ich wniosek. Wprowadzono nowy podział kompetencji między władzami centralnymi a jednostkami terytorialnymi, w tym szczególnie regionami¹⁶, ale także prowincjami i gminami¹⁷. Zaowocowało to powoływaniem nowych instytucji o różnym stopniu sformalizowania, mających zapewniać współdziałanie między regionami oraz współpracę władz centralnych i regionalnych¹⁸.

Mimo silnych tendencji republikańskich i wprowadzanych regulacji dążących do federalizmu – zmiany konstytucji i przyznanie większego zakresu władzy regionom, relacje między centrum a peryferiami, w odniesieniu do zakre-

¹³ Arykuł 5: „Republika jednolita i niepodzielna uznaje i wspiera samorząd lokalny; urzędy w działalności służb podlegających państwu najszerzą decentralizację administracji; dostosowuje zasady i system swojego ustawodawstwa do wymagań samorządu i decentralizacji”. *Konstytucja Republiki Włoskiej...*

¹⁴ N. Maraschio, C. Robustelli, *Minoranze linguistiche: la situazione in Italia*, [w:] *National, Regional and Minority Languages in Europe. Contributions to the Annual Conference 2009 of EFNIL in Dublin*, ed. G. Stickel, Peter Lang, Frankfurt am Main 2010, s. 77, *Duisburger Arbeiten zur Sprach- und Kulturwissenschaft*, 81.

¹⁵ J. Lemańska, *op. cit.*, s. 49.

¹⁶ L. Jamróz, *op. cit.*, s. 182.

¹⁷ W związku z zakresem zmian reforma zyskała miano „minireformy federalnej”. Więcej na temat reformy konstytucyjnej i decentralizacji państwa zob. M. Lorencka, *Dyskusje wokół konstytucyjnej reformy systemu rządów we Włoszech*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 2-3, s. 101-105.

¹⁸ P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 167.

su autonomii pozostają „niedokończonym rozdziałem”, a republika autonomii „niespełnioną obietnicą”¹⁹.

Bogactwo języków i dialektów

Lingwistyczna mapa Włoch jest jedną z najbardziej różnorodnych w Europie. Standardowy włoski oraz jego regionalne odmiany współlistnieją z językami mniejszości oraz bogactwem dialektów. Jednak tylko pewna część z nich podlega ochronie ze strony państwa. We Włoszech ochrona mniejszości językowych jest zagwarantowana odpowiednimi przepisami zawartymi w konstytucji, ustawach i statutach oraz aktach normatywnych uchwalanych na poziomie regionalnym. Podstawą dla szczegółowych rozwiązań legislacyjnych jest art. 6 ustawy zasadniczej, bezpośrednio normujący kwestię autonomii i ochrony językowej. Stwierdza on, że „Republika chroni za pomocą odpowiednich przepisów mniejszości językowe”²⁰. Dzięki temu zapisowi poszczególne regiony mogą ustanawiać własne regulacje, które pozwolą zachować język i kulturę mniejszości. Należy przy tym zwrócić uwagę na zastosowany termin: ustawodawca użył określenia „mniejszość językowa”, a nie „etniczna” czy „narodowa”. Początkowo przepis ten miał zastosowanie głównie w regionach o specjalnym statusie. Pośrednio prawo do ochrony wynika również z art. 2, zapewniającego nienaruszalność praw człowieka, oraz art. 3, stanowiącego, że: „Wszyscy obywatele mają jednakową godność społeczną i są równi wobec prawa bez względu na płeć, rasę, **język** [podkr. – A. M.], religię, poglądy polityczne, położenie osobiste i społeczne”. Artykuł 5 konstytucji²¹, chociaż nie odnosi się bezpośrednio do mniejszości, był podstawą późniejszych reform władz lokalnych, ponieważ reguluje kwestie związane z administracją i decentralizacją²².

Tak, jak wiele lat upłynęło, zanim udało się zatwierdzić statuty, tak opornie i znacznie dłużej trwało uchwalenie przepisów zapewniających ochronę mniej-

¹⁹ M. Ridolfi, *Storia politica dell'Italia repubblicana*, Bruno Mondadori, Milano 2010, s. 105, *Sintesi*.

²⁰ *Konstytucja Republiki Włoskiej...*, artykuł 6.

²¹ „Republika jednolita i niepodzielna uznaje i wspiera samorząd lokalny; urzeczywistnia w działalności służb podlegających państwu najszerszą decentralizację administracji; dostosowuje zasady i system swojego ustawodawstwa do wymagań samorządu i decentralizacji”.

²² Por. G. Campani, *Minorities Formation in Italy*, s. 46, [on-line:] <http://www.theslovenian.com/articles/campani.pdf> – 4 XI 2019.

szości językowych. Do tego czasu można mówić o istnieniu trzech kategorii mniejszości językowych²³. Pierwszą z nich stanowiły mniejszości transgraniczne (Niemcy w Południowym Tyrolu, Słoweńcy we Friuli-Wenecji Julijskiej i ludność francuskojęzyczna w Dolinie Aosty), objęte ochroną na podstawie umów i traktatów międzynarodowych. Do dziś mniejszości te uchodzą za „superchronione”²⁴. Druga kategoria to pozostałe mniejszości zamieszkujące w regionach specjalnych i chronione przepisami statutowymi. Trzecią zaś stanowiły mniejszości, których faktyczna ochrona była najmniejsza, bowiem mogły odwoływać się wyłącznie do zapisu art. 6, ale nie dysponowały żadnymi narzędziami umożliwiającymi jego egzekwowanie. W konsekwencji, jak podkreśla Giovanna Campani, instytucjonalna ochrona i promocja różnorodności językowej i kulturowej była niejednolita i uzależniona od dostępnej ochrony²⁵.

W maju 1996 roku pod obrady niższej izby parlamentu trafił projekt ustawy o ochronie mniejszości językowych. Była to kolejna próba ustawowego zapewnienia gwarancji szczególnych praw mniejszościom językowym. W uzasadnieniu podkreślono, że celem ustawy jest urzeczywistnienie treści norm zawartych w art. 6 konstytucji oraz że ochrona mniejszości językowych przyczyni się do „wzrostu świadomości demokratycznej i ducha współpracy między społecznościami”²⁶. Po trwających ponad trzy lata dyskusjach nad kolejnymi propozycjami i wersjami ustawy oraz pomimo krytyki i sprzeciwu ze strony partii opozycyjnych, Forza Italia (Naprzód Włochy) i Alleanza Nazionale (Sojusz Narodowy), ustawę (nr 482 z 15 grudnia 1999 roku) udało się przyjąć²⁷. Na ten dokument mniejszości, w szczególności te niechronione, czekały ponad pół wieku²⁸. Jego uchwalenie było realizacją zapisów konstytucyjnych (wspomnianej

²³ *Ibidem*, s. 49.

²⁴ F. Palermo, *Le minoranze linguistiche in Italia dopo la legge generale di tutela*, [w:] *Pluralismo linguistico e costituzioni. Un'analisi comparata*, a cura di A. Lollini, Alpha Beta, Merano 2004, s. 111-128, *Contact*, 14; V. Piergigli, *La costituzione italiana delle minoranze linguistiche tra principi consolidati, riforme mancate e prossime sfide*, „Revista d'Estudis Autonòmics i Federals” 2017, nr 26, s. 167.

²⁵ G. Campani, *op. cit.*, s. 50.

²⁶ *Proposta di legge d'iniziativa del deputato Corleone (n. 169), Norme in materia di tutela delle minoranze linguistiche*, Atti Parlamentari, Camera dei Deputati, [w:] Senato della Repubblica, *Norme in materia di tutela delle minoranze linguistiche storiche*, Lavori preparatori, Servizio dei resoconti e della comunicazione istituzionale, nr 8, XII 2009, s. 14.

²⁷ *Legge 15 Dicembre 1999, n. 482, „Norme in materia di tutela delle minoranze linguistiche storiche”*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1999, nr 297 (20 XII), [on-line:] <http://www.camera.it/parlam/leggi/99482l.htm> – 15 VI 2013.

²⁸ P. Coluzzi, *Minority Language Planning and Micronationalism in Italy. An Analysis of the Situation of Friulian, Cimbrian and Western Lombard with Reference to Spanish Minority Languages*, Peter Lang, Oxford 2007, s. 57, *Contemporary Studies in Descriptive Linguistics*, 17.

art. 6), co zresztą zostało *explicite* potwierdzone w art. 2 ustawy. W tym samym artykule ustawodawca odwoływał się do „ogólnych zasad określonych przez europejskie i międzynarodowe organy”. Mimo że nie został wymieniony żaden konkretny dokument, powszechnie przyjmuje się (i znajduje to odzwierciedlenie w dyskusjach parlamentarzystów w trakcie prac nad ustawą), że chodzi przede wszystkim o Europejską kartę języków regionalnych i mniejszościowych Rady Europy z 1992 roku²⁹. Chroni ona języki mniejszościowe, etniczne i regionalne, a unormowania w niej zawarte to zalecenia, które państwo zobowiązuje się realizować³⁰. Włochy podpisały Kartę 27 czerwca 2000 roku (w czasie drugiego rządu Massimo D'Alemy), ale nie została ona ratyfikowana, mimo zgłaszanych wielokrotnie w parlamencie projektów ustawy ratyfikującej.

W ustawie o ochronie mniejszości zapisano, że urzędowym językiem Republiki jest włoski oraz że Republika, która „chroni językowe i kulturalne dziedzictwo włoskiego, wspiera również ochronę języków i kultur” ową ustawą objętych (art. 1). Kwestia uregulowania statusu języka włoskiego jako urzędowego od dawna była przedmiotem dyskusji. O znaczeniu problemu świadczą regularnie zgłaszane projekty legislacyjne i próby wprowadzenia stosownych zmian w ustawie zasadniczej. W konstytucji nie ma przepisu, który *explicite* ustanawiałby język włoski językiem urzędowym, ale z zapisów w innych aktach normatywnych – szczególnie w statutach regionów autonomicznych, mających status ustawy zasadniczej, oraz w ustawach zwykłych – można wywodzić szczególną rolę włoskiego i uznanie go za język oficjalny Republiki Włoskiej³¹. Przykładowo art. 99 statutu Trydentu-Górnej Adygi stwierdza, że „w regionie język niemiecki jest zrównany z językiem włoskim, będącym językiem urzędowym państwa”³². Matteo Gnes wskazuje ponadto na orzeczenia Sądu konstytucyjnego³³ oraz uchwał

²⁹ „Dziennik Ustaw” 1992, nr 137, poz. 1121.

³⁰ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 172, *Socjologia*.

³¹ M. Gnes, *La lingua come fattore di integrazione civile e politica*, [w:] *Unità e pluralismo culturale*, a cura di E. Chiti, G. Gardini, A. Sandulli, Firenze University Press, Firenze 2016, s. 207.

³² *Statuto speciale per il Trentino-Alto Adige*, Decreto del Presidente della Repubblica 31 agosto 1972, n. 670: Approvazione del testo unico delle leggi costituzionali concernenti lo statuto speciale per il Trentino-Alto Adige, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1972, nr 301 (20 XI); „Bollettino Ufficiale” 1978, nr 59 (21 XI), suppl. Ord. Zapis ten oznacza jednocześnie, że niemiecki zyskuje status drugiego, oficjalnego języka w regionie. To samo dotyczy francuskiego w Dolinie Aosty oraz słoweńskiego w prowincjach Triest, Gorycja i Udine.

³³ W języku włoskim: Corte costituzionale della Repubblica Italiana. W polskiej literaturze przedmiotu funkcjonują dwa określenia – Trybunał konstytucyjny oraz Sąd konstytucyjny. Podążając za uzasadnieniem Witolda Rewery (*op. cit.*, s. 203-204), posługuję się drugim z nich.

parlamentarnych³⁴. W tym ostatnim przypadku chodzi o potwierdzenie, że językiem obrad obu izb jest włoski, co jest równoznaczne z zaistnieniem „zwyczaju konstytucyjnego”, czyli pewnej przyjętej praktyki postępowania³⁵. Z drugiej strony jednoznaczne potwierdzenie w konstytucji statusu języka włoskiego jako urzędowego uczyniłoby przepisy bardziej spójnymi i pomogłoby zniwelować pojawiające się nieścisłości w interpretacji prawa³⁶. Zwolennicy konstytucyjnego zapisu zwracają również uwagę na symboliczny wymiar takiego rozwiązania. Francesco Sabatini, profesor rzymskiego Uniwersytetu La Sapienza oraz były wieloletni dyrektor Accademia della Crusca³⁷, argumentował, że zapis taki potwierdzałby znaczenie języka włoskiego, który jest wspólnym dziedzictwem całego narodu.

Artykuł 2 ustawy z 1999 roku stanowi: „Republika chroni język i kulturę ludności albańskiej, katalońskiej, germańskiej, greckiej, słoweńskiej oraz chorwackiej, a także osób posługujących się językami francuskim, franko-prowansalskim, friulskim, ladyńskim, oksytańskim i sardyńskim”³⁸. Wymieniono zatem konkretne języki (12) objęte szczególną ochroną państwa i tylko je uznano za języki mniejszości historycznych (choć naukowe definicje języka mniejszościowego wskazywałyby na większą ich liczbę)³⁹. Co więcej, w pierwszej części artykułu mowa jest zarówno o kulturze, jak i o języku określonej ludności, w drugiej zaś tylko o konkretnych językach. Budzi to zastrzeżenia co do zasadności i spójności przyjętych przez ustawodawcę kryteriów wyróżnienia poszczególnych mniejszości – częściowo na podstawie etniczności (narodowości), częściowo

³⁴ *Ibidem*, s. 208.

³⁵ Przez zwyczaj konstytucyjny (traktowany jako zwyczaj prawny) rozumie się praktykę „potwarzającego się zachowania w dziedzinie stosunków związanych z zagadnieniami konstytucyjnymi, o trwałym charakterze”. *Polskie prawo konstytucyjne*, red. D. Górecki, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 51, *Seria Akademicka*.

³⁶ M. Gnes, *op. cit.*, s. 209.

³⁷ Accademia della Crusca to instytucja naukowa zrzeszająca badaczy i ekspertów w zakresie języka włoskiego. Jest najstarszą tego typu instytucją na świecie – powstała we Florencji w 1582 roku.

³⁸ *Legge 15 dicembre 1999, n. 482...* Grupy te zamieszkują następujące regiony: albańska – Kalabria, Sycylia, Kampania, Abruzja, Apulia, Basilicata i Molise; katalońska – Sardynia; chorwacka – Molise; frankofońska – Dolina Aosty i Piemont; franko-prowansalska – Piemont, Dolina Aosty i Apulia; friulijska – Friuli-Wenecja Julijska i Wenecja Euganejska; germańska – Trydent-Górna Adyga, Wenecja Euganejska, Friuli-Wenecja Julijska, Piemont, Dolina Aosty (Aosta); grecka – Kalabria i Apulia; ladyńska – Trydent-Górna Adyga i Wenecja Euganejska; oksytańska – Liguria, Piemont i Kalabria; sardyńska – Sardynia (zgodnie ze statutem Sardynii z 1948 roku określa się ją mianem Ludu Sardyńskiego); słoweńska – Friuli-Wenecja Julijska. Wymienione społeczności podlegają ochronie wyłącznie na wyznaczonych obszarach poszczególnych regionów.

³⁹ P. Coluzzi, *op. cit.*, s. 39.

wo języka – oraz rodzi zarzut arbitralności decyzji. Należy przy tym zaznaczyć, że niektóre z wymienionych języków mają dodatkowe odmiany. Przykładowo wśród germańskich jest bawarski i karyński, z kolei część ludności pochodzenia słoweńskiego z okolic Udine odrzuca standardową wersję współczesnego języka słoweńskiego na rzecz odmian tradycyjnie używanych w dolinach Resia i Natisone. Lingwista Fiorenzo Toso zarzuca ustawodawcy chęć stworzenia swoistej hierarchii w ramach włoskiego dziedzictwa językowego⁴⁰ oraz wytyka przyjęcie założeń nieuwzględniających rozwoju refleksji naukowej nad mniejszościami⁴¹. Dodaje również, że ta część językowego dziedzictwa Włoch, która nie została objęta ustawową ochroną, stanowi „językowy horyzont” wielu milionów mieszkańców Italii⁴². Lingwista zwraca ponadto uwagę na dwie problematyczne kwestie. Po pierwsze przyjęte określenie („ludność albańska, katalońska, etc.”) implikuje różną przynależność narodową przedstawicieli wymienionych mniejszości. Po drugie zakłada istnienie związków kulturowych i politycznych z państwami czy obszarami (w przypadku ludności katalońskiej) pochodzenia. O ile jednak można mówić, choć w ograniczonym zakresie, o istnieniu tego typu relacji w przypadku ludności germańskiej czy słoweńskiej, o tyle nie znajduje to uzasadnienia w odniesieniu do ludności greckiej, albańskiej czy chorwackiej, osiadłych we Włoszech od stuleci⁴³.

Proponowany zapis wywołał również sprzeciw części parlamentarzystów, którzy argumentowali, że przyjęte rozróżnienie i użycie określenia „osoby posługujące się ladyńskim czy friulskim” zamiast „ludność ladyńska czy friulska” oznacza odmowę przyznania pełni godności językom, używanym przez ludność od zawsze żyjącą na terenie Italii⁴⁴. W trakcie debat nad kolejnymi wersjami ustawy powracała także kwestia pominięcia niektórych języków czy dialektów oraz niejasności przyjętych definicji. Przedstawiciele Ligi Północnej wystąpili ponadto z postulatem uwzględnienia wśród języków objętych ochroną również weneckiego, ze względu na jego historyczne korzenie, częstotliwość używania przez mieszkańców regionu oraz znaczenie dla poczucia tożsamości kulturowej (regionalnej/lokalnej)⁴⁵. Ostatecznie żadna z tych kwestii nie znalazła poparcia wśród parlamentarzystów.

⁴⁰ F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 43.

⁴¹ Idem, *Alloglossie e minoranze linguistiche in Italia. Problemi terminologici e forme della tutela*, „Estudis Romànics” 2019, vol. 41, s. 407.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 44.

⁴⁴ Wystąpienie Pietro Fontaniniego, deputowanego reprezentującego Ligę Północną, podczas debaty parlamentarnej nad projektem ustawy 25 V 1998 roku, s. 169.

⁴⁵ Warto przy tym wspomnieć, że batalia o ochronę języka weneckiego toczy się nadal, szczególnie na gruncie regionalnym. W grudniu 2016 roku rada regionalna Wenecji Euganejskiej prze-

Ustawa przyznaje prawo do posługiwania się językiem mniejszości w administracji państwowej, prawo do edukacji w danym języku w szkołach podstawowych i średnich, prawo do tworzenia programów telewizyjnych w językach mniejszości oraz finansowania projektów związanych z przygotowywaniem programów radiowo-telewizyjnych, działalnością wydawniczą, tworzeniem portali internetowych czy prowadzeniem działalności edukacyjnej. Dokument określa również zasady wyznaczania obszarów, na których przepisy ustawy znajdują zastosowanie. Oznacza to ściśle powiązanie mniejszości z określonym terytorium. Ustawodawca przewidział ponadto wspieranie rozwoju wskazanych języków i kultur poza granicami Włoch w przypadku, jeśli społeczności podtrzymują tożsamość kulturową i językową miejsca pochodzenia. Kwestie te podlegają ministerstwu spraw zagranicznych, władze państwowe wspierają współpracę transgraniczną oraz między regionami, także w ramach programów unijnych (art. 19). W praktyce ten aspekt polityki realizowany jest za pośrednictwem Włoskich Instytutów Kultury.

W opinii naukowców, ekspertów, a także liderów poszczególnych społeczności ustawa nie gwarantuje pełnej ochrony języków. Powszechną ocenę ustawy dobrze oddaje stwierdzenie Tullia de Mauro, który na konwencji upamiętniającej 10. rocznicę uchwalenia ustawy powiedział: „dobrze, że przynajmniej jest”⁴⁶. Głosy krytyczne dotyczą przede wszystkim przyjętych założeń (przyznanie uprawnień charakterystycznych dla mniejszości narodowych tylko niektórym mniejszościom językowym, wyodrębnionym na podstawie niejednoznacznych kryteriów⁴⁷). Językoznawca ironicznie zauważył, że ustawa nie tyle „chroni języki, ile języki na obszarze ich pochodzenia według archaicznej zasady: czyje królestwo, tego język”, a więc *de facto* „ochronie podlega raczej terytorium, na którym używany jest dany język i, pod pewnymi warunkami, osoba posługu-

głosowała ustawę definiującą lud wenecki jako „mniejszość narodową”, co miało otworzyć drogę do wprowadzenia oficjalnej dwujęzyczności w regionie. Tym samym, jak wyjaśnił polityk Ligi Riccardo Barbisan, „mieszkańcy Wenecji Euganejskiej uzyskają takie same prawa, jakimi cieszą się mieszkańcy Trydentu-Górnej Adygi”. S. Bettin, *Il Veneto è minoranza nazionale*, IlGiornale.it, [on-line:] <http://www.ilgiornale.it/news/politica/veneto-minoranza-nazionale-1339907.html> – 4 V 2018. W reakcji premier rządu włoskiego zwrócił się do Sądu konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie zgodności ustawy z konstytucją. W kwietniu 2018 roku Sąd stwierdził jej niekonstytucyjność.

⁴⁶ T. De Mauro, *Le minoranze linguistiche in Italia a dieci anni dalla legge n. 482 del 1999. Seminario di approfondimento, Palazzo della Minerva, 22 febbraio 2010*, „Convengni e Seminari” 2010, nr 20, s. 20.

⁴⁷ F. Toso, *Patrimoni linguistici e lingue minoritarie: la prospettiva europea e quella italiana*, „Annali SS” 2005 (2009), vol. 5, s. 118.

jąca się nim⁴⁸. Powiązanie języka z określonym terytorium nie pozwala wielu faktycznym użytkownikom skorzystać z ewentualnych przywilejów, które ustawa gwarantuje (np. prawa do edukacji w danym języku). A przecież, jak trafnie zauważa De Mauro, największa społeczność friulska znajduje się nie w Udine (gdzie friulski podlega ochronie), a w Mediolanie (gdzie ustawa nie ma mocy obowiązującej)⁴⁹. Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do innych mniejszości historycznych. Z drugiej strony ustawodawca ewidentnie wzorował się na zapisach Karty języków mniejszościowych, w której język regionalny lub mniejszościowy definiowany jest jako „tradycyjnie używany na określonym terytorium państwa obywateli tego państwa, tworzących grupę mniejszą liczebnie od pozostałej części ludności tego państwa”, a takie języki „różnią się od oficjalnego języka (języków) tego państwa” (art. 1).

Co więcej, w odniesieniu do mniejszości językowych chronionych mocą traktatów i statutów, ustawa nie wprowadza nowych rozwiązań (zakres ochrony jest wręcz w przypadku tej ostatniej mniejszy), z kolei w stosunku do języków słabszych w praktyce wspierane są przede wszystkim inicjatywy o charakterze folklorystycznym, zamiast realizowania właściwej polityki ochrony⁵⁰. Wśród głosów krytycznych pojawia się stwierdzenie, że ustawa została uchwalona zbyt późno, by uratować niektóre zagrożone języki⁵¹, dyskusyjny jest ponadto sposób finansowania projektów, ustawa nie zakłada bowiem ich ciągłości, a środki przyznawane są jedynie na okres roku⁵².

Poza konstytucją i ustawami o charakterze ogólnopanstwowym w większości regionów, w których zamieszkują grupy posługujące się językami mniejszości, wprowadzono dodatkowe przepisy gwarantujące im ochronę i szczególne traktowanie⁵³, choć w opinii niektórych komentatorów sposób ich realizacji nie jest zadowalający, a i sam zakres przepisów jest niewystarczający. Przykładowo, Andrea Rognoni i Marco F. Arcioni zwracają uwagę na fakt, że wiele mniejszości żyje z dala od swoich ojczyzn/miejsc pochodzenia. W najlepszej sytuacji są ich zdaniem mieszkańcy regionów o statucie specjalnym mieszkający przy granicach terenów, z których się wywodzą, ale niektóre grupy – np. albańskie, greckie

⁴⁸ T. De Mauro, *Le minoranze linguistiche...*, s. 20.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ F. Toso, *Alloglossie e minoranze linguistiche...*, s. 410; idem, *Le minoranze linguistiche...*, s. 48-49.

⁵¹ G. Campani, *op. cit.*, s. 103; P. Coluzzi, *op. cit.*, s. 58.

⁵² P. Coluzzi, *op. cit.*, s. 44.

⁵³ *III rapporto dell'Italia sull'attuazione della convenzione quadro per la protezione delle minoranze nazionali*, Ministero dell'Interno, 2009, [on-line:] http://www.interno.gov.it/mininterno/export/sites/default/it/assets/files/16/0022_III_Rapporto_protezione_minoranze.pdf – 15 VI 2013.

czy katalońskie – od miejsc pochodzenia oddziela morze. Z tego powodu autorzy proponują odróżniać dwie kategorie mniejszości: żyjące na pograniczach oraz żyjące na terenach nadmorskich, w warunkach izolacji geograficznej od etnicznych obszarów⁵⁴.

Romów walka o uznanie

Co charakterystyczne, prawo włoskie nie przewiduje ochrony dla mniejszości narodowych czy etnicznych⁵⁵. Poszczególne przepisy, zwłaszcza ustawa z 1999 roku, odnoszą się wyłącznie do mniejszości językowych, wymienionych enumeratywnie i wyraźnie powiązanych z określonym terytorium. Wszelkie próby wprowadzenia poprawek do ustawy i uwzględnienia mniejszości etnicznych obok językowych kończyły się niepowodzeniem⁵⁶. W konsekwencji grupy mniejszościowe bez zakotwiczenia na konkretnym obszarze są pozbawione ochrony. Najbardziej jaskrawy przykład stanowią społeczności romskie, które ustawa pomija właśnie ze względu na rozproszenie i uznaje za „pozbawione terytorium”⁵⁷.

Jednak przywoływana już Europejska karta języków, która stanowiła punkt odniesienia dla włoskiego ustawodawcy, wprowadza pojęcie „języków nieteryto-

⁵⁴ A. Rognoni, M. F. Arcioni, *Altre Italie. Tradizioni e costumi delle minoranze etniche italiane*, Xenia, Milano 1991, s. 14-15.

⁵⁵ Administracja rządowa w odniesieniu do grup od dawna żyjących na terytorium Włoch posługuje się terminem „mniejszości historyczne”.

⁵⁶ F. Marangon, *La spesa pubblica per la promozione della cultura e della lingua friulane nella regione Friuli-Venezia Giulia*, Università degli Studi di Udine, Udine 2004, s. 6, *Working Paper MOS*, 11/04.

⁵⁷ Słowo „Rom” jest endoetnonimem (nazwą własną grupy) i w języku romskim oznacza człowieka. Nie wszystkie grupy, np. Sinti, identyfikują się z tym określeniem. We Włoszech zamieszkują różne grupy romskie (początek ich osadnictwa datuje się na XV wiek) – najliczniejsze to Romowie (przybyli z Bałkanów), zamieszkujący głównie środkowe i południowe regiony, oraz Sinti, żyjący na północy kraju. Nie ma dokładnych danych dotyczących liczebności społeczności romskiej we Włoszech (w spisach powszechnych nie zadaje się pytań o przynależność etniczną), według różnych szacunków wynosi ona 100-150 tys. osób, w tym ok. 50-60% mających włoskie obywatelstwo. Ci bez włoskiego obywatelstwa w większości napłynęli na Półwysep Apeniński po 1950 roku, przede wszystkim z państw byłej Jugosławii oraz z Rumunii, a także, choć mniej licznie, z Hiszpanii i Francji. T. Vitale, *Minoranze rom e sinti in Italia. Politica e politiche fanno la differenza*, „Il Regno” 2010, nr 22, s. 777. Więcej na temat historii Romów i Sinti we Włoszech zob. *Rom e Sinti in Italia. Tra stereotipi o diritti negati*, a cura di R. Cherchi, G. Loy, Ediesse, Roma 2009, Saggi; G. Viaggio, *Storia degli zingari in Italia*, Anicia, Roma 1997, *Interface*, 9.

rialnych” – tych, które są tradycyjnie używane na terytorium danego państwa, ale nie mogą być identyfikowane z określonym obszarem. W myśl zaleceń dokumentu Rady Europy państwa powinny dążyć do wypracowania takich rozwiązań, które umożliwiłyby objęcie ochroną mniejszości rozproszonych. Należy przy tym wspomnieć, że w projekcie Ustawy o ochronie mniejszości językowych przedstawionym w maju 1996 roku, a także w innych zgłoszonych w tym czasie projektach była uwzględniona ludność romska. Przykładowo art. 1 projektu zgłoszonego przez Francesco Corleonego stanowił, że „Republika [...] chroni język i kulturę ludności pochodzenia albańskiego, katalońskiego, germańskiego, greckiego, słowiańskiego i cygańskiego (zingara) [...]”⁵⁸. Z kolei w wersji dyskutowanej przez Izbę Deputowanych dwa lata później pojawił się zapis o wprowadzeniu przez Republikę instrumentów służących ochronie społeczności Romów i Sinti oraz uwzględniających ich specyfikę społeczno-kulturową⁵⁹. W toku prac komisji parlamentarnej oraz debat toczonych na forum Izby Deputowanych zdecydowano o usunięciu zapisu. Jednocześnie obie izby parlamentu zobowiązały rząd do przyjęcia środków, które zapewniłyby społeczności romskiej i Sinti adekwatną ochronę. Idea uchwalenia odrębnych przepisów na poziomie krajowym nie została jednak nigdy wprowadzona w życie. Zrozumiałe jest zatem, że liderzy społeczności romskich podejmują próby zmiany obowiązujących unormowań. Ostatnia z nich nastąpiła w styczniu 2015 roku, kiedy w Palazzo Montecitorio, w obecności parlamentarzystów, przedstawicieli organizacji pozarządowych i blisko 50 organizacji romskich, uroczystie rozpoczęto kampanię zbierania podpisów pod projektem nowej ustawy. W czerwcu tego samego roku grupa deputowanych zgłosiła projekt ustawy modyfikującej zapisy ustawy nr 482 i uznania społeczności posługującej się językiem romani za historyczną mniejszość językową i część włoskiego dziedzictwa kulturowego. Projekt powstał we współpracy z naukowcami oraz przedstawicielami organizacji wspierających mniejszości językowo-kulturowe (Associazione LEM oraz Fondazione Romani Italia)⁶⁰. Projektodawcy podkreślili, że język romski nie jest dialektem języka narodowego, nie można go również utożsamiać z językami tzw. nowych mniejszości, czyli społeczności imigranckich, które zgodnie z postanowieniami Europejskiej karty są wyłączone z systemu ochrony. Spełnione jest również kryterium liczebności

⁵⁸ *Proposta di legge di iniziativa...*, s. 18. Podczas debaty parlamentarnej zwrócono uwagę na stosowane w projekcie ustawy terminy i konieczność zaniechania używania określenia „cygański” jako pejoratywnego, a także wprowadzenia terminów „Rom” i „Sinti”.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 185.

⁶⁰ *Proposta di legge di iniziativa...*, Atti Parlamentari, nr 3162, [on-line:] www.camera.it/_dati/leg17/lavori/stampati/pdf/17PDL0034400.pdf – 15 X 2018.

użytkowników oraz historycznej obecności na terytorium włoskim (datowanej na XV wiek). W uzasadnieniu autorzy projektu ustawy przywołali art. 6 konstytucji, argumentując, że terytorialność nie jest warunkiem niezbędnym do uzyskania ochrony państwa, i podważając tym samym rozwiązania zastosowane w ustawie nr 482. Zwrócono również uwagę na fakt, że przypisywany społecznościom romskim nomadyzm i rozproszenie nie znajdują potwierdzenia we współczesnej rzeczywistości Włoch i zdecydowana większość Romów prowadzi osiadły tryb życia. W końcowym fragmencie uzasadnienia podkreślono, że spełnienie zgłoszonego postulatu ułatwi proces integracji romskich społeczności oraz pozwoli na legitymizację grupy w wymiarze kulturowym i politycznym. Potwierdzenie odrębności kulturowej przyczyni się zatem do upodmiotowienia grupy. Autorzy projektu ustawy zakładali nie tylko uznanie społeczności romskiej jako grupy językowo-kulturowej, lecz także wprowadzili zapis, w myśl którego państwo ma promować prace nad standaryzacją języka romskiego celem ułatwienia międzypokoleniowego przekazu oraz wspierać dziedzictwo językowe i kulturowe lokalnych społeczności romskich. Z kolei do zadań regionów historycznie związanych z mniejszością romską wpisano rozwój dziedzictwa językowo-kulturowego, także z myślą o wspieraniu integracji oraz przeciwdziałaniu zjawiskom marginalizacji i wykluczenia. Proponowany zakres działań władz państwowych, regionalnych i lokalnych był zatem inny niż w przypadku obecnie chronionych mniejszości.

Innym przykładem politycznej aktywności Romów i Sinti była propozycja wprowadzenia ustaw regionalnych mających integrować i promować mniejszości romskie, przedstawiona jesienią 2015 roku⁶¹. Projekt ustawy (mającej stanowić wzorzec do wykorzystania w poszczególnych regionach z uwzględnieniem lokalnej specyfiki) powstał z inicjatywy kilku organizacji pozarządowych⁶² we współpracy z grupą naukowców, a jej koncepcja nawiązywała do omówionego powyżej projektu nowelizacji ustawy o mniejszościach. Autorzy projektu wskazywali, że obowiązujące w regionach unormowania pochodzą w większości z lat 80. i 90. XX wieku i nie odpowiadają dzisiejszym realiom. W szczególności dotyczy to utożsamiania Romów i Sinti z nomadycznym stylem życia, który przez większość romskich społeczności od dawna nie jest praktykowany. Kolejny argument podniesiony przez inicjatorów projektu wiązał się z niemal powszechnym brakiem w regionalnych unormowaniach odniesień do języka jako istotnego elementu kultury grupy romskiej. W ich opinii brak uznania Romów i Sinti za

⁶¹ http://www.fondazioneromani.eu/attachments/article/141/Bozza%20di%20legge%20regionale%20al%2020%20novembre%202015_COMPLETA.pdf – 15 X 2018.

⁶² Fondazione romani Italia, LEM Italia, Eugema Onlus, Idea rom onlus, Lav romanò.

mniejszość językową doprowadził do wykluczenia języka romskiego z politycznych działań ukierunkowanych na integrację oraz do alienacji kulturowej romskiej mniejszości. W uzasadnieniu wskazano również na wewnętrzne czynniki marginalizacji, przede wszystkim bierność członków społeczności. Diagnozę sytuacji podsumowano za pomocą trzech słów kluczy, wskazówek do dalszych działań: uznanie, uczestnictwo i współodpowiedzialność. Podkreślono, że chodzi o uznanie odrębności kulturowej Romów nie jako społeczności nomadów, ale jako mniejszości językowej. W jej ramach współistniałyby różne grupy społeczno-językowe (Romowie, Sinti, Kalè, Manusz oraz inne społeczności zamieszkujące w danym regionie).

W przypadku obu inicjatyw (modyfikacji ustawy o mniejszościach na szczeblu centralnym oraz regulacji na poziomie regionów) ujawniła się wewnętrzna opozycja, a liderzy i przedstawiciele różnych organizacji i grup prowadzili dyskusję w mediach (w tym na portalach romskich stowarzyszeń). Wśród głosów krytycznych pojawiały się stwierdzenia, że w przedstawionych propozycjach nadmiernie akcentuje się kwestie języka kosztem palących problemów społecznych (problem romskich obozów, dyskryminacji). Zwracano także uwagę, że standaryzacja języka wobec wielości występujących odmian jest niemożliwa, a ponadto niekoniecznie uzasadniona. Przedstawiciele stowarzyszenia Osservazione w komentarzu do projektu ustawy przypominali, że próby standaryzacji języka podejmowane są przez różne grupy aktywistów romskich co najmniej od lat 70. XX wieku i za każdym razem kończą się fiaskiem. Ich zdaniem standaryzacja byłaby wyłącznie aktem politycznym, poczynionym kosztem bogactwa odmian języka. Zwolennicy standaryzacji kontrargumentują, że jej efektem będzie przewyciężenie dialektalnego charakteru języka (*lingua dialettale*) oraz rozpowszechnienie go w sferze publicznej.

Podobnie jak w latach wcześniejszych, żadne z opisanych przedsięwzięć politycznych nie doczekało się rozstrzygnięcia. Kwestia uznania przez państwo społeczności romskiej za trzynastą historyczną mniejszość językową ustawowo chronioną pozostaje więc nadal otwarta. Warto przy tym nadmienić, że zakres proponowanych unormowań zawartych w projektach z 2015 roku był znacznie szerszy niż projekty zgłaszane w przeszłości, ograniczające się do rozszerzenia ochrony na Romów i Sinti. Przykładowo w zgłoszonym w lipcu 2007 roku projekcie ustawy proponowano modyfikację jedynie dwóch artykułów⁶³: dodanie do

⁶³ *Proposta di legge n. 2858, Modifiche alle legge 15 dicembre 1999, n. 482, per l'estensione delle disposizioni di tutela delle minoranze linguistiche storiche alle minoranze dei rom e dei sinti*, 3 VII 2007, Atti Parlamentari, Camera dei deputati.

wymienionych w art. 2 mniejszości „społeczności Romów i Sinti” oraz przezwyciężenie ograniczeń terytorialnych przez zagwarantowanie ochrony mniejszościom rozproszonym.

Językowa rzeczywistość współcześnie

Jak wspomniano na wstępie, rzeczywistość językowa Włoch jest bardziej złożona, niż wynikałoby to z treści aktów normatywnych i urzędowych definicji. Nie sposób przy tym określić dokładną liczbę języków mówionych we Włoszech, szczególnie że większość z nich występuje w rozmaitych odmianach i nie zawsze posiada uznaną wersję standardową. Podobnie nie można podać dokładnej liczby ludności posługującej się poszczególnymi językami/dialektami, ponieważ spisy powszechne we Włoszech nie zawierają pytań dotyczących języka, a dostępne wyniki z ostatniego pełnego badania statystycznego dotyczącego języków pochodzą jeszcze z czasów monarchii. Językoznawca Tullio De Mauro wskazuje na istnienie 12 dialektów⁶⁴, Giulio Lepschy wymienia „około 15 języków” niemających oficjalnego uznania⁶⁵, zaś Paolo Coluzzi dowodzi, że dodając do szacowanej przez językoznawców liczby dialektów konstytucyjnie uznane języki mniejszości, otrzyma się ok. 26-29 języków używanych w Italii (łącznie z włoskim)⁶⁶. Zaznacza przy tym, że lista uznanych języków jest zachowawcza, bowiem w ramach wielu z nich funkcjonują odmienne dialekty, co w rzeczywistości daje liczbę ponad 40 języków dotyczących wyłącznie historycznych mniejszości, z pominięciem języków używanych przez imigrantów. Badacze dowodzą wręcz, że wiele spośród systemów komunikacji uznawanych formalnie za dialekty w rzeczywistości stanowi odrębne języki (wywodzące się bezpośrednio z łaciny, a nie włoskiego).

Złożony krajobraz językowy i etniczno-językowy we Włoszech, a w szczególności rozproszenie wielu grup mniejszościowych poza obszarem pochodzenia, utrudnia podejmowanie działań mających na celu ich ochronę i promocję, zwłaszcza wobec dominacji polityki kształtowanej na bazie związków terytorialnych⁶⁷. Ta różnorodność powoduje, że nie ma jednej powszechnie uznawa-

⁶⁴ T. De Mauro, *Storia linguistica dell'Italia Unita*, t. 2, Laterza, Roma-Bari 1979, s. 61, *Universale Laterza*.

⁶⁵ P. Coluzzi, *op. cit.*, s. 39.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ T. De Mauro, *L'Italia delle Italie*, Roma 1992, s. 44-45, *Testimonianze*, 41.

nej klasyfikacji języków i dialektów, ale kilka alternatywnych. Wśród najczęściej przywoływanych jest klasyfikacja Giovana Battisty Pellegriniego, odpowiadająca podstawowemu podziałowi terytorialnemu⁶⁸. Językoznawca wyróżnił pięć systemów języków włosko-romańskich: włoski północny (obejmujący wenecki i liguryjski), friulski lub friulsko-ladyński, tokański, zwany też centralnym, środkowo-południowy oraz sardyński. Zwrócił przy tym uwagę, że w faktycznym repertuarze językowym Włochów współistnieją cztery kategorie: dialekt lokalny, dialekt regionalny, regionalna odmiana włoskiego oraz włoski standardowy/powszechny/literacki⁶⁹. W codziennej praktyce na ogół występują dwa z nich: włoski standardowy oraz lokalny dialekt, ale niejednokrotnie mówiący używa ich wymiennie.

Współistnienie włoskiego i dialektów, a tym samym faktyczną dwujęzyczność czy też dyglosję⁷⁰ Włochów obrazują wyniki sondaży na temat preferencji w wyborze używanego na co dzień języka; na przestrzeni ostatnich dwóch dekad zostały one zrealizowane trzykrotnie: w latach 2000, 2006 i 2015⁷¹. Przeprowadzane przez ISTAT⁷² badania ukazują dynamikę zmian w zakresie liczby osób posługujących się językiem włoskim, dialektami oraz innym językiem. Informują ponadto, jaki język używany jest w trzech wyróżnionych kontekstach: w konwersacjach z rodziną, przyjaciółmi i nieznajomymi (w 2015 roku pytano również o preferencje w używaniu języka/dialektu w środowisku zawodowym). W każdym z sondaży respondent mógł wybrać następujące odpowiedzi:

⁶⁸ *Carta dei dialetti d'Italia*, a cura di G. B. Pellegrini, Pacini, Pisa 1977.

⁶⁹ Za: M. Cerruti, *Strutture dell'italiano regionale, Morfosintassi di una varietà diatopica in prospettiva sociolinguistica*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2009, s. 33.

⁷⁰ Dwujęzyczność (bilingwizm) oznacza porozumiewanie się dwoma językami mającymi ten sam status i prestiż społeczny (np. francuski i włoski w Dolinie Aosty); dyglosja jest rodzajem dwujęzyczności, ale kody językowe, którymi posługuje się mówiący, mają różne funkcje i prestiż. Włoski jest używany w formalnych sytuacjach, np. edukacji czy administracji, a także w kontaktach z nieznajomymi, natomiast dialekt w rozmowach z rodziną i przyjaciółmi. Oznacza to, że konteksty, w których używa się danego kodu, są ściśle rozgraniczone; wysoki jest przypisany do sytuacji formalnych, niski do nieformalnych. Ten teoretyczny podział rzadko znajduje jednak pełne odzwierciedlenie w rzeczywistości. Częściej następuje ciągle przechodzenie z języka na dialekt i odwrotnie. Z tego względu Berruto zaproponował termin „dialalia” na określenie sytuacji, w której w rozmowach codziennych, nieformalnych używa się zarówno kodu wysokiego (włoski), jak i niskiego (dialekt). F. Avolio, *Lingue e dialetti d'Italia*, Carocci, Roma 2019, s. 76-77.

⁷¹ Badania przeprowadzono w ramach projektu „I cittadini e il tempo libero”, Sondaż z 2000 roku został zrealizowany na próbie blisko 20 tys. rodzin, w 2006 roku objął około 26 tys. rodzin, natomiast w 2015 roku ok. 24 tys. rodzin. *L'uso della lingua italiana, dei dialetti e delle lingue straniere*, ISTAT, 27 XII 2017.

⁷² ISTAT – Istituto Nazionale di Statistica, odpowiednik polskiego Głównego Urzędu Statystycznego.

wyłącznie lub głównie włoski; wyłącznie lub głównie dialekt; zarówno włoski, jak i dialekt; inny język.

Wyniki ostatniego sondażu, z 2015 roku, potwierdzają systematyczny spadek liczby osób posługujących się wyłącznie lub głównie dialektem. W rozmowach z rodziną jest to 14,1% (mniej o niecałe dwa punkty procentowe w stosunku do 2006 roku), z przyjaciółmi 12,1%, zaś z nieznanymi zaledwie 4,2%. Na podobnym poziomie pozostaje udział osób używających zarówno włoskiego, jak i dialektu w kręgu rodzinnym (w 2015 roku było to 32,2%, zaś w 2006 roku 32,5%). Wyraźnie widać więc, że dialekt przynależy do sfery rodzinno-prywatnej. W porównaniu do wyników sondażu z 2006 roku największa zmiana dotyczy użytkowników innego języka we wszystkich trzech kontekstach. W 2015 roku inny język jako używany w domu wskazało 6,9% osób (co w liczbach bezwzględnych daje ok. 4 mln osób), podczas gdy w 2006 roku było to 5,15%. Z kolei w kontaktach z przyjaciółmi innym językiem posługuje się 5,1% osób, a z obcymi 2,2%. Wzrost użytkowników języka innego niż włoski i/lub dialekt jest związany z rosnącą liczbą imigrantów we Włoszech (w 2015 roku ich liczba wyniosła ponad 5 mln, a udział w ogólnej liczbie ludności 8,3%)⁷³. Tylko lub przede wszystkim językiem włoskim w kontaktach rodzinnych porozumiewa się 45,9% osób, w rozmowach z przyjaciółmi 49,6%, zaś z nieznanymi aż 79,5%.

Istotną zmienną jest wiek użytkowników. Osoby starsze częściej posługują się wyłącznie dialektem lub dialektem i włoskim. W szczególności jest to widoczne wśród osób powyżej 65. roku życia. W kontekście rodzinnym jedynie dialektem posługuje się 26,9% seniorów, a dialektem i włoskim 35,6%. Podobnie jest w kontaktach z przyjaciółmi: udział procentowy wynosi odpowiednio 24,5% i 36%. Skłonność do porozumiewania się dialektem wzrasta wraz z wiekiem. Wśród osób powyżej 75. roku życia niemal jedna trzecia używa w przestrzeni domowej wyłącznie lub głównie dialektu, niewiele więcej (34,5%) posługuje się jednocześnie dialektem i włoskim. W pozostałych grupach wiekowych tylko lub przede wszystkim dialektem posługuje się w kontaktach z członkami rodziny znacznie mniej osób. Wśród najmłodszych, między 6. a 14. rokiem życia, jest to zaledwie 4%, w przedziale wiekowym 15–34 wartość ta nie przekracza 9%, dla osób w wieku 35–44 jest to 9,1%, zaś dla przedziałów 45–54 oraz 55–64 odpowiednio 12% i 16,2%. Czynnikiem różnicującym jest wykształcenie – im jest niższe, tym większa tendencja do używania dialektu w komunikacji z rodziną. Blisko jedna czwarta osób z wykształceniem średnim lub niższym używa dialektu w domu, a w kontaktach z przyjaciółmi – ponad jedna trzecia z nich. Dla osób legitymujących się wykształceniem wyższym wartości te wynoszą odpowiednio 3,1% oraz 2,7%.

⁷³ *Dossier Statistico Immigrazione 2016*, IDOS, Roma 2016.

W kontekście rodzinno-przyjacielskim odsetek użytkowników dialektu jest wyższy wśród mężczyzn niż kobiet, niezależnie od wieku. W środowisku zawodowym zdecydowana większość osób w każdej grupie wiekowej posługuje się wyłącznie językiem włoskim. Jak pokazują wyniki sondażu, używanie dialektu jest związane z wzorcami i praktykami wyniesionymi w domu. Jeśli oboje rodzice rozmawiają w dialekcie, czynią tak również ich dzieci. Tylko w 20% przypadków w rodzinach, w których rodzice używali dialektu (wyłącznie lub naprzemiennie z włoskim), dzieci posługiwały się wyłącznie językiem włoskim.

Spośród poszczególnych regionów na porozumiewanie się dialektem w kontekście rodzinnym (wyłącznie lub wymiennie z włoskim) najczęściej wskazują mieszkańcy regionów południowych: Kampanii (75,2%), Basilicaty (69,4%), Sycylii (68,8%) i Kalabrii (68,6%), wysoką wartość odnotowano również w Wenecji Euganejskiej (62%). Z kolei regionami, w których najwięcej respondentów wskazało na włoski jako główny język używany w rodzinie, znalazły się Toskania (74,9%), Liguria (70,1%) i Dolina Aosty (64,1%). W przypadku tego ostatniego, będącego regionem dwujęzycznym, na inny język wskazało 14,3% osób, zaś na używanie dialektu i języka włoskiego 16,6%. Generalnie posługiwanie się dialektem jest bardziej rozpowszechnione na południu kraju (i jest to wzorzec stale utrzymujący się) oraz na północnym wschodzie. Jeśli chodzi o osoby porozumiewające się wyłącznie lub głównie dialektem w rodzinie, to najwyższe wartości odnotowano w Trydencie – 38,4% (przy czym istnieją znaczące różnice między dwiema prowincjami: w Bolzano było to aż 47,2% osób, w Trento 30,1%)⁷⁴, Wenecji Euganejskiej (30,6%) oraz trzech regionach południowych: Kampanii (26,3%), Sycylii (25,5%) i Kalabrii (25,3%). Generalnie obszary północno-wschodnie, środkowe oraz Sardynia charakteryzują się wysokim stopniem popularności włoskiego, który wyparł dialekty z codziennej komunikacji. Przyczynę dominacji języka włoskiego w regionach północnych socjolingwiści upatrują w procesie masowej migracji mieszkańców z Południa na Północ, która nastąpiła w latach 50. i 60. XX wieku⁷⁵.

Warto przyjrzeć się również praktykom językowym mieszkańców pięciu regionów o specjalnym statucie. Na włoski jako jedyny lub główny język komunikacji w przestrzeni domowej wskazało 64,1% osób w Dolinie Aosty, 52,1% na Sardynii, 40,9% we Friuli-Wenecji Julijskiej, 28,2% w Trydencie-Górnej Adydzie (włoski ma przewagę w Trento, różnica wskazań mieszkańców obu prowincji wyniosła 10 punktów procentowych) oraz 26,6% na Sycylii.

⁷⁴ Innym językiem posługuje się w tym regionie 16,1% osób.

⁷⁵ M. D'Agostino, *Sociolinguistica dell'Italia contemporanea*, il Mulino, Bologna 2007, s. 54-56, *Itinerari* (Società Editrice il Mulino).

Analizując wyniki sondaży realizowanych przez ISTAT, można zauważyć wyraźny, systematyczny spadek liczby osób mówiących głównie w dialektach. W ciągu blisko 20 lat liczba ta zmniejszyła się dwukrotnie. Pomiędzy 2000 a 2015 rokiem spadek dotyczył szczególnie osób w wieku 55-64. Po raz kolejny sondaż wykazał też mniejszą skłonność kobiet do posługiwania się innymi niż włoski językami. Potwierdziła się również teza, że posługiwanie się dialektem wyłącznie lub wymiennie z językiem włoskim jest specyfiką niektórych regionów. Dotyczy to w szczególności Południa, gdzie ponad 70% mieszkańców używa (choć nie wyłącznie) dialektu.

Pytanie o przyszłość dialektów i pluralizmu językowego Italii pozostaje otwarte. Badacze kreślą różne scenariusze: jedni przewidują stopniowe wymieranie dialektów, inni przedstawiają bardziej optymistyczne opinie, akcentując raczej przemiany, którym języki będą ulegać. Jeden z czołowych włoskich lingwistów Gaetano Berruto w połowie lat 90. ubiegłego stulecia zauważył, że wybory językowe mieszkańców Włoch stanowią swoiste *continuum* – na jednym jego krańcu znajdują się osoby posługujące się wyłącznie językiem włoskim, na drugim zaś osoby używające tylko dialektów, pośrodku zaś, w największej liczbie, znajdują się mówiący zarówno po włosku, jak i w dialekcie⁷⁶. Autor wyróżnił cztery możliwe scenariusze dotyczące przyszłości dialektów. Pierwszy z nich zakłada utrzymanie się dialektów, współegzystujących z językiem włoskim. Według drugiego dialekty czeka raczej transfiguracja, która poprzez zapożyczenia ze struktury włoskiego sprawi, że w coraz mniejszym stopniu przypominać one będą tradycyjne, lokalne systemy komunikacji. Kolejny scenariusz, najbardziej pesymistyczny, przewiduje wypieranie dialektów przez język dominujący, a w konsekwencji ich zanik. Zgodnie z przewidywaniami ostatniego scenariusza we Włoszech w coraz większym stopniu narastać będzie zróżnicowanie regionalne w powszechności występowania dialektów. Wizja ta zakłada w zasadzie występowanie zjawisk opisanych w trzech poprzednich scenariuszach, tyle że zachodzących nierównomiernie na poszczególnych obszarach. Będą zatem istniały regiony, w których dialekt będzie wciąż żywy i silny, oraz takie, w których nie będzie występował w ogóle. Najbardziej narażone na wymarcie dialektów są zdaniem językoznawcy Piemont, Dolina Aosty, Lombardia, Liguria, Emilia-Romania, Umbria i Sycylia, a zatem regiony, w których według sondaży ISTAT włoski jest najbardziej rozpowszechniony⁷⁷. Największe szanse na zachowanie

⁷⁶ G. Berruto, *Scenari sociolinguistici per l'Italia del Duemila*, [w:] *Sprachprognostik und das „italiano di domani”. Prospettive per una linguistica „prognostica”*, a cura di G. Holtus, E. Radtke, G. Narr, Tübingen 1994, s. 26-27, *Tübinger Beiträge zur Linguistik*, 384.

⁷⁷ W odniesieniu do Piemontu, Doliny Aosty oraz Sycylii nie są brane pod uwagę języki ustawowo chronione.

dialektu mają obie Wenecje i Sycylia, czyli regiony o silnej tożsamości etnicznej. W odniesieniu do nich Berruto mówi o stabilnej i silnej pozycji dialektu, co wyróżnia je spośród innych regionów. Najbardziej niepewna jest zaś przyszłość Marche, Abruzji i Apulii, w których mniejszości językowe i etniczne są, co prawda, obecne, ale zarazem systematycznie wzrasta powszechność posługiwania się włoskim. W konsekwencji, według prognoz Berruta, będą istniały dwie Italie: monolingwistyczna na obszarach północno-zachodnich i środkowych oraz dwujęzyczna na północnym wschodzie i południu⁷⁸.

Niektórym grupom mniejszościowym w zachowaniu kultury i języka sprzyja też miejsce zamieszkania i swoiste odcięcie od świata (dotyczy to w szczególności społeczności żyjących w Alpach). Inne, jak chociażby Mòcheni w Trydencie, celowo stawiały i stawiają opór modernizacji⁷⁹. Nie bez znaczenia jest polityka władz regionalnych, które mogą finansowo i organizacyjnie wspierać działania służące promocji języków i dialektów (np. w obszarze edukacji, kultury, mediów). Językoznawca Mirko Grimaldi zwraca uwagę na znaczenie nowych środków komunikacji w upowszechnianiu dialektów oraz zwiększaniu ich społecznego prestiżu. Wskazuje na coraz częstsze wykorzystywanie dialektów w mediach, zwłaszcza regionalnych i lokalnych, produkcjach filmowych, muzyce (w szczególności przez raperów, co ze względu na grupę odbiorców może przyczynić się do wzrostu popularności dialektu wśród młodych osób), reklamie czy gastronomii⁸⁰.

Do historycznego zróżnicowania etnicznego i językowego Włoch dodać trzeba coraz większą różnorodność językową i kulturową związaną z napływem imigrantów. Coraz częściej określani mianem „nowych mniejszości” (dla odróżnienia od mniejszości historycznych) również potrzebują pewnej formy ochrony (np. w zakresie działalności oświatowej, w tym prowadzenia szkół uzupełniających, czy kulturowej). Nie sposób pominąć też licznych diaspor włoskich na świecie, podtrzymujących zarówno znajomość języka włoskiego, jego regionalnych wariantów, jak i lokalnych dialektów. Splatająca się tożsamość narodowa, etniczna i regionalna oraz bogactwo lingwistyczne czyni Italię krajem wyjątkowo różnorodnym. Współistnienie rozmaitych grup etnicznych i językowych sprawia, że trudno mówić o jednych Włoszech; wciąż aktualne wydaje się popularne na Półwyspie Apenińskim określenie „Italia wielu Italii”.

⁷⁸ G. Berruto, *op. cit.*, s. 30-39.

⁷⁹ A. Rognoni, M. F. Arcioni, *op. cit.*, s. 14-15.

⁸⁰ M. Grimaldi, *Il dialetto rinasce in chat*, „Quaderni del Dipartimento di Linguistica” (Università degli studi di Firenze) 2004, nr 14, s. 123-124.

CZĘŚĆ II

Włoskie pogranicza kulturowe

Wielokulturowość regionów
o statusie specjalnym

Dolina Aosty

Włosko-frankofońska enklawa pośród alpejskich szczytów

Dolina Aosty (wł. Valle d'Aosta, fr. Vallée d'Aoste) to kraina historyczna, obszar geograficzny, a także autonomiczny region administracyjny o specjalnym statusie w północno-zachodnich Włoszech, na pograniczu francusko-szwajcarskim. Włoski dziennikarz Guido Piovene, podróżujący w latach 50. XX wieku po różnych częściach Italii, nazwał Dolinę Aosty „najładniejszą częścią Piemontu”. Pisał: „Ów zakątek Piemontu, wciśnięty między Francję a Szwajcarię, wkliniowany w najwyższe szczyty Europy, jest ośrodkiem o wadze europejskiej, odkąd otrzymał autonomię”¹. Najwyraźniej dekadę po II wojnie światowej Dolinę traktowano jeszcze zwyczajowo jako fragment terytorium piemonckiego. Przeważająca część tego regionu to teren wysokogórski, obejmujący najwyższe partie Alp włoskich i francuskich, z najbardziej znanym szczytem Mont Blanc (wł. Monte Bianco). Dolinę okalają także trzy inne najwyższe szczyty w Europie: Monte Rosa, Cervino i Gran Paradiso². Wysokie partie gór przecinają liczne doliny, w których od wieków osiedlała się miejscowa ludność. Jako jedyny region Włoch Dolina Aosty nie jest podzielona na prowincje, ale bezpośrednio na 74 gminy (wł. *comuni*). Stolicą regionu jest miasto Aosta, noszące taką samą nazwę, jak główna rzeka doliny. Zgodnie z art. 38 Statutu regionalnego obowiązującymi językami urzędowymi są włoski i francuski³. Powierzchnia regionu to 3263 tys.

¹ G. Piovene, *Podróż po Włoszech*, wybór i tłum. Z. Ernstowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, s. 70.

² Przyrodnicza wizytówka regionu, park narodowy Parco Nazionale del Gran Paradiso, zajmuje teren ok. 620 km² na wysokości 1200 m n.p.m. Położony jest na szlaku ptaków wędrownych kierujących się do Afryki, stanowi też schronienie dla różnych gatunków zwierząt, w tym dla unikatowego koziorożca alpejskiego. Zwierzę to przetrwało w górskim rezerwacie dzięki prawu wprowadzonemu jeszcze przez króla Wiktora Emanuela II. *Ibidem*, s. 7.

³ W oryginale mowa o tym, że francuski „jest zrównany z włoskim”, ma taki sam status, jak włoski („nell’ Valle d’Aosta la lingua francese è parificata a quella italiana”). Zob. strona internetowa Rady Regionalnej Doliny Aosty: http://www.consiglio.regione.vda.it/statuto/statuto_i.asp –

km², a zamieszkuje go niecałe 127 tys. osób⁴; jest więc zarówno najmniejszym, jak i najrzadziej zaludnionym regionem Republiki Włoch.

Obok urzędowych nazw – włoskiej i francuskiej – funkcjonują też nazwy regionu w lokalnych językach: w miejscowej odmianie franko-prowansalskiego regionu nazywa się Vâl d'Aoûta, a w języku społeczności Walser – Ougschtaland⁵. Dolina Aosty graniczy na północy ze Szwajcarią (kanton Valais), na zachodzie z Francją (obszar Górnej Sabaudii i Sabaudii w regionie Rodan-Alpy), a od strony południowej i wschodniej z Piemontem (Provincia di Torino, Provincia di Biella, Provincia di Vercelli). Tak jak inne obszary przygraniczne, Dolina Aosty wchodzi w skład euroregionu – wspólnie z terenami południowo-wschodniej Francji oraz Piemontem i Ligurią tworzy Euroregion Alpy–Morze Śródziemne⁶. Ze względu na strategiczne położenie Dolina była istotnym miejscem dla rozwijającej się od wieków średnich turystyki pielgrzymkowej w Europie. Znajdowała się bowiem – i ciągle znajduje – na szlaku tzw. drogi franciszkańskiej (Via Francigena), jednego z najdłuższych europejskich szlaków pielgrzymkowych (1610 km) i historycznego szlaku komunikacyjnego, prowadzącego z północy od Canterbury w Anglii przez Arras, Reims, Lozannę, Wielką Przełęcz Świętego Bernarda, Pawię i Sienę do grobu św. Piotra w Wiecznym Mieście – Rzymie⁷.

Ludność Doliny Aosty tradycyjnie zajmowała się hodowlą zwierząt i rolnictwem. Obszar funkcjonował jako „mały, zamknięty świat”⁸ aż do powstania sieci kolejowej w 1886 roku, łączącej miasta Turyn, Ivrea i Aosta. Udogodnienia komunikacyjne i rozwój górskiej infrastruktury spowodowały przemianę gospodarczego profilu tego obszaru i coraz większy napływ odwiedzających. Dolina Aosty stała się z czasem, obok Trydentu-Górnej Adygi, centrum sportów zimowych, a turystyka – ważną gałęzią miejscowej gospodarki⁹.

13 III 2019. Według statutu jedynie w przypadku wydawania aktów prawnych obowiązuje użycie języka włoskiego. Zob. R. Barbagallo, *La regione Valle d'Aosta*, Dott. A. Giuffrè Editore, Milano 1997, s. 138, *Ordinamento Amministrativo Delle Regioni*.

⁴ Dane ISTAT na 1 I 2017, [on-line:] http://gestionewww.regione.vda.it/statistica/statistiche_per_argomento/demografia/default_i.asp – 14 VII 2019.

⁵ Z kolei w dialekcie piemonckim, który również występuje na tym terenie, Dolina Aosty to Val d'Osta.

⁶ Zob. oficjalna strona euroregionu: <http://www.euroregione-alpi-mediterraneo.eu/-L-Euro-region-Alpes-Mediterranee-.html> – 13 III 2019.

⁷ Zob. *Camminando sulla via francigena*, [on-line:] <http://www.viefrancigene.it/> – 12 IV 2019.

⁸ R. Mainardi, *L'Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, B. Mondadori, Milano 1998, s. 133, *Sintesi*.

⁹ Na temat narodzin i rozwoju turystyki, funkcjonowania górskich resortów i związanych z tym przemian stylu życia w Piemontcie i Dolinie Aosty zob. A. De Rossi, *Modern Alpine Archi-*

Zarys historii regionu

W czasach antycznych, od V wieku p.n.e., teren dzisiejszej Doliny Aosty był zamieszkiwany przez społeczność Salassów o pochodzeniu gallo-celtyckim. W 143 roku p.n.e. rozegrało się tam pierwsze starcie z Rzymianami, którzy ponieśli w nim klęskę. Salassi utrzymali dominację przez następne stulecie, jednak Rzymianie nie rezygnowali z penetrowania tego obszaru. W 100 roku p.n.e. postanowieniem rzymskiego senatu powstało na terenie Doliny Aosty miasto Eporedia (obecnie Ivrea), gdzie zaczęli stacjonować rzymscy koloni z rodzinami i niewolnikami. Do ostatniej, decydującej bitwy między dwoma ludami doszło w 25 roku p.n.e. na terenie dzisiejszego miasta Aosta¹⁰, nazwanego wówczas Augusta Praetoria Salassorum – na cześć imperatora Oktawiana Augusta. Aby upamiętnić zwycięstwo Rzymian, wzniesiono wtedy łuk triumfalny Augusta, który przetrwał w mieście do dzisiaj, jako jedna z pamiątek po antycznej przeszłości. Świadectwem starożytnego rzymskiego świata są także zachowane resztki murów i wież oraz ruiny rzymskiego teatru, mieszczącego niegdyś do 4 tys. widzów. Aosta to trzecie po Rzymie i Pompejach miasto we Włoszech i w ogóle na świecie, w którym odnaleziono najwięcej pozostałości kultury materialnej z czasów epoki rzymskiej, dlatego też Dolinę Aosty nazywa się Roma delle Alpi (Rzymem Alp)¹¹.

Po upadku Imperium Rzymskiego region pozostawał pod dominacją Ostrogotów, Bizantyjczyków i Franków, był częścią imperium Karolingów i Królestwa Burgundów¹². W XI wieku Dolina weszła we władanie dynastii sabaudzkiej. Od 1720 roku do Risorgimenta Dolina Aosty stanowiła część Królestwa Sardynii, a w czasie krótkiego panowania na tych ziemiach Napoleona I Bonapartego była częścią I Cesarstwa Francuskiego (1804-1814), tworząc tzw. Arrondissement

tecture in Piedmont and Valle D'Aosta, Umberto Allemandi & C, Torino 2006, *passim*, *Contemporary Architecture in Turin*, 3.

¹⁰ Przyjmuje się więc, że Aosta jako miasto powstała w 25 roku p.n.e. Zob. R. Mainardi, *op. cit.*, s. 133.

¹¹ C. Visani, *Aosta, quella mini-Roma in mezzo alle Alpi*, [on-line:] https://www.repubblica.it/viaggi/2017/04/15/news/aosta_cuore_antico_in_mezzo_alle_montagne-163049804/ – 17 VII 2019.

¹² A. M. Frutaz, *Le fonti per la storia per la Valle d'Aosta*, Edizioni di Storia e Letteratura, Roma 1966, s. 3, *Thesaurus Ecclesiarum Italiae*, 1. Kronikarze opisujący średniowieczne dzieje tego obszaru rzadko odnosili się bezpośrednio do Doliny Aosty. Najczęściej używali ogólnikowego określenia „Alpy” albo wzmiankowali o przejściu przez Mons Iovis (Górę Jowisza), jak wówczas nazywano Wielką Przełęcz Świętego Bernarda. *Ibidem*.

d'Aoste¹³. W okresie kilku stuleci rządów dynastii sabaudzkiej Waldostańczycy wytrwale bronili swojej odrębności i uzyskali szereg przywilejów. Jednym z dokumentów, który zapisał się w historii regionu, był edykt wydany w 1561 roku przez sabaudzkiego hrabiego Emanuela Filiberta, wprowadzający język francuski w miejsce łaciny w sądach i dokumentach urzędowych¹⁴. W relacjach z dynastią sabaudzką obszar waldostański potrafił sobie zagwarantować i utrzymać formę samorządu i korzystny system podatkowy¹⁵. Statut Albertyński¹⁶ z 1848 roku określał język włoski jako urzędowy, ale pozostawiał francuskojęzycznym obywatelom możliwość posługiwania się własnym językiem. Ta tolerancja dla frankofonii w Dolinie trwała do momentu zjednoczenia Włoch i przejścia Sabaudii pod dominację Francji¹⁷.

Sytuacja po zjednoczeniu Włoch.

Pierwsze próby italianizacji Doliny i reakcje miejscowej ludności

W wyniku Risorgimenta w 1861 roku włoski stał się językiem urzędowym w całym Królestwie Włoch. Objął także Dolinę Aosty, gdzie posługiwało się nim jedynie 4,7% ludności. Po zjednoczeniu autonomiczne instytucje Doliny Aosty

¹³ Na temat historii regionu zob. M. Cuaz, *La Valle d'Aosta. Un'identità di frontiera fra Italia, Europa ed etnonazionalismi*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carrocci, Roma 2003, s. 1-9, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221; idem, *Valle d'Aosta. Storia di un'immagine. Le antichità, le terme, la montagna alle radici del turismo alpino*, Laterza, Roma-Bari 1995, *Biblioteca di Cultura Moderna*, 1063; F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 72-77, *Universale Paperbacks il Mulino*; E. Riccardi, *Storia della Valle d'Aosta contemporanea*, kilka tomów wydanych w latach 2000, 2004, 2010, Stylos, Aosta; portal internetowy poświęcony historii Doliny Aosty, redagowany przez profesora Marco Cuaza: <http://www.storiavda.it/storia.htm?sku=71985> – 13 III 2019.

¹⁴ D. Puolato, *Francese-italiano, Italiano-patois: il bilinguismo in Valle d'Aosta fra realtà e ideologia*, Peter Lang, Pieterlen 2006, s. 10, *Europäische Hochschulschriften* 9, 45.

¹⁵ G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicopli, Milano 2008, s. 63, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25; M. Cuaz, *Alle radici di un'identità italiana. Studi di storia valdostana. Cahiers d'histoire*, Gangemi, Aosta 1996, s. 165.

¹⁶ Statut Albertyński był aktem konstytucyjnym Królestwa Sardynii (a potem także zjednoczonego Królestwa Włoch), w którego skład wchodziły wówczas tereny odpowiadające czterem dzisiejszym regionom Włoch (Piemont, Dolina Aosty, Liguria i Sardynia). Zob. Z. Machelski, *System polityczny Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 21 i n.

¹⁷ D. Puolato, *op. cit.*, s. 13. Zob. także D. M. Czornyj, *Prawa zasadnicze, wieczyste i nieodwołalne monarchii. Statut Albertyński z 1848 roku i jego znaczenie dla rozwoju ustroju konstytucyjnego Włoch*, „Prawo i Polityka” 2015, nr 6, *passim*.

i prerogatywy gwarantowane administracji lokalnej, respektowane w okresie Królestwa Sardynii, zostały zniesione¹⁸. Na mocy referendum Nicea i Sabaudia przeszły wówczas w ręce francuskie, natomiast Dolina Aosty pozostała jedynym francuskojęzycznym obszarem w obrębie nowego włoskiego państwa. Część Waldostańczyków rozważała, czy Dolina Aosty podzieli losy obu tych obszarów i zostanie włączona do Francji. Inni mieli dylematy tożsamościowe: jesteśmy Włochami czy Francuzami? Kolejni zastanawiali się, czy może być Włochem ten, kogo językiem naturalnym jest francuski¹⁹.

Dolina Aosty stała się pierwszą ofiarą italianizacji. Nowe władze zlikwidowały nauczanie po francusku w kolegium Saint Benin d'Aosta, popularnej wówczas szkole wyższej. Później wycofano ten język ze szkół podstawowych. Do 1880 roku włoski stał się językiem sądów²⁰. Jak pisze Marco Cuaz, to tłumaczenie języka francuskiego w przestrzeni publicznej było postrzegane jako atak na „waldostański styl życia”:

Język włoski był przedstawiany jako nośnik nowych wartości i nowych relacji społecznych; był językiem biurokracji, konkursów na stanowiska państwowe [...]; był propozycją nowego modelu życia, w którym inaczej podchodzono do oszczędzania, zachęcano do konsumpcji, uznawano wartość przedsiębiorczości i gotowość do podejmowania ryzyka; tworzył nowe, bardziej bezosobowe kontakty zawodowe, demontując instytucje i bezpieczne przestrzenie wiejskiego świata. Włoski był językiem przemysłu, miasta, państwa, a francuski językiem rolnictwa, wioski i Kościoła²¹.

Przełomowym wydarzeniem w historii Doliny Aosty było założenie w 1909 roku przez Anselme'a Réana La Ligue Valdôtaine pour la protection de la langue française (Ligi Waldostańskiej na rzecz Ochrony Języka Francuskiego)²². Celem tej organizacji była ochrona tożsamości mieszkańców regionu oraz języka francuskiego, marginalizowanego przez władze państwowe. Dolina Aosty stała się odległymi peryferiami w nowym zjednoczonym Królestwie Włoskim. Silnie

¹⁸ G. Campani, *op. cit.*, s. 61.

¹⁹ O dylematach miejscowej ludności, która sama siebie postrzegała jako „Włochów, ale trochę szczególnych”, zob. M. Cuaz, *La Valle d'Aosta...*, s. 4-5.

²⁰ G. Campani, *op. cit.*, s. 60.

²¹ M. Cuaz, *Alle radici di un'identità italiana...*, s. 176. Współcześnie te podziały językowe i przyporządkowanie użycia danego języka do konkretnych obszarów i sektorów działalności opisuje F. Toso, *op. cit.*, s. 75-77 i 118-120.

²² Włoski przymiotnik *valdostano*, odnoszący się do regionu Valle d'Aosta, będę tłumaczyć umownie jako „waldostański”, choć nie jest to jeszcze nazwa rozpowszechniona w polskich opracowaniach.

odczuwano wprowadzenie nowych podatków, lokalna gospodarka nie radziła sobie z modernizacją i przekształceniami strukturalnymi. Społeczność francuskojęzyczna czuła się dyskryminowana i coraz bardziej sfrustrowana. Liga miała więc wesprzeć miejscową ludność w dostosowywaniu się do nowej sytuacji: postępującego uprzemysłowienia (skutkującego zmianą struktury zawodowej) oraz rosnącej imigracji z innych części Włoch. Nie wszyscy odnajdowali miejsce w zmieniającym się regionie; w drugiej połowie XIX wieku wielu Waldostańczyków emigrowało do Francji, Szwajcarii, Ameryki, Tunezji czy Algierii w poszukiwaniu lepszych warunków życia²³.

Naturalną reakcją na poczucie zagrożenia były dążenia do umacniania poczucia odrębności (*identità valdostana*), którym przewodzili miejscowi intelektualiści i historycy. Odwołując się do badań etnograficznych, historycznych czy językoznawczych, usiłowali pokazać niezależność tożsamości waldostańskiej i przeciwstawiać ją ogólnonarodowej identyfikacji z włoskim państwem. Próbowano na nowo odczytywać włoską historię, redefiniując ją według antyunitarnego klucza i pokazując punkt widzenia dyskryminowanych. Zwolennicy odrębności przywoływali przykłady lokalnych instytucji, historie parafii, szkół, różnego rodzaju inicjatyw społecznych, które zrodziły się ze współdziałania miejscowej wspólnoty, często przy wsparciu Kościoła²⁴. Przypominano o literackiej francuskojęzycznej spuściźnie regionu. Tej rewaloryzacji języka francuskiego towarzyszyło także uznanie dla dialektu patois²⁵ i zabiegi mające na celu jego kodyfikację. W XIX wieku w literaturze pojawiały się powiązania między oporem Salassów w czasach starożytnych i kolejnymi epokami, w których mieszkańcy Doliny cieszyli się wywalczoną autonomią i kulturową odrębnością²⁶. Sytuacja po zjednoczeniu spowodowała, że miejscowe elity ponownie sięgnęły do historycznych dowodów na odwieczną niezależność i siłę regionu. Działacze na rzecz autonomii w Dolinie Aosty poszukiwali punktu odniesienia w „romantycznym ideale narodowości”²⁷:

²³ D. Puolato, *op. cit.*, s. 22.

²⁴ M. Cuaz, *Alle radici di un'identità italiana...*, s. 148.

²⁵ O patois, jak nazywa się odmiana franko-prowansalskiego używanego w Dolinie Aosty, zob. dalsze podrozdziały.

²⁶ Przykładem działalności na rzecz reinterpretacji historii jest dzieło Édouarda Auberta *Vallée d'Aoste*, wydane w Paryżu w 1860 roku – rok przed zjednoczeniem. Autor przypomina m.in. historię ludu Salassów, którzy dzielnie walczyli o niepodległość z oddziałami rzymskiego najeźdźcy i dlatego, jego zdaniem, wciąż funkcjonują w tradycji popularnej jako symbol dążeń autonomicznych. Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 63-64.

²⁷ Zob. L. Colliard, *Précis d'histoire valdôtaine*, Imprimerie valdôtaine, Aosta 1980, [cyt. za:] G. Campani, *op. cit.*, s. 66.

[...] idee „międzygórskości” (*intramontanismo*), wspomnienie dawnych przywilejów, nawet mit „heroicznych Salassów”, a także nowe elementy związane z romantyczno-patriotycznym poruszeniem w pierwszej połowie XIX wieku, stanowiły podłoże dla dziewiętnastowiecznej *patrie valdôtaine* [waldostańskiej ojczyzny – przyp. K. G.]²⁸.

Szczególne położenie Doliny Aosty sprzyjało kształtowaniu się tożsamości pogranicza. Biskup Aosty Antoine Philibert Albert Bailly nazwał w XVII wieku Dolinę *stato intramontano* („państwem międzygórskim”), zawieszonym między dwiema stronami Alp²⁹. Obydwie kontrolowali Waldostańczycy, pełniąc funkcję pośredników. Spotykały się tam wpływy włoskie i położonych bardziej na północ części Europy³⁰.

Frankofonia, symbioza z przyrodą i góralska mentalność. Elementy waldostańskiej tożsamości

Dolina tradycyjnie utożsamiała się z franko-prowansalskim obszarem językowym i utrzymywała niezmiennie zażyłe relacje z Francją. Obok języka francuskiego i odrębnej historii ważnym elementem składowym tożsamości waldostańskiej był sentyment do gór i łącząca się z nim szczególna mentalność Waldostańczyków. Wśród lokalnej społeczności mocne było przekonanie o wyjątkowości kultury alpejskiej, *civiltà alpina*, przewyższającej tę „miejską” i „równinną”³¹. Intellektualiści przedstawiali mieszkańców gór jako ludzi prostych, honorowych, obdarzonych mądrością ludową, wolnych, wytrwałych w pracy, przyzwyczajonych do trudu i oddanych tradycji³². Przedstawiciele miejscowych elit, m.in.: Amé Gorret, Jean-Antoine Carrel, Désiré Lucat, François Mensio, opisywali waldostańskich górali jako „mądry i dumny, ubogi, ale gościnny lud”. Podkreślano ich skłonność do refleksji, rozważę i opanowanie, ostrożność wobec nowości i silną religijność. Liczyły się dla nich lokalne, dziedziczone z pokolenia na pokolenie obyczaje i wiara w Boga³³. Zdaniem niektórych badaczy to właśnie ten

²⁸ *Ibidem*, s. 184.

²⁹ D. Puolato, *op. cit.*, s. 13.

³⁰ M. Cuaz, *La Valle d'Aosta...*, s. 1. Autor wskazuje, że na powstanie tej tożsamości oddziaływały również obecne w regionie etnonacjonalizmy.

³¹ *Ibidem*, s. 5.

³² G. Campani, *op. cit.*, s. 65.

³³ M. Cuaz, *Alle radici di un'identità...*, s. 188, 191.

konserwatywny, katolicki komponent stał się ważnym tożsamościowym punktem odniesienia: idea „waldostańskiej ojczyzny” miała powstać jako opozycja dla liberalnej i laickiej polityki nowego włoskiego państwa³⁴.

W epoce romantyzmu gloryfikowano też nieokiełznaną przyrodę regionu. Czarowi dzikiej, nieskażonej cywilizacją i niedostępnej górskiej natury ulegali od początków XIX wieku zagraniczni podróżnicy, dla których Dolina Aosty stawała się nowym obowiązkowym kierunkiem wypraw do Italii, zapoczątkowanych w epoce Grand Tour. Ta nowa odsłona podróży miała jednak inny charakter: ich celem nie była już poznawczo-kulturoznawcza wędrówka śladami włoskich zabytków i dzieł sztuki czy poszukiwania naukowe. Angielskich artystów i poetów przyciągało coś innego: alpejska sceneria, zaściankowość małych górskich wiosek zawieszonych w czasie, prostolinijność miejscowej ludności i możliwość odosobnienia. Swoje przeżycia spisywali w dziennikach z podróży, które pełniły funkcję pierwszych przewodników turystycznych po regionie³⁵. Anglików przeprowadzających się do Doliny Aosty z Francji przez Alpy urzekała też lokalna mowa; język miejscowych określali jako dźwięczny, delikatny, harmonijny, wręcz „niebiański”, w odróżnieniu od „nosowych kakofonii”, które słyszeli po przeciwnej stronie gór. Prawdopodobnie nie mieli świadomości, że Waldostańczycy mówili do nich po franko-prowansalsku, a może nawet i po francusku, ale z nieco innym, „zwłoszczonym” akcentem³⁶.

O przywiązaniu Waldostańczyków do lokalnych tradycji i wierzeń świadczy bogaty repertuar legend i opowieści, pielęgnowanych do dzisiaj. W historiach tych pojawiają się czarownice, wróżki, pustelnicy, zjawy, smoki, demony i święci. Zjawiska nadprzyrodzone, magia i religia przenikają się w codziennym życiu lokalnej społeczności Doliny, tej „alpejskiej wyspy o prastarych korzeniach”³⁷. Waldostańskie opowieści skrywają w sobie „lęki i oczekiwania rolników i pasterzy mocno związanych, także w sferze religijnych praktyk, z produkcyjnym cyklem ziemi i pochłoniętych codzienną walką z podstępny i wrogim śro-

³⁴ Zob. S. Soave, *Cultura e mito dell'autonomia. La Chiesa in Valle d'Aosta 1900-1948*, Franco Angeli, Milano 1979, s. 31-42 i n., *Studi e Ricerche Storiche*, 6.

³⁵ Na temat angielskich podróżników w Dolinie Aosty w XIX wieku, przed okresem Risorgimento, zob. *Viaggiatori inglesi in Valle d'Aosta (1800-1860)*, a cura di P. Malvezzi, Lampi di stampa, Milano 2003, *passim*.

³⁶ Zob. T. De Mauro, *Storia linguistica dell'Italia Unita*, t. 2, [b.w.], Roma-Bari 1979, s. 277, *Universale Laterza*.

³⁷ Zob. zbiór legend opracowany przez T. Gatto Chanu, *Leggende e racconti della Valle d'Aosta. Storie di streghe e fantasmi, di diavoli e santi, di furbi contadini e di terribili draghi, nella tradizione popolare di un'isola alpina che affonda le sue radici in epoche remote*, Newton Compton, Roma 2014, *Tradizioni Italiane*, 170. Określenie „alpejska wyspa” pojawia się w podtytule książki.

dowiskiem, zaludnionym przez tajemnicze istoty”³⁸. Fantastyczną scenerię dla miejscowych legend tworzą oczywiście Alpy, szczególnie jeden z czterech najwyższych szczytów regionu – Cervino. Góra, którą angielski pisarz John Ruskin nazywał „egipską świątynią”, kusila swoim tajemniczym urokiem podróżników i estetów; opisywano ją zarazem jako marzenie i przekleństwo. Jeszcze w czasach antycznych wyzwała ponoć obsesyjną fascynację i trwogę, ludzie wyczuwali w niej „niepokojącą obecność potworów i demonów, Lewiatanów, Sfinksów i zaklętych lwów”³⁹.

Doliny Aosty w czasach faszyzmu. Kolejna odsłona italianizacji

Faszyści, którzy doszli do władzy w latach 20. XX wieku, zmienili nastawienie instytucji państwowych do mniejszości. Już wcześniej rządzący zjednoczonym Królestwem Włoch ignorowali postulaty autonomii płynące ze strony mieszkańców Sardynii, Friuli czy Doliny Aosty i nie starali się chronić historycznych mniejszości Półwyspu. Reżim faszystowski przyjął natomiast agresywną politykę przeciw mniejszościom, bazującą na represjach i przymusowej italianizacji. Faszyści uznawali kraje graniczące z Włochami za wrogie, dlatego usiłowali ciągle redefiniować granice między państwami. Ludność z obszarów niedawno włączonych do Królestwa Włoch (Tyrolczycy Południowi, Friulijczycy, Ladyńczycy) określano jako „ujarzmione wrogie ludy” (*genti nemiche assoggettate*), by posłużyć się określeniem Émile’a Chanoux⁴⁰. Faszystowskie represje objęły jednak również te obszary, które przynależały do Królestwa jeszcze przed I wojną światową, takie jak właśnie Dolina Aosty. W wyniku prowadzonej tam polityki „integracji językowej” zmieniono nazwy toponimiczne na włoskie. Nie udało się natomiast – jak planowano – rozszerzyć tej akcji na imiona i nazwiska obywateli⁴¹. Na mocy ustawy z 15 października 1925 roku włoski stał się jedynym językiem obowiązującym w urzędach. W listopadzie tego samego roku oficjalnie zakazano nauczania we francuskim, a lokalne szkoły we wsiach i małych

³⁸ *Ibidem*, fragment tekstu z okładki.

³⁹ P. L. Berbotto, *Le mille e una valle. Viaggio in Valle d'Aosta, L'Ambaradan*, Torino 2006, s. 22, *Approdo*.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 82. Émile Chanoux (1906-1944) był włoskim notariuszem, politykiem i działaczem ruchu oporu w Dolinie Aosty. Został zamordowany przez faszystów w 1944 roku.

⁴¹ G. Campani, *op. cit.*, s. 85.

miejsowościach, gdzie uczono w tym języku (*écoles de hameau*), zamykano. Zabrano też używać języka francuskiego w prasie i zamknięto francuskojęzyczne dzienniki: „Le Duché d’Aoste”, „Le Pays d’Aoste” i „La Patrie valdôtaine”⁴².

W odpowiedzi na represje ze strony reżimu w 1925 roku powstała tajna grupa oporu La Jeune Vallée d’Aoste (Młoda Dolina Aosty), założona przez Josepha-Marie Trèves’go, która przejęła schedę po Lidze Waldostańskiej⁴³. Aktywiści spotykali się potajemnie w małych górskich miejscowościach, takich jak Col de Joux, Saint Nicolas, Comboé, albo w innych miejscach, np. na zamku Ussel. Oficjalnym celem ich zjazdów były badania archeologiczne albo turystyka. Działacze snuli plany o federalnym państwie waldostańskim (*l’état valdotain fédéré*), wzorowanym na kantonach szwajcarskich. W 1943 roku hitlerowcy zajęli północne Włochy i powstała Włoska Republika Socjalna (Republika Salò), ostatni bastion faszyzmu na włoskiej ziemi. Mniejszość waldostańska nie pozostała obojętna i czynnie zaangażowała się w antyfaszystowski ruch oporu⁴⁴. W lecie w Dolinie Aosty do walki partyzanckiej stanęli Émile Chanoux i Alessandro Passerin d’Entrèves⁴⁵.

W tym samym roku, wyznaczającym upadek reżimu Mussoliniego na terenie Włoch, Chanoux zorganizował w miejscowości Chivasso konferencję z udziałem przedstawicieli Waldostańczyków i Prowansalczyków (*provenzal*) mieszkających we Włoszech. Jej celem było powołanie autonomii. 19 grudnia podpisano tzw. deklarację z Chivasso, zwaną też Manifestem. Dokument, zaczynający się od słów: „My, ludy alpejskich dolin...”, opisuje spustoszenia, jakich reżim faszystowski dokonał w wymiarze kulturowym, politycznym i moralnym. Przedstawiono w nim wizję przyszłych Włoch, a także rolę, jaką ma w nich odegrać region Doliny Aosty. Program na przyszłość został sformułowany w kilku punktach: 1) wolność języka, podobnie jak wolność wyznania, jest podstawowym warunkiem ochrony ludzkiej natury człowieka; 2) federalizm jest najlepszą „ramą”,

⁴² Zob. portal Historia Doliny Aosty: <http://www.storiavda.it/novecento.html> – 13 VI 2019.

⁴³ Kolejność wydarzeń była następująca: ponieważ Liga waldostańska na rzecz ochrony języka francuskiego została uznana za zbyt słabą w konfrontacji z reżimem, w 1923 roku młody student medycyny Joseph-Marie Alliod wraz z przyjaciółmi założył Groupe valdôtain d’action régionaliste. Po kilku latach ta grupa została przemianowana na La Jeune Vallée d’Aoste, a po roku działalności musiała zejść do podziemia. La Jeune Vallée d’Aoste została włączona w 1945 roku do nowej organizacji, l’Union Valdôtaine. Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 85-86.

⁴⁴ Na temat ruchu oporu w Dolinie Aosty zob. szerzej R. Nicco, *La resistenza in Valle D’Aosta*, Musumeci, Aosta 1995, *passim*.

⁴⁵ Alessandro Passerin d’Entrèves et Courmayeur (1902-1985) – historyk prawa, filozof, zdeklarowany antyfaszysta, partyzant waldostański. Wykładał we Włoszech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

w którą można wpisać to indywidualne i zbiorowe prawo (dotyczące wolności języka), jest to zarazem optymalne rozwiązanie kwestii małych społeczności etnicznych i historycznego zjawiska irredentyzmu; 3) republikański ustrój federalistyczny, oparty na regionach i kantonach, jest jedyną gwarancją ochrony przed powrotem dyktatury. W Manifeście wyodrębniono trzy typy autonomii dla obszaru dolin alpejskich: autonomię polityczną i administracyjną, autonomię kulturalną i szkolną (nauczanie lokalnego języka) oraz autonomię gospodarczą. Deklaracja z Chivasso, reprezentująca przedstawicieli społeczności frankofońskich, przewidywała ochronę małych wspólnot alpejskich o rodowodzie franko-prowansalskim i francuskim, ale miała też głębsze znaczenie – dokument bywa określany „najinteligentniejszą i najbogatszą ekspresją myśli federalistycznej tamtej epoki”⁴⁶.

18 maja 1944 roku Chanoux został aresztowany i zgładzony przez działających wspólnie włoskich faszystów i niemieckich nazistów. Jego śmierć wzbudziła kontrowersje: były podejrzenia, że wydali go inni partyzanci, ponieważ uważali go za „profrancuskiego”⁴⁷. Po zakończeniu walk miejscowa ludność szykowała się do plebiscytu, aby zadecydować, do którego państwa ma należeć region. Rząd włoski – w obawie przed utratą ziemi na rzecz Francji w referendum – zagwarantował Dolinie Aosty autonomię administracyjną i językową w ramach państwa włoskiego. Jesienią 1945 roku powstała partia l’Union Valdôtaine (Unia Waldostańska, UV), która do dzisiaj jest najmocniejszą siłą polityczną regionu.

Po II wojnie spora grupa obywateli regionu wciąż żywiła silny sentyment do sąsiedniej Francji, do której emigrowano już od lat 20. XX wieku. W Paryżu do dziś funkcjonuje wspólnota imigrantów włoskich z Doliny Aosty. Waldostańczycy wyjeżdżali też do francuskojęzycznej Szwajcarii (głównie do Genewy). Jednym z powodów emigracji były ciężkie warunki pracy i wyzysk w waldostańskich kopalniach węgla (La Thuile) i żelaza (Cogne). Ale motywem wyjazdów były również represje reżimu faszystowskiego⁴⁸. Jednocześnie od czasów II wojny światowej do lat 70. XX wieku wielu mieszkańców przybyłych z innych regionów osiedliło się w Dolinie Aosty, dlatego miejscowa populacja od tamtego czasu ma

⁴⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 103.

⁴⁷ W Dolinie Aosty wśród walczących frakcji były i takie, które chciały przyłączenia tego terenu do Francji. Uważano bowiem, że Francja zagwarantuje lepsze warunki autonomii dla tego obszaru. Ścisłej współpracy z Francją życzyli sobie także m.in. partyzanci z Piemontu. Ten sentyment mógł wpływać z faktu, że Dolina Aosty została wyzwolona w czasie wojny właśnie przez żołnierzy francuskich. *Ibidem*.

⁴⁸ Zob. P. Corti, *Mobilità, emigrazione all'estero e migrazioni interne in Piemonte e Val d'Aosta*, [on-line:] <https://www.asei.eu/it/2006/11/mobilitazioni-emigrazione-allestero-e-migrazioni-interne-in-piemonte-e-val-daosta/> – 22 VI 2019.

bardziej zróżnicowany charakter⁴⁹. Napływ imigrantów wewnętrznych, z innych części Włoch, można podzielić na trzy fazy, sięgając do początków XX wieku: przed I wojną światową przyjeżdżali głównie Piemontyczycy, w międzywojniu mieszkańcy północnych Włoch, w szczególności z regionu Wenecji Euganejskiej, a po 1945 roku Włosi z Południa, zwłaszcza z Kalabrii⁵⁰.

Czasy powojenne.

Dolina Aosty jako region autonomiczny Republiki Włoskiej

Po II wojnie światowej Włochy podpisały traktaty międzynarodowe z państwami ościennymi w sprawie przygranicznych regionów (z Francją w kwestii Doliny Aosty, z Austrią w kwestii tyrolskiej oraz z Jugosławią w kwestii Wenecji Julijskiej i Triestu)⁵¹. Dolina Aosty wraz z pozostałymi czterema regionami otrzymała gwarantowany w konstytucji tzw. status specjalny, zapewniający jej rozszerzoną autonomię. Jak pisze Piovene, „autonomia obudziła Val d'Aosta, przedtem gospodarczo zacofaną”⁵². Region został oficjalnie uznany w 1948 roku; uchwalono wówczas statut autonomiczny przyznający równorzędne prawo językom włoskiemu i francuskiemu. Akty prawne, pisma urzędowe mogły być pisane w obu, a w szkołach przewidziano naukę włoskiego i francuskiego w takim samym wymiarze godzin⁵³. Powojenny rząd ludowo-chrześcijański od początku dążył jednak do ograniczenia autonomii Doliny, specyficznie interpretując zasadę dwujęzyczności i uznając język włoski za oficjalny⁵⁴. W 1958 roku główna siła

⁴⁹ Na temat przemian populacji waldostańskiej po II wojnie światowej zob. A. Quarello, *La popolazione in Valle d'Aosta (1951-1991). Andamento demografico, attività e professioni, livelli di istruzione, abitazioni*, Le Château, Aosta 2011. Autor, analizując spisy powszechne przeprowadzane od 1951 roku co 10 lat, wskazuje m.in. na poziom imigracji z innych regionów w Dolinie Aosty – np. w 1951 roku liczba małżeństw między mieszkańcami Doliny a ludnością napływową wyniosła 940, podczas gdy w 1936 roku zanotowano ich 437. *Ibidem*, s. 29-30.

⁵⁰ D. Puolato, *op. cit.*, s. 23.

⁵¹ G. Campani, *op. cit.*, s. 110.

⁵² G. Piovene, *op. cit.*, s. 71.

⁵³ Na temat Statutu autonomicznego zob. *Lo Statuto del 1948*, [on-line:] http://www.regione.vda.it/autonomia_istituzioni/origini/statuto1948_i.asp – 13 VI 2019.

⁵⁴ Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 116. W dekrete nr 545 z 1945 roku (regulacji prawnej, która poprzedziła wprowadzenie Statutu autonomicznego), art. 17 napisano: „W Dolinie Aosty jest dozwolone swobodne używanie języka francuskiego w kontaktach z władzą polityczną, administracyjną i sądową [...]”. Zapis ten można było interpretować jako przyzwoleń dla frankofonów, a nie

polityczna regionu, UV, wraz z socjalistami i komunistami wygrała wybory regionalne, mimo oporu przedstawicieli Kościoła⁵⁵ oraz rządu centralnego w Rzymie. W prasie straszono, że „zwycięstwo komunistów” będzie oznaczało porażkę dla turystyki i prywatnych przedsiębiorców. Mimo tych złowieszczych prognoz region świetnie prosperował: w 1967 roku miał drugi w kolejności najlepiej funkcjonujący budżet regionalny – po Trydencie-Górnej Adydze. Wraz z rozwojem infrastruktury komunikacyjnej Dolina Aosty z zamkniętego obszaru górskiego przeobraziła się w teren łączący Półwysep Apeniński z resztą Europy, a po otwarciu w latach 1964-1965 tuneli pod Gran San Bernardo i Mont Blanc zaczęła pełnić funkcję korytarza przepływowego dla ruchu międzynarodowego⁵⁶.

Co znaczące, już od połowy XX stulecia nie słychać głosów tych, którzy żądali przyłączenia regionu do Francji. Aspiracje polityczne dotyczyły już wtedy przede wszystkim wywalczenia szerszej autonomii, co odróżniało sytuację w Dolinie od napięcia panującego w Górnej Adydze⁵⁷.

Lata 70.-90. XX wieku.

Ożywienie etniczne Waldostańczyków i dynamiczny rozwój regionu

Podobnie, jak w innych częściach Włoch i Europy, lata 70. XX wieku przyniosły szczególne etniczne ożywienie w Dolinie Aosty. Pojawiło się ono na fali narastających międzynarodowych tendencji do rewaloryzacji lokalnych kultur i promocji regionalnych obyczajów. Potęgowała je sytuacja demograficzna w Dolinie, którą zamieszkiwało już wówczas wielu imigrantów z innych części kraju. Ich obecność motywowała zwolenników autonomii regionu do poszukiwań własnej historii i umacniania poczucia przynależności do swojej ziemi. Powracano do tradycji lokalnego teatru, miejscowych dyscyplin sportowych czy rytuałów związanych z pracą na roli. W tym okresie zacieśniły się również związki z emigracją waldostańską w Paryżu. Oficjalnie, na forum krajowym i międzynarodowym, podkreślano szczególną frankofońską naturę Doliny⁵⁸. Manifestowanie

deklarację równych praw. Zob. R. Artaz, *Il decreto legislativo luogotenenziale, 7 settembre 1945, n. 545 e disposizioni collegate*, Fondazione Courmayeur, Courmayeur 1995, s. 112.

⁵⁵ Biskup Aosty ekskomunikował startujących z tej listy wyborczej. Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 117.

⁵⁶ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 133.

⁵⁷ G. Piovene, *op. cit.*, s. 70.

⁵⁸ G. Campani, *op. cit.*, s. 140.

przywiązania do kultury frankofońskiej przybierało dwie różne formy, coraz bardziej uwypuklano bowiem różnice między językiem francuskim a patois⁵⁹; o promocję tego ostatniego zaczynały wówczas dbać miejscowe organizacje. Centre d'études francoprovençales (Centrum Studiów Franko-prowansalskich) z Saint Nicolas wydał *Atlante dei patois valdostani* (Atlas waldostańskich odmian narzecza patois), powstała też l'École populaire de patois (Powszechna Szkoła Patois) pod patronatem Wydziału do spraw Edukacji i Kultury Regionalnej, której celem była promocja i rozpowszechnianie znajomości dialektu franko-prowansalskiego obecnego na terenie Doliny⁶⁰.

Ożywienie miejscowych tradycji zrodziło pytania związane z samookreśleniem mieszkańców Doliny Aosty. Jaki jest wyznacznik przynależności do społeczności waldostańskiej? Kim są „prawdziwi Waldostańczycy”? Kto ma być odpowiedzialny za definiowanie i promowanie waldostańskiej tożsamości? Czy istotniejsze jest bycie Waldostańczykiem w sensie „etnicznym”, czy poczuwanie się, utożsamianie z pewnymi ideałami? W latach 70. XX wieku na fali etnicznego ożywienia nastąpił proces etniczacji waldostańskości (*etnicizzazione della valdostanità*)⁶¹, której skutkiem było wytworzenie się zamkniętej mentalności. Analizując tego typu sytuacje, antropolog Marco Aime używa określenia *eccessi di culture*, co można tłumaczyć jako „nadmiary kultur”, choć słowo *eccesso* znaczy po włosku także zbytek, przesadę. Ten nadmiar, to przesadne i zbyt liczne odwoływanie się do kulturowej odrębności danej społeczności łączy się z artykułacją jej interesów⁶². Grupy uzurpujące sobie prawo do określania, jaka ma być waldostańska tożsamość, definiowały siebie jako „autentycznych autochtonów”, zamieszkujących ten teren od kilku pokoleń, natomiast wszelkie próby zdefiniowania lokalnej tożsamości podejmowane przez historyków, antropologów czy etnolingwistów uważane były przez tych „prawdziwych” Waldostańczyków za wyraz dążeń politycznych i budowanie ideologii. Zamykanie się we własnej wspólnocie obwarowanej granicami specyficznie pojętej „etniczności” łączyło się więc z walką o przywileje polityczne i ekonomiczne⁶³. Oscar Torretta opisuje w książce *L'altra Valle d'Aosta* (Inna Dolina Aosty) własny przypadek – fakt, że nie posiada nazwiska o francuskim brzmieniu, automatycznie nasuwał rozmów-

⁵⁹ Historia regionu od XIX wieku po czasy współczesne pokazuje, jak kwestia językowa stawała się tam coraz bardziej sprawą ideologiczną, czego dowodem jest dominacja partii UV, będącej od kilku dekad główną siłą polityczną regionu. D. Puolato, *op. cit.*, s. 16.

⁶⁰ G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati...*, s. 140.

⁶¹ Określenie Giovanni Campani (*ibidem*, s. 141).

⁶² M. Aime, *Eccessi di culture*, Einaudi, Torino 2014, *passim*, *Vele*, 8.

⁶³ O. Torretta, *Noi e gli altri. La fine delle certezze*, Cervino, Châtillon 1997, s. 12.

com wątpliwości co do jego pochodzenia; sugerowano lub wręcz zakładano, że rodzina Torretty musiała przeprowadzić się do Doliny z innego rejonu Włoch⁶⁴.

Mała gęstość zaludnienia w regionie przekładała się na duże nakłady wydatków publicznych w przeliczeniu na mieszkańca. Lokalne władze potrafiły umiejętnie zarządzać pieniędzmi państwowymi płynącymi z centrum do regionu. Szczególnie dobry okres przypadł na lata 90. XX wieku, kiedy przychód na głowę był w Dolinie najwyższy w całych Włoszech. Wiązało się to z pojawieniem się rentownych inwestycji (trasy narciarskie, tunele), boomem turystycznym i ogólnym wzrostem popularności tego rejonu⁶⁵. Obszar dobrze więc zniósł transformację od tradycyjnych form ekonomii alpejskiej (hodowla, rolnictwo) do nowoczesnego stylu życia, bazującego przede wszystkim na turystyce. Dolina żyła też z przemysłu (elektrownie wodne, metalurgia, włókna sztuczne). W latach 90. XX wieku autonomiczne regiony alpejskie miały najniższy wskaźnik bezrobocia w całych Włoszech⁶⁶.

Wielojęzykowe bogactwo Doliny Aosty

Języki autochtoniczne, używane współcześnie na obszarze Doliny Aosty, to francuski, włoski, franko-prowansalski (lokalnie nazywany patois), a także piemontcki i walser (dialekt języka niemieckiego). Francuski od połowy XVI wieku⁶⁷ do 1861 roku był jedynym językiem urzędowym w tym rejonie, podczas gdy lud posługiwał się na co dzień dialektem franko-prowansalskim. Po powstaniu Królestwa Włoch w 1861 roku językiem obowiązującym w całym państwie, także we frankofońskiej Dolinie Aosty, stał się włoski. Mimo oficjalnej dominacji języka urzędowego, jeszcze w 1921 roku 90% populacji waldostańskiej posługiwało się językiem francuskim lub franko-prowansalskim⁶⁸.

Jak wyglądają podziały językowe współcześnie? Język włoski przeważa w życiu codziennym mieszkańców Aosty i innych większych miast, które doświad-

⁶⁴ Idem, *L'altra Valle d'Aosta. Breve saggio d'antropologia e politica*, Pubblicazione indipendente, Aosta 1995, s. 4, [cyt. za:] G. Campani, *op. cit.*, s. 177.

⁶⁵ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 133.

⁶⁶ W Dolinie Aosty było to ok. 5%, podczas gdy na Południu wahał się między 15 a 32%. *Ibidem*, s. 107.

⁶⁷ W 1560 roku francuski został uznany za oficjalny język na terytoriach zaalpejskich przynależnych do dynastii sabaudzkiej.

⁶⁸ F. Toso, *op. cit.*, s. 73.

czyły napływu Włochów z pozostałych regionów kraju jeszcze w czasach faszyzmu. Jest podstawowym językiem w sektorze usług, ponieważ stosunki handlowe coraz częściej wychodzą poza ramy regionu i dotyczą innych, włoskojęzycznych obszarów kraju. Francuski spełnia dziś głównie funkcję reprezentacyjną, używany jest przede wszystkim na polu działalności kulturalnej i w środowisku politycznym. Posługują się nim rodziny wysoko postawione w hierarchii społecznej i o arystokratycznym rodowodzie. Jest też popularyzowany ze względu na kontakty handlowe i turystyczne z Francją⁶⁹. Na scenie politycznej francuskim posługują się ugrupowania o charakterze regionalistycznym, w duchu frankofońskiej solidarności utożsamiają się z nim również ruchy walczących o nobilitację franko-prowansalskiego w przestrzeni publicznej. Francuski jest obecny w mediach i nauczany w szkołach. W rezultacie większość mieszkańców regionu Doliny Aosty nie ma większych problemów z komunikacją w tym języku, a przynajmniej zna go w sposób bierny. Zarówno francuski, jak i franko-prowansalski w Dolinie Aosty ulegają jednak postępującej italianizacji⁷⁰.

Języki francuski i włoski mają oficjalnie takie same prawa w całym regionie, w każdym wymiarze życia społecznego. W odróżnieniu od modeli dwujęzyczności na innych obszarach Włoch (np. w prowincji Bolzano), system szkolnictwa w Dolinie Aosty nie wprowadza sztywnego podziału na dwie odrębne grupy językowe⁷¹. Dzieci od małego uczą się dwóch języków. Teoretycznie więc każdy Waldostańczyk powinien swobodnie władać obydwojema językami i wybierać jeden z nich w zależności od potrzeb⁷². W praktyce jednak standardowy francuski jest dzisiaj używany przez bardzo niewielką grupę mieszkańców Doliny Aosty, w specyficznych sytuacjach i środowiskach niszowych. W przeciwieństwie do sytuacji sprzed II wojny, dzisiaj to włoski coraz bardziej dominuje w regionie. Według ostatnich dostępnych danych Fundacji Émile'a Chanoux tylko 0,99% mieszkańców regionu podaje francuski jako język ojczysty, podczas gdy w przypadku włoskiego jest to 71,5%, a dialektu franko-prowansalskiego (patois) – ok. 16%⁷³. Można powiedzieć, że waldostańską frankofonię paradoksalnie bardziej widać (nazwy gmin i miejscowości w regionie są w większości francuskie), niż słyszeć

⁶⁹ *Ibidem*, s. 77.

⁷⁰ D. Puolato, *op. cit.*, s. 41.

⁷¹ R. Barbagallo, *op. cit.*, s. 137.

⁷² Wieczorny serwis informacyjny regionalnej telewizji RAI w Dolinie Aosty (La Sede Rai di Aosta / Siège RAI de Aoste) jest nadawany bez napisów, naprzemiennie w językach włoskim i francuskim, co stanowi dowód na przynajmniej bierną dwujęzyczność mieszkańców regionu. Pojawiają się także, choć rzadziej, informacje w patois.

⁷³ Strona internetowa Fondation Emile Chanoux: http://www.fondchanoux.org/sondagelinguistique_1_0_543.aspx – 17 VII 2019.

w życiu codziennym. Francuski ciągle pełni jednak pewne funkcje ideologiczne: Waldostańczycy upatrują w nim potwierdzenia swojej odrębności – nie tylko językowej, lecz także historyczno-kulturowej i politycznej⁷⁴.

Media w Dolinie Aosty odzwierciedlają podział na poszczególne grupy językowe. Istnieją tygodniki regionalne w języku włoskim: „La Vallée Notizie”⁷⁵, „Il Corsivo”, „La Gazzetta Matin”⁷⁶, „Il Corriere della Valle” (tygodnik informacyjny diecezji Aosty)⁷⁷. Ukazują się także gazety codzienne, np. lokalne wydanie „La Stampy” czy „Il Sole 24 Ore Nord Ovest”. Z gazet francuskich warto wspomnieć tygodnik „Le Peuple Valdôtain”⁷⁸ – oficjalne pismo partii UV, a także działający przez kilka lat miesięcznik „Renouveau Valdôtain”⁷⁹ – organ prasowy partii o tej samej nazwie. W regionie dostępne są również gazety franko-prowansalskie, z których najbardziej znaną jest „Lo Flambò / Le Flambeau”⁸⁰ – periodyk wydawany w językach francuskim i franko-prowansalskim, organ ugrupowania Comité des traditions valdôtaines. W Dolinie Aosty działa też regionalny oddział telewizji RAI (Siège régional pour la Vallée d’Aoste)⁸¹, która nadaje wiadomości regionalne w językach włoskim, francuskim (często we współpracy z kanałem France 3 działającym w obszarze Rodan-Alpy), a czasem franko-prowansalskim (*patois valdostano*).

Patois, czyli język franko-prowansalski w Dolinie Aosty

Język ten nazywany jest po włosku *valdostano* (po francusku *patois valdôtain*; po franko-prowansalsku *patoué valdotèn*) i bywa uznawany za lokalny wariant dialektalny języka franko-prowansalskiego, który poza Doliną Aosty jest uży-

⁷⁴ D. Puolato, *op. cit.*, s. 9.

⁷⁵ Portal gazety „La Vallée Notizie”: <http://lavallee.netweek.it/> – 17 VII 2019.

⁷⁶ Portal gazety „La Gazzetta Matin”: <http://www.gazzettamatin.com/> – 17 VII 2019.

⁷⁷ Portal diecezji Aosty: <http://www.diocesiaosta.it/chiesa/index.cfm/corriere-della-valle.html> – 17 VII 2019.

⁷⁸ Portal gazety „Le Peuple Valdôtain”: <http://www.lepeuplevaldotain.it/home.asp?id=571> – 17 VII 2019.

⁷⁹ Partia funkcjonowała w latach 2006-2010, a następnie weszła w skład ugrupowania Autonomie Liberté Participation Écologie, którego organem prasowym jest obecnie dwujęzyczny miesięcznik „Alpe”. Zob. strona internetowa „Alpe”: <http://www.alpevda.eu/homepage.asp?l=1> – 17 VII 2019.

⁸⁰ O historii pisma zob. strona internetowa regionu Dolina Aosty „Info Vallée”: <http://www.infovallee.it/news.asp?idnews=1217> – 17 VII 2019.

⁸¹ Zob. strona internetowa włoskiej telewizji RAI: <http://www.rai.it> – 17 VII 2019.

wany także na innych obszarach⁸². Wykazuje podobieństwo do innych języków romańskich (francuskiego, włoskiego, oksytańskiego, katalońskiego), ma również komponenty celtyckie (pozostałość po ludzie Salassów, praprzodkach Waldostańczyków). Tradycyjnie bywał używany na wsiach oraz w małych miejscowościach w dolinach górskich przez ludzi związanych z hodowlą i rolnictwem. Franko-prowansalski z Doliny Aosty został uznany za język mniejszościowy i jest wskazany (wraz z pozostałymi 11) w ustawie nr 482/1999, mającej na celu ochronę historycznych mniejszości językowych występujących w różnych regionach Włoch⁸³. Statut autonomiczny Doliny Aosty przewiduje nauczanie języka franko-prowansalskiego w przedszkolach oraz w szkołach podstawowych na terenie regionu. Do wspierania nauki dialektu w tym obszarze został powołany specjalny ośrodek, Bureau Régional pour l’Ethnologie et la Linguistique (Regionalny Urząd ds. Etnologii i Lingwistyki, BREL)⁸⁴. W odróżnieniu od standardowego francuskiego, patois bywa częściej używany w codziennej komunikacji Waldostańczyków, także wśród przedstawicieli najmłodszych pokoleń. Posiada też ładunek tożsamościowy, podkreśla bowiem odrębność etnokulturową nie-włoskojęzycznych mieszkańców regionu.

Populacja Walser w Dolinie Aosty

Pisząc o sytuacji w Dolinie Aosty, nie sposób pominąć jeszcze jednej mniejszości językowo-kulturowej – Walser, również chronionej przez statut regionu⁸⁵. Ludność Walser zamieszkuje dolinę Valle del Lys (tereny gmin Issime, Gressoney-Saint-Jean, Gressoney-La-Trinité). Bywa nazywana, wraz z innymi nie-

⁸² Odmiany tego języka spotykane są m.in. we włoskim Piemencie, w Szwajcarii Romandzkiej, a także we Francji: w Prowansji i na Lazurzym Wybrzeżu czy w rejonie Rodan-Alpy. Używany bywa też w dwóch miejscowościach na południu Włoch, w regionie Apulii (Faeto, Celle di San Vito).

⁸³ Artykuł 2 tej ustawy brzmi następująco: „Republika chroni język i kulturę ludności albańskiej, katalońskiej, germańskiej, greckiej, słoweńskiej i chorwackiej, a także mówiących językiem francuskim, franko-prowansalskim, friuńskim, ladińskim, oksytańskim i sardyńskim”. Na temat ustawy zob. rozdział *Zróżnicowanie etniczne i ochrona praw mniejszości językowych we Włoszech* niniejszej książki.

⁸⁴ Zob. informacje na temat urzędu na stronie regionu Dolina Aosty: http://www.regione.vda.it/amministrazione/struttura/infomappa_i.asp?codmap=230 – 23 VI 2019.

⁸⁵ Społeczność tę chroni również ustawa nr 482 z 1999 roku i oraz ustawa regionalna nr 47 z 1998 roku. Zob. strona internetowa Rady Regionalnej Doliny Aosty: http://www.consiglio.regione.vda.it/banche_dati/leggi_regolamenti/dettaglio_i.asp?pk_lr=2509 – 23 VI 2019.

mieckojęzycznymi grupami żyjącymi poza terytorium Południowego Tyrolu, „mikromniejszością”⁸⁶. Trzeba przypomnieć, że w 1861 roku (kiedy Południowy Tyrol nie należał jeszcze do Włoch), w pierwszym spisie ludności zjednoczonego królestwa, wykazano tylko jedną mniejszość niemieckojęzyczną; w rzeczywistości już wtedy było to kilka odrębnych grup zamieszkujących alpejskie doliny. Ich mała liczebność i odizolowanie sprawiły, że zachowały się w nich odmiany języka niemieckiego (i karyńskiego) w archaicznej formie. Każda z tych mikromniejszości liczy zaledwie od kilkuset do kilku tysięcy osób⁸⁷. Najbardziej aktywną z nich są właśnie Walserowie, zamieszkujący m.in. doliny waldostańskie. Pochodzą ze Szwajcarii (a dokładniej z kantonu Vallese, od którego pochodzi nazwa tej populacji: Walliser, skrócone potem do Walser⁸⁸), przybyli na ziemię włoską i osiedli na nich w XII–XIII wieku. Lata 70. XX wieku przyniosły rewitalizację ich kulturowego dziedzictwa, powstało wówczas Walsermuseum (Muzeum tradycji Walser) w miejscowości Alagna. Obszar zamieszkały przez Walserów wyróżnia się typową dla tej społeczności zabudową: charakterystyczne są domy z drewna pokryte łupkowym kamiennym dachem (*stadel*) czy spichlerze na kamiennych podporach, mające chronić zboża przed wilgocią i gryzoniami (*rascard*)⁸⁹.

Walserowie, z racji swojej niewielkiej liczebności, nigdy nie byli szczególnie widoczni na tle pozostałych mieszkańców regionu. Nie wystosowywali też szczególnych roszczeń wobec państwa włoskiego i unikali przemocy. Od zawsze była to społeczność pokojowo nastawionych i pracowitych górali⁹⁰. Także współcześnie nie mają żądań politycznych o charakterze separatystycznym, postrzegają siebie raczej jako obywateli włoskich mówiących odmiennym językiem⁹¹. Zanim nadeszła międzynarodowa fala etnicznego ożywienia, przedstawiciele społeczności Walser nie czuli potrzeby specjalnej ochrony swojego języka ani zachowania go dla przyszłych pokoleń. Współcześnie to podejście się zmieniło: Walserowie pieczołowicie pielęgnują lokalne tradycje, architekturę, stroje, język. Statut regionu Doliny Aosty przewiduje uczenie języka niemieckiego w szkołach na terenach zamieszkałych przez społeczność Walser⁹², choć nie posługuje się ona tym językiem, ale jego odmianami. Co więcej, germańska mniejszość w Dolinie

⁸⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 147.

⁸⁷ Chodzi m.in. o wspólnotę Walser w Dolinie Aosty i Piemontcie, populację Mòcheni i Cimbri w Lucernie, w prowincji Trento i w prowincji Weronie. Zob. *ibidem*, s. 147–148.

⁸⁸ P. L. Berbotto, *op. cit.*, s. 27.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 26–27.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 27.

⁹¹ G. Campani, *op. cit.*, s. 149.

⁹² Na terenie Valle del Lys można więc mówić o swoistej „trójjęzyczności”. Zob. R. Barbagallo, *op. cit.*, s. 140.

Aosty nie identyfikuje się ze standardowym językiem niemieckim i najczęściej go nie zna. Walserowie utożsamiają się z lokalnymi dialektami, dość odległymi od powszechnie znanego niemieckiego⁹³. Językoznawcy wskazują na dwa podstawowe warianty języka walser: titsch oraz töitschu⁹⁴.

Spółeczność Walser wraz z innymi mniejszościami językowymi występującymi we Włoszech (albańską, grecką, friulską) została objęta programem *Le Piccole Stelle del Carro Minore* („Gwiazdki Małego Wozu”), którego nazwa odwołuje się do znanej konstelacji, ale nawiązuje także do gwiazd we fladze Unii Europejskiej. Te małe „wysepki” językowe, tworzące konstelację, stanowią części większej całości. Projekt umożliwił utworzenie platformy współpracy między szkołami nauczającymi języków mniejszościowych w regionach: Kalabria, Apulia, Friuli i właśnie Dolina Aosty⁹⁵.

Walserowie mają też inne przedstawicielstwo: wraz z pozostałymi grupami niemieckojęzycznymi (Cimbri, Mòcheni) wchodzi w skład Comitato unitario delle isole linguistiche storiche germaniche in Italia (Unitarnego Komitetu Historycznych Niemieckojęzycznych Wysp Językowych we Włoszech), organizacji pozarządowej, której celem jest ochrona tych dialektów. Komitet należy do sieci Comitato Nazionale Federativo per le Minoranze Linguistiche Italiane (CONFEMILI)⁹⁶.

Folklor, kuchnia, sport.

Kulturowe przejawy odrębności Doliny Aosty

Dolina Aosty zachowała lokalne zwyczaje i tradycje kultywowane przez miejscową ludność. Ciekawym przykładem waldostańskiego folkloru są obchody karnawału Coumba Freida (inaczej Le Landzette). Ten najbardziej dynamiczny i kolorowy karnawał regionu odbywa się w kilku miejscowościach położonych na obszarze między dolinami Valle del Gran San Bernardo i Valpelline; jego nazwa nawiązuje do panującego tam ostrego górskiego klimatu. Różne są interpretacje dotyczące pochodzenia tego święta. Jedni doszukują się jego początków

⁹³ F. Toso, *op. cit.*, s. 44.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 143-144. Niektórzy dodają też trzecią odmianę: titzschu. Dialekt töitschu zachował wiele naleciałości z archaicznego niemieckiego, podczas gdy titsch był bardziej otwarty na wpływy pochodzące z innych języków obecnych w regionie. P. L. Berbotto, *op. cit.*, s. 26.

⁹⁵ Szerzej o tym projekcie zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 172.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 173.

jeszcze w średniowieczu, wspominając historię ślubu dwojga staruszków, którzy przywdziali na ceremonię nietypowe stroje, aby ukryć swoje zakłopotanie sytuacją przed innymi mieszkańcami wsi. Inni wiążą genezę karnawału z przejściem wojsk Napoleona przez Wielką Przełęcz Świętego Bernarda w 1800 roku, podczas tzw. kampanii włoskiej. Uczestnicy karnawałowego pochodu zakładają bowiem stroje przypominające mundury napoleońskich żołnierzy, traktując traumatyczne wydarzenie historyczne w sposób humorystyczny. Jest to jednak raczej dość swobodne odwołanie do francuskich uniformów – poprzez charakterystyczne nakrycie głowy i kształt aksamitnego surduta. Stroje są wielobarwne, ozdobione haftowanymi kwiatami, pomponami, perełkami, szkiełkami i kolorowymi wstążkami. Postaci w maskach, elementy stroju i atrybuty pojawiające się w pochodzie mają znaczenie symboliczne: szkiełka mają odpędzać złe moce i zapewniać kontakt ze światem pozaziemskim, wstążki symbolizują promienie słoneczne, kwiaty – nadejście wiosny, niedźwiedź – płodność i budzenie się z letargu, różgi z końskiego włosia wzniesają wiatr przeganiający zimą. Uczestnicy maskarady tradycyjnie przechodzili od wioski do wioski, otrzymując od przyjmujących ich mieszkańców poczęstunek winem i kawą oraz dary żywnościowe, najczęściej jaja, symbolizujące odrodzenie. Dzisiaj uroczystości towarzyszą festyn i piknik z regionalnymi specjałami: serami, wędlinami, słodczymi i winem. W pochodzie zawsze pojawia się kapela złożona z miejscowych muzyków grających na akordeonie, saksofonie i typowych dla regionu instrumentach perkusyjnych. Coumba Freida to święto, podczas którego rytuały, symbolika i prastare tradycje miesza się z wierzeniami chrześcijańskimi i nawiązaniami do wydarzeń historycznych⁹⁷. W miejscowości Allein działa muzeum poświęcone tej karnawałowej tradycji, Mèizoùn di Carnaval de la Coumba Freida⁹⁸.

Muzyczny i taneczny repertuar Waldostańczyków nawiązuje do alpejskiego folkloru i kultury pasterskiej. Typowy dla północnych regionów Włoch, w tym dla Doliny Aosty, jest np. taniec monferrina, sięgający czasów antyku, który można wykonywać w parach lub w kole⁹⁹. Jego nazwa pochodzi od rejonu Monferrato w Piemoncie. Tancerzom towarzyszy akompaniament piffero (lokalnej odmiany oboju) oraz akordeonu. W Dolinie działają zespoły folklorystyczne z wieloletnią tradycją, takie jak Lou Tintamaro de Cogne, powstały w 1957 roku¹⁰⁰. Region

⁹⁷ P. Giglio, O. Pecchio, *Enciclopedia della Valle d'Aosta*, Zanichelli, Bologna 2005, s. 170.

⁹⁸ Więcej na temat karnawału zob. *Le Landzette ovvero il Carnevale della Coumba Freida*, [on-line:] <https://www.guidaturisticaosta.it/il-carnevale-della-coumba-freida/> – 14 VII 2019.

⁹⁹ Zob. występ tancerzy wykonujących monferrinę, [on-line:] <https://www.youtube.com/watch?v=D2ZgwWbMZ5k> – 12 VII 2019.

¹⁰⁰ Zob. nagranie występu Lou Tintamaro de Cogne, [on-line:] <https://www.youtube.com/watch?v=K1NKq7FyY-o> – 13 VII 2019.

charakteryzuje się też bogatym repertuarem pieśni chóralnych śpiewanych po francusku, *patois* i włosku. Żywa jest również tradycja wiejskich orkiestr.

O odrębności Doliny Aosty świadczą też wyroby kulinarne. Region słynie z tradycyjnych produktów, m.in. *fontina* (ser z krowiego mleka), czarny razowy chleb, *lard d'arnad* (solona marynowana słonina) czy *Jambon de Bosses* (miejscowa szynka). Typowe lokalne potrawy to: *fonduta* – fondue na bazie sera fontina, *carbonade valdostana* – solona wołowina duszona z cebulą w czerwonym winie i podawana z polentą, zupa z ryżu i kasztanów na mleku, *teteun* – wędlina z duszonych wymion krowich. Dolina ma też własne dyscypliny sportowe, popularne wśród miejscowych. Można je uprawiać na wyznaczonych do tego celu obszarach, zarządzanych przez działającą od 1974 roku La Fédérachon Esport de Nohtra Téra (Federację Sportów Naszej Ziemi, F.E.N.T.)¹⁰¹. Do typowych dyscyplin należy m.in. *Il Fiolet*, gra, w której owalną piłkę ustawia się na kamieniu na wysokości ok. 20 cm, a następnie dwukrotnie uderza w nią kijem (wzwyż i w dal). Innym popularnym sportem jest mający korzenie jeszcze w czasach antycznych *Il Palet* – gra w kamienne krążki/dyski (*piastrelle*), którymi gracze celują w leżącą na ziemi białą kulę. Kolejna waldostańska dyscyplina to *La Rebatta* – gra drużynowa lub indywidualna, polegająca na wybijaniu piłki jak najdalej długim kijem. Uprawia się także miejscową odmianę baseballa, czyli *Lo Tsan*.

Waldostańczycy dzisiaj. Tożsamość konstruowana

Zdaniem Aimego kształtowanie waldostańskiej tożsamości było przez długi okres projektem ekskluzywnym (wyłączającym), zamkniętym, w którym wyrażnie wyznaczano kryteria i podziały na „swoich” i „obcych”. Siły polityczne działające w regionie i pełniące funkcję lokalnych elit przyczyniły się do stworzenia modelu tożsamości regionalnej, którym można się posługiwać przy okazji różnych roszczeń¹⁰². Głównym aktorem w procesie utrwalania poczucia odrębności Doliny Aosty jest od lat UV. W programie partii na pierwszy plan wysuwają się następujące cele: promowanie idei federalizmu i dążenie do wypracowania reformy konstytucji umożliwiającej przekształcenie państwa w federalne; współpraca międzynarodowa z innymi regionami Europy; zagwarantowanie regionom od-

¹⁰¹ Zob. strona internetowa Federacji, która zawiera m.in. galerię zdjęć przedstawiających tradycyjne rozgrywki sportowe w Dolinie Aosty: <http://www.fentvda.it/federazione/> – 19 IX 2019.

¹⁰² M. Aime, *op. cit.*, s. 118.

powiedniego przedstawicielstwa w Parlamencie Europejskim; ochrona i promocja języka franko-prowansalskiego; budowanie sieci współpracy między francuskojęzycznymi krajami; wspieranie lokalnej gospodarki i przedsiębiorczości¹⁰³. Niektórzy młodzi Waldostańczycy krytycznie oceniają aktywność partii, twierdząc, że próbuje ona na różne sposoby „zaanektować” lokalne tradycje, przywłaszczyć sobie istniejące od dawna rytuały, zinstytucjonalizować spontaniczny charakter kultury ludowej, a wszystko to czyni pod pretekstem ochrony tradycji przed ich wyginięciem. Badacze sytuacji w Dolinie Aosty, a także sami działacze zaangażowani w ruch autonomiczny od dekady postulują konstruowanie „otwartej tożsamości”, osadzonej w przeszłości, ale też skierowanej ku przyszłości. Wymaga tego także nowa sytuacja: imigranci z pozostałych rejonów Włoch oraz przybysze z innych krajów stanowią dziś nieodłączny element regionu i trudno ignorować ich obecność. Trzeba więc przeformułować koncepcję waldostańskości, nie umacniając niepotrzebnych podziałów na „swoich” (prawdziwych autochtonów) i „napływowych” (potomków Włochów przybyłych z innych części kraju czy imigrantów)¹⁰⁴.

Prezydentem regionu Doliny Aosty jest od grudnia 2018 roku Antonio Fosson, przez wiele lat należący do UV. Model otwartej, włączającej tożsamości waldostańskiej wydaje się dziś jedynym właściwym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę wielokulturową społeczność zamieszkującą współcześnie ten region. Według danych raportu *Immigrazione Dossier Statistico* pod koniec 2016 roku obcokrajowcy stanowili 6,5% mieszkańców regionu. Ze wszystkich cudzoziemców prawie 58% to Europejczycy, nieco ponad 28% Afrykańczycy, a przybysze z Azji i Ameryki Łacińskiej – po ok. 7%¹⁰⁵. Region szczególnie przyciąga imigrantów z krajów Maghrebu mówiących po francusku i w związku z tym stosunkowo dobrze odnajdujących się w dwujęzycznej, włosko-francuskiej przestrzeni. Są to przede wszystkim Marokańczycy, stanowiący dziś ponad 19,5% wszystkich imigrantów w Dolinie Aosty¹⁰⁶.

W modelu waldostańskiej tożsamości powinno się znaleźć miejsce także dla Waldostańczyków, którzy identyfikują się z regionem, mimo że w nim nie mieszkają. Emigracja do Francji nie jest obecnie tak intensywna jak kiedyś, ale wspólnota Waldostańczyków w Paryżu jest nadal widoczna i wciąż podtrzymuje silne więzy z regionem pochodzenia. Działają tam instytucje skupiające

¹⁰³ G. Campani, *op. cit.*, s. 104-105.

¹⁰⁴ Szerzej na ten temat zob. *ibidem*, s. 177-178.

¹⁰⁵ *Immigrazione. Dossier Statistico 2017*, Roma 2017, s. 347.

¹⁰⁶ Mniej liczna, choć również zauważalna jest społeczność imigrantów z Tunezji. Zob. *ibidem*, s. 347.

imigrantów z włoskiej Doliny, np. Maison du Val d'Aoste (Dom Doliny Aosty), który pełni funkcję biura promocji włoskiego regionu we Francji. Na swojej stronie internetowej, *notabene* prowadzonej wyłącznie w wersji francuskiej, nazywa on Dolinę najmniejszym regionem Włoch, położonym najwyżej w Europie¹⁰⁷. Sympatycy Domu prowadzą natomiast na Facebooku fanpage, śledzony przez ok. 650 osób¹⁰⁸. Co roku w jednej z miejscowości regionu organizowane są spotkania emigrantów z Doliny (*Rencontre des émigrés*); w 2018 roku emigranci waldostańscy spotkali się w Rhêmes-Notre-Dame¹⁰⁹. Waldostańczycy mieszkający we Francji mają też własną gazetę, „Bulletin de l'Union Valdôtaine de Paris”¹¹⁰.

¹⁰⁷ Zob. oficjalna strona internetowa Maison du Val d'Aoste: <http://maisonvda.com/> – 14 VII 2019.

¹⁰⁸ Strona internetowa przyjaciół Domu Doliny Aosty na Facebooku: <https://www.facebook.com/maisonduvaldaoste/> – 14 VII 2019.

¹⁰⁹ Zob. informacja o spotkaniu emigrantów, portal Aosta Oggi, [on-line:] <https://www.aostaoggi.it/eventi/10245-aoste-table-ronde-avec-les-representants-des-emigres-valdotains.html> – 14 VII 2019.

¹¹⁰ W 2017 r. wydano 245 numer pisma. Zob. *Manuel des Francophonies*, ed. U. Reutner, Walter de Gruyter GmbH, Berlin–Boston 2017, s. 263, *Manuals of Romance Linguistics*, 22.

Trydent-Górna Adyga

Problemy i wyzwania pogranicza włosko-germańskiego

Trydent-Górna Adyga, jeden z pięciu włoskich regionów o statusie specjalnym, leży w północno-wschodniej, alpejskiej części Włoch. Na tym przygranicznym obszarze przenikają się kulturowe wpływy włoskie, germańskie i ladińskie; Włosi sąsiadują tu ze Szwajcarami i Austriakami. Alpejska kraina była przez wiele stuleci postrzegana jako odległa od pozostałej części Italii i niedostępna. Ta sytuacja odizolowania zaczęła się zmieniać dopiero w drugiej połowie XX wieku, przede wszystkim dzięki rozbudowie sieci dróg i torów kolejowych¹. Do lat 60. XX wieku był to obszar niedoinwestowany, słabo rozwinięty. Później skorzystał na umocnieniu relacji gospodarczych między północnymi Włochami (obszarem Padanii) i południowymi Niemcami². Region Trydentu-Górnej Adygi jako pierwszy w Italii zlikwidował analfabetyzm³.

Ziemie te tradycyjnie słynęły z uprawy winorośli, produkcji drewna i przetwórstwa owocowego: ciągnące się hektarami rzędy karłowatych jabłoni to do dziś wyróżniający się element krajobrazu. W latach 60. i 70. XX wieku zaczął się tam rozwijać na szeroką skalę rynek usług turystycznych, zwłaszcza związanych ze sportami zimowymi, który także współcześnie (szczególnie w prowincji Bolzano) jest główną gałęzią miejscowej gospodarki. Położone w Dolomitach miejsca, takie jak: Canazei, Predazzo, Cavalese czy Val Gardena, są chętnie odwiedzane przez cudzoziemców i samych Włochów, ze względu na funkcjonujące

¹ R. Mainardi, *L'Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, Bruno Mondadori, Milano 1998, s. 24, *Sintesi*. W rozdziale tym wykorzystuję częściowo treści zawarte w tekście: K. Golemo, *Trydent-Górna Adyga – alpejski świat na styku kultury lacińskiej i germańskiej*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. eadem, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 99-121, *Societas*, 72.

² R. Mainardi, *op. cit.*, s. 136.

³ G. Piovene, *Podróż po Włoszech*, wybór i tłum. Z. Ernstowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, s. 7.

tam od lat liczne stacje narciarskie⁴. Narciarzy i snowboardzistów przyciągają infrastruktura na wysokim poziomie, słoneczny klimat i dobrze przeszkolone kadry instruktorów. Mówiący w kilku językach mieszkańcy górskich miejscowości z powodzeniem obsługują turystów, także tych najmłodszych, rozpoczynających naukę w alpejskich szkołkach narciarskich. Obszar Trydentu-Górnej Adygi oferuje również odpoczynek w uzdrowiskach, takich jak Merano/Meran.

Trydent-Górna Adyga graniczy na północy z Tyrolem i obszarem Salzburga oraz ze szwajcarskim kantonem Gryzonia (Grigioni). Natomiast od południa i południowego wschodu przylegają do niego Lombardia i Wenecja Euganejska, z prowincją Belluno. Jest to jednocześnie najbardziej wysunięty na północ region Włoch. Jeśli chodzi o samą nazwę, jej pierwszy człon – Trentino – pochodzi od historycznej nazwy miasta Trydent, a drugi – Alto Adige – odnosi się do górnego biegu rzeki Adygi. Od 1948 roku (uchwalenie Konstytucji Republiki Włoskiej i pierwszego Statutu Autonomicznego) do 1972 roku (wprowadzenie drugiego Statutu Autonomicznego), region nosił dwujęzyczną nazwę Trentino-Alto Adige/Tiroler Etschland (Trydent-Górna Adyga/Ziemia Tyrolska rzeki Adygi). W 1972 roku na mocy drugiego Statutu Autonomicznego wprowadzono nową nazwę, która została potem zatwierdzona w poprawce do konstytucji z 2001 roku⁵.

Uregulowania prawne zawarte w Konstytucji Republiki Włoskiej z 1948 roku oraz wypływające ze Statutu Autonomicznego tego regionu legitymizują dwujęzyczność w szkolnictwie, urzędach czy mediach. W prowincji Bolzano, zamieszkiwanej także przez społeczność Ladińczyków, do dwóch urzędowych języków (włoskiego i niemieckiego) dochodzi trzeci – ladiński. Stąd też nazwa obszaru funkcjonuje oficjalnie w trzech wariantach językowych: po włosku – Trentino-Alto Adige (Trydent-Górna Adyga), po niemiecku – Trentino-Südtirol (Trydent-Południowy Tyrol), po ladińsku – Trentin-Adesc Aut albo Trentin-Sudtirol.

To drugi, po Dolinie Aosty, włoski region o najniższej gęstości zaludnienia, na co wpływ ma ukształtowanie terenu – sporą jego część zajmują obszary wysokogórskie. Stolicą Trydentu-Górnej Adygi jest miasto Trydent (wł. Trento). Region dzieli się na dwie autonomiczne części: Provincia Autonoma di Trento (położona w części Trydent/Trentino⁶) oraz Provincia Autonoma di Bolzano (w części Górna Adyga), które w dalszych partiach tekstu będą nazywane odpowiednio pro-

⁴ *Ibidem*, s. 136.

⁵ Zob. strona internetowa Autonomicznego Regionu Trydentu-Górnej Adygi: <http://www.regionetaa.it/> – 13 IV 2019.

⁶ Polskie słowo „Trydent” oznacza zarówno miasto Trydent (wł. Trento), jak i jedną z dwóch części składowych regionu (wł. Trentino). Dlatego w polskim przekładzie nazewnictwo może być mylące.

wincją Trydentu i prowincją Bolzano⁷. Mimo różnic językowych prowincje są do siebie podobne pod względem struktury gospodarczej i morfologii terenu⁸. Obie posiadają wysoki stopień niezależności od centrum, co ma źródło w historii tych przygranicznych terenów. Obszary alpejskie, wśród nich Trydent-Górna Adyga, cieszyły się od lat ustępstwami ze strony rzymskiej centrali ze względu na ich strategiczne położenie i własny system gospodarczy. To przez nie przechodziły szlaki wiodące na północ i na wschód Europy. Przez przełęcz Brenner przebiega np. ważny transalpejski szlak komunikacyjny do Austrii. Źródeł autonomii należy też szukać w zróżnicowaniu etniczno-językowym żyjących tam populacji: obszary alpejskie zamieszkuje największa liczba tzw. *alloglotti*, czyli osób posługujących się językiem innym niż włoski i jego dialekty. Poza językiem włoskim występującym w różnych lokalnych wariantach (różnice istnieją nawet pomiędzy poszczególnymi miejscowościami), w regionie używa się również odmiany niemieckiego, zwanej tyrolską lub południowotyrolską (przypomina niemiecki używany w Austrii⁹), ladińskiego, a także (w prowincji Trydentu) lokalnych wariantów języków germańskich: cimbro i mòcheno.

Wielokulturowa historia regionu

Region Trydent-Górna Adyga, stanowiący część obszaru tyrolskiego, leży na styku świata łacińskiego i germańskiego. Teren zamieszkiwany przez Celtów i Retów podbili w 15 roku p.n.e. Rzymianie, którzy przez kolejne pięć stuleci rządów wprowadzili na nim język i kulturę łacińską oraz chrześcijaństwo. W czasach rzymskich Tyrol pełnił funkcje strategiczno-militarne. Kontrolując ten alpejski obszar, Rzymianie posiadali szybki i łatwy dostęp do terenów położonych nad Dunajem i Renem, zajętych przez plemiona germańskie¹⁰. W V wieku Tyrol został zdominowany przez Ostrogotów, w VI wieku przez Longobardów, od VIII wieku teren ten jako hrabstwo był zależny od Karolingów, później przeszedł pod panowanie Bawarii, by następnie od XIII wieku stać się Hrabstwem Tyrolu.

⁷ Chociaż dokładne znaczenie włoskiego *provincia* to „powiat”.

⁸ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 135.

⁹ Fiorenzo Toso określa ten język jako *koinè austro-tirolese*. F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 81, *Universale Paperbacks il Mulino*.

¹⁰ B. Luverà, *L'Euregio tirolese. Tra regionalismo transfrontaliero e micronazionalismo di confine*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carrocci, Roma 2003, s. 21, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221.

Od drugiej połowy XIV wieku obszar ten wielokrotnie zmieniał swoich właścicieli: od 1363 roku były to dziedziczne ziemie dynastii Habsburgów, w 1797 roku, po zwycięskiej kampanii Napoleona i na mocy ustaleń zawartych w traktacie pokojowym z Campo Formio, został odstąpiony Austrii, w 1805 roku ponownie przyłączono go do Bawarii, w latach 1809-1814 należał do Królestwa Włoch¹¹, a w 1815 roku został zwrócony Austrii¹².

W XIX wieku na obszarze Trydentu, znajdującego się wówczas pod dominacją austriacką, ludność włoska angażowała się w promocję „italskości”. W mieście Trydent założono w 1827 roku La Società Alpina (Stowarzyszenie Alpejskie), rozwiązane w 1872 roku za propagowanie idei przyłączenia regionu Trydentu do Włoch. Kilka lat później, w 1877 roku, stowarzyszenie zostało odbudowane pod nową nazwą jako La Società degli Alpinisti Tridentini (Towarzystwo Alpinistów Trydenckich, SAT) na wzór niemieckiego Deutsche Alpenverein, z którym ostro rywalizowało. Głównym celem tej struktury była budowa schronisk wysokogórskich, które wyznaczałyby włoskie terytorium alpejskie (w opozycji do sieci schronisk Deutsche und Oesterreichischer Alpenverein). Dwie strony: włoska i austriacka spierały się o dobro ponadgraniczne, wspólne, czyli Alpy¹³. Członkowie SAT w większości postulowali uwolnienie Trydentu od Austrii i przyłączenie go do Królestwa Włoch, w imię idei irredentyzmu¹⁴.

W 1919 roku na mocy traktatu pokojowego z Saint-Germain-en-Laye terytorium Górnej Adygi i Trydentu (w traktacie nazwane Tyrolem przedalpejskim – *le Tyrol cisalpin*)¹⁵ zostało przyznane Włochom. Do Italii został więc włączony nie tylko Trydent, faktycznie zamieszkiwany przez ludność włoskojęzyczną, ale również Południowy Tyrol (zwany we Włoszech Górną Adygą), gdzie zdecydowaną większość stanowią ludzie niemieckojęzyczni. Nie odbył się wówczas żaden plebiscyt wśród miejscowej ludności, która z dnia na dzień znalazła się pod panowaniem Królestwa Włoch. Obszar Południowego Tyrolu został więc zajęty przez Włochów

¹¹ Nie należy mylić tego organizmu państwowego ze Zjednoczonym Królestwem Włoch, powstałym po okresie Risorgimento w 1861 roku.

¹² W. Misiuda-Rewera, *Włochy. Republika autonomii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 230.

¹³ *Ibidem*, s. 70.

¹⁴ Wł. *Irredentismo* pochodzi od *non redento, non salvato* – „niewyzwolony”. Na temat irredentyzmu trydenckiego w myśli włoskich nacjonalistów zob. J. Sondag-Cedarmas, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 341-345, *Societas*, 55.

¹⁵ Zob. dokumenty na stronie włoskiego Instytutu Międzynarodowych Studiów Prawniczych (ISGI, CNR), [on-line:] <http://www.prassi.cnr.it/prassi/attiInternazionali.html?id=508> – 13 IV 2019.

i włączony w obszar Italii w 1919 roku bez poznania woli zamieszkujących go obywateli. Tyrol, stanowiący w odczuciach mieszkańców pewną kulturową, geograficzną i językową całość, został wskutek powojennych podziałów terytorialnych sztucznie rozbitý na trzy części: północną i wschodnią pozostałe w Austrii oraz południową, arbitralnie przyłączoną do Królestwa Włoch¹⁶. Odgórnie narzucona granica miała wpływ na codzienne życie lokalnej ludności – niektórzy Tyrolczycy posiadali ziemie po obu jej stronach. Większość wiejskiej populacji żyjącej w tym rejonie jeszcze przed wojną żywiła antywłoskie uprzedzenia¹⁷.

Konsekwencje włoskiej ingerencji w niemiecko-tyrolską tożsamość są odczuwalne aż do dzisiaj. Niektórzy badacze interpretują te zdarzenia jako „imperialistyczne obsesje nacjonalistycznej Italii”¹⁸ albo „nacjonalizm małego sfrustrowanego mocarstwa, które pragnie stać się wielkie”¹⁹. Faszyci utrzymywali nawet, że niemieckojęzyczna ludność Górnej Adygi ma włoskie pochodzenie i należy ją zreitalianizować²⁰. Próby wynarodowienia Południowych Tyrolczyków, z uporem podejmowane przez państwo włoskie, okazały się jednak nieskuteczne²¹. Po aneksji Południowego Tyrolu przez Włochy w 1919 roku przez kolejne lata władze włoskie próbowały zwalczać język niemiecki, zabraniać jego użycia, zastraszać niemieckojęzyczną społeczność, a nawet negować jej historyczne korzenie. Ale nie zdołali jej uciszyć²².

W czasach reżimu Benito Mussoliniego faszyci przeprowadzali w regionie brutalne akcje italianizacyjne²³, choć dążenia do zaszczerpienia na tym terytorium elementów kultury włoskiej pojawiały się już wcześniej. Jednym z najbar-

¹⁶ S. Salvi, *Le lingue tagliate. Storia delle minoranze linguistiche in Italia*, Rizzoli, Milano 1975, s. 134 i n.

¹⁷ J. Markusse, *Relaxation of Tensions in the Multi-ethnic Province of South Tyrol: the Importance of Cross Border Relations*, [w:] *Nationalising and Denationalising European Border Regions, 1800-2000. Views from Geography and History*, eds. H. Knippenberg, J. Markusse, Springer Science + Business Media, Dordrecht 2000, s. 136.

¹⁸ Słowa Clausa Gatterera przytoczone przez Giovannę Campani. G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicopli, Milano 2008, s. 78, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25.

¹⁹ *Familismo legale. Come (non) diventare italiani*, a cura di G. Zincone, Laterza, Roma-Bari 2006, s. 142, *Saggi Tascabili Laterza*, 302.

²⁰ J. Markusse, *op. cit.*, s. 136.

²¹ G. Delle Donne, *Storia e identità nazionale in Alto Adige/Sudtirolo*, [w:] *Lingue e letterature in contatto*, a cura di B. Van den Bossche, M. Bastiaensen, C. Salvadori Lonergan, vol. 1, Franco Cesati Editore, Firenze 2004, s. 16.

²² F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 17.

²³ R. Steininger, *South Tyrol. A Minority Conflict of the Twentieth Century*, Transaction Publishers, New Brunswick 2003, s. 4-36, *Studies in Austrian and Central European History and Culture*.

dziej zagorzałych nacjonalistów włoskich był polityk i geograf Ettore Tolomei, którego działalność może służyć za doskonały przykład przenikania się dążeń irredentystycznych²⁴, poszukiwań „włoskości” (*italianità*) i faszyzmu. Tolomei, założyciel pisma naukowego „Archivio per l’Alto Adige” (Archiwum dla Górnej Adygi), był zdeklarowanym zwolennikiem italianizacji Południowego Tyrolu. W 1904 roku ceremonialnie zdobył alpejski szczyt Glockenkarkopf, uznawany przez naukowców z Włoskiego Towarzystwa Geograficznego za najdalej wysunięty na północ punkt Półwyspu Apenińskiego. Tolomei oficjalnie nazwał ten szczyt Vetta d’Italia (Szczyt Italii)²⁵. W 1923 roku jako senator ogłosił swój program italianizacji Górnej Adygi, który przewidywał m.in.: powołanie włoskich sekretarzy gminnych, nakaz używania wyłącznie języka włoskiego w urzędach państwowych i sądach, zwolnienie urzędników i nauczycieli niemieckich albo przeniesienie ich do dawnych prowincji włoskich oraz zatrudnienie na ich miejsce Włochów, zakładanie włoskich szkół i przedszkoli, zwiększenie liczby włoskich karabinierów i wojskowych na terenie regionu, likwidację niemieckich banków²⁶.

Celem faszystowskiej polityki rozwoju gospodarczego Górnej Adygi było spowodowanie napływu włoskojęzycznej ludności na te tereny. W miastach Bolzano i Merano powstały nowe zakłady przemysłowe z miejscami pracy dla Włochów przyjeżdżających z innych części kraju; rzymska centrala sfinansowała też budowę osiedli robotniczych dla tych osób²⁷. Elektrownie wodne i rozwój sektora metalurgicznego przyciągały imigrantów z pozostałych regionów Włoch, ale pojawiły się problemy z ich integracją: autochtoni i osoby napływowe miały trudności z komunikacją, gdyż nie znały nawzajem swoich języków²⁸.

Kiedy w 1938 roku wojska Hitlera wkroczyły do Austrii i włączyły jej obszar do III Rzeszy, granica na przełęczy Brenner stała się włosko-niemiecka. W latach

²⁴ To właśnie irredentyzm był usprawiedliwieniem i legitymizacją podjętych przez Włochy działań militarnych w czasie I wojny światowej. W 1915 roku władze Italii oficjalnie przystąpiły do walki, mając na celu trzy konkretne obszary do zdobycia: tereny wokół miast Trydent, Triest i Gorycja. W rzeczywistości podczas tajnych porozumień w Londynie między Italią a Wielką Brytanią i Francją zdecydowano, że Włochy po zwycięskiej walce zajmą o wiele rozleglejsze terytorium: Południowy Tyrol, Trydent, Wenecję Julijską, Istrię, kilka chorwackich wysp, Carso (słoweńskie) i rejon górnego Isonzo. G. Campani, *op. cit.*, s. 77.

²⁵ *Ibidem*, s. 79.

²⁶ Zob. *Autonomia e tutela delle minoranze nel Trentino-Alto Adige. Cenni di storia, cultura, diritto e politica*, a cura di O. Peterlini, Consiglio regionale del Trentino-Alto Adige. Ufficio di presidenza, Bolzano–Trento 2000, s. 67–68.

²⁷ *Ibidem*, s. 68.

²⁸ J. Markusse, *op. cit.*, s. 136–137.

1939-1943 odbyła się kampania zwana „opcjami dla Południowego Tyrolu” (wł. *Opzioni in Alto Adige*, niem. *Option in Südtirol*): na mocy układu faszystowsko-hitlerowskiego miejscowa ludność niemieckojęzyczna i ladyńska miała wybrać między emigracją na tereny III Rzeszy a całkowitą italianizacją na obszarze prowincji Bolzano (Górna Adyga). Około 88% niemieckojęzycznych obywateli i 55% Ladyńczyków opuściło Południowy Tyrol; niewielu spośród nich wróciło do Włoch po zakończeniu wojny²⁹. Na wyjazd zdecydowały się w większości najuboższe warstwy ludności, podczas gdy spora grupa zamożniejszych pozostała na miejscu, „na straży swoich interesów”³⁰.

Południowy Tyrol mocno ucierpiał w epoce Włoch faszystowskich: w ramach przymusowej italianizacji język niemiecki był stopniowo wycofywany z urzędów państwowych, zamykano niemieckie szkoły i gazety³¹. W latach 1921-1927 zwolniono 525 (70%) nauczycieli z niemieckich szkół podstawowych³². Reżim zablokował możliwość nauczania innego języka niż włoski nie tylko w szkołach publicznych, lecz także w prywatnych, zaczęły się więc tworzyć w Górnej Adydze tajne szkoły (*scuole catacombe*), w których nielegalnie nauczano języka i kultury regionu. Instytucje te nieformalnie i potajemnie były wspierane przez gminy, a czasem również kler³³. Prześladowano też wszelkie przejawy lokalnej kultury. Jak pisał włoski dziennikarz Guido Piovene, „nie szczędzono pałki nawet tym, którzy zgodnie z lokalnym zwyczajem chodzili w białych pończochach; noszenie tych pończoch uważano za prowokację. Ludność miejscowa poznała Italię z najgorszej strony”³⁴.

Kiedy obszar Górnej Adygi zajęli Niemcy³⁵, część ludności niemieckojęzycznej hołdująca ideom pangermańskim przyjęła ten fakt z zadowoleniem. Pojawił się jednak również ruch oporu, a właściwie dwa jego odrębne nurty: autochtoniczny, składający się z ludności niemieckojęzycznej, oraz liczniejszy, tworzony przez ludność włoskojęzyczną. Obydwa ruchy miały jednak dość małą siłę przebicia i objęły właściwie jedynie elity kulturalne – włoskie i niemieckie³⁶.

²⁹ *Ibidem*, s. 137.

³⁰ G. Piovene, *op. cit.*, s. 6.

³¹ F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 78.

³² *Autonomia e tutela delle minoranze...*, s. 68.

³³ G. Campani, *op. cit.*, s. 100.

³⁴ G. Piovene, *op. cit.*, s. 8.

³⁵ Po kapitulacji Włoch w 1943 roku tereny Trydentu-Górnej Adygi wraz z Belluno zostały przyłączone do III Rzeszy w ramach akcji Operationszone Alpenvorland/Zona d'operazioni delle Prealpi (OZAV) i do maja 1945 roku były okupowane i administrowane przez nazistowskie Niemcy. R. Steininger, *South Tyrol...*, s. 68-71.

³⁶ G. Piovene, *op. cit.*, s. 8.

Południowotyrolskim ruchem oporu kierowali Hans Egarter i Erich Amonn, który 8 marca 1945 roku założył Südtiroler Volkspartei (Południowotyrolską Partię Ludową, SVP), do dzisiaj działającą jako główna siła polityczna regionu. Podczas gdy włoskojęzyczni członkowie ruchu oporu chcieli utrzymania granic, filogermkańscy Południowi Tyrolczycy optowali za przyłączeniem tej części do Austrii i powrotem do dawnego Tyrolu. W czasopiśmie „Dolomiten” (Dolomity) opublikowano 19 maja 1945 roku program SVP. Członkowie partii stawiali sobie za cel „potwierdzenie na nowo praw kulturowych, językowych i ekonomicznych Południowych Tyrolczyków po 25 latach opresji ze strony faszystów i nacjonalistów”³⁷, w odwołaniu do założeń demokracji. Wyrażali poza tym chęć zaangażowania się w budowanie pokoju i porządku w kraju. Dokument został źle odebrany przez Włochów, nie tylko tych o orientacji faszystowskiej czy nacjonalistycznej, lecz także przez partyzantów z Comitato di liberazione nazionale (Komitetu Wyzwolenia Narodowego). Ci ostatni uznawali, co prawda, konieczność nadania specjalnego statusu ludności niemieckojęzycznej, ale kategorycznie żądali przynależności Górnej Adygi/Południowego Tyrolu do Włoch, a nie do Austrii³⁸. Ostatniemu etapowi II wojny światowej i wchodzeniu regionu na drogę autonomii jest poświęcona monografia Luigiego Sardiego, który rekonstruuje wydarzenia tamtego okresu, sięgając do artykułów prasowych z lat 1945-1946, opublikowanych w gazecie „Liberazione Nazionale” (Wyzwolenie Narodowe), potem przemianowanej na „Popolo Trentino” (Lud Trydencki), a następnie „L’Adige” (Adyga). Na tle powojennych dziejów Włoch autor obrazuje sytuację w Południowym Tyrolu, odwołując się do kluczowych kwestii, jak spór o to przygraniczne terytorium, wycofanie się wojsk nazistowskich, powstanie SVP, dynamika powojennej polityki wewnętrznej w regionie³⁹.

Konflikt tyrolski po wojnie

Po zakończeniu II wojny światowej Włochy i Austria prowadziły pertraktacje w sprawie terenów pogranicza. 5 września 1946 roku ministrowie Alcide De Gasperi i Karl Gruber zawarli włosko-austriacki układ regulujący sytuację w Połu-

³⁷ G. Campani, *op. cit.*, s. 105.

³⁸ O południowotyrolskim ruchu oporu w czasie II wojny światowej zob. *ibidem*, s. 105-106 oraz *Autonomia e tutela delle minoranze...*, s. 73-77.

³⁹ L. Sardi, *Trentino Alto Adige. 1945-1946, dalla guerra all'autonomia*, Reverdito, Trento 2016, *passim*.

dniowym Tyrolu. Na jego mocy ludność niemiecka otrzymała prawo do: uczenia się we własnym języku na wszystkich szczeblach szkolnictwa, używania niemieckiego w urzędach administracji publicznej, posiadania niemieckich nazw (toponimów), sprawowania niezależnej władzy na poziomie lokalnym (autonomię prawną i administracyjną strefy). Umowa miała także zapewniać równość praw obu grup etnicznych w zakresie dostępu do stanowisk w administracji publicznej⁴⁰. Autonomia regionu była więc rezultatem postanowień traktatu pokojowego zawartego w Paryżu, do którego dołączono porozumienie De Gasperi-Gruber. Zapisy o autonomii dla tego obszaru znalazły się też we włoskiej konstytucji z 1948 roku, w której zawarto zasadę regionalizacji włoskiego państwa⁴¹. Rok później, w 1949 roku, Włochy i Austria zawarły *Accordino* (Małe Porozumienie), które miało ułatwić międzygraniczny handel produktami rolnymi między Górną Adygą/Południowym Tyrolem a sąsiednimi prowincjami austriackimi⁴².

W rzeczywistości wszystkie te postanowienia nie przełożyły się na autonomię dla leżącej w Południowym Tyrolu prowincji Bolzano, utworzono bowiem jeden wspólny autonomiczny region: Trydent-Górna Adyga, obejmujący zarówno Trydent, jak i Południowy Tyrol. W tym nowo powołanym regionie Południowi Tyrolczycy stali się więc *de facto* mniejszością w stosunku do Włochów. Jednocześnie w samej prowincji Bolzano stanowili (i do dziś stanowią) przeważającą większość. Utworzenie Autonomicznego Regionu Trydent-Górna Adyga nie zostało dobrze przyjęte przez ludność niemieckojęzyczną, gdyż została w nim zdominowana przez włoską większość. Sytuacja była też niekorzystna ze względów ekonomicznych: do zamożnej Górnej Adygi dołączono Trydent, wówczas dużo gorzej rozwinięty gospodarczo⁴³. Między dwiema grupami językowymi panował klimat wrogości, były od siebie odseparowane, tworzyły własne instytucje. Poza wspomnianą już SVP założono Südtiroler Bauernbund/Lega contadina sudtirolese (Południowytyrolską Ligę Rolników), Südtiroler Gewerkschaftsbund/Sindacato sudtirolese (Południowytyrolski Związek Zawodowy) oraz Katholische Verband der Werktätigen/Associazione Cattolica dei lavoratori (Katolickie Stowarzyszenie Pracowników)⁴⁴. Bardziej radykalnym ruchem była Unione per il Sud Tirolo (Unia na rzecz Południowego Tyrolu), która nie uznawała prawomoc-

⁴⁰ Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 118-119 oraz strona internetowa prowincji Bolzano: http://www.provincia.bz.it/pariservertrag/index_i.asp – 10 VI 2019.

⁴¹ M. Clark, *Współczesne Włochy 1871-2006*, tłum. T. Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 599.

⁴² J. Markusse, *op. cit.*, s. 138.

⁴³ G. Piovene, *op. cit.*, s. 8.

⁴⁴ Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 119.

ności państwa włoskiego w kwestii zarządzania Południowym Tyrolem. Szczególnie radykalnej wymowy nabrała po wyborze nowego lidera, Silviusa Magnago, w 1957 roku. Zaczęły się wówczas masowe protesty przeciwko polityce rządu centralnego w Rzymie.

Sytuację „pozostawiania w mniejszości” potęgował stały dopływ ludności włoskiej do regionu, zaczęto więc coraz głośniej domagać się wydzielenia Południowego Tyrolu/Górnej Adygi jako odrębnego regionu autonomicznego. Kwestia tyrolska na nowo stała się przedmiotem rozważań instytucji międzynarodowych⁴⁵. We wrześniu 1959 roku na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ austriacki minister spraw zagranicznych Bruno Kreisky zaprotestował przeciwko nieprzestrzeganiu i niewprowadzaniu w życie postanowień układu de Gasperi–Gruber przez Włochy. ONZ poleciło stronom znalezienie rozwiązania na bazie zawartej wcześniej umowy, jednak porozumienie włosko-austriackie nie doszło do skutku m.in. z powodu aktów terrorystycznych organizowanych przez ludność tyrolską, dążącą do przyłączenia tych ziem do Austrii. Regionalny rząd w Trydencie-Górnej Adydze nie potrafił zapobiec rosnącemu niezadowoleniu niemieckojęzycznych obywateli⁴⁶. Szczególną rolę odegrało ugrupowanie Befreiungsausschuss Südtirol (Komitet na rzecz uwolnienia Południowego Tyrolu, BAS), organizacja terrorystyczna założona w 1956 roku przez Seppa Kerschbau-mera⁴⁷. Niemieccy ekstremiści odpowiadali przemocą na impas w kwestii autonomii dla obszaru Południowego Tyrolu/Górnej Adygi. 11 czerwca 1961 roku, podczas nocy petard (*la notte dei fuochi*), nastąpiła kulminacja ataków (37 eksplozji dynamitu)⁴⁸. Wprowadzono wówczas stan wyjątkowy. Akty terrorystyczne – głównie zamachy bombowe – trwały od 1956 do 1988 roku; ogółem odnotowano ich 361⁴⁹.

Dopiero wejście w życie w styczniu 1972 roku autonomii dla prowincji Bolzano i Trydentu w ramach regionu Trydent-Górna Adyga (na mocy drugiego Statutu Autonomicznego) załagodziło sytuację, ale tendencje separatystyczne pozostały. Utworzenie Autonomicznej Prowincji Bolzano przyniosło więc jedynie częściowe rozwiązanie sporów. Utrzymuje się przekonanie, że rząd włoski nadal nie przyznał się w pełni do popełnionych w historii błędów – represyjnej polityki

⁴⁵ *Ibidem*, s. 119.

⁴⁶ M. Clark, *op. cit.*, s. 599-560.

⁴⁷ R. Steininger, *Südtirol. Vom Ersten Weltkrieg bis zur Gegenwart*, StudienVerlag, Innsbruck–München 2003, s. 82.

⁴⁸ G. Campani, *op. cit.*, s. 120.

⁴⁹ Na ten temat zob. M. Stocker, *La storia della nostra terra. Il Sudtirolo dal 1914 al 1992 – cenni storici*, Athesia, Bolzano 2007.

i okupacji tego obszaru. W czasie trwającego ponad 30 lat konfliktu rozwijały się skrajne ruchy i po jednej, i po drugiej stronie: wspomniana już radykalna Unia na rzecz Południowego Tyrolu, pravicowi walczący ekstremiści, przedstawiciele Włoskiego Ruchu Społecznego, dziś już nieistniejącego. Akty terroryzmu południowotyrolskiego niszczyły relacje między Włochami i Południowymi Tyrolczykami⁵⁰.

Pojawiają się opinie, że włoskie państwo arogancko traktuje mniejszości etnokulturowe i językowe⁵¹. Pod względem polityki edukacyjnej dwujęzyczność Górnej Adygi/Południowego Tyrolu była przez lata postrzegana najczęściej jako przeszkoda i problem, a zamieszkujące ją mniejszości traktowano jak lokalny folklor, nazywając je „plemionami Włoch” (*le tribù d'Italia*). Silne, ugruntowane historycznie poczucie odrębności kulturowej grup mniejszościowych władze włoskie próbowały zredukować do poziomu samego języka. Takie podejście przesłaniało roszczenia polityczne, terytorialne, dążenia do autonomii instytucjonalnej, podatkowej etc.⁵² Warto przypomnieć, że w pierwszym spisie ludności po zjednoczeniu Włoch w kategorii „mniejszości” ujęto cztery podmioty: Albańczyków, Katalończyków, Greków i Niemców (pod tym ostatnim hasłem kryły się różne grupy: Cimbri, Mòcheni, Walser, Sudtirolesi). Nie uwzględniono w tym dokumencie społeczności chorwackiej czy franko-prowansalskiej, które także żyły na terenie Italii w momencie zjednoczenia. Sardyńczycy i Ladyńczycy nie byli wówczas postrzegani jako mniejszości. W kolejnych spisach (w latach 1901, 1911 i 1921) powtórzono te same błędy, a dokument z 1931 roku, sporządzony w czasach faszyzmu, całkowicie zignorował występowanie mniejszości⁵³. Kroki, które podjęło włoskie państwo w celu ochrony praw mniejszości na obszarze Górnej Adygi/Południowego Tyrolu, nie wynikały z przemyślanej strategii, lecz raczej z zaistniałego przymusu, konfliktu na poziomie międzynarodowym, który należało rozwiązać. Wszak Austria wspierała dążenia autonomiczne na tych terenach⁵⁴. Wobec braku spójnej polityki państwa przedstawiciele mniejszości podejmowali więc inicjatywę samodzielnie: rozwijały się stowarzyszenia, ruchy i organizacje walczące o prawa kulturowe, roszcujące sobie prawo do odrębności

⁵⁰ *Ibidem*, s. 120.

⁵¹ Przykładowo Gatterer w książce *In lotta contro Roma* (W walce przeciwko Rzymowi) opisał relacje mniejszości z włoskim państwem narodowym od czasów zjednoczenia po współczesność. Zob. C. Gatterer, *In lotta contro Roma*, Praxis 3, Bolzano 1994.

⁵² G. Campani, *op. cit.*, s. 51.

⁵³ *Ibidem*, s. 58.

⁵⁴ F. Toso, *Frammenti d'Europa. Guida alle minoranze etnico-linguistiche e ai fermenti autonomisti*, Baldini & Castoldi, Milano 1996, s. 42-44, *I Saggi*.

językowej. Ruchy te przybrały w Górnej Adydze/Południowym Tyrolu postać wspomnianego już ugrupowania politycznego SVP⁵⁵.

Powojenny rząd włoski, o profilu ludowo-chrześcijańskim, dążył do ograniczenia autonomii regionów i do kontroli nad obszarami o specjalnym statusie. O ile udało się opanować terytoria autonomicznych regionów Sardynii i Sycylii, o tyle w Trydencie-Górnej Adydze (podobnie jak w Dolinie Aosty) od 1948 roku do początku lat 60. XX wieku trwał konflikt między władzą centralną a regionalną. Szczególnie w drugiej połowie lat 50. narastające napięcie między rządzącą we Włoszech Democrazia Cristiana (Chrześcijańską Demokracją, DC) a SVP utrudniało realizację autonomii w regionie⁵⁶. W latach 60. i 70. XX wieku, na fali międzynarodowego etnicznego ożywienia (*revival etnico*) oraz w wyniku zmian na włoskiej scenie politycznej, sytuacja uległa pewnej poprawie.

Ożywienie etniczne, *Pacchetto* i przemiany w regionie

Zmiana sytuacji w regionie zbiegła się z międzynarodowym trendem, przybyłym do Europy ze Stanów Zjednoczonych, określanym jako ożywienie etniczne. Europa odkryła, że „jest czymś więcej niż zbiorem państw: jest zbiorem regionów, z których każdy posiada swoje kulturowe odmienności”⁵⁷. Znaczący wpływ na zmianę włoskiego podejścia do mniejszości miały europejskie inicjatywy ustawodawcze chroniące języki mniejszościowe⁵⁸. Piewcą ożywienia etnicznego we Włoszech lat 60. i 70. był m.in. Pier Paolo Pasolini, miłośnik i obrońca dialektów, a jednocześnie przeciwnik kulturowej i obyczajowej homogeniczności, umacnianej przez włoską telewizję. Rewaloryzacja dialektów wiązała się z ponownym odkryciem *genius loci*, lokalnego ducha w otaczającej rzeczywistości, coraz bardziej ujednoliconej, przytłaczającej i monotonnej⁵⁹.

⁵⁵ Powstał także autonomiczny ruch na włoskojęzycznym obszarze Trydentu (Trentino) – Associazione studi autonomia regionale (Stowarzyszenie Studiów nad Autonomią Regionalną, ASAR). Jego celem było przywrócenie praw, które imperium austriackie dawało niegdyś mieszkańcom rejonu Trydentu. W 1946 roku założono Movimento Separatista del Trentino (Separatystyczny Ruch Trydentu), dążący do połączenia z Austrią. Działała też Partia Ludu Trydencko-Tyrolskiego (Partito del popolo trentino-tirolese). Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 115.

⁵⁶ *La regione Trentino Alto Adige nel XX secolo*, a cura di G. Ferrandi, G. Pallaver, vol. 1, Museo stolico in Trento, Trento 2007, s. 74.

⁵⁷ G. Campani, *op. cit.*, s. 132.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 131-134.

⁵⁹ S. Pivato, *Vuoti di memoria. Usi e abusi della storia nella vita pubblica italiana*, Laterza, Roma-Bari 2007, s. 50-51, *Saggi Tascabili Laterza*, 308.

W atmosferze ożywienia etnicznego lat 70. XX wieku przyjęty został tzw. pakiet (*Pacchetto/Pakett*), czyli zestaw rozwiązań dla regionu, wynegocjowany pomiędzy ówczesnymi ministrami spraw zagranicznych Włoch i Austrii, gwarantowany przez Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. Nowe porozumienie doprowadziło do przyjęcia w 1972 roku drugiego Statutu Autonomicznego dla Regionu Trydent-Górna Adyga (nazywanego w skrócie „drugim statutem”), obowiązującego w regionie do dzisiaj. Statut dawał regionowi większą autonomię w ramach państwa włoskiego, wprowadzał podział na dwie autonomiczne prowincje: Bolzano i Trydent, gwarantował zaprzestanie ingerencji w sprawy wewnętrzne regionu ze strony Austrii, wprowadzał też całkowite zrównanie w prawach języków niemieckiego i włoskiego⁶⁰. Oficjalnie uznano w nim wspólnotę ladyńską mieszkającą w obu prowincjach (było to *novum* w porównaniu ze statutem z 1948 roku). Pakiet regulował obecność przedstawicieli trzech grup (włoskiej, ladyńskiej i niemieckiej) w organach władz lokalnych. Na jego mocy wprowadzono w prowincji Bolzano obowiązkową dwujęzyczność (włoski/niemiecki) urzędników państwowych w strefie zamieszkiwanej przez ludność niemieckojęzyczną i trójjęzyczność (włoski/niemiecki/ladyński) w strefie zasiedlonej także przez Ladyńczyków. Zasada dwujęzyczności miała obejmować również system edukacyjny. Drugi Statut Autonomiczny został przedstawiony najpierw na kongresie partii SVP, a potem przyjęty przez austriacki i włoski parlament⁶¹.

W rzeczywistości realizacja postanowień zawartych w pakiecie (i oficjalne zamknięcie sporu o Południowy Tyrol) zajęły jednak aż 20 lat. W czerwcu 1992 roku rząd austriacki (po uprzednim porozumieniu z Włochami) przedstawił w siedzibie ONZ dokument zatytułowany *Quietanza liberatoria sulla vertenza altoatesina* (Pismo zwalniające w sprawie sporu w Górnej Adydze)⁶². Oznaczało to formalne zakończenie sporu, usankcjonowane przez układ zatwierdzony na forum międzynarodowym. Drugi Statut Autonomiczny z 1972 roku nadał dużo więcej prerogatyw dwóm autonomicznym prowincjom⁶³. Istotne wśród nich są rozwiązania dotyczące ochrony języków niemieckiego i ladyńskiego (zachowanie dwu- lub trójjęzycznych nazw miejscowości) oraz kwestie

⁶⁰ Artykuł 99 statutu specjalnego z 1972 roku mówi, że na obszarze całego regionu Trentino-Alto Adige języki włoski i niemiecki mają równe prawa. Zob. *Statuto Speciale per il Trentino Alto Adige*, s. 101, [on-line:] http://www.regione.taa.it/Moduli/933_STATUTO%202011.pdf – 1 IX 2018.

⁶¹ Włoski parlament przyjął statut w 1972 roku, później został on zmodyfikowany w latach 1999 i 2001.

⁶² Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 158.

⁶³ Wykaz wszystkich obszarów kompetencji prowincji Bolzano znajduje się na stronie: <http://www.provinz.bz.it> – 10 IV 2019.

szkolnictwa i przestrzeganie etnicznych proporcji w wyborze przedstawicieli lokalnej administracji⁶⁴.

Autonomiczna Prowincja Bolzano. Germańska większość we włoskim państwie

Prowincja Bolzano, obejmująca obszar Górnej Adygi/Południowego Tyrolu, była tradycyjnie terenem spornym, gorącym pograniczem między Austrią a Włochami⁶⁵. Provincia autonoma di Bolzano-Alto Adige, jak oficjalnie nazywa się po włosku ten rejon, ma także dwie inne równorzędne nazwy – w języku niemieckim: Autonome Provinz Bozen-Südtirol, w ladińskim Provinzia Autonoma de Bulsan-Südtirol. Obszar ten wyróżnia się etniczno-językowym zróżnicowaniem zamieszkującej go ludności: ok. 70% jest niemieckojęzyczna (dialekt południowotyrolski), ok. 25% włoskojęzyczna, a ponad 4% mówi po ladińsku. Ladińscy mieszkają głównie w dolinach alpejskich – w Val Gardena (niem. Gröden, lad. Gherdëina) oraz Val Badia (niem. Gadertal, lad. Val Badia). Liczba ludności włoskojęzycznej stale rosła od lat powojennych do lat 60. XX wieku, potem zaczęła sukcesywnie maleć i współcześnie Włosi stanowią większość jedynie w pięciu gminach prowincji: Bolzano (73,8%), Laives (71,5%), Bronzolo (62,01%), Salorno (61,85%) i Vadena (61,5%)⁶⁶.

Stolicą prowincji jest miasto Bolzano, o którym Piovene pisał pod koniec lat 50. XX wieku, że jest miastem rdzennie niemieckim: „wyczuwa się w nim i w jego okolicach życie narodu bogatego, obojętnego, skrytego, upartego [...]”⁶⁷. Mieszkańców Górnej Adygi, zdaniem dziennikarza, nie pociągają włoskie obyczaje, choć żyjąc na terytorium Italii, muszą się z nimi stykać. Wyjątkowy urok Bolza-

⁶⁴ Mając na uwadze wyrównywanie szans i ochronę prawną mniejszości, w statucie z 1972 roku zawarto wyraźny podział na trzy grupy etniczne rezydujące na obszarze prowincji Bolzano: włoską, niemiecką i ladińską. W 1981 roku po raz pierwszy wprowadzono obowiązkową deklarację językową (posiadającą wiążące konsekwencje prawne, takie jak dystrybucja stanowisk według kryterium etnicznego) dla obywateli powyżej 14. roku życia. Jednak pomysł ten wzbudził kontrowersje. Alexander Langer, były radny regionalny i przedstawiciel partii Zielonych, sprzeciwił się temu rozwiązaniu, nazywając je tworzeniem granic i porównując tę politykę do „opcji” z 1939 roku. Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 160.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 130.

⁶⁶ Zob. informacje na stronie internetowej Autonomicznej Prowincji Bolzano: <https://astat.provinz.bz.it/de/default.asp> – 13 III 2019.

⁶⁷ G. Piovene, *op. cit.*, s. 5.

no polega na spotkaniu miejscowej tyrolskiej kultury z włoską emigracją, czyli ludźmi napływającymi tam z innych obszarów państwa, szczególnie z uboższego Południa. Staje się więc Bolzano „miastem gór austriackich, na które nakłada się port lewantyński” i nabiera przez to południowego kolorytu⁶⁸.

Współczesne media w prowincji Bolzano odpowiadają językowemu zróżnicowaniu terytorium. Można tam znaleźć gazety włoskie: „Corriere dell’Alto Adige” (regionalna wersja „Corriere della Sera”), „Alto Adige”, „Il Segno”. Prasa niemiecka to natomiast: „Neue Südtiroler Tageszeitung”, „Dolomiten”, „Südtiroler Wochenmagazin”, „Katholische Sonntagsblatt” czy „Südtiroler Wirtschaftszeitung”. Swoją gazetę ma także społeczność ladino: to tygodnik „La Usc di Ladins” (Głos Ladyńczyków), wydawany w różnych wariantach ladyńskiego przez Union Generela di Ladins (Związek Ladyńczyków)⁶⁹. Na terenie prowincji działa oddział telewizji RAI (RAI Sender Bozen), nadający programy w trzech językach, są również dostępne telewizja austriacka ORF oraz RAS (La Radiotelevisione Azienda Speciale per la Provincia autonoma di Bolzano), transmitująca kanały austriackie ORF1 i ORF2, niemieckie Das Erste i ZDF oraz niemieckojęzyczne kanały szwajcarskie: SF1, SF2⁷⁰. Na mocy drugiego Statutu Autonomicznego⁷¹ stworzono w prowincji Bolzano trzy typy szkół podstawowych i średnich: z wykładowym niemieckim dla ludności niemieckojęzycznej i włoskim jako drugim językiem; z wykładowym włoskim dla ludności włoskojęzycznej i niemieckim jako drugim językiem; z trzema językami (włoskim, niemieckim, ladyńskim) dla Ladyńczyków⁷².

Urzędowa obowiązkowa dwujęzyczność nie dla wszystkich okazała się korzystnym rozwiązaniem. W latach 90. XX wieku wielu młodych włoskojęzycznych obywateli regionu poszukiwało pracy poza prowincją Bolzano, gdyż nie znali wystarczająco dobrze języka niemieckiego⁷³. Współcześnie mówi się

⁶⁸ *Ibidem*, s. 6.

⁶⁹ Czasopismo pojawiło się już w 1949 roku, nosiło wówczas tytuł „Nos Ladins” (My Ladyńczyki) i ukazywało się jako miesięcznik. Zob. J. Fałowski, *Sytuacja społeczno-gospodarcza mniejszości ladyńskiej w Południowym Tyrolu we Włoszech*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 2, s. 55.

⁷⁰ O ile ustawa nr 482 z 1999 roku o ochronie mniejszości językowych okazała się funkcjonalna w obszarze edukacji i administracji publicznej, o tyle nie poprawiła wystarczająco sytuacji w mediach. Ciągłe jeszcze np. mniejszość *ladino* bywa dyskryminowana. Zob. G. Campani, *op. cit.*, s. 169.

⁷¹ Pełny tekst Statutu autonomicznego znajduje się na stronie: http://www.regione.taa.it/normativa/statuto_speciale.pdf – 10 III 2019.

⁷² O systemie szkolnym dla dzieci ladyńskich zob. *L'ordinamento scolastico*, [on-line:] <http://www.provincia.bz.it/intendenza-ladina/temi/ordinamento-scolastico.asp> – 13 III 2019.

⁷³ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 136.

przewrotnie o zwartej i spójnej „większości narodowej populacji tyrolskiej” na tym obszarze⁷⁴. Poza niemieckojęzycznymi Włochami w prowincji mieszkają także Niemcy (to ok. 9% wszystkich cudzoziemców na tym terenie). Pod koniec 2016 roku cudzoziemcy stanowili w prowincji Bolzano 8,9%, czyli więcej niż odsetek obcokrajowców w całym kraju. Najliczniejszą grupą imigrancką byli Albańczycy (11,4% wszystkich cudzoziemców), następnie Niemcy (9,3%), Marokańczycy (7,4%), Pakistańczycy (7,2%) i Rumuni (6,4%). W sumie prowincję zamieszkiwały wówczas osoby pochodzące ze 135 różnych krajów⁷⁵.

Ladyńczycy. Pomiędzy kulturą włoską i austriacką

Ladyńczycy zamieszkujący obszary włoskich Dolomitów są zbiorowością zróżnicowaną pod względem przede wszystkim językowym. Dialekty ladyńskie wraz z friulano (odmianą występującą we włoskim regionie Friuli) i rumantsch (językiem używanym w Szwajcarii) należą do grupy języków łacińskich i wykazują między sobą pewne podobieństwa. Bez zagłębiania się w szczegóły natury językoznawczej⁷⁶ warto zaznaczyć, że ladyński dzieli się na dwie podstawowe podgrupy: tyrolską (występującą na obszarze Górnej Adygi/Południowego Tyrolu) oraz wenecką (w rejonie Wenecji Euganejskiej, dokładniej – w prowincji Belluno). W pierwszym przypadku mówi się o tzw. ladyńskości tradycyjnej, ugruntowanej historycznie na terenach austriackich w opozycji do kultury i języka włoskiego. W odniesieniu do Ladyńczyków z rejonu Wenecji Euganejskiej używa się pojęcia „neoladyńskość”, wskazując na inny, mniej konfliktowy jej charakter, odmienne priorytety i inny wymiar działań na rzecz zachowania własnej odrębności⁷⁷. Analizując sytuację w regionie Trydentu-Górnej Adygi, należy pamiętać, że Ladyńczycy zamieszkują tereny przynależne do obu prowincji: żyją nie tylko w prowincji Bolzano, lecz także w dolinie Val di Fassa w północno-wschodnim Trydencie⁷⁸.

W czasie dominacji imperium austriackiego na tych terenach mieszkańcy ladyńskich dolin w Południowym Tyrolu byli początkowo uznawani za część wło-

⁷⁴ F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 44.

⁷⁵ Provincia Autonoma di Bolzano. *Rapporto immigrazione 2017*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017, s. 365-366.

⁷⁶ Analizę dialektów ladino można znaleźć np. w: F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 91-96.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 94.

⁷⁸ J. Fałowski, *op. cit.*, s. 50 i n.

skiej grupy etnicznej. Już w 1870 roku ruch Nazion Ladina (Ladyński Naród), przeciwstawiając się włoskim ideom irredentyzmu, postulował i wspierał niezależność kulturową obszaru Dolomitów w obrębie Austro-Węgier. W spornym roku 1918 południowotyrolscy Ladyńczycy, podobnie jak ludność niemieckojęzyczna, sprzeciwiali się aneksji Południowego Tyrolu do Królestwa Włoch. Po włączeniu tych terenów losy ludności germańskiej i ladyńskiej pod rządami włoskiego państwa spletały się ze sobą. Połączyła je wspólna sytuacja bycia grupą dyskryminowaną. Podobnie jak mniejszość niemiecka, doświadczyły praktyk przymusowej italianizacji. Zaraz po wojnie grupa działaczy ladyńskich Zënt ladina dla Dolomites (Ludność Ladyńska Dolomitów) przedstawiła projekt stworzenia kantonu, który połączyłby administracyjnie wszystkie doliny zamieszkałe przez Ladyńczyków w jedną strukturę. Pomysł ten nie został zrealizowany, a przyjęte w konstytucji i w Statucie autonomicznym rozwiązania na kolejne lata ugruntowały nierówne traktowanie Ladyńczyków z Trydentu i z Wenecji Euganejskiej w porównaniu z mieszkającymi w prowincji Bolzano (mającymi największe przywileje). Podczas gdy ci ostatni korzystali na procesie rozszerzenia się autonomii w Bolzano, pozostałe grupy żyjące na terenach typowo „włoskich” (ilościowo zdominowanych przez Włochów) nie miały właściwie żadnych prerogatyw. Dopiero w 1976 roku trydencka Val di Fassa została uznana za obszar ladyński (*comprensorio ladino*). Pod koniec lat 80. XX wieku wprowadzono tam reguły dotyczące dwujęzycznych (włoskich i ladyńskich) określeń toponimicznych. W 1994 roku ladino został uznany za język urzędowy na terenie doliny (Val di Fassa), zaczęto też nauczać po ladyńsku w miejscowych szkołach.

Już w pierwszym okresie po II wojnie światowej powstawały organizacje i stowarzyszenia ladyńskie mające na celu ochronę i wspieranie rodzimego języka i kultury. Od 1950 roku działa w Ortisei (miejscowość w prowincji Bolzano) l'Union Generèla di Ladins dla Dolomites (Główny Związek Ladyńczyków z Dolomitów), zrzeszający mniejsze stowarzyszenia z „ladyńskich dolin”, także spoza Bolzano. Od 1972 roku organem prasowym związku jest wspomniana gazeta „La Usc di Ladins” (Głos Ladyńczyków), która w latach 90. stała się tygodnikiem i jest rozprowadzana na wszystkich terenach ladyńskich⁷⁹. Od 1977 roku w San Martino di Badia działa Institut Ladin Micurà de Rü (Ladyński Instytut Micurà de Rü), organizacja wydająca magazyn „Ladinia”⁸⁰. Natomiast w Val di Fassa istnieje od 1975 roku Institut Cultural Ladin „Majon di Fascegn”, koordynujący ladyńskie wydarzenia kulturalne w prowincji Trydentu i wydający gazetę „Mon-

⁷⁹ *Ibidem*, s. 55.

⁸⁰ Zob. strona internetowa stowarzyszenia: <http://www.micura.it> – 13 XII 2018.

do Ladino” (Ladyński Świat). Dwa instytuty reprezentujące dwie prowincje regionu podjęły starania o wypracowanie jednej oficjalnej wersji języka pisanego ladin dolomitan, który ułatwiłby integrację społeczności oraz umożliwił nadanie wyższej rangi ladyńskiemu w obszarze lokalnej administracji oraz w systemie edukacyjnym⁸¹. Współcześnie na obszarze regionu funkcjonują co najmniej trzy warianty ladyńskiego, różniące się pod względem reguł ortograficznych. Nie ma też oficjalnych wytycznych, która z tych wersji powinna być używana w dokumentach administracyjnych czy tekstach dydaktycznych, dlatego obowiązują lokalne standardy wymowy i pisowni⁸².

Ladyńczycy z Trydentu-Górnej Adygi, a zwłaszcza z Bolzano, wykazują dużą aktywność w kwestii pielęgnowania swojej odrębności oraz działalności promocyjnej. Podkreślają własną niezależność zarówno od społeczności włoskojęzycznej, jak i germańskiej. W Bolzano działa także ugrupowanie polityczne Moviment Politich Ladins (Ruch Polityczny Ladyńczyków), które co prawda wystawiało kandydatów w wyborach lokalnych⁸³, ale nigdy nie było na tyle silne, by zdobyć odpowiednią liczbę głosów i reprezentację w regionie. Z powodu braku zadowalających wyników wyborczych tego ruchu duża część politycznie zaangażowanych Ladyńczyków opowiada się więc za współpracą z najsilniejszą partią regionu, czyli centrową SVP. Także w ostatnich wyborach szukali poparcia dla swoich postulatów pod patronatem tej partii.

Ladyńscy mieszkańcy alpejskich dolin angażują się w lokalny przemysł turystyczny, z powodzeniem przyciągając rzesze amatorów sportów zimowych. Jak pisze dziennikarz Beppe Severgnini, „łączą austriacką rzetelność i włoską fantazję, dodając do tego trochę serdeczności”⁸⁴.

Ladyńczycy to społeczność dbająca o własny język i odrębność kulturową. Będąc kiedyś w miejscowości Ortisei w prowincji Bolzano, miałam okazję spędzać czas w towarzystwie rodziny, w której matka była rodowitą Ladynką, a ojciec z pochodzenia Austriakiem. Dzieci tych dwojga, formalnie obywatele włoscy, mówiły po włosku praktycznie jak cudzoziemcy – z błędami gramatycznymi i niemieckim akcentem, chociaż nie znały też biegle niemieckiego. Językiem dnia codziennego był ladino – to nim posługiwały się w szkole, na zakupach, w rozmowach z matką, rówieśnikami i sąsiadami. Ten przypadek przeczy więc konstatacjom badaczy, którzy uznają, że trójjęzyczny system edukacji oraz pozycja

⁸¹ Szerzej na ten temat: F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 95-96.

⁸² G. Iannàccaro, V. Dell’Aquila, *Historical Linguistic Minorities: Suggestions for Classification and Typology*, „International Journal of the Sociology of Language” 2011, nr 210, s. 40.

⁸³ *Ibidem*, s. 96.

⁸⁴ B. Severgnini, *Italians. Il giro del mondo in 80 pizze*, Rizzoli, Milano 2008, s. 217.

„mniejszości w mniejszości” umożliwia Ladińcykom naukę wszystkich trzech języków na tym samym poziomie i swobodną komunikację zarówno z włoskojęzycznymi, jak i z niemieckojęzycznymi mieszkańcami regionu⁸⁵.

Inicjatywy integracyjne, programy strategiczne, euroregion alpejski

Teren Trydentu-Górnej Adygi wchodzi w skład powstałego w 1998 roku Euroregionu Tyrol-Tyrol Południowy-Trydent, choć wcześniej pojawiały się także pomysły innego podziału alpejskiego obszaru, podejmowano również wiele lokalnych inicjatyw mających na celu integrację terytoriów ponad granicami państw⁸⁶. Warto przypomnieć, że strategię polityczną obieraną w latach 90. XX wieku przez SVP – szczególnie etnofederalistyczny projekt stworzenia euroregionu Tyrol, który umacniałby poczucie tyrolskości, a wykluczał włoskojęzyczny obszar Trydentu – spowodowały wzrost frustracji i złego samopoczucia „włoskiej mniejszości”⁸⁷. W latach poprzedzających utworzenie euroregionu także prowincja Trydentu działała według dwóch równoległych strategii. Z jednej strony chciano otwarcia na północ, wspierając inicjatywę tunelu dla kolei biegnącego przez przełęcz Brenner i pomysł na euroregion, który planowano nazwać Trentino-Tirolo (Trydent-Tyrol). Druga strategia była zaś zorientowana na współpracę z włoskimi obszarami Vicenza – Bassano del Grappa – Belluno⁸⁸. Na fali lokalnego ożywienia lat 60. i 70. w Bolzano powstało *Associazione italiana per la difesa delle lingue e delle culture minacciate* (Włoskie stowarzyszenie na rzecz ochrony języków i kultur zagrożonych, AIDCLM). Połączyło się ono potem z międzynarodową organizacją pozarządową *Associazione per i Popoli Minacciati* (Stowarzyszenie na rzecz Ludów Zagrożonych, APM), założoną w 1968 roku⁸⁹. Współcześnie oddział tej organizacji z siedzibą w Bolzano stawia sobie za główny cel ochronę mniejszości ladińskiej. Region autonomiczny Trydent-Górna Adyga wchodzi też od 2011 roku w skład *Comitato nazionale federativo*

⁸⁵ Por. G. Iannàccaro, V. Dell'Aquila, *op. cit.*, s. 36-37.

⁸⁶ Na temat strategii i projektów integracyjnych na tym obszarze zob. K. Golemo, *op. cit.*, s. 116-118.

⁸⁷ B. Luverà, *op. cit.*, s. 23.

⁸⁸ R. Mainardi, *op. cit.*, s. 132.

⁸⁹ APM powstało na fali ruchów studentów przeciwko łamaniu praw człowieka, jako wyraz walki o uznanie praw językowych mniejszości; walczy także o polityczne przedstawicielstwo dla imigrantów. G. Campani, *op. cit.*, s. 138.

delle minoranze linguistiche italiane (Federacyjny komitet narodowy włoskich mniejszości językowych, CONFEMILI)⁹⁰. W latach 90. XX wieku założono Wolny Uniwersytet w Bolzano. Powstało także w Brukseli Biuro Przedstawicielskie Prowincji Bolzano przy Unii Europejskiej⁹¹. W 1992 roku w Bolzano rozpoczął działalność ośrodek badań nad mniejszościami EURAC: Accademia Europea di Bolzano, w którym pracuje obecnie ok. 400 naukowców z 25 krajów⁹². Początkowo instytucja ta była postrzegana głównie jako przeciwwaga dla italianizacji regionu, dzisiaj jest prestiżowym ośrodkiem promującym różnorodność kulturową i wielojęzyczność. Ma więc Bolzano dwa centra akademicko-naukowe: uniwersytet (skierowany bardziej na dydaktykę) oraz EURAC (zajmujący się badaniami naukowymi)⁹³.

Problemy pogranicza. Dążenia do dominacji w regionie

W pierwszych dziesięcioleciach po zjednoczeniu Włoch niemieckojęzyczni mieszkańcy obszaru Górnej Adygi stanowili ponad 90%, a Włochów było ok. 3,5%. Później proporcje te zaczęły się zmieniać: w latach 60. XX wieku włoskojęzycznych obywateli było prawie 35%, a niemieckojęzycznych – nieco ponad 62%. Od lat 70. populacja włoska nieustannie maleje: według danych z ostatniego spisu powszechnego w 2011 roku w Górnej Adydze mieszkało 23,4% osób włoskojęzycznych, podczas gdy liczba osób niemieckojęzycznych utrzymała się na poziomie ok. 62%, ale wzrosła liczba cudzoziemców przynależnych do innych niż niemiecka i ladińska grup językowych⁹⁴. Włosi są więc od kilku dekad w defensywie, a część z nich określa się wręcz jako „włoska mniejszość”, obawiająca się zdominowania przez ludność niemieckojęzyczną. Władza od lat pozostaje w rękach przedstawicieli SVP, partii reprezentującej interesy niemieckie i częściowo ladińskie, a nie włoskie.

Poza umiarkowaną SVP w prowincji Bolzano działają też ugrupowania skupiające niemieckojęzycznych radykałów. Jedną z takich partii jest powstała

⁹⁰ Zob. *ibidem*.

⁹¹ *Ibidem*, s. 159.

⁹² Zob. strona internetowa EURAC Accademia Europea di Bolzano (Europejskiej Akademii w Bolzano): <http://www.eurac.edu/en/aboutus/Pages/default.aspx> – 4 VI 2019.

⁹³ G. Campani, *op. cit.*, s. 162.

⁹⁴ Astat Istituto Provinciale di Statistica, *Alto Adige in Cifre*, s. 19, [on-line:] [https://astat.provincia.bz.it/downloads/Siz_2018\(5\).pdf](https://astat.provincia.bz.it/downloads/Siz_2018(5).pdf) – 10 VII 2019.

w 1992 roku prawicowa Die Freiheitlichen (wł. I Libertari – Wolnościowcy), która stawia sobie za cel ochronę tożsamości południowotyrolskiej przed obcymi wpływami, sprzeciwia się więc napływowi na teren prowincji przedstawicieli innych grup. Zachowuje też konserwatywne stanowisko w kwestiach obyczajowych, co umożliwiało jej wchodzenie w koalicję z Ligą Północną na poziomie krajowym. Partia otwarcie postulowała oderwanie się prowincji Bolzano od Włoch i utworzenie niezależnego organizmu. Jeszcze bardziej separatystyczne tendencje przejawia Süd-Tiroler Freiheit (wł. Libertà sudtirolese – Południowotyrolska Wolność), założona przez Evę Klotz – najbardziej radykalną przedstawicielkę południowotyrolskiego irredentyzmu. Ugrupowanie to, razem z Bürger Union für Südtirol (wł. Unione civica per l'Alto Adige – Unia Obywatelska dla Górnej Adygi) domagało się zorganizowania referendum w sprawie przyłączenia prowincji Bolzano do Austrii.

Radykałowie nie stanowią większości (choć w przeszłości osiągnęli już w lokalnych wyborach łączny wynik ok. 30%), ale mają swoje stałe przedstawicielstwo w Radzie Prowincji Bolzano: w ostatnich wyborach w 2018 roku zarówno Süd-Tiroler Freiheit, jak i Die Freiheitlichen zdobyły po ok. 6% głosów⁹⁵. Eva Klotz wielokrotnie podkreślała w swoich wypowiedziach, że jest przedstawicielką grupy autochtonów, ludzi mieszkających u siebie, stanowiących większość na własnym terytorium, i sprzeciwiała się określaniu ich przez włoskie państwo jako mniejszość. Twierdziła też, że nie ma nic przeciwko włoskiemu językowi i kulturze Włoch, ale nie uważa ich za swoje⁹⁶.

Na animozje między dwiema grupami językowymi miały w ostatnich dekadach wpływ pojedyncze wydarzenia umacniające wzajemny negatywny wizerunek⁹⁷. Kłopoty z integracją wynikają po części z problemów komunikacyjnych. Ludność włoskojęzyczna uczy się w szkole standardowego niemieckiego, podczas gdy miejscowa ludność niemieckojęzyczna posługuje się różnymi wariantami lokalnego języka, nazywanymi dialektami austriacko-bawarskimi. Dlatego dwujęzyczność w regionie bywa określana jako separująca⁹⁸. W październiku 2002 roku napięcia wywołało przegłosowanie w referendum (większością 62% głosów włoskojęzycznych mieszkańców Bolzano) przywrócenie nazwy głównego placu – „plac Zwycięstwa” – nadanej na cześć zwycięstwa wojsk włoskich nad wojskami austriackimi w 1918 roku. Nowa nazwa, „plac Pokoju”, którą zapro-

⁹⁵ Na temat ugrupowań politycznych w Górnej Adydze od zakończenia II wojny światowej do pierwszych lat XXI wieku zob. *La regione Trentino Alto Adige...*, s. 599-626.

⁹⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 120.

⁹⁷ Zob. K. Golemo, *op. cit.*, s. 119.

⁹⁸ G. Iannàccaro, V. Dell'Aquila, *op. cit.*, s. 36.

ponowały centrolewicowe władze miasta Bolzano, miała załagodzić historyczne animozje, jednak w referendum wspieranym przez prawicę optowało za nią tylko 38% ludności⁹⁹. W 2004 roku niemieckojęzyczna sekcja telewizji RAI wyemitowała dokument *Żony bohaterów*¹⁰⁰, opowiadający historie żon tyrolskich terrorystów z lat 60. XX wieku. Bohaterowie filmu nie byli w nim jednak nazywani terrorystami, ale bojownikami o wolność: *Freiheitskämpfer*. Dokument wzbudził kontrowersje, zwłaszcza wśród włoskojęzycznych odbiorców. W 2006 roku dyskusję wywołało zachowanie olimpijczyka Gerharda Plankensteinerja z Górnej Adygi, który podczas wręczania medalu na mistrzostwach w Turynie nie śpiewał hymnu włoskiego, tłumacząc się, że „nie zna tej piosenki”¹⁰¹. W tym samym roku 113 ze 116 burmistrzów i wiceburmistrzów regionu podpisało petycję do parlamentu austriackiego, domagając się zapisania gwarancji specjalnych praw ludności niemieckojęzycznej Górnej Adygi w przygotowywanej konstytucji austriackiej. Żądano, by Austria pełniła funkcję strażnika autonomii Górnej Adygi¹⁰². Sprawa wywołała kryzys polityczny we Włoszech i spowodowała odwołanie wizyty prezydenta Carlo Azeglio Ciampiego w Austrii. Ponad dekadę temu Severgnini z przekąsem odniósł się w jednym z esejów do pomysłu wystosowania tej petycji i przywołał swoje wrażenia z pobytu w regionie:

[...] wraz z nadejściem nowego pokolenia, w pokojowej Europie złożonej z 25 krajów, rozpuściły się animozje z przeszłości. Znam młodzież z Górnej Adygi. Myślę o Maddalenie, Valentinie i Elke: one zrozumiały, że mieszkać dzisiaj na pograniczu to już nie jest problem, ale szansa. Dorastać w rejonie dobrze zorganizowanym, zamożnym i cywilizowanym, mówić w dwóch językach (a nawet w trzech, bo znają też angielski), wybierać uczelnię w Innsbrucku, Mediolanie czy Londynie. Bywają gorsze rzeczy dla dziewczyny w XXI wieku¹⁰³.

Według Statutu Autonomicznego w całej prowincji Bolzano nazwy miejscowości i miejsc publicznych powinny być dwujęzyczne (włoskie i niemieckie), na-

⁹⁹ Zob. K. Golemo, *op. cit.*, s. 119.

¹⁰⁰ *Die Frauen der Helden*, reż. Günther Neumair.

¹⁰¹ Warto dodać, że mistrz olimpijski na zadane przez dziennikarzy pytanie, „dlaczego nie śpiewał hymnu Mamelego” (autora włoskiego hymnu narodowego), odpowiedział po niemiecku, że „nie zna tej piosenki”; prawdopodobnie nie zdawał sobie sprawy, że chodzi o hymn narodowy Włoch. Zob. C. Nadotti, *Gehrad e quell'inno sconosciuto „Io in Italia ci vado in vacanza”*, [online:] http://www.repubblica.it/2006/a/speciale/altri/2006olimpiadi/innoslit/innoslit.html?refresh_ce=9 VII 2019.

¹⁰² B. Severgnini, *op. cit.*, s. 215. W dokumencie funkcję Austrii określono jako *potenza tutrice*.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 216.

wet w gminach, w których 98% ludności jest pochodzenia niemieckiego. Jednak poza Bolzano i kilkoma innymi miejscowościami nazwy niemieckojęzyczne często wyprzedzają włoskie, a w niektórych przypadkach nazewnictwo włoskie jest wręcz pomijane: za przykład może posłużyć przypadek szyldu na stacji kolejowej w miejscowości Marlengo, gdzie Włosi stanowią ok. 10% mieszkańców. Tyrolscy separatyści konsekwentnie zamalowują włoskie nazwy miejscowości, wypisują też na murach i flagach slogan „Südtirol ist NICHT Italien” („Południowy Tyrol NIE jest włoski”).

Już spojrzenie na funkcjonujące w regionie instytucje pozwala odczuć, że podział na dwie grupy jest wciąż bardzo wyrazisty. Działają dwie odrębne sekcje Caritasu, włoska i austriacka; organizacje alpejskie – Club Alpino Italiano i Alpenverein Südtirol – osobno zawiadują infrastrukturą wysokogórską. Poza uniwersytetem w Bolzano, szkołami ladyńskimi i kilkoma prywatnymi w pozostałych placówkach występują wyraźne podziały uczniów według języka. Kontrowersje pojawiły się również całkiem niedawno, z okazji 150. rocznicy zjednoczenia Włoch. W lutym 2011 ówczesny prefekt prowincji Bolzano Luis Durnwalder stwierdził w przemówieniu, że mieszkańcy Górnej Adygi/Południowego Tyrolu nie powinni obchodzić uroczystości z okazji 150. rocznicy Risorgimenta, gdyż w 1861 roku Południowy Tyrol nie przynależał do Królestwa Włoskiego, ponadto w 1919 roku mieszkańcom tego terenu nie dano możliwości wyboru, do jakiego państwa chcą przynależeć. Dodał także, że w latach 1920-1959 Południowi Tyrolczycy wiele wycierpieli ze strony włoskich władz, najpierw ze względu na reżim faszystowski, potem w czasie II wojny, a po 1945 roku z racji nieprzestrzegania przez Włochów przyjętych ustaleń. Przemówienie wywołało ostrą wymianę zdań między Durnwalderem a prezydentem Włoch¹⁰⁴.

Mimo tych konfliktów można uznać, że sytuacja w regionie jest dziś umiarkowana i utrzymuje się pod kontrolą. Przedstawiciele dominujących sił politycznych nie mają raczej wątpliwości, że kwestionowanie austriacko-włoskiej granicy na Brennerze należy już do przeszłości¹⁰⁵. Skrajnie separatystyczne ugrupowania (Die Freiheitlichen, Süd-Tiroler Freiheit) znalazły się, co prawda, w obecnym składzie Rady Prowincji Bolzano, ale zdobyły po ok. 6% głosów, czyli tylko po 2 miejsca. Po wyborach w 2018 roku zwycięską partią okazała się ponownie SVP, która uzyskiwała prawie 42% głosów i 15 miejsc w Radzie. Od 2014 roku na czele Autonomicznej Prowincji Bolzano stoi Arno Kompatscher z SVP, który w 2016

¹⁰⁴ Zob. *Unità d'Italia, scontro aperto tra Napolitano e Durnwalder*, [on-line:] https://www.corriere.it/unita-italia-150/11_febbraio_11/napolitano-durnwalder-scontro_c11e670a-35e2-11e0-8fcc-00144f486ba6.shtml – 10 III 2019.

¹⁰⁵ J. Markusse, *op. cit.*, s. 151.

został też wybrany na prezydenta całego regionu Trydent-Górna Adyga. Trzecią siłą w prowincji Bolzano, reprezentującą interesy włoskojęzycznych mieszkańców, stała się w 2018 roku konserwatywno-nacjonalistyczna Liga (wcześniej Liga Północna) Matteo Salvini.

Kultywowane do dzisiaj tyrolskie tradycje są dowodem na kulturową odrębność regionu od reszty Włoch. Lokalne dziedzictwo Górnej Adygi pielęgnują przedstawiciele miejscowych stowarzyszeń (niem. *Schützen*¹⁰⁶), których nazwa nawiązuje do działających kiedyś na tym obszarze tyrolskich sił obronno-porządkowych. Wśród zachowanych współcześnie zwyczajów warto wymienić *Scheibenschlagen*, czyli nocne wystrzeliwanie w dal płonących drewnianych okręgów symbolizujących szczęście i powodzenie, odbywające się w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Innym elementem alpejskiego folkloru jest Krampus – demoniczna postać przypominająca diabła i kozę, która w wigilię dnia Świętego Mikołaja (czyli 5 grudnia) odwiedza dzieci, aby ukarać je za nieodpowiednie zachowanie¹⁰⁷. W małych miejscowościach w Dolomitach przetrwały także różne legendy i opowieści związane ze światem ladyńskim¹⁰⁸.

¹⁰⁶ Na temat *Schützen* zob. *Autonomia e tutela...*, s. 43-44.

¹⁰⁷ *Who Is Krampus? Explaining the Horrific Christmas Devil*, [on-line:] <https://news.nationalgeographic.com/news/2013/12/131217-krampus-christmas-santa-devil/> – 10 VII 2019.

¹⁰⁸ Niektóre z tych opowieści zebrano na stronie internetowej poświęconej turystyce w rejonie Ladynii: <http://www.ladinia.it/it/informazioni/517/ladinia/leggende-storie-e-racconti-ladini> – 19 IX 2019. Zob. także zbiór legend ladyńskich: R. Raffaelli Ghedina, *Leggende ladine delle Dolomiti / Lejendes de ra Dolomites*, Michael, Treviso 2016.

Friuli-Wenecja Julijska

Zróżnicowanie językowe

Położony na północno-wschodnim krańcu Włoch, przy granicy z Austrią i Słowenią, liczący niewiele ponad 1,215 mln mieszkańców region Friuli-Wenecja Julijska zajmuje powierzchnię niecałych 8 tys. km². Wędrowanie po nim to odkrywanie bogactw krajobrazowych i architektonicznych, to podróż od alpejskich wzniesień przez zielone, przestronne doliny aż ku brzegom Adriatyku. Słowo, które najlepiej charakteryzuje ten region, to „różnorodność”. Widoczna jest ona pod każdym względem: geograficznym, klimatycznym, historycznym, architektonicznym, kulturowym i językowym. Mieszą się w nim wpływy i ślady obecności Rzymian, Gotów i Longobardów. Kultura włoska przeplata się z friulską, słoweńską, germańską, a także ladińską i wenecką. Już sama nazwa regionu wskazuje na współistnienie dwóch odrębnych obszarów. Obecne terytorium Friuli-Wenecji Julijskiej powstało bowiem z połączenia terenów leżących pomiędzy rzekami Livenza i Timavo, ziem ciągnących się od Alp do Adriatyku (historyczne granice Friuli) oraz obszarów, które dopiero po zakończeniu II wojny światowej przypadły Italii (Wenecja Julijska)¹.

Pierwszy człon nazwy regionu, Friuli, wywodzi się z połączenia wyrazów „Forum Iulii”. Mianem tym w starożytności nazywano dzisiejsze miasteczko Cividale del Friuli, a z czasem także coraz rozleglejsze tereny wokół niego. Określenie „Wenecja Julijska” zaproponował w 1863 roku Graziadio Isaia Ascoli, języ-

¹ L. De Clara, *I Friulani*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia. Aspetti educativi e culturali*, a cura di M. Jarc, Istituto regionale di ricerca, sperimentazione e aggiornamento educativi, Trieste 2001, s. 45-46. W artykule wykorzystałam fragmenty opublikowanego w 2013 roku tekstu *Friuli-Wenecja Julijska – spotkanie czterech kultur*, nie jest on jednak wiernym powtórzeniem poprzedniego artykułu, został uzupełniony o wątki poprzednio pominięte lub jedynie wspomniane, inne z kolei zostały rozbudowane. Zrezygnowałam z ponownego przedstawienia rysu historycznego, skupiając się na kwestiach współczesnych. Historia regionu została ponadto opisana przez Joannę Woźniakiewicz w monografii: J. Woźniakiewicz, *Języki kaszubski i friulijski. Zagrożenia i szanse. Porównanie stopnia zaawansowania procesów odchodzenia od języka*, Księgarnia Akademicka, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Kraków–Gdańsk 2013.

koznawca i założyciel Friulskiego Towarzystwa Filologicznego (Società Filologica Friulana), jako alternatywę dla ówczesnie używanej nazwy „Litorale Austriaco” (Österreichisches Küstenland). Nazwa „Wenecja Julijska” przywołała na myśl podział Italii dokonany przez cesarza Augusta w I wieku p.n.e. i miała podkreślać włoskość tych terenów². W dwudziestoleciu międzywojennym terminem tym określano całość ziem leżących na wschód od Wenecji Euganejskiej, w ramach ówczesnych granic, w tym również tereny friulskie³. Jednocześnie w dokumentach ISTAT prowincja Friuli była wydzielana z Wenecji Julijskiej. Oficjalnie nazwa Friuli-Wenecja Julijska zaczęła być używana w 1947 roku, z inicjatywy Tiziano Tessitoriego⁴. Parlamentarzyści zatwierdzili powstanie regionu głosowaniem w dniu 27 stycznia 1947 roku⁵.

Scalono zatem w jeden region ziemie, które na przestrzeni dziejów pozostawały pod różnymi wpływami politycznymi. Północna część jest najbardziej alpejska pod względem etnicznym i językowym, na południe od gór dominuje kultura

² Ascoli ukuł termin „Trzy Wenecje”, na określenie Wenecji Właściwej (Venezia Propria), Wenecji Trydenckiej (Venezia Tridentina) i Wenecji Julijskiej (Venezia Giulia), dwa lata po zjednoczeniu, kiedy wciąż trwały walki o przyłączanie kolejnych ziem. Dowodził konieczności wprowadzenia włoskiego nazewnictwa dla wyraźnego podkreślenia przynależności ziem do Italii, stąd idea wyodrębnienia trzech Wenecji – jako terenów zbliżonych pod względem językowym i kulturowym. Więcej zob. M. Cattaruzza, *L'Italia e il confine orientale. 1866-2006*, il Mulino, Bologna 2007, *Saggi*, 661. Prace nad wyodrębnieniem regionu wywoływały spory polityczne. Wśród polityków nie było jednomyślności w kwestii ustalenia granic, nazwy oraz przyznania regionowi statusu specjalnego. Tiziano Tessitori domagał się wyodrębnienia Friuli, alternatywne stanowisko zajmował poseł Fausto Pecorari, proponując nazwę „Region julijsko-friulski i Zara” (Regione giulio-friulana e Zara). W czasie kluczowej dyskusji nad wydzieleniem regionów autonomicznych (pierwotnie zaplanowano cztery: Sycylia, Sardynia, Trydent-Górna Adyga oraz Dolina Aosty), Pecorari zgłosił poprawkę: dodanie piątego pod wspomnianą nazwą. Powoływał się przy tym na konieczność troski o ziemie sporne (chodzi o traktat pokojowy). Jak skometował w pamiętnikach Tessitori, „to oczywiste, że Pecorari chce dochodzić włoskości wszystkich terenów wyrwanych Italii na mocy traktatu pokojowego [...]”. Cyt. za: M. Meloni, *Tiziano Tessitori*, Studio Tesi, Pordenone 1993, s. 47, *Civiltà della Memoria*, 12. Ostatecznie Tessitori, po konsultacjach z przedstawicielami mającego się ukonstytuować regionu, zgłosił poprawkę do poprawki Pecorariego, z zapisem Friuli-Wenecja Julijska, domagając się przyznania mniejszościom autonomii przynajmniej w kwestiach językowych oraz próbując pogodzić Friulijczyków i Słowian. 27 giugno 1947-27 giugno 2017. 70 anni dalla concessione dello Statuto speciale al Friuli Venezia Giulia, „Lectio” della prof.ssa Lucia Comelli, [on-line:] http://www.consiglio.regione.fvg.it/export/sites/consiglio/hp/eventi/eventi_allegati/-Tiziano-Tessitori_27.06.17_Buona.pdf – 20 IX 2018.

³ *Il mistero del trattino scomparso*, [on-line:] http://www.ilfriuli.it/articolo/Politica/Il_mistero_del_trattino_scomparso/3/166141 – 17 IV 2018.

⁴ Co ciekawe, do niedawna posługiwano się zapisem z myślnikiem, jednakże od pewnego czasu przyjął się również zapis alternatywny: Friuli Wenecja Julijska. W dokumentach regionalnych jest on stosowany najczęściej, w dokumentach państwowych spotyka się zapis tradycyjny.

⁵ Miał wejść w życie 1 stycznia 1948 roku, ale na przeszkodzie stanęły wydarzenia polityczne. Ostatecznie dopiero dwie dekady później zatwierdzono statut autonomii.

friulska, najbardziej rozpowszechniona, zaś obszary wschodnie zamieszkuje ludność słoweńska. Ten niewielki region jest pograniczem o skomplikowanej i nierzadko trudnej przeszłości, naznaczonym doświadczeniem masowej emigracji, walką o zachowanie etnicznej tożsamości oraz kulturowej i językowej wielogłosowości. Współistnienie różnych kultur, tradycji i stylów życia w nieunikniony sposób niesie z sobą konflikty i napięcia. Bolesna historia, różnie zapamiętana i interpretowana, jest jednym z powodów nieporozumień i wzajemnych pretensji. Widać to choćby w przypadku polityki językowej realizowanej latami przez władze włoskie, która dla wielu mieszkańców regionu była przykładem imperiaizmu językowego i przymusowej italianizacji lokalnych mniejszości, narzucenia języka i kultury obszarom, których ludność nie posługiwała się włoskim⁶. Podkreśla się, że w przypadku Friulijczyków proces masowej skolaryzacji, prowadzonej bez uwzględnienia języków lokalnych, w dużym stopniu przyczynił się do zatracania tożsamości i świadomości odrębności⁷.

Stolica regionu, Triest, ze swoją różnorodnością, pokojowym współistnieniem przeplatanych sporami o przeszłość i przyszłość stanowi swoisty mikrokosmos, laboratorium dla badacza pograniczy. To habsburskie miasto, w przeszłości jeden z ważniejszych portów cesarstwa, ma różne oblicza: śródziemnomorskie przeplata się ze środkowoeuropejskim i słowiańskim. Wszędzie widoczne są w nim ślady dumnej przeszłości, a zarazem niezgody na utratę autonomii (nieraz na ulicach widać powiewające flagi i hasła „wolny Triest”). Niezgoda na utratę autonomii, choć inaczej rozumianą, widoczna jest również we friulskiej części regionu. I tak jest w wielu zakątkach Friuli-Wenecji Julijskiej: granice są płynne, niedookreślone. Pisanie o nim przypomina przeprawę przez gąszcz zawłości, niejednoznaczności, także konfliktów i sporów, szeregu trudnych do uchwycenia niuansów. Opisać Friuli na kartkach jednego tekstu, jednego artykułu jest zadaniem niewykonalnym. Można jedynie nakreślić szkic, ukazać różnorodność językową i kulturową, zasygnalizować główne kwestie społeczno-polityczne. Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowy i ma na celu zapoznanie czytelników z tym wielojęzycznym i wielokulturowym regionem, będącym jednym z pięciu o szczególnym zakresie autonomii.

Statut specjalny regionu Friuli-Wenecja Julijska został zatwierdzony mocą ustawy konstytucyjnej z 31 stycznia 1963 roku⁸. Oznaczało to wypełnienie

⁶ T. Maniaco, *Storia del Friuli. Il lavoro dei campi, la tradizione gastronomica, le radici della cultura contadina, le rivolte, il dramma dell'emigrazione e la nascita dell'identità di una regione*, Newton & Compton, Roma 2005, s. 8, *Tradizioni Italiane*, 17. Dla autora kwestia tożsamości regionalnej sprowadza się przede wszystkim do języka.

⁷ L. De Clara, *op. cit.*, s. 45.

⁸ Artykuł 2 statutu specjalnego (Statuto speciale della Regione Friuli-Venezia Giulia) stanowi: „Region obejmuje terytoria obecnych prowincji Gorycja i Udine oraz gmin Triest Duino-

zapisów konstytucyjnych z 1947 roku. Ustanowieniu ostatecznej treści statutu towarzyszyły liczne dyskusje przedstawicieli mniejszości zamieszkujących obszar regionu. Niezadowolenie z zapisów przejawiali szczególnie Friulijczycy, którzy jako najlicniejsza grupa językowa na tym terenie domagali się większego uznania praw i autonomii ze strony władz centralnych⁹.

Przyjęte przez decydentów rozwiązanie przyczyniło się do radykalizacji postulatów o niezależność. Punktem spornym była decyzja o połączeniu Friuli i Wenecji Julijskiej, zatem terenów, które w niewielkim stopniu dzieliły wspólną historię, tradycję czy język, oraz ustanowienie stolicy w Trieście (a nie Udine)¹⁰. Szczególnie to ostatnie wzbudziło sprzeciw bardziej radykalnych grup, które uznały to za postawienie obszarów friulskich w pozycji podporządkowanej¹¹, a samą decyzję postrzegały jako akt czysto polityczny, związany z wcześniejszymi sporami z Jugosławią o Triest, mający chronić miasto, ale pomijający interesy Friulijczyków. Połączenie uznano za sztuczne i wymuszone. Mimo że już w połowie lat 40. XX wieku rozwinął się ruch na rzecz przyznania Friuli pewnego zakresu autonomii¹², skupiony wokół różnych instytucji, m.in. Stowarzyszenia na rzecz Autonomii Friulskiej (l'Associazione per autonomia friulana)¹³

-Aurisina, Monrupino, Muggia, San Dorligo della Valle i Sgonico. Stolicą regionu jest miasto Triest". Zob. *Legge Costituzionale 31 gennaio 1963, n. 1*, [on-line:] <http://www.normattiva.it/uri-res/N2Ls?urn:nir:stato:legge.costituzionale:1963-01-31;1-12> V 2018.

⁹ Artykuł 3 statutu gwarantował wszystkim obywatelom równość praw i równe traktowanie, bez względu na grupę językową, do której przynależą, oraz z poszanowaniem ich charakterystyk etnicznych i kulturowych (*ibidem*). Zapis ten stał się podstawą do wprowadzenia opieki prawnej dla mniejszości językowych, początkowo przede wszystkim słoweńskiej, chociaż na jej pełną realizację w odniesieniu do tejże mniejszości trzeba było poczekać do ogłoszenia ustawy ratyfikującej traktat z Osimo. W. Misiuda-Rewera, *Regionalizm i mniejszości językowe we Włoszech*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997, s. 83. Pierwszy oficjalny dokument państwowy uznający istnienie mniejszości friulijskiej został uchwalony dopiero w 1999 roku (mowa o Norme per la tutela e promozione della lingua e della cultura friulane e istituzione del servizio per le lingue regionali e minoritarie). Na poziomie regionalnym ochronę języka i kultury friulskiej wprowadzała Ustawa regionalna nr 15 z 1996 roku. Zostały w niej unormowane przede wszystkim kwestie dotyczące nauczania języka friulskiego w szkołach (dotychczas nieobecnego w programach szkolnych), mediów w języku friulskim oraz działalności stowarzyszeń kulturalnych.

¹⁰ F. Toso, *Lingue d'Europa. La pluralità linguistica dei Paesi europei fra passato e presente*, Baldini Castoldi Dalai, Milano 2006, s. 101, I Saggi, 31.

¹¹ A. Dessardo, *Le minoranze e la nuova scuola dello Stato*, [w:] *L'Italia europea. Dall'Unificazione all'Unione*, a cura di F. Bonini, T. Di Maio, G. Tognon, Studium, Roma 2017, s. 299, *Cultura, Storia*, 15.

¹² Trzeba wyraźnie podkreślić zróżnicowanie światopoglądowe wśród przedstawicieli ruchu.

¹³ Stowarzyszenie zawiązało się w lipcu 1945 roku z inspiracji senatora (piastującego również urząd ministra) Tiziano Tessitoriego. Wcześniej w prasie ukazywały się artykuły, w których nawoływał do walki o autonomię dla Friuli; ogłosił też manifest na rzecz owej autonomii. Ze względu na

czy czasopisma „Patrie dal Friûl”¹⁴, za prawdziwy początek autonomizmu friulskiego uważa się moment połączenia Triestu i Friuli¹⁵. W reakcji na to polityczne wydarzenie grupa friulskich aktywistów założyła w 1966 roku organizację Moviment Friûl, przekształconą później w partię polityczną. W wyborach, które odbyły się w 1968 roku, organizacji udało się wywalczyć 12% głosów, co dało jej trzy miejsca w Radzie regionalnej. Wśród podnoszonych kwestii były zarówno te polityczne (większa niezależność Friuli), jak i ekonomiczno-społeczne, związane m.in. z niedoinwestowaniem regionu czy konsekwencjami licznej emigracji zarobkowej. Część członków i sympatyków ruchu była wcześniej związana z innymi inicjatywami profriulskimi: Scuele Libare Furlane (Wolne Szkoły Friulijskie) oraz Int Furlane¹⁶.

Pierwsza z nich ukonstytuowała się pomiędzy 1952 a 1954 rokiem dzięki staraniom nauczycieli i seminarzystów, pod przewodnictwem księdza, poety, pisarza i tłumacza Domenico Zanniera. Połączyła ich misja upowszechniania wśród mieszkańców regionu znajomości języka friulskiego, zagrożonego konkurencją ze strony włoskiego, oraz propagowania jego aktywnego używania¹⁷. Jak podkreśla Paolo Roseano, postulaty ruchu miały wymiar wyłącznie językowy i kulturowy. Drugą inicjatywą było stowarzyszenie Int Furlane, założone w 1962 roku przez księży z kręgu Scuele Libare Furlane, głoszących potrzebę bardziej wyrazistych działań. Podkreślali oni odrębność Friulijczyków jako ludu¹⁸, krytykowali

zaangażowanie w czasie prac nad projektami, a następnie nad ostateczną wersją statutu specjalnego Tessitori bywa nazywany ojcem regionu.

¹⁴ Czasopismo (początkowo tygodnik, później dwutygodnik) założyli Felix Marchi i ksiądz Giuseppe Marchetti w 1946 roku. W publikowanych na jego łamach tekstach głoszone było potrzebę uzyskania autonomii dla Friuli, promowano również język friulski i opowiadano się za jego standaryzacją. F. Finco, *Il friulano nei giornali: aspetti linguistici e testuali*, [w:] *Dialetto, tra oralità e scrittura. Atti del convegno internazionale di studi*, a cura di G. Marcato, Cleup, Padova 2012, s. 141. Czasopismo przestało się ukazywać w 1966 roku, jego publikację wznowiono 12 lat później, pod nieco zmienioną nazwą „La Patrie dal Friûl”. Ukazuje się do dzisiaj jako miesięcznik i jako jedyne publikuje teksty wyłącznie w języku friulskim.

¹⁵ F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 99.

¹⁶ Nie jest łatwo przetłumaczyć tę nazwę we właściwy sposób. Friulskie słowo *int* oznacza zarówno „ludzi” (wł. *la gente*), jak i „lud” (wł. *il popolo*). W tym przypadku właściwe wydaje się – użycie terminu „Lud friulski”, jako pełniej wyrażającego istotę stowarzyszenia. Są jednak autorzy, którzy pisząc o Friuli, pozostawiają słowo *int* w oryginalnej, nieprzetłumaczonej wersji (zob. np. M. Pascolini, *Eventi estremi e partecipazione popolare. Il terremoto del Friuli del 1976*, „Oltreoceano” 2016, vol. 12, [on-line:] <https://riviste.forumeditrice.it/oltreoceano/issue/view/55/showToc> – 4 II 2018).

¹⁷ P. Roseano, *Patriarchi e preti: l'elemento religioso nell'identità etnica friulana*, „Annales. Series Historia et Sociologia” 2002, vol. 12, nr 2, s. 333-334.

¹⁸ Miałoby to podkreślić odrębność Friulijczyków nie tylko ze względu na język. Jest to zresztą szerszy problem związany z pytaniem o definicje friulskości i Friuli. Zdaniem Raimondo Stras-

władze centralne za brak inwestycji w regionie, pogłębiający jego zapóźnienie w stosunku do reszty kraju. Przygotowywali w pewnym sensie grunt pod przyszłe postulaty Moviment Friul¹⁹.

Czynne zaangażowanie kleru było jedną z ważniejszych cech ruchu friulskiego, zwłaszcza w jego wczesnym okresie²⁰. Jedną z głośniejszych akcji był list otwarty („Mozione del clero per lo sviluppo sociale del Friuli”), sygnowany przez 529 (czyli znaczącą większość) księży z archidiecezji Udine, przy akceptacji arcybiskupa, wzywający do podjęcia działań na rzecz rozwoju społecznego Friuli. Pomysłodawcą listu i autorem wstępnej wersji był ksiądz Pieri Lõndar (wł. Pietro Londero). Adresatami apelu były władze Republiki, regionu oraz prowincji Udine. W liście podniesiono najbardziej palące kwestie społeczne: utrzymującą się emigrację zarobkową, szczególnie osób młodych; silne zmilitaryzowanie terenu i będące jego konsekwencją ograniczenia w rozwoju ekonomicznym; zapóźnienie przemysłowe spowodowane niedostatecznym zainteresowaniem władz centralnych i wyłączeniem regionu z państwowego programu industrializacji; brak rozwoju szkolnictwa wyższego w Udine²¹. Wnioskowano również o przeprowadzenie konkretnych reform: utworzenie i wspieranie stref przemysłowych w regionie, co pozwoliłoby powstrzymać odpływ ludności; wprowadzenie ulg ekonomicznych i strefy wolnocłowej; rozwijanie infrastruktury drogowej (m.in. budowę autostrady na trasie Udine–Tarvisio, a tym samym ułatwienie połączenia z państwami sąsiadującymi); wsparcie rozwoju rolnictwa oraz utworzenie uniwersytetu w Udine²². Apel nie od razu trafił do publicznej wiadomości, jego publikację usiłowali powstrzymać politycy rządzącej partii (Chrześcijańska Demokracja), wywierając – przez jakiś czas skutecznie – naciski na archidiece-

soldo, włoskiego socjologa, badacza i znawcy regionu, tożsamość friulska w większym stopniu utrzymała się dzięki czynnikom geograficznym (przy czym kwestia wspólnej tożsamości komplikuje się w odniesieniu do części alpejskiej, np. Karnii) oraz administracyjno-politycznym niż kulturowo-lingwistycznym. R. Strassoldo, *Lingua, identità, autonomia: l'evoluzione della „questione friulana” dal 1945 ad oggi*, „Plurilinguismo. Contatti di Lingue e Culture” 2012, vol. 9, a cura di V. Orioles, s. 182. Strassoldo podkreśla, że pojęcie Friuli nie jest tożsame z obszarem friulskojęzycznym; Friulijczycy to wszyscy mieszkańcy, niezależnie od ich pochodzenia i języka, a sam język jest tylko jednym z elementów friulskiej tożsamości. Idem, *Friuli. La soluzione finale*, Clape cultural Acuilee – Designgraf, Udine 2005, s. 17.

¹⁹ Idem, *Friuli. La soluzione finale*.

²⁰ Więcej na temat tożsamości friulskiej i roli kleru zob. F. Ulliana, *Tornare con la gente. Clero e identità friulana*, il Campo, Udine 1982.

²¹ *Mozione del clero per lo sviluppo sociale del Friuli*, [w:] *Un documento per la storia. Contro la marginalità del Friuli. Pietro Londero e la Mozione del 529*, [b.m. i r.w.], s. 12-13, Golaine di Studis su l'Autonomisim, 17.

²² *Ibidem*, s. 13.

zję Udine. List friulskich księży był swego rodzaju symbolicznym zerwaniem z ich dotychczas raczej jednomyślnym poparciem dla działań chadecji, a znaczna część księży zaczęła sympatyzować z Moviment Friûl. Jak zauważa Raimondo Strassoldo, pierwszy ruch friulski, obejmujący lata 1965-1971, cechował pragmatyzm oraz współdziałanie skrzydła katolicko-tradycjonalistycznego i laicko-socjalistycznego²³. Autor zauważa również, że kwestia językowa zajmowała w tym czasie w programie ruchu drugorzędne miejsce, a liderzy posługiwali się językiem włoskim²⁴.

W latach 70. kler wycofał się z areny politycznej, a księża skupieni wokół Int Furlane zdystansowali się od Moviment Friûl²⁵. Sam ruch wkroczył w drugą fazę (1972-1976), z nową narracją akcentującą „wewnętrzny kolonializm” i wykorzystywanie peryferii robotniczych przez mieszczańskie centrum, ale także z wyraźniejszymi postulatami odnośnie do praw językowych i większego zakresu niezależności politycznej²⁶.

W tym samym czasie powstała również nowa grupa katolicka, Glesie Furlane²⁷, skupiająca się na działalności pastoralnej, ale niepomijająca przy tym kwestii tożsamościowych. Jej członkowie podkreślali potrzebę harmonijnej syntezy wiary katolickiej z tożsamością kulturową, odwołując się do terminów „akulturacja wiary” i „ewangelizacja kultury”²⁸. Jednym z celów było uzyskanie zgody władz kościelnych na sprawowanie liturgii w języku friulskim. Bezpośrednim impulsem do podjęcia działań w sposób zinstytucjonalizowany było wydarzenie z 28 sierpnia 1974 roku, kiedy to 10 księży, nie otrzymawszy zgody na jednorazowe odprawienie mszy po friulsku, w ramach protestu pozostawiło na ołtarzu list, w którym upomnieli się o takie prawo²⁹. Według Roseano, stowarzyszenie Glesie Furlane uosabiało ideę połączenia wartości uniwersalnych i lokalnych, proponując „religijną formę globalizmu”³⁰.

Ożywienie etniczne lat 70. przyniosło wzmocnienie laickiego oblicza ruchu friulskiego. Rozpoczęła się walka o własną kulturę, język, tożsamość. Zdaniem Giovanni Campani stanowiło ono „rehabilitację kultur lokalnych” i przyczyniło

²³ R. Strassoldo, *Lingua, identità, autonomia...*, s. 189.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ P. Roseano, *op. cit.*, s. 334.

²⁶ R. Strassoldo, *Lingua, identità, autonomia...*, s. 189.

²⁷ Termin „Glesie Furlane” w języku polskim oznacza Kościół Friulijczyków.

²⁸ *Glesie Furlane*, [on-line:] <http://www.glesiefurlane.org/benvignuts> – 6 II 2018.

²⁹ Do dziś zgody tej nie uzyskali. Dokonali jednak tłumaczenia Biblii (w 1997 roku) oraz Lekcjonarza (w 2001 roku) na język friulski. Historię batalii o język przedstawia friulski reżyser Massimo Garlatti-Costa w filmie dokumentalnym pt. *Missus*, nakręconym w 2017 roku.

³⁰ P. Roseano, *op. cit.*, s. 335.

się w znacznym stopniu do wzmocnienia tożsamości jednostkowych i zbiorowych³¹. Z kolei uznanie dialektów było głównie zasługą regionalnych stowarzyszeń i organizacji kulturalnych, dla których język stanowił podstawową wartość; ich działania koncentrowały się nie tylko na zachowaniu języków mniejszości, lecz także na upowszechnieniu ich obecności w sferze publicznej. Ta swoista mobilizacja językowa nie dotyczyła wyłącznie grup, które już wcześniej czyniły wysiłki w tym zakresie. Uaktywniły się wówczas również bardziej pasywne, mniej widoczne do tej pory mniejszości, takie jak Cymbrowie³² w Wenecji Euganejskiej czy Arboresze w regionach południowych i na Sycylii³³. Kiedy w Italii trwały dyskusje polityczne nad wprowadzeniem ogólnopaństwowych przepisów chroniących mniejszości, poszczególne regiony zaczęły przyjmować własne rozwiązania. Jednym z pierwszych był region Friuli-Wenecja Julijska, określany niekiedy mianem pioniera rozwiązań legislacyjnych na rzecz mniejszości. Domenico Morelli, przewodniczący organizacji CONFEMILI (Comitato Nazionale Federativo per le Minoranze Linguistiche Italiane), stwierdził wręcz, że „Friulijczycy są najlepszymi obrońcami języków mniejszości”³⁴.

Samo ustanowienie regionu Friuli miało zresztą istotne znaczenie dla polityki językowej we Włoszech, bowiem pojawienie się kwestii friulskiej zainicjowało ogólnonarodową refleksję nad historycznymi mniejszościami i związkami między językiem a etnicznością oraz wielojęzycznością. Jak wspomniano, po ustanowieniu regionu Friuli-Wenecja Julijska tylko język słoweński otrzymał gwarancję ochrony i był nauczany w szkołach na podstawie porozumień międzynarodowych (memorandum z Londynu z 1954 roku oraz traktatu z Osimo z 1975 roku³⁵). Żaden z pozostałych języków i dialektów używanych w regionie: friulski, niemiecki ladiński czy wenecki nie był nauczany. Promocja języka i kultury friulskiej odbywała się zatem równocześnie z debatą polityczną na temat uznania wszystkich mniejszości, nie tylko w regionie, lecz także w całej Italii. Mobilizacja mniejszości w latach 70., na fali ożywienia etnicznego i kwestii friulskiej, opierała się na aspekcie kulturowym i językowym w większym stopniu

³¹ G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicopli, Milano 2008, s. 71, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25.

³² Cymbrowie, posługujący się archaicznym dialektem pochodzenia bawarsko-tyrolskiego, zamieszkują dwa obszary w Veneto: Lessinię w prowincji Werona oraz płaskowyż Asiago w prowincji Vicenza. F. Avolio, *Lingue e dialetti d'Italia*, Carocci, Roma 2019, s. 96.

³³ G. Campani, *op. cit.*, s. 135.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Traktat z Osimo (miejscowość nieopodal Ankony), podpisany pomiędzy Republiką Włoską a Jugosławią 10 listopada 1975 roku, ustalał ostateczny podział granic między oboma państwami, kończąc tym samym okres sporów terytorialnych.

niż wcześniejsze działania, które miały raczej polityczny charakter³⁶. Friuli jako pierwszy z włoskich regionów przyjął dokument gwarantujący ochronę mniejszości językowych: Ustawę regionalną nr 68 z 1981 roku, modyfikowaną w kolejnych latach³⁷. Zorganizowanie friulskich ruchów walczących o uznanie³⁸ (mimo pojawiania się kwestii spornych i różnych wizji niezależności – od radykalnych do stosunkowo umiarkowanych) oraz skuteczność w egzekwowaniu postulatów sprawia, że Friulijczycy są uważani za tzw. silną mniejszość³⁹.

Pełnoprawny status, czyli pełne uznanie, język friulski uzyskał dopiero na mocy ustawy nr 482 z 1999 roku. Jej uchwalenie było realizacją zapisów konstytucyjnych (wspomniany art. 6), co zresztą zostało *explicite* potwierdzone w art. 2 ustawy. W ustawie wymieniono 12 mniejszości językowych objętych ochroną („język i kultura ludności albańskiej, katalońskiej, germańskiej, greckiej, słoweńskiej oraz chorwackiej, a także osób posługujących się językami francuskim, franko-prowansalskim, friulskim, ladińskim, oksytańskim i sardyńskim”)⁴⁰. Uwzględnienie friulskiego wzbudziło liczne dyskusje i pytania o to, dlaczego nie objęto ochroną ludności porozumiewającej się weneckim⁴¹. Wynikało to głównie z braku zgody co do tego, czy friulski jest językiem czy dialektem.

Poza ochroną gwarantowaną na szczeblu centralnym kwestie dotyczące języków oraz kultury mniejszości podlegają również unormowaniom regionalnym. We Friuli-Wenecji Julijskiej chodzi o następujące ustawy: dotyczącą mniejszości słoweńskiej z 2001 roku⁴², języka i kultury friulskiej z 1996 roku, społeczności niemieckojęzycznych z 1999 roku. W 2007 roku znowelizowano ustawę

³⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 141-143. Nie oznaczało to jednak rezygnacji z zaangażowania politycznego. Przykładowo po trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Friuli w 1976 roku, powodując śmierć ok. tysiąca osób i ogromne zniszczenia, nastąpiła mobilizacja polityczna, zarówno w kręgach Moviment Friul, jak i wokół nowych inicjatyw społecznych. Por. R. Strassoldo, *Lingua, identità, autonomia...*, s. 190. Więcej na temat znaczenia tej katastrofy dla wzmocnienia poczucia przynależności i tożsamości friulijskiej zob. *Friuli, la prova del terremoto*, a cura di R. Strassoldo, B. Cattarinussi, F. Angeli, Milano 1978, *Studi di Ricerche Sociologiche*, 3.

³⁷ *Legge regionale 8 settembre 1981 n. 68 „Interventi regionali per lo sviluppo e la diffusione delle attività culturali”*, „Bollettino Ufficiale Friuli-Venezia Giulia” 1981, nr 81 (8 IX).

³⁸ Walka o uznanie oznacza działania na rzecz poszanowania odrębności; w tym wypadku chodzi o uznanie odrębności etnicznej i językowej.

³⁹ G. Campani, *op. cit.*, s. 108.

⁴⁰ *Legge 15 dicembre 1999, n. 482, „Norme in materia di tutela delle minoranze linguistiche storiche”*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1999, nr 297 (20 XII), [on-line:] <http://www.camera.it/parlam/leggi/99482l.htm> – 15 VI 2013.

⁴¹ Dyskusja na temat statusu weneckiego (język czy dialekt) oraz postulaty na rzecz poszerzenia ustawowej listy historycznych mniejszości językowych są wciąż obecne w przestrzeni publicznej.

⁴² Dziesięć lat wcześniej przyjęto ustawę nr 46 *Interventi per il sostegno di iniziative culturali ed artistiche a favore della minoranza slovena nella regione Friuli – Venezia Giulia* („Bollettino Ufficiale Regionale” 1991, nr 115 [6 IX]). Ustawa ta została uchylona.

chroniącą język friulski. Niektóre zapisy wzbudziły jednak kontrowersje i władze państwowe skierowały ustawę do sądu konstytucyjnego. Chodziło przede wszystkim o przepisy nakazujące wszystkim urzędom, niezależnie od tego, czy są usytuowane na obszarze friulskojęzycznym, przygotowywanie w języku friulskim oficjalnych aktów przeznaczonych dla ogółu ludności. Zakwestionowano też zapis o możliwości wprowadzania tablic z nazwami w dwóch językach lub jedynie w języku friulskim. Rząd uważał również za niekonstytucyjne zmiany zasad organizacji zajęć językowych w szkołach. Ostatecznie w odniesieniu do sześciu z siedmiu zarzutów sąd przyznał rację stronie skarżącej, odrzucił jedynie skargę na przepis dotyczący promowania nauki języka friulskiego na niefriulskojęzycznych terenach regionu. Jak zauważa Joanna Woźniakiewicz, zarówno rząd, jak i sąd przyłożyli jednakową miarę do obu języków, włoskiego i friulskiego, nie uwzględniając ich nierównej pozycji⁴³.

Ustawa chroniąca społeczność słoweńską (nr 38/2001) po raz pierwszy uznawała jej obecność nie tylko na terenie prowincji Triestu i Gorycji (gdzie dużo wcześniej uzyskały ochronę na mocy międzynarodowych porozumień), lecz także Udine. W uzasadnieniu ustawodawca odwoływał się do dokumentów europejskich, w szczególności do Konwencji ramowej o ochronie mniejszości oraz do Europejskiej karty języków mniejszościowych lub regionalnych. Warto przy tym podkreślić, że w ustawie znalazły się również zapisy chroniące ludność niemieckojęzyczną zamieszkującą Val Canale (niem. Kanaltal). Katalog praw był zbliżony do postanowień ustawy nr 482 i obejmował prawo zapisywania imienia i nazwiska w języku słowiańskim, gwarantował też możliwość powrotu do jego tradycyjnej wersji w przypadku, gdy została przymusowo przekształcona na formę włoską. Zagwarantowano ochronę dziedzictwa historycznego i artystycznego ludności słoweńskojęzycznej, dostęp do edukacji w tym języku oraz załatwiania w nim spraw urzędowych, przywrócono również własność nieruchomości, które w przeszłości należały do grupy słoweńskiej i były wykorzystywane do aktywności kulturalnej i naukowej.

⁴³ J. Woźniakiewicz, *op. cit.*, s. 88.

Językowa mozaika

Friuli-Wenecję Julijską cechuje niezwykle bogactwo języków i dialektów⁴⁴. Do niedawna mapę językową najłatwiej było przedstawić, wskazując na prowincje, jednak reforma administracyjna z 2014 roku, a następnie decyzje władz regionu zniosły te jednostki, dlatego w tekście posługuję się określeniem „byłe prowincje”⁴⁵. Język friulski, najbardziej rozpowszechniony, sam w sobie bardzo zróżnicowany i mający kilka wariantów, występuje na obszarach do niedawna stanowiących trzy prowincje – Gorycji, Pordenone i Udine. Ludność mówiąca językiem słoweńskim zamieszkuje tereny wzdłuż granicy ze Słowenią oraz na niewielkim odcinku graniczącym z Austrią, w byłych prowincjach Udine, Triest i Pordenone. Niemieckie grupy językowe występują na trzech obszarach: w Sauris w górnej Karnii, przy granicy z Cadore, w Timau, stanowiącym część gminy Paluzza w Karnii, oraz w Val Canale pomiędzy miejscowościami Pontebba i Tarvisio. Sauris i Timau stanowią swoiste wyspy językowe, czyli społeczności posługujące się językami znacząco odbiegającymi od używanych na obszarach przyległych. Ponadto istnieją grupy mówiące językiem weneckim, głównie na zachodzie regionu, w Sacile, Portogruaro i Pordenone. Doczekały się one oficjalnego uznania na mocy przyjętego w 2010 roku przez władze regionu dokumentu, gwarantującego ochronę dialektów weneckich używanych na różnych obszarach Friuli-Wenecji Julijskiej⁴⁶.

Friulano – język friulski

Źródło języka friulskiego, który ukształtował się ok. 1000 roku, tkwi w trzech tradycjach: łacińskiej, słowiańskiej i niemieckiej⁴⁷. To połączenie sprawiło, że

⁴⁴ A. M. Boileau, *I gruppi linguistici nella regione Friuli-Venezia Giulia*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia...*, s. 8-9.

⁴⁵ Dyskusje nad reformą administracyjną trwały we Włoszech od lat. Funkcjonuje tam trójkrotny podział: regiony, prowincje i gminy (czyli odpowiednik naszych województw, powiatów i gmin). Władze Friuli-Wenecji Julijskiej zdecydowały o likwidacji prowincji i przeniesieniu kompetencji na poziom gmin. Ponieważ podział administracyjny jest regulowany zapisami w Statucie specjalnym, wymagało to modyfikacji dokumentu. Likwidacja prowincji wywołała spór polityczny w regionie, a nowo wybrane władze deklarują przywrócenie *status quo ante*.

⁴⁶ Ustawa regionalna nr 5 z 17 II 2010.

⁴⁷ L. De Clara, *op. cit.*, s. 53.

friulski posiada cechy gramatyki różne w zależności od wariantu, swoistą genezę i bogatą tradycję literacką⁴⁸. Pierwsze odnalezione dokumenty, w tym także teksty literackie sporządzone w tym języku, pochodzą z XIII wieku. W okresie dominacji weneckiej, pomiędzy 1420 a 1797 rokiem, rozwój kultury friulskiej został znacząco zahamowany⁴⁹. W XIX wieku rozwinęła się odmiana stanowiąca do dzisiaj ważny punkt odniesienia w procesie standaryzacji języka⁵⁰. Pomimo procesów standaryzacji język friulski nie jest jednolity, istnieją trzy główne jego odmiany: zachodnia, środkowo-wschodnia i karnijska⁵¹.

Do zachowania friulskiego znacząco przyczynił się Kościół katolicki⁵² – ceremonie religijne oraz katechizacja odbywały się w tym właśnie języku. W dużym stopniu dzięki temu zawirowania historii, przyłączenie Friuli do Wenecji, a później dominacja austriacka nie zniszczyły języka i tradycji⁵³.

Istotną rolę w zachowaniu języka odegrały również organizacje i stowarzyszenia, szczególnie La Società Filologica Friulana/Società Filologica Furlane (Friulskie Towarzystwo Filologiczne), założone 23 listopada 1919 roku w Gorycji z inicjatywy osób zaangażowanych w krzewienie rodzimej kultury⁵⁴. Stowarzyszenie nosi imię cenionego językoznawcy Graziadio Isaia Ascolego⁵⁵, którego badania i działalność na rzecz zachowania kultury friulskiej zaowocowały wzrostem zainteresowania językiem ze strony lokalnych grup. Organizacja ma własny

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ G. Darms, *Rhaeto Romance*, [w:] *Concise Encyclopedia of Languages of the World*, eds. K. Brown, S. Ogilvie, Elsevier, Oxford 2008, s. 894.

⁵⁰ *Provincia di Udine*, [on-line:] <http://www.provincia.udine.it/friuli/lingua/Pages/default.aspx> – 20 II 2013.

⁵¹ Niekiedy można spotkać jeszcze bardziej szczegółowe wyliczenie, obejmujące m.in. wariant karnijski, z Pordenone, Bassa, Gorycji. Zob. *ABC dei friulani*, „Il Friuli. Storia e Cultura” 2009, nr 47 (11 XII).

⁵² F. Toso, *Lingue d'Europa...*, s. 100.

⁵³ G. Campani, *op. cit.*, s. 74.

⁵⁴ Informacje ze strony internetowej stowarzyszenia: <http://www.filologicafriulana.it/easynet/Frameset.asp?CODE=SFF&FROMSTART=TRUE> – 7 IV 2013. Wśród ojców założycieli znaleźli się: Giovanni Lorenzoni, Bindo Chiurlo, Ugo Pellis, Ercole Carletti.

⁵⁵ Graziadio Isaia Ascoli (ur. 1829 w Gorycji, zm. 1907 w Mediolanie) – językoznawca, senator, intelektualista zaangażowany w sprawę narodową oraz walkę z antysemityzmem. Wiele z jego badań dotyczyło języka ladińskiego i friulskiego. O sobie zwykł mówić: „I soi nassût a Guriza di gjenitôrs israelits, i soi fi dal Friûl e mi glori di chest” („Urodziłem się w Gorycji w rodzinie żydowskiej, jestem synem ziemi friulskiej i jestem z tego dumny”). Ascoli był inicjatorem badań lingwistycznych w Italii, podkreślał w swych pracach wartość współistnienia języków i dialektów. Więcej na temat Ascolego i jego działalności zob. *Il pensiero di Graziadio Isaia Ascoli a cent'anni dalla scomparsa. Convegno internazionale, Gorizia-Udine, 3-5 maggio 2007*, a cura di C. Marcato, F. Vicario, Società Filologica Friulana, Udine 2010, *Biblioteca di Studi Linguistici e Filologici*, 12.

hymn, do którego słowa w języku friulskim napisał Bindo Chiurlo⁵⁶, zaś muzykę skomponował Arturo Zardini⁵⁷. Główna siedziba Towarzystwa mieści się w Udine, ale jego filie działają w Gorycji, Pordenone i Tolmezzo. Za główne cele działalności członkowie stowarzyszenia stawiają sobie promocję i ochronę języka oraz mniejszości friulskiej, a także prowadzenie badań i upowszechnianie wiedzy na temat kultury (literatury, historii, sztuki, muzyki, tradycji i obyczajów). Jednym z przykładów aktywności kulturowej organizacji były prace nad przygotowaniem i wydaniem dwóch publikacji: *Atlante linguistico italiano* („Włoskiego atlasu języków”) oraz *Atlante storico etnolinguistico friulano* („Friulskiego atlasu historyczno-lingwistyczno-etnograficznego”)⁵⁸. Koncentracja na aspektach kulturowych i unikanie zaangażowania politycznego pozwoliły Towarzystwu przetrwać okres faszystowski, mimo że wiele podobnych organizacji etnicznych zostało wówczas zlikwidowanych⁵⁹.

Ważną rolę w podtrzymywaniu znajomości friulskiego i jego upowszechnianiu odegrali również tworzący w nim literaci i poeci, z których najśłynniejszym bez wątpienia pozostaje Pier Paolo Pasolini⁶⁰. Istotnym narzędziem są też media. Miesięcznik „La Patrie dal Friûl” w całości wydawany jest po friulsku, natomiast dziennik „Il Messaggero Veneto” oraz tygodnik „La Vita Cattolica” poświęcają dodatkowe rubryki na teksty w tym języku. Działają też dwie stacje radiowe nadające programy w języku friulskim: Radio Onde Furlane i Radio Spazio oraz trzy prywatne stacje telewizyjne.

Obecnie językiem friulskim porozumiewa się ludność w 178 gminach byłych prowincji Gorycja, Pordenone i Udine, głównie na terenach wiejskich

⁵⁶ Bindo Chiurlo (ur. 1886 w Cassacco, zm. 1943 w Turynie) – literaturoznawca, profesor literatury włoskiej na uniwersytecie w Pradze, poeta, badacz, miłośnik i popularyzator języka i kultury friulskiej. Na początku lat 20. zainicjował, wraz z geografem Olinto Marinellim, pogłębione badania toponomastyczne we Włoszech. W 1923 roku założył w Pradze Instytut Kultury Włoskiej, pierwszą tego typu instytucję, która stała się wzorem dla powoływanych później instytutów w innych państwach. Był autorem m.in.: *La letteratura ladina dei Friuli*, *Antologia della letteratura friulana*, *Bibliografia della poesia popolare friulana*, a także zbiorów poezji *Strofi*, *Nuove poesie* i *I versi friulani*. Zob. *Dizionario Biografico degli Italiani*, 1981, vol. 25, [on-line:] http://www.treccani.it/enciclopedia/bindo-chiurlo_%28Dizionario-Biografico%29/ – 18 V 2013.

⁵⁷ Arturo Zardini (ur. 1869 w Pontebba na pograniczu z Austrią, zm. 1923 w Udine) zasłynął przede wszystkim jako kompozytor pieśni ludowych z tekstami pisanymi w języku friulskim. Najbardziej znany utwór Zardiniego nosi tytuł *Stelutis alpinis*. Komponował także pieśni religijne.

⁵⁸ G. Campani, *op. cit.*, s. 154.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 75.

⁶⁰ Pier Paolo Pasolini (ur. 1922 w Bolonii, zm. 1975 w Rzymie) – pisarz, dramaturg, poeta, malarz, reżyser filmowy. Z wcześniej żyjących autorów piszących w języku friulskim można wymienić Ermesa di Colloredę, Pietra Zoruttiego, Caterinę Percoto czy Ugo Pellisa.

i w górach⁶¹, przy czym w wielu częściach Gorycji współlistnieje on z językiem słoweńskim, zaś w miastach – z językiem weneckim⁶². Trudno podać dokładną liczbę osób znających i używających na co dzień friulskiego; szacuje się, że to ok. 500–650 tys.⁶³, ale stopień znajomości tego języka systematycznie maleje, szczególnie wśród osób młodych. Najszybciej został wyparty z miast, bowiem ich mieszkańcy stosunkowo szybko przyjmowali włoski. Część naukowców i publicystów, m.in. Licio De Clara, zarzucała włoskim władzom brak zainteresowania faktyczną sytuacją językową w regionie, czego wyrazem miała być niechęć do przeprowadzenia rzetelnych sondaży. Zdaniem De Clary te, które pojawiały się w lokalnych raportach czy prasie, trudno uznać za miarodajne⁶⁴. Jak podaje publicysta, praktycznie jedyną taką próbą w XX wieku był sondaż „Cztery grupy narodowe we Friuli-Wenecji Julijskiej. Włosi, Friulijczycy, Słoweńcy i Niemcy”, którego wyniki opublikowano w połowie lat 70. Został on zrealizowany w latach 1971-1972 przez grupę badawczą „Alpina” z Bellinzona we współpracy z administracją gmin friulskich. Według sondażu 43,3% ludności mówiło po friulsku (13 stref), ale uzyskane dane bazowały na szacunkach gmin, a nie na faktycznych badaniach socjolingwistycznych⁶⁵. Z kolei w 1996 roku władze poszczególnych gmin przeprowadziły swego rodzaju autobadanie, które miało określić powszechność użycia języka friulskiego przez mieszkańców. Z zebranych informacji wynikało, że w 169 spośród 219 gmin regionu ludność posługuje się językiem lokalnym. Nie były to jednak dokładne dane, a co więcej, De Clara dowodzi, że błędem jest klasyfikowanie do Friulijczyków wyłącznie osób używających friulskiego, bo oznaczałoby to sprowadzanie tożsamości wyłącznie do elementu językowego⁶⁶, a utracie znajomości języka niekoniecznie towarzyszy zanik poczucia przynależności do określonej wspólnoty regionalnej czy lokalnej.

Friulski, mimo że występuje w kilku wariantach, uważany jest za język stosunkowo jednolity w porównaniu z językami i dialektami innych mniejszości⁶⁷.

⁶¹ Zakres terytorialny używania friulskiego został określony, w sposób enumeratywny, dekretem Presidente Della Giunta nr 412 z 13 listopada 1996 roku. Wymieniono w nim gminy, w których friulski jest językiem oficjalnym.

⁶² F. Toso, *Lingue d'Europa...*, s. 98-99.

⁶³ Alessandra Burelli podaje nawet liczbę 700 tys. „Lingue minoritarie ed educazione bi-plurilingue in Friuli”, Fiorenzo Toso „tylko” ok. 430 tys. (*ibidem*, s. 98). Są to liczby odnoszące się do użytkowników friulskiego na terenie Włoch, nie wlicza się do nich migrantów żyjących poza granicami Italii.

⁶⁴ L. De Clara, *op. cit.*, s. 32.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 45.

⁶⁷ F. Toso, *Lingue d'Europa...*, s. 100-101.

Proces standaryzacji języka, wspierany określoną polityką językową realizowaną na poziomie państwowym i regionalnym, nie zyskuje jednak powszechnej akceptacji. Szczególnie mieszkańcy obszarów peryferyjnych dążą do zachowania dotychczasowej odrębności, uważając wersję standardową za obcą i nienaturalną⁶⁸.

Tożsamość friulska wykracza również poza granice kraju. Należy bowiem wspomnieć o emigrantach z Friuli, rozrzuconych po różnych kontynentach, identyfikujących się z regionem pochodzenia i podkreślających swoją friulskość⁶⁹. Przykładem może być chociażby stowarzyszenie Ente Friuli Nel Mondo (Friuli na Świecie)⁷⁰, założone w Udine w czerwcu 1953 roku i zrzeszające Friulijczyków mieszkających w różnych częściach Italii i poza jej granicami. Organizacja wydaje czasopismo (w języku włoskim), prowadzi stronę internetową, publikuje też spis wszystkich organizacji migrantów zrzeszających Friulijczyków (*Annuario del Fogolârs Furlans nel Mondo*)⁷¹.

Społeczności słoweńskojęzyczne

W związku z zakresem ochrony i działań na rzecz mniejszości, szczególnie po wprowadzeniu unormowań w 2001 roku, zbiorowość słoweńska z Friuli-Wenecji Julijskiej uważana jest – obok francuskiej mniejszości z Doliny Aosty i niemieckiej z Górnej Adygi – za mniejszość „superchronioną”⁷². Poza oficjalną, standardową i skodyfikowaną pod względem gramatycznym i syntaktycznym wersją języka słoweńskiego, społeczności słoweńskie są podzielone na kilka grup dialektalnych zamieszkujących różne obszary o niekoniecznie wspólnej historii. Pierwszym z nich jest tzw. *Slavia Veneta* (*Slovenska Benečija*)⁷³ w prowincji

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ W okresie masowej emigracji z Italii (lata 1880-1915) 10% ogółu emigrantów stanowili mieszkańcy Friuli. Migranci kierowali się do państw europejskich (Szwajcarii, Niemiec) oraz za-oceanicznych (głównie do Argentyny i Brazylii).

⁷⁰ Oficjalna strona internetowa stowarzyszenia: <http://www.friulinelmondo.com/> – 18 V 2013.

⁷¹ Zob. *Annuario 2011*, [on-line:] http://www.friulinelmondo.com/assets/files/documenti_2012/annuario_2011_bassa.pdf – 18 V 2013.

⁷² F. Palermo, *Le minoranze linguistiche in Italia dopo la legge generale di tutela*, [w:] *Pluralismo linguistico e costituzioni. Un'analisi comparata*, a cura di A. Lollini, Alpha Beta, Merano 2004, s. 111-128, *Contact*, 14.

⁷³ Nazwana tak dla odróżnienia terenów, które wchodziły w skład Republiki Weneckiej, od tych, które należały do imperium habsburskiego. I. Jelen [et al.], *Tra conservazione e rischio di estinzione: La minoranza etno-linguistica slovena in Italia*, „Bollettino della Società Geografica Italiana” 2018, vol. 1, nr 1, s. 92.

Udine, obejmująca również Val Resia⁷⁴ oraz Val Torre. Drugi obszar to położona na północy regionu Val Canale, gdzie obok słoweńskiego występują odmiany germańskie i friulskie; na obu obecność słoweńskiego notuje się od średniowiecza. Ostatni obszar występowania słoweńskiego to Gorycja i Triest wraz z przylegającymi do nich terenami⁷⁵. Pojawienie się na tym terenie słoweńskiego jest związane z rozwojem obu miast w XIX wieku i intensyfikacją imigracji⁷⁶.

Sytuacja poszczególnych grup słoweńskich nie była jednorodna. W najtrudniejszym położeniu pod względem legislacyjnym byli Słoweńcy zamieszkujący prowincję Udine. Ich status został formalnie uporządkowany dopiero w 2001 roku, kiedy w życie weszła ustawa nr 38 regulująca ochronę mniejszości słoweńskiej w całym regionie, przyczyniając się do wprowadzenia intensywnej polityki językowo-kulturowej na rzecz lokalnych języków⁷⁷. W kolejnych latach przepisy ustawy były wzmacniane rozwiązaniami o charakterze regionalnym⁷⁸. W znacznie korzystniejszej sytuacji były pozostałe grupy słoweńskie, z Gorycji i Triestu, które już wcześniej korzystały z ochrony państwowej, w szczególności w zakresie edukacji, na podstawie memorandum z Londynu⁷⁹ oraz traktatu z Osimo. Prowincja Udine, obejmująca tzw. Slavia Veneta, Val Resia i Val Canale, ma odrębną od triestańskiej i gorycjańskiej historię, co nadaje jej dodatkowo odmienny charakter. Dotyczy to w szczególności dwóch pierwszych obszarów, które w przeszłości stanowiły część imperium habsburskiego, z jego specyfiką kulturową i polityczną⁸⁰.

Podobnie, jak w przypadku friulskim, trudno określić liczbę mieszkańców regionu posługujących się językiem słoweńskim. Statystyki powszechnie uważane są za mało wiarygodne i kwestionowane zarówno przez mniejszość słoweńską,

⁷⁴ W dolinie występuje dialekt rezjański, najmniej zbliżony do literackiego słoweńskiego, bowiem uformowany w znacznej izolacji od niego, z licznymi zapożyczeniami z friulskiego.

⁷⁵ F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 82.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ Artykuł 1 ustawy stanowi: „Repubblica uznaje i chroni prawa obywateli włoskich należących do słoweńskiej mniejszości językowej zamieszkujących prowincje Triest, Gorycja i Udine”. *Legge 23 febbraio 2001, n. 38, „Norme a tutela della minoranza linguistica slovena della regione Friuli-Venezia Giulia”*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 2001, nr 56 (8 III).

⁷⁸ Przykładowo Ustawa regionalna nr 26 z 2007 roku wspiera m.in. współpracę z dwiema pozostałymi grupami mniejszościowymi: friulijską i niemiecką.

⁷⁹ Memorandum londyńskie gwarantowało równe prawa obu mniejszościom: włoskiej i słoweńskiej, żyjącym po dwóch stronach granicy. Zapewniało m.in. wolność wyboru języka w kontaktach z organami administracyjnymi i sądowymi, prawo do edukacji w języku ojczystym, tworzenie prasy i organizacji kulturalnych.

⁸⁰ T. Simčič, *La scuola con lingua di insegnamento slovena in Italia. Cenni storici, giuridici e culturali*, „Annali della Pubblica Istruzione” 2006, nr 5-6, s. 62.

jak i przez włoską większość⁸¹. Nie oddają też w pełni rzeczywistości ze względu na złożoność tożsamości etnicznych i trudność w jednoznacznym określeniu przynależności.

Do zachowania języka słoweńskiego w znacznym stopniu przyczyniło się szkolnictwo. Powstało ono jeszcze pod dominacją austriacką i funkcjonowało do 1923 roku, kiedy władze faszystowskie poddały szkoły obowiązkowej italianizacji. Słoweński powrócił do szkół po II wojnie światowej, w 1945 roku, jednak dopiero w 1961 roku wprowadzono uregulowania normatywne w postaci ustawy nr 1012, która oficjalnie uznawała istnienie „szkół państwowych ze słoweńskim jako językiem nauczania” – ale tylko w dwóch prowincjach: Gorycji i Trieście⁸². Kolejne akty prawne uchwalono w latach 70. Były to: ustawa nr 932 z 22 grudnia 1973 roku regulująca kwestie nierozwiązane poprzednią ustawą, dekret nr 417 z 31 maja 1974 roku oraz ustawa nr 1 z 14 stycznia 1975 roku, regulujące udział przedstawicieli szkół z językiem słoweńskim w organach kolegialnych prowincji Gorycji i Triestu. Obecnie szkoły słoweńskie, podobnie jak włoskie, podlegają ministerstwu edukacji, a na poziomie lokalnym odpowiednim strukturom edukacyjnym. Kształcenie realizowane jest na wszystkich poziomach i odbywa się całkowicie w języku słoweńskim (poza lekcjami włoskiego)⁸³.

W miejscowości San Pietro al Natisone, w prowincji Udine, od 1986 roku działa dwujęzyczne przedszkole i szkoła podstawowa – L'Istituto per l'Istruzione Slovena (słow. Zavod za slovensko izobraževanje – Instytut Nauczania w Języku Słoweńskim). Funkcjonują też prywatne szkoły muzyczne: la Glasbena matica „E. Kogoj” – Centro Musicale Sloveno (Słoweńskie Centrum Muzyczne) z główną siedzibą w Trieście oraz filiami w Gorycji i Val Canale (prowincja Udine), a także „Emil Komel” Slovenski center za glasbeno vzgojo – Centro Sloveno di educazione musicale (Słoweńskie Centrum Edukacji Muzycznej) w Gorycji.

Z opublikowanych w ostatniej dekadzie XX wieku danych wynika, że systematycznie zmniejsza się liczba uczniów kształcących się w szkołach słoweńskich. Najwięcej pochodzi z rodzin, w których oboje rodzice są Słoweńcami (58%),

⁸¹ Avolio szacuje, że liczba mówiących w języku słoweńskim oscyluje między 50 a 80 tys. (T. Avolio, *op. cit.*, s. 98), Toso podaje liczbę 60 tys. (F. Toso, *Le minoranze linguistiche...*, s. 81). W publikacji *Le minoranze linguistiche della Repubblica italiana* liczbę Słoweńców w latach 70. XX wieku szacowano na 100 tys. Zob. *Le minoranze linguistiche della Repubblica italiana*, a cura di S. Pahor, „Città e Regione” 1980, vol. 6, nr 3, s. 13-33.

⁸² Legge 19 luglio 1961 n. 1012, „Disciplina delle istituzioni scolastiche nella Provincia di Gorizia e nel Territorio di Trieste”, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1961, nr 252 (9 X).

⁸³ E. Sussi, *Gli Sloveni*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia...*, s. 30-31. Więcej na temat szkolnictwa zob. publikacje Instytutu SLORI (Slovenski Raziskovalni Inštitut/Istituto Sloveno di ricerche), [on-line:] <http://www.slori.org/index.php?&lang=ita> – 4 II 2018.

mnijszą grupę stanowią dzieci, z których tylko jeden rodzic wywodzi się z kultury słoweńskiej (35%), a 7% to uczniowie, których rodzice nie są Słoweńcami⁸⁴.

Zwraca się uwagę, że mieszkańcy terenów słoweńskich nie są jednomyślni co do metod ochrony języka, ale też, co może ważniejsze, co do modelu językowego, który tej ochronie ma być poddany. Zwolennicy pierwszej opcji opowiadają się za promowaniem języka literackiego, standardowego. Z kolei druga grupa oponuje przeciw narzucaniu odmiany języka (literacki słoweński), której nie uważa za swoją, i domaga się uznania lokalnych dialektów, które traktuje jako swoje faktyczne dziedzictwo kulturowe. Dotyczy to w szczególności zbiorowości posługującej się odmianą rezzańską, postulującej m.in. wprowadzenie nauczania w szkołach lokalnego wariantu, używanego również w środowisku domowym. W odpowiedzi na postulaty środowisk reprezentujących niektóre grupy dialektalne władze regionu uchwaliły przepisy umożliwiające finansowanie projektów i inicjatyw wspierających rezzański oraz odmiany słoweńskiego występujące w dolinach Natisone, Torre i Canale⁸⁵.

Społeczności niemieckojęzyczne

Mniejszości niemieckojęzyczne rozprzestrzenione są głównie na obszarach górzystych, alpejskich. Ich osadnictwo było raczej spontaniczne – poszukujący zatrudnienia przy wydobywaniu minerałów w okolicach Timau (Tischlbong) w Val Lumiei w niewielkich grupach zakładali tam osady od ok. XIII wieku. Ponadto mniejszości posługujące się niemieckim osiedlały się w Val Canale (Kanalstal), szczególnie w miasteczkach Pontebba i Tarvisio. Niemal od początku napływu ludności niemieckojęzycznej do Friuli najważniejszą rolę w rozprzestrzenianiu się języka i kultury odegrali przedstawiciele warstw uprzywilejowanych; niewykształcona i gorzej sytuowana ludność w niewielkim tylko stopniu poddawała się wpływowi, pozostając przy lokalnych dialektach. Istnieją dwie hipotezy dotyczące początków osadnictwa niemieckiego na terenach dzisiejszej Friuli-Wenecji Julijskiej. Pierwsza z nich, uwzględniająca aspekt językowy, wskazuje jako najbardziej prawdopodobny początek napływu grup niemieckich okres między rokiem 1250 a 1280. Historycy skłonni są upatrywać początków osadnictwa nie-

⁸⁴ N. Bogatec, M. Bufon, *Slovenske šole v Tržaški in Goriški pokrajini. Nižje in višje srednje šole*, Trst 1999, [cyt. za:] E. Sussi, *op. cit.*, s. 32.

⁸⁵ *Legge regionale 16 novembre 2007, n. 26*, „Bollettino Ufficiale Regionale”, 2007, nr 047 (21 XI).

co później, ale nie dalej niż w 1306 roku (czas, z którego pochodzą pierwsze dokumenty potwierdzające istnienie zabudowań w Sauris)⁸⁶. Najstarszy dokument, w którym pojawia się nazwa Sauris, pochodzi z 1280 roku, kiedy osada pozostawała pod dominacją patriarchatu Akwilei. Pierwsi osadnicy przybyli prawdopodobnie z Karyntii, z terenów położonych między dolinami Gail, Lesach i Möll oraz obszarem graniczącym z Tyrolem, obejmującym Obertilliach, Untertilliach i Kartisch⁸⁷.

Obecnie społeczności niemieckojęzyczne mieszkają w pięciu gminach regionu: Sauris, Paluzza (Timau) oraz położonych w Val Canale Tarvisio, Malborghetto i Pontebba. Mieszkańcy dwóch pierwszych obszarów posługują się starymi odmianami niemieckiego (saurańskim i timavese), zbliżonymi do używanych w innych gminach północnych Włoch, poza regionem Friuli. Niemiecki z Val Canale, terenów, które do I wojny światowej pozostawały pod władzą austriacką, zaliczany jest do grupy karynckiej. Val Canale uchodzi za jeden z najbardziej wielojęzycznych obszarów regionu – normą wśród mieszkańców jest znajomość dwóch lub trzech języków.

Oficjalna ochrona języka i kultury mniejszości niemieckich żyjących na terenie Friuli-Wenecji Julijskiej została po raz pierwszy zagwarantowana na mocy art. 6 ustawy regionalnej nr 4 z 1999 roku⁸⁸. Normowała ona przede wszystkim kwestie związane z finansowaniem działalności kulturalnej i językowej prowadzonej przez organizacje i stowarzyszenia. Kolejne gwarancje prawne pojawiły się w art. 5 ustawy regionalnej nr 30 z 2001 roku⁸⁹. Dokument ten regulował kwestie dotyczące mniejszości słoweńskiej, ale z racji zamieszkiwania grup niemieckojęzycznych na terenach, do których odnosiła się ustawa, również one uzyskały ochronę. Za kamień milowy w kwestii uznania mniejszości niemieckich uważana jest ustawa nr 20 z 2009 roku, w całości odnosząca się wyłącznie do mniejszości niemieckojęzycznych⁹⁰. Wyliczenie społeczności ma charakter enumeratywny, a więc zamknięty. W dokumencie wymienia się również dwa warianty niemieckiego jako podlegające ochronie: saurański i timavese.

⁸⁶ V. Goldschmidt, *L'isola linguistica tedesca di Sauris*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia...*, s. 68.

⁸⁷ *Legge regionale 15 febbraio 1999, n. 4, „Disposizioni per la formazione del bilancio pluriennale ed annuale della Regione”*.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Legge 23 febbraio 2001...*

⁹⁰ *Legge regionale 20 novembre 2009, n. 20, „Norme di tutela e promozione delle minoranze di lingua tedesca del Friuli Venezia Giulia”*, „Bollettino Ufficiale Regionale” 2009, nr 47 (25 XI).

Sauris – wyspa językowa

Sauris (Zahre) jest najwyżej położoną gminą górską w Karnii (na wysokości 1200-1400 m n.p.m.), na północnym wschodzie Friuli-Wenecji Julijskiej. Obejmuje trzy części: dolną (Unter Zahre/Dorf), górną (Ober Zahre o Plotzn) i Lateis (Za Latais). Stanowi niewielką wyspę językową, zamieszkiwaną obecnie przez ok. 500 osób⁹¹ posługujących się starym wariantem niemieckiego – sauryjskim, nazywanym *zahar sprohe* lub *zarisch*. Według językoznawców osadnictwo niemieckie w Sauris datuje się na XIII wiek i wywodzi się z Val di Lesach na pograniczu tyrolsko-karynckim⁹². Przez wieki podróż do najbliższej wioski trwała ponad pięć godzin pieszo lub mułem. Dopiero w latach 30. XX wieku zbudowano drogę łączącą Ampezzo z Sauris.

Położenie Sauris sprawiło, że dialekt używany przez mieszkańców różni się od innych dialektów południowobawarskich, ponadto cechują go zapożyczenia z friuńskiego i włoskiego. Saurański używany jest głównie w kontekście rodzinnym, zaś w przestrzeni publicznej dominują friuński oraz włoski. Sauris, tak jak wiele górskich miejscowości – trudno dostępnych i z ograniczonymi możliwościami zarobkowania – doświadczało wzmożonych migracji ekonomicznych, tak nasilonych, że zagrożone było jego istnienie. Aby przeciwdziałać przybierającemu na mocy procesowi wyludniania, trzeba było przede wszystkim stworzyć miejsca pracy⁹³. Tak zrodził się w 1980 roku projekt pod nazwą „Progetto Sauris – Serie di progetti integrati” („Projekt Sauris – projekty zintegrowane”), finansowany przez władze regionu. Jego głównym celem było stworzenie nowych miejsc pracy, przede wszystkim w budownictwie i turystyce (które miały pozostać wyłącznie w rękach społeczności lokalnej), a nie – jak dotychczas – w typowo tradycyjnych sektorach, takich jak przemysł tekstylny czy produkcja serów, nieprzynoszących znaczących profitów finansowych. Na poziomie działań kulturalno-oświatowych wskrzeszano stare tradycje, np. antyczny karnawał saurański czy Giro della Stella (zwyczaj chodzenia w Nowy Rok od domu do domu z życzeniami pomyślności), powołano także chór Zahre, mający w repertuarze piosenki i pieśni w najstarszej odmianie niemieckiego. Kolejną ważną inicjatywą było wprowadzenie dialektu saurańskiego do programu nauczania w szkołach,

⁹¹ W 1961 roku Sauris liczyło 761 mieszkańców, w 1981 roku – 577.

⁹² *I gruppi linguistici tedeschi nel Friuli-Venezia Giulia*, [w:] *Minoranze di Alpe Adria*, Istituto di Sociologia Internazionale Gorizia, [on-line:] <http://www.regione.fvg.it/rafv/export/sites/default/RAFVG/cultura-sport/cultura/comunita-linguistiche/FOGLIA5/allegati/comunitaGermanicheFvg.pdf> – 20 VI 2013.

⁹³ V. Goldschmidt, *op. cit.*, s. 69.

najszybszy zanik znajomości tego języka obserwowano bowiem wśród młodzieży, która chętniej posługiwała się włoskim⁹⁴. Działania edukacyjne podejmowane przez mieszkańców Sauris wspiera uniwersytet w Udine, współuczestnicząc w przygotowaniu materiałów dydaktycznych oraz publikacji książek w lokalnym dialekcie. Pokłosiem tej współpracy jest m.in. książka *Der Relé unt de Glikhlik-hat* („Rele i szczęście”) i czterojęzyczne publikacje: po friulsku, włosku, timavese i saurańsku.

Spór o nazwę. Myślnik a sprawa włoska

Mogłoby się wydawać, że po 72 latach od zatwierdzenia przez włoski parlament nazwy regionu zaproponowanej przez Tessitorego kwestia nazewnictwa nie budzi większych kontrowersji. Tak jednak nie jest. Na politycznej scenie regionu obecne są ugrupowania domagające się rozdzielenia Friuli i Wenecji Julijskiej. Jednym z zarzewi konfliktu stała się kwestia zapisu nazwy regionu. W konstytucji włoskiej oraz w statucie regionu, zgodnie z propozycją ojców założycieli, zastosowano zapis z myślnikiem: Friuli-Wenecja Julijska. Jednakże w ostatnich latach coraz częściej można spotkać się z zapisem łącznym, z pominięciem myślnika. Przykładowo Comitât pe Autonomie e pal Rilanç dal Friûl wystosował pismo do prezydenta regionu Massimiliano Fedrigi, domagając się korekty zapisu na znakach drogowych stojących w miejscu granicy z innym regionem, pojawił się na nich bowiem zapis „Friuli Venezia” i pod spodem „Giulia”, z pominięciem myślnika. Sprawiało to więc wrażenie, że ukuto nową nazwę. Autorzy interwencji powoływali się przy tym na zapisy stosowane w konstytucji, ustawach oraz orzeczeniach sądu konstytucyjnego, w którym nazwa regionu zapisywana jest właśnie z myślnikiem. Ale czy ta kwestia budzi zainteresowanie społeczne? Pewnym wskaźnikiem są komentarze zamieszczane pod artykułami poświęconymi „myślnikowi”. Sporo z nich można zaliczyć do kategorii „spór o błahostkę”, ale są też wpisy osób, dla których sprawa ma wymiar nie tylko ortograficzny, lecz także historyczny⁹⁵.

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ *Cartelli scritti in maniera non corretta, lettera a Fedrigi*, <http://www.udinetoday.it/cronaca/cartelli-stradali-sbagliato-nome-friuli-venezia-giulia.html> – 1 VI 2018.

Zakończenie

Na zakończenie warto przywołać wyniki ostatnich dostępnych badań preferencji językowych mieszkańców Friuli-Wenecji Julijskiej, przeprowadzonych w 2007 roku⁹⁶. Badania ankietowe, zlecone przez władze regionu, zostały wykonane we współpracy z dwiema instytucjami naukowymi: Słoweńskim Instytutem Badawczym (Slovenski raziskovalni inštitut/Istituto Sloveno di Ricerche) oraz Friulskim Towarzystwem Filologicznym (Societat Filologjiche Furlane/Società Filologica Friulana). Były to pierwsze badania prowadzone jednocześnie na tak szeroką skalę na obszarach wszystkich trzech uznanych mniejszości historycznych. Ankiety rozprowadzono w 30 gminach regionu, wśród 3 tys. mieszkańców (zarówno obywateli włoskich, jak i cudzoziemców); 2150 respondentów było mieszkańcami terenów zamieszkiwanych przez społeczności friulskie, 750 pochodziło z obszarów zamieszkiwanych przez grupy słoweńskie, a 100 z obszaru germańskojęzycznego.

Na terenach friulskojęzycznych 40,3% respondentów jako język ojczysty wskazało friulski, zaś 10,8% zarówno friulski, jak i włoski. Oznacza to, że dla połowy ankietowanych friulski jest pierwszym językiem (i przez połowę respondentów jest również używany w kontekście rodzinnym, przy czym wartości dla używających zarówno friulskiego, jak i włoskiego są w tym przypadku wyższe i wynoszą 18%). Wyłącznie włoski jako język ojczysty zadeklarowało 33,9%, a pozostałych 15% wymieniło inny język lub inne wariacje językowe. W dwóch pozostałych częściach (słoweńsko- i germańskojęzycznej) wartości te były znacznie niższe: na słoweński jako pierwszy i podstawowy język wskazało 31% respondentów, zaś na słoweński i włoski jednocześnie tylko 4%. Dla 45,5% uczestników sondażu językiem ojczystym był włoski, a dla 19,5% inny język lub wariacje językowe. W przypadku terenów germańskojęzycznych wartości te były zbliżone. 27% respondentów zadeklarowało, że językiem ojczystym jest niemiecki, zaś 6% – niemiecki i włoski. Wyłącznie włoski okazał się pierwszym językiem dla 41% respondentów, a na inny język wskazała nieco ponad jedna czwarta ankietowanych. Co ciekawe, w odpowiedzi na pytanie o język używany najczęściej w komunikacji z rodziną respondenci z obszarów słoweńskojęzycznych najliczniej wskazywali czwartą możliwość: inny język lub inne wariacje językowe i dialektałne. Posługiwanie się wyłącznie słoweńskim zadeklarowało niecałe 19% osób. Z kolei na obszarach germańskojęzycznych ankietowani najczęściej wskazywali

⁹⁶ E. Susič, A. Janžič, F. Medeot, *Indagine sulle comunità linguistiche del Friuli Venezia Giulia. Tutela e normativa. Slovensko Deutsch furlan*, Regione Autonoma Friuli Venezia Giulia, [b.m.w.] 2010.

włoski jako najpopularniejszy język komunikacji w rodzinie (48%); niemiecki wybrało 15%. Warto porównać te dane z odpowiedziami na pytanie o poczucie przynależności do określonej wspólnoty językowej (lub wspólnot). Mimo że aż 40% respondentów z gmin friulskojęzycznych zadeklarowało, że friulski jest ich językiem ojczystym (pierwszym), to na przynależność do friulskiej wspólnoty wskazało nieznacznie ponad 26%, natomiast blisko 40% odpowiedziało, że jest to zarówno friulska, jak i włoska społeczność. Na włoską jako jedyną wskazało 27,6% ankietowanych. W przypadku obszarów słoweńskojęzycznych zbliżony do friulskiej okazał się odsetek utożsamiających się z językiem lokalnym (24,4%), ale tylko 10 respondentów wskazało na włoską i słoweńską. Jedynie włoską wybrało 44% ankietowanych. W przypadku respondentów z gmin germańskojęzycznych ponad połowa (52%) odpowiedziała, że odczuwa przynależność do włoskiej wspólnoty językowej, 19% wskazało na włoską i niemiecką, a 14% wyłącznie niemiecką. Analiza wyników sondażu zdaje się potwierdzać tezę o sile mniejszości friulskiej, przynajmniej pod względem językowym, ale pokazuje też, że wciąż istnieje potrzeba wspierania działań na rzecz zachowania i rozwoju języków mniejszości⁹⁷.

O różnorodności i bogactwie kulturowym Friuli-Wenecji Julijskiej może stanowić fakt, że w 90% gmin regionu zamieszkuje co najmniej jedna z historycznych mniejszości językowych. Na mozaikę językową i etniczną nakłada się dodatkowo zróżnicowanie religijne. Od kilku dekad coraz wyraźniej swoją obecność zaznaczają też nowe mniejszości – imigranci przybywający z Rumunii, Albanii, Serbii, ale także z Ghany, Ukrainy, Maroka czy Bangladeszu. W 2018 roku liczba imigrantów w regionie wyniosła 106 652, w tym 52,3% stanowiły kobiety. Najwięcej imigrantów zamieszkuje dawną prowincję Udine (39 821), druga co do liczebności grupa – Pordenone (31 661)⁹⁸. Powoduje to zmianę krajobrazu społecznego, rodzi nowe wyzwania i pytania o współistnienie starych i nowych mniejszości, także w kontekście polityki językowej.

⁹⁷ Warto przy tym wspomnieć, że respondentów pytano także o opinię na temat sytuacji języka mniejszości. Na obszarze friulskojęzycznym nieco ponad 31% stwierdziło, że sytuacja friulskiego się polepszyła, 41% uznało, że nie uległa poprawie, a według 20% nastąpiło pogorszenie. Co ciekawe, uzasadniając swoje opinie, część osób stwierdzała, że wzrósł prestiż społeczny friulskiego (wskazywano m.in. na literaturę, media, przestrzeń religijną), ale w grupie osób uważających, że nastąpiło pogorszenie, powtarzały się stwierdzenia o wstydzie i postrzeganiu friulskiego jako języka chłopskiego, gorszego. E. Susič, A. Janžič, F. Medeot, *op. cit.*, s. 130.

⁹⁸ *Stranieri residenti al 1° gennaio: Friuli-Venezia Giulia*, [on-line:] <http://dati.istat.it/Index.aspx?QueryId=19107#> – 1 XI 2018.

Szkic o Sycylii

Według atlasów Sycylia jest wyspą i jest to prawda, bo przecież atlasy są wiarygodnymi książkami. A jednak nachodzi człowieka wątpliwość, jeśli uwzględnić, że w pojęciu „wyspa” mieści się jednolita masa gatunku i zwyczajów, podczas gdy tu wszystko jest wymieszane, zmienne, sprzeczne, jak na najbardziej złożonym z kontynentów. Prawda jest taka, że istnieje wiele Sycylii, których nie jestem w stanie zliczyć¹.

Tak o Sycylii, swojej wyspie, pisał Gesualdo Bufalino, poeta, pisarz i tłumacz². Historyk Fernand Braudel nazwał Sycylię „kontynentem w miniaturze” (*continente in miniatura*), mikrokosmosem, który mieści w sobie dziedzictwo długiej i złożonej historii³. Z kolei Johann Wolfgang von Goethe pisał, że Sycylia jest kluczem do zrozumienia Włoch. Czy bez jej poznania faktycznie nie zrozumie się Italii? Z pewnością nie zrozumie się jej w pełni. Każdy z włoskich regionów jest niepowtarzalny i każdy stanowi istotny element skomplikowanej układanki politycznej, społecznej i kulturowej, jaką są Włochy.

Nie da się zaprzeczyć, że Sycylia w szczególny sposób przyciąga, intryguje, zadziwia. Jest włoska i niewłoska zarazem. Jej odmienność językowa i kulturowa od Półwyspu, izolacja geograficzna (choć od kalabryjskiego Reggio oddziela ją zaledwie kilka kilometrów), burzliwe dzieje, nie zawsze dzielone z historią Półwyspu, sprawiają, że faktycznie przywodzi na myśl niezależną krainę. Włoskie

¹ „Dicono gli atlanti che la Sicilia è un'isola e sarà vero, gli atlanti sono libri d'onore. Si avrebbe però voglia di dubitarne, quando si pensa che al concetto d'isola corrisponde solitamente un grumo compatto di razza e costumi, mentre qui tutto è mischiato, cangiante, contraddittorio, come nel più composito dei continenti. Vero è che le Sicilie sono tante, non finirò di contarle”. G. Bufalino, *L'isola plurale*, [w:] i dem, *Cere perse*, Sellerio, Palermo 1982.

² Poeta ukuł termin *isolitudine*, będący połączeniem słów *isola* (wyspa) i *solitudine* (samotność). Odnosi się on do mentalności sycylijskiej, istnienia wielu wysp w wyspie (*isole dentro l'isola*), poczucia odrębności, ale też niezrozumienia przez innych.

³ F. Braudel, *Civiltà e imperi del Mediterraneo nell'età del Filippo II*, Einaudi, Torino 1982, s. 145. Pod tytułem *Continente Sicilia* („Kontynent Sycylia”) zostały wydane fotografie Franco Zecchini, dokumentującego sycylijską codzienność przez 20 lat od 1974 roku.

określenia *sicilianità* i *sicilitudine*⁴, tłumaczone na polski jako „sycylijskość”, wyrażają złożoną tożsamość i mentalność mieszkańców, pełną sprzeczności, ciągły stan zawieszenia między otwartością i skrytością, odwagą i strachem, radością i smutkiem. Nieustanne podboje, przechodzenie spod jednej władzy pod inną, mieszanie się języków, wierzeń, wzorów kulturowych, stylów życia od zarania są codziennością Sycylii. Jak pisał Matteo Collura, „Sycylia to ziemia, gdzie łatwo dotrzeć, szczególnie jeśli się jest najeżdżcą. Tak jest od trzech tysięcy lat. Fenicjanie, Grecy, Kartagińczycy, Rzymianie, Bizantyjczycy, Arabowie, Normanowie, Szwabowie, Andegaweni, Aragończycy... wszyscy wbijali swe pazury w jej wybrzeża”⁵. Bogactwem dziejów Sycylia mogłaby obdarować niejedno państwo.

Największy spośród włoskich regionów i pierwszy, w którym po II wojnie światowej uchwalono statut i któremu nadano status regionu specjalnego, obejmuje Sycylię oraz pobliskie Wyspy: Liparyjskie, Eolskie, Egadzkie, Pelagijskie i Pantellerię. Pod względem liczby ludności ustępuje jedynie Lombardii, Lacjum i Kampanii. Oficjalnym językiem jest włoski, ale w codziennych konwersacjach powszechnie używane są różne odmiany sycylijskiego. Nie ma on statusu historycznego języka mniejszości (mimo że jest uznawany za język przez UNESCO), jest jednak chroniony aktami regionalnymi. W przeciwieństwie do pozostałych czterech regionów specjalnych, kwestie zróżnicowania językowego i etnicznego zarówno w przeszłości, jak i obecnie nie stanowią na Sycylii istotnej kwestii społecznej, nie są przedmiotem sporów czy konfliktów i nie prowadzą do etnicznej mobilizacji. Spośród historycznych mniejszości wyspę zamieszkują społeczności grecka oraz italo-albańska (Arboresze), w pełni zintegrowane, choć jednocześnie (zwłaszcza ci drudzy) zachowujące język, religię i tradycje przodków. Jak zauważa Giovanna Campani, wielokulturowość Sycylii jest obecna i wyrażana poprzez folklor, ale nie znajduje politycznej ani kulturowej ekspresji w instytucjach⁶.

W artykule koncentruję się zatem na ukazaniu zarysu dziejów wyspy, problemów jej mieszkańców, szczególnie niższych warstw, pozbawionych praw i często będących jedynie „sublokatorami historii”⁷; poruszam wątek separatyzmu, a także obecności Arboreszy oraz migracyjnej przeszłości i teraźniejszości Sycylii.

⁴ Określenie to kojarzy się przede wszystkim z sycylijskim pisarzem Leonardo Sciascią, wielokrotnie poruszającym zagadnienie sycylijskości. Na temat różnic w lingwistycznym rozumieniu obu pojęć zob. V. Orioles, *Tra sicilianità e sicilitudine*, „Linguistica” 2009, vol. 49, nr 1.

⁵ M. Collura, *Na Sycylii*, tłum. J. Ugniewska, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2013, s. 18, *Podróż*.

⁶ G. Campani, *Minorities Formation in Italy*, s. 60, [on-line:] <http://www.theslovenian.com/articles/campani.pdf> – 2 III 2018.

⁷ Określenie zapożyczone z książki Matteo Collury (*op. cit.*, s. 21).

Z kart historii

Każda z grup zamieszkujących Sycylię – od starożytnych Sikulów, przez Fenicjan, Greków, Rzymian, Bizantyjczyków, Wandalów, Ostrogotów, Arabów, Normanów, po hiszpańskich Burbonów – odcisnęła swoje piętno na wyspie. Fenicjanie i Grecy rozpoczęli wyprawy na Sycylię i Półwysep Apeniński w VIII wieku p.n.e., pierwsi kolonizując zachodnie wybrzeże Sycylii, drudzy wschodnią i południową część wyspy. Miasta zakładane były na wzór greckiej *polis*, ze znaczącą rolą ziemiaństwa i bogatych kupców⁸. Kolonizacja trwała przez cały okres archaiczny, przy czym procesowi hellenizacji w większym stopniu ulegli mieszkańcy Sycylii niż południa Italii⁹. Szczyt rozwoju kulturalnego nastąpił w VII i VI wieku p.n.e.; wpływy przenikały na inne części Półwyspu.

Kolejne wieki przyniosły umacnianie się pozycji Rzymian, podporządkowujących sobie kolejne obszary. Sycylia została podbita w III wieku p.n.e. To w tym okresie, nierzadko w wyniku spekulacji, zaczęły powstawać ogromne latyfundia, kontrolowane przez bogatych właścicieli, nastawione na gospodarkę hodowlaną i oparte na pracy niewolników¹⁰. Sycylia, ze względu na żyzne ziemie, stała się jednym z głównych dostarczycieli zboża dla Republiki, „spichlerzem Rzymu”, jak nazwał ją Katon Starszy. Rzymska dominacja trwała do połowy V wieku n.e., kiedy kontrolę nad wyspą przejęli Wandalowie, a następnie Ostrogoci. Niedługo później, za panowania cesarza Justyniana I, Sycylia – podobnie jak nieco wcześniej Sardynia – w wyniku podboju dokonanego przez cesarskiego wodza Belizariusza przeszła pod panowanie Bizancjum. Dokonawszy podboju kontynentalnych Włoch, w 554 roku cesarz Justynian ogłosił sankcję pragmatyczną, określając prawne podstawy panowania bizantyjskiego. Włochy stały się prowincją cesarstwa, natomiast Sycylia pozostawała pod bezpośrednim zwierzchnictwem Konstantynopola (druga z wysp, Sardynia, została włączona do prowincji afrykańskiej)¹¹.

W IX wieku Sycylię przejęli Arabowie, rozszerzający swe wpływy na południu Europy (ich łupem padła wcześniej Hiszpania). Podbój, rozpoczęty z tunezyjskich wybrzeży, zakończył się zdobyciem portu Masara, co otwarło drogę do przejęcia kontroli nad całą wyspą. Po kilkudziesięciu latach walk padła ostatnia

⁸ J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005, s. 10.

⁹ B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, t. 1: *Do końca wojen perskich*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 182.

¹⁰ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 14.

¹¹ *Ibidem*, s. 26.

bizantyjska posiadłość na Sycylii – Taormina. Pod panowaniem arabskim wyspa przeżywała rozkwit gospodarczy i kulturalny. Rolnictwo zostało zreformowane i rozwinięte, Arabowie wprowadzili uprawę nieznanych dotąd warzyw i owoców, znacznie usprawnili też system nawadniania, sprawiając, że „jałowe poprzednio ziemie zamieniły się w ogrody”¹². Rozwijały się nauka i sztuka. Podobnie jednak jak w poprzednich wiekach, język i kultura władców (czy też najeźdźców) została przyjęta nie tyle przez rdzennych mieszkańców wyspy, ile przez ludność napływową. Sycylijczycy trwali przy własnych: religii, języku i zwyczajach, chociaż elementy kultury arabskiej zostały przez nich zaadaptowane i włączone do codziennych praktyk.

Dominacja Arabów trwała dwa stulecia i zakończył ją najazd Normanów dowodzonych przez króla Rogera I. Najdłużej opór stawiały Syrakuzy, ale i one ostatecznie poddały się w 1086 roku. W 1127 roku następca, Roger II, został koronowany w Palermo na króla Sycylii i Apulii. Józef Gierowski podkreśla, że dzięki otwartości nowego władcy, który nie dążył do unifikacji kulturowej, rozwój kulturalny i naukowy zapoczątkowany przez Arabów był kontynuowany; wokół dworu skupiali się uczeni greccy, arabscy i żydowscy, a prawo nadal opierało się na Kodeksie Justyniana, a nie na prawach germańskich, które wprowadzono w północnych Włoszech¹³. Ostatni z normańskich królów zmarł bezdzietnie. Po wewnętrznych walkach o tron przypadł on Henrykowi VI, który koronował się na króla Sycylii w Palermo w 1194 roku. Po jego śmierci władza przeszła w ręce jego syna Fryderyka, nad którym opiekę do czasu pełnoletności sprawował papież Innocenty III. Nie był to najlepszy okres dla Sycylii. Fryderyk II dążył do stworzenia państwa absolutystycznego, opierającego się na wyłącznym autorytecie władcy. Administracja została scentralizowana, również Kościół utracił swoje przywileje. Nie udało się jednak doprowadzić do połączenia Północy i Południa, chociaż – jak podkreśla Gierowski – do tej idei będą nawiązywać późniejsi zwolennicy zjednoczenia państwa włoskiego. Po śmierci Fryderyka II władzę przez krótki czas sprawował Konrad IV, a następnie Manfred, który podjął próbę scalenia włoskich ziem niezależnych od cesarstwa niemieckiego, co zostało zniweczzone przez papieża. W wyniku prowadzonej przez nich polityki królem Neapolu i Sycylii został Karol Andegaweński. Nie cieszył się on uznaniem na wyspie. Niezadowolenie budziły przede wszystkim jego polityka fiskalna oraz przekazywanie dóbr i posiadłości przybyłym z nim Francuzom. Sytuacja społeczno-eko-

¹² *Ibidem*, s. 52.

¹³ *Ibidem*, s. 52-53. Por. M. Daniłowicz, *Muzułmańskie panowanie na Sycylii. Arabska Siqilliyya*, [w:] *Azja i Afryka. Inność, odmienność, różnorodność*, red. P. Bachtin, M. Klimiuk, Wydział Orientalistyczny. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014, s. 40.

nomiczna wyspy, trudna już w czasach Fryderyka II, pogarszała się. Stronnictwa opozycyjne na Sycylii sprzymierzyły się z królem Aragonii Piotrem.

Jednak przed planowaną przez Aragończyka inwazją na Sycylii doszło do wybuchu powstania, które przeszło do historii pod nazwą „nieszpory sycylijskie”¹⁴. Bezpośrednią przyczyną rewolty, wybuchłej podczas świąt Wielkiej Nocy 30 marca 1282 roku w Palermo, była napaść francuskich żołnierzy na sycylijską dziewczynę. Zgromadzeni na mszy rezurekcyjnej mieszkańcy rzucili się na Francuzów, by pomścić dziewczynę. Walki objęły nie tylko miasto, lecz także całą wyspę i wojska francuskie zostały pokonane. Do sporów włączył się papież, nakazując podporządkowanie się Karolowi Andegaweńskiemu, co wywołało sprzeciw opozycji, już wcześniej planującej powierzenie władzy Piotrowi Aragońskiemu. Wojna trwała latami i zamieniła się w konflikt francusko-aragoński. Ostatecznie w 1302 roku doszło do porozumienia, na mocy którego Sycylia miała pozostawać pod władzą Fryderyka II (syna Piotra III), noszącego tytuł króla Trinakrii. W rzeczywistości jednak rozpoczął on odrębną linię dynastii aragońskiej, która przetrwała do pierwszej dekady XV wieku, przejęta następnie przez główną linię. Sycylia dostała się tym samym w orbitę wpływów aragońskich (w 1412 roku doszło do połączenia Sycylii i Aragonii), osłabieniu uległy zaś relacje polityczne z Półwyspem¹⁵.

W XV wieku pod panowaniem hiszpańskim była już większość Półwyspu Apenińskiego, ale każdy z włoskich krajów miał oddzielny rząd. Na Sycylii (podobnie jak na Sardynii i w Neapolu) władzę sprawował wicekról, ale dzielił ją z baronami, czyli lokalną arystokracją. W ciągu dwóch kolejnych stuleci okresy prosperity, wzrostu demograficznego i rozwoju kulturalnego (w tym pozostającej pod wpływem wzorów hiszpańskich architektury) przeplatały się z latami chudymi, nieurodzajem i głodem. Dochodziło do rozruchów i wystąpień przeciw hiszpańskim władcom. Najbardziej znaczące odbyły się w bogatej i cieszącej się specjalnymi przywilejami Mesynie. Część mieszkańców, głównie mieszczaństwo, domagała się niezależności od Hiszpanii i związała politycznie z dworem francuskim. Nie zdołała jednak przekonać do swojego projektu uboższych warstw społeczeństwa, które stanęło po stronie monarchii hiszpańskiej.

¹⁴ W trakcie powstania przyjęto projekt flagi sycylijskiej, podzielonej na dwa trójkąty wzdłuż przekątnej biegnącej od górnego końca z lewej strony do dolnego po stronie prawej. Flaga jest w kolorach czerwonym i żółtym, od barw Palermo i Corleone, które jako pierwsze zjednoczyły się w walce przeciw Andegawenom. Na środku flagi znajduje się głowa meduzy z trzema kończynami oraz kłosaми zboża (*Trinacria*). Podkreśla się, że flaga powstała według projektu Sycylijczyków, a nie została narzucona przez obce władze.

¹⁵ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 85.

Mesyna zapłaciła wysoką cenę za chęć uzyskania niezależności: pałac i katedra, jako symbole buntu, zburzono, a miasto utraciło dotychczasowe przywileje.

Dominacja hiszpańska zakończyła się w XVIII wieku, po podpisaniu pokoju utrechckiego, kiedy to Sycylia przeszła pod panowanie księcia Mantui Wiktora Amadeusza II. Kilka lat później władzę nad wyspą przejęli Habsburgowie (w zamian Wiktor Amadeusz uzyskał Sardynię), a następnie, w 1734 roku, Burbonowie¹⁶. Pod ich rządami utrzymywała się polityczna i ekonomiczna pozycja sycylijskich baronów. Mieszczaństwo nie odgrywało znaczącej roli, a w najgorszym położeniu znajdowali się chłopci, którzy w związku z wprowadzonym przez baronów systemem oddawania ziem w dzierżawę zmuszeni zostali do świadczeń na rzecz jednych i drugich. Baronowie skutecznie stawiali opór wszelkim próbom reform, podejmowanym przez niektórych wicekrólów dążących do osłabienia ich roli.

Kolejna zmiana polityczna nastąpiła na początku XIX wieku. W wyniku wojen napoleońskich coraz więcej ziem włoskich trafiało w orbitę francuskich wpływów. Część z nich zdołała zachować pewną samodzielność, inne były przyłączane do Francji. Poza wpływami Napoleona pozostawała Sycylia. Władzę na niej wciąż sprawowali Burbonowie (po wkroczeniu wojsk napoleońskich do Neapolu w 1799 roku król Ferdynand salwował się ucieczką na Sycylię), ale wkrótce zostali wyparci przez Anglików, a na wyspie, wśród szlachty, wyrósł ruch reformatorski, próbujący wprowadzić monarchię konstytucyjną¹⁷. W 1812 roku udało się uchwalić konstytucję, nadać władzę ustawodawczą parlamentowi, wzorowanemu na modelu angielskim, oraz znieść prawa feudalne i jurysdykcję baronów¹⁸. W niewielkim jednak stopniu wpłynęło to na zmianę dotychczasowych stosunków ekonomicznych i społecznych na wyspie¹⁹. W wyniku wewnętrznych sporów oraz niekorzystnej sytuacji na arenie międzynarodowej nowy ustrój przetrwał jednak tylko cztery lata. Po kongresie wiedeńskim w 1816 roku władza wróciła w ręce Ferdynanda IV, przy czym Sycylię i Neapol połączono w jedno Królestwo Obojga Sycylii (a król przyjął imię Ferdynand I).

Dla mieszkańców wyspy rozpoczął się trudny okres. Wzrosły obciążenia podatkowe, zaniechano reform agrarnych, wstrzymano inwestycje i nie było nadziei na rozwój przemysłu i handlu. Objęcie tronu przez Ferdynanda II i podjęte

¹⁶ W ich posiadaniu były także Królestwo Neapolu oraz Księstwo Parmy (od 1748 roku).

¹⁷ Istotną rolę w tych działaniach odgrywał lord William Bentinck, dowódca wojsk angielskich na Sycylii.

¹⁸ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 338; L. Franchetti, *Condizioni politiche e amministrative della Sicilia*, Donzelli, Roma 2011, s. 59, *Universale*, 36.

¹⁹ L. Franchetti, *op. cit.*, s. 67.

przez niego decyzje (m.in. zniesienie najbardziej obciążającego podatku od soli) dały Sycylijczykom nadzieję na poprawę ich położenia społeczno-ekonomicznego, szybko jednak okazały się płonne. Nowy władca zaostrzył kurs wobec wyspy. Konsekwencją były liczne wystąpienia przeciw monarchii, szczególnie pod koniec drugiej dekady oraz w latach 30. i w połowie XIX wieku. Niezadowolenie z warunków ekonomicznych współgrało z ówczesnym klimatem dążeń do niezależności politycznej. Znaczącą rolę we włoskim ruchu rewolucyjnym odgrywał przebywający wówczas na emigracji Giuseppe Mazzini, który mobilizował zwolenników na Półwyspie oraz włoskich emigrantów. W Królestwie Obojga Sycylii działały siły antyburbońskie, ale przy braku szerszego poparcia społecznego próba wzniecenia powstania w 1856 roku zakończyła się niepowodzeniem. Sytuacja zmieniła się kilka lat później, głównie w wyniku pogarszających się warunków ekonomicznych wszystkich warstw ludności, ale w pewnym stopniu także dzięki rosnącej świadomości politycznej. Pierwsze próby wzniecenia powstania zostały błyskawicznie stłumione przez władze, ale odezwa Mazziniego do Sycylijczyków z marca 1860 roku ponownie wzmocniła morale wyspiarzy. Na wieść o wybuchu rozruchów na Sycylii z pomocą podążył Giuseppe Garibaldi. Stał na czele „wyprawy tysiąca”, którą tworzyli jego dawni poplecznicy, liczni emigranci sycylijscy oraz pewna liczba cudzoziemców. Po zdobyciu portu Marsala wojsko posuwało się na północny wschód, do Palermo, które zostało zdobyte pod koniec maja, by następnie wyzwolić Katanię i Mesynę. Garibaldi ogłosił się dyktatorem, ale władzę cywilną sprawował Francesco Crispi. W tym czasie zaczął narastać spór pomiędzy Garibaldim a Camillo Cavourem, który bezskutecznie próbował usunąć przywódcę wyprawy. Z kolei wśród Sycylijczyków wobec braku zapowiedzianych reform narastało rozczarowanie; rozpoczęły się otwarte bunty przeciw Garibaldiego. On zaś poprowadził wojska do Kalabrii, a następnie do Neapolu. Napięcia między Garibaldim i Cavourem były coraz silniejsze, obaj bowiem mieli odmienne wizje zjednoczonych Włoch. Zwyciężyła opcja Cavoura, który doprowadził do zorganizowania plebiscytów na odbitych terenach – uprawnieni do głosowania mieszkańcy Sycylii opowiedzieli się w październiku 1860 roku za przyłączeniem do zjednoczonych Włoch²⁰.

Czy Risorgimento było dla Sycylii (a także włoskiego Południa) i jej mieszkańców wyzwoleniem, czy przejściem pod kolejne, tym razem piemontskie jarzmo – pozostaje kwestią dyskusyjną. Poza stwierdzeniami o piemontyzacji, czyli

²⁰ W lutym 1861 roku przekształcono parlament Sardynii w ogólnowłoski, który 17 marca proklamował Królestwo Włoch. Na tronie zasiadł pochodzący z dynastii sabaudzkiej Wiktor Emanuel II. Mimo że poza granicami nowego państwa wciąż pozostawały Wenecja i Rzym, dzień proklamacji uznaje się za datę zjednoczenia Włoch.

narzucaniu unormowań i rozwiązań w duchu sabaudzkim²¹, często pojawiają się takie określenia, jak „nowa inwazja barbarzyńców”²² czy „Turyn, stolica Królestwa, podbijający Południe”²³. Naukowcy krytycznie oceniający wpływ zjednoczenia na południowe obszary Włoch zwracają uwagę na „elitarność” idei unifikacji, nieumiejętność włączenia w budowę nowego państwa niższych warstw społecznych, nieszanowanie praw i zwyczajów panujących w Mezzogiorno i nieuwzględnienie tamtejszej specyfiki. Piemontskich reformatorów oskarża się przy tym o zahamowanie rozwoju Południa i potraktowanie go jako zaplecza dla industrializującej i modernizującej się Północy. Faktem jest, że to południowe regiony oraz Sycylia w największym stopniu odczuły podniesienie podatków, co jeszcze bardziej pogorszyło i tak już trudne położenie chłopów. Próbowali oni bronić się siłowo, organizując zbrojne oddziały brygantów i wzniecając powstania, brutalnie tłumione przez nowe władze. Brak reform przy jednoczesnym centralistycznym systemie sprawowania władzy powodował, że Sycylia pogrążała się w coraz większej biedzie i zacofaniu. Sytuację pogorszyło zahamowanie eksportu pod koniec lat 80. XIX wieku w wyniku wojny celnej z Francją, która była głównym rynkiem zbytu dla sycylijskich produktów rolnych.

Objęcie stanowiska premiera przez Crispiego w 1887 roku, poza znaczeniem symbolicznym (Crispi pochodził z rodziny sycylijskich Arboreszy), nie przyniosło wyspie znaczących zmian. Polityk, były uczestnik wyprawy Garibaldiego i bohater Risorgimenta, miał wyraźnie sprecyzowaną wizję rozwoju Włoch i koniecznych reform (z których część udało mu się przeprowadzić), ale sposób sprawowania przezeń władzy sprawił, że jego rządy określano mianem dyktatury²⁴. Jak celnie zauważył Martin Clark, Crispi „próbował rządzić Włochami tak, jakby były wielką armią ochotniczą, zmobilizowaną dla zdobycia chwały i postępu”²⁵. Dotyczyło to również jego rodzinnej wyspy. Na Sycylii nadal utrzymywał się tradycyjny system własności i dzierżawy, a więc między właścicielem a uprawiającym ziemię chłopem było na ogół dwóch pośredników. Kontrakty zawierano na krótki okres, nie wprowadzano żadnych unowocześnień, a dzierżawiających ziemię chłopów nie było stać na inwestycje. Na porządku dziennym były

²¹ M. Żywczyński, *Włochy nowożytne 1796-1945*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 173.

²² J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 416; M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 174.

²³ N. Moe, *‘Altro che Italia’ Il Sud dei piemontesi (1860-1861)*, „Meridiana” 1992, nr 15, s. 58. Podobnego wyrażenia – „podbój Południa przez Północ” – użył Gay Talese (G. Talese, *Dove sono i romanziari italoamericani?*, „Altreitalie” 1993, nr 10, s. 1).

²⁴ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 441.

²⁵ M. Clark, *Współczesne Włochy. 1871-2006*, tłum. T. Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 163.

wyzysk, niewolnicza praca i całkowite podporządkowanie potężnym właścicielom ziemskim. Doprowadziło to ostatecznie do powstania organizacji zwanych *Fasci dei Lavoratori* (wł. „związki pracowników”), walczących o poprawę położenia społeczno-ekonomicznego. Powstające związki wpisywały się w rozwijający się w całych Włoszech ruch socjalistyczny, chociaż poszczególne komórki były ze sobą dość luźno powiązane. Dla zwykłych członków ruchu najważniejszy był wymiar praktyczny, walka o swoje położenie, a nie ideologiczne podstawy działania (tymi zajmowali się pochodzący z inteligencji przywódcy ruchu). W tym sensie *fasci* były kolejną odsłoną form oporu i protestu przeciw władzy oraz, w szczególności, przeciw wielkim ziemskim posiadaczom. Był to, jak pisze Clark, bunt endemiczny²⁶. Pierwsze związki powstawały w miastach, w środowiskach rzemieślników, dopiero potem objęły tereny wiejskie²⁷. Sycylijczycy domagali się obniżenia obciążeń podatkowych, zwiększenia wynagrodzenia w rolnictwie i górnictwie, sprawiedliwego podziału ziemi. Coraz częściej dochodziło do starć z policją i aktów przemocy. Polityka władz była bezwzględna, a jej główną twarzą został Crispi, który w 1893 roku powrócił do kierowania rządem²⁸.

W styczniu 1894 roku na Sycylii wprowadzono stan wyjątkowy, do tłumienia buntów wysłano wojsko, a rząd nakazał rozwiązanie wszystkich organizacji. W starciach zginęło ponad 80 Sycylijczyków, kilkaset osób zostało rannych, ok. 1000 osób aresztowano, część z nich zesłano na pobliskie wyspy²⁹. Przywódców ruchu osądzono i skazano na wieloletnie pozbawienie wolności (ostatecznie dzięki amnestii wyszli na wolność wcześniej). Położenie niższych warstw społecznych nie uległo poprawie, co więcej, przekreślono szanse na jakąkolwiek zmianę. Zgłoszona przez Crispiego propozycja reformy mającej położyć kres wielkim latyfundiom została odrzucona (zresztą przy wsparciu pochodzącego z Palermo markiza Antonio di Rudiniego, uczestnika wystąpień z 1848 roku, który zastąpił Crispiego na stanowisku premiera), a pozycja latyfundystów niezagrażona. Narastające trudności w zdobyciu zatrudnienia, niskie zarobki, wyzysk, fatalne warunki życia, rozprzestrzeniające się choroby spowodowały, że dla wielu Sycylijczyków jedynym wyborem okazała się emigracja. Trzeba przy tym podkreślić, że masowe wychodźstwo z Italii rozpoczęło się w północnych regionach Italii, dopiero z czasem podjęły je Południe i Sycylia. Odmienne były migracyjne szlaki, a poszczególne regiony miały swoje „emigracyjne” specjalizacje. Z Sycylii wyjeżdżano przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych Ameryki

²⁶ *Ibidem*, s. 175-176.

²⁷ Część związków była kierowana przez osoby powiązane z sycylijską *Cosa Nostra*.

²⁸ Poprzednio utracił funkcję w 1891 roku, a jego miejsce zajął Giovanni Giolitti.

²⁹ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 448; M. Clark, *op. cit.*, s. 180.

(wątek ten rozwijam w dalszej części artykułu), a przekazy finansowe płynące od emigrantów do pozostałych na wyspie rodzin były nierzadko głównym źródłem utrzymania tych rodzin.

Kolejne dekady nie przyniosły Sycylijczykom wyraźnych zmian. Wyspa nieustannie borykała się z podobnymi problemami, główną rolę w życiu politycznym i ekonomicznym odgrywali baronowie, swoją pozycję umacniała też mafia. Polityczne zmiany i ożywienie ruchów separatystycznych nastąpiło w czasie II wojny światowej, po lądowaniu aliantów na Sycylii.

Ożywienie sycylijskiego separatyzmu

Ruch separatystyczny utrzymywał się do 1947 roku. Nie był ruchem jednolitym, w jego ramach funkcjonowały zarówno frakcje konserwatywne, bliższe prawej stronie sceny politycznej, jak i skrzydło lewicowe³⁰. Część liderów miała ponadto silne powiązania z mafią. Do najbardziej znaczących przedstawicieli ruchu należeli: Andrea Finocchiaro Aprile, Antonio Varvaro, Lucio Tosca i Concetto Gallo. Jeszcze przed lądowaniem aliantów³¹ grupa ziemskich arystokratów, intelektualistów i polityków kierowana przez prof. Finocchiaro Aprilego zawiązała Tymczasowy Komitet Akcji, mający doprowadzić do oderwania Sycylii od Królestwa Włoch i utworzenia niezależnego państwa. Głoszono, że naród sycylijski z własnym językiem, kulturą i historią może istnieć i rozwijać się wyłącznie w ramach odrębnych struktur państwowych. Ruch zdobywał coraz większe poparcie, a sami alianci również nie podejmowali działań zmierzających do zatrzymania jego rozwoju. Próbowali w ten sposób pozyskać do współpracy sycylijskich działaczy i polityków nieskompromitowanych powiązaniami z reżimem faszystowskim³². W 1944 roku Komitet przekształcił się w Ruch na rzecz Niepodległości Sycylii (Movimento per l'indipendenza della Sicilia). Jego przedstawiciele próbowali przekonać najpierw Anglików, a następnie Amerykanów do wsparcia ich niepodległościowego projektu (*risorgimento dell'isola*). Zwolennicy ruchu snuli

³⁰ G. Campani, *op. cit.*, s. 59.

³¹ Doszło do niego 10 lipca 1943 roku. Oddziały brytyjskie i amerykańskie, liczące 250 tys. żołnierzy, wylądowały na Sycylii, Amerykanie zaatakowali od strony południowo-zachodniej i po kilkunastu dniach zajęli Palermo. Brytyjczycy musieli przełamywać silniejszy opór wojska w okolicach Syrakuz, ale już 17 sierpnia Niemcy wycofali się, a całą wyspę zajęli alianci.

³² E. Morris, *La guerra inutile. La campagna d'Italia 1943-1945*, trad. R. Rambelli, TEA, Milano 1993, s. 44, *Tea Storica*, 16.

śmiało i mało realne plany oderwania Sycylii od Włoch i przyłączenia do Stanów Zjednoczonych. Próbowali przy tym pozyskać wsparcie sycylijskiej diaspory w USA. W ramach ruchu do głosu zaczęły dochodzić frakcje radykalne, domagające się podjęcia działań zbrojnych. Doszło do utworzenia Ochotniczej armii na rzecz niepodległości Sycylii (EVIS – Esercito volontario per l'indipendenza della Sicilia), mimo sprzeciwu przywódców, którzy nie uznali jednostki za prawomocną część ruchu³³. Po przekazaniu administrowania Sycylią władzom włoskim przez aliantów EVIS zaczęła organizować coraz więcej akcji wymierzonych przeciw włoskim politykom.

Chociaż w powszechnym przekonaniu ruch separatystyczny był związany głównie z baronami i mafią, to – jak zauważa Giuseppe Carlo Marino – wśród jego sympatyków było sporo młodych osób, wierzących w ideę niezależnej Sycylii³⁴. Wewnętrzne spory wykorzystała największa wówczas siła polityczna – Chrześcijańska Demokracja (Democrazia Cristiana, DC), która ostatecznie przejęła część zwolenników ruchów separatystycznych (inni pozyskali też sycylijscy mafiosi, którzy prowadzili własną grę, wspierając jednocześnie separatystów i chadeków)³⁵. Varvaro i Aprile zostali aresztowani i osadzeni na wyspie Ponza, skąd wypuszczono ich 3 marca 1946 roku w glorii męczenników. Jak zauważa Campani, chadecy potraktowali Sycylię jak „przemysł wyborczy” służący do promowania polityków w Rzymie, za cenę kompromisów z baronami, posiadaczami ziemskimi i mafią³⁶. Niepokoje społeczne oraz niebezpieczeństwo narastania separatyzmów zmusiły władze centralne do wdrożenia pewnych reform. Jeszcze przed przekształceniem Włoch w republikę i przyjęciem konstytucji tymczasowy rząd zatwierdził statut Sycylii jako regionu specjalnego. Nastąpiło to na mocy dekretu królewskiego nr 455 z 15 maja 1946 roku³⁷. Wydano także dekrety dotyczące reformy rolnej. Sycylia uzyskała tym samym najszerszy spośród regionów specjalnych zakres autonomii. Zezwolenie na autonomię było realizacją przekonania, że jest ona najlepszym rozwiązaniem przeciw separatyzmowi.

³³ M. Finkelstein, *Separatism, the Allies and the Mafia. The Struggle for Sicilian Independence, 1943-1948*, Lehigh University Press, Bethlehem 1999, s. 50.

³⁴ G. C. Marino, *Storia del separatismo siciliano 1943-1947*, Riuniti, Roma 1993, *Testi*, 52.

³⁵ O roli organizacji Cosa Nostra w ruchu separatystycznym w latach 40. XX wieku, a także powiązaniach z włoską mafią w USA oraz historii mafii barwnie opowiada Peter Robb w książce *Sycylijski mrok* (tłum. B. Maliborski, Czarne, Wołowiec 2013, *Reportaż*). Spośród polskich autorów temat ten porusza J. Janek, *Społeczne i ekonomiczne przesłanki sycylijskiego separatyzmu od zjednoczenia Włoch do połowy XX wieku. Mafia a kwestia niepodległości Sycylii*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace” 2018, nr 2, s. 121-134.

³⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 60.

³⁷ Zatwierdzony ponownie na mocy ustawy konstytucyjnej z 26 lutego 1946 roku.

Współcześnie ruchy autonomiczne mają niewielkie znaczenie polityczne i nie cieszą się poparciem społecznym. Do najważniejszych należą Lega d'Azione Meridionale, Alleanza Meridionale czy Movimento Sicilia Libera. Ich korzenie można uzasadniać kluczem etniczno-językowym³⁸.

Dialekt sycylijski

Język (a właściwie dialekt) uważany jest za jedną z podstawowych cech świadczących o odrębności kulturowej Sycylii od reszty Włoch. Jego znaczenie dla ludności znajduje odzwierciedlenie w powszechności użycia. Na wyspie utrzymuje się swoista odmiana dwujęzyczności, dyglosja, czyli jednocześnie posługiwanie się dwoma kodami o różnym statusie. W swojej klasycznej pracy Charles A. Ferguson wyróżnił niższy status (w tym przypadku byłby to dialekt sycylijski) oraz wyższy (standardowy włoski)³⁹ i dokonał wyraźnego podziału na dwa konteksty – prywatny i publiczny. Oznacza to, że każdy z języków używany jest w innych kontekstach społecznych. Na Sycylii (podobnie jak w wielu innych regionach włoskich, w których dialekty pełnią istotną funkcję) sytuacja jest bardziej złożona. Po pierwsze, dialekt niekoniecznie bywa używany tylko w kontekście domowym – wyniki sondaży i badań dowodzą, że jest spotykany również w środowisku zawodowym (w tym przypadku znaczenie ma grupa wiekowa: częściej używają go osoby starsze). Po drugie, istnieją regionalne media nadające programy w dialekcie. Po trzecie wreszcie, sycylijski i włoski standardowy współistnieją z włoskim regionalnym (do tego jeszcze w niektórych częściach wyspy może dochodzić również język albański). Z tego powodu Gaetano Berruto w 1987 roku zaproponował termin *dilalia* na opisanie językowej rzeczywistości Włoch (język standardowy jest wybierany do komunikacji zarówno w rozmowach formalnych, jak i w nieoficjalnych)⁴⁰.

W 2018 roku na Sycylii wdrożono przepisy wykonawcze do uchwały z 2011 roku zakładającej wprowadzenie języka sycylijskiego do szkół. W uchwale przewidziano promocję, docenienie i nauczanie historii, literatury i sycylijskiego dziedzictwa językowego we wszystkich typach szkół na wyspie w wymiarze jednej

³⁸ W. Rewera, *Historyczne mniejszości językowe we włoskich regionach o statutach specjalnych. Rozważania o pojęciu autonomii i gwarancjach ochrony prawnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 163.

³⁹ Ch. A. Ferguson, *Diglossia*, „Word” 1959, vol. 15, nr 2, s. 327.

⁴⁰ Za: F. Avolio, *Lingue e dialetti d'Italia*, Carocci, Roma 2019, s. 76-77.

godziny tygodniowo. Mają to być zajęcia poświęcone tradycyjnej kulturze, z elementami nauczania języka. W związku z tym, że nie istnieje jedna standardowa wersja sycylijskiego⁴¹, w poszczególnych szkołach (związanych z danym terytorium) uczona jest typowa dla obszaru odmiana sycylijskiego. Celem jest poszerzenie świadomości istnienia zróżnicowania i wielości form możliwych tożsamości oraz usunięcie uprzedzeń i przekonań o niższości dialektu. Stąd możliwość nauczania różnych odmian i nienarzucanie jednego podręcznika. W uchwale wskazano formę, w jakiej powinno się przekazywać wiedzę o języku i kulturze (m.in. przez przysłowia, powiedzenia, językowe zgadywanki, piosenki, historie starszych pokoleń, utrwalanie ich wspomnień). Podkreśla się nastawienie na „żywy” język, obecny w codzienności wyspy. Władze lokalne przeznaczają środki na wydanie podręczników, przewidziano również stworzenie portalu wspomagającego proces nauczania. Jako ciekawostkę, ale zarazem paradoks historii można przywołać propozycję zaadaptowania na potrzeby sycylijskich szkół podręcznika prof. Gaetano Cipolli z St. John’s University, stworzonego do nauki sycylijskiego dla potomków włoskich imigrantów w Stanach Zjednoczonych. I ten właśnie podręcznik będzie jedną z pomocy dydaktycznych dla uczniów na Sycylii.

Arboresze

Obecność społeczności albańskiej na południu Włoch (Kalabria, Kampania, Abruzzo i Basilicata) oraz na Sycylii datuje się na XV wiek. Za kluczowe dla początku ich emigracji uznaje się dwa wydarzenia: upadek Konstantynopola w 1453 roku (za czasów Mehmeda II) oraz będące jego konsekwencją najazdy tureckie na Peloponez i Durazzo⁴². W przypadku Sycylii zaistniał dodatkowy czynnik: zapotrzebowanie na pracowników, był to bowiem okres odbudowy rolnictwa na wyspie⁴³. Jak pisze Vito Matranga, połączenie potrzeb obu stron doprowadziło

⁴¹ W programie lokalnej telewizji prof. Antonio Russo powiedział, że generalny sycylijski, rozpoznawany przez innych mieszkańców Włoch i utożsamiany z dialektem z wyspy, istnieje niemal tylko w literaturze i w filmach i został wytworzony w sposób sztuczny; to literacka odmiana dialektu, którą w życiu codziennym nikt się nie posługuje.

⁴² V. Matranga, *Ipotesi per il rilevamento dei dati variazionali nei punti albanofoni dell’Atlante Linguistico della Sicilia*, [w:] *Percorsi di Geografia linguistica. Idee per un atlante siciliano della cultura dialettale e dell’italiano regionale*, a cura di G. Ruffino, Centro di studi filologici e linguistici siciliani – Dipartimento di Scienze filologiche e linguistiche – Facoltà di Lettere e Filosofia, Palermo 1995, s. 316.

⁴³ F. Giunta, *Albanesi in Sicilia*, [w:] *idem, Albanesi in Sicilia*, a cura di M. Mandalà, Mirror, Palermo 2003, s. 13, *Albanica*, 16.

do powstania albańskiej „autonomii etnokulturowej”, z własną administracją i odrębnym rytym religijnym⁴⁴. Utworzono dwa arcybiskupstwa: w położonej na południe od Palermo miejscowości Piana degli Albanesi, przeznaczone dla Arboreszy mieszkających na Sycylii, oraz w Lungro (Kalabria), dla zamieszkujących południowe obszary Półwyspu. Zapoczątkowany w połowie XV wieku napływ Albańczyków był kontynuowany w kolejnych stuleciach. W literaturze przedmiotu wyróżnia się kilka fal migracji⁴⁵: lata 1459-1462, kiedy to Gjergj Kastrioti Skënderbeu (Skanderbeg)⁴⁶, książę Krui (a zarazem bohater narodowy, wsławiony w bitwach z tureckimi najeźdźcami), wysłał swe wojska, aby wesprzeć króla Neapolu Ferdynanda I Aragońskiego w tłumieniu powstań w Kalabrii; lata 1467-1514, po śmierci Skanderbega i podbiciu Albanii przez wojska otomańskie; w 1534 roku, po zajęciu przez Turków Peloponezu; lata 1604-1647 (końcowa data przypada na czasy panowania Filipa IV); lata 1743-1759; koniec XVIII wieku, za czasów Ferdynanda IV Burbona.

Arboresze osiedlali się na terenach wiejskich i w niewielkich miasteczkach, nierzadko w miejscowościach opuszczonych przez włoskich mieszkańców. Tworzyli niewielkie i zwarte skupiska, najliczniejsze w Kampanii oraz na Sycylii. 30 sierpnia 1488 roku został podpisany akta założycielski osady Piana degli Albanesi między gubernatorem i prokuratorem generalnym arcybiskupstwa Monreale, do których należały tereny, a przedstawicielami Albańczyków. Oficjalna nazwa brzmiała Casale Planicili Archiepiscopatus Montisregalis/Casale di lu Mercu territori Montisregalis, ale potocznie mówiono Piana dell'Arcivescovo⁴⁷. Na mocy porozumienia struktura administracyjna pozostawała w gestii Arboreszy, co było podyktowane chęcią zachowania odrębnej tożsamości i uniemożliwienia ludności lokalnej przenikania w życie społeczności albańskiej. Sycylijczycy nie mieli prawa wstępu na ich terytorium, z wyjątkiem pięciu dni, kiedy przypadało święto Maryi⁴⁸. Takie surowe zasady oraz nakaz przyjęcia języka, zwyczajów i religii przez osoby chcące zamieszkać w Piana di Albanesi pozwoliły kulturze Arboreszy przez lata trwać w niemal niezmienionym kształcie. Porozumienie obowiązywało do 1812 roku, kiedy to prawa feudalne zostały zniesione dekretem królewskim.

⁴⁴ Za: *ibidem*, s. 317.

⁴⁵ G. Campani, *op. cit.*, s. 74-75.

⁴⁶ Skanderbeg jest narodowym bohaterem Albanii i niewątpliwie najważniejszą postacią dla włoskich Arboreszy. Urodzony w 1405 roku w Krui (środkowej Albanii), stanął na czele antytyreckiego powstania i przez 25 lat zdołał opierać się podbojowi.

⁴⁷ V. Matranga, *op. cit.*, s. 317.

⁴⁸ *Ibidem*.

Rozwój demograficzny społeczności albańskiej po zjednoczeniu był zbieżny z procesami zachodzącymi w południowych Włoszech. W 1861 roku liczbę Arboreszy szacowano na ok. 7200 osób, natomiast w 1921 roku – na prawie 10 100. Tak, jak w przypadku Sycylijczyków, liczna była emigracja zarobkowa do Stanów Zjednoczonych. Podobnie było po II wojnie światowej, tyle że wówczas emigracja kierowała się głównie do modernizujących się państw zachodnioeuropejskich.

Do czasu ożywienia etnicznego język i kultura Arboreszy były chronione głównie dzięki aktywności kleru i praktykowanym przezeń tradycyjnym rytuałom. Przychylny klimat społeczny przełomu lat 60. i 70. XX wieku i pojawienie się kwestii mniejszości językowych w przestrzeni publicznej znalazły oddźwięk również wśród Italo-Albańczyków⁴⁹. Punktem zwrotnym była 500. rocznica śmierci Skanderbega w 1968 roku, która zmobilizowała społeczności (choć w większym stopniu te zamieszkujące Kalabrię). Na fali ożywienia w mieście Cosenza założono stowarzyszenie *Unione Comunità Italo-Albanesi*, którego celem było uzyskanie od państwa gwarancji ochrony języka i kultury. Trzeba przy tym podkreślić, że w przeciwieństwie do niektórych mniejszości Arboresze nie przejawiali tendencji separatystycznych ani autonomicznych, nie prowadzili też sporów etnicznych czy politycznych z państwem włoskim. Mało tego, szczycą się swoją podwójną tożsamością, czego najlepszym dowodem jest alternatywne określenie: *Italo-Albańczycy*⁵⁰. Arboresze zachowali język, religię, tradycje, zwyczaje, sztukę kulinarną. Co znamienne, część praktyk kulturowych, zaniechanych lub znacząco przekształconych w Albanii, pozostaje żywa wśród włoskich Arboreszy.

Nie ma informacji na temat używanego języka (w spisach powszechnych nie zadaje się takich pytań), jednak szacuje się, że posługuje się nim ok. 100 tys. osób. Został włączony do listy 3 tys. zagrożonych języków (ONZ, „The Endangered Language Project”).

Vito Matranga w odniesieniu do dzieci i młodzieży podkreśla, że rzeczywistość językowa społeczności jest złożona⁵¹. W codziennym użyciu jest rozbudowany system komunikacji; nakładają się na siebie języki włoski (szkoła, media), włoski regionalny, sycylijski i język Arboreszy. Trzeba przy tym podkreślić, że nie istnieje standardowa wersja języka, a poszczególne społeczności posługują się różnymi odmianami. Wpływ na to miało z jednej strony rozproszenie Arboreszy w południowych regionach Włoch („archipeląg społeczności oddalonych

⁴⁹ G. Campani, *op. cit.*, s. 77.

⁵⁰ Ze społeczności Arboreszy wywodził się jeden z bohaterów włoskiego Zjednoczenia, Francesco Crispi.

⁵¹ V. Matranga, *op. cit.*, s. 321.

od siebie”⁵²) i mieszanie się ich języka z lokalnymi dialektami, z drugiej – wiele fal imigracji w różnych okresach (język w Albanii też ulegał przekształceniom, zwłaszcza po podboju tureckim). Języka włoskich Arboreszy nie należy traktować jako dialektu języka albańskiego, ale jako język mniejszości⁵³. Co ciekawe, język, którym posługują się włoscy Arboresze, budzi zainteresowanie albańskich lingwistów jako język z czasów preottomańskich (odmiana toskijska, śródziemnomorski wariant albańskiego).

Sycylijskie migrowanie

Sycylijczyków, podobnie jak mieszkańców innych obszarów Półwyspu Apenińskiego, cechowała mobilność – przez wiele wieków przemieszczali się w obrębie wyspy (Palermo, Katania, Mesyna) i na Półwysep Apeniński, w czasach współczesnych coraz liczniej przenoszą się do państw europejskich i na inne kontynenty. Sama wyspa z kolei była miejscem docelowym dla przybyszów z różnych części świata (nierzadko w konsekwencji kolejnych podbojów), ale i z samego Półwyspu Apenińskiego. Opisując wewnętrzny system migracji we Włoszech w epoce nowożytnej, Giovanni Pizzorusso zauważa, że nie istnieje jeden uniwersalny model, ale cztery różne, związane z ekonomiczno-społeczno-demograficzną specyfiką makroregionów (północy, centrum, południa oraz wysp). Ostatni z nich, model wyspiarski, obejmuje należącą do Francji Korsykę (ze względu na liczne migracje na Półwysep Apeniński), Sycylię i Sardynię. Historyk wskazuje, że Sycylia przyciągała zarówno wykwalifikowanych migrantów z północnych Włoch (rzemieślników, handlowców, finansistów), jak i pracowników rolnych z górskich terenów Kalabrii⁵⁴. W epoce Risorgimento i pierwszych dekadach istnienia Królestwa Włoch sytuacja diametralnie się zmieniła – wyspa stała się jednym z głównych miejsc odpływu ludności.

Warty wspomnienia kierunek na mapie sycylijskich emigrantów stanowił od lat 70. XIX wieku Tunis⁵⁵. Liczba wyjeżdżających nie była imponująca, złasz-

⁵² G. Campani, *op. cit.*, s. 74.

⁵³ *Ibidem*, s. 76.

⁵⁴ G. Pizzorusso, *I movimenti migratori in Italia in antico regime*, [w:] *Partenze*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, s. 9-10, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 1.

⁵⁵ Cusumano zauważa, że Maghreb był postrzegany przez Włochów jako naturalne przedłużenie włoskich wysp. Był to zresztą również obszar migracji politycznych (karbonariusze, mazzi-

cza na tle migracji zaoceanicznych, ale znaczenie tej migracji wynika z transformacji Włoch z państwa wysyłającego w państwo przyjmujące migrantów – ten stary szlak migracyjny został współcześnie odtworzony przez Tunezyjczyków⁵⁶. W 1868 roku władcy obu krajów zawarli porozumienie umożliwiające Sycylijczykom z Palermo, Trapani i Agrigento migracje na wybrzeże w okolicy Tunisu (z czasem nazywane Małą Italią)⁵⁷. W 1891 roku w Tunezji było 21 tys. Włochów, w 1911 roku – już ponad 88 tys.⁵⁸ Emigracja ta trwała do początkowych lat XX wieku (do Sycylijczyków dołączyli również migranci z południowych regionów Włoch), a została ostatecznie zahamowana przez francuskie restrykcje (od 1881 roku tereny te znajdowały się pod protektorem Francji).

Masowa emigracja dotknęła całą Italię, choć nie następowała jednocześnie we wszystkich regionach. W pierwszym okresie, od połowy lat 70. XIX wieku do 1900 roku, migrowano przede wszystkim z regionów północnych – Wenecji Euganejskiej, Friuli, Piemontu. Po 1901 roku najliczniejsze wyjazdy nastąpiły z Sycylii oraz z Kampanii i Kalabrii. W latach 1876-1915 kraj opuściło ponad 14 mln osób, z czego nieco ponad 7,6 mln wyruszyło do Ameryk, zaś niewiele ponad 6,1 mln do państw północnej i zachodniej Europy. Mieszkańcy Północy częściej obierali szlaki europejskie, kierowali się również do Ameryki Południowej, podczas gdy migranci z Południa podążali przede wszystkim do Ameryki Północnej. Z samej Sycylii w latach 1876-1913 wyjechało ponad 1,35 mln osób⁵⁹. Z centralnej części Sycylii szlak prowadził do Ameryki Południowej, z wschodniej części oraz z małych wysp do Stanów Zjednoczonych. Wśród wyjeżdżających dominowali chłopi i najemni pracownicy rolni (*braccianti*).

Momentem zwrotnym, w którym nastąpiła gwałtowna intensyfikacja wyjazdów, był okres po buntach i wystąpieniach związanych z działalnością *fasci siciliani* w latach 1893-1894. Chociaż migracje miały przede wszystkim podło-

niści, garibaldzcy). A. Cusumano, *Il ritorno infelice. I tunisini in Sicilia*, Sellerio, Palermo 1976, *Prisma*, 3.

⁵⁶ O migracjach w obu kierunkach i spotkaniu świata arabskiego z zachodnim opowiada film dokumentalny *Un confine di specchi* w reżyserii Stafano Savony z 2002 roku.

⁵⁷ Chodzi o oddaloną o 10 km od Tunisu miejscowość Halk al-Wadi (arab. Halq al-Wādī, fr. La Goulette, wł. La Goletta). Do dzisiaj na tych terenach w mowie potocznej występują liczne zapożyczenia z dialektu sycylijskiego, zmieszane z lokalną odmianą arabskiego.

⁵⁸ D. Natili, *Le collettività italiane in Africa nel XIX e XX secolo*, [w:] *Africa-Italia. Scenari Migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010, s. 440.

⁵⁹ M. Sanfilippo, *Tipologie dell'emigrazione di massa*, [w:] *Partenze...*, s. 79. Do 1900 roku liczba emigrujących wyniosła ok. 227 tys., zaś między 1901 a wybuchem I wojny światowej – ponad 1,1 mln. A. M. Martellone, *Italian Mass Emigration to the United States, 1876-1930. A Historical Survey*, „Perspectives in American History” 1984, nr 1, [cyt. za:] M. Pretelli, *L'emigrazione italiana negli Stati Uniti*, il Mulino, Bologna 2011, s. 39, *Universale Paperbacks*.

że ekonomiczne, nie można pominąć obecnego w nich czynnika politycznego⁶⁰, część emigrantów wyjeżdżała bowiem z obawy przed represjami władz i radykalną polityką zwalczania ruchu socjalistycznego realizowaną przez Crispiego⁶¹. Co znamienne, niektórzy z ówczesnie emigrujących uczestników i zwolenników sycylijskiego buntu aktywnie włączali się w radykalne ruchy społeczne, szczególnie pracownicze, w Stanach Zjednoczonych. Przykład stanowią imigranci sycylijscy na Florydzie, współtworzący z Kubańczykami panlatynoski ruch pracowniczy⁶².

Mit Ameryki (pod którym to pojęciem na Sycylii rozumiano przede wszystkim Stany Zjednoczone) jako miejsca możliwości i dobrobytu był szeroko rozpowszechniony we Włoszech. Wzmacniały go dodatkowo docierające zza oceanu listy i opowieści tych, którzy wyemigrowali wcześniej. To przekonanie o amerykańskiej obfitości i zarazem nadzieje emigrantów na jej zakosztowanie w udany sposób przedstawił sycylijski reżyser Emanuele Crialese w filmie zatytułowanym *Nuovomondo* (dosłownie „Nowy Świat”)⁶³. Parokrotnie w filmie główny bohater (opuszczający ubogą sycylijską wioskę i udający się z rodziną na emigrację do Nowego Jorku) snuje fantazje o kąpieli w rzece/oceanie pełnym mleka. W końcowej scenie pojawiają się gigantyczne, pływające w mleku marchewki, wzmacniając ten symboliczny obraz nowej ziemi obiecanej.

Zetknięcie z kulturą amerykańską, w szczególności miejską, poznawanie nowych wzorów i zwyczajów przekształcało dotychczasowy styl życia migrantów. W przypadku migrujących Sycylijek skutkowało podejmowaniem nowych ról społecznych, związanych z wejściem na rynek pracy. Ich zawodową domeną w Nowym Jorku, zwłaszcza w początkowej fazie migracji, był wynajem kwater dla migrantów (na ogół pochodzących z tej samej wioski lub bliskiej okolicy), a także pomoc w prowadzeniu rodzinnych sklepików i praca w fabrykach tekstylnych. Wymagało to wchodzenia w nowe relacje ekonomiczne i społeczne, znacznie bardziej rozbudowane niż w rodzinnych wioskach⁶⁴. Te nowe wzory i zachowania były z czasem przenoszone również do miejsca pochodzenia, a „Amerykanie”, jak nazywano na Sycylii osoby, które wyjechały do Stanów, stawali się punktem odniesienia dla lokalnej społeczności. Trzeba przy tym za-

⁶⁰ D. R. Gabaccia, *Emigranti. Le diaspore degli italiani dal Medioevo a oggi*, Einaudi, Torino 2003, s. 61, *Piccola Biblioteca Einaudi. Storia e Geografia*, 217; M. Sanfilippo, *op. cit.*, s. 93.

⁶¹ M. Pretelli, *op. cit.*, s. 39.

⁶² R. Vecoli, *Negli Stati Uniti*, [w:] *Arrivi*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, s. 69, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 2.

⁶³ W Polsce film wyświetlany był pod tytułem odpowiadającym wersji angielskiej: *Złote Wrota* (*Golden Door*).

⁶⁴ M. S. Garroni, *Little Italies*, [w:] *Arrivi...*, s. 221.

znaczyć, że migracje powrotne były liczne i stanowiły swego rodzaju wyróżnik włoskiego migrowania; pisano wręcz o „mentalności krótkich powrotów”⁶⁵. Tym łatwiej następowało więc przenoszenie wzorców (przy jednoczesnym zachowywaniu języka, elementów tradycji i zwyczajów ze starego świata, czemu sprzyjały transoceaniczna mobilność i stały kontakt).

Wybuch I wojny światowej, a później restrykcyjne przepisy imigracyjne w USA zahamowały gwałtowny odpływ ludności. Nie bez znaczenia była również polityka Mussoliniego, który starał się ograniczać emigrację jako osłabiającą siłę państwa (poza projektem kolonizacyjnym, który wspierał). W dwudziestoleciu międzywojennym Sycylię opuściło 449 tys. osób (wyższe liczby odnotowano jedynie w Piemoncie i Lombardii)⁶⁶. Emigracja odrodziła się po II wojnie światowej. Tym razem jednak głównymi państwami przyciągającymi stały się Australia, a z europejskich Belgia, Niemcy i Francja. W kolejnych dekadach malało znaczenie emigracji zagranicznych na rzecz wewnętrznych, przede wszystkim do rozwijających się przemysłowych miast północy: Genui, Mediolanu i Turynu. W latach 1951-1961 włoskie Mezzogiorno opuściło ok. 1 mln osób, w tym 220 tys. Sycylijczyków. Na północy przyszło im wykonywać podrzędne, słabo wynagradzane i ciężkie prace. Spotykali się przy tym z niechęcią ze strony mieszkańców Północy, którzy postrzegali ich jako zacofanych, niebezpiecznych i nieprzewidywalnych⁶⁷.

Jednocześnie Sycylia zaczęła powoli stawać się miejscem przyjmującym imigrantów. W pierwszych grupach imigranckich, napływających od przełomu lat 60. i 70. XX wieku, znaleźli się wspomniani już Tunezyjczycy oraz Marokańczycy. Na przesiedlanie się obu grup trzeba patrzeć w kontekście migracji śródziemnomorskich trwających od stuleci oraz relacji łączących oba kontynenty, zgodnie ze stwierdzeniem Braudela, że Morze Śródziemne raczej łączy, niż dzieli⁶⁸. Antonio Cusumano, autor jednej z pierwszych monografii poświęconych współczesnej imigracji Tunezyjczyków, nazywa ją powrotami. Przypomina migracje Sycylijczyków w poprzednich wiekach, szczególnie w ostatnich dekadach XIX stulecia, podkreśla również, że pierwsze współczesne przemieszczenia w stronę Italii nastąpiły po ogłoszeniu przez Tunezję niepodległości w 1956 roku i upaństwo-

⁶⁵ S. Buggiardini, *L'associazionismo negli USA*, [w:] *Arrivi...*, s. 560.

⁶⁶ M. Sanfilippo, *op. cit.*, s. 80.

⁶⁷ F. Renda, *L'emigrazione in Sicilia 1652-1961*, Salvatore Sciascia, Caltanissetta 1989, *Storia Economica di Sicilia. Nuova Serie*, 3.

⁶⁸ F. Braudel, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1, tłum. T. Mrówczyński, M. Ochab, wstęp B. Geremek, W. Kula; t. 2, tłum. M. Król, M. Kwiecieńska, Książka i Wiedza, Warszawa 2004.

wieniu przedsiębiorstw, co dotknęło również włoską społeczność⁶⁹. Po 1968 roku zaczął zwiększać się napływ migrantów z krajów Maghrebu (Tunezja, Maroko, Algieria), których na Sycylię przyciągały oferty pracy w rybołówstwie (głównie w byłej prowincji Trapani⁷⁰), a z krajów pochodzenia wypychała zła sytuacja gospodarcza i rosnące bezrobocie. Afrykańscy imigranci znajdowali na wyspie zatrudnienie przede wszystkim w małych, rodzinnych firmach, poszukujących pracowników sezonowych, skłonnych zaakceptować niskie wynagrodzenie i niekorzystne warunki pracy⁷¹. Z czasem Tunezyjczycy zaczęli podejmować prace w rolnictwie, zaś Marokańczycy w budownictwie i sektorze usług⁷². W latach 80. XX wieku do imigrantów z północnej Afryki dołączyli przybysze z Afryki Subsaharyjskiej oraz z Azji. W kolejnej dekadzie na Sycylię zaczęli przybywać obywatele państw Europy Środkowo-Wschodniej. Ich migracje miały nierzadko charakter cyrkulacyjny (po części z powodu ograniczeń długości bezwizowego pobytu), zaś imigracja północnoafrykańska coraz częściej z czasowej i sezonowej przekształcała się w osiedleńczą i rodzinną.

W ostatnich latach, szczególnie od wybuchu tzw. kryzysu migracyjnego, zwiększyło się znaczenie Sycylii oraz okolicznych wysp (przede wszystkim Lampedusa) jako miejsca napływu imigrantów oraz osób ubiegających się o status uchodźcy⁷³. Wyspy są dla nich głównie obszarem tranzytowym, docelowym pozostają regiony środkowych i północnych Włoch lub państwa Europy Zachodniej.

W 2018 roku liczba cudzoziemców na Sycylii wyniosła 193 014 (co stanowi mniej niż 4% mieszkańców wyspy) i była o niecałe 4 tys., tj. dwa punkty procen-

⁶⁹ A. Cusumano, *op. cit.*

⁷⁰ Decyzją władz regionu podział na prowincje został zniesiony na Sycylii w 2014 roku.

⁷¹ M. Avola, *Paese che vai lavoro che trovi. La pluralizzazione dei modelli territoriali di inserimento occupazionale degli immigrati*, [w:] *Il fenomeno migratorio nell'Europa del Sud. Il caso siciliano tra stanzialità e transizione*, a cura di T. Consoli, Franco Angeli, Milano 2009, s. 46.

⁷² E. Reyneri, *Sociologia del mercato di lavoro*, il Mulino, Bologna 1996, s. 334, *Strumenti. Sociologia*. Co ciekawe, obecnie największe skupiska Tunezyjczyków znajdują się w Emilii-Romanii (21,7%) oraz Lombardii (19,5%), a Sycylia spadła na trzecie miejsce (15,9%). Jeśli jednak wziąć pod uwagę tylko prowincje, to najliczniejsze społeczności są właśnie na Sycylii, w Trapani i Ragusie, tradycyjnych miejscach napływu Tunezyjczyków. Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, *La comunità tunisina in Italia, Rapporto annuale sulla presenza dei migranti. Executive Summary*, 2017, [on-line:] <https://www.lavoro.gov.it/documenti-e-norme/studi-e-statistiche/Documenti/Rapporti%20annuali%20sulle%20comunit%C3%A0%20migranti%20in%20Italia%20-%20anno%202017/Tunisia-Sintesi-2017.pdf> – 16 IX 2018.

⁷³ W 2016 roku odsetek osób ubiegających się o status uchodźcy oraz objętych ochroną humanitarną w regionach południowych (z wyspami) wyniósł 34,2%, na północnym zachodzie Włoch – 25,9%, na północnym wschodzie – 20,7%, w centralnych Włoszech – 19,2%. *Vita e percorsi di integrazione degli immigrati in Italia*, Roma 2018, s. 22.

towe, wyższa od zanotowanej w roku poprzednim⁷⁴. Mężczyźni nieznacznie przeważają (52,3%) w ogólnej liczbie imigrantów, przy czym na poziomie poszczególnych prowincji widoczne są różnice. Największa przewaga imigrantów występuje na obszarze byłych prowincji Trapani (59%), Ragusa (58%) i Caltanissetta (57%). Z kolei w Mesynie przeważają imigrantki (53,6%). Na pozostałym obszarze udział mężczyzn i kobiet jest zbliżony⁷⁵. Te różnice są związane przede wszystkim z lokalną ofertą pracy. Zdecydowana większość (67,3%) osiedla się na terenie czterech byłych prowincji: Palermo (mieszka tam niemal 19% wszystkich cudzoziemców), Katanii, Ragusy i Mesyny. Najliczniej reprezentowani są imigranci z Rumunii (29,5% ogółu)⁷⁶, Tunezji (10,6%), Maroka (7%), mniej liczne grupy obejmują imigrantów ze Sri Lanki, Albanii i Bangladeszu⁷⁷. Generalnie blisko 60% ogółu cudzoziemców na wyspie stanowią przedstawiciele pięciu narodowości.

Poważnym wyzwaniem, z jakim musi obecnie mierzyć się Sycylia, jest systematycznie rosnąca liczba osób decydujących się na emigrację do innych regionów Włoch (głównie północnych) oraz za granicę (w tym ostatnim przypadku jest to tendencja obserwowana w całych Włoszech, szczególnie w regionach północnych). Niepokojącym zjawiskiem jest w szczególności emigracja młodych, wykształconych osób, a także absolwentów szkół średnich, którzy decydują się podjąć studia poza wyspą. Prognozy demograficzne nie są optymistyczne. Przewiduje się, że w związku z niską dzietnością oraz utrzymującą się liczną emigracją do 2050 roku liczba mieszkańców Sycylii zmniejszy się o ok. 1 mln, wskaźniki starości będą zaś porównywalne z tymi w regionach północnych już w 2030 roku. Napływ imigrantów nie jest wystarczający, aby odwrócić ten negatywny trend. W lokalnych mediach regularnie pojawiają się alarmujące tytuły: „Dramat emigracji”, „Ucieczka mózgów” czy „Młodzi uciekają z Sycylii”, temat ten staje się również przedmiotem politycznych dyskusji i sporów. Na razie brakuje jednak pomysłu na rozwiązanie tej kwestii.

⁷⁴ Dla porównania w 2015 roku liczba cudzoziemców wyniosła 174 116, zaś w 2011 roku – 125 015. *Stranieri residenti – Bilancio: Sicilia*, Istat, [on-line:] <http://dati.istat.it/Index.aspx?QueryId=11630> – 16 IX 2018. Spowolnienie przyrostu liczby imigrantów nastąpiło w połowie pierwszej dekady XXI wieku. Dla porównania między 1981 a 2001 rokiem liczba imigrantów potroiła się (z niecałych 15 tys. do ponad 49 tys.). *Migrazioni in Sicilia 2017*, a cura di S. Greco, G. Tumminelli, [b.w.] Sesto San Giovanni 2018, s. 2.

⁷⁵ *Stranieri residenti – Bilancio...*

⁷⁶ Liczba imigrantów z Rumunii wzrosła z nieco ponad 3,3 tys. w 2007 roku do ok. 55 tys. w 2017 roku. Do głównych sektorów zatrudnienia Rumunów na Sycylii należą usługi domowe i hotelarstwo. *Migrazioni in Sicilia 2017...*, s. 6. Imigracja rumuńska jako jedyna spośród pierwszych pięciu najliczniejszych społeczności charakteryzuje się przewagą kobiet (59%). *Stranieri residenti – Bilancio...*

⁷⁷ *Stranieri residenti – Bilancio...*

Sardynia

Wyspa na skrzyżowaniu kultur

Sardynia, zamieszkała od czasów późnego paleolitu, była znana ludom śródziemnomorskim już w starożytności. Silna wyspiarska tożsamość Sardyńczyków kształtowała się w odpowiedzi na kulturowe wpływy z zewnątrz; swoje ślady pozostawili tam Kartagińczycy, Rzymianie, Wandalowie, Bizantyjczycy, Arabowie, a w czasach późniejszych także Pizańczycy, Genujczycy, Aragończycy, Katalończycy i Kastylijczycy¹. Poczucie sardyńskiej odrębności kulturowej formowało się więc w dużym stopniu przez naciski z zewnątrz, jako rezultat ścierania się różnych sił i oporu względem najeźdźców. Znamienne, że wyspie geograficznie bliżej do Afryki niż do Europy: od Tunezji dzieli ją 180 km, a od Włoch 210 km². Sardynia nie podzieliła historii innych, środkowo-południowych regionów Italii; jej losy w dużej mierze potoczyły się odrębnym torem, a Sardyńczycy do dzisiaj pielęgnują przekonanie o odmienności³. Ze względu na swoje położenie wyspa była istotnym punktem odniesienia na żeglarskich szlakach i zarazem atrakcyjnym terenem dla innych ludów, które próbowały ją zdominować. Odgrywała też rolę pomostu między Afryką i Europą, łącznika między światem wschodnim i zachodnim. Sardynia, Korsyka i Sycylia były ważnymi przystankami na szlakach handlowych łączących Prowansję z Tunezją czy Półwyspy Iberyjski i Ape-

¹ Znaczącą rolę w kształtowaniu się kultury sardyńskiej odegrali także Żydzi, którzy zamieszkiwali wyspę już w czasach dominacji rzymskiej. Na temat kultury żydowskiej na Sardynii zob. m.in. *Noi sardi abbiamo tutti una goccia di sangue ebreo*, [on-line:] http://www.lanuovasardegna.it/nuoro/cronaca/2013/01/19/news/noi-sardi-abbiamo-tutti-una-goccia-di-sangue-ebreo-1.6381171?refresh_ce – 19 IX 2019; C. Tasca, *Gli ebrei nella Sardegna catalana*, [w:] *Sardegna Catalana*, a cura di A. M. Oliva, O. Schena, Institut d'Estudis Catalans, Barcelona 2014, s. 173–208, *Publicacions de la Presidència*, 41; C. Tasca, *Ebrei e società in Sardegna nel XV secolo. Fonti archivistiche e nuovi spunti di ricerca*, Giuntina, Firenze 2008, *Quaderni di Materia Giudaica*, 3.

² A. Floris, *Cinema, televisione e culture „minoritarie”*. *Esperienze in Sardegna*, „Studi e Ricerche” 2016, nr 9, s. 177.

³ M. Murgia, *Viaggio in Sardegna. Undici percorsi nell'isola che non si vede*, Einaudi, Torino 2011, s. 7, *Super ET*.

niński; morskie potęgi najbardziej jednak walczyły o kontrolę nad Sardynią⁴. Atrakcyjność wyspy wynikała nie tylko ze strategicznej lokalizacji, lecz także z bogactwa zasobów naturalnych (soli uzyskiwanej z solanek, złoża ółowiu i żelaza), żyznych ziem i przyjaznego klimatu.

Rdzenni mieszkańcy wyspy, Sardynczyki, to lud, który doświadczył wielu najazdów. Sardynia nie została jednak nigdy w całości skolonizowana, również Arabowie nie próbowali osiedlić się tu na stałe. Popularne jest przekonanie, że stara cywilizacja sardyńska nie uległa głębokim wpływom kultur napływowych, a antyczny duch Sardynczyków przetrwał aż do współczesności, jak ujął to ponad pół wieku temu dziennikarz Guido Piovene: „na Sardynii wszystko wydaje się niezmiennie archaiczne, nieomal związane z odwiecznym anachronizmem”⁵. Do dzisiaj pielęgnuje się tradycje wyspiarskie, których początki sięgają odległych czasów. Przykładem mogą być sardyńskie tańce w kole, określane zbiorczo jako *su ballu sardu*, początkowo związane z antycznymi uroczystościami ku czci bóstw – tańczone wokół ognisk, pełniły funkcję rytuałów wzmacniających więzi wspólnotowe. Wyobrażenia o niezmiennym, prastarym charakterze sardyńskiej kultury znalazły potwierdzenie m.in. w literaturze i kinematografii⁶.

Angielski pisarz David Herbert Lawrence opisywał Sardinie jako obszar ukształtowany przez Fenicjan, Arabów i Hiszpanów, ale właściwie nienależący do nikogo, zagubiony gdzieś pomiędzy Afryką a Europą. Sardynia była dla niego miejscem niedookreślonym, istniejącym poza czasem i historią. Dostrzegał na wyspie więcej podobieństw do Malty czy Hiszpanii niż powinowactw z kulturą włoską⁷. Także współcześnie wizerunek wyspy, budowany na potrzeby turystyki, opiera się często na jej odmienności: bywa określana jako najmniej włoski z włoskich regionów, może przez wzgląd na to, że na przestrzeni stuleci dłużej była hiszpańska niż włoska⁸. Piovene, przemierzając w połowie XX wieku różne włoskie regiony, zwrócił uwagę na specyficzną cechę Sardynczyków: ich niechętnie, a nawet wrogie nastawienie do morza. Pisał:

Ukształtowanie fizyczne terenu, najazdy piratów i malaria kazały Sardynczykom szukać schronienia w górach. Są więc dziwnym ludem wyspiarskim, który

⁴ M. A. Farinelli, *The Invisible Motherland? The Catalan-speaking Minority in Sardinia and Catalan Nationalism*, „Studies on National Movements” 2014, nr 2, s. 3, [on-line:] <http://snm.nise.eu/index.php/studies/article/view/0206a/21> – 30 III 2019.

⁵ G. Piovene, *Podróż po Włoszech*, wybór i tłum. Z. Ernstowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, s. 276.

⁶ Piszę o tym więcej w końcowej części rozdziału.

⁷ D. H. Lawrence, *Mare e Sardegna*, a cura di L. Marrocu, Ilisso, Nuoro 2000, *passim*.

⁸ A. Floris, *op. cit.*, s. 177.

woli góry niż morze. Rybołówstwem trudnią się tu obcy przybysze: Liguryjczycy, Neapolitańczycy, Toskańczycy, a nawet Katalończycy, jak na przykład w Alghero, którzy mieszkają od wieków na wybrzeżu Sardynii, nie przenikając nigdy w głąb wyspy⁹.

Pod wpływem zagrożenia ze strony piratów rodzima ludność musiała opuścić urodzajne wybrzeża i zająć leżące w interiorze wyżyny. Ponieważ występujące tam jałowe ziemie nie nadawały się do upraw, Sardyńczycy zajęli się przede wszystkim pasterstwem¹⁰.

Sardynia, druga co do wielkości wyspa włoska, wraz z pobliskimi wysepkami tworzy współcześnie region administracyjny o statusie specjalnym: Regione Autonoma della Sardegna (sard. Regione Autònoma de Sardigna). Większość powierzchni wyspy (24 090 km²) to teren górzysty i płaskowyż. Dzieli się ona na pięć prowincji¹¹, a jej stolicą jest Cagliari – miasto starsze niż stolica Włoch, założone przez Fenicjan i przejęte potem przez Rzymian, którzy nazywali je Carales. Wyróżnikiem sardyńskiego pejzażu są lasy dębów korkowych i rozległe połacie pokryte kwiatami. Wyspę zdobią przede wszystkim róże, hibiskusy, orchidee, oleandry, bugenwille i przypołudniki, a ich zapach miesza się z intensywnym aromatem rozmarynu, jałowca, mirtu i lawendy. Krajobraz jest różnorodny, choć znaczą większość (ok. 70%) stanowi obszar górsko-wyżynny (najwyższy szczyt to Punta la Marmora, 1834 m n.p.m.), który rozciąga się od wnętrza wyspy i schodzi ku morzu. Malownicze klify i nawisy skalne pochylają się nad wodą, której działanie powoduje zjawiska krasowe. Najpiękniejszym ich przykładem jest położona w regionie Alghero Grota Neptuna, pełna różnorodnych nacieków jaskiniowych, zadziwiających bogactwem form i kolorów. Wybrzeża Morza Tyrreńskiego różnią się od siebie: położona na północnym wschodzie Costa Smeralda – dziś znany luksusowy kurort turystyczny – to kilometry białych plaż ze szmaragdowo-turkusową wodą. Zupełnie inne jest ciągle jeszcze dziewicze i porośnięte zielenią wybrzeże zachodnie, Costa Verde, słynące z ruchomych wydmy i pasą-

⁹ G. Piovene, *op. cit.*, s. 273.

¹⁰ *Ibidem*, s. 283.

¹¹ W 1948 roku region Sardynii formalnie podzielony był na trzy prowincje, potem dołączono czwartą, a w 2001 roku ich liczbę zwiększono ustawowo do ośmiu. W 2016 roku wprowadzono nowy system obowiązujący do dzisiaj, według którego wyspa dzieli się na pięć prowincji: miasto metropolitalne Cagliari, Nuoro, Sassari, Oristano i Sardinie Południową. Zob. *Legge Regionale 4 febbraio 2016, n 2*, [on-line:] <http://consiglio.regione.sardegna.it/XVLegislatura/Leggi%20approvate/lr2016-02.asp> – 10 VIII 2019. Jak zauważa Michaela Murgia, na Sardynii funkcjonują równoległe dwa podziały geograficzne: obok oficjalnego, na prowincje, istnieje także drugi, tradycyjny, nawiązujący do dawnych regionów historycznych. M. Murgia, *op. cit.*, s. 4.

cych się gdzieniegdzie kozich stad. Aby dotrzeć do morza, trzeba przejechać dość długą trasę, wijącą się pośród gór i poukrywanych między nimi wiosek.

Rys historyczny

Sardynia w odległej starożytności zamieszkiwana była przez ludy przybyłe z Półwyspów Iberyjskiego i Apenińskiego, które to ludy zapoczątkowały na wyspie kulturę nuragijską (nuorską)¹². Choć wykształciła się ona w środkowej fazie epoki brązu, jej pozostałości przetrwały do dzisiaj. Monumentalne konstrukcje zwane nuragami są świadectwem tej prastarej, protosardyńskiej cywilizacji. Te okrągłe kamienne budowle ochronne, wokół których rozwijały się osady mieszkalne, powstawały w różnych częściach wyspy i do dzisiaj jest ich ok. 7 tys. Cywilizacja nuragijska utrzymała się aż do czasów rzymskiej dominacji na Sardynii i współistniała z kulturami napływowymi. Na skutek kontaktów z cywilizacjami Morza Śródziemnego, obok pastersko-rolniczej aktywności Sardyńczycy rozwijali też działalność handlową¹³.

Południowo-zachodni brzeg Sardynii skolonizowali Fenicjanie i Kartagińczycy. Pozostawili po sobie miejskie osady i porty, których ruiny przetrwały do dziś w miejscach takich, jak: Olbia, Sulcis, Carales (dzisiejsza stolica wyspy – Cagliari), Tharros czy Nora¹⁴. Podbój wyspy przez Rzymian¹⁵ (w 238 r. p.n.e.) spowodował napływ kultury i języka łacińskiego, który spotkał się z miejscowym, paleosardyńskim. Wpływy łacińskie dotarły także do środkowej części Sardynii i utrzymywały się jeszcze w czasie krótkotrwałej dominacji Wandalów (lata 456–534) i panowania bizantyjskiego, podczas którego wyspa przeszła szereg przemian społeczno-kulturowych. W okresie dominacji Bizancjum stworzono na Sardynii podstawy prawne i polityczne, stanowiące bazę dla poczucia niezależności Sardyńczyków¹⁶. W wyniku reform lokalnych instytucji w IX wieku Sardy-

¹² Na temat prehistorycznej kultury Sardyńczyków zob. C. Namirski, *Nuragiczna Sardynia*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2016, *Pragmateia*, 7.

¹³ L. Santini, *Sardynia. Cudowna wyspa*, tłum. W. Stefaniak, Plurigraf, Katowice 1996, s. 3.

¹⁴ Nora, najstarsze miasto na Sardynii, powstała jako port fenicki i kolonia handlowa, potem stała się ośrodkiem kartagińskim, a następnie miastem rzymskim, doszczętnie zniszczonym podczas najazdów Wandalów. G. Piovene, *op. cit.*, s. 276.

¹⁵ O ich obecności na wyspie do dzisiaj świadczą np. pozostałości rzymskich term we wsi Fordongianus.

¹⁶ F. Toso, *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 101, *Universale Paperbacks il Mulino*.

nia została podzielona na cztery judykaty (*Giudicati/Giugados*), czyli niezależne organizmy z własnymi przepisami prawnymi spisanyymi w języku sardyńskim. Dość szybko utraciono jednak tę niezależność, ponieważ wyspę najechali Pizańczycy i Genuieńscy, którzy podzielili teren na dwie strefy wpływów; jedynie Giudicato di Arborea pozostał poza ich dominacją¹⁷. Powstanie kupieckich republik w północnych Włoszech spowodowało wzmożenie handlu w basenie Morza Śródziemnego, a Sardynia była istotnym punktem na handlowych szlakach.

W 1323 roku¹⁸ rozpoczął się nowy etap inwazji z zewnątrz: Sardynię najechali Aragończycy z Katalończykami, którzy zdołali zdominować wyspę mimo silnego oporu miejscowych panów. Najeźdźcy ustanowili rząd i parlament z siedzibą w Cagliari, obradujący od 1355 roku. Podstawę prawną stanowiły *Cartas de Logu*¹⁹, akty wydane w 1395 roku przez sędzinę Eleonorę z Arborei (władczynię Giudicato di Arborea, nazywaną sardyńską Joanną d'Arc ze względu na silny opór, jaki stawiała aragońskim najeźdźcom), obowiązujące mimo tego, że sardyński w oficjalnym użyciu był stopniowo wypierany przez kataloński. Po zjednoczeniu Aragonii i Kastylii w 1479 roku Sardynia dostała się pod panowanie hiszpańskie, język hiszpański (kastylijski) zaczął też przeważać nad katalońskim w życiu publicznym. Dominacja Hiszpanów trwała trzy i pół wieku, aż do wojny o sukcesję. W wyniku pokoju utrechckiego (1713) Sardynię przypisano Austrii, a w 1718 roku przejęła ją dynastia sabaudzka. Królestwo Sardynii pod władzą Sabaudczyków obejmowało także obszar Piemontu, który stał się z czasem najbardziej znaczącą jego częścią. Rząd w Turynie przeprowadził co prawda na wyspie pewne reformy, ale stosował politykę nacisków podatkowych i wyzyskiwania zasobów ekonomicznych²⁰. W 1793 roku mieszkańcy Cagliari obronili miasto przed atakiem francuskim, ale nie dostali za to od Sabaudczyków żadnych przywilejów. Wybuchły zamieszki i umocnił się ruch antyfeudalny. W kolejnym roku

¹⁷ *Ibidem*. Rywalizacja o tereny na wyspie między Pizą a Genuą trwała od XI wieku przez dwa kolejne stulecia. Ostatecznie wygrali ją Pizańczycy. Przez pewien czas Sardynia była bazą, z której śródziemnomorscy korsarze – pochodzący głównie z wybrzeży islamskiego Al-Andalus – dokonywali ataków na Prowansję, Ligurię, Toskanię i Lacjum. Zob. M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 3-4.

¹⁸ Już w 1297 roku papież Bonifacy VIII, chcąc położyć kres konfliktowi między Pizą a Genuą, nadał królowi Aragonii Jakubowi II tytuł władcy Sardynii i Korsyki; w zamian miał się zrzec sprawowania władzy na Sycylii. Ponieważ obie wyspy były ciągle w rękach Pizańczyków i Genuieńców, Katalończycy z Aragonii weszli na Sardynię, uważając się niejako za „wyzwoliciele” rdzennego ludu sardyńskiego. *Ibidem*, s. 4.

¹⁹ Dokumenty te przestały obowiązywać dopiero w czasie panowania sabaudzkiego na wyspie; w 1827 roku zastąpiło je prawodawstwo piemontkie. F. To so, *op. cit.*, s. 101-103.

²⁰ *Ibidem*, s. 102.

powstańcy zdołali wypędzić z wyspy Piemontczyków. Na czele ruchu chłopskiego przeciwko baronom stanął Gian Maria Angioi²¹.

W XVIII wieku Piemontczycy wprowadzili na Sardynii język włoski jako urzędowy, ale utrzymali dwujęzyczność na terenie pimonckim i waldostańskim²². Statut Albertyński z 1848 roku²³ nadał włoskiemu funkcję języka urzędowego, ale francuski został utrzymany w administracji państwowej i szkolnictwie. Królestwo Sardynii było więc państwem wielojęzycznym: mieszkańcy Piemontu mówili po francusku, włosku, oksytańsku, niemiecku i w *patois*, a na Sardynii używano włoskiego, sardyńskiego (w różnych odmianach), katalońskiego i korsykańskiego²⁴.

W XIX stuleciu dynastia sabaudzka kontynuowała politykę „kolonialnego wyzysku” Sardynii. Wspólnie użytkowane pastwiska przeszły w prywatne ręce, co wywołało kryzys lokalnej gospodarki, opartej właśnie na pasterstwie; pojawiło się zjawisko bandytyzmu. W pierwszej połowie XIX wieku zniesiono feudalizm, ale wielkie posiadłości przekazano prywatnym osobom, utworzyła się więc „konserwatywna rolnicza burżuazja”. W ostatnim dziesięcioleciu przed zjednoczeniem Włoch Sardynia przeżywała regres społeczno-ekonomiczny, z którego nie udało jej się wyjść aż do I wojny światowej²⁵. Po zjednoczeniu Włoch rozwój kraju był nierównomierny i powolny, występowała inflacja powodowana m.in. spekulacjami bankowymi. Ceny mięsa i zboża wzrosły dwukrotnie w ciągu dekady 1857-1867, a ceny wina – czterokrotnie, czemu nie towarzyszył odpowiedni przyrost płac. Sardynia borykała się z nieurodzajem, notowano nawet przypadki śmierci z głodu²⁶.

Proces Risorgimenta spowodował usunięcie lub ograniczenie pola działania instytucji autonomicznych na Sardynii. Warto przypomnieć, że po zjednoczeniu Włoch to właśnie na terenach byłego Królestwa Sardynii (a dokładniej w Dolinie

²¹ Na uczestników powstania spadły surowe represje, wykonano kilkanaście wyroków śmierci. Jednak Wiktor Amadeusz III musiał ostatecznie przyznać Sardynii szerszą autonomię. J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005, s. 353. Na pamiątkę protestów z 1974 roku corocznie 28 kwietnia obchodzony jest Sa die de sa Sardigna, czyli Dzień Narodu Sardyńskiego.

²² G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicopli, Milano 2008, s. 59, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25. Na temat regionu Valle d'Aosta (Doliny Aosty) zob. osobny rozdział w tej książce.

²³ Statut spełniał funkcję konstytucji Królestwa Sardynii. Więcej o tym dokumencie zob. M. D. Czornyj, *Prawa zasadnicze, wieczyste i nieodwołalne monarchii. Statut Albertyński z 1848 roku i jego znaczenie dla rozwoju ustroju konstytucyjnego Włoch*, „Prawo i Polityka” 2015, nr 6, s. 186-191.

²⁴ G. Campani, *op. cit.*, s. 59-60.

²⁵ F. Toso, *op. cit.*, s. 102-103.

²⁶ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 476.

Aosty i na wyspie Sardynii) powstawały pierwsze ruchy i organizacje na rzecz ochrony kultur mniejszościowych. To tam w okresie pojednzeniowym najbardziej umocniły się tożsamości lokalne, w odpowiedzi na włoski nacjonalizm, który próbował je wyeliminować²⁷.

Sardyńskie dążenia do autonomii

Pod koniec XIX wieku ukształtował się na Sardynii ruch *sardismo*²⁸, działający w różnych wymiarach: kulturowym (ochrona kultury, języka i tożsamości Sardyńczyków), gospodarczym (promowanie sardyńskiego rolnictwa i wyspiarskiego przemysłu) i politycznym (dążenie do autonomii instytucjonalnej utraconej w procesie zjednoczenia Włoch)²⁹. W 1909 roku powstała organizacja *Movimento Sardo* (Ruch Sardyński). Po I wojnie światowej na czele ruchu autonomicznego stanęli sardyńscy kombataneci wojenni z brygady „Sassari” (walczący w czasie wojny na froncie na wschód od Friuli), którzy zareagowali w ten sposób na niespełnienie przez rząd obietnic o sprawiedliwym podziale ziemi. W 1921 roku powołano ugrupowanie o inspiracji socjalistycznej – *Partito Sardo d’Azione* (Sardyńska Partia Działania, PSdA), które szybko stało się jednym z najważniejszych aktorów na sardyńskiej scenie politycznej. Z tej pierwszej autonomistycznej partii Włoch wywodzili się m.in. Antonio Gramsci (filozof, historyk, dziennikarz, komunista) oraz Emilio Lussu (polityk, pisarz, federalista). Na początku nie wyświadczyło w widoczny sposób roszczeń o charakterze etnicznym; „sardyńskość”, język i kultura Sardynii były kojarzone raczej z zacofaniem społeczno-gospodarczym regionu³⁰. Partia dążyła do uzyskania pewnej niezależności od Rzymu, a jej bazą ideową były republikanizm (usunięcie monarchii), federalizm i walka z biurokracją oraz centralizmem. Odnoszono się też do kwestii agrarnych, krytykując aparat państwowy i kwestionując proces zjednoczeniowy. PSdA od początku prowadziło politykę na rzecz niezależności Sardynii, jednak tylko mniejszość przejawiała bezpośrednie dążenia niepodległościowe³¹.

²⁷ G. Campani, *op. cit.*, s. 62.

²⁸ *Sardismo* można definiować i tłumaczyć dwojako: jako „separatyzm sardyński” lub jako „ruch na rzecz niezależności administracyjnej Sardynii”. Zob. J. Sondel-Cedarmas, *Dizionario italo-polacco della terminologia politica e sociale / Włosko-polski słownik terminologii politycznej i społecznej*, Universitas, Kraków 2018, s. 200.

²⁹ G. Campani, *op. cit.*, s. 62.

³⁰ F. Toso, *op. cit.*, s. 103.

³¹ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 14.

Partia opisywała siebie jako koalicję „wszystkich Sardyńczyków, którzy walczą w sposób pokojowy i demokratyczny o suwerenność ludu sardyńskiego na własnej ziemi oraz o prawo do niezależności”³². Członkowie PSdA brali też pod uwagę możliwość utworzenia śródziemnomorskiej federacji łączącej Sardinie, Korsykę, Katalonię, Baleary, a nawet Sycylię³³. Reżim faszystowski represjonował dążenia autonomiczne na wyspie, ale jednocześnie prowadził inwestycje mające na celu jej uprzemysłowienie, wspierając np. rozwój obszaru górniczego w Sulcis³⁴. Ostatni kongres PSdA odbył się w 1925 roku, a do 1943 roku partia działała w ukryciu. Pod koniec II wojny jej członkowie włączyli się w działalność włoskiego ruchu oporu³⁵. W czasie wojny ruchy separatystyczne na Sycylii i Sardynii były popierane przez Anglików, przekonanych, że autonomia pozwoli wyspom lepiej przetrwać zachodzące przemiany polityczno-społeczne po zmianie ustroju (z monarchii na republikę)³⁶.

Relacje między nacjonalizmem sardyńskim a faszyzmem nie były jednak do końca jednoznaczne. O zbliżeniu PSdA i faszystów wspominają różni autorzy³⁷. Eve Hepburn przypomina, że w latach 20. XX wieku nastąpił rozłam w partii: jej konserwatywna część weszła w skład Partito Fascista Italiano, popierając Mussoliniego, który obiecywał autonomię dla wyspy, a pozostali członkowie pod przewodnictwem Lussu ostro sprzeciwiali się faszyzmowi³⁸. Jak pisze Marcel A. Farinelli:

[...] po okresie wrogości sardyńscy weteranie wojenni i faszyci doszli do porozumienia: miejscowa Partia Faszystowska miała być złożona z i kontrolowana przez byłych członków PSdA, podczas gdy zwolennicy autonomii mogliby kontynuować politykę umacniania kultury i gospodarki (pod warunkiem powstrzymania się od krytykowania procesu ujednolicania państwa przez faszystowską

³² G. Campani, *op. cit.*, s. 87.

³³ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 15.

³⁴ F. To so, *op. cit.*, s. 103. Autor określa te przedsięwzięcia jako zarazem ambitne i wzbudzające wątpliwości, a ich efekty jako krótkofalowe. Obszar zagłębi górniczych w Sulcis był przez Mussoliniego wykorzystywany także jako miejsce internowania ludzi uznanych za przeciwników reżimu.

³⁵ G. Campani, *op. cit.*, s. 87.

³⁶ J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 633-634.

³⁷ Na ten temat zob. A. Accardo, *Sardegna: le inquietudini di una regione autonoma*, [w:] *Altre Italie. Idenità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevoia, Carocci, Roma 2003, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221; E. Hepburn, *Explaining Failure: the Highs and Lows of Sardinian Nationalism*, „Regional & Federal Studies” 2009, vol. 19, nr 4-5, s. 595-618.

³⁸ E. Hepburn, *op. cit.*, s. 4. Autorka tłumaczy, że dla negocjatorów układu ta autonomia miała oznaczać przede wszystkim duży zastrzyk finansowy (miliard lirów) na publiczne inwestycje na okres 10 lat.

dyktaturę). To porozumienie nazywane było po włosku *sardofascismo* (sardyński faszyzm)³⁹.

Układ ten szybko się zakończył, głównym założeniem ideologii faszystowskiej była bowiem italianizacja, unifikacja całego państwa, zapoczątkowana przez zjednoczenie Włoch w 1861 roku. Na Sardynii skutkowało to m.in. zmianą nazw toponimicznych z sardyńskich na włoskie czy zakazem organizowania konkursów poezji ludowej.

Po utworzeniu Republiki w 1948 roku Sardynia otrzymała status specjalny, razem z czterema innymi regionami. Statut Autonomiczny Sardynii (czyli Ustawa konstytucyjna nr 3 z 26 lutego 1948 roku) przeniosła część władzy z centrum na poziom regionu, przy zachowaniu jedności narodu: „Sardynia razem ze swoimi wyspami stanowi Region autonomiczny posiadający osobowość prawną w ramach politycznej jedności Republiki włoskiej, jedynej i nierozdzielnej, na podstawie przepisów Konstytucji i niniejszego Statutu”⁴⁰. Dokument co prawda wprowadził pewne prerogatywy dla Sardynii, ale nie odpowiadały one w pełni na problemy gospodarcze, a w szczególności na wyzwania społeczno-kulturowe. W ogóle nie pojawiły się w nim kwestie odrębności językowej i suwerenności „ludu sardyńskiego”⁴¹. Pod koniec lat 50. XX wieku zaczęto najpierw omawiać, a następnie przez kolejne dwie dekady wprowadzać gospodarczy plan rozwoju obejmujący reformy agrarne, inwestycje publiczne i postęp przemysłowy. Ten projekt „odrodzenia” miał zaradzić chronicznym problemom, z którymi borykała się Sardynia, takim jak bezrobocie, przestępczość i masowa emigracja⁴².

Etap odkrywania i refleksji na temat tożsamości mniejszościowych zaczął się we Włoszech w drugiej połowie lat 60. XX wieku, a wraz z nim pojawiło się zwiększone zainteresowanie mniejszościami językowymi⁴³. Także na Sardynii w różnych kręgach społecznych zaczęła wzrastać świadomość odrębności. Partito Sardo d’Azione stopniowo zmieniała się w partię o charakterze etnicznym,

³⁹ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 15.

⁴⁰ „La Sardegna con le sue isole è costituita in Regione autonoma fornita di personalità giuridica entro l’unità politica della Repubblica italiana, una e indivisibile, sulla base dei principi della Costituzione e secondo il presente Statuto”. *Legge Costituzionale 26 febbraio 1948 n. 3 – Statuto speciale per la Sardegna*, „Gazzetta Ufficiale” 1948, nr 58 (9 III), T I, art. 1, [on-line:] http://www.regione.sardegna.it/documenti/1_13_20041227120402.pdf – 22 XII 2018.

⁴¹ P. Segatti, S. Guglielmi, *Identità regionali e varietà linguistiche: Friuli Venezia Giulia e Sardegna*, [w:] *L’Italia e le sue regioni*, vol. 1: *Istituzioni*, a cura di M. Salvati, L. Sciolla, Enciclopedia Treccani, Roma 2015, s. 286.

⁴² M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 16.

⁴³ F. Toso, *op. cit.*, s. 41.

a głównymi punktami jej programu stały się kwestie dotyczące specyfiki kulturowej i językowej Sardynii. Postulaty poszerzania autonomii weszły zresztą do programów prawie wszystkich ugrupowań i ruchów politycznych tamtego okresu, także regionalnych odłamów partii ogólnokrajowych. Od lat 60. pojawiały się nowe roszczenia ze strony ruchów o charakterze niepodległościowym i rewolucyjnym. W latach 70. sardyńscy nacjonaliści przyjęli bardziej radykalną strategię dotyczącą budowania ich relacji z Włochami, otwarcie mówiąc o niepodległości⁴⁴.

Relacja Sardynii z resztą Włoch wpisuje się w rozleglejszą problematykę podziałów i różnic między dychotomicznie pojmowanymi Północą i Południem (nazywanym Mezzogiorno)⁴⁵, do którego bywa zaliczana wyspa.

Przejawy kulturowej odrębności Sardynii

Prehistoria i kultura pasterska

O wyjątkowości Sardynii na tle pozostałych włoskich regionów świadczą przede wszystkim pozostałości po odległej cywilizacji nuragijskiej. Jak pisze Michaela Murgia, kamienne świadectwa pradawnej historii Sardynii mają znaczenie symboliczne, kamień pełni funkcję „nośnika pamięci”⁴⁶. Pochodzące z epoki brązu potężne megalityczne budowle odcinają się na tle sardyńskiego krajobrazu i są do dzisiaj jednym z najcenniejszych elementów kulturowego dziedzictwa wyspy⁴⁷.

⁴⁴ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 16-17. O sardyńskich dążeniach autonomicznych i separatystycznych wspominam także w rozdziale „Wiele Italii. Problemy z włoską jednością” niniejszej książki. Na temat genezy i rozwoju sardyńskiego nacjonalizmu i przemian na sardyńskiej scenie politycznej po II wojnie światowej zob. m.in. A. Accardo, *op. cit.*; E. Hepburn, *op. cit.*, s. 595-618; A. Elias, E. Hepburn, *Island Nations in a „Europe of the Peoples”*. *Corsica and Sardinia compared*, wystąpienie na 38. konferencji UACES w Edynburgu, IX 2008, [on-line:] https://www.academia.edu/5911139/Island_Nations_in_a_Europe_of_the_Peoples_Corsica_and_Sardinia_compared – 30 III 2019.

⁴⁵ O koncepcji Mezzogiorno piszę w rozdziale „Wiele Italii. Problemy z włoską jednością” niniejszej publikacji.

⁴⁶ M. Murgia, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁷ O zwyczajach dotyczących życia codziennego plemion nuragijskich wiadomo niewiele, badacze próbują jednak je rekonstruować i interpretować na podstawie znalezisk archeologicznych. Interesujące zbiory przechowuje muzeum Casa Zapata w miejscowości Barumini, w okolicach nuragu Su Nuraxi. Dostępna współcześnie wiedzę na temat nuragijskich społeczności przekazują także lokalni przewodnicy. Interesującym wątkiem jest np. rola kobiet w tych społecznościach –

Znaleziska archeologiczne stanowią dowód, że w owym czasie kultura ta była najbardziej rozwiniętą cywilizacją zachodniej części basenu Morza Śródziemnego. Powierzchnia jednego z najsłynniejszych sardyńskich nuragów, Seruci, znajdującego się na obszarze stanowiska archeologicznego w Sulcis-Iglesiente, wraz z otaczającą go osadą wynosi 5 ha⁴⁸. W regionie tym od czasów starożytnych działały kopalnie, w których zesłani przez Rzymian skazańcy wydobywali rudy żelaza, miedzi, cynku, ołowiu, srebra, a potem także węgla.

Kolejnym śladem po minionych cywilizacjach są ruiny wzniesionej w V wieku p.n.e. przez Kartagińczyków i przebudowanej potem przez Rzymian świątyni Tempio di Antas. Ta ukryta w górach zachodniego wybrzeża budowla była ważnym miejscem kultu proto-Sardyńczyków: czczono w niej bóstwo Sardus Pater (w epoce nuragijskiej nazywane Sid Addir), patrona i protektora ludności sardyńskiej. W Muzeum Archeologicznym w Cagliari można natomiast podziwiać posążki z brązu, powstałe w czasie cywilizacji nuragijskiej, jedyne takie dzieła w basenie Morza Śródziemnego, zdecydowanie różniące się np. od etruskich wytworów sztuki⁴⁹. Jest wśród nich m.in. kolekcja statuetek wojowników i figurek wotywnych w formie statków, nawiązujących do postaci zwierząt – byka, wołu czy małpy⁵⁰. Na Sardynii zachowały się także świadectwa wcześniejszych cywilizacji: z trzeciego tysiąclecia p.n.e., z okresu tzw. kultury ozeryjskiej (wł. *la cultura di Ozieri*), rolniczej i bardziej osiadłej, pochodzą kamienne budowle wznoszone ku czci bogów, menhiry i dolmeny⁵¹. Prenuragijskie jest także cmentarzysko Necropoli di Sant'Andrea Priu we wsi Bonorva – skupisko 20 podziemnych grobowców z okresu ok. 3 tys. lat p.n.e., nazywanych powszechnie *domus de Janas*, czyli domami wrózek. Jeszcze starszy jest menhir megalityczny sprzed 5,5 tys. lat, Stele di Boeli⁵².

najprawdopodobniej miały wysoką pozycję dzięki temu, że pełniły funkcje kapłanek. Nuragowie czcili bóstwa i boginie związane z wodą i z ziemią. Informacje uzyskane w czasie wizyty na stanowisku archeologicznym Su Nuraxi w maju 2019 roku.

⁴⁸ Inne to np. nurag Losa (XIV-XIII wiek p.n.e.), jeden z lepiej zachowanych tego typu obiektów na wyspie, czy nurag Su Nuraxi w miejscowości Barumini (z XIV wieku p.n.e.), w 1997 roku wpisany na listę materialnego dziedzictwa UNESCO.

⁴⁹ G. Piovene, *op. cit.*, s. 276.

⁵⁰ Archeolodzy nie są jednak zgodni co do tego, czy figurki statków nawiązują do żeglarskich doświadczeń plemion nuragijskich (nie wiadomo, czy potrafili żeglować), czy są to bardziej ogólne, symboliczne reprezentacje podróży. Informacje pochodzące z ekspozycji muzeum Casa Zapata w Barumini.

⁵¹ L. Santini, *op. cit.*, s. 2.

⁵² Więcej na temat pozostałości archeologicznych z okresu prenuragijskiego zob. S. Atzeni, *Preistoria e Storia di Sardegna*, vol. 1: *Dalla Formazione al periodo Cartaginese*, Youcanprint Self-Publishing, Tricase 2014.

Dawne prowincje Nuoro i Ogliastra w historycznym regionie Barbagia, czyli sadryński interior, do dzisiaj zamieszkuje ludność będąca spadkobiercami tradycji nuragijskiej. W czasie najazdów Fenicjan i Kartagińczyków (którzy w owym czasie penetrowali także Półwysep Iberyjski) Nuorowie musieli opuścić doliny, w których prowadzili życie związane z pracą na roli, i przenieść się w góry. Tam zaczęli zajmować się pasterstwem. W starciu z Rzymianami okazali hardość i nieustępliwość, zyskując miano *Civitates Barbariae*, skąd pochodzi ich późniejsze określenie: *Barbaricini*⁵³. Nazywanie Sardyńczyków z interioru ludem barbarzyńskim było rezultatem etnocentrycznej postawy Rzymian, którzy nie potrafili ich sobie podporządkować tak łatwo, jak mieszkańców wybrzeża⁵⁴. W latach 50. XX wieku Piovene opisywał prowincję Nuoro jako „ciche królestwo pasterzy, do którego nie zdołał wtargnąć nikt obcy”⁵⁵. Pisał, że najbardziej dziewiczą, anachroniczną część wyspy zamieszkuje rdzenna ludność, która przez wieki opierała się najeźdźcom, „zagroziła drogę wszelkim obcym wpływom i dlatego uważa się za bardziej sardyńską od innych Sardyńczyków”⁵⁶. Piovene tak scharakteryzował wtedy styl życia miejscowych: od świtu do nocy wypasają stada w górach, śpią w szałasach, w niezmiennych od wieków warunkach. Ich ulubioną rozrywką są zapasy, a najsilniejszy staje się kimś w rodzaju pasterskiego króla⁵⁷. Dziennikarz wyjaśniał też zjawisko sardyńskiego bandytyzmu, wpisanego w pasterską kulturę prowincji Nuoro: jego przyczyną miała być samotność, oderwanie od społeczności, ale także niewiara w oficjalny wymiar sprawiedliwości. Na brak efektywności sądów miejscowi pasterze reagowali podejmowanymi samodzielnie działaniami (odpowiadanie kradzieży na kradzież, instytucja vendetty).

Występki takie, jak podpalanie lasów, wrywanie korzeni winorośli czy grabieże, były w latach 50. XX wieku często opisywane we włoskich dziennikach. Nawet bezpodstawnie oskarżeni ludzie uciekali w góry, nie ufając sędziom. Winni robili to samo, chcąc uniknąć konieczności zbierania pieniędzy na adwokata i pobytu w więzieniu (w czasie którego inni mogliby rozkraść ich mienie). Pierwotnie pojmowana moralność i zachowanie honoru stały często w sprzeczności z literą prawa, kradzieże na rzecz utrzymania rodziny spotykały się z uznaniem społecz-

⁵³ R. Suchodolska, B. Michalec, S. Adamczak, *Sardynia*, Pascal, Bielsko-Biała 2014, s. 118, *Pascal Lajt*. W 596 roku Barbaricini pod wodzą Ospitona zawarli z Bizantyjczykami układ, na mocy którego zobowiązali się przyjąć wiarę chrześcijańską. Wydarzenie to uznaje się za kres cywilizacji nuorskiej.

⁵⁴ M. Murgia, *op. cit.*, s. 9.

⁵⁵ G. Piovene, *op. cit.*, s. 285.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 285-286.

ności (niepopelnienie kradzieży w tych warunkach byłoby tchórzostwem), przestępstwa uznawano zaś za oznakę męskości⁵⁸. Epicentra bandytyzmu przenosiły się do różnych miejscowości; przez pewien czas było nim miasteczko Orgosolo, przedstawione w filmie Vittorio De Sety *Banditi a Orgosolo* z 1961 roku, w którym wzięli udział prawdziwi pasterze⁵⁹. Dziś wieś ta słynie z murali: pierwsze z ponad 200 malowideł stworzył kolektyw mediolańskich anarchistów w 1969 roku⁶⁰. Przez kolejne lata przybywało dzieł, w których wykonanie angażowali się miejscowi artyści – ich projekty konsultowano z miejscową społecznością. Murale poruszają tematy związane z lokalnym życiem Sardyńczyków, odwołują się także do istotnych wydarzeń społeczno-politycznych we Włoszech i za granicą. Część z nich powstała w hołdzie dla wybitnych intelektualistów XX wieku, wiele nawiązuje do kubizmu i dadaizmu. Murale w Orgosolo, bardziej chyba niż bandyci, są dzisiaj główną atrakcją turystyczną tego rejonu wyspy⁶¹.

Pochodząca z Sardynii pisarka Michaela Murgia podkreśla silne u mieszkańców regionu Barbagia przekonanie o odmienności (*alterità*) od reszty Sardyńczyków i posługiwanie się do dzisiaj prาดawnym, niepisanym kodem społecznych zachowań, który reguluje życie we wspólnocie. Ich dominującą cechą charakteru jest *balentia*, rozumiana jako siła charakteru, niezłomność, duma, godność⁶². Sardyński interior słynie też z długowieczności mieszkańców. Już w XIX wieku zagraniczni podróżnicy i pisarze przemierzający górzystą część wyspy opisywali w swoich dziennikach spotkania z ponadstuletnimi Sardyńczykami. Dziwili się przy tym, w jaki sposób mogą osiągać tak sędziwy wiek, żyjąc w tak złych warunkach higienicznych⁶³.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 286.

⁵⁹ O filmie piszę w dalszej części rozdziału.

⁶⁰ Murgia podaje inną ich genezę, wskazując, że pierwszy z murali wykonał w 1975 roku nauczyciel plastyki z miejscowej szkoły wraz z uczniami ze swojej klasy. W ciągu kilku dekad część z dzieł wyblakła czy starła się, a na ich miejsce powstały nowe. M. Murgia, *op. cit.*, s. 14 i n.

⁶¹ Zob. *Orgosolo e il muralismo*, [on-line:] <http://web.tiscali.it/animanga/muralismo.htm> – 15 IV 2019.

⁶² Szerzej na ten temat zob. M. Murgia, *op. cit.*, s. 9-12.

⁶³ Zob. *Longevità e identità in Sardegna. L'identificazione della „Zona Blu” dei centenari in Ogliastra*, a cura di G. Pes, M. Poulain, Angeli, Milano 2014, s. 35 i n., *Agricoltura e Benessere*, 4. Autorzy książki pokazują metamorfozę, jaką na przestrzeni wieków przeszła Sardynia: z „wyspy morowej” (przynoszącej zarazę, nękaną zakaźnymi chorobami, głównie malarią) stała się „wyspą długowieczności”. Badają też przyczyny oraz współczesne społeczne i ekonomiczne konsekwencje długowieczności Sardyńczyków.

Muzyka Sardynii

Jedną z najbardziej popularnych form muzycznych Sardynii jest wielogłosowy⁶⁴ śpiew – *cantu a tenore*, który w 2005 roku został wpisany na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO. Styl ten wykształcił się w środkowej części wyspy, w rejonie Barbagia, i do dzisiaj mylnie wiązany jest z kulturą pasterzy, choć wykonywały go osoby pochodzące z różnych kręgów społecznych. *Cantu a tenore* wykonuje tradycyjnie czterech mężczyzn – jeden śpiewa jako głos główny, a pozostali pełnią funkcję zharmonizowanego akompaniamentu.

Forma ta bywa trudna do zdefiniowania, gdyż przechodziła przez różne fazy rozwoju, nawet w XX wieku wprowadzano do niej modyfikacje. Jedną z charakterystycznych cech *cantu a tenore* są elementy śpiewu alikwotowego. Głos wiodący, *sa boghe* (dosłownie „głos”) zaczyna śpiew, wyznaczając tonację, metrum, tempo, brzmienie dźwięku. Dołączają do niego pozostałe trzy głosy, nazywane *mesu-boghe*, *contra* i *bassu*⁶⁵. Głos solowy śpiewa tekst, natomiast głosy akompaniujące sylabizują bez słów. Dwa najniższe głosy (*contra* i *bassu*) stosują specyficzną technikę wokalną, polegającą na śpiewie gardłowym. Każda wioska ma własny styl śpiewania, czyli *traggiu*, który różni się m.in. rytmem, harmoniczną aranżacją współbrzmień, tembrem głosów i tekstem wykonywanych pieśni⁶⁶. Nie ma więc jednego wzoru wykonywania *cantu a tenore*. *Cantu* jest tworzeniem i praktykowaniem muzyki (*music making* w sensie, w jakim opisywał to zjawisko John Blacking) we wspólnocie, stanowi część codziennego życia danej wioski, wzmacnia więzi i wyraża znaczenia podzielane przez członków tej samej społeczności. Praktykuje się je na co dzień i od święta, podczas wieczornych zgromadzeń, spotkań rodzinnych czy uroczystości na cześć patronów. Najczęściej wykonuje się je w *tzilleri*, czyli lokalnych barach lub winiarniach. Jak pisze Ignazio Macchiarella, to ciągle żywa muzyczna ekspresja, której nie można traktować jedynie jako dziedzictwo przeszłości (lub jego pozostałość), lecz raczej jako współczesną formę komunikacji.

⁶⁴ Etnomuzykologowie coraz częściej postulują współcześnie używanie określenia „wielogłosowy” (*multi-part*) zamiast „polifoniczny” w odniesieniu do tradycyjnych, ludowych form śpiewu. Termin „polifonia” wiąże się bowiem bardziej z zachodnioeuropejską tradycją muzyki poważnej, także wokalnej.

⁶⁵ W innym wariantie nazewnictwa: *su bassu* (wł. *il basso* – bas), *sa contra* (wł. *il baritono* – baryton), *sa mesu boche* (wł. *il contralto* – kontralt) i *sa boche* (wł. *la voce solista* – głos solowy).

⁶⁶ Na ten temat zob. B. Lortat-Jacob, *En accord. Polyphonies de Sardaigne: quatre voix qui n'en font qu'une*, „Cahiers de Musiques Traditionnelles” 1993, nr 6, s. 69-86.

Śpiew stał się z czasem również elementem kultury popularnej, obecnym w mediach, w repertuarach koncertowych i festiwalowych. *Cantu a tenore* oddało się więc od lokalnych korzeni i zostało częściowo przejęte przez (pół)profesjonalnych artystów, którzy wykonują jego „estradowe” wersje dla zróżnicowanej publiczności. Wpisanie tego gatunku na listę UNESCO spowodowało krytyczne reakcje części entomuzykologów, którzy sprzeciwili się dążeniom do katalogowania, definiowania i „dookreślania” tej formy i traktowania jej jako trwałej, skodyfikowanej wzór. W opinii Macchiarelli trudno byłoby znaleźć dwóch śpiewaków *cantu a tenore*, którzy zgodziliby się co do tego, na czym polega i w czym przejawia się „autentyczność” tego gatunku albo w których miejscach (wioskach) na Sardynii wykonuje się dzisiaj *cantu* najwierniejsze tradycji⁶⁷. W latach 90. na fali popularności tzw. muzyki świata (*world music*) formą tą zainteresował się Peter Gabriel, który nagrał płytę wraz z zespołem Tenores di Bitti⁶⁸.

Ciekawą praktyką Sardyńczyków są też konkursy improwizowanej poezji, nazywane *cantare a bolu*. Ten rodzaj ekspresji jest szczególnie popularny w środkowo-północnej części wyspy, gdzie występuje dialekt logudoresu. Poeta deklamuje przed publicznością, w formie rytmicznej melorecytacji, wymyślane przez siebie *ad hoc* wersy. Następnie turę przejmuje kolejna osoba, która ma odnieść się do poprzednika. Wersy współzawodniczących i dialogujących ze sobą poetów mają nawiązywać do głównego tematu wybranego na daną okazję⁶⁹.

Bogaty i długowieczny folklor muzyczny wyspy wpłynął również na muzykę klasyczną. Consuelo Giglio analizuje etniczne zapożyczenia u współczesnych kompozytorów sardyńskich, wskazując na połączenie w ich twórczości dwóch elementów: akademickiego (*school*) i rodzimego (*tradition*). Nawiązania do tradycji folkowej słychać w utworach Franco Oppo; są nimi np. motyw ludowych pieśni w *Fantazji na dwa fortepiany* czy lokalny instrument etniczny – *launedda*⁷⁰ w utworze *Variazioni su temi popolari per launeddas e live electronics* z 1992

⁶⁷ I. Macchiarella, „Anyway We Just Keep on with Singing as We Know”. *Sardinian A Tenore Song after Unesco's Proclamation*, wystąpienie na 53. zjeździe Society for Ethnomusicology, Wesleyan University, Middletown, 2008, [on-line:] https://www.academia.edu/252429/_Anyway_we_just_keep_on_with_singing_as_we_know_.Sardinian_A_Tenore_Song_after_Unesco_s_Proclamation – 30 III 2019.

⁶⁸ *Tenores di Bitti. S'amore e mama*, Real World Records, LC 2098, Sardinia 1996.

⁶⁹ *Storia della gara poetica*, [on-line:] <http://www.sardegnaecultura.it/linguasarda/letteratura/poesiabolu/storia.html> – 29 III 2019.

⁷⁰ *Launedda*, nazywany też sardyńskim klarnetem troistym, to instrument dęty prawdopodobnie pochodzenia fenickiego; składa się z trzech piszczałek wykonanych z trzciny (często z bambusa). Por. *Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 489. Uważa się, że pochodzi on od antycznego instrumentu nazywanego *calamus pastos*

roku. Oppo postulował otwartość sardyńskiej kultury muzycznej na nowe prądy i propagował krytyczne podejście do ludowej spuścizny muzycznej⁷¹. Do rodzimych tradycji muzycznych sięgają też muzycy jazzowi, m.in. pianista i akordeonista Antonello Salis, trębacz Paolo Fresu⁷² czy saksofonista Enzo Favata.

Ciekawym połączeniem wpływów kultury masowej i specyfiki lokalnej jest zjawisko sardyńskiego rapu⁷³. Scena hip-hopowa i rapowa kształtowała się na Sardynii od lat 90. XX wieku i tak jak w innych częściach Włoch pozostawała pod mocnym wpływem kultury amerykańskiej. Lokalny wyspiarski koloryt sprawił jednak, że dość szybko uniezależniła się od mainstreamu, a hip-hopowi artyści i producenci zdołali obrać własną drogę muzycznej ekspresji. Sardyńska wspólnota hip-hopowa narodziła się na przecięciu tendencji globalnych i lokalnej rutyny. Wśród elementów miejscowych, które odróżniają sardyński rap od zglobalizowanego modelu, można wskazać np. elementy ubioru (używanie przez raperów tradycyjnego sardyńskiego beretu – *su bonete*, ubieranie się w koszulki firmy odzieżowej stworzonej przez Sardynczyków – Mudu, sard. „Zamknij się!”), wywieszanie na scenie sardyńskiej flagi, gesty raperów odwołujące się do tradycji śpiewaków *cantu a tenore* (przykładanie ręki do ucha w celu lepszego „zestrojenia się” z zespołem). Wpływy sardyńskie słychać także w warstwie muzycznej utworów: częstym zabiegiem raperów jest wprowadzanie sampli, w których wykorzystuje się motywy z miejscowej muzyki folkowej i popowej czy tradycyjne instrumenty. W kompozycjach zespołów takich, jak Malos Cantores, Balentia czy Menhir (nazwa nawiązująca do megalitycznych budowli obecnych na wyspie), można usłyszeć brzmienia *sa trunfy* (harfy używanej przez sardyńskich Żydów), akordeonu czy *launeddas*; wplatane są także fragmenty pieśni *cantu a tenore* oraz głosy słynnych sardyńskich artystów folkowych i z kręgu tzw. muzyki

ralis. Zob. M. Quaquero, *Musiche e musicisti in Sardegna*, vol. 3, Carlo Delfino, Sassari 2005, s. 288. Imponującą kolekcję *launedd*, wraz ze szczegółowymi wyjaśnieniami dotyczącymi ich budowy i techniki gry, można obejrzeć w muzeum Casa Zapata w Barumini, niedaleko stanowiska archeologicznego Su Nuraxi. Materiały muzealne to dary z prywatnej kolekcji wirtuoza *launeddy* Luigiiego Lai. Informacje uzyskane w czasie wizyty w obiekcie w maju 2019 roku.

⁷¹ Zob. C. Giglio, *Sardinian Composers of Contemporary Music*, „Interdisciplinary Studies in Musicology” 2012, nr 12, s. 110-112.

⁷² W 2011 roku z okazji 50. urodzin muzyk wyruszył w specjalną, trwającą 50 dni trasę koncertową po zakątkach Sardynii. Grał solo i w towarzystwie zaproszonych do projektu artystów w różnych miejscach wyspy: na placykach w małych miejscowościach, w opuszczonych kopalniach, na plażach czy w antycznych nuragach. Doświadczenie ze spotkań ze słuchaczami i wrażenia z tej muzycznej podróży opisał w książce: P. Fresu, *In Sardegna. Un viaggio musicale*, Feltrinelli, Milano 2012, *Serie Bianca*.

⁷³ M. Lutz, *Su Raap: Sardinian Hip-hop between Mass Culture and Local Specificities*, „Journal of Mediterranean Studies” 2012, vol. 21, nr 2, s. 349-366.

świata, takich jak Maria Carta czy Elena Ledda. Niektórzy raperzy stosują garłowy sposób śpiewania, popularny u wykonawców *cantu a tenore*. Nawiązania do lokalnych tradycji muzycznych pojawiają się najczęściej w utworach otwierających płytę⁷⁴.

Sardyńscy raperzy podkreślają, że rapując po sardyńsku, utrzymują ten język przy życiu, traktują go w sposób plastyczny, bawią się nim. Bywają jednak czasem krytykowani przez językowych purystów, szczególnie ze starszego pokolenia, za „zanieczyszczanie” języka, posługiwanie się slangiem i neologizmami, mieszanie sardyńskiego z włoskim⁷⁵. Twórczość sardyńskich raperów i ich „freestylowe” potyczki na słowa nawiązują w widoczny sposób do lokalnej tradycji poezji improwizowanej. Niektórzy artyści wywodzą wręcz etymologię słowa „rap” od sardyńskiej formy *repentina*⁷⁶, popularnej na południu wyspy. Raper Micio P z zespołu Malos Cantores rymuje o tym w jednym ze swoich utworów: „Sięgając do łaciny, tworzę *repentinas*, bo dla nas rap narodził się tu, na Sardynii”⁷⁷.

Sardyńska wielojęzyczność

Sardynia jest doskonałym przykładem pluralizmu językowego. Na stosunkowo niewielkim terytorium występuje bogaty repertuar językowo-dialektalny⁷⁸. Językoznawca Fiorenzo Toso przestrzega przed schematycznym łączeniem poczucia przynależności narodowej (etnicznej) z jednym tylko językiem, wska-

⁷⁴ *Ibidem*, s. 353-357. Autor wskazuje kilka konkretnych przykładów: album *Un Gran Raap Sardo* zespołu Malos Cantores rozpoczyna się samplami wykorzystującymi wykonania sardyńskich twórców poezji improwizowanej (*cantadoris*); drugą płytę tej grupy, *Musica sarda*, otwiera kompozycja wykorzystująca XVIII-wieczny tekst poetycki uważany za rodzaj sardyńskiego hymnu, interpretowany przez śpiewaków (*tenores*), oraz inne ludowe formy wokalne-poetyckie (*cantzoni a curba, mutetu longu*).

⁷⁵ *Ibidem*, s. 362.

⁷⁶ Na temat tej poetycko-wokalne improwizowanej formy ekspresji i jej znaczenia dla lokalnej społeczności zob. G. Mađau, *La poesia di Nonno Raffaele e l'arte „de sa repentina”*, [on-line:] <https://www.portalesardegna.com/blog/nullacomelasardegna/canti-di-sardegna-un-viaggio-emozionante/> – 29 III 2019.

⁷⁷ M. Lutz, *op. cit.*, s. 362.

⁷⁸ Na temat zróżnicowania językowego na Sardynii od czasów prehistorycznych po współczesność zob. E. Blasco Ferrer, *Storia linguistica della Sardegna*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2011. Autor charakteryzuje m.in. dawny język nuragijski; analizuje też wpływy, które ukształtowały język sardyński: greckie, łacińskie, germańskie, hiszpańskie, katalońskie, a także oddziaływania ze strony włoskich dialektów: tokańskiego, piemonckiego czy liguryjskiego. Opisuje również strukturę współczesnych odmian sardyńskiego na przykładzie lokalnych przysłów.

zując właśnie m.in. przykład Sardynii⁷⁹. Mieszkańcy wyspy utożsamiający się z kulturą sardyńską posługują się różnymi językami, czasem znają kilka. Sama nazwa Sardynii funkcjonuje w różnych wariantach językowych. Jak zauważa Giovanna Campani, posiadanie podwójnej czy bardziej złożonej tożsamości nie musi oznaczać „nielojalności” w stosunku do państwa narodowego i zamknięcia w lokalnej wspólnoty. Definiowanie siebie może się zmieniać w zależności od kontekstu. Badaczka przytacza słowa przedstawicielki stowarzyszenia sardyńskiego w Lyonie: „Francuzom mówię, że jestem Włoszką, a Włochom, że jestem Sardynką”⁸⁰.

Zróżnicowanie językowe i występowanie „języków obcych” (*varietà alloglotte*) może być we Włoszech rozpatrywane na różnych poziomach: językiem mniejszościowym („obcym”) będzie niemiecki w stosunku do włoskiego w Górnej Adydze, ale także np. tabarchino w stosunku do sardyńskiego na Sardynii⁸¹. W pracy na temat różnorodności językowej we Włoszech Toso określa sardyński jako język regionalny odrębny od włoskiego (podobnie jak friuński i ladiński), natomiast obszary użycia języka katalońskiego (w sardyńskim wariantcie *algherese*) i tabarchino definiuje jako „językowe kolonie”.

Język sardyński

Sardyński uznaje się za odrębny od włoskiego zespół dialektalny (*un insieme dialettale*) należący do rodziny języków neołacińskich⁸². Ta wyróżniona przez językoznawców grupa ze specyficznymi właściwościami zachowała wiele archaicznych form (efekt wyspiarskiego położenia), ale wchłonęła też elementy leksykalne pochodzące od kultur, które występowały na wyspie. Sardyński zawiera więc wpływy łaciny, greckiego, włoskiego, hiszpańskiego, katalońskiego, dialektu tokańskiego i liguryjskiego, a także arabskiego⁸³. Arabizmy przedostały się na wyspę w większości poprzez hiszpański i kataloński, choć badacze poszukują też bezpośrednich zapożyczeń, pochodzących z okresu dominacji arabskiej na Sardynii w średniowieczu⁸⁴. Słowa pochodzenia arabskiego wystę-

⁷⁹ F. Toso, *op. cit.*, s. 13.

⁸⁰ G. Campani, *op. cit.*, s. 52.

⁸¹ F. Toso, *op. cit.*, s. 57.

⁸² *Ibidem*, s. 104.

⁸³ Więcej na ten temat zob. R. Bolognesi, W. Heeringa, *Sardegna fra tante lingue. Il contatto linguistico in Sardegna dal Medioevo ad oggi*, Condaghes, Cagliari 2005.

⁸⁴ V. Brugnattelli, *Nuovo arabismo sardo*, „Studi Mediolatini e Volgari” 1981, vol. 28, s. 7.

pują głównie w odmianach sardyńskiego ze środkowej części wyspy i pochodzą z rejonu Maghrebu, szczególnie Tunezji, z którą Sardynia miała najczęstsze kontakty⁸⁵.

Sardyński nie jest językiem jednorodnym, ma wiele lokalnych odmian⁸⁶, które najczęściej przyporządkowuje się do dwóch głównych podgrup: logudorese i campidanese. Zróżnicowanie językowe wewnątrz wyspy odpowiada jej tradycyjnemu podziałowi na podregiony. Poza językiem włoskim brakuje standardowej wersji sardyńskiego, która byłaby językowym punktem odniesienia dla wszystkich tych wariantów (*lingua-tetto*). W przeszłości funkcję „literackiego” sardyńskiego mógł spełniać logudorese, spadkobierca średniowiecznego *sardo illustre*, języka wyższych sfer. Wychodził on wówczas poza lokalny obszar i był w użyciu w różnych częściach wyspy⁸⁷. Warto zaznaczyć, że literatura w języku sardyńskim, początkowo zwłaszcza o treściach religijnych, zaczęła powstawać już pod koniec XIV wieku⁸⁸. Współcześnie język włoski poszerza swój zasięg w stosunku do tradycyjnych odmian sardyńskiego; pełni funkcję języka urzędowego i używa się go głównie ze względów praktycznych. Mimo zabiegów upowszechniania sardyńskiego w sytuacjach formalnych ogranicza się on raczej do codziennej komunikacji Sardyńczyków i kontekstów nieoficjalnych⁸⁹. Już w połowie lat 90. XX wieku pojawiały się opinie, że włoski, choć obcy rodzimym tradycjom, jest jednocześnie symbolem postępu społecznego⁹⁰.

W 2006 roku władze regionalne wprowadziły w charakterze próbnym ujednolicony model języka sardyńskiego, zwany *limba sarda comuna* (LSC), w którym miały być redagowane urzędowe dokumenty. Był to przejaw dążeń miejscowej administracji do stworzenia sardyńskiej tożsamości regionalnej na bazie wspólnego języka⁹¹. Postulat stworzenia standardowego sardyńskiego od lat napotyka jednak na trudności. Administracja regionalna i specjaliści od polityki językowej mają dylemat, czy budować „instytucjonalną dwujęzyczność” i czy wprowadzać sardyński jako język kształcenia w szkołach. Zasadnicze pytanie brzmi: jak uzasadnić wybór wariantu logudorese jako bazy dla standardowego, modelowego sardyńskiego? Sardyńczycy życzyliby sobie raczej ochrony i pod-

⁸⁵ *Ibidem*, s. 9.

⁸⁶ Fiorenzo Toso podaje długą listę gmin używających dialektów sardyńskiego; nazwy w dwóch wariantach językowych. F. Toso, *op. cit.*, s. 111, przyp. 26.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 104.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 101-102.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 105.

⁹⁰ T. Telmon, *Aspetti sociolinguistici delle eteroglossie in Italia*, [w:] *Storia della lingua italiana*, a cura di L. Serianni, P. Trifone, vol. 3, Einaudi, Torino 1994, s. 944.

⁹¹ P. Segatti, S. Guglielmi, *op. cit.*, s. 287.

trzymania wszystkich lokalnych odmian tego języka. Owe trudności sprawiają, że projekty dotyczące promocji i waloryzacji sardyńskiego dziedzictwa językowego rozwijają się powoli⁹².

Dylematy natury politycznej i instytucjonalnej nie przeszkodziły jednak w utrzymywaniu miejscowego bogactwa językowego w wymiarze społeczno-kulturowym. Pojawiają się przedsięwzięcia kulturalne związane z folklorem i twórczością literacką czy muzyczną, w których sardyński odgrywa ważną rolę. Istnieją też przestrzenie ekspresji (artystycznej, medialnej) kultur mniejszościowych. W utrzymaniu znajomości sardyńskiego pomaga szkoła, prowadzone są także prace badawcze na temat bogactwa pejzażu językowego Sardynii, a filologię sardyńską można studiować na uniwersytetach. Działają instytucje takie, jak l'Osservatorio regionale per la cultura e la lingua sarda (Regionalne Obserwatorium Kultury i Języka Sardyńskiego) czy Centro di studi filologici e linguistici sardi (Centrum Sardyńskich Studiów Filologicznych i Językoznawczych)⁹³. Dane statystyczne wskazują, że sardyńskim (w jego różnych odmianach) posługuje się współcześnie ok. 1,35 mln osób⁹⁴. O tym, że istnieje wśród Sardyńczyków potrzeba używania rodzimego języka, świadczy np. powstanie pod koniec grudnia 2018 roku kanału telewizyjnego EjaTV Sardegna 2, który emituje treści dotyczące kultury, filmu, muzyki, literatury, nauki, historii czy lokalnych wydarzeń w całości po sardyńsku. Celem jest pokazywanie widzom programów najlepszych producentów z całej wyspy⁹⁵. Umacnianiu i promowaniu sardyńskiej tożsamości służy także literatura tworzona przez współczesnych sardyńskich pisarzy, którzy w swoich dziełach nie tylko odwołują się do realiów wyspy, lecz także wprowadzają odniesienia do różnych odmian lokalnego języka⁹⁶.

⁹² Władze regionalne podjęły w latach 90. istotne działania w kierunku ochrony prawnej, takie jak wprowadzenie ustawy Legge regionale nr 26/1997 „Promocja i waloryzacja kultury i języka Sardynii” z późniejszymi poprawkami czy włączenie sardyńskiego do zespołu języków chronionych na poziomie centralnym (ustawa nr 482/1999). Zob. tekst ustawy z 1997 roku na stronie internetowej Autonomicznego Regionu Sardynii: <https://www.regione.sardegna.it/j/v/86?v=9&c=72&file=1997026-18-VII-2019>.

⁹³ F. Toso, *op. cit.*, s. 105-106.

⁹⁴ *Calendario Atlante De Agostini 2017*, Istituto Geografico De Agostini, Novara 2016, s. 230.

⁹⁵ *La voce dei sardi, in sardo: sul canale 172 del digitale terrestre arriva „EjaTV Sardegna 2”*, [on-line:] <http://www.radiox.it/programmi/extralive/la-voce-dei-sardi-in-sardo-sul-canale-172-del-digitale-terrestre-arriva-ejatv-sardegna-2/> – 29 III 2019.

⁹⁶ Szerzej na ten temat zob. *Dalla Sardegna all'Europa. Lingue e letterature regionali*, a cura di A. Dettori, Franco Angeli, Milano 2014.

Tabarchino, dialekty korsykańskie i sardyńsko-korsykańskie

Dialekt tabarchino występuje na wyspach Sant'Antioco i San Pietro (archipelag Sulcitano), położonych na południowy zachód od Sardynii, w gminach Carloforte (sard. U Pàize) i Calasetta (sard. Càdesédde). Jest odmianą liguryjskiego i posługuje się nim ok. 15 tys. osób. Historia tabarchino sięga XVI wieku, kiedy to genueński ród Lomellinich wysyłał na tunezyjską wysepkę Tabarca grupy rybaków i poławiaczy koralu. Genueńczycy rozwinęli tam działalność kupiecką i handel z lądem. Język używany na tym terenie szybko stał się narzędziem komunikacji handlowej na całym wybrzeżu tunezyjskim i pozostawał nim do połowy XVII wieku. Francuska ekspansja i presja ze strony lokalnego beja w pierwszych dziesięcioleciach XVIII wieku zmusiła mieszkańców Tabarki (nazywanych Tabarchini) do poszukania schronienia gdzie indziej. Król Karol Emanuel III w ramach programu zaludniania niektórych obszarów Sardynii przyjął ich w 1738 roku na wyspę San Pietro; tak powstała osada Carloforte. W 1769 roku Tabarchini osiedlili się niedaleko Alicante w Hiszpanii, a w 1770 roku na wyspie Sant'Antioco, tworząc tam Calasettę⁹⁷.

Dwie kolonie dobrze się rozwijały, mimo niełatwych relacji z sardyńskimi sąsiadami i piemonckich najazdów. Carloforte słynęło z solnisk, połowu tuńczyka i było ważnym portem handlowym w XIX i XX wieku, a Calasetta specjalizowała się w uprawie winorośli. Miejscowa społeczność doświadczała różnorodnych wpływów kulturowych (arabskich, sardyńskich, południowowłoskich), migrowali tam rybacy z Sycylii i Ponzy. Sant'Antioco jest dziś jedyną tak niewielką wyspą europejską współdzieloną przez dwie społeczności mniejszościowe – sardyńską i Tabarchini⁹⁸, którzy uważają się za osobną grupę kulturową, odrębną zarówno od Sardyńczyków, jak i od Liguryjczyków. Duma z przynależności etnicznej, przywiązanie i dbałość o utrzymanie tabarchino ułatwiły jego przetrwanie. Toso utrzymuje, że stopień powszechnego użycia tego dialektu (także wśród najmłodszych pokoleń) stanowi ewenement na skalę europejską. Można go porównać jedynie z witalnością języka ladyńskiego, który jednak ma dużo większe wsparcie instytucjonalne. Tabarchino jest chroniony przez ustawę regionalną 26/1997 (ustawodawstwo sardyńskie), ale nie ma ochrony na poziomie krajowym, czyli nie wchodzi w zakres ochrony gwarantowanej przez ustawę 482/1999⁹⁹.

⁹⁷ F. Toso, *op. cit.*, s. 155-156.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 164.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 156-157.

Korsykanie masowo docierali na Sardinie od czasów średniowiecznych, dlatego też narzecza (*parlate*) występujące w północnej części Sardynii wykazują podobieństwo do dialektów Korsyki południowej i środkowo-zachodniej. W grupie tych dialektów szczególne miejsce zajmują sassarese (używany w mieście Sassari, Nurra i pobliskich miejscowościach) oraz gallurese. Osobny wariant językowy występuje na wyspie Maddalena (A Madalena), którą zaludnili w XVIII wieku mieszkańcy rolniczego interioru. Dialektami sardo-korsykańskimi posługuje się ok. 200 tys. osób, co stanowi 12% całej populacji Sardynii. Problemem w przypadku tych dialektów jest uznanie ich odrębności od sardyńskiego. W ustawie regionalnej *Legge regionale* 26/1997 wymieniono sassarese i gallurese jako chronione, nie jest natomiast jasne, czy są one także objęte ogólnokrajową ustawą 482/1999. Jeżeli przyjmie się, że są to „warianty sardyńskiego”, to byłyby chronione przez ten przepis. Jak zauważa Toso, ze względów pragmatycznych lokalna administracja wybrała przynależność do sardyńskiego obszaru językowego, chociaż nie brakuje inicjatyw odwołujących się do wyjątkowej i odrębnej tożsamości sardo-korsykańskiej¹⁰⁰.

Ślady kultury katalońskiej na Sardynii

Społeczność katalońskojęzyczna stanowi mniejszość narodową w Hiszpanii, ale na Sardynii jest po prostu mniejszością językową¹⁰¹. Katalończycy z Sardynii (podobnie jak Grecy, Arborese, Chorwaci mieszkający od stuleci na terenie Włoch) nie utrzymują stałych, historycznie ugruntowanych kontaktów z obszarem pochodzenia. „Kraj” nie jest dla nich punktem odniesienia, a kontakty o charakterze kulturalnym z Katalonią pojawiły się stosunkowo niedawno¹⁰². Położone na północno-zachodnim wybrzeżu Sardynii miasto Alghero (lokalnie zwane L'Alguer) jest jedynym na terenie Włoch obszarem, na którym do dzisiaj używa się języka katalońskiego. Podobnie jak inne enklawy, miasto ma charakter dwubiegunowy i „podwójnie peryferyjny”: językowym biegunem jest dla niego dość odległa Katalonia, a polityczno-administracyjny punkt odniesienia stano-

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 169-170.

¹⁰¹ Jak zauważa Toso, mniejszości językowe we Włoszech nie pokrywają się z mniejszościami narodowymi. Społeczność germańskojęzyczna w rejonie Górnej Adygi jest jednocześnie mniejszością narodową, ale już np. językowej mniejszości albańskiej (*Arbëreshë*) w południowych Włoszech nie można uznać za mniejszość narodową. *Ibidem*, s. 7.

¹⁰² *Ibidem*, s. 44.

wią Włochy¹⁰³. L'algherese (czyli wariant katalońskiego używany w Alghero) to dialekt, w którym zauważalne są wpływy leksykalne sardyńskie i włoskie, a także archaiczna fonetyka¹⁰⁴. Spośród dialektów sardyńskich na lokalny kataloński najmocniej wpłynął logudorese, ale można w nim też odnaleźć naleciałości korsykańskiego, genueńskiego, sycylijskiego i neapolitańskiego.

Proces tej śródziemnomorskiej hybrydyzacji językowej katalońskiego trwał na Sardynii przez kilka stuleci¹⁰⁵. Hiszpańsko-katalońskie dzieje miasta Alghero mają początek w epoce średniowiecza i wiążą się ze zdobyciem Sardynii przez infanta Alfonsa Aragońskiego w 1323 roku. Miasto, założone wcześniej przez Liguryjczyków, zaprzysięgło posłuszeństwo i wierność Genui i stanowiło centrum oporu antyaragońskiego na wyspie aż do momentu, kiedy w 1353 roku podbił je admirał Bernat de Cabrera. Ciągłe powstania miejscowej ludności skłoniły króla Piotra IV Aragońskiego do podjęcia radykalnych kroków: w 1372 roku wydalil z miasta wszystkich Genueńczyków i Sardyńczyków, by na ich miejsce osiedlić Katalończyków – z Barcelony, Tarragony, Walencji, Pendés i Balearów¹⁰⁶. W pierwszym okresie po przeniesieniu na wyspę utrzymywali się oni dzięki pracom związanym z morzem, ponieważ podmiejskie farmy opustoszały wskutek prowadzonych na tym terenie walk. Alghero stało się więc centrum piractwa, handlu i jedynym portem na zachodnim wybrzeżu, gdzie można było legalnie poławiać koral¹⁰⁷. Miasto przyciągało imigrantów z innych części wyspy i z północy Włoch, którzy znajdowali tam pracę jako marynarze czy rybacy; część zatrudniała się w portowych fabrykach, inni w rolnictwie w podmiejskich wsiach. Kataloński był dla tych ludzi narzędziem integracji w nowym miejscu, a więc starali się go opanować¹⁰⁸. Zasoby naturalne, szczególnie sól i koral, zwany „czernym złotem”, a także produkcja zboża stanowiły podstawę sardyńskiej gospodarki i wymiany handlowej w czasie dominacji Katalończyków¹⁰⁹.

Kataloński był przez długi okres językiem urzędowym w północnej części wyspy. W Alghero porozumiewano się nim na co dzień nawet po przejściu pod

¹⁰³ J. A. Argenter, *L'Alguer (l'Alghero), a Catalan Linguistic Enclave in Sardinia*, „International Journal of the Sociology of Language” 2008, nr 193-194, s. 208.

¹⁰⁴ Zob. A. Dettori, *La Sardegna*, [w:] *I dialetti italiani. Storia, struttura, uso*, a cura di M. Cortelazzo [et al.], UTET, Torino 2002, s. 919-921, *Nostra Lingua*.

¹⁰⁵ J. A. Argenter, *op. cit.*, s. 208-209.

¹⁰⁶ F. Toso, *op. cit.*, s. 148.

¹⁰⁷ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 5.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 8.

¹⁰⁹ Zob. B. Anatra, *Economia sarda e commercio mediterraneo nel basso medioevo e nell'età moderna*, [w:] *Storia dei sardi e della Sardegna*, vol. 3: *L'età moderna. Dagli Aragonesi alla fine del dominio spagnolo*, a cura di M. Guidetti, Jaca Book, Milano 1989, s. 112-118.

panowanie dynastii sabaudzkiej, która na terenie całej wyspy stosowała politykę italianizacji i uczyniła z włoskiego język obowiązujący¹¹⁰. Pod rządami Sabaudczyków społeczność Sardyńczyków zaczęła stopniowo tracić swój iberyjski charakter, a L'Alguer zmieniło nazwę na aktualną. Ale przez kilka poprzednich wieków wpływy katalońskie były tak silne, że miasteczko do dzisiaj bywa nazywane „małą Barceloną”.

Interesujący zwrot w kontaktach mniejszości Algherczyków z Katalończykami nastąpił w drugiej połowie XIX wieku, wraz z pojawieniem się w Katalonii ruchu odrodzenia narodowego – *Renaixença*. W tamtym okresie obudziło się w Katalonii zainteresowanie mniejszością na Sardynii. Różnej maści intelektualści, literaci i podróżnicy przybywali do Alghero w poszukiwaniu śladów kulturowego i artystycznego dziedzictwa. Studiowali dokumenty archiwalne, lokalną historię i literaturę. Niewielkie miasto na Sardynii dostarczało dowodów na długowieczność katalońskiego narodu i było świadectwem jego złotej ery, wzbudzało więc u Katalończyków nostalgię za przeszłością. Kulturę katalońską na odległej wyspie traktowano jako relik, odnajdywano tam język i tradycje „utraczone” czy też zapomniane w gąszczu zawirowań historycznych na Półwyspie Iberyjskim.

Piewcą zachowanej w nieskażonej formie kultury katalońskiej na Sardynii był Eduard Toda i Güell, twórca monografii o mieście Alghero¹¹¹. Przebywał on na Sardynii z misją dyplomatyczną i wraz z wyspiarską mniejszością katalońską założył w Alghero w 1902 pierwszą katalońską organizację: *Agrupació catalanista de Sardenya*¹¹². Część lokalnej społeczności Alghero uświadomiła sobie wówczas przynależność do większej, katalońskojęzycznej wspólnoty, a kontynentalni Katalończycy odkryli katalońską enklawę na wyspie i zajęli się jej promowaniem. Elity w obydwu miejscach zaczęły więc zacieśniać kontakty, uczestniczyć we wspólnych wydarzeniach kulturalnych, „ekspedycjach naukowych”. W 1906 roku literaci z Alghero wzięli udział w pierwszym Międzynarodowym Kongresie Języka Katalońskiego w Barcelonie¹¹³. Trzeba jednak dodać, że entuzjazm z przynależności do jednej rodziny nie był symetryczny: to Katalończycy bardziej interesowali się Alghero. W mieście byli, co prawda, działacze sympatyzujący z nacjonalistycznym ruchem w Katalonii, ale stanowili mniejszość¹¹⁴. Nale-

¹¹⁰ G. Campani, *op. cit.*, s. 59. Autorka przypomina, że zarówno w Księstwie Sabaudzkim, jak i w późniejszym Królestwie Sardynii katalońskiego używano razem z oficjalnym włoskim.

¹¹¹ M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 7-9.

¹¹² G. Campani, *op. cit.*, s. 62.

¹¹³ J. A. Argenter, *op. cit.*, s. 210.

¹¹⁴ Farinelli twierdzi, że jedynie dwóch katalońskojęzycznych sardyńskich intelektualistów pozytywnie odnosiło się do wzmacniania relacji z Katalonią i ruchem *Renaixença*: Joan Pais i Melis oraz Antoni Ciuffo. M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 11.

ży przypomnieć, że od końca XVIII wieku intelektualiści z Alghero posługiwali się językiem włoskim, a nie katalońskim. Poza tym wielu Sardynczykom okres rządów katalońskich kojarzył się raczej z najazdami i dominacją, a więc odwoływanie się do katalońskiej spuścizny i akcentowanie połączeń kulturowych z Katalonią było w niektórych środowiskach niepoprawne politycznie. Katalońscy najeźdźcy na Sardynii byli zestawiani z Hiszpanami ciemiejącymi Katalończyków na kontynencie. Kiedy więc goście z Barcelony z egzaltacją rozprawiali o katalońskich korzeniach miasta, większość mieszkańców Alghero, odcięta od informacji o sytuacji w Katalonii i nieutrzymująca z nią więzi, pozostawała obojętna¹¹⁵.

Część Sardynczyków patrzyła jednak na ruch odnowy katalońskiej w Hiszpanii jak na wzór do naśladowania z perspektywy dążeń do niezależności politycznej¹¹⁶. W 1922 roku Partito Sardo d'Azione opublikowała odezwę do katalońskich braci, w której nawiązała do podobnego położenia: „My też marzymy o Sardynii odrodzonej w niepodległości duchowej i ekonomicznej [...], my też chcemy tworzyć sardyńską myśl, sardyńskiego ducha, sardyńskie życie [...], zwolennicy autonomii spoglądają na Katalonię z żywym uczuciem”¹¹⁷. Faszyzm dążył do wymazania katalońskiej przeszłości na Sardynii, bo o ile Sardynczyków można było jeszcze zaliczyć do ludów „italskich” i łatwiej poddać italianizacji, o tyle Katalończycy nie wpisywali się zupełnie w tę kategorię¹¹⁸.

Po wojnie Alghero długo pozostawało prowincjonalnym miasteczkiem na rzadko odwiedzanej wyspie. Jak pisze Piovene, w połowie XX wieku miejsce to było znane bardziej cudzoziemcom, szczególnie spędzającym tam wakacje Anglikom, niż Włochom. Ożywianie katalońskiego dziedzictwa przybierało na sile od lat 50., kiedy powstało Centre d'Estudis Algheresos (Centrum Studiów Algherskich). Zakładano wówczas kolejne ugrupowania, wydawano publikacje, organizowano konferencje, konkursy poetyckie i inne inicjatywy¹¹⁹. W latach 70. podejmowano pierwsze próby wprowadzania katalońskiego do administracji publicznej i jako języka nauczania, zawiązał się również ruch obywatelski Alguer 80, walczący o językowe prawa mniejszości katalońskiej. Na przełomie lat 70. i 80. nacjonalizm kataloński po raz pierwszy wyraźnie uwidocznił się na

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 14.

¹¹⁶ G. Campani, *op. cit.*, s. 87.

¹¹⁷ *Ibidem*. Pojawiały się także analogie, że Franco prześladował Katalończyków w czasie wojny domowej, a Mussolini wprowadzał represje względem Sardynczyków.

¹¹⁸ Zob. M. A. Farinelli, *op. cit.*, s. 15-16.

¹¹⁹ W 1960 roku 150 Katalończyków z Hiszpanii przybyło do miasta na kilka dni, manifestując przywiązanie do kultury katalońskiej i protestując przeciwko dyktaturze generała Franco. *Ibidem*, s. 18.

Sardynii, choć szerzyły go pojedyncze, szczególnie oddane sprawie osoby. W ostatnich latach pojawiają się inicjatywy świadczące o poczuciu więzi z Katalończykami w Hiszpanii walczącymi o niezależność, np. 11 września 2013 roku (dzień najważniejszego katalońskiego święta) delegacja lokalnych stowarzyszeń katalońskojęzycznych utworzyła symboliczny łańcuch jako wyraz solidarności z nacjonalistami protestującymi w Katalonii (tzw. *Via Catalana*)¹²⁰.

Ślady kultury katalońskiej są na Sardynii obecne w sferze wierzeń i rytuałów religijnych. Pochodzenie katalońskie mają popularne na wyspie uroczystości w wiejskich sanktuariach, w których – podobnie jak w przypadku iberyjskich *romerías* – przenikają się elementy *sacrum* i *profanum*. Obchody te są połączeniem pielgrzymki i odpustu na cześć patrona danego miejsca. Z kulturą katalońską wiąże się również popularny na wyspie kult św. Eulalii (patronki Barcelony) i Matki Bokiej z Montserrat (patronki Katalonii), a także innych świętych: San Alexi (kat. Aleix), San Bardilli (kat. Baldiri), San Brai (kat. Blai). Innym przykładem wpływów kultury Katalonii są ludowe śpiewy religijne, nazywane *goigs* (sard. *gòsos*, *gòccius*), wychwalające Matkę Boską, Jezusa i świętych¹²¹. Wykonywano je podczas pielgrzymek, procesji i z okazji dni poszczególnych świętych, w intencji ludzi i bydła domowego, prosząc o zdrowie czy bogate plony. *Goigs* były przekazywane w tradycji ustnej, a od XVI wieku także w formie drukowanych śpiewników. Wiele z nich przetrwało i można usłyszeć je na wyspie do dzisiaj¹²².

Katalońskie dziedzictwo promują współcześnie lokalne władze, centra kultury i media, stosuje się dwujęzyczną toponimię oraz dwujęzyczne wersje dokumentów urzędowych (po włosku i w algherese); w miejscowych szkołach wprowadzono także możliwość nauki po katalońsku. Od ponad dekady działają na Sardynii dwie stacje telewizyjne, Catalan TV i La Televisió de l'Alguer, nadające programy w dwóch językach: włoskim i katalońskim. Pisownię lokalnego algherese dopasowuje się w miarę możliwości do standardów katalońskich. Jednak

¹²⁰ Zob. *ibidem*, s. 17-21.

¹²¹ Na temat śpiewów *goigs* oraz innych katalońskich wpływów na Sardynii (dotyczących praktyk muzycznych, popularnych kompozycji czy używanych instrumentów) szerzej zob. G. N. Spanu, *Percorsi di musici e musiche catalane in Sardegna tra medioevo e età moderna. Documenti e ipotesi*, [w:] *Sardegna Catalana...*, s. 285-296.

¹²² Zob. E. Martí Sentañes, *L'impronta catalana nella cultura sarda. Storia istituzioni, arte, lingua e tradizioni popolari*, „Rivista dell'Istituto di Storia dell'Europa Mediterranea” 2009, nr 2, s. 24-25. Autorka, w ramach szerszego projektu dotyczącego różnych przejawów kultury katalońskiej na Sardynii, analizowała również m.in. wpływy katalońskie w utartych zwrotach językowych, nazwach geograficznych i nazwiskach występujących w różnych częściach Sardynii, w odmienionych wersjach dialekalnych języka sardyńskiego. *Ibidem*, s. 26.

wieloletnia imigracja z interioru (a współcześnie także napływ imigrantów z innych krajów) oraz rozwój turystyki w mieście spowodowały zmniejszenie praktycznego użycia katalońskiego. Choć miejscowa społeczność uznaje go i darzy szacunkiem, w życiu codziennym język ten schodzi na dalszy plan; staje się coraz bardziej domeną ludzi starszych i zapalonych aktywistów, którzy traktują algherese jako narzędzie politycznej walki o „widoczność” w przestrzeni publicznej i prawa mniejszości¹²³.

W 1921 roku w spisie ludności większość populacji Alghero określała się jako katalońskojęzyczna. W 2007 roku tylko 50% zadeklarowało czynną znajomość lokalnego dialektu (algherese), a 34,5% znała go biernie. Temu spadkowi towarzyszył wzrost użycia sardyńskiego¹²⁴. W 2015 roku 9% badanych wskazało algherese jako język codziennego użytku (niecałe 8% podało algherese i włoski, 75% – włoski, ok. 2% sardyński i tyle samo sardyński i włoski), natomiast ok. 22,5% populacji Alghero wykazało, że zna algherese w sposób czynny¹²⁵. Joan A. Argenter utrzymuje, że współcześnie kataloński, włoski i sardyński wpływają na siebie i mieszają się w codziennym użyciu, choć zazwyczaj dominuje włoska intonacja¹²⁶. Kilkundniowy pobyt w Alghero i okolicach wiosną 2019 roku skłonił mnie do refleksji, że język kataloński jest tam dzisiaj bardziej obecny w warstwie wizualnej (nazwy toponimiczne, katalońskie flagi i szyldy na sklepach z pamiątkami czy koralową biżuterią¹²⁷, inskrypcje na pomnikach¹²⁸, menu w niektórych restauracjach w centrum Alghero) niż w sferze dźwiękowej. Udało mi się go sporadycznie usłyszeć tylko w rozmowach katalońskich turystów z kontynentu.

Katalońska społeczność w Alghero to mniejszość w mniejszości. Zawieszona pomiędzy kulturą sardyńską, katalońską i włoską, wypracowała własny, odrębny rodzaj tożsamości. Odróżnia się od pozostałych Sardynczyków, nazywając siebie *S'Aligaresos* (po sardyńsku) lub *Algueresos* (po katalońsku). Piovene pisał

¹²³ F. Toso, *op. cit.*, s. 149-149.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 149.

¹²⁵ Generalitat de Catalunya, Departament de Cultura, *Els usos lingüístics a l'Alguer*, 2015, BTPL, 2017, [on-line:] http://llengua.gencat.cat/web/.content/documents/publicacions/btpl/arxius/20_Usos_linguistics_Alguer_2015.pdf – 25 III 2019.

¹²⁶ J. A. Argenter, *op. cit.*, s. 211. Autor podaje konkretne przykłady zapożyczeń pomiędzy tymi językami; słownictwo związane z rolnictwem pochodzi z sardyńskiego, spójniki i przerywniki z włoskiego, terminologia dotycząca morza i rybołówstwa z dialektów italo-romańskich: genueńskiego, sycylijskiego, neapolitańskiego. *Ibidem*, s. 212.

¹²⁷ Np. napis „Benvinguts a l'Alguer – Pais Català de Sardegna” (Witamy w Alghero – Katalońskim Kraju Sardynii) nad sklepem z tradycyjną sardyńską biżuterią z koralu „La Nassa”, przy ul. Karola Alberta w Alghero.

¹²⁸ Np. napis „Unitat de la Llengua” (Językowa Jedność) na jednym z pomników w miejskim parku.

o katalońskiej ludności z Alghero, że ciągle tęskni za przeciwnym brzegiem i ma świadomość swojej napływowości: „Ich zamiłowanie do rybołówstwa, zażyłość z morzem nie są dziedzictwem rasy, która wyrosła z tej ziemi”¹²⁹.

Sardynia – mityczna kraina uwieczona w sidłach stereotypu?

Jeszcze w latach 50. XX wieku Sardinie postrzegano jako miejsce wyludnione, słabo rozwinięte, skromne, dziewicze, ale zarazem „pełne potencjalnej energii, która nie wydobyła się jeszcze na światło dzienne”¹³⁰. Przyglądając się dzisiejszej turystycznej popularności Sardynii, można uznać, że energia ta wyzwoliła się i przyciąga coraz liczniejsze rzesze zwiedzających. Poza niekwestionowanymi urokami przyrodniczymi wyspa obfituje w tradycje, które miejscowi kultuwują do dzisiaj także jako atrakcję dla przyjezdnych. Szczególną popularnością cieszą się obchody końca karnawału, Sa Sartiglia, zapoczątkowane w XI wieku przez wracających z krucjaty krzyżowców; inscenizowane z tej okazji turnieje mają źródło w zwyczajach saracenów. Barwny jest też pasterski karnawał w Mamoiada, w którym ważną funkcję spełniają maski z czarnego drewna przedstawiające diabła, zwane *mamuthones*. Z kolei sięgające połowy XVII wieku święto Sant’Efisio w Cagliari to tradycyjna procesja religijna ku czci patrona wyspy, jedna z największych w basenie Morza Śródziemnego. Jej symbolem są *traccas* – wozy ciągnięte przez woły, do połowy XX wieku będące na Sardynii w codziennym użyciu, a współcześnie, udekorowane kwiatami i obleczone haftowanymi tkaninami, stanowią barwny element widowiska. Sardinia słynie także z ludowego złotnictwa, wyrobów z korka czy plecionych koszy. Popularnym i chętnie kupowanym przez turystów wyrobem jest przypominający macę, szeleszczący jak pergamin i bardzo łamliwy chleb *carasau*, zwany papierem nutowym. Lokalny przysmak to również owczy ser pecorino czy sardyńskie pierogi – *culurgiones*.

Wizerunek Sardynii przez długi czasu opierał się na archaiczności, autentyczności, dumie i pierwotnej, nieskażonej mądrości mieszkańców¹³¹. Do rozpowszechnienia takiego wyobrażenia o wyspie przyczyniła się w dużym stopniu twórczość Grazii Deleddy, sardyńskiej pisarki i laureatki literackiej Nagrody Nobla w 1926 roku. Deledda, zarówno w swoich utworach, jak i w wypowie-

¹²⁹ G. Piovene, *op. cit.*, s. 281.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 276.

¹³¹ *Ibidem*, s. 273.

dziach na temat rodzinnego regionu Barbagia, czyniła z wyspy miejsce mityczne, jakby zastygłe w bezczasie, archetyp innych miejsc¹³². Jak pisze Roberto Mura, czuć w jej twórczości miłość do Sardynii, „zaklętej wyspy żyjącej i oddychającej antykiem”¹³³. Bohaterowie opowieści Grazii Deleddy odtwarzają tradycję w niezmienionej formie, tak jak ją odziedziczyli w spadku po poprzednich pokoleniach¹³⁴. Pisarka podkreślała surowy, kontemplacyjny, niemal religijny sposób życia starych sardyńskich pasterzy i rolników, których cechowały głęboka wiedza i znajomość podstawowych, niezmiennych prawd, życie według odwiecznych praw natury i współdzielenie trudnego losu¹³⁵. Kolejne pokolenia żyjących w oddaleniu od reszty świata Sardyńczyków zachowały też w sobie „pierwotną skłonność do mieszania rzeczywistości z legendą”¹³⁶.

To pomieszanie dwóch porządków, realności i magii, widać np. w opowiadaniach dla dzieci autorstwa Deleddy¹³⁷. Pisarka czerpie w nich z miejscowych legend, pokazuje też lokalne zwyczaje i zdarzenia wyznaczające codzienny rytm Sardyńczyków w czasach, kiedy nie było jeszcze sieci autobusów, a ludzie przemierzali się pieszo i konno. Skromne warunki życia zestawia z fantazjami o bogactwie i luksusie. W jej tekstach przewija się motyw wypraw dzieci w góry w poszukiwaniu pałaców zamieszkiwanych przez wróżki (*domus de janas*) czy domu matki wiatrów. Deledda opisuje też niebezpieczną ekspedycję w głąb wyspy w poszukiwaniu skarbów strzeżonych przez olbrzymy i zderzenie fantazji z rzeczywistością – złote monety zmieniające się w dłoniach w węgiel. Dziecięcy bohaterowie opowiadań potrafią cieszyć się drobnymi urokami wiejskiego życia: chodzą na grandę do ogrodu sąsiada po karczochy, bób i róże, zbierają figi i morele. Nie przepadają za nauką w szkole, marzą o byciu pasterzem¹³⁸ albo fantazjują o wyjeździe do Ameryki śladami ojca, który uciekł za ocean.

Pisarka nawiązywała do sardyńskiej kultury i tożsamości w wielu swoich dziełach, a jej twórczość stała się inspiracją dla włoskich reżyserów. Pierwszy

¹³² D. Manca, *Introduzione*, [w:] G. Deledda, *Lèdera*, a cura di D. Manca, Centro di Studi Filologici Sardi/Cuec, Cagliari 2010, s. XI, *Scrittori Sardi*.

¹³³ R. Mura, *Introduzione*, [w:] G. Deledda, *Nell'azzurro – Fior di Sardegna*, Davide Zedda Editore, Cagliari 2006, s. 5.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 7.

¹³⁵ Por. N. Valle, *Omaggio alla Deledda*, „Il Convegno” 1959, *passim*.

¹³⁶ G. Piovene, *op. cit.*, s. 282.

¹³⁷ G. Deledda, *Doce cuentos de Cerdeña*, Editorial Labor, Barcelona, 1988, *Labor Bolsillo Juvenil*, 14 (tytuł oryginału: *Il Dono di Natale*, Milano 1956).

¹³⁸ Jeden z dziecięcych bohaterów oznajmia: „Zostanę pasterzem i odnajdę skarb schowany między skałami. Jeden z tych skarbów ukrytych przez olbrzymy i strzeżonych przez diabła”. G. Deledda, *El pastorcillo*, [w:] eadem, *Doce cuentos...*, s. 57.

ważny film poświęcony Sardynii powstał w 1916 roku na podstawie jej powieści *Cenere* (Popiół), w reżyserii Febo Mariego. Potem pojawiły się kolejne produkcje filmowe, tworzone zarówno dla kina, jak i telewizji. Obrazów bazujących na powieściach Deleddy nakręcono kilkanaście. Jej sposób myślenia i opowiadania o Sardynii funkcjonował przez kilka dekad jako główny kulturowy punkt odniesienia. Ta literacko-filmowa wizja sardyńskości opierała się na kilku schematach: namiętnej miłości, walce i śmierci, surowej i karzącej religii, świadomości nieuchronności losu, a także oddaniu i emocjonalności miejscowych. Świat Sardyńczyków był w tych ujęciach dziki i prymitywny, podległy niezmiennym prawom naturalnym i moralnym, wymykający się modernizacji, skostniały. Bohaterzy filmów zmagali się z losem i walczyli o przeżycie w cieniu konfliktów rodzinnych, zakazanych miłości i vendetty. Nawet film *Banditi a Orgasolo*, nakręcony w 1961 roku, mimo nowoczesnego stylu opowiadania historii nie ustrzegł się przed stereotypizacją sardyńskiej kultury pasterskiej. Bohaterów – prawdziwych pasterzy – przedstawia się w tym obrazie filmowym jako ludzi o „wciąż prymitywnej duszy”, żyjących zgodnie z przemianami w przyrodzie; liczą się dla nich tylko rodzina i wspólnotowe więzi. Sardyńscy pasterze nie rozstają się z kozikiem, przy pomocy którego nie tylko polują, ale potrafią też wymierzyć sprawiedliwość¹³⁹. Film miał być niemal antropologicznym portretem pasterskiej społeczności i dążył do pokazania autentyczności miejsca, reżyserowi zabrakło jednak odwagi, by pozwolić bohaterom mówić po sardyńsku. Postawił na sterylny i obiektywizujący dubbing w standardowym włoskim, aby ułatwić widzom zrozumienie przekazu. Zabieg ten odebrał obrazowi autentyczność i zwiększył dystans między autorem (i widzami) a opowiadaną na ekranie historią¹⁴⁰. Również sardyńskie stacje telewizyjne sięgały do rodzimych tradycji. Przełomem okazał się cotygodniowy program rozrywkowy *Sardegna canta* (Sardynia śpiewa), który od 1978 roku do dzisiaj, choć w nieco zmodyfikowanej formie, nadaje prywatna telewizja Videolina. Celem jego pomysłodawców było od samego początku docieranie do różnych form ekspresji sardyńskiego folkloru muzycznego i pokazywanie go telewizjom¹⁴¹.

Patrzenie na Sardinie przez pryzmat górskiego regionu Barbagia i związanej z nim kultury pasterzy utrzymywało przez lata wizerunek wyspy jako miejsca archaicznego. Sardinie symbolicznie lokowano na włoskim Południu (Mezzogiorno)¹⁴²,

¹³⁹ A. Floris, I. Girina, *The Sardinia Case: Issues of Memory and Identity in the Cinematographic Representation of an Island*, „Studi e Ricerche” 2016, nr 9, s. 43-150.

¹⁴⁰ Zob. A. Floris, *op. cit.*, s. 186.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 180.

¹⁴² Zob. M. Pisano, A. L. Pisano, *Dall'Unione europea alla Sardegna. Un itinerario socio-economico*, Franco Angeli, Milano 2004, s. 119-120 i n.

postrzegany według retoryki poźjednoczeniowej jako „peryferyjne”, słabo rozwinięte, atawistyczne, wręcz prymitywne. Izolację i oddalenie od reszty (cywilizowanego) włoskiego świata potęgowała wyspiarskość obszaru. Pasterz – symbol naturalistycznego świata broniącego się przed postępem – stał się podstawowym, wręcz ikonicznym elementem sardyńskiej tożsamości wyrażanej na ekranie¹⁴³. Prastary charakter, dziewiczość i nieskażona cywilizacją społeczność były więc jednocześnie wyróżnikami atrakcyjności (także turystycznej) miejsca i źródłem krzywdzących etykietek. Współcześnie, także dzięki działalności najmłodszego pokolenia sardyńskich twórców, ta sytuacja ulega stopniowej przemianie¹⁴⁴.

¹⁴³ M. Bonaria Urban, *Lo stereotipo del Sud fra Otto e Novecento. Il caso della Sardegna*, „Incontri. Rivista Europea di Studi Italiani” 2011, vol. 26, nr 2, s. 62.

¹⁴⁴ Zob. np. *Dalla Sardegna all'Europa...*

CZEŚĆ III

Włoski krajobraz migracyjny

Procesy migracyjne we Włoszech

W jednym z artykułów zamieszczonych w „Corriere della Sera”, zatytułowanym „Gorzkie życie imigranta” (*La vita agra dell’immigrato*) i opatrzonym podtytułem „Getto z ulicy Watt: piętnaście rodzin w walącej się chacie, pozbawionej urządzeń sanitarnych i opанowanej przez insekty”, można było przeczytać:

Dla tych, którzy nie są w stanie znaleźć nawet budy, dworzec główny staje się sypialnią. Druga w nocy, poczekalnia dla pasażerów drugiej klasy. Młodzi, skuleni ludzie, w kurtkach, w pulowerach. Wszyscy wydają się do siebie podobni, czarne włosy, lekko kręcone, ciemna karnacja [...]. Wielu śpi, ktoś inny wpatruje się nieruchomym wzrokiem w sufit.

Czytając ten fragment, ma się wrażenie – nieomal pewność – że tekst powstał niedawno, kilkanaście dni, może kilka tygodni temu. W ostatnim czasie prasa włoska pełna jest podobnych historii: kocujący na dworcach i w miejscach publicznych imigranci, mieszkania zajmowane przez kilkanaście osób, bezdomni, szukający schronienia przybysze z biednego Południa. W rzeczywistości artykuł dotyczy czasów znacznie bardziej odległych – został opublikowany 3 listopada 1973 roku¹. Migranci faktycznie przybyli z Południa, ale było to włoskie Południe, Mezzogiorno, a imigranci – *meridionali*, jak nazywano ich w Italii – parli ku północnym, bogatym i uprzemysłowionym regionom w poszukiwaniu pracy. Była to kolejna fala wewnętrznych migracji w państwie, w którym różne tempo rozwoju poszczególnych regionów i turbulencje ekonomiczno-polityczno-społeczne skutkowały znaczącą mobilnością mieszkańców. Intensywny napływ imigrantów do miast, nieprzygotowanych pod względem infrastruktury (mieszkalnictwo, służba zdrowia, szkolnictwo), wywoływał zaniepokojenie i prowokował do apeli o ograniczenie lub wręcz zahamowanie imigracji. Jak można było przeczytać w lokalnym wydaniu „Corriere della Sera”, imigracja „[...] powinna

¹ *La vita agra dell’immigrato*, „Corriere della Sera” 1973, 3 XI.

być bardziej regulowana, poddawana surowszej kontroli, być może nawet zablokowana na kilka lat”².

Czterdzieści pięć lat później sytuacja wygląda podobnie, zmienili się tylko imigranci. Rok 1973, z którego pochodzi cytowany artykuł, jest przy tym datą symboliczną w migracyjnej historii Włoch, swoistą cezurą czasową. Po raz pierwszy bowiem liczba imigrantów przewyższyła wówczas liczbę opuszczających Italię. W kolejnych latach tendencja ta utrzymała się i Włochy z państwa emigracyjnego stawały się coraz wyraźniej krajem imigracyjnym. Przyczyny tego migracyjnego przejścia były złożone – składały się na nie: kryzys paliwowy z 1973 roku i będąca jego następstwem coraz bardziej restrykcyjna polityka państw zachodnich³, dotychczasowych głównych odbiorców imigracyjnych strumieni; rosnąca presja emigracyjna w różnych obszarach świata; stosunkowa łatwość wjazdu na teren Włoch, gdzie nie wypracowano jeszcze stosownych regulacji. Zmieniała się też struktura rynku pracy we Włoszech i w części sektorów pojawiło się zapotrzebowanie na cudzoziemskich pracowników.

Podobne procesy zachodziły również w innych państwach Europy Południowej, co znalazło wyraz w określeniu „śródziemnomorski system migracji”. Można wyróżnić następujące jego elementy⁴:

- „nowa imigracja”, czyli napływ imigrantów na przestrzeni ostatnich 30-40 lat i transformacja państwa wysyłającego, z długotrwałym doświadczeniem wychodźstwa, w państwo przyjmujące imigrantów;
- pojawienie się imigracji zbieżne z wprowadzaniem polityki zamkniętych drzwi przez państwa zachodnioeuropejskie;
- dominacja określonych sektorów zatrudnienia imigrantów i tworzenie się nisz zawodowych (rolnictwo, sektor usług, w tym szczególnie sektor usług domowych);
- liczna nielegalna imigracja lub podejmowanie przez imigrantów prac w szarej strefie (częściowo w konsekwencji swoistej „pustki legislacyjnej”, braku stosownych unormowań polityczno-prawnych, zwłaszcza w pierwszym okresie transformacji migracyjnej, lub z powodu bardzo restrykcyjnych przepisów);
- systematycznie prowadzone akcje legalizacyjne;

² *L'informazione varese*, „Corriere della Sera” 1973, 12 V, s. 8.

³ Niektórzy badacze dowodzą, że kryzys paliwowy nie wpłynął bezpośrednio na pojawienie się imigracji, bowiem do Italii przybywali imigranci innej narodowości niż ci, którzy kierowali się do państw zachodnioeuropejskich. *Tra due rive. La nuova immigrazione a Milano*, a cura di G. Barile [et al.], Franco Angeli, Milano 1994, *IRER/Progetto Milano*, 65.

⁴ E. Pugliese, *The Mediterranean Model of Immigration*, „Academicus International Scientific Journal” 2011, vol. 3, s. 99-104.

- znaczący udział kobiet w strumieniach migracyjnych (choć z wyraźnymi różnicami między poszczególnymi narodowościami);
- ograniczony dostęp do zabezpieczeń socjalnych.

Wśród pierwszych grup imigrantów we Włoszech znajdowali się Tunezyjczycy zatrudniający się w przemyśle rybnym na Sycylii, Erytrejki, Salwadorki, Filipinki i Kabowerdenki podejmujące prace w sektorze usług domowych w dużych miastach, Jugosłowianie odpowiadający na zapotrzebowanie na pracowników w sektorze budowlanym w regionie Friuli-Wenecji Julijskiej⁵. Nie były to przypadkowe wybory. Relacje i migracje między Włochami a Tunezją mają długą tradycję – dość przypomnieć, że włoska diaspora w Tunezji liczebnie znacząco przewyższała tę w dawnych włoskich koloniach w Afryce Wschodniej. Napływ imigrantek z Afryki i Azji był powiązany z wcześniejszą działalnością misyjną Kościoła katolickiego na tych kontynentach i w pewien sposób zapośredniczony tą drogą. Jugosłowianie przybywali zaś z racji bliskości, ale także powiązań kulturowych i językowych. Imigranci z pierwszej fali napływali głównie z powodów ekonomicznych, chociaż w przypadku emigracji z Erytrei czy Salwadoru czynnik polityczny również miał znaczenie.

Wyróżnikiem wczesnej imigracji, z przełomu lat 70. i 80., było stosunkowo wysokie wykształcenie przybywających – byli absolwentami szkół średnich, a nierzadko również wyższych. Fakt, iż osoby migrujące legitymowały się wykształceniem wyższym niż średnia dla kraju pochodzenia, dowodzi, że na migrację decydowały się jednostki o najwyższym kapitale kulturowym. Jednakże po przybyciu do Włoch imigranci mogli liczyć niemal wyłącznie na niskopłatne prace; jeśli zatrudniano na podobnych stanowiskach rodzimych pracowników, były to osoby o znacznie niższych kwalifikacjach⁶. Kolejne fale imigrantów cechowało już większe zróżnicowanie pod względem wykształcenia. We Włoszech, jak zauważają Maria Immacolata Macioti i Enrico Pugliese, utrwalił się jednak stereotyp dobrze wykształconych imigrantów, powtarzany nawet wówczas, gdy profil społecznodemograficzny imigrantów uległ wyraźnej zmianie⁷. Obecność

⁵ M. Macioti, E. Pugliese, *L'esperienza migratoria. Immigrati e rifugiati in Italia*, Laterza, Roma 2005, *Libri del tempo* Laterza, 446; A. Colombo, G. Sciortino, *Italian Immigration: The Origins, Nature and Evolution of Italian Migratory Systems*, „Journal of Italian Modern Studies” 2004, vol. 9, nr 1; A. Colombo, *Introduzione*, [w:] *Immigrazione e nuove identità urbane. La città come luogo di incontro e scambio culturale*, a cura di A. Colombo, A. Genovese, A. Canevaro, Centro studi Erickson, Gardolo–Trento 2006, s. 19, *Guide per l'educazione*.

⁶ M. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*, s. 32.

⁷ *Ibidem*, s. 33.

imigrantów nie wywoływała negatywnej reakcji opinii publicznej, a samo zjawisko postrzegano raczej w kategoriach „ciekawości i zdziwienia”⁸, uwzględniając emigracyjny dotychczas charakter Italii. Imigracja wciąż jeszcze traktowana była wówczas w Italii niczym anomalia, zjawisko nietypowe i przejściowe, co więcej: współwystępujące z całkiem liczną emigracją i wysokim bezrobociem⁹.

Przyspieszenie gospodarcze „złotych lat osiemdziesiątych” nie pozostało bez znaczenia dla procesów migracyjnych. Na wybór miejsca docelowego migrantów coraz większy wpływ miały czynniki przyciągające, już nie tylko względna łatwość przekraczania granic, ale przede wszystkim rosnący popyt na siłę roboczą i atrakcyjniejsze warunki. Poprawa sytuacji materialnej i zawodowej Włochów, w tym stosunkowa dostępność zatrudnienia, sprawiła, że pewne segmenty rynku pracy zaczęły doświadczać niedoboru pracowników. Trzeba przy tym podkreślić, że w większości przypadków chodziło o prace niewymagające kwalifikacji i słabo płatne, typowe dla sektora wtórnego¹⁰. Odrzucane przez rodzimych pracowników (mimo że w urzędach pracy zarejestrowanych było blisko 2 mln bezrobotnych), zaczęły być podejmowane przez imigrantów, choć wiązały się z niepełnym wymiarem czasowym, niewysokim wynagrodzeniem i rzadko gwarantowały pewność zatrudnienia. Obecność imigrantów nie powodowała więc wzrostu konkurencji na rynku pracy, przeciwnie – pozwalała zapełnić powstające luki.

Italia coraz bardziej potrzebowała cudzoziemskich pracowników. Stopniowo przestawała być krajem tranzytowym lub przypadkowego (czy też precyzyjniej: wymuszonego restrykcyjną polityką państw zachodnioeuropejskich) wyboru, a liczba imigrantów decydujących się na stałe zamieszkanie we Włoszech systematycznie wzrastała. Pojawienie się osiedleńczego typu migracji pociągnęło za sobą napływ imigrantów w ramach łączenia rodzin, zmniejszając tym samym dotychczasową dysproporcję płci w poszczególnych grupach etnicznych. Rosło różnicowanie obszarów pochodzenia imigrantów – coraz liczniej napływali oni z państw, z którymi Włochy miały słabsze powiązania polityczne, ekonomiczne

⁸ C. Finotelli, G. Sciortino, *The Importance of Being Southern. The Making of Policies of Immigration Control in Italy*, „European Journal of Migration Law” 2009, nr 11, s. 122.

⁹ N. Magnani, *Immigration Control in Italian Political Elite Debates: Changing Policy Frames in Italy, 1980s-2000s*, „Ethnicities” 2011, vol. 12, nr 5, s. 648.

¹⁰ Jest to odniesienie do dualnego rynku pracy, w którego ramach funkcjonują dwa sektory: pierwotny, charakteryzujący się atrakcyjnym wynagrodzeniem, korzystnymi warunkami pracy, możliwością awansu i bezpieczeństwem zatrudnienia, oraz wtórny, który cechuje się niskimi zarobkami, niepewnością zatrudnienia i niewielkim prestiżem. Krajowi pracownicy, nawet w obliczu wysokiego bezrobocia, nie są skłonni podejmować prac z sektora wtórnego, w przeciwieństwie do pracowników imigranckich. M. J. Piore, *Birds of Passage. Migrant Labour and Industrial Societies*, Cambridge University Press, Cambridge 1979.

czy kulturowe i niewielkie powiązania migracyjne w przeszłości. Dotychczasowe grupy imigrantów powiększyły się o przybyszy z Maroka (którzy szybko stali się jedną z najliczniejszych społeczności imigranckich), Senegalu, Egiptu, Ghany, Chin, a po upadku systemu komunistycznego również z państw wschodnioeuropejskich. W wyniku otwarcia granic w Italii pojawili się obywatele krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów (przede wszystkim Albańczycy), a wraz z nimi – nowe formy i strategie migracyjne. O ile w pierwszym strumieniu przeważały migracje osiedleńcze, o tyle tzw. nowi migranci, z bloku wschodniego, preferowali system cyrkulacyjny. Jak trafnie określiła to Mirjana Morokvasic, po transformacji systemowej mieszkańcy krajów Europy Środkowo-Wschodniej mogli „nie tylko wyjechać” do krajów zachodnich, lecz także „wyjechać i wrócić”, co znalazło odzwierciedlenie w popularności tej nowej formy migrowania¹¹. Ze względów formalnoprawnych migranci decydowali się na pobyty trzymiesięczne, bez obowiązku wizowego, przeplatane regularnymi powrotami do kraju pochodzenia. Kobiety, znajdujące zatrudnienie w sektorze usług domowych, praktykowały rotacyjny system pracy, wymieniając się pracą z krewnymi lub znajomymi na czas powrotów do ojczyzny. W ten sposób zapewniały pracodawcy sprawdzone zastępstwo, a sobie gwarancję powrotu do pracy. W literaturze przedmiotu ten typ imigrantek zyskał miano „fałszywych turystek”, ze względu na oficjalnie deklarowany powód przekraczania granic¹².

Różnorodność narodowa i etniczna imigrantów szybko stała się cechą charakterystyczną imigracji do Włoch. Odróżniała ona Italię od tradycyjnych krajów imigracji na kontynencie europejskim – Wielkiej Brytanii, Francji czy Niemiec, w których z łatwością można było wskazać grupy dominujące¹³. Nową włoską rzeczywistość opisywano za pomocą takich określeń, jak „migracyjny policentryzm”¹⁴ czy „archipelag imigracji”¹⁵. Przez długi czas liczebność żadnej

¹¹ M. Morokvasic, *Settled in Mobility. Engendering Post-wall Migration in Europe*, „Feminist Review” 2004, vol. 77, nr 1.

¹² M. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*, s. 63.

¹³ Przykładowo imigranci tureccy w Niemczech, hinduscy i pakistańscy w Wielkiej Brytanii, północnoafrykańscy we Francji. T. Caponio, *(Im)migration Research in Italy: A European Comparative Perspective*, „The Sociological Quarterly” 2008, nr 49, s. 451-452. Caponio zauważa, że różnorodność krajów pochodzenia imigrantów i liczna obecność „niewidzialnych mniejszości”, czyli imigrantów z Europy Wschodniej, spowodowała, że we włoskich studiach migracyjnych koncepcje rasy i „inności” (*othering*) nie były przedmiotem teoretycznej refleksji w takim stopniu, jak w państwach zachodnioeuropejskich. Istniejące analizy skupiały się przy tym na szerszej kategorii imigrantów spoza Unii (tzw. *extracomunitari*) niż na konkretnej zbiorowości etnicznej.

¹⁴ Caritas di Roma, *Immigrazione. Dossier Statistico 1999*, Anterem, Roma 1999, s. 57.

¹⁵ Od tytułu książki *L'arcipelago immigrazione. Caratteristiche e modelli migratori dei lavoratori in Italia* (a cura di G. Mottura, Ediesse, Roma 1992, *Collana IRES*); metafora obrazuje róż-

pojedynczej społeczności imigranckiej we Włoszech nie przekraczała 15% ogółu imigrantów¹⁶. Wiele z nich cechował przy tym niski poziom organizacji społecznej – nie będąc w stanie stworzyć własnych narodowych stowarzyszeń, łączyły się na podstawie wspólnego języka lub religii.

Rosła mobilność przestrzenna imigrantów. Początkowo skupieni w ściśle określonych regionach lub miastach, zaczęli przemieszczać się na inne obszary kraju w poszukiwaniu korzystniejszych warunków zatrudnienia i życia. Coraz częstsze stały się transfery między regionami, w poszukiwaniu zarówno prac sezonowych, jak i stabilnych form zatrudnienia, a głównym obszarem przyjmującym stał się północny zachód kraju¹⁷. Stopniowo kształtowała się geografia zatrudnienia – na północy i w centrum przyciągały małe i średnie przedsiębiorstwa, na południu rolnictwo, zaś w miastach kompleksowy system usług domowych. Wśród zawodów, w których występowało szczególne zapotrzebowanie na pracowników (poza wspomnianym sektorem usług opiekuńczych, od momentu zaistnienia imigracji jednym z najważniejszych segmentów na rynku pracy)¹⁸, można wymienić: stolarzy, górników, dokerów, garbarzy, dostawców, kelnerów i personel pomocniczy, pracowników sektora budowlanego czy przemysłu tworzyw sztucznych¹⁹.

W poszukiwaniu zatrudnienia pomagała rozbudowana sieć nieformalnych kontaktów. Dostęp do kapitału społecznego jest szczególnie istotny w takim kraju, jak Włochy, gdzie rynek funkcjonuje w sposób nieprzejrzysty i nieuregulowany. Rozprzestrzenianie się informacji o wolnych miejscach pracy, a także bardziej wymierna, konkretna pomoc polegająca na sponsorowaniu i swoistej „socjalizacji” do pracy, odbywała się przez prywatne powiązania – rodzinne, przyjacielskie, sąsiedzkie²⁰. Ważnymi postaciami są w tym procesie „brokerzy” – współobywatele, eksperci, posiadający kontakty i odpowiednie zasoby finansowe

norodną rzeczywistość migracyjną we Włoszech. Por. M. Barbagli, *Immigrazione e sicurezza in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, s. 48, *Contemporanea*, 185.

¹⁶ E. Colombo, L. Leonini, P. Rebughini, *Different But Not Stranger: Everyday Collective Identifications among Adolescent Children of Immigrants in Italy*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” 2009, vol. 35, nr 1, s. 41.

¹⁷ Centro Studi e Ricerche IDOS, *Immigrazione Dossier Statistico 2006, XVI Rapporto*, IDOS, Roma 2006, s. 249-250.

¹⁸ Na temat systemu usług zob. A. Małek, *Migrantki-opiekunki. Doświadczenia Polek pracujących w Rzymie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011 oraz eadem, *Donne dell'est – opiekunki seniorów we Włoszech*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, z. 1.

¹⁹ Caritas di Roma, *op. cit.*, s. 233.

²⁰ Zob. M. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*; P. D'Ignazi, R. Persi, *Migrazione femminile. Discriminazione e integrazione tra teoria e indagine sul campo*, Franco Angeli, Milano 2004, *Collana di Sociologia*, 470.

we, którzy pośredniczą w kontaktach między pracodawcami a pracownikami. Dla nowo przybyłych imigrantów, mających ograniczoną wiedzę na temat lokalnych realiów i praktyk, dostęp do takich sieci ułatwia odniesienie sukcesu na rynku pracy.

W ostatniej dekadzie XX wieku nastąpiło znaczące spowolnienie tempa rozwoju kraju. Wysoka inflacja (10%), korupcja i niestabilna sytuacja polityczna Włoch doprowadziły ostatecznie do recesji. Nie wpłynęło to jednak na zahamowanie imigracji, przeciwnie – stale wzrastała, w latach 1992–2000 o ok. 90 tys. osób rocznie²¹. Tę swoistą rewolucję migracyjną, która dokonała się we Włoszech, najlepiej obrazują dane ze spisów powszechnych. W 1991 roku liczba imigrantów nie przekraczała 360 tys., co stanowiło 0,6% ogółu populacji. W 2001 roku wyniosła 1 334 889, zaś podczas kolejnego spisu, w 2011 roku, uległa niemal potrojeniu. Imigrację we Włoszech zaczęto wówczas postrzegać jako zjawisko strukturalne²². Wiele czynników wpłynęło na jego intensyfikację. Z pewnością jednym z nich było rozszerzenie Unii Europejskiej w latach 2004 i 2007 oraz otwarcie rynku pracy dla obywateli nowych państw członkowskich (w największym stopniu wykorzystali tę okoliczność Rumuni, którzy od lat stanowią najliczniejszą zbiorowość cudzoziemców)²³. Pewne znaczenie miał też wzrost urodzeń w rodzinach migranckich i pojawienie się drugiego pokolenia²⁴. Kluczową kwestię stanowiły jednak okresowo ogłaszane akcje abolicyjne, pozwalające imigrantom spełniającym określone kryteria na legalizację pobytu²⁵. Szacuje się, że ok. 60% wzrostu liczby imigrantów w ostatniej dekadzie XX wieku nastąpiło właśnie w konsekwencji akcji legalizacyjnych.

Czy zaszły jakieś znaczące zmiany na rynku pracy? Chociaż statystycznie najbardziej chłonnymi sektorami zatrudnienia pozostały rolnictwo i budownictwo w przypadku mężczyzn, zaś usługi opiekuńcze i porządkowe wśród kobiet,

²¹ *Secondo rapporto sull'integrazione degli immigrati in Italia*, a cura di G. Zincone, il Mulino, Bologna 2001, *Percorsi*.

²² T. Caponio, *op. cit.*, s. 445.

²³ Stali się nią w 2003 roku, wcześniej ustępowali liczebnie imigrantom z Maroka i Albanii. Centro Studi e Ricerche IDOS, *Immigrazione. Dossier Statistico 2004, XIV Rapporto*, IDOS, Roma 2004.

²⁴ W Italii obywatelstwo uzyskuje się na podstawie zasady *ius sanguinis*.

²⁵ Akcje abolicyjne (*le sanatorie*) jako stały element polityki migracyjnej państwa wprowadzała ustawa Foschiego z 1986 roku (co prawda pierwszą taką akcją przeprowadzono już w 1982 roku, ale nie mocą ustawy, a na podstawie okólnika wydanego przez ministra pracy). W kolejnych latach abolicje były przeprowadzane wielokrotnie. Każdorazowo ustawa precyzowała, jakie warunki trzeba spełnić, aby móc ubiegać się o uregulowanie swojego statusu, ale generalnie obejmowała ona zarówno te osoby, które w przeszłości wjechały do Włoch, nie mając stosownych pozwoleń, jak i te, które wjechały legalnie, ale ich pozwolenia po jakimś czasie wygasły (tzw. *overstayers*).

imigrantom udawało się znajdować zatrudnienie również w innych gałęziach usług i w przemyśle. Zaczęły tworzyć się etniczne nisze zawodowe²⁶. Marokańczycy i Senegalczycy trudnili się drobnym handlem, podejmowali również pracę w rolnictwie oraz jako niewykwalifikowani robotnicy. Egipcjanie rozwijali drobną przedsiębiorczość i przemysł restauracyjny. Chińczycy – początkowo skupieni w gastronomii – systematycznie opanowywali przemysł tekstylny²⁷. Rozwijały się ponadto przedsięwzięcia etniczne: bary, restauracje, pralnie, sklepy. W konsekwencji pojawiły się nowe formy migracji. Przykładowo kobiety formalnie przybywały w ramach łączenia rodzin, ale faktycznie podejmowały pracę w rodzinnych firmach, stając się ważnym elementem biznesowych przedsięwzięć etnicznych (dobrze przedstawia to przypadek migracji Chinek)²⁸. Rosnąca przedsiębiorczość imigrantów była konsekwencją zmiany przepisów prawnych. Do lat 90. XX wieku uprawnieni do prowadzenia własnej działalności byli wyłącznie imigranci w państwach, z którymi Włochy miały podpisaną umowę zezwalającą obywatelom włoskim na zakładanie firm w tym państwie. Ustawa z 1990 roku zmniejszyła obostrzenia, ale całkowite zniesienie klauzuli wzajemności nastąpiło dopiero na mocy ustawy Turco-Napolitano w 1998 roku. Stworzyło to imigrantom nowe możliwości zatrudnienia, a zarazem szansę awansu zawodowego i wyjścia poza wtórny sektor rynku pracy. Maria Paola Nanni widzi w aktywności biznesowej imigrantów narzędzie emancypacji i wzmacniania pozycji społecznej²⁹.

²⁶ M. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*, s. 32; G. Campani, *Gender and Migration in Italy. State of the Art*, Working Paper, nr 6 – WP4, Femipol, 6th Framework Programme of the European Commission, Firenze 2007, s. 9. Tym samym dochodzi do formowania się „specjalności etnicznych” (Albańczycy czy Rumuni w budownictwie, Filipinki w pracach porządkowych, Ukrainki, Polki, Peruwianki, Ekwadorki w opiece nad osobami starszymi, Chińczycy w handlu). To, co w opinii pracodawców i szerszej opinii publicznej jest postrzegane jako skłonność do podejmowania określonych prac, faktycznie jest efektem zbiorowych działań i istnienia sieci społecznych wśród imigrantów, a po części także stereotypów. Wydaje się, że pozwolenie na pobyt, wykształcenie czy znajomość języka znaczą mniej niż pochodzenie etniczne i fakt, do której grupy się przynależy. *Ibidem*; M. Ambrosini, *Richiesti e respinti. L'immigrazione in Italia. Come e perché*, Il Saggiatore, Milano 2010, *La Cultura*, 687.

²⁷ Przykładem chińskiej drobnej przedsiębiorczości jest rzymski Eskwilin, a przemysłu tekstylnego – tokańskie Prato. Kolejni imigranci otwierali własną działalność gospodarczą albo znajdowali zatrudnienie w firmach prowadzonych przez rodaków. Z upływem lat zwiększała się też mobilność przestrzenna chińskich imigrantów. Z wielkich miast, głównie Mediolanu, przenosili się do mniejszych miejscowości położonych na terenie całego kraju, również na południu. M. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*, s. 44.

²⁸ G. Campani, *op. cit.*, s. 151.

²⁹ M. P. Nanni, *Migranti e imprenditori. Il caso italiano*, [w:] *Rapporto Immigrazione e Imprenditoria 2014*, IDOS, Roma 2014.

Analizując wzory zatrudnienia imigrantów na przełomie XX i XXI wieku, eksperci ISTAT wyróżnili trzy zasadnicze rodzaje³⁰. Pierwszy, zwany tradycyjnym, charakteryzował się dominacją sektora produkcyjnego; główny obszar zatrudnienia imigrantów stanowił przemysł (50%), w mniejszym stopniu były to usługi domowe (ok. 30%) i rolnictwo. Występował przede wszystkim w regionach północno-wschodnich. W typie familijnym, występującym najczęściej w regionach centralnych i na południu kraju, przeważało zatrudnienie w sektorze usług domowych (50%), zaś ok. 20% osób pracowało w rolnictwie. W niektórych regionach ważnym sektorem zatrudnienia był również przemysł. Ostatni z wyróżnionych wzorów, typowy dla obszarów północno-zachodnich i określany jako pośredni, cechował się najmniejszymi różnicami w wielkości zatrudnienia między poszczególnymi sektorami. Najwięcej imigrantów podejmowało pracę w przemyśle (40%), ok. 30% wykonywało prace porządkowo-opiekuńcze, nieco ponad 20% było zatrudnionych w usługach.

Alternatywną typologię zaproponował Maurizio Ambrosini, wyodrębniając cztery modele zatrudnienia imigrantów we Włoszech³¹. Pierwszy z nich to tzw. rozproszony przemysł w północno-wschodnich regionach Włoch, wschodniej i północnej Lombardii oraz w niektórych częściach centralnej Italii (na terenie Toskanii, Marche, Umbrii i Emilii-Romanii). Ekonomia tych obszarów opiera się w głównej mierze na małej i średniej przedsiębiorczości, a imigranci zatrudnieni są na podstawie formalnych umów. Drugi typ, metropolitarny, jest charakterystyczny dla takich aglomeracji, jak Rzym czy Mediolan, i wyróżnia go dominacja zatrudnienia w różnego rodzaju usługach. W znaczącej części oferta pracy dotyczy usług domowych i jest skierowana do kobiet. Pozostałe rodzaje to prace porządkowe w przestrzeni publicznej oraz zatrudnienie w gastronomii. Model ten wyróżnia ponadto rozwój przedsiębiorczości etnicznej (masarnie sprzedające żywność halal, drobny handel, restauracje). Kolejny z wyróżnionych modeli, opisany jako „prace sezonowe” (rolnictwo i turystyka), jest charakterystyczny dla regionów południowych i wysp. Zatrudnienie następuje niejednokrotnie z pominięciem formalnych procedur, wynagrodzenia są niskie, a imigranci narażeni na różne formy wykorzystania. Wyjątek stanowi tu przemysł rybny na Sycylii, zasadniczo zmonopolizowany przez Tunezyjczyków. Ostatni model również obejmuje prace okresowe, ale spoza szarej strefy i pozwalające na większą stabilizację finansową. Ambrosini określił go mianem „prac sezonowych typowych

³⁰ Klasyfikacja opracowana przez badaczy z Instytutu Statystycznego (ISTAT) na podstawie analizy danych z Narodowego Instytutu Ubezpieczeń Społecznych (Istituto Nazionale della Previdenza Sociale, INPS). Zob. Caritas di Roma, *op. cit.*, s. 234-235.

³¹ M. Ambrosini, *Richiesti e respinti...*, s. 74-77.

dla regionów środkowo-północnych”. Obejmuje zatrudnienie w rolnictwie (np. zbiór owoców w Górnej Adydze) oraz w przemyśle hotelarskim i w gastronomii, głównie w miejscowościach turystycznych. Część ofert skierowana jest do robotników budowlanych i handlarzy.

Podsumowując sytuację imigrantów na włoskim rynku pracy, trzeba podkreślić, że pomimo poszerzenia możliwości zawodowych, zwłaszcza dzięki aktywności i przedsiębiorczości samych imigrantów (wykorzystywanie istniejących nisz, rozwój biznesu etnicznego), większość prac przez nich wykonywanych nadal należy do kategorii 5P: *precari, pesanti, pericolosi, poco pagati, penalizzati socialmente* (niepewnych, ciężkich, niebezpiecznych, słabo wynagradzanych i społecznie naznaczających). Współczesna imigracja do Włoch stanowi przykład typu postindustrialnego, w którym znacząca liczba imigrantów podejmuje próbę wejścia na wyraźnie podzielony rynek pracy i odnalezienia swojego miejsca w silnie zróżnicowanym i wielowarstwowym społeczeństwie³². Choć w państwach, które od wielu dekad należą do krajów przyjmujących, także zauważa się podobne zjawiska, obecnie, wraz ze zmianami na rynku pracy, coraz częściej można zaobserwować zwrot ku celowej polityce zatrudnienia, zachęcającej do przyjazdu osoby o wysokich kwalifikacjach (np. migracje menedżerskie). We Włoszech natomiast, poza nielicznymi wyjątkami (np. usługi informatyczne), brakuje tego typu zachęt.

Imigranci we Włoszech u progu trzeciej dekady XX wieku³³

Według danych ISTAT w 2018 roku liczba imigrantów, reprezentujących 174 kraje pochodzenia, wyniosła 5 144 440, co stanowi 8,5% ogółu populacji³⁴. W porównaniu do roku poprzedniego nastąpił wzrost o niecałe 2%, tj. o ok. 97 tys. osób. Nieznacznie więcej było kobiet (51,4%), przy czym w poszczególnych gru-

³² R. King, J. Andall, *The Geography and Economic Sociology of Recent Immigration to Italy*, „Modern Italy” 1999, vol. 4, nr 2; A. Colombo, G. Sciortino, *op. cit.*

³³ W podrzdziale tym korzystam z raportów: *Vita e percorsi...* oraz *Cittadini non comunitari: presenza, nuovi ingressi, e acquisizioni di cittadinanza*, *Statistiche report* (14 XI 2018) oraz statystyk, częściowo samodzielnie opracowanych, dostępnych w bazie danych ISTAT, [on-line:] <http://stradati.istat.it/#> – 16 XI 2018. Dane statystyczne zawarto w aneksie.

³⁴ Dane na 1 stycznia 2018 roku. Liczba ludności we Włoszech wynosi 60 483 973 i w stosunku do 2017 roku jest niższa o 105 tys. Największy spadek ludności zanotowano na wyspach. *Annuario Statistico Italiano 2018, Popolazione e Famiglie*, [on-line:] <https://www.istat.it/it/files//2018/12/C03.pdf> – 16 XI 2018.

pach narodowościowych występują znaczne różnice. Są zbiorowości wyraźnie sfeminizowane (ukraińska, polska, mołdawska, peruwiańska) i takie, w których zdecydowanie dominują mężczyźni (egipska, tunezyjska, bengalska). Społeczności, w których dysproporcje są nieznaczne, to głównie te, których migracja od początku miała charakter rodzinny (np. chińska, albańska). Jeśli wziąć pod uwagę wyłącznie imigrantów spoza UE, proporcje ulegną odwróceniu – przeważą mężczyźni (51,7%)³⁵.

Najliczniejszą zbiorowość wśród imigrantów stanowią obywatele państw członkowskich UE (30,4%) oraz przybysze z nienależących do wspólnoty państw środkowo-europejskich (20,4%). Znacznie mniejszy jest udział imigrantów z Afryki Północnej (12,7%). Do trzech największych zbiorowości należą rumuńska, albańska i chińska, przy czym liczebność pierwszej z nich jest ponaddwukrotnie większa niż drugiej, a jej udział w ogólnej liczbie cudzoziemców wynosi aż 23%. Generalnie 10 pierwszych pod względem wielkości grup stanowi dwie trzecie ogółu cudzoziemców. Pomędzy 2017 a 2018 rokiem zanotowano spadek liczby imigrantów z pozaunijnych państw europejskich (Albania) oraz z Afryki Północnej (Maroko), wzrosła natomiast liczba przybywających z Afryki Zachodniej oraz z Azji Środkowo-Południowej. Jeśli chodzi o państwa, wzrost ten dotyczył w szczególności Nigerii, Pakistanu, Bangladeszu i Gambii.

Populacja cudzoziemska jest demograficznie młoda (mediana wieku nie przekracza 34 lat), a udział osób w przedziale 15–39 wynosi 45%, podczas gdy w populacji włoskiej jest to niewiele ponad 26%. Z kolei udział osób w wieku poprodukcyjnym (65 lat i więcej) jest blisko dwukrotnie mniejszy w zbiorowości imigranckiej niż włoskiej.

Podobnie jak dotychczas, najwięcej imigrantów zamieszkuje regiony północne (35,8% na północnym zachodzie oraz 25,9% na północnym wschodzie). Zgodnie z tradycyjnym już wzorem osiedlenia, głównym obszarem przyciągającym jest Północ, a spośród regionów – Lombardia, stanowiąca główny region zamieszkania dla 8 z 10 najliczniejszych zbiorowości migranckich we Włoszech. Dla pozostałych dwóch grup są to Lacjum (Bengalczyzy) i Wenecja Euganejska (Mołdawianie). Warta podkreślenia jest również mobilność wewnętrzna imigrantów, przy czym jest ona zależna od długości pobytu we Włoszech. Z danych ISTAT wynika, że spośród imigrantów przybyłych do Italii przed 2003 rokiem 58,3% co najmniej raz przeprowadziło się do innej gminy (w wielu przypad-

³⁵ Należy zwracać uwagę na zakres danych w raportach ISTAT, bowiem te poświęcone imigracji często nie uwzględniają obywateli państw członkowskich UE (w tym najliczniejszej zbiorowości imigracyjnej we Włoszech – rumuńskiej). Wynika to z innych przepisów dotyczących wjazdu oraz pobytu na terenie Włoch. *Cittadini non comunitari...*

kach zarazem do innego regionu). Spośród tych, którzy przyjechali między 2006 a 2008 rokiem, na zmianę gminy zamieszkania zdecydowało się 28,1%, zaś wśród przybyłych po 2008 roku – niewiele ponad 11%³⁶.

Wyraźna zmiana motywu przyjazdu nastąpiła w 2011 roku – po raz pierwszy liczba osób wjeżdżających w związku z łączeniem rodzin przewyższyła liczbę osób wjeżdżających w celach zatrudnienia. W kolejnych latach ten trend nie tylko się utrzymywał – coraz bardziej pogłębiała się różnica między liczbą pozwoleń przyznawanych w ramach obu kategorii. W 2017 roku³⁷ odsetek pozwoleń na pracę stanowił zaledwie 4,6% wszystkich wydanych zezwoleń, zaś w kategorii rodzinnej było to aż 43,2%³⁸.

Kolejna znacząca zmiana dotyczy liczby pozwoleń z powodów humanitarnych i azylu, szczególnie między 2015 a 2018 rokiem. We wcześniejszych okresach ulegała ona wahaniom, ale w okresie 2008-2014 nie przekraczała 50 tys. rocznie. Pierwszy skok nastąpił w 2011 roku, kiedy wydano 42 672 pozwoleń, czterokrotnie więcej niż w roku poprzednim, co było konsekwencją wybuchu wojny w Syrii i niepokojów w regionie. W następnych dwóch latach liczba pozwoleń w tej kategorii nie przekroczyła 23 tys., wzrastała natomiast w kolejnych (w latach 2015 i 2016 ich udział w ogólnej puli wydanych zezwoleń wyniósł odpowiednio 28,2% i 34,3%).

W 2016 roku po raz pierwszy Nigeryjczycy stanowili najliczniejszą zbiorowość, której wydano pozwolenia na pobyt. W sumie było to 20 740 osób, z czego 83,4% z powodów humanitarnych/azylu. Pozwolenia na pracę dotyczyły 11,5%, zaś niecały 1% stanowiły pozwolenia na pracę oraz studia. Kolejne miejsca przypadły „starym” grupom: albańskiej i marokańskiej – w ich przypadku dominującym motywem było łączenie rodzin. Wśród pierwszych 10 społeczności imigranckich znaleźli się również obywatele Stanów Zjednoczonych, przy czym w ich przypadku pozwolenia rozkładają się dość równomiernie: praca (często dotyczy to migracji związanych ze służbą wojskową i transferem do baz wojskowych USA we Włoszech), łączenie rodzin i studia.

Dane statystyczne potwierdzają utrwalanie się imigracji osiedleńczej; dowodzą tego pozwolenia długoterminowe oraz motyw ich wydania – najwięcej dotyczy łączenia rodzin (43,2%, spadek o dwa punkty procentowe w porównaniu z 2016 rokiem). Znacząco wzrosła liczba pozwoleń wydanych z powodów ochrony humanitarnej lub azylu – o blisko 30% w stosunku do poprzedniego roku.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Ostatnie dostępne dane.

³⁸ Statystyki te nie uwzględniają obywateli Unii Europejskiej, którzy podlegają innym regulacjom na rynku pracy.

Wśród grup, które w 2017 roku otrzymały najwięcej pozwoleń na pobyt, pierwsze trzy miejsca przypadły obywatelom Nigerii, Albanii i Maroka (podobnie jak w 2016 roku). Podobnie jak rok wcześniej, odmienne były jednak kategorie pozwoleń. W przypadku Nigeryjczyków aż 85% wydano z powodów humanitarnych/azylu, a niecałe 11% w ramach łączenia rodzin. Z kolei w przypadku Albańczyków i Marokańczyków dominowały motywy rodzinne (odpowiednio 69,8% i 86,7%). Czynniki edukacyjne odgrywały istotną rolę jedynie w przypadku przybywających z Chin (35,7%), USA (21,8%) oraz Indii (15,1%). Warto przy tym zwrócić uwagę na różnice pod względem płci. Kobiety stanowiły 48,3% osób, którym wydano pozwolenia na pobyt, były jednak w absolutnej mniejszości (14,2%), jeśli wziąć pod uwagę pozwolenia wydane z przyczyn humanitarnych. W niektórych przypadkach (np. Bangladesz, Pakistan, Senegal) ich udział nie przekracza 1,5%. Najwięcej kobiet wśród osób, które otrzymały azyl lub ochronę humanitarną, zanotowano wśród grupy ukraińskiej (61,3%) oraz nigeryjskiej, choć w tym drugim przypadku są one w mniejszości (29,9%).

Również rozkład geograficzny jest odmienny w grupie uchodźczej – głównym obszarem przyjmującym pozostaje Północ (45,6%), ale znaczący udział, dużo większy niż w przypadku imigrantów ekonomicznych, ma Południe (36,6%), będące naturalnym, pierwszym miejscem napływu. Z czasem jednak następuje dalsza migracja wewnątrz Włoch (częsta jest koncentracja w dużych miastach: Mediolanie, Rzymie, Neapolu) lub do innych państw europejskich. Jak pokazują dane, spośród osób, które przybyły do Włoch w okresie 2012–2017 i uzyskały ochronę humanitarną, na początku 2018 roku pozostało niewiele ponad 46%.

Spóźniona reakcja polityczna³⁹

Do połowy lat 80. XX wieku we Włoszech obowiązywały przepisy zawarte w Jednolitym tekście ustaw o bezpieczeństwie publicznym, zatwierdzonym dekretem królewskim z 1931 roku⁴⁰. Ustawa pochodziła więc z okresu dwudziestolecia faszystowskiego i regulowała zasady pobytu obywateli zagranicznych na teryto-

³⁹ Zagadnienia ewolucji przepisów migracyjnych we Włoszech, ze szczegółowym omówieniem poszczególnych aktów normatywnych, zob. A. Małek, *Polityka migracyjna Włoch w latach 1861-2011*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, *Societas*, 113.

⁴⁰ *Testo Unico delle Leggi di Pubblica Sicurezza*, „Gazzetta Ufficiale del Regno d'Italia” 1931, nr 146 (26 VI) – Jednolity tekst ustaw o bezpieczeństwie publicznym z 18 czerwca 1931 roku zatwierdzony dekretem królewskim nr 773.

rium państwa włoskiego w kontekście bezpieczeństwa narodowego (co wynikało z ówczesnej politycznej rzeczywistości). Po II wojnie światowej, w ciągu pierwszych lat istnienia Republiki, niektóre z przepisów ustawy włączono do regulacji administracyjnych, które – mimo że nie posiadały ustawowej mocy prawnej – były jedynymi źródłami prawa w tym zakresie. Kwestie napływu imigrantów nie były przedmiotem refleksji ani działań polityków i decydentów, a obecność cudzoziemców wydawała się zjawiskiem przejściowym. Autorzy opracowania *1951-2011. Le migrazioni in Italia tra passato e futuro*⁴¹ charakteryzują ten okres braku unormowań w zakresie przepisów i polityki migracyjnej jako neutralny. Kolejną fazę, obejmującą okres od uchwalenia ustawy Foschiego w 1986 roku do połowy lat 90., określili mianem reagowania kryzysowego⁴². Przyjmowane wówczas rozwiązania były pozbawione długofalowej wizji, brakowało również skutecznych sposobów egzekwowania przepisów. Trafna jest konstatacja Alessandro Anastasio, że ustawodawca zajmował się problemem imigracji w sposób niekompletny, okazjonalny, niekonsekwentny, a przede wszystkim z opóźnieniem w stosunku do rozwoju zjawiska⁴³. Druga połowa lat 90. przyniosła pogłębienie i rozwój legislacyjny, a momentem kulminacyjnym było zatwierdzenie ustawy Turco-Napolitano w 1998 roku (w opinii wielu dającej nadzieję na wypracowanie spójnej polityki migracyjnej). Szybko jednak zarówno wśród polityków, jak i opinii publicznej ujawniły się znaczące różnice w postrzeganiu imigracji, z rosnącym poparciem dla wariantu zaostrzania prawa, co oznaczało wejście w fazę restrykcji⁴⁴. Uzupełniając zidentyfikowane przez badaczy fazy, okres decyzji le-

⁴¹ Centro Studi e Ricerche IDOS, *1951-2011. Le migrazioni in Italia tra passato e futuro*, IDOS, Roma 2012, s. 21-22.

⁴² Dosłownie: *fase dell'emergenza*. Słowo *emergenza* tłumaczy się na język polski jako „przypadek”, „wypadek”, „konieczność”, „zagrożenie”, „krytyczne położenie”. Joanna Sondel-Cedarmas, odnosząc je do kontekstów politycznego i społecznego, podaje dwa tłumaczenia: „zagrożenie” i „stan zagrożenia”. J. Sondel-Cedarmas, *Dizionario italo-polacco della terminologia politica e sociale / Włosko-polski słownik terminologii politycznej i społecznej*, Universitas, Kraków 2018, s. 92. W związku z tym, że inicjatywy ustawodawcze władz były działaniem doraźnym, reakcją na już zaistniałą sytuację, wydaje się, że sformułowanie „reagowanie kryzysowe” najlepiej oddaje sens oryginalnego określenia.

⁴³ A. Anastasi, *Pracownicy i obywatele polscy we Włoszech w kontekście najnowszych zjawisk migracyjnych*, [w:] J. R. Carby-Hall, *Sytuacja migrantów ekonomicznych z Polski i innych krajów A8 w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Program badawczy przygotowany dla Rzecznika Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008, s. 203, t. 2, *Biuletyn RPO. Materiały*, nr 61. Podobnie widzi tę kwestię Luigi Mughini (L. Mughini, *Non passa lo straniero. L'Italia, gli italiani e l'immigrazione*, La Meridiana, Molfetta 2002, s. 30-31, *Libri Neri*, 1).

⁴⁴ Centro Studi e Ricerche IDOS, *1951-2011...*, s. 21-22. Efektem polityki zaostrzania przepisów jest ustawa Bossi-Fini z 2002 roku.

gislacyjnych po 2009 roku można by nazwać fazą postępujących restrykcji z elementami zarządzania kryzysowego⁴⁵.

W powszechnej ocenie naukowców i ekspertów włoską politykę imigracyjną cechują: brak spójności, niestabilność działań⁴⁶, uczynienie z akcji abolicyjnych głównego instrumentu radzenia sobie z zatrudnieniem w szarej strefie, skłonności do reagowania w sytuacji kryzysowej, a nie poprzez „poważne, strukturalne interwencje”⁴⁷. Generalnie proces tworzenia polityki imigracyjnej był spóźniony w stosunku do zjawiska imigracji; ustawodawcy „przespali” moment przejścia państwa od kraju emigracji do kraju imigracji, a przedłużający się okres braku rozwiązań legislacyjnych sprawił, że kiedy wreszcie podjęto działania, przybrały one postać naprawczą i łagodzącą, ale bez przemyślanej, spójnej wizji zarządzania imigracją. Niektórzy autorzy dowodzą wręcz, że cały okres między rokiem 1926 a 1990 czy nawet 1998 należałoby uznać za „legislacyjnie pusty”⁴⁸. Choć to ostatnie stwierdzenie wydaje się nadmiernie krytyczne i nieoddające realiów (wszak przepisy, choć niedoskonałe, ogłaszano), to takie niefrasobliwe podejście władz powodowało, że polityka migracyjna Włoch zyskała etykietkę polityki *ad hoc*, której jedyną stałą są, paradoksalnie, abolicje⁴⁹. Wydaje się zresztą, że i ten instrument przestaje być wykorzystywany, zważywszy na fakt, że ostatnia abolicja została przeprowadzona w 2009 roku i miała ograniczony zakres. Trzy lata później dekretem ustawodawczym umożliwiono pracodawcom uregulowanie statusu prawnego zatrudnionych pracowników imigranckich⁵⁰. W mediach pisano i mówiono o kolejnej abolicji lub *quasi*-abolicji, podobnie decyzję rządu określali politycy z partii opozycyjnych. Zarzut ten został podniesiony m.in. przez posła Ligi Północnej Lukę Rodolfo Paoliniego podczas posiedzenia Parlamentu. W odpowiedzi minister współpracy międzynarodowej i integracji Andrea Riccardi wyjaśnił, że przyjęte rozwiązanie nie jest abolicją, ale mechanizmem

⁴⁵ Ustawa Maroniego z 2009 roku (tzw. pakiet bezpieczeństwa); dekret Minniti–Orlando z 2017 roku; dekret z mocą ustawy o imigracji i bezpieczeństwie z 2018 roku (tzw. dekret Salvini).

⁴⁶ E. Codini, *Dieci anni di legislazione*, [w:] *Decimo Rapporto sulle migrazioni 2004. Dieci anni di immigrazione in Italia*, Franco Angeli, Milano 2005, s. 61, *Collana ISMU*, 0009.

⁴⁷ S. Allievi, G. Dalla Zuanna, *Tutto quello che non vi hanno mai detto sull’immigrazione*, Laterza, Roma 2016, *Saggi Tascabili Laterza*, 417.

⁴⁸ L. Mughini, *op. cit.*, s. 30. Niejako wbrew tej opinii Macioti i Pugliese uważają okres od połowy lat 80. do początku lat 90. za czas „intensywnej aktywności legislacyjnej w zakresie imigracji”. I. Macioti, E. Pugliese, *op. cit.*, s. 98.

⁴⁹ Por. M. Ambrosini, *Fighting Discrimination and Exclusion: Civil Society and Immigration Policies in Italy*, „Migration Letters” 2013, vol. 10, nr 3, s. 314.

⁵⁰ *Decreto legislativo 16 luglio 2012, n. 109*, „Gazzetta Ufficiale Serie Generale” 2012, nr 172 (25 VII).

służącym uniknięciu przez pracodawców sankcji poprzez przyznanie się do popełnienia czynu niezgodnego z prawem i przywróceniu stanu właściwego (w tym przypadku zatrudnienia imigranckiego pracownika zgodnie z przepisami prawa). Jest to zatem wykorzystanie szczególnej instytucji prawa karnego, jaką jest „czynny żal” (*ravvedimento operoso*). Riccardi dodał również, że „ostanią abolicję przeprowadził w 2009 roku minister spraw wewnętrznych”⁵¹. Nawiązał tym samym do decyzji Roberta Maroniego, członka Ligi Północnej, ministra w rządzie Silvia Berlusconi.

Zmiany priorytetów będące pochodną zawirowań na scenie politycznej (kolejne rządy, nowe koalicje) i poleganie głównie na abolicjach lub doraźnych działaniach, które z definicji powinny być wyjątkiem, sprawiają, że włoska polityka imigracyjna pozostaje polityką reagowania *ex post* i działań naprawczych. Mimo że kwestia imigracji jest jednym z głównych tematów kolejnych kampanii wyborczych (zarówno w wyborach parlamentarnych, jak i samorządowych), nie staje się przedmiotem debat mających na celu osiągnięcie porozumienia i sformułowanie doktryny migracyjnej; jest jedynie wykorzystywana jako narzędzie w walce politycznej. Istotnym problemem w ostatnich latach stała się ponadto koncentracja niemal wyłącznie na tzw. kryzysie uchodźczym i migracyjnym, a w konsekwencji przeorientowanie uwagi decydentów na politykę azylową. Jak zauważa Ferruccio Pastore, odwrócenie uwagi od zarządzania „normalną” imigracją staje się coraz bardziej niepokojące, tym bardziej że prowadzi do utrwalania przestarzałego i nieefektywnego systemu⁵².

Uchwalane w ostatnich kilku latach we Włoszech przepisy dotyczą przede wszystkim kwestii związanych z napływem uchodźców i prób stworzenia odpowiednich struktur przyjęć. Niejako w tle pozostają inne wyzwania, takie jak tocząca się od lat dyskusja nad prawami drugiego pokolenia imigrantów, w szczególności związanymi z dostępem do obywatelstwa.

Ustawa, której nie ma

Na początku ostatniej dekady XX wieku politycy toczyli spory nie tylko na temat samego napływu imigrantów, lecz także w kwestiach związanych z obywa-

⁵¹ *Resoconto stenografico dell'Assemblea Seduta n. 675 di mercoledì 1 agosto 2012*, [on-line:] <https://leg16.camera.it/410?idSeduta=0675&tipo=stenografico> – 13 XI 2019.

⁵² F. Pastore, *Zombie policy. Politiche migratorie inefficienti tra inerzia politica e illegalità*, „il Mulino” 2016, nr 4, s. 593.

telstwem. Italia jako państwo o silnej tradycji emigracyjnej i licznej diasporze dążyła i dąży do podtrzymania relacji z Włochami za granicą⁵³. Tym samym przepisy wyrastają z przekonania o znaczeniu wspólnych więzów, ciągłości etnicznej i kulturowej oraz zasadzają się na dwóch fundamentalnych założeniach: zasadzie prawa krwi (*ius sanguinis*) oraz możliwości odzyskania utraconego obywatelstwa⁵⁴. Zgodnie z przepisami obywatelstwo włoskie nadawane jest dziecku, jeśli przynajmniej jedno z jego rodziców jest obywatelem Włoch. Dzieci imigrantów niebędących obywatelami Włoch, nawet jeśli są urodzone i wychowane we Włoszech, nie nabywają automatycznie praw obywatelskich. Na mocy ustawy przyjętej w 1992 roku⁵⁵ wprowadzono jednak elementy *ius soli* (prawo ziemi): o nadanie obywatelstwa włoskiego mają prawo ubiegać się osoby urodzone na terenie Italii i nieprzerwanie w niej mieszkające, na podstawie deklaracji, złożonej nie wcześniej niż po ukończeniu 18. roku życia, ale przed ukończeniem 19. Tym samym w okresie między osiągnięciem pełnoletności a pozytywnym rozpatrzeniem wniosku o nadanie obywatelstwa dziecko imigrantów, które do tej pory cieszyło się takimi samymi prawami i obowiązkami jak rówieśnicy, staje się w świetle prawa Innym, wykluczonym z pewnych przywilejów, choćby możliwości głosowania w wyborach⁵⁶. Należy przy tym podkreślić, że liczba drugiego pokolenia imigrantów systematycznie rośnie. Według danych ISTAT na dzień 1 stycznia 2016 roku liczba nieletnich cudzoziemców we Włoszech wyniosła 1 mln i w większości były to dzieci urodzone we Włoszech. Nie dziwi zatem, że ustawa uchodzi za nieadekwatną wobec współczesnej rzeczywistości migracyjnej państwa i utrudniającą efektywny proces integracji⁵⁷. Sytuacja jest o tyle kuriozalna, że potomkowie włoskich emigrantów, nawet jeśli nigdy nie byli w kraju rodziców i z Półwyspem Apenińskim wiążą ich tylko rodzinne wspomnienia, mają prawo do włoskiego obywatelstwa i wszystkich związanych z nim przywilejów, zaś dzieciom wychowanym we Włoszech, które nie znają kraju pochodzenia rodziców lub znają go bardzo słabo, a swoją przyszłość wiążą z Italią, tego prawa się odmawia lub przynajmniej utrudnia jego uzyskanie.

W Italii od blisko dekady toczy się dyskusja nad koniecznością nowelizacji prawa i przyjęcia zasady *ius soli* w przypadku drugiego pokolenia, nazywanego

⁵³ Por. E. Colombo, L. Domaneschi, Ch. Marchetti, *Una nuova generazione di Italiani. L'idea di cittadinanza tra i giovani figli di immigrati*, Franco Angeli, Milano 2009, s. 30, *Collana di Sociologia*, 650.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 31.

⁵⁵ *Legge 5 febbraio 1992, n. 91, „Nuove norme sulla cittadinanza”*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1992, nr 38 (15 II).

⁵⁶ E. Codini, *op. cit.*, s. 71.

⁵⁷ *Ibidem*.

„nowymi Włochami” (*nuovi Italiani*) lub „rzeczywistymi Włochami” (*italiani di fatto*)⁵⁸, ale perspektywa wprowadzenia poprawek w tym zakresie, do niedawna zdawałoby się bliższa urzeczywistnieniu, ponownie zaczyna się oddalać.

Nastroje społeczne

Nie można w tym omówieniu pominąć nastrojów opinii publicznej, która w ostatnich latach staje się coraz mniej przychylna polityce otwartych drzwi, a imigrację postrzega w kategoriach zagrożenia bezpieczeństwa. Te dwie kwestie: bezpieczeństwo i imigracja zaczynają być coraz ściślej ze sobą powiązane. Jaki był stosunek Włochów do imigrantów na przestrzeni lat? Według sondażu przeprowadzonego w 1999 roku 48,3% ankietowanych Włochów dostrzegało w tworzącym się społeczeństwie wielokulturowym ryzyko konfliktów, zaś 41,8% uważało, że imigracja przyniesie pozytywne efekty⁵⁹. Z kolei przeprowadzone w podobnym okresie badanie CNEL (*L'agenda degli italiani*) wykazało, że 63% ankietowanych było zaniepokojonych rosnącym napływem cudzoziemców do Włoch i uważało, że imigranci stanowią zagrożenie dla porządku publicznego oraz konkurencję na rynku pracy. Wśród najpoważniejszych zdaniami respondentów kwestii społecznych i obaw imigracja znalazła się na czwartym miejscu (poprzedziły ją: utrata pracy, przestępczość, dostęp do służby zdrowia)⁶⁰.

Kilkanaście lat później na podobne pytania Włosi odpowiadają nieco inaczej. Według badań Eurobarometru przeprowadzonych jesienią 2016 roku⁶¹ imigrację jako podstawową kwestię społeczną wskazało 42% włoskich respondentów, większe obawy budziło jedynie bezrobocie (47% wskazań). Można wnosić, że pogłębiający się kryzys migracyjny miał wpływ na postawę badanych wobec imigrantów, bowiem w maju tego samego roku imigrację wskazało znacznie mniej respondentów – 28%. Włosi manifestują przy tym negatywne postawy zarówno wobec imigrantów zarobkowych, jak i uchodźców uciekających z obszarów

⁵⁸ Więcej na temat integracji drugiego pokolenia we Włoszech zob. K. Golemo, *G2 – pokolenie „nowych Włochów” pomiędzy kulturami*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. eadem, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 207-228, *Societas*, 72.

⁵⁹ *I confni della società multi-etnica*, [w:] *Caritas di Roma, op. cit.*, s. 216.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 217.

⁶¹ Badania sondażowe prowadzone na zlecenie Parlamentu Europejskiego. Eurobarometro Standard 86, Rapporto nazionale, Opinione pubblica nell'Unione Europea, Autunno 2016, [on-line:] <http://ec.europa.eu/COMMFrontOffice/publicopinion/index.cfm/Survey/getSurveyDetail/instruments/STANDARD/surveyKy/2137> – 18 II 2018.

ogarniętych wojną. Mieszkańcy Italii są podzieleni również w kwestii udzielania pomocy uchodźcom: 49% uważa, że nie należy pomagać, 42% jest przeciwnego zdania. To lokuje Włochy wśród państw najbardziej niechętnych uchodźcom. Co ciekawe, Włosi są też znacznie bardziej niż inni mieszkańcy Europy niechętni imigracji z państw członkowskich. Negatywną opinię wyraziło 51% respondentów, pozytywną 42% – o 10 punktów procentowych więcej, niż wynosi średnia odpowiedzi respondentów ze wszystkich państw unijnych. Włosi domagają się ponadto bardziej skutecznych i surowszych narzędzi zwalczania nielegalnej imigracji – takiego zdania jest 87% respondentów.

Kryzys migracyjny podzielił społeczeństwo. W różnych regionach Włoch organizowano marsze solidarności z uchodźcami, w akcje pomocowe włączały się Kościół i organizacje pozarządowe (tradycyjnie już główni aktorzy działań na rzecz migrantów), ale znaczące poparcie zyskiwały także demonstracje przeciwników polityki otwartych drzwi, którzy domagali się zaostrzenia przepisów (szczególnie wobec nielegalnej imigracji) oraz zwiększenia kontroli i walki z przemytnikami. Dowodzono, że niekontrolowana imigracja stanowi obciążenie finansowe dla państwa, które jednocześnie nie jest w stanie w wystarczającym stopniu zagwarantować bezpieczeństwa socjalnego swoim obywatelom. Zwracano przy tym uwagę, że do Włoch nie docierają uchodźcy będący ofiarami wojny w Syrii (ci kierowali się szlakiem bałkańskim do Grecji), ale przede wszystkim Afrykańczycy, których z ich własnych krajów wypychają nędza, brak perspektyw, konflikty i napięcia polityczne. Kryzys migracyjny, którego doświadczają Włosi, może też okazać się trwalszy, tym bardziej że Afryka jest kontynentem, z którego emigracja – w wyniku zachodzących tam procesów modernizacyjnych – będzie się nasilać, a nie słabnąć.

Zakończenie

Według spisu powszechnego przeprowadzonego we Włoszech w 1971 roku liczba cudzoziemców wynosiła 121 116. Dekadę później było to 210 937, a w 1991 roku – 356 159. W ciągu kolejnych 10 lat nastąpił skokowy, blisko czterokrotny wzrost liczby imigrantów: w oficjalnych wynikach spisu z 2001 roku pojawiła się liczba 1 334 889. W 2011 roku było ich już 4 029 145, a na początku 2018 roku 5 144 440⁶². W 1971 roku na 1000 mieszkańców przypadało zaledwie

⁶² *La popolazione straniera censita in Italia dal 1971 al 2011*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2012*, IDOS, Roma 2012, s. 88.

2,2 cudzoziemca, o tyle w latach 2001 i 2011 wartości te wyniosły odpowiednio 23,4 oraz 65⁶³. Wynikało to zarówno z gwałtownie rosnącej liczby imigrantów, jak i słabej dynamiki populacji włoskiej. Należy przy tym pamiętać o wyraźnych różnicach między wskaźnikami w poszczególnych obszarach i regionach kraju. W 2011 roku najwyższy udział cudzoziemców odnotowano na północnym wschodzie Włoch (93 na 1000 osób), nieco mniej na północnym zachodzie (87,4) i w centrum (79), najmniej zaś na południu (25) i na wyspach (21,9). Spośród regionów najwyższe wskaźniki miały Emilia-Romania (101,2), Umbria i Lombardia, najmniejszy udział imigrantów występuje zaś na Sardynii oraz w Apulii (w obu przypadkach poniżej 20)⁶⁴.

Dane spisowe pozwalają zaobserwować dynamikę zmian i trendy w wyborze regionów osiedlania się imigrantów. Od 1971 roku Lombardia nieprzerwanie ma największą liczbę imigrantów. Co więcej, liczba ta (prawie 931 tys. według spisu z 2011 roku) jest dwukrotnie większa niż w drugim pod względem liczby imigrantów regionie (Wenecja Euganejska – nieco ponad 446 tys.). Na zbliżonym poziomie utrzymuje się też udział imigrantów zamieszkujących Lombardię w ogóle populacji migranckiej (w 1971 roku wyniósł 22,8%, w 1991 – 21,7%, w 2011 – 24,1%). Przez blisko trzy dekady drugim najliczniej zamieszkiwanym przez imigrantów regionem było Lacjum, ale dane ze spisu z 2001 roku wskazały, że zostało ono „pokonane” przez Wenecję Euganejską, a w 2011 roku również przez Emilię-Romanię. Malejące znaczenie Lacjum w wyborach imigrantów obrazują dane – w 1971 roku blisko 23% imigrantów mieszkało w Lacjum, w 1991 roku niewiele ponad 17%, zaś w 2011 – tylko 10%. Potwierdza się zatem dominacja północnych i środkowych Włoch jako głównego miejsca napływu imigrantów (w sumie obszary te zamieszkuje prawie 84% imigrantów).

Jednocześnie badacze podkreślają, że gwałtownemu wzrostowi liczby imigrantów w ostatnich latach nie towarzyszy wzrost gospodarczy, dwukrotnie natomiast w okresie 2001-2011 nastąpiło załamanie rynku i kryzys ekonomiczny. Tego rodzaju dysproporcja nie wystąpiła w żadnym z innych wysoko rozwiniętych państw; w Wielkiej Brytanii i w Hiszpanii, gdzie intensywność napływu imigrantów była porównywalna, PKB wzrastało, a okresowe załamania rynku nie były tak dotkliwe, jak we Włoszech⁶⁵. Wyjaśnienia takiego stanu rzeczy naukowcy szukają w modelu migracji *low cost*, oznaczającym napływ imigrantów słabo

⁶³ *Ibidem*, s. 86.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 88.

⁶⁵ F. Pastore, E. Salis, C. Villosio, *L'Italia e l'Immigrazione low cost: fine di un ciclo?*, „Mondo Migranti” 2013, nr 1, s. 151; G. Fullin, E. Reyneri, *Introduzione. Gli immigrati in un mercato del lavoro in crisi: il caso italiano in prospettiva comparata*, „Mondo Migranti” 2013, nr 1, s. 27.

wykwalfikowanych, o niskim kapitale ludzkim, którzy lokują się w sektorach rynku wtórnego. Imigranci o wyższych kwalifikacjach również mają niewielkie szanse na znalezienie pracy odpowiadającej ich wykształceniu i umiejętnościom i w konsekwencji podejmują prace odrzucane przez rodzimych pracowników (imigranci stanowią 16% robotników, a zaledwie 1% urzędników i kadry zarządzającej). Taki model pozwala włoskiej gospodarce na znaczne oszczędności, ale jednocześnie przynosi niewiele korzyści⁶⁶. Jak podkreślają Ferruccio Pastore, Ester Salis i Claudia Villosio, długotrwały wzrost ekonomiczny jest sprzężony z napływem wykwalifikowanych imigrantów. Jeśli umiejętności ludności napływowej będą wyższe niż przeciętne kwalifikacje i wykształcenie ludności rodzimej, to nastąpi wzrost kapitału ludzkiego, co z kolei przełoży się na innowacje i rozwój gospodarczy⁶⁷.

Wyzwaniem są trudne do pokonania sprzeczności. Oczekiwania społeczne niekoniecznie są spójne z potrzebami gospodarki. Remedium na upolitycznianie migracji oraz propozycja skutecznego nią zarządzania Guido Bolaffi widzi w precyzyjnym podziale kompetencji. Państwo winno posiadać monopol na tworzenie norm, pozostałe aspekty powinny podlegać mechanizmom rynkowym. Nie można przy tym pomijać pozostałych podmiotów, takich jak władze regionalne, przedstawiciele pracodawców i administracja państwowa⁶⁸. Niepokoje i zmieniające się nastroje społeczne nie sprzyjają tworzeniu długofalowej polityki migracyjnej. To rozdarcie i sprzeczność między otwartością niektórych sektorów a niechęcią czy zamknięciem manifestowanym przez opinię publiczną dobrze podsumowuje stwierdzenie Bolaffiego dotyczące imigrantów: „Chce ich ekonomia, ale nie społeczeństwo”⁶⁹.

⁶⁶ F. Pastore, E. Salis, C. Villosio, *op. cit.*, s. 152.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 153-155.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 128-129.

⁶⁹ G. Bolaffi, *I confini del patto. Il governo dell'immigrazione in Italia*, Einaudi, Torino 2001, s. 61, Struzzi, 532.

Aneks

Tabela 1. Imigranci według miejsca pochodzenia, 10 najliczniejszych zbiorowości (stan na 1 I 2018)

Państwo pochodzenia	Liczba imigrantów	Mężczyźni	Kobiety
Ogółem we Włoszech	5 144 440	2 471 722	2 672 718
Rumunia	1 190 091	505 961	684 130
Albania	440 465	225 103	215 362
Maroko	416 531	221 932	194 599
Chiny	290 681	146 450	144 231
Ukraina	237 047	52 267	184 780
Filipiny	167 859	72 599	95 260
Indie	151 791	89 749	62 042
Bangladesz	131 967	96 424	35 543
Mołdawia	131 814	44 309	87 505
Egipt	119 513	80 394	39 119

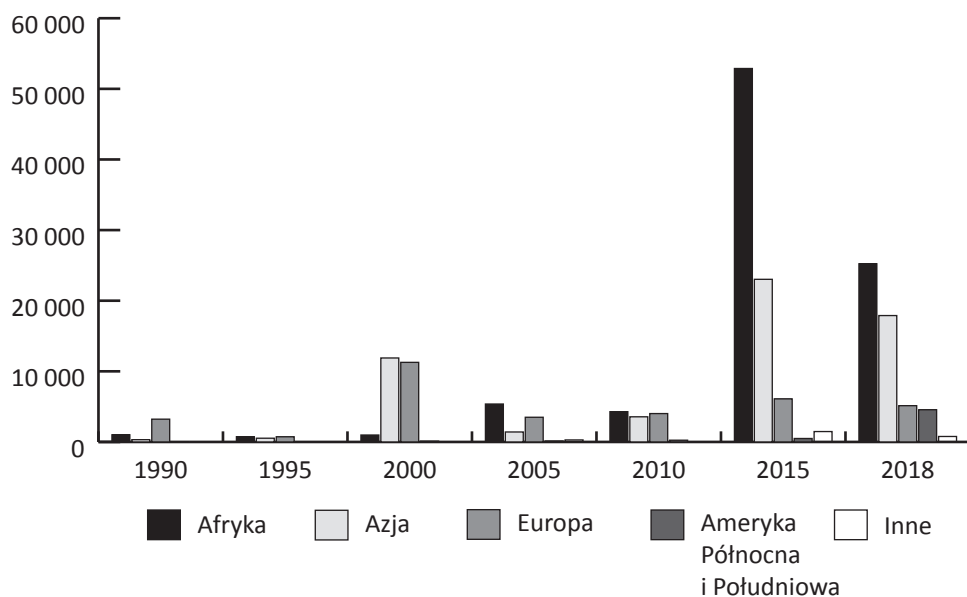
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ISTAT – *Permessi di soggiorno dei cittadini non comunitari*, [on-line:] http://dati.istat.it/Index.aspx?DataSetCode=DCIS_PERM_SOGGI# – 15 X 2018.

Tabela 2. Imigranci na poszczególnych obszarach (stan na 1 I 2018)

Obszar	Liczba imigrantów	Mężczyźni	Kobiety
Północny Zachód	1 727 178	833 793	893 385
Północny Wschód	1 225 466	576 545	648 921
Centrum	1 319 692	624 634	695 058
Południe	624 866	309 221	315 645
Wyspy	247 238	127 529	119 709

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ISTAT – *Permessi di soggiorno dei cittadini non comunitari*, [on-line:] http://dati.istat.it/Index.aspx?DataSetCode=DCIS_PERM_SOGGI# – 15 X 2018.

Rysunek 1. Roczny napływ imigrantów z podziałem na kontynenty



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ISTAT – *Permessi di soggiorno dei cittadini non comunitari*, [on-line:] http://dati.istat.it/Index.aspx?DataSetCode=DCIS_PERM_SOGGI# – 15 X 2018.

*Neri Italiani*¹

Dylematy tożsamościowe i relacje (po)kolonialne
w twórczości artystycznej młodych Włochów pochodzenia afrykańskiego

Nowe pokolenia o imigranckim pochodzeniu zmieniają oblicze Europy. Również społeczeństwo włoskie od kilku dekad staje się coraz bardziej zróżnicowane kulturowo (etnicznie, językowo, religijnie). Młodzi Włosi o niewłoskich, a często także nieeuropejskich korzeniach bywają określani zbiorczo jako G2 – *Seconde Generazioni* („drugie pokolenie”), choć nazwa ta wzbudza wątpliwości². Najmłodsze pokolenie, żyjące od urodzenia lub od pierwszych lat dzieciństwa we Włoszech – właściwie trudno jego członków nazywać imigrantami, ale ich losy zostały naznaczone przez migrację – pozostaje pod wpływem kultury kraju pochodzenia swoich rodziców i krewnych³. Jednocześnie w różnych wymiarach oddziałuje na nie społeczeństwo, które przyjęło kiedyś ich rodziców czy opiekunów, ale nie dało im szansy na pełną integrację. Prowadzone w ostatnich latach badania nad pokoleniem potomków imigrantów w różnych państwach Europy wskazują, że mimo uczestniczenia od najmłodszych lat w kulturze danego kraju ciągle boryka się ono z barierami, dyskryminacją (szczególnie na rynku pracy), poczuciem niesprawiedliwości, niedostosowania i niepewności. Analizy włoskich badaczy wskazują na paradoksy integracji, w wyniku których nowe imigranckie pokolenie nie osiąga godnej pozycji społecznej w społeczeństwie przyjmującym,

¹ Nawiązanie do nazwy kolektywu Czarni Włosi (Neri Italiani – Black Italians, NIBI), o którym piszę w dalszej części rozdziału.

² Por. K. Golemo, *G2 – pokolenie „nowych Włochów” pomiędzy kulturami*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. eadem, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *passim*, *Societas*, 72.

³ Interesujące świadectwo międzypokoleniowych więzów między rodzicami migrantami a dziećmi dorastającymi w kraju przyjmującym przedstawił Ahmed Djouder w autobiograficznej książce *Disintegrati. Storia corale di una generazione di immigrati*, il Saggiatore, Milano 2007. Jego opowieść dotyczy, co prawda, muzułmańskich migrantów we Francji, ale może być odczytywana i interpretowana także w szerszym kontekście zjawisk dziejących się dzisiaj w Europie.

dziedziczy natomiast frustracje, nieprzystosowanie i porażki rodziców⁴. Proces integracji imigrantów utrudnia permanentne wykluczenie na rynku pracy. Dochodzi do etniczacji biedy i powstawania swoistej podklasy (*underclass*), obejmującej właśnie młodych o imigranckim rodowodzie. Jak pisze Ahmed Djouder, imigrant „musi uporać się z niepewnością i uczuciem *nieprzynależności*, uprzedzeniami i poczuciem winy, brakiem pieniędzy i wykształcenia, lękiem i zastraszaniem, bólem i gniewem, niemożnością wyboru i podległością”⁵. Ta sytuacja odciska piętno także na kolejnych pokoleniach.

Współczesny świat jest światem ruchu i mieszania się, jak to określił Ulf Hannerz⁶. Nasilenie procesów migracyjnych niesie ze sobą postępujące zróżnicowanie kulturowe, etniczne, wyznaniowe etc. krajów europejskich. To właśnie od pokolenia G2 będzie zależał w bliskiej przyszłości kształt wielu społeczeństw Europy, w tym Włoch. Jego obecność wywołuje potrzebę redefinicji tożsamości narodowej, pokazuje procesualność narodowej identyfikacji, podaje w wątpliwość przekonania o jednolitości narodowej wspólnoty i uświadamia, że utrzymywanie spójności społecznej wymaga nieustannego wysiłku i zaangażowania⁷.

We Włoszech żyje dzisiaj ponad 5 mln imigrantów, co oznacza, że 8,5% społeczeństwa ma inne niż włoskie pochodzenie. Szacuje się, że prawie milion młodych ludzi urodziło się i/lub mieszka tam od dziecka, a mimo to nie posiada włoskiego obywatelstwa. Trudna sytuacja wynikająca z tzw. kryzysu migracyjnego w Europie dotyka Italię w szczególny sposób. Sytuację zaogniają decyzje podejmowane przez obecne władze, restrykcje wprowadzane przez ministra Matteo Salvini, obarczanie imigrantów winą za złą sytuację społeczno-ekonomiczną Włochów i kreowanie negatywnego wizerunku uchodźców, przedstawianych przede wszystkim jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Wiosną 2018 roku świat obiegły informacje na temat „uwięzionego” na wodach Morza Śródziemnego statku „Aquarius” z 629 uchodźcami na pokładzie – Salvini nie zezwolił na jego wpłynięcie do żadnego z włoskich portów i w końcu zdecydowali się go przyjąć Hiszpanie⁸.

⁴ Na ten temat zob. M. Orioles, *E dei figli, che ne facciamo? L'integrazione delle seconde generazioni di immigrati*, Aracne, Ariccia 2015, s. 64-67, A14.

⁵ A. Djouder, *op. cit.*, s. 107. Autor pisze też: „Bycie imigrantem jest jak jazda samochodem i napotykanie na swojej drodze ciągle zmieniających się światów: czerwone, zielone, czerwone, zielone. Dezorientuje i nie pozwala posuwać się do przodu”. *Ibidem*, s. 106.

⁶ U. Hannerz, *Skeolizowany świat*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, wybór i przedm. M. Kempny, E. Nowicka, tłum. J. Giebułtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

⁷ Zob. M. Ambrosini, *Richiesti e respinti. L'immigrazione in Italia. Come e perché*, il Saggiatore, Milano 2010, s. 234-235, *La Cultura*, 687.

⁸ *Migranti, Sanchez: „Aquarius venga da noi”. Salvini: „Alzare la voce, paga”*, [on-line:] https://www.repubblica.it/cronaca/2018/06/11/news/da_bordo_dell_aquarius_la_nave_non_si_e_spo

Kłopotliwy spadek po kolonializmie

W porównaniu z innymi państwami Europy Włochy miały krótką historię kolonialną, a ich „chałupnicze próby budowania imperium”⁹ trudno uznać za udane. Jako ostatnie dołączyły do ekspansji w Afryce i jako pierwsze opuściły ten kontynent¹⁰. Do dzisiaj panuje przekonanie, że okres podbojów kolonialnych nie miał we Włoszech aż takiego znaczenia, jak w innych europejskich krajach, zarówno ze względu na czas trwania, jak i podejście samych kolonizatorów. Slogan „Italiani brava gente” („Włosi, porządni ludzie”), oznaczający rzekomo łagodne nastawienie Włochów do podbijanych ludów, wyraża popularne myślenie o włoskiej dominacji w Afryce. Taka interpretacja zdarzeń sugeruje, że Włosi mieliby być bardziej edukatorami szerzącymi kulturę, oświatę i postęp niż ciemieżcami¹¹.

stata_ci_restano_due_giorni_di_riserve_di_acqua_e_viveri_-198716012/?refresh_ce - 13 IV 2019.

⁹ Tego pobłażliwego określenia („tentativi artigianali d'impero”) użył dziennikarz Beppe Severgnini w cyklu esejów i reportaży na temat włoskości i Włochów rozsianskich po różnych miejscach świata. B. Severgnini, *Italians. Il giro del mondo in 80 pizze*, Rizzoli, Milano 2008, s. 46.

¹⁰ Włoski podbój Afryki rozpoczął się pod koniec XIX wieku, od terenów ówczesnej Abisynii. Przegrana Włochów w starciu pod Aduą w 1896 roku na jakiś czas powstrzymała ich zakusy na tamtym obszarze. Na przełomie wieków Włochy kontrolowały również tereny dzisiejszej Erytrei i Somalii. Zob. M. Clark, *Współczesne Włochy 1871-2006*, tłum. T. Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 174-176. W 1911 roku włoska armia najechała Libię. Wojna libijska była sukcesem militarnym w porównaniu z poprzednimi dokonaniem kolonialnymi, choć śmierć poniosło w niej 3,5 tys. włoskich żołnierzy i kosztowała 1,3 mld lirów; Italia jednak wreszcie zdobyła kolonię w Północnej Afryce i „hańba Adui została zatarta”. *Ibidem*, s. 255. W 1941 roku Włochy straciły Erytreę, Somalię i Etiopię, a dwa lata później także Libię. *Ibidem*, s. 446 i n. Na temat włoskiego kolonializmu w Afryce zob. m.in.: A. Del Boca, *Gli italiani in Africa Orientale*, Mondadori, Milano 1999, *Oscar Storia*; N. Labanca, *Oltremare. Storia dell'espansione coloniale italiana*, il Mulino, Bologna 2002, *Storica Paperbacks*, 31.

¹¹ Spotkałam się z takimi poglądami m.in. podczas mojego wykładu gościnnego na temat współczesnych interpretacji włoskiego kolonializmu na uniwersytecie w Coimbrze w marcu 2019 roku. Jedną ze słuchaczek, włoską studentkę z Bari przebywającą w Coimbrze w ramach programu Erasmus, zakwestionowała potrzebę zajmowania się dzisiaj włoskim kolonializmem, twierdząc, że były to wydarzenia marginalne, związane z krótkim okresem reżimu faszystowskiego we Włoszech. W jej przekonaniu nie warto przypisywać zbyt wielkiego znaczenia podbojom, które trwały tylko dekadę. Ten schemat myślowy jest nadal popularny we Włoszech, przez lata po wojnie utrwał się w opinii publicznej i w programach kształcenia. Ograniczanie okresu „podbojów kolonialnych” Włoch jedynie do lat 30. XX wieku (i wiązanie go z przywództwem Mussoliniego) wzbudza wątpliwości. Dążenia ekspansjonistyczne pojawiły się bowiem w Królestwie Włoskim już w okresie pojednoczeniowym, w drugiej połowie XIX wieku, jako kontynuacja Risorgimentu. To w myśli czołowych włoskich nacjonalistów tamtego okresu należy szukać genezy tendencji

Pod koniec XIX wieku, w okresie pierwszych włoskich dążeń ekspansjonistycznych, funkcjonował w społeczeństwie mocno utrwalony, stereotypowy obraz kontynentu afrykańskiego jako „tajemniczego Czarnego Lądu”¹². Elity sprawujące władzę próbowały przekształcić ten wizerunek i przyzwyczaić masy do postrzegania Afryki w kategoriach włoskiej kolonii. Służyły temu m.in. ulotki rozdawane wśród tłumów na targach i rozpowszechniane przez ulicznych sprzedawców książek, z których opinia publiczna dowiadywała się zarówno o postępach, jak i o klęskach włoskiej kampanii w Afryce¹³. Innymi narzędziami propagandowej komunikacji były afrykańskie widokówki. Przedstawiane na nich rysunki, karykatury czy fotografie wywierały wpływ zwłaszcza na niepiśmienną część społeczeństwa (która nie miała dostępu do innych kanałów informacji) i karmiły jej wyobraźnię. Wizerunek Afryki rozpowszechniano także poprzez materiały edukacyjne dla dzieci, uliczne plakaty czy kolekcje znaczków pocztowych. Odniesienia „afrykańskie” pojawiały się również – choć sporadycznie – w ludowym teatrze i na wystawach muzealnych; o Włochach w Afryce przypominały też pamiątkowe tablice i pomniki¹⁴. Na przełomie XIX i XX wieku Włochy ogarnęła nieposkromiona chęć „afrykanizowania” nazw toponimicznych w całym kraju. Ulice, place i skwery przemianowywano tak, aby odnosiły się do włoskich zdobyczy kolonialnych¹⁵.

W latach 30. XX wieku, kiedy kwitła faszystowska propaganda, nazwy miejsc, takich, jak Asmara, Adua czy Mogadyszu, były Włochom dobrze znane. Dzisiaj o przeszłości i losach tych miejsc pamięta w Italii niewiele osób¹⁶. Przez kilka dekad albo pomijano debatę na temat kolonializmu i postkolonialnych więzów Włoch z Afryką, albo marginalizowano i upraszczano ten temat. Ślady po kolonialnej przeszłości trudno jednak wymazać, zarówno w sensie dosłownym,

imperialistycznych, które przybrały ostateczny kształt pod rządami faszystów. O rozwoju doktryny nacjonalizmu we Włoszech zob. J. Sordel-Cedarmas, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 55.

¹² N. Labanca, *L'Africa italiana*, [w:] *I luoghi della memoria. Simboli e miti dell'Italia unita*, a cura di M. Insenghi, Laterza, Roma–Bari 1996, s. 264, *Storia e Società*.

¹³ Ulotki te (*i fogli volanti*) przekazywały w dużym stopniu uproszczone treści. Utrzymane w sensacyjnym tonie, opisywały krwawe bitwy toczone przez Włochów w Afryce, demonizując przy tym lokalnych mieszkańców. Sięgały do dobrze znanych mitów: Afryki tajemniczej, mrocznej, dzikiej i zarazem fascynującej. *Ibidem*, s. 264-265.

¹⁴ Więcej na ten temat zob. *ibidem*, s. 263-280.

¹⁵ Zob. *ibidem*, s. 280-286.

¹⁶ R. Bianchi, I. Scego, *Roma negata. Percorsi postcoloniali nella città*, Ediesse, Roma 2014. Pierwszą część tytułu książki można by przetłumaczyć jako „Rzym zanegowany”, czyli wyparty z pamięci; Rzym, któremu odmówiono istnienia. O Igiabie Scego i jej pracach piszę w dalszej części tego rozdziału.

jak i symbolicznym. Wiele jest jeszcze w przestrzeni publicznej Rzymu (i innych włoskich miast) miejsc świadczących o epoce imperialnej – przetrwały pomniki, budynki, nazwy ulic, a w archiwach i antykwariatach można znaleźć plakaty, fotografie, prasę z epoki i przedmioty codziennego użytku gloryfikujące włoski ekspansjonizm: okładki zeszytów szkolnych, historyjki obrazkowe dla dzieci czy rodzinne gry planszowe. Imperialistyczna przeszłość przechowała się w tekstach anegdot i piosenek. Jedną z takich pamiątek po kolonializmie, która w zmienionej formie przetrwała do dzisiaj, jest rzymskie Cinema Impero (Kino Imperialne). Kino zaprojektowane przez architekta Mario Messinę wybudowano w 1934 roku, w apogeum epoki faszystowskiej. Równolegle z nim funkcjonowało bliźniacze kino o takiej samej nazwie w Asmarze, w Erytrei. Nazwa była wyrazem ówczesnych dążeń kolonialnych Włoch. Przez 40 lat obiekt ten był ważnym punktem odniesienia – najpierw dla reżimowej propagandy, która używała go do swoich celów, a potem dla lokalnych mieszkańców, jako główne miejsce spotkań i rozrywki. Dlatego po zamknięciu w latach 70. XX wieku Cinema Impero pozostało w pamięci Rzymian jako przestrzeń symboliczna. Współcześnie, po latach zapomnienia, w wyniku inicjatywy mieszkańców dzielnicy Torpignattara i po gruntownym remoncie, budynek powrócił do użytku jako Cantiere Impero i ma być wielofunkcyjną przestrzenią kulturalną (*factory culturale*), oferującą m.in. sale na warsztaty teatralne, laboratoria artystyczne i przestrzeń do co-workingu¹⁷.

Pamięć o kolonializmie przetrwała w kolejnych pokoleniach: młodzi pochodzenia somalijskiego, erytrejskiego, etiopskiego czy libijskiego przechowują wspomnienia tych, którzy bezpośrednio doświadczyli kolonialnej dominacji. Marianne Hirsch wprowadziła do nauki pojęcie „postpamięci”¹⁸, odnosząc się do zależności między dziećmi ocalonych i ofiar Holocaustu a pamięcią, przeżyciami pokolenia ich rodziców. Wedle tej koncepcji potomkowie uczestników i świadków wojennych zdarzeń mogą czuć się na tyle emocjonalnie związani z ich pokoleniem, że wiedzę o tych traumatycznych przeżyciach określają właśnie jako postpamięć¹⁹. Pojęcie to z czasem rozszerzyło znaczenie i obecnie można je odnosić także do innych kontekstów międzypokoleniowego przekazywania wiedzy

¹⁷ *Cinema Impero*, [on-line:] <http://www.ecomuseocasilino.it/percorsi/item/cinema-impero/> – 5 IV 2019.

¹⁸ M. Hirsch, *Pokolenie postpamięci*, tłum. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105.

¹⁹ E. Bał, *Lokalność i mobilność kulturowa teatru. Śladami Arlekina i Pulcinelli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, s. 313, *Nowe Perspektywy – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Współczesne formy postpamięci mogą służyć przepracowaniu, zdefiniowaniu na nowo, przybliżaniu odległych wydarzeń II wojny, tak aby nie dopuścić do powstania przepaści między pokoleniem ofiar i ich potomków.

o traumie, w których młodsze pokolenie zmagą się z przeżyciami „odziedziczonymi” po poprzednim. Postpamięć dotyczy więc osób, które nie doświadczyły bezpośrednio bolesnych zdarzeń, nie odczuły ich w pierwszej osobie i nie były ich świadkami, ale znają je z opowieści rodzinnych, interpretacji medialnych czy tekstów kultury. Traumatyczne zdarzenia z przeszłości żyją w nich i wpływają na nich jako część pamięci kulturowej, która na poziomie jednostkowym może wywoływać indywidualne odczucia i reakcje. Ewa Bal w jednym z rozdziałów książki na temat lokalności i mobilności kulturowej włoskiego teatru przywołuje pojęcie postpamięci, analizując przekaz zawarty we włoskich spektaklach dotyczących m.in. wydarzeń II wojny światowej²⁰. O pewnych traumatycznych wypadkach z przeszłości członkowie danej społeczności, w tym przypadku Włosi, mogą chcieć zapomnieć. Pamięć o nich bywa przesuwana do obszaru pamięci kulturowej czy politycznej, zobiektywizowanej, powodując zerwanie ciągłości międzypokoleniowej komunikacji doświadczenia i jego odczuwania. Autorka, powołując się na tezy Hirsch, stwierdza: „praca postpamięci próbuje reaktywować i ucieleśniać odległe społeczne i narodowe oraz archiwalne/kulturowe struktury pamięci, ubierając je w bardziej nośne formy indywidualnej i grupowej mediacji oraz ekspresji artystycznej”²¹.

Ożywianie pamięci i przepracowywanie przeszłości we współczesnych Włoszech dotyczy także refleksji o kolonializmie i relacji postkolonialnych. Część młodych pochodzenia afrykańskiego dokonuje swoistej reaktywacji tamtych wydarzeń, powraca do przeszłości, reinterpreteruje historię, wchodzi z nią w dialog, stawia niewygodne pytania o odpowiedzialność i współczesne konsekwencje kolonizacji. Jedni angażują się w inicjatywy o charakterze społecznym, działają jako edukatorzy, mediatorzy, prowadzą akcje uświadamiające. Inni przekuwają swoje dylematy na twórczość artystyczną i w ten sposób rozprawiają się z bolesną historią. Ta indywidualna ekspresja pozwala na stworzenie jednostkowej, afektywnej relacji z wydarzeniami epoki kolonializmu, który ze względów na odległość pokoleniową jest dla nich doświadczeniem zapośredniczonym²². Młodzi Włosi afrykańskiego pochodzenia mają swoich przedstawicieli, szczególnie rozpoznawalnych w społeczno-kulturowym krajobrazie współczesnych Włoch,

²⁰ *Ibidem*, s. 308-318.

²¹ *Ibidem*, s. 313.

²² *Mediated experience* w sensie giddensowskim, rozumiane jako włączenie w obszar doświadczenia człowieka czasowo i przestrzennie oddalonych zdarzeń, w tym kontekście zapośredniczonych przez teksty kultury i zobiektywizowanych w publicznym dyskursie. Por. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, *passim*, Biblioteka Socjologiczna.

dzięki międzykulturowej działalności. Należą do tej grupy m.in. pisarka i badaczka Igiaba Scego, aktor, blogger i reżyser Amin Nour czy aktywistka i dziennikarka Lucia Ghebregiorgis²³ – wszyscy pochodzą z obszarów Rogu Afryki, czyli byłych kolonii.

Dla badaczy z kręgu studiów postkolonialnych dzisiejszy masowy proces przemieszczania się ludzi jest pokłosiem kolonializmu, podobnie jak narastający kryzys migracyjny w Europie. Kiedyś masowe migracje były związane z praktykami niewolniczymi, przymusowymi transferami ludzi do pracy i akcjami zasiedlania nowo podbitych terenów. Dzisiejsze wędrówki ludzi są rezultatem ogromnych nierówności między Zachodem a resztą świata i rosnącej przepaści między niedzisiejszymi kolonizatorami i skolonizowanymi²⁴. Relacje Włoch i krajów, które kiedyś były włoskimi koloniami, wpisują się w ten schemat. O dawnych zależnościach kolonialnych Włoch i Afryki przypomina współcześnie inna kategoria przybyszów – uchodźcy. Krajem, z którego wypływa większość łodzi z uchodźcami, jest Libia, a wśród osób próbujących przedostać się do Europy są m.in. mieszkańcy Półwyspu Somalijskiego.

O tragicznych wydarzeniach opowiadają włoscy dokumentaliści i reportażyści, m.in. Andrea Segre czy Stefano Liberti. Dokument Segrego z 2008 roku zatytułowany *Come un uomo sulla terra* (współreżyserami są Riccardo Biadene i Dagmawi Yimer) to wstrząsająca opowieść o grupie uchodźców, którzy pragną przedostać się z Etiopii do Włoch przez Sudan i Libię. Nieludzkie warunki transportu, walka o przetrwanie w ciągu długiej podróży ciężarówką przez pustynię, szantaże i oszustwa miejscowych przewoźników, gwałty na kobietach, starcia z policją w Libii, która w porozumieniu z Włochami (układ Berlusconi–Gheddafi) zatrzymuje nielegalnych imigrantów, ciężkie doświadczenie libijskiego więzienia bez szans na uczciwy proces – przez wszystkie te upokorzenia muszą przejść imigranci, aby zawałczyć o nowe życie we Włoszech. Segre przedstawił tragiczne i niewygodne dla włoskiego rządu fakty, które mainstreamowe media często wołały przemilczeć.

²³ O dwóch pierwszych osobach piszę w dalszej części tekstu. Lucia Ghebregiorgis to urodzona w 1980 roku Włoszka pochodzenia etiopskiego. Pracowała jako dziennikarka dla różnych włoskich gazet (pisała teksty m.in. na temat imigracji, zdrowia i ekologii), pełniła funkcję rzeczniczki prasowej włoskiego oddziału UNICEF. Obecnie zajmuje się relacjami instytucjonalnymi w organizacji Save the Children. Jest współzałożycielką, członkinią i rzeczniczką prasową Sieci G2-Seconde Generazioni, stowarzyszenia skupiającego potomków imigrantów (zob. <http://www.secondogenerazioni.it/>). Jako aktywistka angażuje się w kampanie na rzecz zmiany włoskich przepisów dotyczących przyznawania obywatelstwa dzieciom imigrantów we Włoszech (*ius soli*).

²⁴ Por. E. Bal, *op. cit.*, s. 320. Autorka odwołuje się do koncepcji zawartych w pracy B. Ashcroft, G. Griffiths, H. Tiffin, *The Empire Writes Back. Theory and Practice in Post-colonial Literature*, Taylor & Francis Group, London–New York 2002.

Temat ten reżyser kontynuował w kolejnym dokumencie, zrealizowanym w 2013 roku wspólnie ze Stefano Libertim. Film o znamienym tytule *Mare Chiuso* (Zamknięte Morze) opowiada o włosko-libijskim układzie, w wyniku którego na przełomie lat 2009 i 2010 ponad tysiąc migrantów zostało przechwyconych przez policję libijską, która dopuściła się względem nich poważnych nadużyć. Włochy zostały uznane za współodpowiedzialne za pogwałcenie praw człowieka, a włoski rząd postawiony przed Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Relacje postkolonialne²⁵ i tematyka migracyjna oraz związane z nią obawy i nadzieje stały się w ostatnich latach popularnym motywem we włoskim kinie. Zdaniem filmoznawcy Tadeusza Miczki u Włochów zachowały się jeszcze szczątki imperialnych zapędów, wciąż widać u nich nostalgię za Afryką, za sąsiedami zza morza:

Włosi chcieli „nieść kaganek oświaty”, podbijać Turcję, Etiopię, Abisynię, marzyli o Libii i Ugandzie... Dzisiaj kierunek przekraczania tych granic się odwrócił [...]. Po przewartościowaniu kolonialnych marzeń [Włosi] są na te procesy dosyć otwarci, z drugiej strony jednak – trudno pogodzić im tradycjonalizm obyczajowy i imperialną przeszłość z perspektywą nowego podziału dóbr²⁶.

Pokolenie G2. Ponad podziałami i definicjami

Grupa młodych niewłoskiego i mieszanego pochodzenia jest bardzo złożona. Pokolenie dzieci imigrantów trudno jest więc opisać za pomocą używanych tradycyjnie kategorii (imigrant vs. autochton, Włoch vs. cudzoziemiec) i jest to problem, z którym borykają się badacze²⁷. Ciekawym określeniem jest sformułowanie „Włosi z kreszczką” (*italiani con trattino*), odnoszące się do wyrażen typu

²⁵ Na temat włoskiego kina postkolonialnego pisał w Polsce m.in. K. Loska, *Postkolonialna Europa. Etnoobrazy współczesnego kina*, Universitas, Kraków 2016, *Horyzonty Kina*, 10. Rozdział 9 tej pracy dotyczy problematyki kolonializmu, migracji i włoskich rozrachunków z przeszłością. Zob. także E. Baszak, *Postkolonialne obrazy we współczesnym kinie włoskim*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2017, nr 7, s. 426-432.

²⁶ A. Kruk, *Przemiany Italianità. Rozmowa z Tadeuszem Miczką*, [on-line:] <https://www.dwu tygodnik.com/artukul/3294-przemiany-italianit%C3%A0.html> – 30 IX 2019.

²⁷ Włoska antropolożka Anna Granata zestawia sformułowania występujące w pracach włoskich i zagranicznych badaczy poszukujących alternatywy dla pojęcia „drugie pokolenie imigrantów”. Są to określenia takie, jak: „drugie pokolenie imigracji”, „dzieci imigrantów”, „dzieci imigracji”, „młodzi obcego pochodzenia”, „uczniowie arabskojęzyczni”, „widoczne/widzialne mniejszości” (wł. *minoranze visibili*), „drugie pokolenie etniczne”, „nowi obywatele”, „nowe pokolenia”, „cross

marocchino-italiano, cino-italiano; wskazuje ono na przynależność jednocześnie do dwóch kontekstów kulturowych²⁸. Można próbować analizować tę grupę, odwołując się m.in. do klasycznego modelu akulturacji stworzonego przez Johna W. Berry'ego. Analizując sytuację zarówno ze strony imigrantów (grupy niedominującej), jak i przyjmującego ich społeczeństwa (grupy dominującej), badacz wyznaczył cztery główne strategie akulturacyjne. Wziął pod uwagę dwie podstawowe kwestie: utrzymanie kultury (*cultural maintenance*) – do jakiego stopnia istotne jest dla przedstawicieli danej grupy zachowanie własnej tożsamości kulturowej – oraz kontakt i uczestnictwo – do jakiego stopnia członkowie danej grupy są otwarci na relacje z innymi grupami, a na ile ograniczają się do kontaktów z własną. Przedstawiciele grupy mniejszościowej, w tym przypadku dzieci imigrantów, mogą więc przyjmować strategie asymilacji, separacji, integracji lub marginalizacji²⁹. Interesującej syntezy różnych typologii tożsamościowych w kontekście włoskim dokonała Luisa Leonini, tworząc cztery typy idealne imigrantów drugiego pokolenia: kosmopolitów, odizolowanych, nostalgików i mimetyków³⁰.

Jakiegokolwiek określenia by nie użyć w odniesieniu do pokolenia dzieci imigrantów, będzie ono zawsze funkcjonowało jako arbitralne i mocno uprasz-

generation". A. Granata, *Sono qui da una vita. Dialogo aperto con le seconde generazioni*, Carocci, Roma 2011, s. 30-35, *Sfere*, 59.

²⁸ M. Ambrosini, S. Molina, *Seconde generazioni. Un'introduzione al futuro dell'immigrazione in Italia*, Fondazione Giovanni Agnelli, Torino 2004, *passim*.

²⁹ Pierwsza z nich oznacza chęć uczestnictwa w kulturze grupy dominującej i rezygnację z zachowania własnej tożsamości kulturowej; druga – dążenie do zachowania kultury pochodzenia i unikanie kontaktu z kulturą grupy dominującej; trzecia łączy utrzymanie własnej kultury i jednocześnie dążenie do codziennych kontaktów z przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego; wreszcie ostatnia ze strategii, marginalizacja, oznacza występowanie bardzo słabej więzi z kulturą pochodzenia (co może wynikać z niewystarczającej jej znajomości, braku zainteresowania czy niechęci) przy jednoczesnym unikaniu relacji z członkami grupy dominującej (często z powodu poczucia wykluczenia czy dyskryminacji). J. W. Berry, *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1, s. 9-10.

³⁰ Kosmopolici postrzegają siebie jako turystów będących w ciągłej podróży pomiędzy różnymi światami, korzystają z narzędzi wirtualnej komunikacji, posiadają zróżnicowaną kulturowo grupę przyjaciół; odizolowani nie utożsamiają się ani z tradycją rodziny pochodzenia, ani z nowym kontekstem kulturowym, w którym dorastają, czują się wykorzeni; nostalgicy odrzucają całkowicie społeczeństwo, w którym żyją, porozumiewają się w języku dominującym tylko wówczas, kiedy muszą, zamykają się w getcie kulturowym i etnicznym wraz z osobami tego samego pochodzenia; mimetycy chcą, by uznawano ich za Włochów w pełnym znaczeniu tego słowa, starają się unikać wszystkich trudnych sytuacji, w których ich odmienność mogłaby zostać zauważona. Kategorie te, powstałe w kontekście włoskim, można wykorzystać także w odniesieniu do potomków imigrantów w innych krajach. Zob. R. Bosisio [et. al.], *Stranieri & italiani. Una ricerca tra gli adolescenti figli di immigrati nelle scuole superiori*, Donzelli, Roma-Urbino 2005, s. 3-14, *Aquilone*.

czające, spajające tę grupę osób jedynie w sensie ilościowym. W obrębie tej niejednorodnej kategorii występują przecież znaczne różnice związane z: krajem pochodzenia rodziców, ich bagażem kulturowym, religią, momentem przyjazdu do Włoch (zmiana miejsca zamieszkania w okresie dojrzewania niesie ze sobą inne wyzwania niż integracja w nowym środowisku kilkuletnich dzieci; inna jest też sytuacja tych, którzy we Włoszech się urodzili) i sposobem dotarcia do Italii. Traumatyczne przeżycia uchodźców: ryzykowna podróż, poczucie strachu i niebezpieczeństwa, żmudne procedury po przyjeździe, pobyt w obozach dla uchodźców, rozłąka z rodzicami – to czynniki, które mogą potem mieć ogromne znaczenie w procesie integracji. Istotnymi zmiennymi są także sytuacja społeczno-ekonomiczna rodziny, liczba rodzeństwa i poziom wykształcenia rodziców czy nastawienie rodziców/opiekunów do edukacji: to, na ile postrzegają zdobycie wykształcenia przez młodych jako istotne.

Badanie młodych pochodzenia imigranckiego jest jak przebywanie w laboratorium, gdzie analizuje się na żywo procesy wytwarzające wzajemne zrozumienie i spójność społeczną³¹. Pokoleniem G2 zajmują się od lat naukowcy różnych dyscyplin, dziennikarze, a także przedstawiciele administracji publicznej czy organizacje pozarządowe. Powstają też stowarzyszenia, kolektywy, oddolne inicjatywy zrzeszające młodych pochodzenia imigranckiego. Oni sami wypowiadają się we własnym imieniu, prowadzą kampanie informacyjne, starają się zwrócić na tę kwestię uwagę włoskiego społeczeństwa i uwrażliwić je. Od kilku lat tematem debaty publicznej są we Włoszech podejmowane przez przedstawicieli G2 i środowisk walczących o ich prawa starania o wprowadzenie we Włoszech zasady *ius soli* przy nadawaniu obywatelstwa.

Kształtowanie się międzykulturowych, granicznych tożsamości nowych członków europejskich społeczeństw jest problemem złożonym. Jak pisze Milena Santerini, dzieci imigrantów muszą się zdobyć na pokonanie trudnej drogi, która często jest przejściem radykalnym, od „wielokulturowości jako kondycji odziedziczonej” (mają rodziców obcokrajowców, często wyróżniający się wyglądem, więcej niż jeden język obecny w życiu codziennym, odmienne tradycje) do „tożsamości pluralistycznej będącej wyborem i projektem na życie”³². Dążenie do samookreślenia to proces dialektyczny, w którym wyłania się wiele sprzeczności. Między światem stworzonym przez rodzinę i wspólnotę kraju pochodzenia a środowiskiem życia codziennego we włoskim społeczeństwie (szkoła, czas wolny, hobby, grupy przyjaciół etc.) mogą pojawić się rozbieżności, wymagające

³¹ M. Ambrosini, *op. cit.*, s. 324.

³² A. Granata, *op. cit.*, s. 9.

umiejętności wyboru, mediacji i wypracowania kompromisu. Wiąże się to często z redefiniowaniem czy wynajdywaniem na nowo tradycji, tak aby wpasowała się w bieżące doświadczenia i odpowiadała na problemy powstające w społeczeństwie przyjmującym. Jak pisze Maurizio Ambrosini:

[...] poszukiwanie syntezy między tożsamościowymi punktami odniesienia a wpasowywaniem się w nowy kontekst życia, między wewnętrzną spójnością a włączaniem się w zewnętrzne społeczeństwo, między utrzymywaniem poszanowania dla rodaków a zdobywaniem uznania społecznego u dominującej większości – to trudne zadanie dla rodziców i dzieci [...]³³.

Przedstawiciele potomków imigrantów muszą w każdej sytuacji, z którą się stykają, negocjować, odtwarzać, modelować swoją tożsamość³⁴. Djouder mówi, także o sobie samym:

Tożsamość jest rzeczą kruchą. Podobną do puzzli. Kiedy masz wszystkie części i się postarasz, dasz radę poskładać je w obraz, który będzie Cię definiował. Kiedy masz odpowiednią liczbę kawałków, ale pochodzących z różnych puzzli, jakkolwiek byś nie próbował dopasować ich do siebie, nie uda się, Twój wizerunek nie będzie do niczego podobny³⁵.

Autor tłumaczy, że historie dzieci imigrantów składają się ze zbyt wielu kawałków pochodzących z różnych układanek. Całą energię pożytkują więc na ciągłe ich przedstawianie, w nadziei, że utworzą jakiś obraz³⁶. Anna Granata nazywa ich „ekwilibrystami” balansującymi na krawędzi kilku światów³⁷. Ta dwukulturowość czy polikulturowość jest przy tym zawsze asymetryczna, a granice między przynależnością „tu” i „tam” nietrwałe. Pokolenie G2 wpisuje się w specyfikę współczesnego świata, w którym różnorodność coraz częściej „nie stanowi już wyrazistego układu odrębnych kultur, zamkniętych całości. Jest mozaiką, kolażem, swoistym *continuum*, przestrzenią ciągłą, w której granice między «odrębnymi kulturami» stają się coraz mniej wyraziste i coraz bardziej płynne”³⁸. Tę przepływowość współczesnej rzeczywistości widać w dziełach artystów

³³ M. Ambrosini, *op. cit.*, s. 216.

³⁴ A. El Hariri, *Seconde generazioni e associazionismo*, „Studi Emigrazione” 2010, nr 179, s. 756.

³⁵ A. Djouder, *op. cit.*, s. 110.

³⁶ *Ibidem*, s. 111.

³⁷ A. Granata, *op. cit.*, s. 143.

³⁸ T. Paleczny, *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 220.

pochodzenia imigranckiego. Pokazują oni procesy tworzenia się, rekonstruowania i przenikania kultur oraz tożsamości, a także przeobrażenia, jakim ulegają tradycje z ich krajów pochodzenia w nowoczesnym środowisku miejskim³⁹.

Dylematy tożsamościowe i rozmyta, niedookreślona identyfikacja narodowa bywają źródłem kryzysów, poczucia deprywacji, frustracji, zagubienia. Złożona tożsamość może być jednak również czynnikiem mobilizującym do twórczego rozwoju, gdyż dorastanie na styku kultur to ciągle konfrontowanie się z granicami i nieustanne ich przekraczanie. Jak zauważa Fabrice Schurmans, „granica, choć przywołuje na myśl coś trwałego, wyraźnie oznaczonego (mur, bariera), pozostaje miejscem przepływu, przejścia, kontaktu, miejscem, w którym paradoksalnie istnieje możliwość pomostu-połączenia między osobami, praktykami społecznymi”⁴⁰. Pogranicze kulturowe, w odniesieniu do dzieci imigrantów, może być przestrzenią uwalniania się jednostki. Funkcjonowanie na granicy sprzyja bowiem wyłanianiu się podmiotowości, co sprawia z kolei, że zagubienie i niepewność względem przyszłości przeobrażają się w „emancypującą energię”⁴¹. Przykładem takiego podejścia może być twórczość artystyczna (muzyczna, literacka, filmowa) młodych pochodzenia imigranckiego. Artysty często pozostawali na marginesie społeczeństwa, wybierając alternatywne modele życia, w których wolność i niezależność szły w parze z niestabilnością. Prowizoryczność i niepewność losów migranta upodabnia go w pewnym stopniu do artysty, świat artystyczny jest więc bardziej skłonny przyjąć przybysza z innych stron, bo – jak zauważa Djouder – kiedy już się jest na marginesie, można się trochę przesunąć i zrobić miejsce także dla imigranta⁴². Część potomków imigrantów mieszkających we Włoszech znajduje swoje miejsce w przestrzeni kultury popularnej, w telewizji, w show-biznesie⁴³. Pojawiła się także we włoskiej literaturze odrębna kategoria pisarzy o cudzoziemskim pochodzeniu⁴⁴. Jedną z form emancypacji pokolenia G2 jest ich zaangażowanie w działalność dziennikarską, społeczną, edukacyjną w ramach różnego rodzaju stowarzyszeń, takich jak

³⁹ Por. S. Federici, *Artisti che abitano nel viaggio*, [w:] *Africa-Italia. Scenari migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010, s. 188.

⁴⁰ F. Schurmans, *A representação do migrante clandestino no cinema contemporâneo*, „Revista Crítica de Ciências Sociais” 2014, nr 105, s. 95.

⁴¹ Por. B. De Sousa Santos, *A crítica da razão indolente. Contra o desperdício da experiência*, Afrontamento, Porto 2000, s. 321.

⁴² A. Djouder, *op. cit.*, s. 3.

⁴³ O niektórych potomkach imigrantów, którzy zdobyli we Włoszech popularność, wspominał w: K. Golemo, *op. cit.*, s. 224-225.

⁴⁴ Zob. K. Scannavini, *Gli scrittori italiani di origine straniera*, [w:] *Immigrazione Dossier Statistico 2009. XIX Rapporto*, IDOS, Roma 2009, s. 190-197.

Seconde Generazioni, Questa è Roma, Italiani+. Ciekawą kampanią była akcja *Italiano non è un colore* („Włoski to nie kolor”), której celem było uświadomienie ludzi, że poczucie identyfikacji z włoskim społeczeństwem i „bycie Włochem” jest niezależne od pochodzenia etnicznego czy koloru skóry.

Sukcesy niektórych młodych ludzi imigranckiego pochodzenia we Włoszech są niewątpliwie przykładami udanej integracji, ale trzeba pamiętać, że dotyczą one ciągle mniejszości pokolenia G2, której się udało. Ambrosini przestrzega przed nadmierną estetyzacją tego zjawiska, przypominając o trudnych realiach, w jakich żyje pozostała większość te grupy. Twórczość artystyczna poszczególnych wybitnych jednostek, będąca efektem ich międzykulturowego backgroundu, przyciąga i zachwyca „wyrafinowane kosmopolityczne elity zachodnich społeczeństw, poszukujące nietypowych wrażeń i sugestywnej atmosfery”⁴⁵. Ale często te utalentowane jednostki odwracają uwagę od licznej rzeszy osób społecznie wykluczonych, pozostających poza marginesem życia kulturalnego.

Przynależność do różnych kultur przekłada się na konieczność obcowania z wieloznacznością, z „powszednim kosmopolityzmem”⁴⁶ (*cosmopolitismo quotidiano*), z codziennym „praktykowaniem różnicy”⁴⁷, ale jednocześnie wymaga wysyłania otoczeniu względnie spójnych komunikatów na temat samego siebie. Konteksty pogranicza często wyzwalały w obserwatorach potrzebę dookreślenia. Młodzi z pokolenia dzieci imigrantów, z racji odmiennego wyglądu czy nazwiska, są poddawani przez społeczność lokalną nieustającym procesom weryfikacji i katalogowania, ocenie stopnia podobieństwa, bliskości, zespolenia ze środowiskiem, w którym żyją⁴⁸. Konfrontują się z dążeniami innych (badaczy, dziennikarzy, pracowników socjalnych), którzy chcą nadać im określony status, jednoznacznie umiejscowić ich w społeczeństwie. Powtarzające się pytania o to, kim są, kim czują się „bardziej”, skąd pochodzi ich rodzina, czy myślą o powrocie do kraju rodziców, jakich języków używają na co dzień etc., każdorazowo stwarzają konieczność określenia siebie, znalezienia dla siebie odpowiedniej definicji. Te próby wnikania w osobistą sferę mogą wywoływać zakłopotanie czy nawet opór. „Inność” czy „odmienność”, którą zauważają zewnętrzni obserwatorzy, jest dla

⁴⁵ M. Ambrosini, *op. cit.*, s. 211.

⁴⁶ Terminem tym posłużył się Maurizio Ambrosini. Zob. M. Ambrosini, S. Molina, *op. cit.*, *passim*.

⁴⁷ Nawiązuję do tytułu pracy *Multiculturalismo quotidiano. Le pratiche della differenza*, a cura di E. Colombo, G. Semi, Franco Angeli, Milano 2007, *Collana Politiche Migratorie*, 37.

⁴⁸ Jak pisze Ambrosini, trzy „A”, czyli *accento*, *ascendenza*, *apparenza* (akcent, pochodzenie, wygląd) nieustannie ciąży na życiowych losach drugiego, a nawet kolejnych pokoleń imigrantów we Włoszech. M. Ambrosini, *op. cit.*, s. 210.

przedstawicieli G2 po prostu ich sposobem na życie, rezultatem szeregu wyborów, których dokonali jako samodzielne, niezależne jednostki. Dzięki mieszanej tożsamości i międzykulturowemu bogactwu doświadczeń mają oni możliwość wpływania na włoskie społeczeństwo i przekształcania go.

Rola potomków imigrantów z byłych kolonii jest w tej grupie szczególna, ponieważ zaszłości historyczne wyznaczają jeszcze jeden wymiar w ich relacji z Włochami. Chociaż nie poznali realiów kolonializmu osobiście, często niosą w sobie traumy okresu pokolonialnego (klęski głodowe, konflikty przygraniczne i wojny domowe) i emigracji do Włoch w pierwszych latach życia oraz przebywania w obozach przejściowych. Nierzadko odczuwają też połączenie między zbiorowym doświadczeniem kolonialnym z przeszłości i współczesnymi przejawami dyskryminacji czy rasizmu, którego bywają bezpośrednimi ofiarami. Niektórzy z nich w sposób bardziej zdeterminowany niż pozostali próbują zrozumieć i przełamać te kulturowe bariery.

Historie życia i twórczości na pograniczu kultur

W tym podrozdziale nawiązuję po części do badań terenowych, które prowadziłam w Rzymie w 2014 roku. Przeprowadziłam wtedy m.in. kilkanaście wywiadów z przedstawicielami pokolenia określanego jako G2, wśród których znalazły się także osoby pochodzące z byłych włoskich kolonii⁴⁹. W rozmowach powracał wątek relacji z przeszłością kolonialną, która stanowiła istotny element ich kulturowego bagażu. Ale pojawiały się również odniesienia do współczesnej sytuacji we Włoszech: podejścia do imigrantów i ich medialnego wizerunku czy problemów z dyskryminacją. Odziedziczone traumy z przeszłości i życie w kraju, który nie do końca uznał ich za własnych obywateli, stały się punktem wyjścia do refleksji. Skomplikowana rzeczywistość dała im impuls do działania: swoje międzykulturowe doświadczenie przekuli w twórczość artystyczną czy aktywność społeczną. Pokazali, że artystyczna ekspresja lub zaangażowanie społeczne i wolontariackie mogą stać się sposobem radzenia sobie z dylematami, narzędziem dialogu ze społeczeństwem czy swoistą terapią.

⁴⁹ Na potrzeby tego rozdziału odnoszę się jedynie do fragmentów niektórych wypowiedzi. Pozostały materiał zostawiam do dalszych opracowań.

Igiaba Scego – Somalijka z pochodzenia, Włoszka z powołania

Igiaba Scego, włoska pisarka o somalijskim pochodzeniu, urodziła się w Rzymie w 1974 roku. Jej rodzice (ojciec – dyplomata i były minister spraw zagranicznych, matka wywodząca się z ludu nomadycznego), tak jak wielu innych Somalijczyków, przybyli do Włoch po zamachu generała Siada Barrego⁵⁰. Jej pełne imię i nazwisko to Igiaba Ali Omar Scego – wedle zwyczaju arabskiego zachowane są w nim imiona męskich przodków. Ojciec uprościł je ze względów praktycznych, gdyż włoska biurokracja nie radziła sobie z tyloma członami⁵¹. Igiaba studiowała literaturę zagraniczną na uniwersytecie La Sapienza w Rzymie, potem uzyskała doktorat z pedagogiki na Uniwersytecie Roma Tre. Pracę pisarską łączy z dziennikarstwem. Współpracowała m.in. z gazetami „La Repubblica”, „Il Manifesto”, „Internazionale”, „Lo Straniero”, „Nigrizia”, a także z magazynami zajmującymi się literaturą migrancką: „Carta”, „El-Ghibli” czy „Migra”. Jest aktywistką ruchu Questa è Roma, stoi na czele stowarzyszenia Incontri di civiltà, w przyszłości chciałaby założyć szkołę języka włoskiego dla imigrantów, aby pomóc im w szybszej i skuteczniejszej integracji.

Igiaba Scego w 2003 roku zdobyła nagrodę Eks&Tra dla pisarzy migranckich za opowiadanie *Salsicce*, w tym samym roku wydała też debiutancką powieść, *La nomade che amava Alfred Hitchcock* (Nomadka, która kochała Alfreda Hitchcocka), dla której inspiracją stała się historia jej matki. Pisarstwo Igiaby Scego charakteryzuje się autobiograficznymi odwołaniami do mieszanej tożsamości i dwóch kultur: włoskiej i somalijskiej. Sama o sobie mówi, że ma somalijskie pochodzenie i włoskie powołanie⁵². Była redaktorką wydanego w 2005 roku

⁵⁰ Po dokonaniu przewrotu w 1986 roku Siad Barre zaczął zwalczać dysydentów przeciwnych jego rządowi z pomocą Czerwonych Beretów (Duub Cas). Został odsunięty od władzy, wydany z kraju w 1991 roku, a następnie przywrócony. Na temat Somalijczyków we Włoszech zob. m.in. P. Mezzetti, M. Guglielmo, *La diaspora somala in Italia*, [w:] *Africa-Italia...*, s. 356-362.

⁵¹ Igiaba Scego opowiadała o tym m.in. w czasie wystąpienia na Wydziale Studiów Włoskich Uniwersytetu w Nowym Jorku, 19 I 2013, zob. https://www.youtube.com/watch?v=_IhQN8pTW-o – 12 IV 2019.

⁵² *Biography of Igiaba Scego*, [on-line:] <https://waterlinesproject.com/2017/02/06/biography-of-igiaba-scego/> – 12 IV 2019. Pisarka opublikowała do tej pory: *La nomade che amava Alfred Hitchcock*, Sinnos, Roma 2003; *Rhoda*, Sinnos, Roma 2004; *Pecore nere. Racconti* (z G. Kuruvilla, I. Mubiyi, L. Wadia), Laterza, Roma-Bari 2005; *Quando nasci è una roulette. Giovani figli di migranti si raccontano*, Terre di Mezzo, Milano 2007; *Amori Bicolori. Racconti*, Laterza, Roma 2007; *Oltre Babilonia*, Donzelli, Roma 2008; *L'albero in Nessuna Pietà*, Salani, Milano 2009; *La mia casa è dove sono*, Rizzoli, Milano 2010; *Roma Negata* (fot. R. Bianchi), Ediesse, Roma 2014; *Adua*, Giunti, Firenze-Milano 2015; *Caetano Veloso. Camminando controvento*, Add, Torino 2016, *Incendi*, 1;

wieloautorskiego tomu *Italiani per Vocazione* (Włosi z powołania), a w 2007 roku wraz z Ingy Mubiayi opublikowała zbiór opowiadań *Quando nasci è una roulette. Giovani figli di migranti si raccontano* (Kiedy się rodzisz, zaczyna się ruletka. Dzieci imigrantów opowiadają o sobie), w którym znalazły się historie napisane przez dziewczęta i chłopców afrykańskiego pochodzenia urodzonych w Rzymie. Poruszyli w nich temat szkoły, relacji z rówieśnikami, dylematów egzystencjalnych, marzeń, rasizmu. Scego stała się rozpoznawalna dzięki esejowi *In viaggio sulla Babele rotante* (Podróż w obrotowej wieży Babel), w którym odtworzyła międzykulturowe rozmowy usłyszane w rzymskim autobusie 105 podczas jego długiej trasy z centralnej stacji Termini na peryferie miasta, w rejon Grotte Celoni⁵³.

Motywami przewodnimi jej twórczości i pracy dziennikarskiej są dialog między kulturami, kulturowe przepływy związane z migracjami, złożoność współczesnych mieszanych tożsamości, sięganie do źródeł tradycji afrykańskich. Pisarka stawia sobie za cel dekolonizację myślenia i pozycjonowanie (*re-mapping*) Włoch w nowym kontekście historyczno-kulturowym. Ważna jest też perspektywa kobieca. W autobiograficznej książce *La mia casa è dove sono* (Mój dom jest tam, gdzie ja jestem) opisuje rodzinę rozproszoną między Somalią, Wielką Brytanią i Włochami, opowiada o nomadycznej kulturze matki oraz o ojcu – ministrze i ambasadorze, o rodzeństwie i krewnych na emigracji w Londynie, Nairobi, Szwecji i Stanach Zjednoczonych. Powieść *Adua*⁵⁴ to z kolei portret kobiety próbującej odnaleźć samą siebie podczas długiej podróży z Somalii do Włoch. W opowiadaniu *La strana notte di Vito Renica* („Dziwna noc Vita Renica”) daje

Ethiopian Volunteers Register Here!, [w:] *Cronache dalla Polvere*, Bompiani, Milan 2019, *Romanzo Bompiani*.

⁵³ Zob. I. Scego, *In viaggio sulla Babele rotante*, „Internazionale”, 25 X 2010, [on-line:] <https://www.internazionale.it/opinione/igiaba-scego/2010/10/25/in-viaggio-sulla-babele-rotante> – 15 IX 2019.

⁵⁴ Na temat powieści *Adua* i odniesień do nomadyczności zob. A. Benedicty-Kokken, *A polyvalent mediterranean, or the trope of nomadism in the literary oeuvre of Igiaba Scego and Abdourahman A. Waberi*, „Relief – Revue Électronique de Littérature Française” 2017, vol. 11, nr 2, s. 103-122. Analizę pisarstwa Scego można też znaleźć m.in. w pracach: S. Lorenzetti, *La mia casa è dove sono: la recherche di Igiaba Scego*, [w:] *Spazio domestico e spazio quotidiano nella letteratura e nel cinema dall'Ottocento ad oggi*, a cura di K. Ackermann, S. Winter, Cesati, Firenze 2012, *Civiltà Italiana*, 3; V. Gerrand, *Representing Somali Resettlement in Italy: the Writing of Uba Cristina Ali Farah and Igiaba Scego*, „Italian studies in Southern Africa / Studi d'Italianistica nell'Africa Australe” 2008, vol. 21, nr 1-2; S. Kleinert, *Memoria postcoloniale e spazio ibrido del soggetto in Oltre Babilonia di Igiaba Scego*, [w:] *Coloniale e Postcoloniale nella letteratura italiana degli anni 2000*, a cura di S. Contarini, G. Pias, L. Quaquarelli, Presses Universitaires de Paris Ouest, Nanterre 2012, s. 205-214, *Narrativa Nuova Serie*, 33/34.

wyraz krytycznemu podejściu do włoskiego społeczeństwa, odsłania istniejące w nim sprzeczności i absurdy. Bohater tej historii to neapolitańczyk, który staje się zagorzałym wyznawcą Ligi Północnej, przez lata opierającej swój program na rasistowskim przekonaniu o wyższości Północy Włoch nad Południem. Scego piętnuje przy tym niezdolność Włochów do rewidowania, renegocjowania swojej tożsamości narodowej w obliczu wyłaniających się w społeczeństwie nowych podmiotów i nowych zestawów wartości⁵⁵.

Igiaba Scego sporo mówi o własnej tożsamości. Opisuje ją jako złożoną mapę, która bierze początek od jej imienia i rozciąga się, obejmując zasięgiem ulice, miasta i narody, a także rozmaite języki: włoski, somalijski, arabski, angielski. Ważnymi punktami są na niej Rzym i Mogadysz⁵⁶. Można powiedzieć, że zarówno jej życie, jak i losy bohaterów jej powieści charakteryzuje nieustanne przekraczanie granicy, w sensie geograficznym i metaforycznym. Pisarka wyobraża sobie na nowo przestrzeń i umiejscawia siebie na mapie różnych miejsc, tworząc rodzaj „osobistej kartografii”, dalekiej od przyjętych konwencji⁵⁷. Scego stawia też trudne pytania o to, co jest koniecznym atrybutem włoskości: nazwisko, miejsce zamieszkania, odpowiedni kolor skóry? Z takimi dylematami borykają się również bohaterki i bohaterowie jej książek. O sobie mówi: „Jestem córką Rogu Afryki i córką Włoch. To, że się tutaj urodziłam, zawdzięczam historii – skażonej, pełnej bólu i przejściowości. Nie mogę o niej zapomnieć”⁵⁸. Dodaje też: „Ciągle podkreślam tę złożoność, ale tak naprawdę czuję się spójna, jedna. Wszystkie części mnie są ze sobą zespolone. Jestem bardzo somalijska, w moich książkach sięgam do ustnej tradycji, której źródła tkwią w opowieściach mojej mamy. Wyobrażam sobie, że opowiadał komuś moje historie, jak w rozmowie...”⁵⁹.

Wybór języka, w którym tworzą migrancy pisarze, jest podyktowany nie tylko względami osobistymi (stopniem znajomości, odczuwaniem bliskości lub konfliktu z tym językiem), zależy także od profilu czytelników, do których pisarz stara się dotrzeć. Pisanie w języku byłych kolonizatorów może mieć znaczenie

⁵⁵ M. Coppola, „*Rented Spaces*”: *Italian Postcolonial Literature*, „Social Identities” 2011, vol. 17, nr 1, s. 128.

⁵⁶ A. Pinzi, *Rimappare l'Italia. Incontro con la scrittrice Igiaba Scego*, „Quaderno Culturale” 2014, nr 4, s. 3.

⁵⁷ M. Coppola, *op. cit.*, s. 130.

⁵⁸ R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 25.

⁵⁹ A. Pinzi, *op. cit.*, s. 4. Te nawiązania do tradycji ustnego przekazu (wplatanie kolokwializmów i utrzymywanie narracji w rytmie swobodnej rozmowy) widać także w pisarstwie Ribki Sibhatu czy Gabrielli Ghermandi, zob. H. Serkowska, *Il postcolonialismo nella letteratura italiana*, „Toruńskie Studia Polsko-Włoskie” 2010, t. 6, s. 165.

polityczne⁶⁰. Igiaba Scego pisze po włosku, bo jej odbiorcy są Włochami i to do nich się zwraca. Wielu Somalijszyków też zna język włoski. Zaznacza jednak, że chciałyby przetłumaczyć swoje powieści na somalijski, bo „potrzebujemy książek w tym języku. Czasami Afryka musi powrócić do Afryki”. Wyznaje też, że włoski i somalijski są dla niej językami bliźniaczymi i przypomina, że wiele słów włoskich weszło do somalijskiego w czasach kolonialnych. „To jest coś, czego nienawidzę z przyczyn historycznych, ale jednocześnie kocham jako część mnie”. Dodaje, że równie ważny jest dla niej arabski, w którym wyraża się jej duchowość. Rozterki językowe przeżywają też bohaterowie jej książek. W powieści *Oltre Babilonia* pokazana jest m.in. relacja Zuhry – rzymianki o somalijskich korzeniach – z dwoma językami, w których dorastała. Somalijski to dla niej język kołysanek i pierwszych snów, język, którym mówiła do niej mama jeszcze przed jej urodzeniem. Ale podczas gdy somalijskie słowa w ustach mamy brzmią łagodnie („leją się jak miód”), u Zuhry brzmią twardo, „śmierdzą asfaltem, cementem i peryferią”. Do włoskiego bohaterka ma podejście ambiwalentne: początkowo go nienawidziła, bo sprawiał, że odczuwała swoją inność, obcość. Jednak ostatecznie zaakceptowała go, bo był jej codziennością: językiem lokalnych targów, ulubionych audycji radiowych i zajęć na uniwersytecie⁶¹.

Igiaba Scego wprowadza czasami do swoich tekstów somalijskie słowa, aby opowiadać o zjawiskach, które trudno jest bezpośrednio przetłumaczyć na włoski. Wchodzi więc w rolę międzykulturowej mediatorki i objaśnia te pojęcia czytelnikom, zbliżając do siebie dwie kultury⁶². Przykładowo somalijskie słowo *buufis* oznacza uczucie towarzyszące podróżowaniu. Jego włoskim odpowiednikiem byłby czasownik *gonfiare*, oznaczający „nadmuchiwać”, „wypełniać powietrzem”. Jednak w tym kontekście słowo to oznacza chęć przemieszczenia się w nowe miejsce, napełnianie się nadzieją na zmianę, którą wyzwala podróż. W czasie 20-letniej wojny domowej w Somalii słowo to nabrało właśnie tego kon-

⁶⁰ Zob. G. Benvenuti, *Letteratura della migrazione, letteratura postcoloniale, letteratura italiana. Problemi di definizione*, [w:] *Leggere il testo e il mondo. Vent'anni di scritture della migrazione in Italia*, a cura di F. Pezzarossa, I. Rossini, CLUEB, Bologna 2012, s. 249, *Heuresis. Scienze Letterarie*, 16.

⁶¹ I. Scego, *Oltre Babilonia...*, cyt. z powieści zamieszczony na tylnej części okładki. Głównymi bohaterkami książki są Mar i Zuhra – dwie czarnoskóre dziewczyny mieszkające w Rzymie, które spotykają się na wakacyjnym kursie arabskiego (pragną go poznać jako jeden z języków pochodzenia) w Tunezji. Mar ma korzenie somalijsko-argentyńskie, Zuhra – somalijskie.

⁶² A. Pinzi, *op. cit.*, s. 3-4. Jak pisze Giuliana Benvenuti, migranczy pisarze tworzący w zglobalizowanym środowisku nie tylko stają się mediatorami między dwiema kulturami (pochodzenia i przyjmującą), lecz także włączają w transnarodowy przekaz odniesienia do twórczości innych pisarzy – „diasporycznych, nomadycznych, migrujących”. G. Benvenuti, *op. cit.*, s. 249.

kretnego znaczenia w odniesieniu do migrantów uciekających przed wojną, dyktaturą, torturami. *Buufis* to uczucie wyrażające chęć zmiany życia, polepszenia swojej sytuacji⁶³.

Książka *Roma negata* zajmuje miejsce szczególne w twórczości Scego, ponieważ jest osobistą interpretacją historii kolonialnej i postkolonialnych relacji Włoch z Afryką. Autorka sięga w niej do własnych wspomnień, refleksji i przemyśleń, ale podbudowuje narrację odniesieniami do materiałów źródłowych – artykułów prasowych, publicystycznych esejów i prac naukowych na temat kolonializmu. Jest to opowieść o miejscach w rzymskiej przestrzeni, które były związane z włoskim kolonializmem i z czasem popadły w zapomnienie, zostały przesunięte na margines. Igiaba Scego zabiera więc czytelników na miejski spacer, pokazuje kontrowersyjne miejsca (pomniki, place, budowle), opowiada ich historię według własnego klucza i łączy je ze współczesnością, nadając im nowe znaczenia. Dzięki temu przywraca je zbiorowej pamięci, kreśli na nowo obraz Włoch i wspólnej włosko-afrykańskiej przeszłości, odbudowuje ciągłość kulturową między tymi obszarami. Przywoływanie kolonializmu łączy się w tej narracji z obecną sytuacją uchodźców przybywających do Włoch przez Morze Śródziemne. Jak przypomina autorka, w 2013 roku u wybrzeży Lampedusy zatonała łódź przewożąca 369 osób, w większości z Erytrei. Twierdzi, że Włochy zareagowały na tę tragedię chłodno, wręcz obojętnie, nie czując względem ofiar żadnej odpowiedzialności wynikającej ze wspólnej przeszłości. Zauważa także, że państwo włoskie odwróciło się od byłych kolonii, Włosi nie odczuwają z tymi terytoriami kulturowej solidarności⁶⁴. Podczas gdy Niemcy dokonali rozliczenia z wojenną historią, we Włoszech pamięć o niej jest fragmentaryczna albo całkiem zanikła:

Nie studiuje się jej, nie analizuje, nie przeżywa na nowo, nie przemysłiwuje. Przede wszystkim historia Włoch nie została nigdy zdekolonizowana. Kolonializm popadł w niepamięć, a symboliczne punkty odniesienia do faszyzmu pozostawiono, by pływały jak tratwy-zjawy po rzece zapomnienia⁶⁵.

Uzupełnieniem narracji są fotografie przedstawiające mieszkających we Włoszech Afrykanów i Afrykanki na tle miejsc symbolizujących imperialistyczne dążenia Włochów. Na zdjęciach widać m.in.: Cinema Impero, budynek FAO (kiedyś Ministerstwo Kolonii), Palazzo della Civiltà Italiana (Pałac Kultury

⁶³ R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 44.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 22, 77.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 87.

Włoskiej) – monumentalny modernistyczny budynek powstały w epoce faszystowskiej w rzymskiej dzielnicy EUR, stelę z Dogali⁶⁶ – pomnik upamiętniający włoskich żołnierzy poległych w starciu z Abisyńczykami w 1887 roku, sąsiadujący z nim Piazza dei Cinquecento blisko stacji kolejowej Termini, *viale* (aleję) Somalia, budynek Włoskiego Towarzystwa Geograficznego, Palazzo Brancaccio – była siedzibę Faszystowskiego Instytutu Afryki Włoskiej (Istituto Fascista dell’Africa Italiana, Ifai), siedzibę byłego Muzeum Afrykańskiego.

Jeden z rozdziałów autorka poświęca historii etiopskiego obelisku, steli z Axum, wywiezionego przez Włochów w 1937 roku. Przez kilka dekad był on ozdobą rzymskiego placu Piazza di Porta Capena, a po latach milczenia, nie-domówień i kontrowersji powrócił na miejsce pochodzenia w 2005 roku. Scego analizuje znaczenie obelisku, wskazując, że początkowo był symbolem kolonialnej ekspansji Włochów i faszystowskiej propagandy. Podobnie jak cesarz August kazał zwozić obeliski z zajętego przez Rzymian Egiptu jako symbol zwycięstwa i chwały, Mussolini pragnął dzięki steli z Axum zrealizować wodzowskie fantazje o odbudowie imperium. Z czasem obelisk wpisał się w krajobraz miejski Rzymu, stając się popularnym miejscem spotkań. Umawiali się pod nim na spotkania znajomi i zakochani (obelisk pojawia się nawet w kilku ujęciach filmu Dino Risiego *Straziemi ma di baci saziemi*), wyruszały spod niego pochody, manifestacje, a nawet religijne procesje z okazji różnych świąt⁶⁷.

Kwestia pamięci o wydarzeniach związanych z II wojną światową jest we Włoszech problematyczna. Jak zauważa Ewa Bał:

Z jednej strony instytucje pamięci potępiają i nagłaśniają niechlubny w dziejach Włoch okres faszyzmu i udział tego kraju do 1944 w roli koalicjanta nazistowskich Niemiec. Z drugiej strony poszczególni obywatele tego kraju z uporem wypierają z indywidualnej i grupowej pamięci [...] swoją faszystowską przeszłość⁶⁸.

⁶⁶ Dogali to miejscowość znajdująca się dzisiaj na terenie Erytrei. W bitwie w 1887 roku starła się tam włoska kolumna pułkownika Tomaso de Cristoforisa z oddziałami Cesarstwa Etiopii, którym przewodził Ras Alula. Włoscy żołnierze ponieśli w tej bitwie porażkę. Niedługo po tym do klęski Włochów w Dogali odniósł się na łamach prasy poeta i piewca nacjonalizmu Gabriele D’Annunzio w utworze *Per gli Italiani morti in Africa*. Zob. J. Sondel-Cedarmas, *op. cit.*, s. 130. Kiedy po latach faszystyci zajęli Etiopię, wywieziono z Addis Abeby cenną i symboliczną dla Etiopczyków statuę lwa „Leone di Giuda”, którą umieszczono następnie na pomniku włoskich żołnierzy poległych pod Dogali. Miał to być sposób na ich pomszczenie i jednocześnie upokorzenie Etiopczyków (także za przegraną przez Włochów pamiętną bitwę pod Aduą). Statuę zwrócono Etiopii dopiero w 1970 roku. Więcej o tym zdarzeniu i jego współczesnych interpretacjach zob. R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 49-69.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 84-90.

⁶⁸ E. Bał, *op. cit.*, s. 312.

W indywidualnych wspomnieniach czasy faszyzmu, antysemityzmu i kolonializmu włoskiego ulegają rozmyciu. Czasem powracają w formie nostalgicznej opowieści z dzieciństwa czy anegdoty. Potwierdzeniem tego może być opisane przez Scego przypadkowe spotkanie ze starszą kobietą, która dowiedziawszy się o pochodzeniu swojej rozmówczynie, zaczęła jej nucić piosenkę z czasów kolonialnych, którą słyszała co wieczór jako kołysankę; nie dostrzegając zupełnie zawartego w niej rasistowsko-seksistowskiego przekazu⁶⁹. Do dzisiaj znane i rozpoznawane przez Włochów piosenki *Faccetta nera* czy *Africanina* opiewają urodę kobiet z Afryki Wschodniej, ich uległość i seksualną dyspozycyjność. Wersy i melodie tych utworów powracają nawet w najmłodszym pokoleniu. Scego analizuje proces seksualizacji afrykańskiej kobiety w czasach kolonialnych i jego skutki widoczne także współcześnie, w kulturze popularnej czy w przekazie reklamowym o zabarwieniu rasistowskim⁷⁰. Zwraca również uwagę na to, jak niewiele mówi się we Włoszech o praktykach wojennych, m.in. o tym, że Mussolini w wojnie z Etiopią kazał użyć toksycznych gazów, których stosowania zabraniała konwencja genewska⁷¹.

Pierwsze powstające we Włoszech książki migranckich twórców były pisane „na cztery ręce”, wspólnie z lokalnym współautorem, często dziennikarzem. Ten *native speaker* nie tylko pomagał imigrantowi zredagować tekst po włosku, lecz także dokonywał swoistej „autoryzacji”, poręczenia, jego obecność zapewniała bowiem odbiorców o jakości publikowanego dzieła⁷². Jak zauważa Alessandra di Maio, pisarze i pisarki najmłodszego pokolenia G2, w odróżnieniu od starszych pisarzy migranckich, nie potrzebują już takiego pośrednictwa, dlatego ich twórczość jest bardziej eksperymentalna w formie⁷³. We włoskiej literaturze postkolonialnej szczególnie widoczne są kobiety. Są to m.in. Somalijki Shirin Ramzanali

⁶⁹ Chodzi o utwór *Banane Gialle* („Żółte Banany”) z 1934 roku. Tekst opowiada o ciemnoskórej sprzedawczynie bananów w Mogadiszu, która pragnie uwieść włoskiego marynarza, ale nie potrafi mu tego powiedzieć w swoim „dziwnym” języku. Zob. R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 19-20.

⁷⁰ Zob. *ibidem*, s. 62 i n. oraz A. Pinzi, *op. cit.*, s. 3-4. O genezie i popularności piosenki *Faccetta nera* wspomina także w swoim eseju A. Di Maio, *Black Italia. Contemporary Migrant Writers from Africa*, [w:] *Black Europe and the African Diaspora*, eds. D. Clark Hine, T. D. Keaton, S. Small, University of Illinois Press, Urbana 2009, s. 119, *New Black Studies Series*.

⁷¹ R. Bianchi, I. Scego, *op. cit.*, s. 68.

⁷² Pisarza migranckiego nie postrzegano bowiem w sposób podmiotowy, jako autonomicznego twórcy. Zob. G. Benvenuti, *op. cit.*, s. 251.

⁷³ Autorka analizuje twórczość włoskich pisarzy o korzeniach afrykańskich z różnych pokoleń (od lat 90. XX wieku do współczesności). Zob. A. Di Maio, *op. cit.*, s. 137. O somalijskiej literaturze we współczesnych Włoszech zob. S. Brioni, *The Somali Within. Language, Race and Belonging in „Minor” Italian Literature*, Routledge, Cambridge 2015, *Italian Perspectives*, 33.

Fazel i Sirad S. Hassan, a także Maria Abbebù Viarengo i Gabriella Ghermandi z Etiopii czy Erminia Dell'Oro i Ribka Sibhatu z Erytrei. Miano „nomadycznych głosów Włoch” noszą dzisiaj, obok Igiaby Scego, także Gabriella Kuruvilla, Ingy Mubiayi i Ubax Cristina Ali Farah.

Twórczość wszystkich wymienionych autorek łączy umieszczanie w centrum wspólnej kolonialnej przeszłości Włoch i Afryki oraz pokazywanie, jak wpływa ona na współczesność. Pisarki zachęcają do dialogu przyzwyczajonych do monologu, rzucają wyzwanie tym, którzy nadal wierzą w monolityczną tożsamość narodową i boją się zrewidować historię⁷⁴. W ich książkach powracają kwestie oporu, pozostawania pomiędzy (*in-betweenness*), złożoności, ambiwalencji, subwersji i zabierania głosu w sprawie (*writing back*)⁷⁵. Ważnym wątkiem, który podejmuje włosko-afrykańskie pisarki, jest także dom rodzinny rekonstruowany na emigracji. Dom, będący „repozytorium kultury matczynej”, jest miejscem, w którym pielęgnuje się i przekazuje tradycje i język ze strony matki. Mężczyźni są często nieobecni, a życie domowe, rodzinne, ogranicza się do relacji kobiecych: między matkami, babkami, córkami, siostrami. Przestrzeń domowa bywa jednocześnie obszarem kulturowego konfliktu, kiedy przynosi się do niego z zewnątrz elementy kultury państwa przyjmującego (Włoch). Migracja i doświadczenie życia w diasporze zmienia też sposób odczuwania i definiowania domu, powoduje renegocjację pojęcia „tożsamość”.

Dążenia do stabilizacji i zapuszczenia korzeni w kraju przyjmującym ścierają się z somalijską tradycją nomadycznego życia. W opowiadaniu Igiaby Scego *Dismatria* bohaterka próbuje znaleźć balans między dwiema ojczyznami: włoską i somalijską. Ciekawym zabiegiem jest włoski neologizm *matria* – „matczyzna” (zamiast *patria* – ojczyzna), stosowany przez Scego w odniesieniu do Somalii, podkreślający ważność kobiecego pierwiastka w „ojczystej” ziemi⁷⁶. Tytułowa „*dismatria*” oznacza odłączenie się, symboliczne odcięcie pępownicy od wyobrażonej, mitycznej somalijskiej ojczyzny⁷⁷.

⁷⁴ A. Di Maio, *op. cit.*, s. 136-137.

⁷⁵ S. Ponzanesi, *The Postcolonial Turn in Italian Studies. European Perspective*, [w:] *Postcolonial Italy. Challenging National Homogeneity*, eds. C. Lombardi-Diop, C. Romeo, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2012, s. 60, *Italian and Italian American Studies*.

⁷⁶ M. Coppola, *op. cit.*, s. 129-130.

⁷⁷ H. Serkowska, *Il postcolonialismo italiano...*, s. 165.

Amin Nour – rzymianin, Afrykanin, Europejczyk

Historię Amina Noura od początku naznaczyły traumatyczne doświadczenia. Urodził się w 1987 roku w Mogadiszu. Jego pierwsze wspomnienia z dzieciństwa sięgają czasów wojny domowej w Somalii po upadku generała Siada Barrego: jako dziecko był świadkiem śmierci części członków swojej rodziny. Uratował go dziadek; dzięki jego pomocy Amin wraz z kilkorgiem krewnych przedostał się do Etiopii. Uciekając przed wojną i atakami ze strony różnych grup plemiennych, jako dziecko Nour przeszedł prawie 450 km pieszo po pustyni. W 1991 roku wyjechał z matką do Włoch i tam poprosili o azyl⁷⁸. Osiedł w Rzymie, przyjęty razem z matką przez włoską rodzinę, którą do dzisiaj traktuje jako „swoją”⁷⁹.

W wywiadach i postach w mediach społecznościowych Amin Nour często wraca do własnej historii, opowiada o tym, że wychował się z dwiema matkami – somalijską i włoską. Niedawno w jednym z postów na swoim prywatnym profilu na Facebooku opublikował fragment autobiografii, nad którą właśnie pracuje. Podczas naszej rozmowy w 2014 roku Amin bardzo krytycznie wypowiadał się o podejściu włoskiego państwa do pokolenia G2. Przyjmował wtedy postawę obojętną, wręcz zamkniętą, twierdząc, że wobec takiego traktowania nie będzie się starał o włoskie obywatelstwo⁸⁰. W jednej z wypowiedzi medialnych powiedział o sobie:

Bycie Włochem nie oznacza posiadania włoskiego dowodu w portfelu, bo taki dokument bywa często świadectwem pochodzenia, którego nie chcemy i na którym nam nie zależy. Jeśli chodzi o mnie, czuję się dzisiaj Włochem z powołania, z przemyślanego wyboru, moja tożsamość osadzona jest w kulturze, przeżywam ją po ludzku⁸¹.

⁷⁸ R. Scardi, *I diversi colori dell'amore all'Integrazione Film Festival*, [on-line:] https://bergamo.corriere.it/notizie/cultura-e-spettacoli/19_aprile_09/i-diversi-colori-dell-amore-all-integrazione-film-festival-23a81da0-5aae-11e9-a26f-7e2e79e4f044.shtml?refresh_ce-cp – 22 VII 2019.

⁷⁹ Rzymska rodzina, u której jeszcze przed wojną domową pracowała matka Amina Noura, pomogła im finansowo w wydostaniu się z Afryki podczas konfliktu. Nour podkreśla trwającą do dzisiaj bliską więź łączącą go z włoskimi przybranymi rodzicami i rodzeństwem. Wywiad swobodny (ok. 1,5 godziny) z Aminem Nourem (pseudonim artystyczny) został przeprowadzony 16 maja 2014 roku w Rzymie podczas badań terenowych dotyczących pokolenia G2 we Włoszech. Zob. także krótka biografia Amina Noura na jego oficjalnej stronie na Facebooku: https://www.facebook.com/pg/AminNourOfficial/about/?ref=page_internal – 9 X 2019.

⁸⁰ Wywiad z Aminem Nourem...

⁸¹ „Essere Italiano non vuol dire avere una carta d'identità infilata in un portafogli, un documento che testimonia spesso un'origine non voluta e poca apprezzata. Per quanto mi riguarda, oggi io sono un Italiano per vocazione, per scelta ragionata e meditata, per identità culturalmente

W opinii Noura wielu Somalijczyków wychowanych w Somalii w bliskim kontakcie z włoską kulturą po emigracji do Włoch odczuwało rozczarowanie. Kraj byłego kolonizatora, który wyobrażali sobie jako znajomy i bliski, w rzeczywistości okazywał się odległy i niegościnnie. Swoje pierwsze spotkanie z Włochami Amin zapamiętał jako traumatyczne. Kiedy wydostawali się z Afryki, matka zapewniała go, że „Italia to piękny kraj, w którym nie ma wojny”, ale pierwszą rzeczą, którą zobaczył po przyjeździe, był *carabiniere* z bronią. Jako dziecko Nour znał somalijski, etiopski i arabski, ale wraz z odrzuceniem wspomnień o wojnie domowej wyparł także języki dzieciństwa. Przez pierwsze lata życia we Włoszech utożsamiał się z kulturą włoską, czuł się w pełni rzymianinem. Potem, kiedy zaczął doświadczać pierwszych barier i dyskryminacji, pojawił się etap nienawiści i negacji dotychczasowej tożsamości. Nieposiadanie włoskiego obywatelstwa utrudniało mu rozwój zawodowy, więc z braku innych możliwości wybrał drogę artystyczną. W rozmowie przyznał, że nie identyfikuje się do końca ani ze stowarzyszeniem Rete G2, ani z projektem Italiani+⁸². Uważa, że są to etykiety, które próbują określać tożsamość w sposób sztuczny i ograniczający. Nour nie utożsamia się również ze środowiskiem czarnych raperów we Włoszech, którzy w swojej twórczości kopiuje model amerykański, pokazując siebie przede wszystkim w roli ofiar walczących z przeciwnościami narzucanymi przez społeczeństwo. Amin nie uznaje strategii „użalania się nad sobą”, bo – jak twierdzi – prowadzi ona wyłącznie do wyolbrzymiania konfliktów i zaostrzania podziałów. Woli zwracać uwagę na problemy rasizmu i dyskryminacji inaczej – sięgając po żart, sarkazm, ironię, karykaturę. Głównym założeniem jego twórczości i działalności społecznej jest pokazywanie uprzedzeń w krzywym zwierciadle, opowiadanie o poważnych problemach w sposób lekki i zabawny. Podczas wystąpień i antydyskryminacyjnych prelekcji dla dzieci i młodzieży w szkołach stara się przede wszystkim najpierw rozbawić i przyciągnąć uwagę publiczności (opowiadając np. anegdoty ze swojego życia), a dopiero potem przejść do poważniejszej debaty. Taka metoda uwrażliwiania na problemy rasizmu jest w jego przekonaniu skuteczniejsza⁸³.

costruita e umanamente vissuta”. *Atlante della formazione professionale per il mercato del lavoro transfrontaliero Italia-Austria*, [on-line:] <http://www.retenear.it/2012/04/la-storia-di-amin-italia-no-per-scelta/> – 7 IV 2019.

⁸² Zob. strona internetowa Rete G2: <https://www.secondogenerazioni.it/> – 9 X 2019; stowarzyszenie Italiani+ (<https://www.facebook.com/Italianipiu/>) zawiesiło działalność.

⁸³ Rozmowa z Aminem Nourem... Wiele wydarzeń z udziałem Noura było organizowanych przy wsparciu Ufficio Nazionale Antidiscriminazioni Razziali (Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, UNAR). UNAR promowało też jego twórczość filmową.

Na oficjalnym fanpage'u na Facebooku jako pierwszy post pojawia się zdjęcie Amina Noura w stroju gladiatora, a obok krytyczny komentarz dotyczący wszelkich podziałów wypływających z pochodzenia etnicznego czy społecznego albo koloru skóry. Tekst zaczyna się słowami: „Największymi rasistami są ci, którzy niezależnie od pochodzenia etnicznego zmuszają mnie, bym podkreślał moje pochodzenie”. Nour przeciwstawia się także krzywdzącym podziałom na „lepszych” (czyli bardziej zintegrowanych) i gorszych migrantów. Podkreśla, że pamięta o swoich korzeniach, ale chce, żeby oceniano jego osobę i działania, a nie pochodzenie⁸⁴.

Publiczne wpisy twórcy zawierają wiele wątków osobistych i autobiograficznych, bywają krytyczne i autokrytyczne. Nour pisze o swoich doświadczeniach i o drodze, którą przeszedł – od dziecięcej i naiwnej fascynacji Italią, przez złość i odrzucenie włoskiego społeczeństwa, do zmiany myślenia i akceptacji swojego miejsca w świecie jako niezależnej jednostki: „Dzisiaj przekształciłem mój gniew w autodeterminację, a chęć wyzwolenia się w akceptację samego siebie i społeczeństwa”⁸⁵. Nour podejmuje też kwestie ważne dla włoskiej opinii publicznej, wypowiadając się – bezkompromisowo, często kontrowersyjnie – na temat sytuacji uchodźców we Włoszech czy rasizmu. Angażuje się w debatę dotyczącą pokolenia G2 i tzw. prawa *ius culturae*, alternatywy dla *ius soli*⁸⁶. Piętnuje też zjawiska związane z włoskim faszyzmem i kolonializmem, np. *madamato*, czyli „rekompensowane małżeństwa”, na mocy których włoscy żołnierze brali „za żony” (a dokładniej – kupowali, czasem w pakiecie, razem z koniem czy strzelbą) nieletnie afrykańskie dziewczęta pochodzące z zajętych terytoriów Abisynii czy Libii. Nawiązywali przy tym do lokalnej tradycji kontraktów małżeńskich, tzw. *dāmòz*, ale traktowali ją w sposób arbitralny i wybiórczy⁸⁷.

⁸⁴ Post na stronie Amina Noura na Facebooku, 31 XII 2018: <https://www.facebook.com/AminNourOfficial/> – 9 X 2019.

⁸⁵ Post na stronie Amina Noura na Facebooku, 28 VIII 2019: <https://www.facebook.com/AminNourOfficial/photos/a.1879740852249018/2353974941492271/?type=3&theater> – 9 X 2019.

⁸⁶ Prawo to przewidywałoby nadawanie włoskiego obywatelstwa dzieciom cudzoziemców, które ukończyły obowiązujący we włoskim systemie szkolnictwa cykl edukacyjny.

⁸⁷ Dziewczęta te były zobowiązane podążać za żołnierzami w czasie kampanii kolonialnej i zaspokajać ich potrzeby – zarówno „domowe” (przygotowywanie posiłków, pranie bielizny etc.), jak i seksualne. Mimo gwarantowanej w umowie „opieki” ze strony włoskich żołnierzy także po powrocie do Włoch, w wielu przypadkach młode Afrykanki były porzucane, a ich dzieci nieuznawane przez ojców. Zob. posty na stronie Amina Noura na Facebooku, 17 II 2019: <https://www.facebook.com/AminNourOfficial/posts/2233936380162795> oraz 19 II 2019: <https://www.facebook.com/1875825262640577/posts/2234680693421697/>.

Amin Nour jest aktorem⁸⁸, reżyserem filmowym, scenarzystą i aktywistą⁸⁹. Założony przez niego kolektyw NIBI: Neri Italiani – Black Italians (Czarni Włosi), działający pod taką nazwą w mediach społecznościowych, demaskuje przypadki rasizmu i nietolerancji, opowiada o życiu imigrantów afrykańskiego pochodzenia we Włoszech i walczy o poprawę ich wizerunku. Ma na celu przede wszystkim włączenie pokolenia G2 o afrykańskich korzeniach w rozwój kulturalny i gospodarczy Włoch, usprawnienie komunikacji wewnątrz tej grupy oraz uświadamianie Włochom różnicowania kulturowego Afryki i walkę z traktowaniem „kultury afrykańskiej” jako monolitu. Aktywiści z NIBI dążą także do eliminowania z publicznego dyskursu przyjmowanej przez część czarnoskórych mieszkańców Włoch tendencji do wchodzenia w rolę pokrzywdzonych (*vittimismo*). Skupiają się na ukazywaniu przykładów ich udanej integracji⁹⁰.

Jak wynika z opisu grupy na Facebooku⁹¹, inicjatywa ta nie ma konotacji politycznych, nie jest też związana z żadną ideologią. W ostatnim czasie kolektyw zajmuje się także szerzej pojętą dyskryminacją i ksenofobią, różnymi formami nietolerancji, a szczególnie przypadkami przemocy względem kobiet. Pojawiają się tam również wątki związane z włoskim kolonializmem.

Pierwszym filmem w reżyserii Noura był krótkometrażowy obraz *GeNEWration. Secondi a nessuno*⁹², w którym – jak sam opowiada – przedstawiciele pokolenia G2 pokazani są jako mediatorzy między pierwszym pokoleniem imigrantów a „rzymskością” (*romanità*). Akcja rozgrywa się w barze: miejscu spotkań charakterystycznym dla włoskiej kultury, gdzie przychodzi się porozmawiać o wszystkim i o niczym albo obejrzeć mecz. Bohater filmu przyjeżdża z Somalii

⁸⁸ Filmografię Noura można znaleźć na stronie poświęconej twórcom filmowym i aktorom afrykańskiego pochodzenia we Włoszech: <http://www.cinematrodiscendente.com/it/--nour-amin/> – 7 IV 2019.

⁸⁹ Jest m.in. współzałożycielem stowarzyszenia Questa è Roma, współpracował z UNAR, działa w Il Collettivo N – pierwszej we Włoszech grupie artystycznej zrzeszającej ludzi pracujących w sektorze medialnym i audiowizualnym o niewłoskim, w większości afrykańskim pochodzeniu. Ich celem jest zmiana społecznych wyobrażeń na temat włoskiego kina. Zob. *Il Collettivo N, per un cinema inclusivo*, [on-line:] <https://www.avanguardiemigranti.it/2018/09/04/il-collettivo-n-per-un-cinema-inclusivo/> – 9 X 2019.

⁹⁰ Opis ze strony Neri Italiani – Black Italians (NIBI): <https://www.facebook.com/groups/1042706755822783/about/> – 9 X 2019.

⁹¹ Wraz z rozwojem działalności kolektywu zaczął on obejmować także inne osoby, nie tylko pochodzenia afrykańskiego. Obecnie definiują się jako „grupa młodych ludzi o pochodzeniu afrykańskim, włoskim, południowoamerykańskim i światowym”. *Ibidem*.

⁹² Film z 2013 roku wyreżyserowany wspólnie z Pietrem Tamaro ma 12 minut, jego budżet wyniósł 1500 euro. Więcej na temat tego obrazu zob. <http://www.baburkaproduction.com/portfolio/genewration/> – 9 X 2019.

do Włoch na studia, ale ponieważ uczył się włoskiego z kolonialnych podręczników, mówi zupełnie innym językiem niż pozostali przedstawiciele G2: używa archaicznych form, cytuje klasyków włoskiej poezji. Zna doskonale włoską historię i kulturę (owoc kolonialnej propagandy), ale nie pasuje do współczesnych realiów. Film utrzymany jest w lekkiej, komediowej konwencji, a treści dotyczące rasizmu czy dyskryminacji przekazywane są na drugim planie, w formie żartobliwych aluzji i insynuacji⁹³.

W 2017 roku Amin Nour wyreżyserował wraz z Paolo Negro krótkometrażowy film zatytułowany *Ambaradan*⁹⁴, pokazujący nieoczywiste konsekwencje rasizmu, dyskryminacji i wykluczenia. Bohater opowieści, Luca, to rzymianin afrykańskiego pochodzenia, adoptowany jako dziecko przez włoską rodzinę. Odrzucony przez środowisko Luca poszukuje własnej drogi do samookreślenia. Potrzeba akceptacji i uznania ze strony innych sprawia, że zaczyna desperacko używać siły i – paradoksalnie – sympatyzować z ideami neofaszystowskimi. Wypowiadając się o produkcji, Amin Nour konsekwentnie określał swojego bohatera jako *nero nazi* („czarny nazista”), a w opisie filmu znalazły się mocne słowa: „Nawet żeby być rasistą, trzeba mieć odpowiedni kolor skóry”⁹⁵. Obraz pokazano po raz pierwszy na festiwalu filmowym w Wenecji, gdzie spotkał się z przychylnymi reakcjami publiczności. Otrzymał też nagrodę w drugiej edycji konkursu MigrArti⁹⁶.

Najnowszy film Amina Noura to *Indovina chi ti porto per cena* (Zgadnij, kogo przyprowadzę na kolację)⁹⁷. To krótkometrażowy obraz, którego jest reżyserem

⁹³ Rozmowa z Aminem Nourem...

⁹⁴ Tytuł filmu to uproszczona nazwa równiny w Etiopii, Amba Aradam. W 1936 roku odbyła się tam bitwa między Włochami a Abisyńczykami. Starcie oddziałów przerodziło się w masakrę miejscowej ludności cywilnej (z użyciem toksycznego gazu musztardowego), w wyniku której zginęło ok. 20 tys. osób. Zob. A. J. Barker, *Rape of Ethiopia, 1936*, Ballantine Books, New York 1971, s. 82, *Ballantine's Illustrated History of the Violent Century. Politics in Action*, 4.

⁹⁵ Więcej o filmie zob. <http://africaeuropa.it/it/2017/09/13/ambaradan-on-line-il-corto-sul-nero-nazi-presentato-a-venezia/> – 7 IV 2019. Trailer zob. https://www.youtube.com/watch?v=rMC0Ad_tE50 – 7 IV 2019.

⁹⁶ Zob. *Ambaradan, un nero nazi al festival di Venezia*, [on-line:] <http://frontierenews.it/2017/09/ambaradan-venezia-seconde-generazioni/> – 7 IV 2019. Więcej na temat konkursu MigrArti oraz innych inicjatyw promujących we Włoszech międzykulturowość zob. G. Palumbo, D. Serra, M. De Cave, *Italia multiculturale: città, media, rete, film e letteratura*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2016*, IDOS, Roma 2016, s. 199–202.

⁹⁷ Obraz był inspirowany amerykańską komedią dramatyczną w reżyserii Stanleya Kramera pt. *Guess Who's Coming to Dinner* z 1967 roku. Pierwowzór opowiadał historię młodej białej Amerykanki z San Francisco, która związała się z afroamerykańskim lekarzem poznanym w czasie wakacji na Hawajach. Głównym tematem filmu jest reakcja rodziców i przyjaciół dziewczyny na ten związek.

i w którym gra główną rolę. Bohaterem historii jest Momo – chłopak o somalijskich korzeniach, który czuje się bardzo włoski (*italianissimo*), a w jeszcze większym stopniu rzymski. Momo szykuje się na spotkanie z rodzicami swojej dziewczyny, urodzonej w rodzinie rosyjskich imigrantów⁹⁸. Film, oparty na motywach autobiograficznych z życia Noura, dotyka aktualnych tematów, takich jak strach przed Innym, współistnienie różnych kultur i problemy z integracją. Podobnie jak poprzednia produkcja Noura, film zdobył nagrodę MigrArti (w trzeciej edycji konkursu z 2018 roku). Autor przyjął w tej produkcji konwencję humorystyczną, operując wyważoną ironią i sarkazmem. Jak sam twierdzi, „nie miażdży jednak przy tym niczyjej godności”, a jego głównym celem jest lepsze zrozumienie, kim jest Inny⁹⁹.

Podczas kręcenia zdjęć do filmu równolegle powstawała druga produkcja – dokument zrealizowany przez Włoszkę Dianę Pesci. Autorka określiła go jako *docu-backstage* i zatytułowała *Macedonia all’Italiana* (Sałatka owocowa po włosku). Towarzysząc reżyserowi, aktorom i ekipie technicznej na planie, nagrywała z nimi kuluarowe rozmowy, w których wypowiadali się na temat ksenofobii, relacji międzykulturowych i pokolenia G2 we Włoszech. Ponieważ wszystkie te osoby mają niewłoskie pochodzenie, opierały swoje refleksje na osobistych doświadczeniach i obserwacjach z życia we włoskim społeczeństwie z perspektywy cudzoziemców. Dokument Pesci pokazuje więc w mikroskali zjawisko powszechne dziś w zróżnicowanych kulturowo społeczeństwach, gdzie w komunikacji biorą udział jednocześnie przedstawiciele wielu kultur¹⁰⁰. Jak pisze Tadeusz Paleczny, mamy współcześnie coraz częściej do czynienia z „komunikacją wielostronną, asymilacyjną, określaną mianem *cross cultural*, zachodzącą «poprzez» kulturę nadrzędną, szerszą [...]”¹⁰¹ – w tym przypadku europejską, w jej włoskiej odmianie.

W filmie *Macedonia all’Italiana* Amin Nour opowiada przed kamerą:

W mojej dzielnicy nazywali mnie „Czarny”, ponieważ byłem pierwszym czarnoskórym, który się tam pojawił. W latach 90. ludzie byli ciekawi, chcieli nas

⁹⁸ Dziewczyna mieszka w dzielnicy Colli Albani, a więc wedle miejscowego nazewnictwa określana jest jako „albanese” (co po włosku oznacza także „Albanka”).

⁹⁹ Zob. A. Fabbretti, „*Indovina chi ti porto per cena*” *il corto in romanesco per l’integrazione*, [online:] <https://www.dire.it/03-12-2018/268731-indovina-chi-ti-porto-per-cena-il-corto-in-romanesco-per-lintegrazione/> – 20 VII 2019. W filmie wystąpiła gościnnie (grając samą siebie) była włoska minister ds. integracji pochodzenia kongijskiego Cécile Kyenge – pierwsza czarnoskóra minister w historii włoskiej polityki.

¹⁰⁰ T. Paleczny, *op. cit.*, s. 221.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 221.

poznać. Dzisiaj wiele się zmieniło. Czuć dystans, choć akurat Rzym jest pod tym względem inny, osobliwy. Jeśli uda ci się zrobić z rzymianina przyjaciela, będzie cię traktował jak brata¹⁰².

Nour pamięta jednak również spotkania z ludźmi, którzy mówili mu: „Wracaj do siebie”. Szczególnie wspomina pewnego starszego mężczyznę, któremu odpowiedział na taki komentarz w czystym dialekcie rzymskim. Skonsternowany starszy pan dodał: „A, jesteś rzymianinem? Przepraszam, świetnie mówisz, gratulacje”. Amin zakończył rozmowę błyskotliwym: „Pan również dobrze mówi, dziękuję”¹⁰³. Takich sytuacji było więcej i z czasem się na nie uodpornił. Tym, co przełamuje barierę, jest zdaniem Amina język: „Kiedy zaczynasz mówić w *romannaccio* [dialekcie rzymskim – przyp. K. G.], rozmówca na chwilę się zatrzymuje, jakby przeszło przez niego krótkie spięcie [...] i po chwili zaczyna z tobą rozmawiać w *romanaccio*. W jednej sekundzie z imigranta stajesz się Włochem”¹⁰⁴.

Dzisiaj stwierdza, że jego dom jest tam, gdzie mieszka, w Rzymie. We Włoszech czuje się „u siebie”, ale gdyby teraz powrócił do Somalii, to pewnie tam byłby traktowany jak obcokrajowiec. Mówi o sobie: „jestem Europejczykiem, Włochem, rzymianinem, czarnoskórym [wł. *negro*], Afrykaninem, Somalijczykiem... Moja tożsamość ciągle wzbiera, jak rzeka, której nie można zatrzymać”¹⁰⁵. Amin Nour jest przeciwny odwoływaniu się do korzeni. Jak twierdzi: „Jestem obywatelem świata, idę tam, gdzie w danym momencie czuję się najbardziej sobą”¹⁰⁶. Te autodefinicje Noura (które mogłyby dotyczyć wielu innych przedstawicieli pokolenia G2) to przykład „wielokrotności tożsamości”, która zdaniem Palecznego staje się dzisiaj coraz bardziej powszechna w świecie krzyżujących się i nakładających na siebie kultur. Tożsamość kulturowa na poziomie jednostkowym, osobistym stanowi „rosnącą różnorodność, mieszaninę rozmaitych elementów, zintegrowanych według uniwersalizujących się wzorów”¹⁰⁷.

Sformułowanie „Czarni Włosi” ma długą tradycję. Mauro Valeri użył go ponad dekadę temu w tytule książki o włoskich sportowcach pochodzenia afrykańskiego, których sukcesy przyczyniły się do rozpoznawalności Włoch na are-

¹⁰² A. Fabbretti, *op. cit.*

¹⁰³ O epizodzie tym Amin Nour opowiedział mi rozmowie w 2014 roku, potem powtarzał to w innych wypowiedziach medialnych.

¹⁰⁴ Rozmowa z Aminem Nourem...

¹⁰⁵ A. Fabbretti, *op. cit.*

¹⁰⁶ „L'uomo è un cittadino del mondo. Io mi sento un cittadino del mondo nel senso che vado dove più mi sento rappresentato”. Rozmowa z Aminem Nourem...

¹⁰⁷ T. Paleczny, *op. cit.*, s. 219.

nie międzynarodowej¹⁰⁸. Autor przypomina, że określenie „Black Italians” było przez długi czas stosowane pejoratywnie w odniesieniu do włoskich imigrantów w Stanach Zjednoczonych i Australii. Jednocześnie sami Włosi nazywali w ten sposób mieszkańców swoich kolonii, sytuując ich niżej w hierarchii społecznej ówczesnego włoskiego imperium – jako pochodzący z terenów Afryki nie byli uznawani za pełnoprawnych Włochów¹⁰⁹. Książka Valeriego walczy z tym krzywdzącym określeniem, pokazując, że Włosi pochodzenia afrykańskiego mieli (i wciąż mają) znaczący udział w rozwoju włoskiego społeczeństwa i włoskiej kultury¹¹⁰.

Dzisiejsza włoskość to rezultat długiego, złożonego i płodnego procesu przemian, w który Afryka miała swój wkład, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, na skutek masowej migracji¹¹¹. Historia Amina Noura, tak jak wielu innych Włochów o afrykańskich korzeniach, jest tego przykładem.

Twórczość na pograniczu kultur.

Spotkania Włoch i Afryki opowiedziane w osobistych historiach

Młodzi wywodzący się z byłych włoskich kolonii stanowią mniejszość wśród pokolenia G2, co odpowiada ogólnym statystykom dotyczącym liczebności poszczególnych grup imigranckich we Włoszech. Bardziej widoczne są osoby z innych krajów afrykańskich (Maroko, Egipt, Tunezja, Senegal, Ghana, Nigeria) czy przybysze z krajów europejskich i innych kontynentów (Rumuni, Albańczycy, Chińczycy, Ukraińcy)¹¹². Potomkowie imigrantów z byłych włoskich kolonii spotykają się na jednym terytorium z innymi młodymi ludźmi o afrykańskim

¹⁰⁸ M. Valeri, *Black Italians. Atleti neri in maglia azzurra. L'Italia multirazziale*, Palombi Editori, Roma 2006. Autor przeprowadził 39 wywiadów z włoskimi atletami i atletkami afrykańskiego pochodzenia; jego rozmówcami byli m.in.: Fiona May, Andrew Howe, Sumbu Kalambay, Dan Gay, Joseph Dayo Oshadogan, Lucy Frasca.

¹⁰⁹ Zob. *ibidem*, tekst z okładki.

¹¹⁰ W ostatnich latach najbardziej rozpoznawalnym sportowcem o afrykańskich korzeniach był we Włoszech piłkarz Mario Balotelli, który w 2013 roku spotkał się z atakami rasistowskimi na stadionie. Zob. R. Ricucci, *Seconde generazioni, l'Italia disconosciuta*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017, s. 210.

¹¹¹ A. Di Maio, *op. cit.*, s. 139.

¹¹² Zob. statystyki dotyczące imigracji we Włoszech analizowane na bieżąco przez zespół badaczy z Centro Studi e Ricerche IDOS w Rzymie. Pod koniec 2016 roku imigranci z byłych kolonii stanowili niewielki ułamek (0,2% lub mniej dla każdej z tych narodowości) wszystkich imigrantów

pochodzeniu. Przedstawiciele pokolenia G2 wtapiają się coraz bardziej we włoskie społeczeństwo. Część z nich trudno już zidentyfikować, bo sposób, w jaki posługują się językiem i przynależą do włoskiej kultury, nie odróżnia ich od rówieśników wychowanych w rodzinach włoskich. Inni odznaczają się wyglądem czy niewłoskim nazwiskiem, które jeszcze trudno jest „rdzennym” Włochom zaakceptować i uznać za normalne. Jak pisze Roberta Ricucci, większość z nich od lat zadaje sobie to samo pytanie: kiedy przestaje się być drugim pokoleniem imigrantów?¹¹³ Młodzi ludzie, których nazaczyła decyzja migracyjna rodziców, traktują Włochy jako swój dom i chcą się czuć „u siebie”.

Obecność migrantów dodatkowo komplikuje złożoną kwestię włoskiej tożsamości, pojęcie przynależności ulega przekształceniom, życie „w ciągłym transzycie i w przekładzie” staje się coraz powszechniejszym doświadczeniem¹¹⁴. Kulturowe przemieszanie, którego doświadczają dzisiaj Włochy, wymusza na badaczach elastyczność i gotowość do przeformułowywania istniejących kategorii. Wydaje się, że nie wypracowano jeszcze odpowiedniego aparatu pojęciowego, aby opisać pokolenie G2, które ciągle wymyka się modelom i klasyfikacjom. Ich obecności nie da się jednak nie zauważyć; jak pisał już prawie dekadę temu Ambrosini: „drugie pokolenia są najbardziej widoczną oznaką przemian społecznych i wyzwań kulturowych, jakie niesie ze sobą imigracja. Społeczeństwo, które powstaje na naszych oczach, nie będzie już takie proste, uporządkowane i łatwe w kierowaniu, jak to z przeszłości”¹¹⁵.

Poznanie mieszanych tożsamości osób wychowanych na styku kultur to każdorazowo spotkanie z indywidualną historią życia i niepowtarzalnym bagażem doświadczeń. Każda z tych historii jest osobna, pełna i nie do końca porównywalna z innymi. Łączy je jednak pewna wspólnota przeżyć, które wynikają z miejsca pochodzenia i historycznego kontekstu wydarzeń. Każda historia życia jest bowiem „narracją, obrazem i miniaturą społeczeństwa”¹¹⁶. Osobiste przeżycia młodych pochodzących z byłych włoskich kolonii to jednocześnie historie ich rodzin i społeczności, w których się wychowywali. Biografie poszczególnych osób mają odniesienie do lokalnej wspólnoty i przemian społeczeństwa, indywidualne opowieści są więc kluczem do poznania szerszych procesów, dziejących się w skali makro.

we Włoszech: Erytrejczycy – 9349, Somalijszczy – 8228, Etiopczycy – 7772, Libijczycy – 2028). *Dossier Statistico Immigrazione 2017...*, s. 461-462.

¹¹³ R. Ricucci, *op. cit.*, s. 211.

¹¹⁴ Zob. H. Serkowska, *Włoski wkład w debatę wokół literatury światowej i literatur narodowych*, „Teksty Drugie” 2014, nr 4, s. 86.

¹¹⁵ M. Ambrosini, *op. cit.*, s. 236.

¹¹⁶ M. Gammaitoni, *Storie di vita delle artiste europee*, Cleup, Padova 2013, s. 30.

Jak pisze Hanna Serkowska, „właśnie dlatego, że nie została wyznana i wysłuchana, zbrodnia kolonialna nie pozwala się od siebie uwolnić. Trzeba ją sobie uświadomić i opowiadać o niej, aby się uzdrowić”¹¹⁷. Wspólna przeszłość narodów wchodzących niegdyś w skład jednego kolonialnego państwa bywa często ignorowana. Oddanie głosu młodym Włochom pochodzącym z byłych włoskich kolonii może być sposobem na przezwycięzenie bariery zapomnienia i odbudowanie kulturowej ciągłości między tymi obszarami. Ich obecność sprawia, że podejście do relacji postkolonialnych ulega stopniowej przemianie. Ale muszą też na co dzień walczyć ze schematami i uprzedzeniami. Ceną, jaką płacą za aktywizm, zaangażowanie społeczne¹¹⁸ i podejmowanie historycznie i kulturowo trudnych tematów, może być umniejszanie artystycznej wartości ich twórczości. Fakto-graficzny, autobiograficzny ładunek zawarty w ich relacji przesłania często inne walory dzieła. Ich rolę sprowadza się do tzw. rodzimych informatorów (*native informants*)¹¹⁹, którzy potrafią przekazywać doświadczenia outsiderów w języku insiderów, będąc przy tym jednocześnie autorami włoskimi. Włoskich pisarzy i włoskie pisarki afrykańskiego pochodzenia ciągle jeszcze arbitralnie przypisuje się do niszowej kategorii literatury „migranckiej”, „diasporycznej”, „postkolonialnej” i tym samym sprowadza się ich na obrzeża literackiego rynku we Włoszech. Dla przedstawicieli „literatury postkolonialnej” (czy „migracyjnej”) zarezerwowane są pewne formy literackie, których wydawcy i publiczność od nich oczekują: biografia, pamiętnik, powieść historyczna, docu-fiction¹²⁰. Igia-ba Scego potwierdza, że włoscy wydawcy ciągle jeszcze bazują na stereotypach: „kiedy chcę napisać historię o miłości, sugerują, żebym pisała raczej o wojnie, bo jestem Afrykanką. To niebezpieczne, ponieważ w ten sposób wielu pisarzy wpada w schemat, powielając ten sam obraz”¹²¹. Migranccy pisarze z jednej strony walczą z takim etykietowaniem ze strony rynku literackiego, z drugiej jednak nie

¹¹⁷ H. Serkowska, *Dopo il romanzo storico. La storia della letteratura italiana del '900*, Metauro Edizioni, Pesaro 2012, s. 19.

¹¹⁸ O roli „intelektualisty zaangażowanego” w odniesieniu do twórców tzw. literatury postkolonialnej we Włoszech zob. B. De Vivo, *Re-mapping Impegno in Postcolonial Italy: Gender, Race, Class and the Question of Commitment*, [w:] *Gendering Commitment. Re-thinking Social and Ethical Engagement in Modern Italian Culture*, ed. A. Standen, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2015, s. 119-137.

¹¹⁹ Określenia tego użyła Gayatri Chakravorty Spivak w swoim esej. G. Ch. Spivak, *Can the Subaltern Speak?*, [w:] *Marxism and the Interpretation of Culture*, eds. C. Nelson, L. Grossberg, University of Illinois Press, Urbana 1988, s. 271-313. Esej jest także dostępny w polskiej wersji językowej: *Czy podporządkowani inni mogą przemówić?*, tłum. E. Majewska, „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24-25, s. 196-239. Zob. także S. Ponzanesi, *op. cit.*, s. 60-61.

¹²⁰ Por. G. Benvenuti, *op. cit.*, s. 255-256.

¹²¹ A. Pinzi, *op. cit.*, s. 4.

chcą być także całkiem zasymilowani jako pisarze włoscy *tout court*, gdyż taka uniwersalizacja zatarłaby różnicę, którą chcą wносить poprzez swoje pisarstwo¹²². Jak zauważa Serkowska, pojawiająca się we Włoszech refleksja nad powiązaniem między literaturą migracyjną a podróżniczą przypomina o „nomadycznym obliczu włoskiej kultury”; wszak Włosi od wieków byli narodem podróżników, a potem także emigrantów. W najnowszych pracach literaturoznawczych zaczyna się nawet kwestionować rozróżnienie na literaturę rodzimą i migracyjną, pisaną po włosku: „Jedna i druga niesie w sobie ślady kolonizacji i wygnania, migracji i translingwizmu, niezliczonych przekładów i autoprzekładów, znaki konfliktu, kontaktu i poszukiwania porozumienia z innym”¹²³.

Leela Gandhi przekonuje, że w centrum uwagi badaczy nurtu postkolonialnego nie jest już dzisiaj opozycja skolonizowany – kolonizator czy centrum – peryferie. Dynamika relacji wymyka się temu podziałowi, na pierwszy plan wysuwa się bowiem „nieoznaczoność spotkania postkolonialnego”¹²⁴. Sytuacje pograniczy kulturowych, także w sensie symbolicznym, umożliwiają takie spotkania w całej ich złożoności, a wraz z nimi dają szansę na interakcję, wymianę i symbiozę¹²⁵. Jak pisze Sandra Ponzanesi, postkolonializm nie dąży do budowania binarnej opozycji czy do odwrócenia relacji władzy. To nie tylko zabieranie głosu przez niegdyś uciśnionych (*talking back*), lecz także niekończący się proces głębokiej transformacji, który wymaga ciągłej odnowy i krytycznej czujności¹²⁶. Mniej agresywne podejście do doświadczenia kolonializmu otwiera drogę do ujmowania relacji pokolonialnych¹²⁷ z punktu widzenia wzajemnego wpływu i przemiany obydwu stron, a nie jedynie ich zderzenia¹²⁸. Pisarstwo i działalność publicystyczno-edukacyjna Igiaby Scego oraz twórczość (aktorska, reżyserska, blogerska) Amina Noura wpisują się w tę nową perspektywę.

¹²² S. Coppola, *op. cit.*, s. 126.

¹²³ H. Serkowska, *op. cit.*, s. 98.

¹²⁴ L. Gandhi, *Teoria postkolonialna. Wprowadzenie krytyczne*, tłum. J. Serwański, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 111 i n., [cyt. za:] E. Bał, *op. cit.*, s. 120-121.

¹²⁵ Por. V. Cabero Diéguez, *Miradas cruzadas, memoria del paisaje y espacios compartidos*, [w:] *Fronteira, emigração, memória. Exposição de fotografia. Paço da Cultura, Dezembro de 2004*, Centro de Estudos Ibéricos, Guarda, 2004, s. 21.

¹²⁶ S. Ponzanesi, *op. cit.*, s. 61.

¹²⁷ Tu: w sensie chronologicznym, w odniesieniu do etapu w historii rozpoczynającego się od wyzwolenia spod kolonizatorów. Sandra Ponzanesi zwraca uwagę, że określenie „postkolonialny” nie dotyczy okresu czasowego, ale określonego, krytycznego podejścia w analizie relacji kolonialnych: „Postcolonialism should be understood here not as a chronological transition from a colonial to a postcolonial status, but as a theoretical tool that aims to critically assess the operations of empires and their lasting legacies and effects in present day society”. *Ibidem*, s. 59.

¹²⁸ E. Bał, *op. cit.*, s. 121.



Bibliografia

Dokumenty, akty prawne:

- Astat Istituto Provinciale di Statistica, *Alto Adige in Cifre*, [on-line:] [https://astat.provincia.bz.it/downloads/Siz_2018\(5\).pdf](https://astat.provincia.bz.it/downloads/Siz_2018(5).pdf) – 18 VIII 2019.
- Atti Parlamentari, Camera dei Deputati, [w:] Senato della Repubblica, *Norme in materia di tutela delle minoranze linguistiche storiche*, Lavori preparatori, Servizio dei resoconti e della comunicazione istituzionale, nr 8, XII 2009.
- Baby Boss. Italy's New Face of Terror* (film dokumentalny), reż. R. Tresanini, N. Du-
mond, 2018.
- Costituzione della Repubblica Italiana*, approvata dall'Assemblea Costituente il 22 di-
cembre 1947, promulgata dal Capo provvisorio dello Stato il 27 dicembre 1947, e en-
trata in vigore il 1° gennaio 1948, „Gazzetta Ufficiale” 1947, nr 298 (27 XII).
- Decreto legislativo 16 luglio 2012, n. 109*, „Gazzetta Ufficiale Serie Generale” 2012, nr 172
(25 VII).
- Generalitat de Catalunya, Departament de Cultura, *Els usos lingüístics a l'Alguer*, 2015,
BTPL, 2017, [on-line:] [http://llengua.gencat.cat/web/.content/documents/publica-
cions/btpl/arxiu/20_Usos_linguistics_Alguer_2015.pdf](http://llengua.gencat.cat/web/.content/documents/publicacions/btpl/arxiu/20_Usos_linguistics_Alguer_2015.pdf) – 25 III 2019.
- Immigrazione. Dossier Statistico 2017*, Roma 2017.
- Konstytucja Republiki Włoskiej, Costituzione della Repubblica Italiana*, tłum. Z. Wit-
kowski, [w:] *Konstytucje państw Unii Europejskiej*, red. W. Staśkiewicz, Wydaw-
nictwo Sejmowe, Warszawa 2011.
- Legge Costituzionale 26 febbraio 1948, n. 3 – Statuto speciale per la Sardegna*, „Gazzetta
Ufficiale” 1948, nr 58 (9 III), t. 1, art. 1, [on-line:] [http://www.regione.sardegna.it/
documenti/1_13_20041227120402.pdf](http://www.regione.sardegna.it/documenti/1_13_20041227120402.pdf) – 22 XII 2018.
- Legge regionale 15 febbraio 1999, n. 4, „Disposizioni per la formazione del bilancio plu-
riennale ed annuale della Regione”*.
- Legge Regionale 15 ottobre 1997, n. 26 „Promozione e valorizzazione della cultura e del-
la lingua della Sardegna”*, [on-line:] [https://www.regione.sardegna.it/j/v/86?v=9&c=
72&file=1997026](https://www.regione.sardegna.it/j/v/86?v=9&c=72&file=1997026) – 18 VII 2019.
- Legge Regionale 4 febbraio 2016, n. 2*, [on-line:] [http://consiglio.regione.sardegna.it/
XVLegislatura/Leggi%20approvate/lr2016-02.asp](http://consiglio.regione.sardegna.it/XVLegislatura/Leggi%20approvate/lr2016-02.asp) – 10 VIII 2019.
- Legge regionale 16 novembre 2007, n. 26*, „Bollettino Ufficiale Regionale” 2007, nr 047
(21 XI).

Mozione del clero per lo sviluppo sociale del Friuli, [w:] *Un documento per la storia contro la marginalità del Friuli. Pietro Londero e la Mozione del 529*, [b.m.r.w.], Golaine di Studis su l'Autonomisim, 17.

Statuto speciale per il Trentino-Alto Adige, Decreto del Presidente della Repubblica 31 agosto 1972, n. 670: Approvazione del testo unico delle leggi costituzionali concernenti lo statuto speciale per il Trentino-Alto Adige, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1972, nr 301 (20 XI); „Bollettino Ufficiale” 1978, nr 59 (21 XI), suppl. Ord. *Vita e percorsi di integrazione degli immigrati in Italia*, Roma 2018.

Monografie, opracowania, artykuły naukowe:

ABC dei friulani, „Il Friuli. Storia e Cultura” 2009, nr 47 (11 XII).

Accardo A., *Sardegna: le inquietudini di una regione autonoma*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carocci, Roma 2003, Biblioteca di Testi e Studi, 221.

Aime M., *Eccessi di culture*, Einaudi, Torino 2014, *Vele*, 8.

Aime M., *Verdi tribù del Nord. La Lega vista da un antropologo*, Laterza, Roma 2012, *Saggi Tascabili Laterza*, 367.

Allievi S., Dalla Zuanna G., *Tutto quello che non vi hanno mai detto sull'immigrazione*, Laterza, Roma 2016, *Saggi Tascabili Laterza*, 417.

Ambrosini M., *Richiesti e respinti. L'immigrazione in Italia. Come e perché*, il Saggiatore, Milano 2010, *La Cultura*, 687.

Ambrosini M., Molina S., *Seconde generazioni. Un'introduzione al futuro dell'immigrazione in Italia*, Fondazione Giovanni Agnelli, Torino 2004.

Anastasi A., *Pracownicy i obywatele polscy we Włoszech w kontekście najnowszych zjawisk migracyjnych*, [w:] J. R. Carby-Hall, *Sytuacja migrantów ekonomicznych z Polski i innych krajów A8 w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Program badawczy przygotowany dla Rzecznika Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 2, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008, *Biuletyn RPO. Materiały*, nr 61.

Anatra B., *Economia sarda e commercio mediterraneo nel basso medioevo e nell'età moderna*, [w:] *Storia dei sardi e della Sardegna*, vol. 3: *L'età moderna dagli Aragonesi alla fine del dominio spagnolo*, a cura di M. Guidetti, Jaca Book, Milano 1989.

Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1997, *Demokracja – Znak*.

Andrisani P., *Facebook: le nuove forme di razzismo online*, [w:] *Cronache di ordinario razzismo. Secondo libro bianco sul razzismo in Italia*, a cura di Lunaria, Edizioni dell'Asino, Roma 2011, *I Libri Necessari. I Libri de lo Straniero*.

L'arcipelago immigrazione. Caratteristiche e modelli migratori dei lavoratori in Italia, a cura di G. Mottura, Ediesse, Roma 1992, *Collana IRES*.

Argenter J. A., *L'Alguer (l'Alghero), a Catalan Linguistic Enclave in Sardinia*, „International Journal of the Sociology of Language” 2008, nr 193-194, <https://doi.org/10.1515/ijsl.2008.056>.

Artaz R., *Il decreto legislativo luogotenenziale, 7 settembre 1945, n. 545 e disposizioni collegate*, Fondazione Courmayeur, Courmayeur 1995.

- Ashcroft B., Griffiths G., Tiffin H., *The Empire Writes Back. Theory and Practice in Post-colonial Literature*, Taylor & Francis Group, London–New York 2002, <https://doi.org/10.4324/9780203426081>.
- Atzeni S., *Preistoria e Storia di Sardegna*, vol. 1: *Dalla Formazione al periodo Cartaginese*, Youcanprint Self-Publishing, Tricase 2014.
- Autonomia e tutela delle minoranze nel Trentino-Alto Adige. Cenni di storia e cultura, diritto e politica*, a cura di O. Peterlini, Consiglio regionale del Trentino-Alto Adige. Ufficio di presidenza, Bolzano–Trento 2000.
- Avola M., *Paese che vai lavoro che trovi. La pluralizzazione dei modelli territoriali di inserimento occupazionale degli immigrati*, [w:] *Il fenomeno migratorio nell'Europa del Sud. Il caso siciliano tra stanzialità e transizione*, a cura di T. Consoli, Franco Angeli, Milano 2009.
- Avolio F., *Lingue e dialetti d'Italia*, Carocci, Roma 2019.
- Bal E., *Lokalność i mobilność kulturowa teatru. Śladami Arlekina i Pulcinelli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, *Nowe Perspektywy*.
- Barbagallo R., *La Regione Valle d'Aosta*, Dott. A. Giuffrè Editore, Milano 1997, *Ordinamento Amministrativo Delle Regioni*.
- Barker A. J., *Rape of Ethiopia, 1936*, Ballantine Books, New York 1971, *Ballantine's Illustrated History of the Violent Century. Politics in Action*, 4.
- Barrucci T., Liberti S., *Lo stivale meticcio. L'immigrazione in Italia oggi*, Carocci, Roma 2004, *Quality Paperbacks*, 127.
- Baszak E., *Postkolonialne obrazy we współczesnym kinie włoskim*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2017, nr 7.
- Belardelli G., *La terza Roma*, [w:] Belardelli G. [et al.], *Miti e storia dell'Italia unita*, il Mulino, Bologna 2000, *Prismi*.
- Belardelli G., *Le due Italie*, [w:] Belardelli G. [et al.], *Miti e storia dell'Italia unita*, il Mulino, Bologna 2000, *Prismi*.
- Benedicty-Kokken A., *A Polyvalent Mediterranean, or the Trope of Nomadism in the Literary Oeuvre of Igiaba Scego and Abdourahman A. Waberi*, „Relief – Revue Électronique de Littérature Française” 2017, vol. 11, nr 2, <https://doi.org/10.18352/relief.970>.
- Benvenuti G., *Letteratura della migrazione, letteratura postcoloniale, letteratura italiana. Problemi di definizione*, [w:] *Leggere il testo e il mondo. Vent'anni di scritture della migrazione in Italia*, a cura di F. Pezzarossa, I. Rossini, CLUEB, Bologna 2012.
- Berbotto P. L., *Le mille e una valle. Viaggio in Valle d'Aosta*, L'Ambaradan, Torino 2006, *Approdo*.
- Berruto G., *Scenari sociolinguistici per l'Italia del Duemila*, [w:] *Sprachprognostik und das „italiano di domani”. Prospettive per una linguistica „prognostica”*, a cura di G. Holtus, E. Radtke, G. Narr, Tübingen 1994.
- Berry J. W., *Immigration, Acculturation, and Adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1, <https://doi.org/10.1080/026999497378467>.
- Bettin S., *Il Veneto è minoranza nazionale*, IlGiornale.it, [on-line:] <http://www.ilgiornale.it/news/politica/veneto-minoranza-nazionale-1339907.html> – 4 V 2018.
- Bianchi R., Scego I., *Roma negata. Percorsi postcoloniali nella città*, Ediesse, Roma 2014.

- Bielański S., *Tradycje federalizmu we Włoszech. Studia nad włoskim piśmiennictwem historyczno-politycznym XVIII i XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Carlo Cattaneo*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
- Blasco Ferrer E., *Storia linguistica della Sardegna*, De Gruyter, Tübingen 2011, *Beihefte zur Zeitschrift für romanische Philologie*, 202, <https://doi.org/10.1515/9783111329116>.
- Boileau A. M., *I gruppi linguistici nella regione Friuli-Venezia Giulia*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia. Aspetti educativi e culturali*, a cura di M. Jarc, Istituto regionale di ricerca sperimentazione e aggiornamento educative, Trieste 2001.
- Bolaffi G., *I confini del patto. Il governo dell'immigrazione in Italia*, Einaudi, Torino 2001, Struzzi, 532.
- Bollati G., *L'Italiano. Il carattere nazionale come storia e come invenzione*, Einaudi, Torino 1996, *Biblioteca Studio*.
- Bolognesi R., Heeringa W., *Sardegna fra tante lingue. Il contatto linguistico in Sardegna dal Medioevo a oggi*, Condaghes, Cagliari 2005.
- Bonaria Urban M., *Lo stereotipo del Sud fra Otto e Novecento. Il caso della Sardegna*, „Incontri. Rivista Europea di Studi Italiani” 2011, vol. 26, nr 2, <https://doi.org/10.18352/incontri.834>.
- Bosisio R. [et al.], *Stranieri & italiani. Una ricerca tra gli adolescenti figli di immigrati nelle scuole superiori*, Donzelli, Roma–Urbino 2005, *Aquilone*.
- Braudel F., *Civiltà e imperi del Mediterraneo nell'età del Filippo II*, Einaudi, Torino 1982.
- Braudel F., *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1, tłum. T. Mrówczyński, M. Ochab, wstęp B. Geremek, W. Kula, t. 2, tłum. M. Król, M. Kwiecieńska, Książka i Wiedza, Warszawa 2004.
- Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków*, t. 1: *Do końca wojen perskich*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
- Brioni S., *The Somali Within. Language, Race and Belonging in „Minor” Italian Literature*, Routledge, Cambridge 2015, *Italian Perspectives*, 33.
- Brugnatelli V., *Nuovo arabismo sardo*, „Studi Mediolatini e Volgari” 1981, vol. 28.
- Budyta-Budzyńska M., *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, *Socjologia*.
- Buggiardini S., *L'associazionismo negli USA*, [w:] *Arrivi*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 2.
- Cabero Diéguez V., *Miradas cruzadas, memoria del paisaje y espacios compartidos*, [w:] *Fronteira, emigração, memória. Exposição de fotografia. Paço da Cultura, Dezembro de 2004*, Centro de Estudos Ibéricos, Guarda 2004.
- Cafagna L., *Il saccheggio del Sud*, [w:] G. Belardelli [et al.], *Miti e storia dell'Italia unita*, il Mulino, Bologna 2000, *Prismi*.
- Calendario Atlante De Agostini* 2017, De Agostini, Novara 2016.
- Campani G., *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Unicopli, Milano 2008, *Storia Sociale Dell'Educazione*, 25.
- Caponio T., *(Im)migration Research in Italy: A European Comparative Perspective*, „The Sociological Quarterly” 2008, nr 49, <https://doi.org/10.1111/j.1533-8525.2008.00123.x>.

- Caritas di Roma, *Immigrazione. Dossier Statistico 1999*, Anterem, Roma 1999.
- Carta dei dialetti d'Italia*, a cura di G. B. Pellegrini, Pacini, Pisa 1977.
- Cattaruzza M., *L'Italia e il confine orientale. 1866-2006*, il Mulino, Bologna 2007, Saggi, 661.
- Cavalli A., *Conclusione: gli italiani fra provincia e Europa*, [w:] *La cultura degli italiani*, a cura di S. Vertone, il Mulino, Bologna 1994, *Contemporanea*, 68.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *1951-2011. Le migrazioni in Italia tra passato e futuro*, IDOS, Roma 2012.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *Dossier Statistico Immigrazione 2016*, IDOS, Roma 2016.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *Immigrazione. Dossier Statistico 2004, XIV Rapporto*, IDOS, Roma 2004.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *Immigrazione. Dossier Statistico 2006, XVI Rapporto*, IDOS, Roma 2006.
- Centro Studi e Ricerche IDOS, *Rapporto Immigrazione e Imprenditoria 2014*, IDOS, Roma 2014.
- Cerruti M., *Strutture dell'italiano regionale, Morfosintassi di una varietà diatopica in prospettiva sociolinguistica*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2009, <https://doi.org/10.3726/978-3-653-00227-0>.
- Clark M., *Współczesne Włochy. 1871-2006*, tłum. T. Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009.
- Codini E., *Dieci anni di legislazione*, [w:] *Decimo Rapporto sulle migrazioni 2004. Dieci anni di immigrazione in Italia*, Franco Angeli, Milano 2005, *Collana ISMU*, 0009.
- Collura M., *Na Sycylii*, tłum. J. Ugniewska, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2013, *Podróże*.
- Colombo A., *Introduzione*, [w:] *Immigrazione e nuove identità urbane. La città come luogo di incontro e scambio culturale*, a cura di A. Colombo, A. Genovese, A. Canevaro, Edizioni Erickson, Gardolo-Trento 2006, *Guide per L'educazione*.
- Colombo A., Sciortino G., *Italian Immigration: The Origins, Nature and Evolution of Italian Migratory Systems*, „Journal of Modern Italian Studies” 2004, vol. 9, nr 1, <https://doi.org/10.1080/1354571042000179182>.
- Colombo E., Domaneschi L., Marchetti Ch., *Una nuova generazione di Italiani. L'idea di cittadinanza tra i giovani figli di immigrati*, Franco Angeli, Milano 2009, *Collana di Sociologia*, 650.
- Colombo E., Leonini L., Rebughini P., *Different But Not Stranger: Everyday Collective Identifications among Adolescent Children of Immigrants in Italy*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” 2009, vol. 35, nr 1, <https://doi.org/10.1080/13691830802489101>.
- Coluzzi P., *Minority Language Planning and Micronationalism in Italy. An Analysis of the Situation of Friulian, Cimbrian and Western Lombard with Reference to Spanish Minority Languages*, Peter Lang, Oxford 2007.
- Coppola M., „Rented Spaces”: *Italian Postcolonial Literature*, „Social Identities” 2011, vol. 17, nr 1, <https://doi.org/10.1080/13504630.2011.531909>.
- Cotta M., Verzichelli L., *Il sistema politico italiano*, il Mulino, Bologna 2011.

- Cuaz M., *Alle radici di un'identità italiana. Studi di storia valdostana. Cahiers d'histoire*, Le Château, Aosta 1996.
- Cuaz M., *La Valle d'Aosta. Un'identità di frontiera fra Italia, Europa ed etnonazionalismi*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carrocci, Roma 2003, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221.
- Cuaz M., *Valle d'Aosta. Storia di un'immagine. Le antichità, le terme, la montagna alle radici del turismo alpino*, Laterza, Roma–Bari 1995, *Biblioteca di Cultura Moderna*, 1063.
- Cusumano A., *Il ritorno infelice. I tunisini in Sicilia*, Sellerio, Palermo 1976, *Prisma*, 3.
- Czornyj D. M., *Prawa zasadnicze, wieczyste i nieodwołalne monarchii. Statut Albertyński z 1848 roku i jego znaczenie dla rozwoju ustroju konstytucyjnego Włoch*, „Prawo i Polityka” 2015, nr 6.
- D'Agostino M., *Sociolinguistica dell'Italia contemporanea*, il Mulino, Bologna 2007.
- Dalla Sardegna all'Europa. Lingue e letterature regionali*, a cura di A. Dettori, Franco Angeli, Milano 2014.
- Daniłowicz M., *Muzułmańskie panowanie na Sycylii. Arabska Siqilliyya*, [w:] *Azja i Afryka. Inność, odmienność, różnorodność*, red. P. Bachtin, M. Klimiuk, Wydział Orientalistyczny. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014.
- Darms G., *Rhaeto Romance*, [w:] *Concise Encyclopedia of Languages of the World*, eds. E. K. Brown, S. Ogilvie, Elsevier, Oxford 2008.
- De Clara L., *I Friulani*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia. Aspetti educativi e culturali*, a cura di M. Jarc, Istituto regionale di ricerca sperimentazione e aggiornamento educative, Trieste 2001.
- De Mauro T., *L'Italia delle Italie*, Roma 1992, *Testimonianze*, 41.
- De Mauro T., *Storia linguistica dell'Italia Unita*, vol. 2, Laterza, Roma–Bari 1979, *Universale Laterza*.
- De Rossi A., *Modern Alpine Architecture in Piedmont and Valle D'Aosta*, Umberto Allemandi & C, Torino 2006, *Contemporary Architecture in Turin*, 3.
- De Sousa Santos B., *A crítica da razão indolente. Contra o desperdício da experiência*, Afrontamento, Porto 2000.
- De Vivo B., *Re-mapping Impegno in Postcolonial Italy: Gender, Race, Class and the Question of Commitment*, [w:] *Gendering Commitment. Re-thinking Social and Ethical Engagement in Modern Italian Culture*, ed. A. Standen, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2015.
- Del Boca A., *Gli italiani in Africa Orientale*, Mondadori, Milano 1999, *Oscar Storia*.
- Deledda G., *Doce cuentos de Cerdeña*, Editorial Labor, Barcelona 1988, *Labor Bolsillo Juvenil*, 14.
- Delle Donne G., *Storia e identità nazionale in Alto Adige/Sudtirolo*, [w:] *Lingue e letterature in contatto*, a cura di B. Van den Bossche, M. Bastiaensen, C. Salvadori Lonergan, vol. 1, Franco Cesati, Firenze 2004.
- Dessardo A., *Le minoranze e la nuova scuola dello Stato*, [w:] *L'Italia europea. Dall'Unificazione all'Unione*, a cura di F. Bonini, T. Di Maio, G. Tognon, Studium, Roma 2017, *Cultura, Storia*, 15.

- Dettoni A., *La Sardegna*, [w:] *I dialetti italiani. Storia, struttura, uso*, a cura di M. Cortelazzo [et al.], UTET, Torino 2002, *Nostra Lingua*.
- D'Ignazi P., Persi R., *Migrazione femminile. Discriminazione e integrazione tra teoria e indagine sul campo*, Franco Angeli, Milano 2004, *Collana di Sociologia*.
- Di Maio A., *Black Italia. Contemporary Migrant Writers from Africa*, [w:] *Black Europe and the African Diaspora*, eds. D. Clark Hine, T. D. Keaton, S. Small, University of Illinois Press, Chicago 2009, *New Black Studies Series*.
- Diamanti I., Ramella F., Trigilia C., *Cultura e Sviluppo. L'associazionismo nel Mezzogiorno*, Meridiana Libri, Catanzaro 1995, *Saggi*, 7.
- Djouder A., *Disintegrati. Storia corale di una generazione di immigrati*, il Saggiatore, Milano 2007.
- El Hariri A., *Seconde generazioni e associazionismo*, „Studi Emigrazione” 2010, nr 179.
- Elias A., Hepburn E., *Island Nations in a „Europe of the People”. Corsica and Sardinia compared*, wystąpienie na 38 konferencji UACES w Edynburgu, IX 2008, [on-line:] https://www.academia.edu/5911139/Island_Nations_in_a_Europe_of_the_Peoples_Corsica_and_Sardinia_compared – 30 III 2019.
- Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Fałowski J., *Sytuacja społeczno-gospodarcza mniejszości ladińskiej w Południowym Tyrolu we Włoszech*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 2.
- Familismo legale. Come (non) diventare italiani*, a cura di G. Zincone, Laterza, Roma–Bari 2006, *Saggi Tascabili Laterza*, 302.
- Farinelli M. A., *The Invisible Motherland? The Catalan-speaking Minority in Sardinia and Catalan Nationalism*, „Studies on National Movements” 2014, nr 2, [on-line:] <http://snm.nise.eu/index.php/studies/article/view/0206a/21> – 30 III 2019.
- Federici S., *Artisti che abitano nel viaggio*, [w:] *Africa-Italia. Scenari migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010.
- Ferguson Ch. A., *Diglossia*, „Word” 1959, vol. 15, nr 2, <https://doi.org/10.1080/00437956.1959.11659702>.
- Finco F., *Il friulano nei giornali: aspetti linguistici e testuali*, [w:] *Dialetto, tra oralità e scrittura. Atti del convegno internazionale di studi*, a cura di G. Marcato, Cleup, Padova, 2012.
- Finkelstein M. S., *Separatism, the Allies and the Mafia. The Struggle for Sicilian Independence, 1943-1948*, Lehigh University Press, Bethlehem 1998.
- Finotelli C., Sciortino G., *The Importance of Being Southern. The Making of Policies of Immigration Control in Italy*, „European Journal of Migration Law” 2009, nr 11, <https://doi.org/10.1163/157181609X439998>.
- Floris A., *Cinema, televisione e culture „minoritarie”. Esperienze in Sardegna*, „Studi e Ricerche” 2016, nr 9.
- Floris A., Girina I., *The Sardinia Case: Issues of Memory and Identity in the Cinematographic Representation of an Island*, „Studi e Ricerche” 2016, nr 9.
- Franchetti L., *Condizioni politiche e amministrative della Sicilia*, Donzelli, Roma 2011, *Universale*, 36.

- Franzina E., *L'America*, [w:] *I luoghi della memoria. Simboli e miti dell'Italia unita*, a cura di M. Isnenghi, Laterza, Roma–Bari 1996, *Storia e Società*.
- Fresu P., *In Sardegna. Un viaggio musicale*, G. Feltrinelli, Milano 2012, *Serie Bianca*.
- Friuli, *la prova del terremoto*, a cura di R. Strassoldo, B. Cattarinussi, Franco Angeli, Milano 1978.
- Frutaz A. P., *Le fonti per la storia per la Valle d'Aosta*, Edizioni di Storia e Letteratura, Roma 1966, *Thesaurus Ecclesiarum Italiae*, 1.
- Gabaccia D. R., *Emigranti. Le diaspore degli italiani dal Medioevo a oggi*, Einaudi, Torino 2003, *Piccola Biblioteca Einaudi. Storia e Geografia*, 217.
- Gaca A., Witkowski Z., *Podstawy ustroju konstytucyjnego Republiki Włoskiej*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej „Dom Organizatora”, Toruń 2012.
- Gaeta F., *Il nazionalismo italiano*, Laterza, Roma–Bari 1981.
- Galli della Loggia E., *L'identità italiana*, il Mulino, Bologna 1998, *Storica Paperbacks*, 70.
- Gambetta D., *Mafia sycylijska. Prywatna ochrona jako biznes*, tłum. J. Kutyla, Oficyna Naukowa, Warszawa 2009.
- Gammaitoni M., *Storie di vita delle artiste europee*, Cleup, Padova 2013.
- Gangemi G., *Federalismo e secessionismo nel dibattito politico-culturale italiano*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carocci, Roma 2003, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221.
- Garroni M. S., *Little Italies*, [w:] *Arrivi*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 2.
- Gatterer C., *In lotta contro Roma*, Praxis 3, Bolzano 1999.
- Gatto Chanu T., *Leggende e racconti della Valle d'Aosta. Storie di streghe e fantasmi, di diavoli e santi, di furbi contadini e di terribili draghi, nella tradizione popolare di un'isola alpina che affonda le sue radici in epoche remote*, Newton Compton, Roma 2014, *Tradizioni Italiane*, 170.
- Gerrand V., *Representing Somali Resettlement in Italy: the Writing of Uba Cristina Ali Farah and Igiaba Scego*, „Italian Studies in Southern Africa / Studi d'Italianistica nell'Africa Australe” 2008, vol. 21, nr 1-2, <https://doi.org/10.4314/issa.v21i1-2.43970>.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, *Biblioteka Socjologiczna*.
- Gierowski J. A., *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005.
- Giglio C., *Sardinian Composers of Contemporary Music*, „Interdisciplinary Studies in Musicology” 2012, nr 12.
- Giglio P., Pecchio O., *Enciclopedia della Valle d'Aosta*, Zanichelli, Bologna 2005.
- Giordano B., *The Politics of the Northern League and Italy's Changing Attitude Towards Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2004, vol. 5, nr 1, <https://doi.org/10.1080/15705850408438879>.
- Giunta F., *Albanesi in Sicilia*, [w:] F. Giunta, *Albanesi in Sicilia*, a cura di M. Mandalà, Mirror, Palermo 2003, *Albanica*, 16.
- Gnes M., *La lingua come fattore di integrazione civile e politica*, [w:] *Unità e pluralismo culturale*, a cura di E. Chiti, G. Gardini, A. Sandulli, Firenze University Press, Firenze 2016.

- Goldschmidt V., *L'isola linguistica tedesca di Sauris*, [w:] *Minoranze linguistiche nella regione Friuli-Venezia Giulia. Aspetti educativi e culturali*, a cura di M. Jarc, Istituto regionale di ricerca, sperimentazione e aggiornamento educativi, Trieste 2001.
- Golemo K., *Berlusconizm, czyli o włoskich kłopotach z kulturą polityczną w epoce Silvio Berlusconiego*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. M. Banaś, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 67.
- Golemo K., *Donne con le armi. L'immagine del brigantaggio femminile nella letteratura e nei discorsi popolari italiani. Alcuni esempi*, „Mediterraneum. The Journal for Research and Studies” 2013, vol. 1, [on-line:] <http://mediterraneum.up.krakow.pl/pl/item/51-donne-con-le-armi-l%E2%80%99immagine-del-brigantaggio-femminile-nella-letteratura-e-nei-discorsi-popolari-italiani-alcuni-esempi> – 24 VI 2019.
- Golemo K., *G2 – pokolenie „nowych Włochów” pomiędzy kulturami*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Golemo K., *Włoskie zjednoczenie i „dwie Italie”. Tradycyjny podział na Północ i Południe oraz jego współczesne konsekwencje*, [w:] *Włochy wielokulturowe, regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Golemo K., *Wstęp. Wywiad z Marią Rosą Cutrufelli*, [w:] M. R. Cutrufelli, *Brygantka*, tłum. A. Gogolin, Studio Wydawnicze Dodo Editor, Kraków 2010, *Swoimi Ścieżkami*.
- Golemo K., *Zielone ludy Padanii. Plemienne fantazje i ekonomiczne interesy włoskich separatystów*, „Politeja” 2004, nr 31, https://doi.org/10.12797/politeja.11.2014.31_1.23.
- Golemo K., *Zielone słońce Alp. Padania – między mitem a rzeczywistością*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Granata A., *Sono qui da una vita. Dialogo aperto con le seconde generazioni*, Carocci, Roma 2011, *Sfere*, 59.
- Grimaldi M., *Il dialetto rinasce in chat*, „Quaderni del Dipartimento di Linguistica” (Università degli studi di Firenze) 2014, nr 14.
- Hannerz U., *Skreolizowany świat*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, wybór i przedm. M. Kempny, E. Nowicka, tłum. J. Giebułtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Hepburn E., *Explaining Failure: the Highs and Lows of Sardinian Nationalism*, „Regional & Federal Studies” 2009, vol. 19, nr 4-5, <https://doi.org/10.1080/13597560903310378>.
- Hirsch M., *Pokolenie postpamięci*, tłum. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105.
- Iannàccaro G., Dell'Aquila V., *Historical Linguistic Minorities: Suggestions for Classification and Typology*, „International Journal of the Sociology of Language” 2011, nr 210, <https://doi.org/10.1515/ijsl.2011.029>.
- Il mistero del trattino scomparso*, [on-line:] http://www.ilfriuli.it/articolo/Politica/Il_mistero_del_trattino_scomparso/3/166141 – 17 IV 2018.
- Il pensiero di Graziadio Isaia Ascoli a cent'anni dalla scomparsa. Convegno internazionale, Gorizia–Udine, 3-5 maggio 2007*, a cura di C. Marcato, F. Vicario, Società Filologica Friuliana, Udine 2010, *Biblioteca di Studi Linguistici e Filologici*, 12.

- Jamróz L., Włochy, [w:] *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, red. S. Bożyk, M. Grzybowski, Temida 2, Białystok 2012.
- Janek J., *Społeczne i ekonomiczne przesłanki sycylijskiego separatyzmu od zjednoczenia Włoch do połowy XX wieku. Mafia a kwestia niepodległości Sycylii*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace” 2018, nr 2, <https://doi.org/10.33119/KKESSiP.2018.2.6>.
- Jelen I. [et al.], *Tra conservazione e rischio di estinzione: La minoranza etno-linguistica slovena in Italia*, „Bollettino della Società Geografica Italiana” 2018, serie 14, vol. 1.
- King R., Andall J., *The Geography and Economic Sociology of Recent Immigration to Italy*, „Modern Italy” 1999, vol. 4, nr 2, <https://doi.org/10.1080/13532949908454826>.
- Kleinert S., *Memoria postcoloniale e spazio ibrido del soggetto in Oltre Babilonia di Igiaba Scego*, [w:] *Coloniale e Postcoloniale nella letteratura italiana degli anni 2000*, a cura di S. Contarini, G. Pias, L. Quaquarelli, Presses Universitaires de Paris Ouest, Nanterre 2012, *Narrativa Nuova Serie*, 33/34.
- La regione Trentino Alto Adige nel XX secolo*, a cura di G. Ferrandi, G. Pallaver, vol. 1, Museo storico, Trento 2007.
- Labanca N., *L’Africa italiana*, [w:] *I luoghi della memoria. Simboli e miti dell’Italia unita*, a cura di M. Isnenghi, Laterza, Roma–Bari 1996, *Storia e Società*.
- Labanca N., *Oltremare. Storia dell’espansione coloniale italiana*, il Mulino, Bologna 2002, *Storica Paperbacks*, 31.
- Laqueur W., *Fascismi. Passato, presente, futuro*, trad. D. Ballarini, Tropea, Milano 2008.
- Lawrence D. H., *Mare e Sardegna*, a cura di L. Marrocu, Ilisso, Nuoro 2000.
- Le minoranze linguistiche della Repubblica italiana*, a cura di S. Pahor, „Città e Regione” 1980, vol. 6, nr 3.
- Lemańska J., *Koncepcja samorządu województwa na tle porównawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Longevità e identità in Sardegna. L’identificazione della „Zona Blu” dei centenari in Ogliastra*, a cura di G. Pes, M. Poulain, Franco Angeli, Milano 2014.
- Lorencka M., *Dyskusje wokół konstytucyjnej reformy systemu rządów we Włoszech*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 2-3, <https://doi.org/10.15804/ppk.2010.2-3.04>.
- Lorenzetti S., *La mia casa è dove sono: la recherche di Igiaba Scego*, [w:] *Spazio domestico e spazio quotidiano nella letteratura e nel cinema dall’Ottocento ad oggi*, a cura di K. Ackermann, S. Winter, Franco Cesati Editore, Firenze 2014, *Civiltà Italiana*, 3.
- Lortat-Jacob B., *En accord. Polyphonies de Sardaigne: quatre voix qui n’en font qu’une*, „Cahiers de Musiques Traditionnelles” 1993, nr 6, <https://doi.org/10.2307/40240160>.
- Loska K., *Postkolonialna Europa. Etnoobrazy współczesnego kina*, Universitas, Kraków 2016.
- Lutzu M., *Su Raap: Sardinian Hip-hop between Mass Culture and Local Specificities*, „Journal of Mediterranean Studies” 2012, vol. 21, nr 2.
- Luverà B., *L’Euregio tirolese. Tra regionalismo transfrontaliero e micronazionalismo di confine*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, a cura di G. Nevola, Carrocci, Roma 2003, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221.
- Macchiarella I., „Anyway We Just Keep On with Singing as We Know”. *Sardinian A Tenore Song after Unesco’s Proclamation*, wystąpienie na 53. zjeździe Society for Eth-

- nomusicology, Wisleyan University, Middletown, 2008, [on-line:] https://www.academia.edu/252429/_Anyway_we_just_keep_on_with_singing_as_we_know._Sardinian_A_Tenore_Song_after_Unesco_s_Proclamation – 30 III 2019. D.
- Machelski Z., *System polityczny Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010.
- Macioti M. I., Pugliese E., *L'esperienza migratoria. Immigrati e rifugiati in Italia*, Laterza, Roma 2005, *Libri del tempo* Laterza, 446.
- Magnani N., *Immigration Control in Italian Political Elite Debates: Changing Policy Frames in Italy, 1980s-2000s*, „Ethnicities” 2012, vol. 12, nr 5, <https://doi.org/10.1177/1468796811432693>.
- Magoska M., *Kultura polityczna we Włoszech*, [w:] *Media a integracja europejska*, red. T. Sasińska-Klas, A. Hess, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Mainardi R., *L'Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, Bruno Mondadori, Milano 1998, *Sintesi*.
- Małek A., *Donne dell'est – opiekunki seniorów we Włoszech*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, z. 1.
- Małek A., *Friuli-Wenecja Julijska – spotkanie czterech kultur*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Małek A., *Migrantki-opiekunki. Doświadczenia Polek pracujących w Rzymie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Małek A., *Polityka migracyjna Włoch w latach 1861-2011*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, *Societas*, 113.
- Małek A., *Wszystkie drogi prowadzą do Italii. Imigracyjny krajobraz Włoch*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. K. Golemo, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Manca D., *Introduzione*, [w:] G. Deledda, *L'edera*, a cura di D. Manca, Centro di Studi Filologici Sardi/Cuec, Cagliari 2010, *Scrittori Sardi*.
- Maniaco T., *Storia del Friuli. Il lavoro dei campi, la tradizione gastronomica, le radici della cultura contadina, le rivolte, il dramma dell'emigrazione e la nascita dell'identità di una regione*, Newton & Compton, Roma 2005, *Tradizioni Italiane*, 17.
- Manuel des Francophonies*, ed. U. Reutner, De Gruyter, Berlin–Boston 2017, *Manuals of Romance Linguistics*, 22.
- Maraini D., *Quell'Italia in esilio che guarda avanti*, [w:] *Scusi, lei si sente italiano?*, a cura di F. M. Battaglia, P. Di Paolo, Laterza, Roma–Bari 2010, *Economica Laterza*, 720.
- Marangon F., *La spesa pubblica per la promozione della cultura e della lingua friulane nella regione Friuli-Venezia Giulia*, MOS, Udine 2004, s. 6, *Working Paper* MOS.
- Maraschio N., Robustelli C., *Minoranze linguistiche: la situazione in Italia*, [w:] *National, Regional and Minority Languages in Europe. Contributions to the Annual Conference 2009 of EFNIL in Dublin*, ed. G. Stickel, Peter Lang, Frankfurt am Main 2010.
- Marino G. C., *Storia del separatismo siciliano 1943-1947*, Riuniti, Roma 1993, *Testi*, 52.
- Markusse J., *Relaxation of Tensions in the Multi-ethnic Province of South Tyrol: the Importance of Cross Border Relations*, [w:] *Nationalising and Denationalising European*

- Border Regions, 1800-2000. Views from Geography and History*, eds. H. Knippenberg, J. Markusse, Springer Science + Business Media, Dordrecht 2000, https://doi.org/10.1007/978-94-011-4293-9_7.
- Martí Sentañes E., *L'impronta catalana nella cultura sarda. Storia, istituzioni, arte, lingua e tradizioni popolari*, „Rivista dell'Istituto di Storia dell'Europa Mediterranea” 2009, nr 2.
- Matranga V., *Ipotesi per il rilevamento dei dati variazionali nei punti albanofoni dell'Atlante Linguistico della Sicilia*, [w:] *Percorsi di Geografia linguistica. Idee per un atlante siciliano della cultura dialettale e dell'italiano regionale*, a cura di G. Ruffino, Centro di studi filologici e linguistici siciliani – Dipartimento di Scienze filologiche e linguistiche – Facoltà di Lettere e Filosofia, Palermo 1995.
- McDonnell D., *A Weekend in Padania: Regionalist Populism and the Lega Nord*, „Politics”, vol. 26, nr 2, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9256.2006.00259.x>.
- Meloni M., Tiziano Tessitori, Studio Tesi, Pordenone 1993, *Civiltà della Memoria*, 12.
- Mezzetti P., Guglielmo M., *La diaspora somala in Italia*, [w:] *Africa-Italia. Scenari migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010.
- Michna E., *Kwestie etniczno-narodowościowe na pograniczu Słowiańszczyzny Wschodniej i Zachodniej. Ruch rusiński na Słowacji, Ukrainie i w Polsce*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2004, *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej*, 8.
- Migrazioni in Sicilia 2017*, a cura di S. Greco, G. Tumminelli, [b.w.], Sesto San Giovanni 2018.
- Misiuda-Rewera W., *Regionalizm i mniejszości językowe we Włoszech*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.
- Misiuda-Rewera W., *Włochy. Republika autonomii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005.
- Moe N., *'Altro che Italia' Il Sud dei piemontesi (1860-1861)*, „Meridiana” 1992, nr 15.
- Morokvasic M., *Settled in Mobility. Engendering Post-wall Migration in Europe*, „Feminist Review” 2004, vol. 77, nr 1, <https://doi.org/10.1057/palgrave.fr.9400154>.
- Morris E., *La guerra inutile. La campagna d'Italia 1943-1945*, trad. R. Rambelli, TEA, Milano 1993, *Tea Storica*, 16.
- Mughini L., *Non passa lo straniero. L'Italia, gli italiani e l'immigrazione*, La meridiana, Molfetta 2002, *Libri Neri*, 1.
- Multiculturalismo quotidiano. Le pratiche della differenza*, a cura di E. Colomo, G. Semi, Franco Angeli, Milano 2007, *Collana Politiche Migratorie*, 37.
- Mura R., *Introduzione*, [w:] G. Deledda, *Nell'azzurro – Fior di Sardegna*, Davide Zedda Editore, Cagliari 2006.
- Murgia M., *Viaggio in Sardegna. Undici percorsi nell'isola che non si vede*, Einaudi, Torino 2011.
- Namirski C., *Nuragiczna Sardinia*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2016, *Pragmateia*, 7.
- Nanni M. P., *Migranti e imprenditori. Il caso italiano*, [w:] *Rapporto Immigrazione e Imprenditoria 2014*, IDOS, Roma 2014.

- Natili D., *Le collettività italiane in Africa nel XIX e XX secolo*, [w:] *Africa-Italia. Scenari Migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010.
- Nicco R., *La resistenza in Valle D'Aosta*, Musumeci, Aosta 1995.
- Orioles M., *E dei figli, che ne facciamo? L'integrazione delle seconde generazioni di immigrati*, Aracne, Ariccia 2015, A14.
- Orioles V., *Tra sicilianità e silitudine*, „Linguistica” 2009, vol. 49, nr 1, <https://doi.org/10.4312/linguistica.49.1.227-234>.
- Palczny T., *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- Palczny T., *Relacje międzykulturowe w dobie kryzysu ideologii i polityki wielokulturowości*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, *Societas*, 102.
- Palermo F., *Le minoranze linguistiche in Italia dopo la legge generale di tutela*, [w:] *Pluralismo linguistico e costituzioni. Un'analisi comparata*, a cura di A. Lollini, Alpha Beta, Merano 2004, *Contact*, 14.
- Palumbo G., Serra D., De Cave M., *Italia multiculturale: città, media, rete, film e letteratura*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2016*, IDOS, Roma 2016.
- Pascolini M., *Eventi estremi e partecipazione popolare. Il terremoto del Friuli del 1976*, „Oltreoceano” 2016, vol. 12.
- Pastore E., *Zombie policy. Politiche migratorie inefficienti tra inerzia politica e illegalità*, „il Mulino” 2016, nr 4, s. 593, <https://doi.org/10.1402/83942>.
- Pastore F., Salis E., Villosio C., *L'Italia e l'Immigrazione low cost: fine di un ciclo?*, „Mondo Migranti” 2013, nr 1, <https://doi.org/10.3280/mm2013-001008>.
- Patriarca S., *Italianità. La costruzione del carattere nazionale*, Laterza, Roma-Bari 2010, *Storia e Società*.
- Perfetti F., *Il nazionalismo italiano dalle origini alla fusione col fascismo*, Cappelli, Bologna 1977, *Storia dei Partiti Politici*, 8.
- Perrino S., *Exclusionary Intimacies: Racialized Language in Veneto, Northern Italy*, „Language & Communication” 2018, vol. 59, <https://doi.org/10.1016/j.langcom.2017.02.006>.
- Perrino S., *Intimate Identities and Language Revitalization in Veneto, Northern Italy*, „Journal of Cross-Cultural and Interlanguage Communication” 2018, vol. 38, nr 1, <https://doi.org/10.1515/multi-2017-0128>.
- Perrino S., *Veneto out of Italy? Dialect, Migration, and Transnational Identity*, „Applied Linguistics” 2013, vol. 34, nr 5, <https://doi.org/10.1093/applin/amt027>.
- Petrosino D., *A New Paradigm for a New Mezzogiorno*, [w:] *Southern Italy, Eastern Germany, Eastern Poland. The Triple Mezzogiorno?*, eds. A. Kukliński, E. Malak-Petlicka, P. Żuber, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warsaw 2010, *REDEFO Regional Development Forum*, 5.
- Piergigli V., *La costituzione italiana delle minoranze linguistiche tra principi consolidati, riforme mancate e prossime sfide*, „Revista d'Estudis Autònoms i Federals” 2017, nr 26.
- Pinzi A., *Rimappare l'Italia. Incontro con la scrittrice Igiaba Scego*, „Quaderno Culturale” 2014, nr 4.

- Piore M. J., *Birds of Passage. Migrant Labour and Industrial Societies*, Cambridge University Press, Cambridge 1979, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511572210>.
- Piovene G., *Podróż po Włoszech*, wybór i tłum. Z. Ernstowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.
- Pisano M., Pisano A. L., *Dall'Unione europea alla Sardegna. Un itinerario socio-economico*, Franco Angeli, Milano 2004.
- Pivato S., *Vuoti di memoria. Usi e abusi della storia nella vita pubblica italiana*, Laterza, Roma-Bari 2007, *Saggi Tascabili Laterza*, 308.
- Pizzorusso G., *I movimenti migratori in Italia in antico regime*, [w:] *Partenze*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 1.
- Polskie prawo konstytucyjne*, red. D. Górecki, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, *Seria Akademicka*.
- Ponzanese S., *The Postcolonial Turn in Italian Studies. European Perspective*, [w:] *Postcolonial Italy. Challenging National Homogeneity*, eds. C. Lombardi-Diop, C. Romeo, Palgrave, Basingstoke 2012, *Italian and Italian American Studies*, https://doi.org/10.1057/9781137281463_4.
- Provincia Autonoma di Bolzano. *Rapporto immigrazione 2017*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017.
- Puolato D., *Francese-italiano, Italiano-patois. Il bilinguismo in Valle d'Aosta fra realtà e ideologia*, Peter Lang, Pieterlen 2006, *Europäische Hochschulschriften* 9, 45.
- Putnam R. D., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, tłum. J. Szacki, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995, *Demokracja – Znak*.
- Quaquero M., *Musiche e musicisti in Sardegna*, vol. 3, Carlo Delfino, Sassari 2005.
- Quarello A., *La popolazione in Valle d'Aosta (1951-1991). Andamento demografico, attività e professioni, livelli di istruzione, abitazioni*, Le Château, Aosta 2011.
- Raffaelli Ghedina R., *Leggende ladine delle Dolomiti-Lejendes de ra Dolomites*, Michael, Treviso 2016.
- Renda F., *L'emigrazione in Sicilia 1652-1961*, Salvatore Sciascia, Caltanissetta 1989, *Storia Economica di Sicilia. Nuova Serie*, 3.
- Rewera W., *Historyczne mniejszości językowe we włoskich regionach o statutach specjalnych. Rozważania o pojęciu autonomii i gwarancjach ochrony prawnej*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017.
- Riccarand E., *Storia della Valle d'Aosta contemporanea*, Stylos, Aosta 2010, *Bibliotheca*.
- Riccarand E., *Storia della Valle d'Aosta contemporanea. 1919-1945*, Stylos, Aosta 2000, *Bibliotheca*.
- Riccarand E., *Storia della Valle d'Aosta contemporanea. 1946-1981*, Stylos, Aosta 2004, *Bibliotheca*.
- Ricucci R., *Seconde generazioni, l'Italia sconosciuta*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017.
- Ridolfi M., *Storia politica dell'Italia repubblicana*, Bruno Mondadori, Milano 2010, *Sintesi*.

- Rognoni A., Arcioni M.F., *Altre Italie. Tradizioni e costumi delle minoranze etniche italiane*, Xenia, Milano 1991.
- Rom e Sinti in Italia. Tra stereotipi o diritti negati*, a cura di R. Cherchi, G. Loy, Ediesse, Roma 2009, Saggi.
- Roseano P., *Patriarchi e preti: l'elemento religioso nell'identità etnica friulana*, „Annales. Series Historia et Sociologia” 2002, vol. 12, nr 2.
- Salvi S., *Le lingue tagliate. Storia delle minoranze linguistiche in Italia*, Rizzoli, Milano 1975.
- Sanfilippo M., *Tipologie dell'emigrazione di massa*, [w:] *Partenze*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 1.
- Santini L., *Sardynia. Cudowna wyspa*, tłum. W. Stefaniak, Plurigraf, Katowice 1996.
- Sardi L., *Trentino Alto Adige. 1945-1946, dalla guerra all'autonomia*, Reverdito, Trento 2016.
- Sarnecki P., *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.
- Scannavini K., *Gli scrittori italiani di origine straniera*, [w:] *Immigrazione Dossier Statistico 2009. XIX Rapporto*, IDOS, Roma 2009.
- Schurmans F., *A representação do migrante clandestino no cinema contemporâneo*, „Revista Crítica de Ciências Sociais” 2014, nr 105, <https://doi.org/10.4000/rccs.5814>.
- Secler B., *Separatist and Autonomous Tendencies in Modern Italy*, „Przegląd Narodowościowy/Review of Nationalities” 2018, vol. 8, nr 1, <https://doi.org/10.2478/pn-2018-0006>.
- Secondo rapporto sull'integrazione degli immigrati in Italia*, a cura di G. Zincone, il Mulino, Bologna 2001, *Percorsi*.
- Segatti P., Guglielmi S., *Identità regionali e varietà linguistiche: Friuli Venezia Giulia e Sardegna*, [w:] *L'Italia e le sue regioni*, vol. 1: *Istituzioni*, a cura di M. Salvati, L. Sciolla, Istituto della Enciclopedia italiana fondata da Giovanni Treccani, Roma 2015.
- Serkowska H., *Dopo il romanzo storico. La storia della letteratura italiana del '900*, Me-tauro Edizioni, Pesaro 2012.
- Serkowska H., *Il postcolonialismo nella letteratura italiana*, „Toruńskie Studia Polsko-Włoskie” 2010, t. 6.
- Serkowska H., *Włoski wkład w debatę wokół literatury światowej i literatur narodowych*, „Teksty Drugie” 2014, nr 4.
- Severgnini B., *Italians. Il giro del mondo in 80 pizze*, Rizzoli, Milano 2008.
- Soave S., *Cultura e mito dell'autonomia. La Chiesa in Valle d'Aosta, 1900-1948*, Franco Angeli, Milano 1979, *Studi e Ricerche Storiche*, 6.
- Sondel-Cedarmas J., *Dizionario italo-polacco della terminologia politica e sociale / Włosko-polski słownik terminologii politycznej i społecznej*, Universitas, Kraków 2018.
- Sondel-Cedarmas J., *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, *Societas*, 55.
- Spanu G. N., *Percorsi di musici e musiche catalane in Sardegna tra medioevo e età moderna. Documenti e ipotesi*, [w:] *Sardegna Catalana*, a cura di A. M. Oliva, O. Schena, Institut d'Estudis Catalans, Barcelona 2014.

- Spivak G. Ch., *Can the Subaltern Speak?*, [w:] *Marxism and the Interpretation of Culture*, eds. C. Nelson, L. Grossberg, University of Illinois Press, Urbana 1988, https://doi.org/10.1007/978-1-349-19059-1_20.
- Stefanowicz J., *Włochy współczesne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976, Omega, 294.
- Steininger R., *South Tyrol. A Minority Conflict of the Twentieth Century*, Transaction Publishers, New Brunswick 2003, *Studies in Austrian and Central European History and Culture*.
- Steininger R., *Südtirol. Vom Ersten Weltkrieg bis zur Gegenwart*, StudienVerlag, Innsbruck–München 2003.
- Stocker M., *La storia della nostra terra. Il Sudtirolo dal 1914 al 1992 – cenni storici*, Athesia, Bolzano 2007.
- Strassoldo R., *Friuli. La soluzione finale*, Clape culturâl Acuilee – Designgraf, Udine 2005.
- Strassoldo R., *Lingua, identità, autonomia: l'evoluzione della „questione friulana” dal 1945 ad oggi*, „Plurilinguismo. Contatti di Lingue e Culture” 2002, vol. 9, a cura di V. Orioles.
- Struska D., *Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.
- Strutyński M., *Relacje między państwem a Kościołem w ujęciu historyczno-prawnym*, [w:] *W murach Wiecznego Miasta – między państwem a Kościołem*, red. M. Łukasik, D. Mickiewicz, Koło Studentów Stosunków Międzynarodowych, Kraków 2011.
- Suchodolska R., Michalec B., Adamczak S., *Sardynia*, Pascal, Bielsko-Biała 2014, *Pascal Lajt*.
- Susič E., Janežič A., Medeot F., *Indagine sulle comunità linguistiche del Friuli Venezia Giulia. Tutela e normativa*, Slovensko Deutsch furlan, Regione Autonoma Friuli Venezia Giulia, [b.m.w.] 2010.
- Talese G., *Dove sono i romanzieri italoamericani?*, „*Altreitalie*” 1993, nr 10.
- Tasca C., *Ebrei e società in Sardegna nel XV secolo. Fonti archivistiche e nuovi spunti di ricerca*, Giuntina, Firenze 2008.
- Tasca C., *Gli ebrei nella Sardegna catalana*, [w:] *Sardegna Catalana*, a cura di A. M. Oliiva, O. Schena, Institut d'Estudis Catalans, Barcelona 2014.
- Telmon T., *Aspetti sociolinguistici delle eteroglossie in Italia*, [w:] *Storia della lingua italiana*, a cura di L. Serianni, P. Trifone, vol. 3, Einaudi, Torino 1994.
- Torretta O., *Noi e gli altri. La fine delle certezze*, Cervino, Châtillon 1997.
- Toso F., *Alloglossie e minoranze linguistiche in Italia. Problemi terminologici e forme della tutela*, „*Estudis Romànics*” 2019, vol. 41.
- Toso F., *Frammenti d'Europa. Guida alle minoranze etnico-linguistiche e ai fermenti autonomisti*, Baldini & Castoldi, Milano 1996, *I Saggi*.
- Toso F., *Le minoranze linguistiche in Italia*, il Mulino, Bologna 2008, *Universale Paperbacks*.
- Toso F., *Lingue d'Europa. La pluralità linguistica dei Paesi europei fra passato e presente*, Baldini Castoldi Dalai, Milano 2006, *I Saggi*, 311.
- Toso F., *Patrimoni linguistici e lingue minoritarie: la prospettiva europea e quella italiana*, „*Annali SS*” 2005 (2009), vol. 5.

- Tra due rive. La nuova immigrazione a Milano*, a cura di G. Barile [et al.], Franco Angeli, Milano 1994, *IRER/Progetto Milano*, 65.
- Ulliana F., *Tornare con la gente. Clero e identità friulana*, il Campo, Udine 1982.
- Valeri M., *Black Italians. Atleti neri in maglia azzurra. L'Italia multirazziale*, Palombi, Roma 2006.
- Valle d'Aosta. *Rapporto immigrazione 2017*, [w:] *Dossier Statistico Immigrazione 2017*, IDOS, Roma 2017.
- Valle N., *Omaggio alla Deledda*, „Il Convegno” 1959.
- Vecoli R., *Negli Stati Uniti*, [w:] *Arrivi*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 2.
- Viaggiatori inglesi in Valle d'Aosta. 1800-1860*, a cura di P. Malvezzi, Lampi di Stampa, Milano 2003.
- Viaggio G., *Storia degli Zingari in Italia*, Anicia, Roma 1997, *Interface*, 9.
- Visetti G., *Ex Italia. Viaggio nel Paese che non sa più chi è*, Baldini Castoldi Dalai, Milano 2009, *Boe*, 153.
- Vitale T., *Minoranze rom e sinti in Italia. Politica e politiche fanno la differenza*, „Il Regno” 2010, nr 22.
- Wilkoń Ł., *The Populist Chameleon: Some General Considerations on Lega Nord Ideology*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2016, t. 17.
- Witkowski Z., *System konstytucyjny Włoch*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, *Systemy Konstytucyjne Państw Świata*.
- Woźniakiewicz J., *Język kaszubski i friulijski. Zagrożenia i szanse. Porównanie stopnia zaawansowania procesów odchodzenia od języka*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.
- Zanier L., *Cjermins Grenzsteine Mejniki Confini. Poesie 1970–1980*, Mittelcultura, Udine, 1992.
- Żywczyński M., *Włochy nowożytne 1796-1945*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.

Artykuły prasowe i internetowe:

- 27 giugno 1947–27 giugno 2017. 70 anni dalla concessione dello Statuto speciale al Friuli Venezia Giulia, „Lectio” della prof.ssa Lucia Comelli, [on-line:] http://www.consiglio.regione.fvg.it/export/sites/consiglio/hp/eventi/eventi_allegati/-Tiziano-Tessitori_27.06.17_Buona.pdf – 20 IX 2018.
- Cinema Impero*, [on-line:] <http://www.ecomuseocasilino.it/percorsi/item/cinema-impero/> – 5 IV 2019.
- Corti P., *Mobilità, emigrazione all'estero e migrazioni interne in Piemonte e Val d'Aosta*, [on-line:] <https://www.asei.eu/it/2006/11/mobilitazioni-emigrazione-allestero-e-migrazioni-interne-in-piemonte-e-val-daosta/> – 22 III 2019.
- Fabbretti A., „Indovina chi ti porto per cena” il corto in romanesco per l'integrazione, [on-line:] <https://www.dire.it/03-12-2018/268731-indovina-chi-ti-porto-per-cena-il-corto-in-romanesco-per-lintegrazione/> – 20 VII 2019.
- Glesie Furlane*, [on-line:] <http://www.glesiefurlane.org/benvignuts> – 6 II 2018.

- Il Collettivo N, per un cinema inclusivo*, [on-line:] <https://www.avanguardiemigranti.it/2018/09/04/il-collettivo-n-per-un-cinema-inclusivo/> – 9 X 2019.
- Kruk A., *Przemiany Italianità. Rozmowa z Tadeuszem Miczką*, [on-line:] <https://www.dwutygodnik.com/artykul/3294-przemiany-italianit%C3%A0.html> – 30 IX 2019.
- Madau G., *La poesia di Nonno Raffaele e l'arte „de sa repentina”*, [on-line:] <https://www.portalesardegna.com/blog/nullacomelasardegna/canti-di-sardegna-un-viaggio-emozionante/> – 29 III 2019.
- Migranti, Sanchez: „Aquarius venga da noi”. Salvini: „Alzare la voce, paga”*, [on-line:] https://www.repubblica.it/cronaca/2018/06/11/news/da_bordo_dell_aquarius_la_nave_non_si_e_spostata_ci_restano_due_giorni_di_riserve_di_acqua_e_viveri_-198716012/ – 13 IV 2019.
- Nadotti C., *Gehrand e quell'inno sconosciuto „Io in Italia ci vado in vacanza”*, [on-line:] http://www.repubblica.it/2006/a/speciale/altri/2006olimpiadi/innoslit/inno_slit.html – 9 VII 2019.
- La pizza diventa „etnica”, egiziani pronti al sorpasso degli italiani*, [on-line:] <https://www.ilgiorno.it/milano/cronaca/pizzerie-1.2424805> – 23 VII 2019.
- La voce dei sardi, in sardo: sul canale 172 del digitale terrestre arriva „EjaTV Sardegna 2”*, [on-line:] <http://www.radiox.it/programmi/extralive/la-voce-dei-sardi-in-sardo-sul-canale-172-del-digitale-terrestre-arriva-ejatv-sardegna-2/> – 29 III 2019.
- Noi sardi abbiamo tutti una goccia di sangue ebreo*, [on-line:] http://www.lanuovasardegna.it/nuoro/cronaca/2013/01/19/news/noi-sardi-abbiamo-tutti-una-goccia-di-sangue-ebreo-1.6381171?refresh_ce – 19 IX 2019.
- Scardi R., *I diversi colori dell'amore all'Integrazione Film Festival*, [on-line:] https://bergamo.corriere.it/notizie/cultura-e-spettacoli/19_aprile_09/i-diversi-colori-dell-amore-all-integrazione-film-festival-23a81da0-5aae-11e9-a26f-7e2e79e4f044.shtml?refresh_ce-cp – 22 VII 2019.
- Scego I., *In viaggio sulla Babele rotante*, „Internazionale”, 25 X 2010, [on-line:] <https://www.internazionale.it/opinione/igiaba-scego/2010/10/25/in-viaggio-sulla-babele-rotante> – 15 IX 2019.
- Storia della gara poetica*, [on-line:] <http://www.sardegnaecultura.it/linguasarda/letteratura/poesiabolustoria.html> – 29 III 2019.
- Ugniewska J., *Jeszcze nie w Polsce: czy Włochy istnieją*, [on-line:] <https://www.dwutygodnik.com/artykul/808-jeszcze-nie-w-polsce-czy-wlochy-istnieja.html> – 9 X 2019.
- Unità d'Italia, scontro aperto tra Napolitano e Durnwalder*, „Corriere della Sera”, 11 II 2011, [on-line:] http://www.corriere.it/unita-italia-150/11_febbraio_11/napolitano-durnwalder-scontro_c11e670a-35e2-11e0-8fcc-00144f486ba6.shtml – 10 VII 2019.
- Visani C., *Aosta, quella mini-Roma in mezzo alle Alpi*, [on-line:] https://www.repubblica.it/viaggi/2017/04/15/news/aosta_cuore_antico_in_mezzo_alle_montagne-163049804/ – 17 VII 2019.
- Who Is Krampus? Explaining the Horrific Christmas Devil*, [on-line:] <https://news.nationalgeographic.com/news/2013/12/131217-krampus-christmas-santa-devil/> on-line – 10 VII 2019.

Strongy internetowe:

- Alpe, Autonomie–Liberté–Participation–Écologie: <http://www.alpevda.eu/>
Autonome Provinz Bozen–Südtiroler/Provincia Autonoma di Bolzano–Alto Adige/Provincia Autonoma de Balsan–Südtiroler: <http://www.provinz.bz.it>
Camminando sulla via francigena: <http://www.viefrancigene.it/>
Cinema italiano: <http://www.cinemaitaliano.info/nuovomondo>
Conseil de la Vallée, Consiglio Regionale della Valle d'Aosta: http://www.consiglio.regionevda.it/default_i.asp
EURAC Research, Accademia Europea di Bolzano: <http://www.eurac.edu/it/eurac/welcome/default.html>
Europaregion. Euregio Tirol–Südtirol–Trentino/Tirol–Alto Adige–Trentino: <http://www.europaregion.info/en/default.asp>
European Region Tirol–South Tyrol–Trentino: <http://www.alpeuregio.org/index.php>
Euroregione Alpi–Mediterraneo: <http://www.euroregione-alpi-mediterraneo.eu/-L-Euroregion-Alpes-Mediterranee-.html>
Fédération Esport de Nohtra Téra: <http://www.fentvda.it/federazione/>
Fondation Émile Chanoux: <http://www.fondchanoux.org/sondagelinguistique.aspx>
G2, Seconde Generazioni: <http://www.secondegenerazioni.it/>
„Il Corriere della Valle – Courrier de la Vallée d'Aoste”: <http://www.diocesiaosta.it/chiesa/index.cfm/corriere-della-valle.html>
Info Vallée: <http://www.infovallee.it/>
ISTAT: <http://www.istat.it>
La Vallée Notizie: <http://lavallee.netweek.it/>
Ladinia.it Dolomiti–Alto Adige–Italia: <http://www.ladinia.it/it/>
Le peuple valdôtain: <http://www.lepeuplevaldotain.it/>
Les Amis de la Maison (Facebook): <https://www.facebook.com/pages/Les-Amis-de-la-Maison/103311766369399>
Maison du Val d'Aoste: <http://www.maisonvda.com/maisonvda/index.php>
RAI: www.rai.it/
Rai Bolzano/Rai Bozen/Rai Tvl: <http://www.raibz.rai.it/de/index.php>
Rete G2 – Seconde Generazioni: <http://www.secondegenerazioni.it/>
Région Autonome Vallée d'Aoste/Regione Autonoma Valle d'Aosta: http://www.regionevda.it/statistica/default_i.asp
Storia della Valle d'Aosta: <http://www.storiavda.it/novecento.html>
Süd-Tiroler Freiheit/Freies Bündnis für Tirol: <http://www.suedtiroler-freiheit.com>
Treccani.it, l'Enciclopedia Italiana: <http://www.treccani.it>
„VDA – La Valle d'Aosta nel Mondo, La Gazzetta Matin”: <http://www.gazzettamatin.com/>

O autorkach

Karolina Golemo  – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, kulturoznawczyni, pracuje na stanowisku adiunkta w Zakładzie Polityki Etnokulturowej w Instytucie Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ma także wykształcenie muzyczne – dyplom średniej szkoły muzycznej w klasie fortepianu. Jej zainteresowania badawcze dotyczą zagadnień takich, jak: różnorodność kulturowa Włoch, Hiszpanii i Portugalii, procesy migracyjne, związki migracji i twórczości artystycznej, muzyka w kulturach. Kulturze i społeczeństwu włoskiemu poświęciła w ciągu ostatniej dekady szereg publikacji, w których podejmowała m.in. temat relacji polsko-włoskich i polskiej imigracji we Włoszech, włoskiej kultury politycznej, wizerunku kobiet we włoskiej telewizji, udziału kobiet w pojedynczym brygantyzmie, separatyzmu padańskiego, integracji drugiego pokolenia imigrantów czy kulturowej specyfiki włoskich regionów. Współpracuje z rzymskim ośrodkiem badawczym IDOS zajmującym się problematyką migracyjną. Wykładała gościnnie na uniwersytetach we Włoszech (La Sapienza i Roma Tre w Rzymie oraz w Mediolanie), w Hiszpanii (w Sewilli, A Corunii i na Uniwersytecie Castilla La Mancha w Cuence), w Portugalii (w Coimbrze) oraz w Brazylii (Uniwersytet Stanu Paraná w Kurytybie). W 2015 roku była stażystką w Instytucie Etnomuzykologii na uniwersytecie w Aveiro, w ramach badań terenowych na temat twórczości młodego pokolenia muzyków pochodzenia kabowerdeńskiego w Portugalii. Obecnie kieruje polską częścią międzynarodowego projektu w programie sieci HERA: „European Music Festivals, Public Spaces and Cultural Diversity”.

Agnieszka Małek  – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, adiunkt w Katedrze Migracji Współczesnych i Stosunków Etnicznych w Instytucie Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stypendystka Fundacji Lanckorońskich (Rzym, 2016), członkini Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk (kadencja 2015-2018 oraz 2019-2022). Jej główne obszary zainteresowań naukowo-badawczych to: migracje i etniczność

we Włoszech, migracje kobiet, polityka migracyjna, migracje transatlantyckie, szkolnictwo polskie za granicą. Od wielu lat prowadzi badania we Włoszech poświęcone współczesnym procesom migracyjnym, realizowała również badania w Wielkiej Brytanii oraz w Polsce (m.in. na temat migracji powrotnych). Autorka książek *Migrantki-opiekunki. Doświadczenia migracyjne Polek pracujących w Rzymie* oraz *Polityka migracyjna Włoch 1861-2011*, a także licznych artykułów naukowych; współredaktorka kilku prac zbiorowych.

Streszczenie

Monografia *Włochy. Mozaika kultur* to próba syntetycznego ujęcia problematyki włoskiej wielokulturowości z kilku perspektyw: kulturoznawczej, socjologicznej, politologicznej i historycznej. Książka jest podzielona na trzy części. W pierwszej zarysowujemy ogólny kontekst włoskiej różnorodności kulturowej, pokazując ją zarówno w przeszłości, jak i współcześnie. Rozdział pierwszy dotyczy różnych sposobów postrzegania „włoskości” i wyzwań związanych z procesem kształtowania się włoskiej wspólnoty narodowej. Jest w nim mowa o konsekwencjach włoskiego zjednoczenia i reakcjach ludności sprzeciwiającej się arbitralnej unifikacji. Pojawia się też kwestia tradycyjnego podziału na „dwie Italie” – północną i południową, a także jego znaczenia dla formowania się włoskiej tożsamości. Rozdział ten zamyka charakterystyka wybranych zagadnień związanych z dążeniami separatystycznymi we Włoszech. Rozdział drugi został poświęcony włoskiemu zróżnicowaniu regionalnemu i podziałom etniczno-językowym od czasów powstania Republiki Włoskiej po czasy współczesne oraz analizie unormowań prawnych dotyczących ochrony mniejszości. Omówiono w nim również wątek dotyczący sporów wokół przyznania społeczności romskiej oficjalnego statusu historycznej mniejszości językowej.

Pięć kolejnych rozdziałów, składających się na drugą część książki, dotyczy włoskich pograniczy kulturowych, czyli regionów o statusie specjalnym. Specyfika trzech z nich – Trydentu-Górnej Adygi, Doliny Aosty oraz Friuli-Wenecji Julijskiej – polega na ich położeniu na granicy państw sąsiadujących z Włochami. Dwa pozostałe – Sycylia i Sardynia – mają zagwarantowaną szczególną autonomię z uwagi na wyspiarskość. Zaprezentowane zostały zarówno losy historyczne każdego z tych obszarów, jak i ich współczesna sytuacja, ze szczególnym naciskiem na rozkład etniczny zamieszkujących je zbiorowości, politykę językową, złożone tożsamości mieszkańców regionu, a także dynamikę relacji społeczności lokalnych.

Ostatnia część książki odnosi się do innego wymiaru różnorodności kulturowej – związanego ze zjawiskiem imigracji. Rozdział pierwszy prezentuje dyna-

mikę procesów migracyjnych, wzory osiedlania się imigrantów, uczestnictwo w rynku pracy, wyzwania polityki migracyjnej, w tym kontrowersje związane z prawem do obywatelstwa drugiego pokolenia imigrantów. Rozdział ten został pomyślany jako syntetyczny szkic na temat głównych trendów migracyjnych we Włoszech. Kolejny dotyczy szczególnego aspektu włoskiej wielokulturowości, jakim jest coraz bardziej widoczna w przestrzeni publicznej obecność drugiego pokolenia imigrantów; została ona ukazana na przykładzie działalności społecznej i twórczości artystycznej młodych Włochów pochodzenia somalijskiego w oparciu o istniejące już analizy oraz badania własne. W rozdziale tym poruszono również tematykę postkolonialnych relacji Włoch i Afryki.

Publikacja powstała z myślą o szerokim gronie odbiorców: naukowcach i badaczach, studentach kierunków społecznych i humanistycznych oraz wszystkich osobach zainteresowanych kulturą i społeczeństwem Włoch w ich rozmaitych – mniej lub bardziej oczywistych – odsłonach.

Słowa kluczowe: Włochy, wielokulturowość, migracje, drugie pokolenie migrantów, polityka językowa, regiony o statusie specjalnym

Summary

The monograph *Włochy. Mozaika kultur (Italy. A Mosaic of Cultures)* seeks to explore Italian multiculturalism in a synthetic manner and from the different vantage points of cultural studies, sociology, political science and history. The book is divided into three parts. The first part outlines the general context of Italian cultural diversity, showing it both in the past and at present. The first chapter concerns various ways of interpreting “Italianness” and challenges related to the process of formation of the Italian nation-state. It discusses the consequences of Italian Risorgimento and reactions of those who opposed arbitrary unification. It also touches on the traditional division into “two Italies” – northern and southern – and its significance for the formation of Italian identity. The chapter ends with a description of selected issues related to separatist movements in Italy. Chapter two is devoted to Italian regional diversity and ethnic and linguistic divisions from the moment when the Italian Republic emerged until the present day, and to an analysis of legal solutions to the protection of linguistic minorities. It also discusses the issue of disputes on granting the Roma community the official status of a historical language minority.

The second part of the book consists of five chapters, related to Italy’s cultural borderlands, i.e. regions with a special autonomous status. The specific nature of three of them – Trentino-Alto Adige/Südtirol, Aosta Valley and Friuli-Venezia Giulia – consists in their location on Italy’s borders. The other two – Sardinia and Sicily – have guaranteed special autonomy due to their insular location. The chapters discuss both the history of each of the regions and their present situation, with an emphasis on the ethnic distribution of their populations, language policy, the complex identity of the regions’ inhabitants, as well as the dynamics of relations among local communities.

The last part of the book deals with a different aspect of cultural diversity, related to immigration. The first chapter presents the dynamics of immigration processes, patterns of immigrant settlement, labour market participation and challenges of migration policy, including controversies related to the right to

citizenship for the second generation of immigrants. The chapter is intended as a synthetic outline of the current migration trends in Italy. The next chapter focuses on a particular aspect of Italian cultural diversity, namely the increasingly visible presence of the second generation of immigrants in the public space; it is exemplified here by the social and artistic activity of young Italians of Somalian descent on the basis of existing analyses and the authors' own studies. The chapter also addresses the topic of Italy's post-colonial relations with Africa.

The book is aimed at a wide readership: scholars and researchers, students of social sciences and humanities, as well as all readers interested in Italian culture and society in their various, more and less obvious, forms.

Key words: Italy, multiculturality, migrations, second generation immigrants, language policy, regions with special autonomous status

Riassunto

La monografia *Włochy. Mozaika kultur (L'Italia. Il mosaico delle culture)* è un tentativo di cogliere sinteticamente la problematica della molteplicità culturale italiana da diverse prospettive tra cui prendiamo in considerazione gli studi culturali, la sociologia, la politologia e la storia. Il libro è diviso in tre parti. Nella prima viene delineato il contesto generale della molteplicità culturale italiana tanto nel passato quanto nell'età contemporanea. Il primo capitolo riguarda diversi modi di percepire "l'italianità" e le sfide legate al processo di formazione della comunità nazionale italiana. Vi vengono trattate le conseguenze dell'unificazione d' Italia e le reazioni del popolo contrario all'unificazione arbitraria. Appare anche una tradizionale questione della divisione tra le "due Italie" – settentrionale e meridionale nonché la sua importanza per la formazione dell'identità italiana. Questo capitolo si chiude con la descrizione di alcuni problemi selezionati, legati con le tendenze separatistiche in Italia. Il secondo capitolo è dedicato alla diversità regionale italiana e alle divisioni etniche e linguistiche dal momento della fondazione della Repubblica Italiana fino all'età contemporanea e all'analisi delle norme legali in materia di protezione delle minoranze. Vi viene discusso anche l'argomento delle controversie sulla concessione alla comunità rom dello status ufficiale di una minoranza linguistica storica.

I cinque capitoli successivi che compongono la seconda parte del libro riguardano le zone di confini culturali italiani, ovvero le regioni con uno status speciale. La specificità di tre fra di loro cioè di Trentino-Alto Adige, Valle d'Aosta e Friuli-Venezia Giulia – risiede nella loro posizione nelle vicinanze dei paesi confinanti con l'Italia. Gli altri due – la Sicilia e la Sardegna – hanno un'autonomia speciale garantita dalla loro insularità. Sono state presentate sia le vicende storiche di ciascuna di queste aree che la loro situazione attuale, con particolare riferimento alla distribuzione etnica delle loro comunità nonché alla politica linguistica, alle identità complesse degli abitanti di una determinata regione ed alle dinamiche delle relazioni delle comunità locali.

L'ultima parte del libro fa riferimento ad un'altra dimensione della diversità culturale legata al fenomeno dell'immigrazione. Il primo capitolo presenta le dinamiche dei processi di immigrazione, i modelli di insediamento degli immigrati, la partecipazione al mercato del lavoro, le sfide della politica migratoria, comprese le controversie relative al diritto alla cittadinanza della seconda generazione di immigrati. Questo capitolo è stato concepito come un saggio sintetico delle principali tendenze migratorie in Italia, mentre quello successivo affronta l'aspetto specifico del multiculturalismo italiano, ovvero quello della presenza della seconda generazione di immigrati, sempre più visibile nello spazio pubblico. Il multiculturalismo è stato mostrato, prendendo come l'esempio – in base all'analisi già effettuate ed alle ricerche proprie – le attività sociali e la produzione artistica di giovani italiani di origine somala. Questo capitolo tratta anche il tema delle relazioni postcoloniali tra l'Italia e l'Africa.

La pubblicazione è nata per un vasto pubblico di scienziati, ricercatori, studenti di discipline sociali e umanistiche nonché per tutti coloro che sono interessati alla cultura e alla società in Italia.

Parole chiave: Italia, multiculturalismo, migrazioni, migranti di seconda generazione, politica linguistica, regioni a statuto speciale

Indeks osobowy

- Accardo Aldo 40, 170, 172
Ackermann Kathrin 236
Adamczak Sławomir 174
Adamczyk Anita 7
Agostino Mari D' 63
Aime Marco 34, 36, 82, 90
Alema Massimo D' 51
Alfons IV Łagodny, król Aragonii 185
Allievi Stefano 211
Alliod Joseph-Marie
Alula Ras 240
Ambrosini Maurizio 204-205, 211, 222, 229-231, 233, 251
Amonn Erich 100
Anastasi Alessandro 210
Anatra Bruno 185
Andall Jacqueline 206
Andrisani Paola 35
Angioi Gian Maria 168
Annunzio Gabriele De 22, 240
Aquila Vittorio Dell' 110-111, 113
Arcioni Marco F. 55-56, 65
Argenter Joan A. 185-186, 189
Artaz Roberto 81
Ascoli Graziadio Isaia 117-118, 128
Ashcroft Bill 227
Atzeni Sergio 173
Aubert Édouard 74
Avola Maurizio 160
Avolio Francesco 61, 124, 133, 152
Bachtin Piotr 144
Bailly Antoine Philibert Albert 75
Bal Ewa 11, 225-227, 240, 253
Ballarini Daniele 24
Balotelli Mario 250
Banaś Monika 31
Bankowicz Marek 10
Barbagallo Renato 70, 84, 87
Barbagli Marzio 202
Barbisan Riccardo 54
Barile Giuseppe 198
Barker Arthur James 247
Barre Siad 235, 243
Barrucci Tiziana 8
Bartyzel Jacek 10
Bastiaensen Michel 97
Baszak Ewa 228
Battaglia Filippo Maria 15
Belardelli Giovanni 18-19, 22, 24-26, 28
Belizariusz 143
Bellini Camillo 39
Benedicty-Kokken Alessandra 236
Bentinck William 146
Benvenuti Giuliana 238, 242, 252
Berbotto Pier Luigi 77, 87-88
Berlusconi Silvio 212, 227
Berruto Gaetano 61, 64-65, 152
Berry John W. 229
Bettin Serenella 54
Bevilacqua Piero 156, 158
Biadene Riccardo 227

- Biagi Enzo 15
Bianchi Rino 21, 42, 224, 235, 237, 239-241
Bielański Stefan 10, 16, 21, 26
Blacking John 176
Blasco Ferrer Eduardo 179
Boca Angelo Del 223
Boccaccio Giovanni 32
Bogatec Norina 134
Boileau Anna Maria 127
Bokszczanin Izolda 10
Bolaffi Guido 217
Bollati Giulio 20
Bolognesi Roberto 180
Bonaria Urban Maria 193
Bonifacy VIII, papież 167
Bonini Francesco 120
Borowski Mateusz 225
Bosisio Roberta 229
Bossche Bart Van den 97
Bossi Renzo 36
Bossi Umberto 34
Bożyk Stanisław 46
Brahmer Mieczysław 11
Braudel Fernand 141, 159
Bravo Benedetto 143
Brioni Simone 241
Brown Keith 128
Brugnatelli Vermondo 181
Budyta-Budzyńska Małgorzata 51
Bufalin Gesualdo 141
Bufon Milan 134
Buggiardini Sergio 159
Burelli Alessandra 130

Cabero Diéguez Valentín 250
Cabrera Bernat de 15
Campani Giovanna 17-18, 34, 39, 49-50, 55, 72-75, 77-83, 87-88, 91, 97-107, 111-113, 123-125, 128-129, 142, 150-151, 154-156, 168-170, 180, 186-187, 204
Canevaro Andrea 199
Caponio Tiziana 201, 203
Carby-Hall Jo 210
Carducci Giosuè 18, 22
Caria Rafael 40
Carrel Jean-Antoine 75
Carta Maria 179
Cattaneo Carlo 19
Cattarinussi Bernardo 125
Cattaruzza Marina 118
Cavalli Alessandro 23
Cave Marco De 247
Cavour Camillo Benso di 18-19, 25, 147
Cerruti Massimo 61
Chanoux Émile 77-79
Cherchi Roberto 56
Chiti Edoardo 51
Chiurlo Bindo 129
Chodkowski Andrzej 177
Ciampi Carlo Azeglio 114
Cipolli Gaetano 153
Ciuffo Antoni 186
Clara Licio De 117, 119, 127, 130
Clark Hine Darlene 241
Clark Martin 101-102, 148-149, 223
Clementi Andreina De 156, 158
Codini Ennio 211, 213
Colliard Lin 74
Colloredo Ermes di 129
Collura Matteo 142
Colombo Asher 199, 206
Colombo Enzo 202, 213, 233
Coluzzi Paolo 50, 52, 55, 60
Consoli Maria Teresa 160
Contarini Silvia 236
Coppola Manuela 237, 242, 253
Corleone Francesco 57
Corradini Enrico 22, 24
Cortellazzo Manlio 185
Corti Paola 79
Cotta Maurizio 46-47
Crialese Emanuele 29, 158
Crispi Francesco 23, 147-149, 155, 158
Cristoforis Tomaso de 240
Croce Benedetto 15
Cuaz Marco 72-75

- Cusumano Antonino 157, 159-160
Cutrufelli Maria Rosa 26
Czornyj Maksymilian 72, 168
- Dalla Lucio 41
Daniłowicz Magdalena 144
Dante 32
Darms Georges 128
Deledda Grazia 190-192
Dessardo Andrea 120
Dettori Antonietta 182, 185
Diamanti Ilvo 31
Djouder Ahmed 221-222, 231-232
Domaneschi Lorenzo 213
Donne Giorgio Delle 97
Dumond Nicolas 41
Durnwalder Luis 115
- Egarter Hans 100
Eleonora z Arborea 167
Elias Anwen 172
Emanuel Filibert, hrabia Sabaudii 72
Ernstowa Zofia 69, 93, 164
- Fabbretti Alessandra 248-249
Fallaci Oriana 15
Fałowski Janusz 107-108
Farah Ubax Cristina Ali 242
Farinelli Marcel A. 40, 164, 167, 169-172, 185-187
Favata Enzo 178
Federici Sandra 232
Fedriga Massimiliano 137
Ferdynand I Aragoński, król Neapolu 154
Ferdynand I Burbon, król Obojga Sycylii 146, 154
Ferdynand II Burbon, król Obojga Sycylii 146
Ferdynand IV Burbon, król Neapolu, zob. Ferdynand I Burbon
Ferguson Charles A. 152
Ferrandi Giuseppe 104
Filip IV Habsburg, król Hiszpanii 154
Finco Franco 121
- Finkelstein Monte S. 151
Finocchiaro Aprile Andrea 150-151
Finotelli Claudia 200
Floris Antioco 163-164, 192
Fontanini Pietro 53
Foschi Franco 203, 210
Fosson Antonio 91
Franchetti Leopoldo 146
Franco Francisco 187
Franzina Emilio 29, 156, 158
Frasca Lucy 250
Fresu Paolo 178
Frutaz Amato Pietro 71
Fryderyk II Hohenstauf, cesarz rzymsko-niemiecki 144-145
Fryderyk II, król Sycylii 145
Fullin Giovanna 216
- Gabaccia Donna 158
Gabriel Peter 177
Gaca Andrzej 47
Gaeta Franco 17
Galli della Loggia Ernesto 15, 27, 42
Gallo Concetto 150
Gambetta Diego 30
Gammaitoni Milena 251
Gandhi Leela 253
Gangemi Giuseppe 33, 37
Gardini Gianluca 51
Garibaldi Giuseppe 147-148
Garlatti-Costa Massimo 123
Garroni Maria Susanna 158
Gasperi Alcide De 46, 100-102
Gatterer Claus 103
Gatto Chanu Tersilla 76
Gay Dan 250
Genovese Antonio 199
Gentile Emilio 15
Geremek Bronisław 159
Gerrand Vivian 236
Ghebregiorges Lucia 227
Gheddafi Mu'ammad 227
Ghermandi Gabriella 237, 242
Giddens Anthony 226

- Giebułtowski Jerzy 222
Gierowski Józef Andrzej 10, 25, 29, 143-146, 148-149, 168, 170
Giglio Consuelo 177-178
Giglio Pietro 89
Giolitti Giovanni 149
Giordano Benito 34
Girina Ivan 192
Giunta Francesco 153
Gnes Matteo 51-52
Goethe Johann Wolfgang von 141
Gogolin Anna 26
Goldschmidt Valentina 135-136
Golemo Karolina 9, 25-27, 31, 33-35, 93, 111, 113, 214, 221, 232
Golka Marian 10
Gorret Amé 75
Górecki Dariusz 52
Gramsci Antonio 15, 169
Granata Anna 228-231
Greco Serenella 161
Griffiths Gareth 227
Grimaldi Mirko 65
Grossberg Lawrence 252
Gruber Karl 100-102
Grzybowski Marian 46
Guglielmi Simona 40, 171, 181
Guglielmo Matteo 235
Guidetti Massimo 185

Hannerz Ulf 222
Hariri Alessandra El 231
Hassan Sirad S. 242
Heeringa Wilbert 180
Henczel-Wróblewska Ligia 11
Henryk VI Hohenstauf, cesarz rzymsko-niemiecki 144
Hepburn Eve 40, 170, 172
Hess Agnieszka 29
Hirsch Marianne 225-226
Hitler Adolf 98
Holtus Günter 64
Howe Andrew 250

Iannàccaro Gabriele 110-111, 113
Ignazi Paola De 202
Innocenty III, papież 144
Insenghi Mario 21, 224

Jakub II, król Aragonii 167
Jamróz Lech 46, 48
Janek Jolanta 151
Janežič Adriana 138-139
Jarc Marko 117
Jelen Igor 131
Joanna d'Arc, św. 167
Justynian I, cesarz bizantyński 143-144

Kalambay Sumbu 250
Karol Albert, król Sardynii 19
Karol Andegaweński, król Neapolu i Sycylii 144-145
Karol Emanuel III, król Sardynii 183
Katon Starszy 143
Keaton Trica Danielle 241
Kempny Marian 222
Kerschbaumer Sepp 102
King Russell 206
Kleinert Susanne 236
Klimiuk Maciej 144
Klotz Eva 113
Knippenberg Hans 97
Kompatscher Arno 116
Konrad IV Hohenstauf, król Sycylii 144
Kozińska-Donderi Diana 11
Kozub-Ciembroniewicz Wiesław 10
Kralowa Hanna 10
Kramer Stanley 247
Kreisky Bruno 102
Król Marcin 159
Kruk Adam 228
Kukliński Antoni 31
Kula Witold 159
Kuruvilla Gabriella 235, 242
Kutyła Julian 30
Kwiecińska Maria 159
Kyenge Cécile 248

- Labanca Nicola 21, 23, 42, 223-224
Labriola Antonio 21
Langer Alexander 106
Laqueur Walter 24
Lawrence David Herbert 164
Ledda Elena 179
Lemańska Joanna 46, 48
Leonini Luisa 202, 229
Lepschy Giulio 60
Liberti Stefano 8, 227-228
Lollini Andrea 50, 131
Lombardi-Diop Cristina 242
Lòndar Pieri 122
Lorencka Małgorzata 48
Lorenzetti Sara 236
Lortat-Jacob Bernard 176
Loska Krzysztof 228
Loy Gianni 56
Lucat Désiré 75
Lussu Emilio 39, 169
Lutzu Marco 178-179
Luverà Bruno 95, 111
- Łukasik Monika 18
- Macchiarella Ignazio 176-177
Machelski Zbigniew 10, 20, 72
Macioti Maria Immacolata 199, 201-202, 204, 211
Madau Giulia 179
Magnago Silvius 102
Magnani Natalia 200
Magoska Maria 29
Magris Claudio 15
Mainardi Roberto 16, 20, 25-26, 29-30, 70-71, 81, 83, 93, 95, 107, 111
Maio Alessandra di 241-242, 250
Maio Tiziana Di 120
Majewska Ewa 252
Malak-Pętlicka Emilia 31
Maliborski Bohdan 151
Malvezzi Piero 76
Małek Agnieszka 202, 209
Mameli Goffredo 114
- Manca Dino 191
Mandalà Matteo 153
Manfred, król Sycylii 144
Maniaco Tito 119
Maraini Dacia 15, 42-43
Marangon Francesco 56
Maraschio Nicoletta 48
Marcato Gianna 121, 128
Marchetti Chiara 213
Marchetti Giuseppe 121
Marchi Felix 121
Mari Febo 192
Marinelli Olinto 129
Marino Giuseppe Carlo 151
Markusse Jan 97-98, 101, 115
Maroni Roberto 32, 212
Marrocu Luciano 164
Marselli Niccola 28
Martellone Anna Maria 157
Martí Sentañes Esther 188
Matranga Vito 153-155
Mauro Tullio De 54-55, 60, 76
May Fiona 250
Mazzini Giuseppe 18-19, 147
McDonnell Duncan 35
Medeot Feliciano 138-139
Mehmed II, sułtan turecki 153
Meloni Michele 118
Mensio François 75
Messina Mario 225
Mezzetti Petra 245
Michalec Bogusław 174
Michna Ewa 7, 9
Micio P 179
Mickiewicz Dawid 18
Miczka Tadeusz 11, 228
Miglio Gianfranco 20-21, 33
Misiuda-Rewera Witold 10-11, 46, 51, 96, 120, 152
Moe Nelson 148
Molina Stefano 229, 233
Morelli Domenico 124
Morokvasic Mirjana 201

- Morris Eric 150
Mossa Antonio Simon 39
Mottura Giovanni 201
Mrówczyński Tadeusz 159
Mubiayi Ingy 235-236, 242
Mughini Luigi 210-211
Mura Roberto 191
Murgia Michela 163, 165, 172, 174-175
Mussolini Benito 21, 24, 78, 97, 159, 170, 187, 223, 240-241

Nadotti Cristina 114
Namirski Cezary 166
Nanni Maria Paola 157, 204, 232
Napoleon I Bonaparte, cesarz Francuzów 71, 89, 96, 146
Napolitano Giorgio 204, 210
Natili Daniele 157
Negro Paolo 247
Nelson Cary 252
Neumair Günther 114
Nevola Gaspare 33, 72, 95, 170
Nicco Roberto 78
Nour Amin 227, 243-250, 253
Nowicka Ewa 222

Ochab Maria 159
Ogilvie Sarah 128
Oktawian August, cesarz rzymski 71, 118, 240
Oliva Anna M. 163
Oneto Gilberto 33
Oppo Franco 177-178
Orioles Marco 222
Orioles Vincenzo 122, 142
Oro Erminia Dell' 242
Oshadogan Joseph Dayo 250
Ospiton 174

Pahor Samo 133
Pais i Melis Joan 186
Paleczny Tadeusz 9, 12, 41, 231, 249
Palermo Francesco 50, 131

Pallaver Günther 104
Palumbo Gianguido 247
Paolo Paolo Di 15
Paolini Luca Rodolfo 211
Pascolini Mauro 121
Pasolini Pier Paolo 104, 129
Passerin Alessandro 78
Pastore Ferruccio 212, 216-217
Patriarca Silvana 28
Pecchio Oriana 89
Pecorari Fausto 118
Pellegrini Giovan Battista 61
Pellis Ugo 129
Percoto Caterina 129
Perfetti Francesco 17
Perrino Sabina 32, 34-35, 37
Persi Rosella 202
Pes Gianni 175
Pesci Diana 248
Peterlini Oskar 98
Petrarca Francesco 32
Petrosino Daniele 31
Pezzarossa Fulvio 238
Pias Giuliana 236
Piergigli Valeria 50
Pinzi Anita 237-238, 241, 252
Piore Michael J. 200
Piotr III Wielki, król Aragonii 145
Piotr IV, król Aragonii 185
Piovene Guido 69, 80-81, 93, 99, 101, 106, 164-166, 173-174, 187, 189-191
Pirandello Luigi 15
Pisano Anna Luisa 192
Pisano Mario 192
Pittau Franco 157, 232
Pivato Stefano 104
Pizzorusso Giovanni 156
Plankensteiner Gerhard 114
Płaszczewska Olga 10
Ponzanesi Sandra 242, 252-253
Porębski Andrzej 10
Poulain Michel 175
Pretelli Matteo 157-158

- Pugliese Enrico 198-199, 201-202, 204, 211
Puolato Daniela 72, 74-75, 80, 82, 84-85
Putnam Robert 19, 27, 30-31
- Quaquarelli Lucia 236
Quaquero Myriam 178
Quarello Angelo 80
- Radtke Edgar 64
Raffaelli Ghedina Rosanna 116
Rambelli R. 150
Ramella Francesco 31
Ramzanali Fazel Shirin 241-242
Réan Anselme
Rebughini Paola 202
Renda Francesco 159
Reutner Ursula 92
Reyneri Emilio 160, 216
Ricarand Elio 72
Riccardi Andrea 211
Ricucci Roberta 250-251
Ridolfi Maurizio 49
Risi Dino 240
Robb Peter 151
Robustelli Cecilia 48
Rocco Alfredo 22
Roger I, król Sycylii 144
Roger II, król Sycylii 144
Rognoni Andrea 55-56, 65
Romeo Caterina 242
Roseano Paolo 121, 123
Rossi Antoni De 70
Rossini Ilaria 238
Rudini Antonio di 149
Ruffino Giovanni 153
Ruskin John 77
Russo Antonio 153
- Sabatini Francesco 52
Sakson Andrzej 7
Salis Antonello 178
Salis Ester 216-217
Salvadori Lonergan Corinna 97
- Salvati Mariuccia 40, 171
Salvi Sergio 97
Salvini Matteo 35, 116, 222
Sandulli Aldo 51
Sanfilippo Matteo 157-159
Santerini Milena 230
Santini Loretta 166
Sardi Luigi 100
Sarnecki Paweł 47-48
Sasińska-Klas Teresa 29
Savona Stefano 157
Scalfari Eugenio 15
Scannavini Katia 232
Scardi Rosanna 243
Scego Igiaba 21, 42, 224, 227, 235-242, 252-253
Schena Olivetta 163
Schurmans Fabrice 232
Sciascia Leonardo 15
Sciolla Loredana 40, 171
Sciortino Giuseppe 199-200, 206
Secler Bartłomiej 33
Segatti Paolo 40, 171, 181
Segre Andrea 227
Semi Giovanni 233
Serianni Luca 181
Serkowska Hanna 10, 237, 242, 251-253
Serra Debora 247
Serwański Jacek 253
Seta Vittorio De 175
Severgnini Beppe 110, 114, 223
Sibhatu Ribka 237, 242
Simčič Tomaž 132
Skanderbeg 154-155
Small Stephen 241
Soave Sergio 76
Solinas Christian 40
Sondel-Cedarmas Joanna 10, 17-18, 22-24, 28, 96, 169, 210, 224, 240
Sousa Santos Boaventura de 232
Spanu Gian Nicola 188
Spivak Gayatri Chakravorty 252
Standen Alex 252

- Stefaniak Wojciech 166
Stefanowicz Janusz 28, 31
Steininger Rolf 97, 99, 102
Stickel Gerhard 48
Stocker Martha 102
Strassoldo Raimondo 121-123, 125
Struska Dorota 10, 34
Strutyński Maciej 18
Suchodolska Renata 174
Sugiera Małgorzata 225
Susič Emidio 138-139
Sussi Emidio 133-134
Szacki Jerzy 19
Szulżycka Alina 226
- Talese Gay 148
Tamaro Pietro 246
Tasca Cecilia 163
Telmon Tullio 181
Tessitori Tiziano 118, 120-121, 137
Tiffin Helen 227
Toda i Güell Eduard 186
Tognon Giuseppe 120
Tolomei Ettore 98
Torretta Oscar 82-83
Tosca Lucio 150
Toso Fiorenzo 7, 53-55, 72-73, 83, 88, 95,
97, 99, 103, 108, 110, 120-121, 128, 130,
132-133, 166-171, 179-185, 189
Tresanini Taphael 41
Trèves Joseph-Marie 78
Trifone Pietro 181
Triglia Carlo 31
Trosiak Cezary 7
Tumminelli Giuseppina 161
Turati Filippo 21
Turco Livia 204, 210
Turiello Pasquale 22-23, 28, 30
Tylusińska-Kowalska Anna 10-11
- Ugniewska Joanna 10, 41-42, 142
Ulliana Francesca 122
- Valeri Mauro 249-250
Valle Nicola 191
Varvaro Antonio 150-151
Vassalli Sebastiano 15
Vecoli Rudolph 158
Vertone Saverio 23
Verzichelli Luca 46-47
Viaggio Giorgio 56
Viarengo Maria Abbebù 242
Vicario Federico 128
Villosio Claudia 216-217
Visani Claudio 71
Visetti Giampaolo 41
Vitale Alessandro 21
Vitale Tommaso 56
Vivo Barbara De 252
- Wadia Laila 235
Wiktor Amadeusz II, król Sycylii 146
Wiktor Amadeusz III, król Sardynii 168
Wiktor Emanuel II, król Włoch 19, 69
Wilkoń Łukasz 33
Winter Susanne 236
Wipszycka Ewa 143
Witkowski Zbigniew 10, 47
Wituch Tomasz 10, 101, 148, 223
Woźniakiewicz Joanna 117, 126
- Yimer Dagmawi 227
- Zaia Luca 32
Zakrzewska Janina 10
Zanier Leonardo 17-18
Zannier Domenico 121
Zardini Arturo 129
Zecchina Franco 141
Zincone Giovanna 97, 203
Zorutti Pietro 129
Zuanna Gianpiero Dalla 211
- Żaboklicki Krzysztof 11
Żuber Piotr 31
Żywczyński Mieczysław 10, 16, 148

Indeks geograficzny

III Rzesza, zob. Niemcy

Abisynia, zob. Etiopia

Abruzja 47, 52, 65, 153

Addis Abeba 240

Adua 23-24, 223-224, 240

Adyga 94

Afryka 10, 12, 17, 22-23, 25, 42, 69, 163-164, 199, 215, 219, 223-224, 227, 238-239, 242

Afryka Północna 27, 207

Afryka Subsaharyjska 23, 160

Afryka Wschodnia 199

Afryka Zachodnia 207

Agrigento 157

Akwilea 135

Alagna 87

Albania 139, 154-155, 161, 203, 209, 218

Alghero 40, 165, 184-187, 189-190

Algieria 74, 160

Alicante 183

Alpy 27, 71, 76, 96, 117

Amba Aradam 247

Ameryka Łacińska 91

Ameryka Południowa 157, 219

Ameryka Północna 157, 219

Ampezzo 136

Al-Andalus 167

Anglia 20, 70

Ankona 27, 124

Aosta, miasto 69-71, 75

Aosta, rzeka 69

Apulia 47, 65, 86, 88, 144, 216

Aragonia 145, 167

Argentyna 29, 38

Arras 70

Asiago 124

Asmara 224-225

Australia 38, 250

Austria 8, 16-17, 37, 80, 95-97, 100-105, 114, 117, 127, 129, 167

Austro-Węgry 109

Axum 240

Azja 91, 160, 199, 219

Azja Środkowo-Południowa 207

Baleary 170, 185

Bałkany 56, 201

Bangladesz 139, 161, 207, 209, 218

Barbagia 174-176, 191-192

Barcelona 185-187

Bari 223

Barumini 172-173, 178

Basilicata 27, 47, 52, 63, 153

Bassa 128

Bassano del Grappa 111

Bawaria 95-96

Belgia 159

Bellinzona 130

Belluno 99, 111

Biella 70

Bizancjum 166

- Bolonia 129
Bolzano 45, 48, 63, 84, 94-95, 98-99, 101-102, 105-110, 112-116
Bonorva 173
Brazylia 29, 38
Brenner 95, 98, 111
Bronzolo 106

Cadore 127
Cagliari 165-167, 173, 190
Calasetta 183
Caltanissetta 161
Campo Formio 37, 96
Canazei 93
Canterbury 70
Carloforte 183
Carso 17, 98
Cassacco 129
Cavalese 93
Celle di San Vito 86
Cervino 69, 77
Cesarstwo Rzymskie 18, 71
Chile 38
Chiny 38, 201, 209, 218
Chivasso 78-79
Cividale del Friuli 117
Cogne 79
Coimbra 223
Col de Joux 78
Comboé 78
Corleone 145
Costa Smeralda 165
Costa Verde 165

Dalmacja 22, 46
Dodekanez 46
Dogali 240
Dolina Aosty 12, 47-48, 50, 52, 61, 63-64, 69-92, 104, 118, 131, 168-169
Dolomity 93, 108-109
Dunaj 95
Durazzo 153

Egipt 42, 201, 218, 240, 250
Emilia-Romania 27, 47, 64, 160, 205, 216
Erytrea 199, 223, 225, 239-240, 242
Etiopia (Abisynia) 23, 223, 227, 241-243, 245, 247
Europa 7, 9, 16, 22-23, 27, 29, 37, 40-41, 49, 69-70, 75, 81, 90, 92, 95, 104, 163-164, 215, 221-222, 227, 240
Europa Południowa 198
Europa Środkowo-Wschodnia 160, 201
Europa Wschodnia 201
Europa Zachodnia 160

Faeto 86
Filipiny 218
Fiume (ob. Rijeka) 46
Florencja 19, 52
Floryda 158
Fordongianus 166
Francja 8, 16, 19, 27, 46, 56, 69-71, 74-76, 84, 91, 98, 146, 148, 156-157, 159, 201, 221
Friuli 17, 34, 77, 88, 108, 117-122, 124-125, 128, 131, 134-135, 137, 157, 169
Friuli-Wenecja Julijska 12, 45, 47, 50, 117-139, 199

Gail 135
Gambia 207
Genewa 79
Genua 159, 167
Ghana 139, 201
Gorycja 51, 98, 119, 126-130, 132-133
Górna Adyga, zob. Południowy Tyrol
Górna Sabaudia 70
Gran Paradiso 69
Grecja 46, 215
Gressoney-La-Trinité 86
Gressoney-Saint-Jean 86
Gryzonia (Grigioni) 94

Haga 105
Halk al-Wadi 157

- Hawaje 247
Hiszpania 8, 16, 27, 56, 143, 145, 164, 184, 187-188, 216
Indie 209, 218
Innsbruck 114
Isonzo 98
Issime 86
Istria 46, 99
Italia zob. Włochy
Ivrea 70-71
Jugosławia 46, 56, 80, 120, 124
Kalabria 27, 47, 52, 63, 80, 88, 153-156
Kampania 47, 52, 63, 142, 153, 157
Karnia 122, 127, 136
Kartisch 135
Karyntia 135
Kastylia 167
Katalonia 170, 184, 186-188
Katania 147, 156, 161
Konstantynopol 143, 153
Korsyka 156, 163, 167, 170
Królestwo Lombardzko-Weneckie 37
Królestwo Obojga Sycylii 146-147
Królestwo Sardynii 18-19, 73, 167-168, 186
Krui 154
La Thuile 79
Lacjum 45, 47, 142, 167, 207, 216
Laives 106
Lampedusa 160, 239
Lazurowe Wybrzeże 86
Lesach 135
Lessinia 124
Libia 24, 223, 227-228, 245
Liguria 47, 52, 63-64, 70, 72, 167
Livenza 117
Livorno 27
Lombardia 27, 32, 34, 36, 47, 64, 94, 142, 159-160, 205, 207, 216
Londyn 19, 98, 114, 124, 132, 236
Lozanna 70
Lucania 47
Lucerna 87
Lungro 154
Lyon 180
Maddalena 184
Maghreb 156, 160, 181
Malborghetto 135
Malta 164
Mamoiada 190
Mantua 146
Marche 47, 65, 205
Marlengo 115
Maroko 139, 160-161, 201, 203, 209, 218, 250
Marsala 147
Masara 143
Mediolan 41-42, 55, 114, 128, 159, 204-205, 209
Merano (Meran) 94, 98
Mesyna 145-147, 156, 161
Mogadyszu 224, 237, 241, 243
Molise 47, 52
Mołdawia 218
Mon Rupino 120
Monferrato 89
Monreale 154
Mont Blanc 69, 81
Monte Rosa 69
Montserrat 188
Morze Adriatyckie 22, 27, 36, 117
Morze Egejskie 27
Morze Śródziemne 22, 37, 159, 166-167, 173, 190, 222, 239
Morze Tyrreńskie 27, 165
Möll 135
Muggia 120
Nairobi 236
Neapol 25, 27, 42, 144, 146-147, 154, 209
Nicea 73
Niemcy 20, 93, 98-99, 159, 201, 240

- Nigeria 207, 209, 250
Nora 166
Nowy Jork 158, 235
Nuoro 165, 174
Nurra 184

Obertilliach 135
Ogliastra 174
Olbia 166
Orgosolo 175
Oristano 165
Ortisei 110
Osimo 124, 132

Pad 35-37
Padania 32-37, 93
Pakistan 207, 209
Palermo 144-145, 147, 149-150, 154, 156-157, 161
Paluzza 127
Pantelleria 142
Państwo Kościelne 18
Parma 146
Paryż 19, 74, 79, 91, 101
Pawia 70
Peloponez 153-154
Pendés 185
Pian del Re 36
Piana degli Albanesi 154
Piemont 19, 21, 25, 27, 34, 47, 52, 64, 69-70, 72, 79, 86-87, 89, 157, 159, 167-168
Piza 167
Południowy Tyrol (Górna Adyga) 50, 81, 87, 96-106, 109, 111-112, 114-116, 131, 180, 184, 206
Pompeje 71
Pontebba 127, 129, 134-135
Ponza 183
Pordenone 127-129, 139
Portogruaro 127
Półwysep Apeniński 7-8, 16, 19-21, 25-26, 28-29, 31-32, 34, 41, 56, 65, 77, 81, 98, 143, 145, 154, 156, 163-164, 166, 213

Półwysep Iberyjski 163, 166, 174, 186
Półwysep Somalijski 227
Praga 129
Prato 204
Predazzo 93
Prowansja 86, 167
Punta la Marmora 165

Ragusa 160-161
Reggio 141
Reims 70
Ren 95
Republika Wenecka 22, 36-37
Rhêmes-Notre-Dame 92
Rio Grande do Sul 38
Rodan-Alpy 85-86
Róg Afryki 227, 237
Rumunia 139, 161, 218
Rzym 18, 22-23, 33-34, 70-71, 129, 147, 205, 209, 224-225, 234-237, 243, 249-250

Saubaudia 70, 72-73, 186
Sacile 127
Saint Nicolas 78, 82
Salento 47
Salorno 106
Salwador 199
Salzburg 94
San Dorligo della Valle 120
San Francisco 247
San Pietro 183
San Pietro al Natisone 133
Sant'Antioco 183
Sardynia 10, 12, 39-40, 47, 52, 64, 72, 77, 104, 118, 143, 145-146, 163-193
Sardynia Południowa 165
Sassari 165, 184
Sauris 127, 135-137
Senegal 201, 209, 250
Serbia 139
Sgonico 120
Siena 70
Słowenia 117

- Somalia 223, 236, 238, 242-244, 246, 249
Sri Lanka 161
Stany Zjednoczone (USA) 38, 74, 78, 104, 149, 151, 155, 157-159, 191, 208-209, 236, 250
Strasburg 228
Sudan 227
Sulcis 166, 170, 173
Sulcitano 183
Sycylia 9, 12, 27, 29, 46-47, 52, 63, 65, 104, 118, 124, 141-163, 167, 170, 183, 205
Syrakuzy 150
Syria 215
Szwajcaria 69-70, 74, 79, 86
Szwecja 236

Tabarca 183
Taormina 144
Tarragona 185
Tarvisio 122, 127, 134-135
Tharros 166
Timau 127, 134
Timavo 117
Tolmezzo 129
Toskania 47, 63, 167, 205
Trapani 157, 160-161
Triest 45, 51, 80, 98, 119-121, 126, 132-133
Trydent (Trento) 17, 46-47, 63, 65, 87, 94-96, 98, 101, 105, 108
Trydent-Górna Adyga 12, 46-48, 51, 63, 70, 81, 93-116, 118
Tunezja 74, 91, 159-161, 163, 181, 199, 250
Tunis 156-157
Turcja 228
Turyn (Torino) 70, 129, 148, 159, 167
Tyber 18
Tyrol 94-95, 97, 111, 135

Udine 51, 53, 55, 119-120, 122-123, 126-127, 129, 131-133, 137, 139
Uganda 228
Ukraina 139, 218

Umbria 47, 64, 205, 216
Untertilliach 135
Urugwaj
Ussel 78

Vadena 106
Val Badia 106
Val Canale 17, 126-127, 132-135
Val di Fassa 108-109
Val Gardena 93, 106
Val Lumiei 134
Val Natisone 53, 134
Val Resia 53, 132
Val Torre 132, 134
Valais 70
Valle del Gran San Bernardo 88
Valle del Lys 86-87
Vallese 87
Valpelline 88
Veneto, zob. Wenecja Euganejska
Vercelli 70
Vicenza 111, 124

Walencja 185
Watykan
Wenecja 27, 36, 128, 147, 247
Wenecja Euganejska (Veneto) 32, 34, 36-39, 47, 52-53, 63-64, 80, 94, 108-109, 118, 124, 157, 207, 216
Wenecja Julijska 17, 52, 64, 80, 99, 117-118, 120, 137
Werona 87, 124
Wielka Brytania 78, 98, 201, 216, 236
Wielka Przełęcz Świętego Bernarda (Colle del Gran San Bernardo) 70-71, 81, 89
Włochy (Italia) *passim*
Wyspy Egadzkie 142
Wyspy Eolskie 142
Wyspy Liparyjskie 142
Wyspy Pelagijskie 142

Zadar (Zara) 45, 118

W serii *Societas* pod redakcją Bogdana Szlachty ukazały się:

1. Grzybek Dariusz, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, 2005.
2. Drzonek Maciej, *Między integracją a europeizacją. Kościół katolicki w Polsce wobec Unii Europejskiej w latach 1997-2003*, 2006.
3. Chmieliński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, 2006.
4. Nieć Mateusz, *Rozważania o pojęciu polityki w kręgu kultury attyckiej. Studium z historii polityki i myśli politycznej*, 2006.
5. *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, oprac. Andrzej A. Zięba, 2006.
6. Porębski Leszek, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Lasswella*, 2007.
7. Mazur Grzegorz, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, 2007.
8. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt instytucjonalny Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej 1950-2005. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2006.
9. Karas Marcin, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymsko-katolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, 2008.
10. *European Ideas on Tolerance*, red. Guido Naschert, Marcin Rebes, 2009.
11. Gacek Łukasz, *Chińskie elity polityczne w XX wieku*, 2009.
12. Zemanek Bogdan Stanisław, *Tajwańska tożsamość narodowa w publicystyce politycznej*, 2009.
13. Lenczarowicz Jan, *Jałta. W kręgu mitów założycielskich polskiej emigracji politycznej 1944-1956*, 2009.
14. Grabowski Andrzej, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, 2009.
15. Kich-Masłej Olga, *Ukraina w opinii elit Krakowa końca XIX – pierwszej połowy XX wieku*, 2009.
16. Citkowska-Kimla Anna, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, 2010.
17. Mikuli Piotr, *Sądy a parlament w ustrojach Australii, Kanady i Nowej Zelandii (na tle rozwiązań brytyjskich)*, 2010.
18. Kubicki Paweł, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, 2010.
19. Żurawski Jakub, *Internet jako współczesny środek elektronicznej komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, 2010.
20. *Polscy eurodeputowani 2004-2009. Uwarunkowania działania i ocena skuteczności*, red. Krzysztof Szczerski, 2010.
21. Bojko Krzysztof, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, 2010.
22. *Studia nad wielokulturowością*, red. Dorota Pietrzyk-Reeves, Małgorzata Kułakowska, Elżbieta Żak, 2010.
23. Bartnik Anna, *Emigracja latynoska w USA po II wojnie światowej na przykładzie Portorykańczyków, Meksykanów i Kubańczyków*, 2012.
24. *Transformacje w Ameryce Łacińskiej*, red. Adam Walaszek, Aleksandra Giera, 2011.
25. Praszalowicz Dorota, *Polacy w Berlinie. Strumienie migracyjne i społeczności imigrantów. Przegląd badań*, 2010.
26. Głogowski Aleksander, *Pakistan. Historia i współczesność*, 2011.

27. Brązkiewicz Bartłomiej, *Choroba psychiczna w literaturze i kulturze rosyjskiej*, 2011.
28. Bojenko-Izdebska Ewa, *Przemiany w Niemczech Wschodnich 1989-2010. Polityczne aspekty transformacji*, 2011.
29. Kołodziej Jacek, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, 2011.
30. *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott, 2012.
31. Matyasik Michał, *Realizacja wolności wypowiedzi na podstawie przepisów i praktyki w USA*, 2011.
32. Grzybek Dariusz, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, 2012.
33. Woźnica Rafał, *Bułgarska polityka wewnętrzna a proces integracji z Unią Europejską*, 2012.
34. Ślufińska Monika, *Radykałowie francuscy. Koncepcje i działalność polityczna w XX wieku*, 2012.
35. Fyderek Łukasz, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, 2011.
36. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, 2011.
37. Rudnicka-Kassem Dorota, *John Paul II, Islam and the Middle East. The Pope's Spiritual Leadership in Developing a Dialogical Path for the New History of Christian-Muslim Relations*, 2012.
38. Bujwid-Kurek Ewa, *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustrój, konstytucja*, 2012.
39. Cisek Janusz, *Granice Rzeczypospolitej i konflikt polsko-bolszewicki w świetle amerykańskich raportów dyplomatycznych i wojskowych (1919-1921)*, 2012.
40. Gacek Łukasz, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, 2012.
41. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2012.
42. *Międzyzwilizacyjny dialog w świecie słowiańskim w XX i XXI wieku. Historia – religia – kultura – polityka*, red. Irena Stawowy-Kawka, 2012.
43. *Ciekawość świata, ludzi, kultury... Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Ryszardowi Kantorowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. Renata Hołda, Tadeusz Paleczny, 2012.
44. Węc Janusz Józef, *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej. Uwarunkowania – procesy decyzyjne – osiągnięcia i niepowodzenia*, 2012.
45. Zemanek Adina, *Córki Chin i obywatelki świata. Obraz kobiety w chińskich czasopismach o modzie*, 2013.
46. Kamiński Eva, *Rezeption japanischer Kultur in Deutschland. Zeitgenössische Keramik als Fallstudie*, 2012.
47. Obeidat Hayssam, *Stabilność układu naftowego w warunkach zagrożeń konfliktami w świetle kryzysu w latach siedemdziesiątych XX i na progu XXI wieku*, 2012.
48. Ścigaj Paweł, *Tożsamość narodowa. Zarys problematyki*, 2012.
49. Głogowski Aleksander, *Af-Pak. Znaczenie zachodniego pogranicza pakistańsko-afgańskiego dla bezpieczeństwa regionalnego w latach 1947-2011*, 2012.
50. Miżejewski Maciej, *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, 2013.

51. Jakubiak Łukasz, *Referendum jako narzędzie polityki. Francuskie doświadczenia ustrojowe*, 2012.
52. *Skuteczność polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Założone cele i ich realizacja*, red. Krzysztof Szczerski, 2012.
53. *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. Rafał Łatka, 2013.
54. Gacek Łukasz, Trojnar Ewa, *Pokojowe negocjacje czy twarda gra? Rozwój stosunków ponad Cieśniną Tajwańską*, 2013.
55. Sondel-Cedarmas Joanna, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, 2013.
56. Rudnicka-Kassem Dorota, *From the Richness of Islamic History*, 2013.
57. Fudała Piotr, Fyderek Łukasz, Kurpiewska-Korbut Renata, *Budowanie parlamentaryzmu. Doświadczenia z Afganistanu, Iraku i Kurdystanu irackiego*, 2012.
58. Dardziński Piotr, *Kapitalizm nieobjawiony. Doktryna ładu społecznego, politycznego i ekonomicznego w myśli Wilhelma Röpkego (1899-1966)*, 2013.
59. *The Taiwan Issues*, ed. Ewa Trojnar, 2012.
60. Rebes Marcin, *Między respondere i imputatio. Martina Heideggera i Józefa Tischnera hermeneutyka odpowiedzialności w horyzoncie ontologii, agatologii i aksjologii*, cz. I: 2014; cz. II, III: 2018.
61. Kurpiewska-Korbut Renata, *Spółeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, 2014.
62. Pietrzyk-Reeves Dorota, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, 2012.
63. Matykwicz-Włodarska Aleksandra, *Marion Gräfin Dönhoff. Idee i refleksje polityczne*, 2012.
64. Reczyńska Anna, *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, 2013.
65. *Współczesne transformacje. Kultura, polityka, gospodarka*, red. Monika Banaś, Joanna Dziadowiec, 2013.
66. Grott Olgierd, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, 2013.
67. *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. Monika Banaś, 2013.
68. *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. Barbara Krauz-Mozer, Paweł Ścigaj, 2013.
69. *Narratives of Ethnic Identity, Migration and Politics. A Multidisciplinary Perspective*, eds. Monika Banaś, Mariusz Dziegłowski, 2013.
70. *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, eds. Krzysztof Mazur, Piotr Musiewicz, Bogdan Szlachta, 2013.
71. Bar Joanna, *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012*, 2013.
72. *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. Karolina Golemo, 2013.
73. *Stany Zjednoczone wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia społeczno-polityczne*, red. Agnieszka Małek, Paulina Napierała, 2013.
74. Plichta Paweł, *Estera w kulturach. Rzecz o biblijnych toposach*, 2014.
75. Czekańska Renata, *Wartości autoteliczne w kulturze symbolicznej na przykładzie indyjsko-polskich spotkań literackich*, 2013.
76. Włodarski Bartosz, *Szkoła Nauk Politycznych UJ 1920-1949*, 2015.

77. *Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki*, red. Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, 2014.
78. Bajor Piotr, *Partnerstwo czy członkostwo? Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 r.*, 2014.
79. Gabrys Marcin, Kijewska-Trembecka Marta, Rybkowski Radosław, Soroka Tomasz, *Kanada na przełomie XX i XXI wieku. Polityka, społeczeństwo, edukacja*, red. Marta Kijewska-Trembecka, 2014.
80. Trojnar Ewa, *Tajwan. Dylematy rozwoju*, 2015.
81. Głogowski Aleksander, *Policja Państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach 1918-1939*, 2015.
82. Krzyżanowska-Skowronek Iwona, *Teorie zmiany na przykładzie włoskiej polityki wschodniej*, 2015.
83. Rysiewicz Mikołaj, *Monarchia, lud, religia. Monarchizm konserwatywnych środowisk politycznych Wielkiej Emigracji w latach 1831-1848*, 2015.
84. Szymkowska-Bartyzel Jolanta, *Nasza Ameryka wyobrażona. Polskie spotkania z amerykańską kulturą popularną po roku 1918*, 2015.
85. Napierała Paulina, *In God We Trust. Religia w sferze publicznej USA*, 2015.
86. Paluszkiwicz-Misiaczek Magdalena, *Szacunek i wsparcie. Kanadyjski system opieki nad weteranami*, 2015.
87. *Детерминанты и перспективы политики европейской интеграции Республики Молдова*, под научной редакцией Петра Байора, 2015.
88. *Eastern Chessboard. Geopolitical Determinants and Challenges in Eastern Europe and the South Caucasus*, eds. Piotr Bajor, Kamila Schöll-Mazurek, 2015.
89. Mazur Wojciech, *Pod wiatr. Francja i lotnictwo wojskowe II Rzeczypospolitej (1921-1938)*, 2015.
90. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2015*, 2016.
91. Fyderek Łukasz, *Autorytarne systemy polityczne świata arabskiego. Adaptacja i inercja w przededniu Arabskiej Wiosny*, 2016.
92. Kwieciński Rafał, *Zjednoczenie Chin? Proces reintegracji Wielkich Chin na przełomie XX i XXI w.*, 2016.
93. Grabowski Marcin, *Rywalizacja czy integracja? Procesy i organizacje integracyjne w regionie Azji i Pacyfiku na przełomie XX i XXI wieku*, 2015.
94. Laidler Paweł, Turek Maciej, *Cena demokracji. Finansowanie federalnych kampanii wyborczych w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, 2016.
95. Bajor Piotr, *Contemporary Azerbaijan in Social and Political Dimension*, 2016.
96. Balwierz Ida, *Czasopismo „Apollo”. Jego miejsce i rola w odrodzeniu poezji i kultury arabskiej*, 2016.
97. Bajor Piotr, *Kierunek Zachód. Polityka integracji europejskiej Ukrainy po 1991 roku*, 2015.
98. *Polska i Rumunia w Europie Środkowej w XX i XXI wieku. Studia, materiały i eseje poświęcone pamięci prof. dra hab. Wojciecha Rojka. Polonia și România în Europa Centrală în secolele XX și XXI. Studii, materiale și eseuri dedicate în memoriam prof. univ. dr. Wojciech Rojek*, red. Agnieszka Kastory, Henryk Walczak, 2017.
99. Mazur Wojciech, *Lot ku burzy. Polska w przygotowaniach mocarstw Zachodu do wojny powietrznej marzec-sierpień 1939 roku*, 2017.
100. Gabrys Marcin, Soroka Tomasz, *Canada as a Selective Power. Canada's Role and International Position after 1989*, 2017.

101. Głuszek Alicja, *Współpraca amerykańsko-meksykańska w zwalczaniu handlu ludźmi na przełomie XX i XXI wieku*, 2017.
102. Paleczny Tadeusz, *Relacje międzykulturowe w dobie kryzysu ideologii i polityki wielokulturowości*, 2017.
103. Czubik Agnieszka, Dziwisz Dominika, Szczepankiewicz-Rudzka Ewa, Tarnawski Marcin, *Nowe wyzwania dla ochrony praw człowieka*, 2017.
104. Gabryś Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część pierwsza. Akt Konstytucyjny z 1867 roku*, 2016.
105. Porębski Leszek, *Technika w perspektywie społecznej*, 2017.
106. Gabryś Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część druga. Akt Konstytucyjny z 1982 roku*, 2017.
107. Dulak Michał, *Demokratyczna legitymizacja polskiej polityki europejskiej. Analiza systemowa*, 2017.
108. Turek Maciej, *Prawybory prezydenckie w USA. Bilans czterech dekad*, 2017.
109. *Oblicza Ameryki. Szkice o społeczeństwie, kulturze i polityce Stanów Zjednoczonych*, red. Paulina Napierała, Rafał Kuś, 2016.
110. Kuś Rafał, *Retoryka polityczna Richarda Nixona*, 2016.
111. Modrzejewska Magdalena, *Josiah Warren – the First American Anarchist. "The Remarkable American"*, 2016.
112. Mazur Wojciech, *Niebo rozwianych nadziei. Zachodni sojusznicy wobec wojny powietrznej w Polsce we wrześniu 1939 roku*, 2018.
113. Małek Agnieszka, *Polityka migracyjna Włoch w latach 1861-2011*, 2017.
114. Kastory Agnieszka, *Rola Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w kształtowaniu polskiej polityki wschodniej w latach 1989-1991*, 2018.
115. Kułakowska Małgorzata, *W poszukiwaniu spójności wspólnotowej. Polityka rządu brytyjskiego w latach 2001-2010*, 2018.
116. Biliński Piotr, *Wacław Tokarz 1873-1937. Historyk walk o niepodległość*, 2018.

Współczesne Włochy to przykład państwa, w którym zróżnicowanie – etniczne, narodowościowe, językowe, religijne – przybiera odmienne formy i przejawia się na wielu różnych poziomach. Ugruntowane przez wieki rozczłonkowanie Półwyspu Apenińskiego, silne regionalizmy oraz tendencje autonomiczne (a w przeszłości także separatystyczne) regionów przygranicznych i wyspiarskich współgrają z nowymi rodzajami wielokulturowości i międzykulturowości, powodowanej przez liczne społeczności imigranckie (...).

Już od czasów włoskiego zjednoczenia (Risorgimento) funkcjonowało – we Włoszech i poza ich granicami – silne przekonanie o podziale na „dwie Italie”, północną i południową. Ten popularny schemat, choć po części znajdował uzasadnienie w rozbieżnościach między dwiema częściami Półwyspu, przesłaniał wiele innych, nakładających się na siebie podziałów. Przyglądając się współcześnie tej mozaice kulturowej (etnicznej, językowej, mentalnościowej), jaką współtworzą tak odmienne od siebie regiony Półwyspu Apenińskiego, coraz trudniej zgodzić się z tego rodzaju upraszczającą dychotomią. Włosi od wieków dzielili się przecież na wiele grup, dla których punktem odniesienia były odmienna historia oraz lokalne tradycje i zwyczaje obecne w życiu codziennym mieszkańców różnych regionów. Bogactwo językowo-dialektalne i wielość wariantów włoskiego także dzisiaj powodują, że osoby pochodzące z różnych części kraju mogą mieć trudności z komunikacją, o ile nie zdecydują się na użycie standardowego *italiano*. To wielowiekowe obcowanie z odmiennością i przyzwyczajenie do kulturowej różnorodności może, choć nie musi, być czynnikiem ułatwiającym Włochom akceptację przybyszów z innych części Europy i świata oraz integrowanie się z nimi. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się konflikty, napięcia, próby chronienia własnej tożsamości. Poszerzanie definicji „włoskości” o elementy innych kultur, które przynoszą osiadający we Włoszech migranci, nie przychodzi z łatwością, ale jak każdy proces wymaga czasu i wzajemnego poznania. Obecni imigranci bywają postrzegani jako „Inni”, tak samo jak w przeszłości wewnętrzni imigranci ciągnący z Południa Italii ku bogatszej Północy w poszukiwaniu pracy i z nadzieją na lepsze życie.

z Wprowadzenia